

**Roman Stachowicz**

# **PAN MÓJ BÓG MÓJ!**

**Włocławek 2001 rok**

## Od wydawcy

Książka ta została napisana w języku ojczystym autora czyli w języku polskim. Korzystał z przekładu Biblii Warszawskiej, Biblii Gdańskiej, Biblii Tysiąclecia oraz Biblii Kowalskiego w języku polskim.

Została przetłumaczona na język angielski, rosyjski i niemiecki. Tłumacze korzystali z następujących wydań Biblii: w jęz. angielskim: King James Version, Revised Standard Version, English Standard Version, w jęz. rosyjskim: КНИГИ СВЯЩЕННОГО ПИСАНИЯ ВЕТХОГО И НОВОГО ЗАВЕТА, РОССИЙСКОЕ БИБЛЕЙСКОЕ ОБЩЕСТВО, Москва 2006 ; Синодальный перевод; w jęz. niemieckim: Luther Bibel 1912; Unrevidierte Lutherbibel1545. Ponadto została ona wydana w piśmie Braille'a oraz jako książka mówiona. Można znaleźć ją także w internecie na stronie [www.panmojbogmoj.eu](http://www.panmojbogmoj.eu) Przy tłumaczeniu pewne wersety z Biblii zostały przetłumaczone dosłownie z języka polskiego.

Nie jest ona przeznaczona do sprzedaży lub zdobywania zysków z jej rozpowszechniania, mimo że zostały poniesione koszty wydruku. Każdy człowiek powinien otrzymać ją za darmo i po przeczytaniu za darmo przekazać drugiemu, zgodnie z wolą Pana Jezusa Chrystusa, który powiedział: „Darmo wzięliście, darmo dawajcie” – Ducha Świętego.

## SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE .....	4
<u>Rozdział I</u> PAN BÓG.....	6
<u>Rozdział II</u> PAN JEZUS CHRYSZTUS.....	15
<u>Rozdział III</u> KRÓLESTWO BOŻE .....	67

## SŁOWO WSTĘPNE

Umiłowanym braciom i siostram oraz wszystkim starszym którzy znają prawdę i tym wszystkim ludziom którzy dzięki tym słowom prawdę poznają. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa niechaj będzie z wami oraz prawda, która w nas mieszka i która pozostanie z nami na wieki, czyli na zawsze.

Bardzo wielu ludzi na świecie chce znać prawdę o Panu Bogu naszym i jednocześnie niezmiernie trudno jest prawdę znaleźć, a to dlatego, że na całym świecie jest wiele religii, a jeszcze więcej wyznań chrześcijańskich. Każde z tych wyznań twierdzi, że prawda jest tylko u nich. A tak naprawdę to każda religia czy wyznanie jest tylko oszustwem. Ludzi, którzy nie wierzą w Pana Boga nie potrzeba zwodzić, natomiast kto ma zwieść ludzi wierzących? Po to właśnie są religie i wyznania, aby zwieść ludzi wierzących zgodnie z tym, co jest napisane w Biblii.

**Mat.24,5** *Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Jam jest Zbawiciel i wielu zwiodą.* I tak na samym początku, kiedy Paweł mówi:

**Dz.20,29-30** *Ja wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody. Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby uczniów pociągnąć za sobą.* Tak przyszło odstępstwo od prawdziwej wiary i jednocześnie nastąpiło odstępstwo od prawdziwej nauki. Trwało to do czasu, kiedy najpierw zaczęto przepisywać ręcznie Biblię i coraz więcej ludzi mogło porównać Biblię z praktyką i nauką istniejącego już wyznania. Tak powstaje prawosławie i protestantyzm, następnie kościół anglikański. Trwa to do XIX w wtedy prawie, że lawinowo zaczynają mnożyć się wynalazki. Następuje eksplozja cywilizacji, ludzie stają się konstruktorami przeróżnych maszyn i urządzeń. Tu nadmienię maszynę papierniczą i maszynę drukarską. Nie muszę dodawać, że wszystkie maszyny i urządzenia są do dnia dzisiejszego poprawiane i ulepszone. Kiedy ludzkość już ma papier i maszynę drukarską, następuje inwazja słowa pisanego, w tym nieskończona liczba książek a tym samym następuje niekończące się wznawianie nakładów Pisma Świętego we wszystkich językach świata. I oto właśnie chodzi, aby wśród wszystkich mądrych myśli zapisanych w księgach i wśród wszystkich głupot również zapisanych w księgach, nie zabrakło księgi Pisma Świętego. I jak do tej pory Pismo Święte, czyli Biblia w Polsce do roku 1991 jest wznawiana dziewiętnaście razy, mówię o nowym przekładzie Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego tzw. Biblii Warszawskiej. Jest to Biblia zrozumiała dla wszystkich warstw społecznych. Największą zaletą tej Biblii są odsyłacze do tekstów paralelnych bez komentarza, czego nie można powiedzieć o Biblii Tysiąclecia, gdzie oprócz odsyłaczy dodano komentarz, który w niektórych wypadkach podważa prawdę zawartą w Biblii.

**Obj.1,10** *W dzień Pański popadłem w zachwycenie.* (B.T.- komentarz: tj. w niedzielę). Od kiedy sobota jest niedzielą? Biblia Warszawska ma jeszcze jedną wielką zaletę, a mianowicie, że numery wierszy są umieszczone na zewnątrz szpalty, co niezmiernie ułatwia odszukani danego wiersza w szpalcie. Natomiast w Biblii Tysiąclecia numery wierszy są w środku tekstu, co bardzo utrudnia odszukanie danego numeru wiersza. To tyle, co do zalet Biblii Warszawskiej. Wadą Biblii Warszawskiej jest sporo błędów tak oczywistych, że nie można przejść obok nich obojętnie. Dlatego na samym wstępie chcę je wynieść na światło dzienne, aby czytelnik miał jasny pogląd na całość Pisma Świętego, czyli Biblii. W oryginale pism hebrajskich imię Boże występuje jako cztery spółgłoski j h w h to dlaczego tłumacze Biblii Warszawskiej oddali je jako wyraz „Jahwe”? j h w h wcale nie znaczy „Jahwe”, nigdy nie znaczyło i nigdy nie będzie znaczyć!

**2Moj.6,2-3** *Odezwał się Bóg do Mojżesza i rzekł: Ja Jestem j h w h* (Objawiłem im imię Twoje, które im dałeś mówiąc):*Objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, lecz imienia mojego j h w h im nie objawiłem.* W całym Starym Testamencie Pan Bóg nikomu nie objawił, co znaczą te cztery spółgłoski, ani jak się je wymawia. Więc po co pisać i w ten sposób wprowadzać ludzi w błąd? Po prostu należało oddać w takiej formie jak zapisano w czterech spółgłoskach. Nie muszę tu dodawać, że z każdych czterech liter można ułożyć niezliczoną ilość haseł. Następnym bardzo poważnym błędem Biblii Warszawskiej jest:

**Obj.6,17** *Albowiem nastał ów wielki dzień ich gniewu.* Oddano tu wyrazem „ich” w liczbie mnogiej, a przecież Pan Bóg jest jeden. Podam przykład:

**Rzym.3,6** *Bo jak Bóg ma sądzić ten świat?*

**1Kor.5,13** *Tych tedy, którzy są poza nami, Bóg sądzić będzie.* Stąd wynika, że Sędzią wszystkich jest Pan Bóg, to kiedy przeczytamy

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym.* Pytanie samo się nasuwa: Czy ludzkość będzie stawać osobno przed sądem Bożym, a osobno przed sądem Chrystusowym? Dlatego powinno być napisane w:

**Obj.6,17** *Albowiem nastał ów wielki dzień Jego gniewu.* Następnym błędem jest nie rozróżnienie przez tłumaczy wyrazów: „duch” i „dusza”. I tak w:

**Mat.10,28** *I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale duszy zabić nie mogą,* a więc czy człowiek ma duszę, czy jest duszą żyjącą? Wyraz „dusza” znaczy dosłownie: ożywioną, czującą istotę. To też duszą jest żywy koń, pies, kot, ptak, człowiek i dlatego tłumaczenie **Mat.10, 28** jest absurdem, gdyż w pełnym zrozumieniu brzmi ono tak: I nie bój się tych, którzy zabijają ciało, ale życia zabić nie mogą. A powinno pisać: I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale ducha zabić nie mogą; że ducha zabić nie mogą, to przytoczę dowód:

**Kaz.12,7** *Wróci się proch do ziemi, tak jak nim był, duch zaś wróci do Pana Boga, który go dał.* A zatem ducha zabić nikt nie może, bo gdyby było inaczej to do Pana Boga nie miałyby co wrócić. Inne znaczenie ma np. dech, inne zaś dusza a jeszcze inne duch.

**Mat.11,25** *Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.* Powinno pisać: a objawiłeś je prostym ludziom ponieważ prostaczek to prawie debil, natomiast prosty człowiek, nie odnosi się to do kształtu, figury, ale odnosi się to przede wszystkim do sposobu myślenia w sensie pozytywnym. Prosty człowiek to prostoliniorny, mądry, bez wykształcenia świeckiego, mający mądrość wrodzoną. Dodam, że mądrość, która jest dana człowiekowi od Pana Boga, przewyższa wszystkie mądrości nabyte w jakiegokolwiek uczelni. Podobnie rzecz się ma z talentem albo się go ma, albo nigdy się go mieć nie będzie. Powracając do tematu:

**Rzym.16,18** *Tacy bowiem nie służą Panu naszemu, Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi i przez piękne a pochlebne słowa zwodzą serca prostaczków.* Jeżeli chodzi o ten wiersz jest on oddany prawidłowo, gdyż w tym wypadku zwieść można tylko głupców. Tak więc Pan Bóg objawia nie prostaczkom lecz prostym, mądrym ludziom. Następnie mam uwagę do dwóch tekstów, gdzie Biblia Warszawska tak oddaje:

**Dz.9,7** *A mężowie, którzy z nim byli w drodze, stanęli oniemiałi, głos bowiem słyszeli, ale nikogo nie widzieli.* Natomiast w Dz.22,9 Paweł mówi tak:

**Dz.22,9** *A ci, którzy byli ze mną, światłość wprawdzie widzieli, ale głosu tego, który rozmawiał ze mną, nie słyszeli.* W ten sposób podważa się wiarygodność Pisma Świętego. Albo słyszeli głos, albo głosu nie słyszeli! Nowy Testament wydany przez PAX z 1987 r. tłumaczony przez ks. Kowalskiego w Dz.22, 9 tak oddaje:

**Dz.22,9** *Towarzysze moi widzieli, co prawda światłość, lecz nie rozumieli słów tego, który, ze mną mówił.* Wniosek taki: głos słyszeli, tylko nie rozumieli tego co Pan Jezus mówił do Pawła. Dowód biblijny jest taki:

**Dz.26,14A** *gdy wszyscy upadliśmy na ziemię, usłyszałem głos do mnie mówiący w języku hebrajskim: Saulu, Saulu, czemu mnie prześladujesz? Trudno ci przeciw ościerniowi wierzyć.* Czyli towarzysze Pawła w drodze do Damaszku nie znali języka hebrajskiego. Mogli nie znać, gdyż językiem urzędowym był język grecki. Nowy Testament został spisany właśnie w języku greckim i aramejskim. Następną taką sprawą, którą należy poruszyć to wyraz użyty w objawieniu Jana.

I tak: **Obj.4, 4;4, 10;5, 5;5, 6;5, 8;5, 11;7, 11;7, 13;** w tych wierszach wzięto wyraz „dwudziestu czterech starców”. Natomiast w **Obj.11, 16** oraz **Obj.14, 3** wzięto „dwudziestu czterech starszych”. Przecież chodzi o te same postacie, to dlaczego raz są starcami a drugi raz starszymi?. W dodatku wyraz starzec kojarzy mi się z kimś niedołącznym a ja bardzo wątpię, aby przed tronem było dwudziestu czterech niedołącznych. Inaczej by się rzecz miała, gdyby użyto wyrazu np. sędziwych, lub właśnie starszych. Proroctwo Izajasza 9, 5 wiersz ten jest niemiłosiernie przekreślony. Nie wiem czym kierowali się tłumacze kiedy w Biblii Tysiąclecia wyd. I. napisano „i nazwą go Bóg Wszechmocny”, natomiast w Biblii Warszawskiej ten sam tekst oddano „i nazwą go Bóg Mocny”. Dla ludzi myślących sam wyraz „Bóg” znaczy wszechmoc, gdyż bardzo dużo ludzi wie, że Bóg jest jeden, a jeżeli jest jeden to tylko Wszechmogący więc skąd tłumaczom przyszedł ten wyraz na myśl, nie wiem. Następnie „Książę Pokoju”. Dlaczego Książę? Czy do Jerozolimy na osiołku wjechał Książę czy Król?

**Jan12,14-15** *A Pan Jezus znalazłszy ośłę, wsiadł na nie, jak napisano: Nie bój się, córko syjońska! Oto Król twój przychodzi, siedząc na źrebięciu oślicy.* Tak więc cały wiersz z Iz. 9, 5, powinien tak brzmieć:

**Iz.9,5** *Albowiem Dziecię narodziło się nam, Syn jest nam dany Doradca, Bóg Wszechmogący, Ojciec Odwieczny, Król Pokoju.* Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, może najważniejsza ze wszystkich. Wszyscy tłumacze, wszystkich przekładów biblijnych usilnie się starają rozdzielić Pana Boga. I tak w Iz.43,11 w Biblii Tysiąclecia w II wyd. jest tak napisane:

**Iz.43,11** *Ja Jahwe tylko Ja istnieję i poza mną nie ma żadnego Zbawcy.* Biblia Warszawska tak to oddaje: *Ja, jedynie Ja jestem Panem, a oprócz mnie nie ma Wybawiciela.* A Biblia Gdańska: *Ja, Jam jest Pan, a nie masz oprócz mnie Zbawiciela.* Trzy przykłady i trzy różne wyrazy: zbawca, wybawiciel i zbawiciel. Wiadomo, że chodzi o to samo, że poza Panem Bogiem nie ma Zbawiciela. Podobne stwierdzenie występuje w prorocztwie Ozeasza, gdzie potwierdza według Biblii Warszawskiej.

**Oz.13,4** *Bo Ja Pan jestem twoim Bogiem od wyjścia z ziemi egipskiej, a Boga oprócz mnie nie powinienś znać i poza mną nie ma Zbawiciela.* Jeżeli Sam Pan Bóg dokładnie oświadcza, że poza nim nie ma Zbawiciela, to kto wierzy w Pana Boga powinien wierzyć też Panu Bogu a nie tłumaczom.

**Fil.3,20** *Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa,*  
**2Piotr.1,11** *W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekiustego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.* Te dwa przykłady ze St. Testamentu i te dwa przykłady z N. Testamentu mówią o jednym Zbawicielu. Teraz o tym wspomnianym rozdzieleniu Pana Boga przez tłumaczy. Według Biblii Gdańskiej:

**Judy25** *Samemu mądrymu Bogu, Zbawicielowi naszemu niech będzie chwała, wielmożność, moc i zwierzchność i teraz i po wszystkie wieki. Amen.* Natomiast Biblia Warszawska ten sam wiersz tak oddaje: *Jedynemu Bogu, Zbawicielowi naszemu przez Jezusa Chrystusa Pana naszego niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz i po wszystkie wieki. Amen.* W tym właśnie przykładzie jest widoczne rozdzielenie, gdzie Bóg jest jednym Zbawicielem, a Pan Jezus jest drugim Zbawicielem. A jak jest naprawdę? Drogi bracie i sestro przeczytaj to do końca, gdyż pod tym kątem jest napisana cała ta książka. Umiłowani mówiąc słowem proroka Ezechiela.

**Ez.3,3** *Nakarm swoje ciało i napełnij swoje wnętrzości tym zwojem, który ci daję! Wtedy zjadłem go a on był w moich ustach słodki jak miód.*

## **Rozdział I**

### **PAN BÓG**

Umiłowani! Zaczę od słów zapisanych w ew. Jan (Bib. Kowalski)

**Jan 8,32** *I poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi.* I od razu nasuwa się pytanie: o jaką prawdę chodzi? Gdzie ją można znaleźć? I w jaki sposób uczyni nas wolnymi? Odpowiadając na pierwsze pytanie – chodzi o prawdę o jedynym i prawdziwym Panu Bogu zapisaną w Biblii. Prawdę, której nie można się dowiedzieć w żadnej religii, ani w żadnym wyznaniu chrześcijańskim. Nie można się też tej prawdy dowiedzieć w żadnej szkole teologicznej, w żadnej uczelni. Każde z wyznań chrześcijańskich twierdzi, że tylko ono jest prawdziwe, a ponieważ prawda jest tylko jedna, więc z całą pewnością nie ma jej w żadnym wyznaniu, ani w żadnej religii. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że prawda jest tylko w Piśmie Świętym czyli w Biblii a jakże inna od tej, którą głoszą wszystkie wyznania chrześcijańskie. Gdyby było inaczej to słowa zapisane w Mat.7,14 nie miałyby pokrycia:

**Mat.7,14** *A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota: i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.* A tak każdemu obecnie żyjącemu człowiekowi na ziemi dana jest szansa na uzyskanie zbawienia i otrzymanie życia wiecznego, a ponieważ jest zapisane „że niewielu jest tych, którzy znajdą zbawienie”, to znaczy, że niezmiernie usilnie trzeba tego zbawienia szukać. Z całą pewnością nie można osiągnąć zbawienia przez urodzenie się w danej społeczności, gdyż po pierwsze, nie musiałyby już szukać a byłby zbawiony z racji swego urodzenia. Umiłowani sami rozumiecie, że byłoby to bardzo niesprawiedliwe, bo co winien jest Chińczyk, że urodził się Chińczykiem. A tak bez względu na narodowość, bez względu na pochodzenie, bez względu na przynależność do czegokolwiek: religii, wyznania, partii, czy związku, każdy musi, podkreślam musi szukać tej jedynej prawdy o jedynym Stwórcy, Panu Bogu Wszechmogącym zapisanej w Biblii. Jeżeli ktoś nie chce znać prawdy to jest jego osobista sprawa. Każdy z ludzi na ziemi ma wolną, nieprzymuszoną wolę i może posłuchać dobrej rady lub nie. A Biblia mówi:

**Iz.55,6** *Szukajcie Pana Boga dopóki można Go znaleźć. Wzywajcie Go, dopóki jest blisko.* A Jeremiasz dodaje:

**Jer.29,12-13** *Gdy będziecie mnie wzywać i zanosić do mnie modły, wysłucham was. A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem Objawię się wam!*

A zatem jednakową szansę otrzymał każdy człowiek na ziemi. Pan i Bóg nasz cierpliwie czekał przez te wszystkie wieki, aż będzie odpowiednia ilość Biblii wydrukowana i rozpowszechniona, tak aby nikt na ziemi nie mógł powiedzieć, że nie miał skąd się tej prawdy dowiedzieć. Dlatego jest napisane:

**Dz.17,30** *Pan Bóg wprowadzie puszczal płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali.* Jeżeli wiersz ten mówi: „wszędzie i wszystkich ludzi”, to przecież jest faktem oczywistym, że wszyscy błędzą, bez względu do jakiegokolwiek należą religii, czy wyznania, czy sekty. Jeżeli wszyscy, to wszyscy bez wyjątku.

**Mat.24,4-5** *Uważajcie, żeby was kto nie zwiódł. Albowiem wielu przyjdzie w moim imieniu mówiąc: Chodźcie do nas, bo tylko w naszym wyznaniu możecie uzyskać zbawienie i w ten sposób zwiódą wielu.* A zwiódą tych, którzy uwierzą słowom człowieka, a nie słowom Bożym zapisanym w Biblii.

**Iz.44,6** *Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga.* Już z samych tych słów wynika, że Pan Bóg jest jeden. Na potwierdzenie podam pierwsze i zarazem najważniejsze przykazanie.

**2Moj.20,3** *Nie będziesz miał innych bogów oprócz mnie.* No dobrze, powie ktoś, ale słowa te są zapisane w St. Testamencie. No to sprawdźmy co na ten temat pisze Nowy Testament:

**Rzym.3,30** *Albowiem jeden jest Bóg.*

**1Kor.8,6** *Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec.* Jeżeli St. Testament jak również N. Testament potwierdza nam jedno i to samo, że Pan Bóg jeden jest to skąd wszystkie wyznania chrześcijańskie wzięły trójcę? Jeżeli ani razu wyraz ten nie występuje w Biblii. Podaję to jako przykład, aby każdy kto to przeczyta zastanowił się i zadał sobie trud i sprawdził, gdzie jest prawda, czy w wyznaniu do którego należy? Czy w Biblii? W ew. Jan 4,24 jest zapisana niezmiernie ważna informacja, a mianowicie, że:

**Jan 4,24** *Pan Bóg jest Duchem.* I ta niezmiernie ważna informacja musi nam towarzyszyć przy czytaniu całej Biblii. Kiedy już oswoimy się z tą informacją to się okaże, że niewiele rozumiemy bo ta jedna informacja nie wyjaśnia całości. Trzeba bardzo wiele wierszy przeczytać, aby zrozumieć całość. I tak należy teraz zrozumieć następną informację z:

**3Moj.19,2** *Bom Ja Pan Bóg wasz, jestem Święty.* Aby każda sprawa była oparta na dwóch świadkach należy podać:

**1Piotr.1,16** *Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty.* Tu potwierdzono fakt z 3Moj.19, 2 Co to w sumie znaczy? Znaczy dosłownie przełom w myśleniu. Bo jeżeli Pan Bóg jest Duchem i Sam nas informuje, że jest Święty, to niezbicie wynika, że Pan Bóg jest Duchem Świętym. A zatem „Bóg” jak również „Duch Święty” tyczy się tej samej Osobowości. Piszę Osobowości, gdyż Duch Święty nie jest osobą, a to dlatego, że w ew. Jana 4,24 pisze, że:

**Jan 4,24** *Pan Bóg jest Duchem.* (a nie osobą duchową) A to, że Pan Bóg i Duch Święty jest to ta sama Osobowość potwierdza nam w:

**Dz.5,3-4** *Ananiaszu, czym to omotał szatan serce twoje, że okłamałeś Ducha Świętego, nie ludziom skłamałeś, lecz Pana Boga.* I jeszcze raz to samo:

**1Kor.6,19-20** *Albo czynicie wiecie, że ciało wasze jest Świątynią Ducha Świętego? Wystawiajcie tedy Pana Boga w ciele waszym.* Jeżeli w ciele człowieka ma zamieszkać Pan Bóg, który jest Duchem Świętym, to wtedy stają się jasne i zrozumiałe słowa zapisane w:

**2Kor.6,16** *Myśmy bowiem Świątynią Pana Boga żywego jak powiedział Pan Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich. I będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim.* Jak z tekstu wynika, że musi się znaleźć lud Boży, w którym dosłownie zamieszka Duch Święty czyli Pan Bóg. Jak to już miało miejsce:

**Dz.2,4** *I napelnieni zostali wszyscy Duchem Świętym (czyli Panem Bogiem) i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał.* Teraz należy postawić pytanie: Czym wobec tego jest Duch Święty, że może zamieszkać w ludziach i to w dodatku przez siebie wybranych? Nim będzie odpowiedź na powyższe pytanie trzeba jeszcze jedną, bardzo ważną kwestię poruszyć, a mianowicie: że nieodzownym warunkiem zamieszkania Ducha Świętego czyli Pana Boga w człowieku jest: szukanie, odnalezienie, poznanie zgodnie z tym co jest zapisane w:

**Jan 17,3A** *to jest żywot wieczny aby POZNALI Ciebie Jedynego, prawdziwego Boga (Ducha Świętego) i Pana Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.* Tu od razu można odpowiedzieć, że Pan Jezus Chrystus został posłany przez Ducha Świętego, który jest Jedynym Bogiem i właśnie pierwszym warunkiem otrzymania życia wiecznego jest poznanie Ducha Świętego czyli Pana Boga, który ma w ludziach zamieszkać, gdyż tylko jedynie Duch Święty, czyli Pan Bóg jest bez początku i bez końca.

Dlatego to jest żywot wieczny, że jeśli w kimś z ludzi zamieszka Duch Święty, który jest nieśmiertelny, tym samym ten staje się nieśmiertelny. Zgodnie z tym co jest zapisane w **Rzym.8,11** *A jeśli Duch tego, który Pana Jezusa wzbudził z martwych mieszka w was, tedy Ten (Duch Święty), który Pana Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was.* Tak więc niezmiernie ważne jest poznanie Ducha Świętego i Pana Jezusa Chrystusa, dla tych wszystkich ludzi, którzy gdzieś tam na dnie swojej osobowości mają nieodpartą chęć być zbawionymi, czyli osiągnąć najważniejszy i największy cel życia człowieka na ziemi, jest to życie wieczne. Jak już wspomniałem jest to pierwszym warunkiem szukania prawdy, odnalezienie i poznanie Ducha Świętego czyli Pana Boga. Z tym, że nie jest to jedyny warunek. Poznanie jest jak wspomniałem pierwszym warunkiem do osiągnięcia celu jakim jest życie wieczne. Każda gra wymyślona przez ludzi ma reguły i nie przestrzeganie ich dyskwalifikuje gracza. Gdy porównamy tę sprawę do gry, to okaże się, że są to reguły, których przekroczyć nie wolno, aby nie być zdyskwalifikowanym. Z tym, że tamte mają wartość znikomą, natomiast tu jest to gra o życie wieczne. Powracając do tematu poznania, czym jest Duch Święty. Bardzo ogólnie informuje nas:

**Jer.23,24** *Czy to nie Ja wypełniam niebo i ziemię mówi Pan?* I ta informacja upewnia nas, że Duch Święty na pewno nie jest materią, bo nie ma materii, która by napełniała wszechświat. Paweł w swojej mowie w Areopagu mówi:

**Dz.17,28** *Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się.*

**Kol.1,16** *Ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na ziemi i na niebie, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze.* Umiłowani! Jeżeli macie wyobraźnię, to wyobraźcie sobie wielkość wszechświata, bo ja w żaden sposób wyobrazić go sobie nie mogę. Nie widzę ani początku ani końca, w którąkolwiek stronę moja myśl pobiegnie, nie ma oparcia i to jest właśnie nieskończoność. A jak mówi Biblia, ten nieskończony wszechświat jest w Nim, to jest w Duchu Świętym stworzony. To teraz już znamy wielkość Ducha Świętego czyli wielkość Pana Boga. Jest tak wielki, jak wielki jest wszechświat. Ducha Świętego nie można widzieć, bo Duch Święty jest tak wielki, że umysł ludzki swoim rozumem ogarnąć nie może. Nim się dowiemy, czym jest Duch Święty to chciałbym, aby każdy kto to przeczyta zdał sobie sprawę, że sam wyraz „Bóg” znaczy wszechmoc, mowa tu oczywiście o Duchu Świętym.

**1Moj.17,1** *Ukazał się Pan Bóg Abrahamowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący.* Chcę przez to powiedzieć, że Duch Święty nie jest materią i jest niewidoczny i jest wszechmogący, to jest tak, jak nie można ogarnąć myślą wielkości Ducha Świętego, tak samo nie można ogarnąć ogromu mocy Ducha Świętego. Wystarczy tylko pomyśleć, kto ustalił zależność naszej ziemi od słońca, że od ustalonej orbity nie może, ani się oddalić, ani przybliżyć. I pomyśleć tylko, że nasz układ słoneczny i cały wszechświat jest w próżni zawieszony. A dech życiowy na całej ziemi, wszystkim stworzeniom i roślinom kto daje? W księdze Joba tak jest ujęte:

**Job34,14-15** *Gdyby wziął z powrotem do siebie swojego ducha i ściągnął w siebie swoje tchnienie. To by od razu zginęło wszelkie ciało i człowiek wróciłby do prochu.* Kiedy już mamy jakie takie pojęcie co znaczy i kim jest Pan Bóg należy teraz poznać czym jest Duch Święty. Odpowiednikiem hebrajskiego wyrazu „heh-phesh” w greckim jest „psyhe” co z kolei po polsku znaczy umysł, rozum, myśl. Duch Święty więc jest to umysł, rozum, myśl. To właśnie swoimi myślami Duch Święty wypełnia wszechświat, to właśnie swoim rozumem czyli umysłem Duch Święty wypełnia wszechświat, to właśnie w Jego myślach poruszamy się. Żeby to jakoś, choćby w minimalnej części przedstawić trzeba się zastanowić np. nad powietrzem, nad jego przemyślnym składem; a woda to cudowna ciecz, bez której nie byłoby żadnego życia na ziemi; a to, że po zamarznięciu lód jest lżejszy od wody i pływa na powierzchni, gdyż inaczej byłby cięższy i płynąc zniszczyłby całe życie w wodzie; a to, że woda jest ciepła, im cieńszy jest kanalik tym szybciej pnie się do góry i w ten właśnie sposób wszystkie rzeki początek z gór biorą i w ten sam sposób dostaje się do najwyższych położonych gałęzi drzew. A kiedy jesteśmy przy gałęziach, to kto co roku niektóre gatunki drzew budzi ze snu zimowego, a niektórym gatunkom nakazał nie zasypiać na zimę? Kto wymyślił tak cudowne ogrzewanie, które nie tylko ogrzewa, ale i oświetla. I znów, bez tego ciepła i światła nie byłoby życia na ziemi. Kto wymyślił tak niezliczoną ilość form życia na ziemi? Kto daje tak wspaniałe kolory kwiatom? Skąd bierze się zapach? A różnorodność smaków pożywienia, różnorodność owoców? Każdy gatunek o innym smaku. Kto wymyślił krowę, która je zieloną trawę, a daje białe mleko? Czy ktoś pomyślał jak skomplikowana jest ta fabryka? Ile ksiąg trzeba napisać aby ogarnąć to, co nas otacza? Ile mądrości jest w tym co nas otacza. Jestem przekonany, że jeden



człowiek nie jest w stanie spisać całej mądrości, która go otacza tu na ziemi. W Nim żyjemy, jak napisał Paweł. A kto z ludzi jest w stanie spisać mądrość, która była potrzebna do stworzenia wszechświata? Z całą pewnością nikt! To właśnie Duch Święty czyli Myśl, czyli Umysł Święty jest właśnie tym Panem Bogiem Wszchemogącym.

**Jan 21,25** *Wiele też innych rzeczy dokonał Pan Jezus, które gdyby miały być spisane jedna po drugiej, mniemam, że i cały świat nie pomieściłby ksiąg, które należałoby napisać.* Tak z całą pewnością nasza ziemia nie pomieściłaby ksiąg, gdyby było zapisane wszystko co uczynił Pan Jezus. I ja kiedyś tego nie rozumiałem, ale dziś cieszę się niezmiernie, że to właśnie rozumiem. Tych parę zdań na temat mądrości Ducha Świętego, który wszystko stworzył, jest niezmiernie mało, zdaję sobie sprawę, ubogo! To jest tylko wskazanie kierunku, aby każdy kto to przeczyta, zastanowił się i pomyślał: ile trzeba było mieć mądrości, aby to wszystko stworzyć co nas otacza. Dowodem na to, że Duch Święty czyli Pan Bóg jest umysłem albo myślą jest:

**IKor.2,11** *Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Pan Bóg nikt nie poznał, tylko Duch Boży czyli Duch Święty.* A zatem kim jestem ja? Nikt nie wie z ludzi, choćby znali mnie osobiście, bo tylko mój umysł wie, kim jestem naprawdę i tylko moja myśl może mnie zbadać i zajrzeć do mojego wnętrza. Tak samo kim jest Pan Bóg? Nikt z ludzi i nie tylko z ludzi, także z wszystkich stworzeń – mam na myśli aniołów, nie wie i nie zna do końca zamysłów Bożych.

**Iz.40,13** *Kto kieruje Duchem Pana, a czyja rada pouczyła Go?* Jeżeli człowiek ma wolną wolę i robi co chce, to tym bardziej nasz Pan i Stwórca Sam kieruje swoim Duchem Świętym, czyli swoim umysłem, myślą. W tym miejscu brzmi to mało przekonująco; do tematu kto kieruje Duchem Pana jeszcze powrócę. Natomiast, że do końca nikt nie zna zamysłów Bożych jest zapisane w:

**Job4,18** *Oto On swoim sługom nie ufa i swoim aniołom przypisuje braki.*

**Job15,15** *Jeśli nawet swoim świętym nie ufa.* To znaczy, że zna środek, czyli ducha każdego stworzenia. O tym upewnia nas:

**Jan 2,25** *I od nikogo nie potrzebował świadectwa o człowieku, sam bowiem wiedział, co było w człowieku.* A powracając do sedna sprawy tj. poznania Pana Boga tu już możemy z całą pewnością ustalić i przyjąć, że: Pan Bóg jest Duchem Świętym, a z kolei Duch Święty jest rozumem, umysłem lub myślą Świętą. I tak poznaliśmy Osobowość wszechświata. Jedyną Osobowość, Osobowość Wszchemogącą. I ta Osobowość Duch Święty jak Pan Bóg Wszchemogący na samym początku, zanim powstał czas, kiedy nie ma jeszcze żadnej materii i kiedy jeszcze nie ma wszechświata, kiedy jest tylko bezmiar próżni, wtedy właśnie, na samym początku Duch Święty wymyśla i rodzi z Siebie postać. Postać, która ma dwie nogi, tułów, dwie ręce z pięcioma palcami każda, dalej postać ta ma szyję, a na szyi głowę. Głowa zaś ma uszy, nos, oczy, włosy i usta. Usta w tej postaci są najważniejsze. A dlaczego? To za chwilę wyjaśnię. I kiedy postać okazuje się doskonała Duch Święty jako Osobowość i jednocześnie od tego momentu jako Ojciec zamieszkuje w głowie tej postaci, która jest Synem. I od tego momentu Osobowość staje się Osobą. Umiłowani! I tak właśnie Ojciec jako Umysł Święty, jako Duch Święty, jako Myśl Święta zamieszkuje w Synu. I od tego momentu Syn staje się Panem Bogiem Wszchemogącym. I od tej pory nazywa Siebie Logosem. Tak też jest zapisane

**Jan 1,1** *Na początku był Logos, a Logos był u Boga* Na samym początku, który jest Duchem, bo przecież Bóg jest Duchem, a Panem Bogiem był Logos od samego Początku.

**Jan 1,2** *On był na początku u Boga* (Ducha).

**Jan 1,3** *Wszystko przez Pana Boga Logosa powstało, a bez Niego nic nie powstało* (cokolwiek tylko istnieje). Umiłowani! Wszystkie Biblie świata mają napisane: „a Bogiem był Logos”, to dlaczego nikt nie chce wierzyć, że tylko jeden jest Pan Bóg Logos. Jeżeli we wszystkich Bibliach świata pisze, że „wszystko przez Niego tj. Pana Boga Logosa powstało, a bez Niego nic nie powstało co powstało, to niebo i co w nim, ziemia i to co na niej, wszystko zostało stworzone przez Pana Boga Logosa”. Kiedy czytam pierwsze zdanie w Biblii, że:

**IMoj.1,1** *Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.* to powinno pisać że: *Pan Bóg Logos stworzył niebo i ziemię.* I taka jest prawda, czy to się komuś podoba czy nie. Ja wiem, że dla wielu będzie to szokiem, ale cóż nic na to nie poradzę. W tym miejscu należy dwie sprawy wyjaśnić, mianowicie: wyraz „Logos” znaczy to samo co polski wyraz „Słowo”, celowo użyłem greckiego odpowiednika polskiemu, bo polski wyraz chociaż ma to samo znaczenie, to nie oddaje właściwie sprawy ponieważ w polskiej gramatyce wyraz „Słowo” jest rodzaju nijakiego, natomiast wyraz o tym samym znaczeniu jest rodzaju męskiego. I tak, po polsku brzmi to tak: A Bogiem było Słowo. W tym wypadku wyraz

„było” odnosi się jakby do dziecka, natomiast używając greckiego wyrazu „Logos” oddaje tekst prawidłowo.

**Jan 1,1** *Na samym początku był Logos (zrodzony przez Ducha Świętego i od czasu zrodzenia Pan Bóg Logos staje się jedynym Panem Bogiem Wszchemogącym). A teraz należy wyjaśnić dlaczego rodzi Sobie postać, którą nazywa Słowem, przecież jako Duch Święty jest Panem Bogiem Wszchemogącym, więc po co to całe zamieszanie. Zastanówmy się razem, żeby wszystko stworzyć tak jak to jest stworzone, trzeba było wszystko bardzo dokładnie przemyśleć. Czas, którego użył Duch Święty na przemyślenie nie jest podany, gdyż jako taki, który jest w naszym pojęciu nie istniał więc przemyślenie trwało do czasu zrodzenia siebie w postaci. I w tym miejscu następuje zgodnie z tym co jest napisane w ew. Jana 1,1, że na samym początku Duch Święty rodzi dla siebie postać. I dopiero będąc w postaci Logosa stwarza wszystko. Przede wszystkim postać jest potrzebna, aby na tronie w niebie było widać, że tron nie jest pusty. I tak każdy, kto przechodzi przed tronem oddaje pokłon, gdyż inaczej gdyby zasiadł Duch Święty, który jest Myślą byłby niewidoczny i tron wyglądałby na pusty.*

**Hebr.1,8** *Lecz do Syna: tron twój o Boże na wieki wieków. Czyli na zawsze będzie na tronie siedzieć Widzialna część Pana Boga, natomiast niewidzialna jako umysł, myśl jest w Nim i w całym wszechświecie. Od tej pory jasne stają się słowa:*

**Hebr.1,9** *Umiłowalesz sprawiedliwość, a znieawidziłeś nieprawość. Dlatego namaścił cię o Panie Boże Duch Święty Twój olejkiem wesela jak żadnego ze stworzeń, które stworzyłeś, chociaż ci towarzyszą. Ezechiel miał wizję i w tej wizji oglądał tron i Tego kto na nim siedzi.*

**Ez.1,26** *A nad sklepieniem, nad ich głowami, było coś z wyglądu jakby kamień szafirowy w kształcie tronu; a nad tym co wyglądało na tron, u góry nad nim było coś z wyglądu podobnego do człowieka. Jan w objawieniu dodaje:*

**Obj.4,2** *I zaraz popadłem w zachwycenie. A oto tron stał w niebie, na tronie zaś siedział Ktoś. Jeszcze jeden wiersz, żeby dowiedzieć się: Kto siedział na tronie w niebie?*

**Ps.47,9** *Pan Bóg jest Królem nad narodami, Pan Bóg siedzi na swym tronie świętym. Tu należy jeszcze wyjaśnić dlaczego postać, którą Sobie zrodził nazywa Słowem czyli Logosem? W Księdze Mojżesza pisze:*

**1Moj.1,3** *I rzekł Pan Bóg: Niech się stanie światłość. Teraz należy postawić następne pytanie. Czy można cokolwiek rzec nie mając ust? Podam to na przykładzie człowieka. Choćby człowiek był niezmiernie mądry, to czy swoją myślą może cokolwiek rzec? Na pewno bez ust nie można wypowiedzieć żadnego słowa.*

**1Moj.1,27** *I stworzył Pan Bóg człowieka na obraz swój, podobnego do siebie, stworzył go jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Nie muszę dodawać, że ze wszystkich stworzeń, które są na ziemi tylko człowiek może ustami wyrazić wszystko co pomyśli. Dlatego też postać, którą zrodził Duch Święty nazwał Słowem czyli Logosem. Bo wszystko co Pan Bóg stworzył, stworzył na słowo wypowiedziane. Umiłowani, na pewno każdy z was zdaje sobie sprawę, jak niezmiernie ważna jest ta informacja, że Pan Bóg jako Duch Święty czyli Umysł, Myśl jest Ojcem ciała, które to ciało już jako Syn staje się mieszkaniem dla Ojca czyli Ducha Świętego. I w dalszym ciągu jest tylko jeden Pan Bóg. Ojciec i Syn są jedną osobą. Nie muszę udowadniać, że człowiek składa się z ducha i ciała, czyli z umysłu i ciała, czyli z myśli i ciała. A przecież jest dokładną kopią Pana Boga Logosa, który stworzył człowieka na obraz swój, podobnego całkowicie do siebie. A teraz chcę wyjaśnić z 1 Mojżesza, gdzie Pan Bóg Logos mówi:*

**1Moj.1,26** *Uczyńmy człowieka podobnego do nas. Najpierw przypomnę, że człowiek został stworzony na samym końcu stworzenia. Natomiast na samym początku Pan Bóg Logos stworzył niebo, a w nim aniołów, a później ziemię i na niej człowieka. Jak wygląda anioł, czy aniołowie? Odpowiedź jest w:*

**1Moj.19,1-5** *Pod wieczór przyszli dwaj aniołowie do Sodomy i rzekł Lot: Proszę panowie moi wywołali Lota i rzekli do niego: Gdzie są ci mężowie? Wniosek jest taki, że anioł kiedy przychodzi jako posłaniec jest mężczyzną a nie dziewczyną z rozwianym włosiem i skrzydłami. Dlatego też był potop, że aniołowie współżyli z kobietami. W Nowym Testamencie jest podane, że:*

**Łuk.24,4** *Oto dwaj mężowie przystąpili do nich w lśniących szatach. Byli to też aniołowie. I dlatego Pan Bóg Logos mówi w liczbie mnogiej „uczynmy człowieka podobnego do nas”. Pozostaje jeszcze jedna niezmiernie ważna sprawa do wyjaśnienia. Zacznę od ew. Jana, gdzie czytamy:*

**Jan1,18** *Pana Boga nikt nigdy nie widział. I równoczesny wiersz mówi:*

**1Tym.6,16** *Jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może. To jest zgodne z rzeczywistością. Tak też jest napisane, przytoczę*

już wspomniany wiersz z Hebr.1, 8 „*Lecz do Syna (czyli do ciała zrodzonego na samym początku) tron Twój o Panie Boże na wieki wieków*”. Jak wcześniej już wspominałem tron w niebie nigdy nie był i nigdy nie będzie pusty. Nie muszę dodawać, że tron Pana Boga Logosa jest w niebie. Tu nasuwa się pytanie, w którym? Bo jak wiemy Paweł był uniesiony do trzeciego nieba, czytamy to w:

**2Kor.12,2** *został uniesiony w zachwyceniu aż do trzeciego nieba. W moim pojęciu pierwsze niebo jest to nasz układ słoneczny, drugie niebo jest to nasza galaktyka, a trzecie jest poza naszą galaktyką, gdzie już nie sięga wzrok ludzki. Izajasz podaje:*

**Iz.14,13** *A przecież to ty mówiłeś w swoim sercu: Wstąpię na niebiosy, swój tron wyniosę ponad gwiazdy Boże i zasiądę na górze narad, na najdalszej północy. Chcę zwrócić uwagę, że zły duch chce wynieść tron swój ponad gwiazdy Boże, tam gdzie jest góra narad Pana Boga Logosa i całej święty niebiańskiej. A jeżeli miejsce to jest na krańcach wszechświata to miemam, że brakłoby liczby ziemskiej, lat świetlnych, aby określić odległość tronu Bożego od naszej ziemi. Jest to odległość, której sobie nawet wyobrazić nie można. I właśnie tam, w światłości niedostępnej jest tron Pana Boga Logosa, który siedzi na swoim świętym tronie od samego początku po nieskończoność. Teraz należy wyjaśnić bardzo ważną kwestię: na samym początku, kiedy służąca Saraj, Hagar uciekła na pustynię: **1Moj.16,7** *I znalazł ją anioł Pański przy źródle wód na pustyni, przy źródle na drodze do Szur. Takie jest sprawozdanie z tego incydentu. I nikt nie zwróciłby uwagi na to zdarzenie, gdyby nie było wiersza dziesiątego, który tak informuje:**

**1Moj.16,10** *Rzekł do niej jeszcze anioł Pański: Rozmnożę bardzo potomstwo twoje, tak iż z powodu mnogości nie będzie go można policzyć. W tym miejscu trzeba się mocno zastanowić, czy anioł mógł w ten sposób odpowiedzieć uciekającej Hagar w osobie Pana Boga? Przecież nie byłoby problemu, gdyby anioł rzekł: Pan Bóg posłał mnie abym ci oznajmił. I dalej w trzynastym wierszu tegoż rozdziału w B.T.II wyd. jest to tak ujęte:*

**1Moj.16,13** *Hagar nazwała j h w h przemawiającego do niej – Tyś Bóg*

**B.T. II wyd.** *Widzialny, bo mówiła: Wszak tu widziałam Widzącego mnie, a jestem żywa. Można by uznać, że to jest pomyłka i że Hagar ukazał się tylko anioł. A jednak Hagar ukazał się Pan Bóg. A to nie koniec na tym, bo już w:*

**1Moj.17,1** *A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał się Pan Bóg Abramowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący, trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały! Następnie mówi:*

**1Moj.18,1** *Potem ukazał mu się Pan Bóg w dąbrowie Mamre, gdy Abraham siedział u wejścia do namiotu w skwarne południe. Albo tak należy rozumieć zdarzenie opisane w:*

**1Moj.22,15-18** *Potem zawołał anioł Pański powtórnie z nieba na Abrahama mówiąc: Przysiągłem na siebie samego, mówi Pan Bóg: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego. Będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich. I w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego. Teraz należy postawić pytanie: Czy z Abrahamem rozmawiał z nieba anioł czy Pan Bóg? Albo z kim walczył Jakub, z aniołem czy z Panem Bogiem? Jest to przecież opisane w I Moj.32, 22-30, ale ja zacytuję tylko wiersz 30-ty, gdzie mówi:*

**1Moj.32,22-30** *Jakub nazwał to miejsce Peniel, mówiąc: oglądałem Pana Boga twarzą w twarz, a jednak ocalało życie moje. Zacytuję całe zdarzenie opisane, gdy Mojżesz pasł trzodę teścia swego Jetry kapłana Midianitów; pognął raz trzodę poza pustynię i przybył do góry Bożej, do Horebu.*

**2Moj.3,1-6** *Wtem ukazał mu się anioł Pański w płomieniu ognia ze środka krzewu; i spojrział, a oto krzew płonął ogniem jednakże krzew nie spłonął. Wtedy rzekł Mojżesz: Podejdę aby zobaczyć to wielkie zjawisko, dlaczego krzew się nie spala. Gdy Pan Bóg widział, że Mojżesz podchodzi, aby zobaczyć zawołał nań Pan Bóg spośród krzewu i rzekł: Mojżeszu! Mojżeszu! A on odpowiedział: Oto jestem! Wtedy rzekł: Nie zbliżaj się tu! Zdejm z nóg sandały swoje bo miejsce, na którym stoisz jest ziemią świętą. Rzekł też: Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba. Wtedy Mojżesz zakrył oblicze swoje, bał się bowiem patrzeć na Pana Boga. Jak z tego doniesienia wynika to Mojżesz widział Pana Boga w postaci anioła, podkreślam w postaci anioła, a to dlatego, że Pan Bóg jest Duchem i jako Duch nie mógłby wyrzec słowa i byłby niewidoczny. A tak Duch Święty ubiera się w postać, w której jest widzialny i przez tą postać może przemawiać. Lepiej to zrozumiemy kiedy przeczytamy:*

**1Moj.17,1** *A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał się Pan Bóg Abramowi i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący, trwaj w społeczności ze mną i bądź doskonały.*

**1Moj.17,22** *I przestał z nim mówić (tj. Abrahamem). I odszedł Pan Bóg od Abrahama w górę (tj. do nieba). A jak wyglądał Pan Bóg kiedy ukazał się Abrahamowi jest to zapisane w:*

**1Moj.18, 1-3** *Potem ukazał się Pan Bóg w dąbrowie Mamre, gdy Abraham siedział w wejściu do namiotu w skwarne południe. Abraham podniósłszy oczy ujrzał trzech mężów, którzy stanęli przed nim. Ujrawszy ich wybiegł od wejścia do namiotu na ich spotkanie i pokłoniwszy się aż do ziemi rzekł: Panie, jeśli znalazł łaskę w oczach Twoich nie omijaj proszę sługi swego. Z tekstu wynika, że Pan Bóg przychodzi w postaci mężczyzny jak również towarzyszący Panu Bogu dwaj aniołowie, również są w postaci mężczyzn. To są ci aniołowie opisani w rozdziale 19-tym, którzy wyprowadzają rodzinę Lota ze Sodomy. Abraham zwraca się do jednego z trzech mężczyzn mówiąc: Panie jeśli znalazł łaskę w oczach Twoich: Abraham znał Pana Boga, gdyż wcześniej będąc w tej samej postaci zawarł Pan Bóg z Abrahamem przymierze i wtedy też przedstawił się Abrahamowi, że jest Panem Bogiem Wszechmogącym. Według tej postaci jest stworzony pierwszy człowiek, a nie według postaci, która siedzi na tronie. Tu trzeba zrozumieć, że postać zrodzona z Ducha Świętego nigdy nie opuszcza tronu. Tu też trzeba zrozumieć:*

**1Moj.18,14** *Czy jest cokolwiek niemożliwego dla Pana Boga Wszechmogącego? Tak więc Pan Bóg to nie człowiek. Żeby do końca zrozumieć poruszony tu temat, należy uwzględnić i zrozumieć bardzo ważną informację, a dotyczy ona ramienia Pańskiego. Często w Biblii mowa jest o wyciągniętym ramieniu Pańskim. Co zatem znaczy wyciągnięte ramię Pańskie? Przytoczę wiersz, gdzie mówi:*

**2Moj.6,6** *Dlatego powiedz do synów izraelskich: Jam jest Pan, Ja was uwolnię od ciężarów nałożonych przez Egipcjan i wybawię was z ich niewoli i wyzwolę was wyciągniętym ramieniem.*

**5Moj.4,34** *Albo czy próbował jakiś bóg przyjść i wziąć sobie jakiś naród i pośród innego narodu przez doświadczenia, znaki i cuda, oraz przez wojnę, ręką możną i wyciągniętym ramieniem.*

**5Moj.7,19** *Te wielkie doświadczenia, które widziały twoje oczy, znaki, cuda, ręką możną i ramię wyciągnięte. Tu należy przypomnieć, że przez 40 lat Izrael nie siał i nie żął, a był karmiony naprawdę ręką możną. Mozną, bo przez 40 lat znajdowali się na pustyni i żywili się chlebem z nieba a nie z ziemi a więc Izrael na własne oczy oglądał Mozną Rękę w postaci znaków, cudów i pokarmu czyli manny. Oglądał też na własne oczy Wyciągnięte Ramię Pańskie. Jeżeli Izrael oglądał na własne oczy Ramię Pańskie to wobec tego, jak wygląda Ramię Pańskie i co to jest? W proroctwie Jeremiasza jest napisane:*

**Jer.27,5** *Ja uczyniłem ziemię, człowieka i zwierzęta, które są na powierzchni ziemi, swoją wielką siłą i swoim wyciągniętym ramieniem. Teraz się dowiadujemy, że Pan Bóg Logos stworzył wszystko, to znaczy cały wszechświat i naszą ziemię i wszystko co na niej i na końcu stworzył człowieka, który został stworzony na obraz i podobieństwo Wyciągniętego Ramienia natomiast Sam Pan Bóg Logos nie ruszył się z tronu. Żeby to dokładnie zrozumieć to oprócz przytoczonych już wierszy podam następny:*

**1Moj.32,24-30** *Jakub zaś pozostał sam. I mocował się z nim pewien mąż aż do wejścia zorzy. A gdy widział, że go ( t.j. Jakuba) nie przemoże, uderzył go w staw biodrowy i zwichnął staw biodrowy Jakuba, gdy się z nim mocował. I rzekł (do Jakuba) Puść mnie, bo już weszła zorza.. Ale on (Jakub) odpowiedział: Nie puszczę Cię dopóki mi nie pobłogosławisz. Wtedy rzekł (ów mąż do Jakuba). Jakie jest imię twoje? I odpowiedział: Jakub. Wtedy rzekł: (ten mąż) Nie będziesz już nazywał się Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś. A Jakub zapytał mówiąc: Powiedz mi proszę, jakie jest imię Twoje: Na to odpowiedział (Jakubowi ten mąż) dlaczego pytasz o imię moje? I tam Jakubowi błogosławił. I nazwał Jakub to miejsce Peniel, mówiąc. Oglądałem Pana Boga twarzą w twarz, a jednak ocalało życie moje. Jeżeli Pana Boga nikt nigdy nie widział, to z kim mocował się Jakub? Jeżeli powie ktoś, że Jakub mocował się z aniołem to bardzo się ośmiesza. W Daniela:*

**Dan.8,16** *I słyszałem głos ludzki nad rzeką Ułaj, który tak wołał: Gabrieli wyjaśnij mu to widzenie. A kto to jest Gabriel wystarczy przeczytać:*

**Łuk.1,26** *A w szóstym miesiącu Pan Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego zwanego Nazaret. Tak więc kiedy jakieś zadanie spełnia posłaniec anioł to jest wyraźnie napisane. Do tego tematu należy dodać tekst z:*

**2Moj.24,9-11** *I wstąpił Mojżesz i Aron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela na górę. I ujrzeni Pana Boga Izraela, a pod jego stopami jakby twór z płyt szafirowych, błękitnych jak samo niebo. Lecz na najprzedniejszych z synów izraelskich nie wyciągnął swojej ręki, mogli więc oglądać Pana Boga, a potem jedli i pili. Kiedy przeciętny człowiek przeczyta ten tekst to żaden z uczonych teologów nie jest w stanie wmówić, że te siedemdziesiąt cztery osoby oglądały anioła.*

Wobec tego jak zrozumieć słowa z:

**Jan1,18;1Tym.6,16** gdzie mówi: *Pana Boga nikt nigdy nie widział*. Te dwa teksty z całą pewnością mówią prawdę, jak również te wiersze, które temu zaprzeczają z całą pewnością mówią prawdę, ale jeśli uwzględnimy pojęcie Wyciągniętego Ramienia. Żeby to zrozumieć, trzeba sobie uzmysłowić, że Pan Bóg przebywa w swoim świętym przybytku, gdzie też jest tron Jego. Jest to zapisane w **Ps.11, 4**. Tej postaci nikt nigdy nie widział. Jest to postać, którą Duch Święty zrodził dla siebie na mieszkanie. Jest to postać, w której Duch Święty wszystko stworzył. Tu należy dodać, że Pan Bóg przebywając w swoim świętym przybytku, siedząc na tronie, swoją Myślą, czyli swoim Duchem wypełnia wszechświat. Ale teraz wyobraźmy sobie, że Pan Bóg chce stworzyć człowieka, całkowicie podobnego do siebie i chce to zrobić osobiście i gdyby tę rzecz po ludzku rozumować, to człowiek na miejscu Pana Boga najpierw musiałby napisać kartkę i umieścić ją na drzwiach tego przybytku z informacją, że przybytek będzie zamknięty nieskończoną liczbą lat świetlnych. Bo człowiek tą odległość musiałby przebyć w jakimś pojeździe, mam na myśli odległość od tronu Bożego do naszej ziemi. Chcę przez to powiedzieć, że Pan Bóg to nie człowiek i że to co jest niemożliwe dla człowieka to jest możliwe dla Pana Boga i kiedy Pan Bóg Logos zechciał stworzyć człowieka na naszej ziemi osobiście to siedząc na tronie pomyślał i myśl przebywa tą odległość szybciej niż oka mgnienie, a kiedy już przybyła na naszą ziemię zmaterializowała się w postać mężczyzny. Gdybym te słowa napisał sto pięćdziesiąt lat temu to zakrawałoby na fantazję, nie wiem czy ktokolwiek by w to uwierzył ale dziś ludzie odkryli fale radiowe, to przecież szybciej niż mgnienie oka można przesłać głos na drugi koniec świata. Niewiele lat upłynęło, a cały obraz można przenieść w dowolne miejsce na ziemi i też szybciej niż mgnienie oka. I to przesłanie obrazu nazywa się telewizja, natomiast przeniesienie materii na odległość to nic innego jak teleportacja. Tyle że teleportacja to czwarty wymiar, nie osiągalny dla człowieka w tej postaci. Powracając do tematu materializacji myśli Bożej to w Biblii jest to zapisane jako wyciągnięte Ramię Boże. Dla przykładu podam:

**5Moj.5,15** *Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że Pan twój, twój Bóg wyprowadził cię stamtąd ręką mozną i wyciągniętym ramieniem*. A więc wyciągnięte Ramię Boże jest to kopia oryginału. Jest to myśl ubrana w ciało anielskie. I w takim ciele Pan Bóg może zbliżyć się do człowieka, bez szkody dla człowieka. Są sprawy, których Pan Bóg nie powierza ani aniołom do wykonania, ani żadnym posłańcom, tylko wykonuje je osobiście. Tak jak to miało miejsce z wyprowadzeniem Izraela z Egiptu w **Moj 5,15**, w tym wierszu jest napisane, że Izraela z Egiptu wyprowadził Pan Bóg wyciągniętym Ramieniem. A jak o tym samym wydarzeniu napisał Izajasz: **Iz.63, 8-9** *Rzekł bowiem: Wszak są moim ludem, synami, którzy nie zawiodą; i tak stał się ich Zbawicielem we wszelkiej ich niedoli. Nie posłaniec i nie anioł, lecz Jego oblicze wybawiło ich. On Sam ich odkupił w swojej miłości i w swoim miłosierdziu. Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków*. Jak z potwierdzenia wynika wyciągnięte Ramię Boże jest to kopia Pana Boga w ciele anielskim. Bardzo wyraźnie to widać w:

**2Moj.3,1-8** *Gdy Mojżesz posł trzodę teścia swego Jetry, kapłana Midianitów, pognął raz trzodę poza pustynię i przybył do góry Bożej do Horebu. Wtem ukazał mu się anioł Pański (to jest sam Pan w ciele anielskim) w płomieniu ognia ze środka krzewu i spojrział (Mojżesz), a oto krzew płonął ogniem, jednakże krzew nie spłonął. Wtedy rzekł Mojżesz: Podejdę, aby zobaczyć to wielkie zjawisko, dlaczego krzew się nie spala. Gdy Pan Bóg widział, że podchodzi, aby zobaczyć, zawołał nań Pan Bóg spośród krzewu i rzekł: Mojżeszu! Mojżeszu!, a on odpowiedział: Oto jestem!, Wtedy rzekł (Pan Bóg) nie zbliżaj się tu! Zdejm z nóg sandały swoje, bo miejsce, na którym stoisz jest ziemią świętą. Rzekł też, Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. Wtedy Mojżesz zakrył oblicze swoje, bał się bowiem patrzeć na Pana Boga (ale mógł, gdyż Pan Bóg nie zakazał Mojżeszowi patrzeć na siebie). Rzekł jeszcze Pan Bóg: Napatrzyłem się na niedolę ludu mojego w Egipcie i słyszałem krzyk ich z powodu naganiaczy jego, znam cierpienia jego. Zstąpiłem przeto, by go wyrwać z Egiptu i wyprowadzić go z tego kraju do ziemi żyznej i rozległej, do ziemi opływającej w mleko i miód. Można by po tej informacji przejść do następnej, ale w tym miejscu przytoczę słowo z księgi Daniela:*

**Dan.9,23** *Gdy zacząłem zanosić błaganie, wyszło słowo, a ja, przyszedłem aby ci je oznajmić, bo jesteś bardzo miły; uważaj więc na słowo i rozum widzenia!* Umiłowani przytoczyłem ten wiersz, żebyście zrozumieli jakie wielkie znaczenie ma każdy wyraz, czyli każde słowo. I żeby zrozumieć dokładnie całą Biblię, trzeba rozmyślać z błaganem o zrozumienie każdego słowa zapisanego w Biblii. Każde słowo w Biblii, które jest zapisane, jest bardzo dokładnie wyważone. Każde słowo ma swój ciężar gatunkowy o ile przez tłumaczy Biblii nie zostało przekręcone, nieraz nawet w dobrej

wierze. Ale powracając do tematu, każde słowo ma swoje znaczenie. I tym razem rzecz ma się podobnie, gdzie mówi:

**2Moj.3,8** *Zstąpiłem przeto, by go wyrwać z mocy Egiptu.* Tu się zapytam: czy gdyby posłał anioła, żeby wyprowadził Izraelitów z Egiptu, to czy użyłby słowa „zstąpiłem”? Przecież gdyby to był tylko anioł, to wystarczyłoby napisać- „posłałem mego sługę anioła”. Tak też się wypowiada w **1 Mojż.18, 21**, gdzie Pan Bóg osobiście zstępuje w towarzystwie dwóch aniołów, którzy niczym się nie różnią od Pana Boga. Informuje nas o tym właśnie 18 rozdział 1 Moj. Z tej informacji jasno i niezbić wynika, że Pan Bóg Logos ilekroć przychodził na ziemię ubierał się w ciało niebiańskie, czyli anielskie. W takim też ciełe zasiada na górze narad na najdalszej północy. Dlatego też szatan zbuntował się przeciw Panu Bogu Logosowi. Wyobraźmy sobie, że za stołem narad zasiedli najprzedniejsi aniołowie, między innymi anioł Gabriel, anioł Michał książę wojsk niebiańskich i Pan Bóg Logos w ciełe anielskim, no i anioł Cherubin najpiękniejszy ze wszystkich stworzeń. Tu przypomnę, że Pana Boga nikt nigdy nie widział, to łatwo sobie wyobrazić, że najpiękniejszy ze stworzeń pomyślał sobie: co mi tam taki będzie rozkazywał, tym bardziej, że się niczym szczególnym nie wyróżniał od pozostałych aniołów. I tak zbuntował się, stając się szatanem, diabłem. Bo nikt z aniołów nie zna ani mocy, ani wielkości, ani wyglądu Pana Boga Logosa. Tu znów trzeba przypomnieć słowa z księgi Joba, że (swoim aniołom nie ufa), czego przykładem jest bunt szatana i jednej trzeciej aniołów. W tym miejscu chciałbym jeszcze jedną kwestię poruszyć i jak okaże się, niezmiernie ważną. W liście do Koryn. w Biblii Warszawskiej tak jest napisane:

**1Kor.15,44** *Sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe, jeżeli jest ciało cielesne to jest ciało duchowe.* Ten sam wiersz w Biblii Tysiąclecia II wyd. tak oddaje: *Zasiewa się ciało zmysłowe-powstaje ciało duchowe. Jeżeli jest ciało ziemskie powstanie też ciało niebiańskie.* I tu jest zgodne z rzeczywistością tzn. w tym drugim przypadku, gdzie mówi o ciełe ziemskim i niebiańskim gdyż z całą pewnością nie istnieje ciało duchowe i z całą pewnością Pan Bóg jest Duchem, a nie ciałem duchowym. A jeżeli Duch Święty to jest umysł, rozum, myśl, to z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że nie może być ciała z czegoś co nie jest materią. Nie wiem jak jest napisane w oryginale, ale na pewno gdyby istniało ciało duchowe, to wtedy też byłoby dwóch Bogów Wszchemogących czemu sama Biblia stanowczo zaprzecza. Sam Pan Jezus na ten temat tak się wypowiada:

**Łuk.24,39** *Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja Jestem. Dotknijcie mnie i patrzcie: Wszak duch nie ma ciała ani kości jak widzicie, że Ja mam.* Z tego tekstu bardzo jasno wynika, że duch nie ma ciała, ani ziemskiego, ani niebiańskiego, a tym bardziej duchowego. Jedynie duch może ubrać się w ciało i wtedy być widocznym. Teraz sumując całość wygląda to tak: Duch Święty jest bez początku i bez końca co znaczy nieśmiertelny. I na samym początku rodzi sobie postać, aby w głowie tej postaci zamieszkać. Postać ta z tej racji, że została zrodzona jest synem. I od tego momentu Duch Święty jako Ojciec zrodzonego ciała wraz z ciałem, które jest Synem tworzą jedną postać Pana Boga Wszchemogącego. Od tego też momentu nazywa Siebie Logosem (Słowem), gdyż dopiero jako Syn może wypowiedzieć słowo i jako też Syn zasiada na swym świętym tronie, odtąd na wieki. I tej postaci nikt nigdy nie widział. Natomiast kiedy stwarza człowieka ubiera swoją myśl w ciało niebiańskie, w ciało anielskie gdyż aniołowie jako duchy mogą przybierać postać mężczyzny, które to ciało nie jest ciałem ziemskim, lecz ciałem, które może się dematerializować. W tym też ciełe stwarza wszechświat, ziemię i na końcu człowieka, który wyglądem i umysłem jest całkowicie podobny do swego Stwórcy. Dlatego też kiedykolwiek przychodzi na ziemię nazywa siebie aniołem Pańskim lub wyciągniętym ramieniem. Gdyż tylko w takim ciełe może zbliżyć się do człowieka. Pan Bóg jeden jest niezależnie od tego w jakie ciało się ubiera. Rzecz ma się tak, jak człowiek może się ubierać w kombinezon do pracy, jak również może się ubierać w garnitur świąteczny, tak samo Pan nasz i Bóg nasz może zmieniać ciało jak człowiek ubranie. Umiłowani pierwszy warunek mamy spełniony, bo przecież to jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie jedyne, prawdziwego Boga i Pana Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. I tak dla powołanych jest jasne i wyraźne, że jedynym władcą wszechświata i jedynym Panem Bogiem Wszchemogącym jest Pan Bóg (Logos). Następnym warunkiem jest poznanie Pana Jezusa Chrystusa. Jeżeli poznamy kto to jest Pan Jezus Chrystus to mamy drogę otwartą do życia wiecznego. Tylko ten warunek jest najtrudniejszy ze wszystkich warunków, ponieważ nie zależy on od człowieka, a przekonamy się o tym, gdy przeczytamy w: **Mat.11,25-27** *W tym czasie odezwał się Pan Jezus i rzekł: Wysławiam cię Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi (czyt. Uczonymi tego świata), a objawiłeś*

je prostym ludziom. Zaprawdę Ojczy, bo tak się tobie upodobało. Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec i nikt nie zna Ojca tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. Tu należy koniecznie przeczytać z Łukasza.

**Łuk.10,22** Wszystko jest mi przekazane przez Ojca mego (czyt. Ducha mego) i nikt nie wie, kto to Syn, jak tylko Ojciec, a kto Ojciec, jak tylko Syn i ten komu Syn zechce to objawić. Dlatego właśnie jest to zależne wyłącznie od Pana Jezusa. Daje komu chce. Dlatego jest to dwa razy napisane, że tylko ten zrozumie, komu zechce objawić Pan Jezus Chrystus. Tu należy wyjaśnić co znaczą słowa „komu zechce objawić”. Przytoczę:

**Mat.3,11-12** Ja was Chrzcę wodą (to mówi Jan) ku upamiętaniu, ale Ten który po mnie idzie jest mocniejszy niż ja: Jemu nie jestem godzien i sandałów nosić. On was chrzcic będzie Duchem Świętym (Myślą, Ojcem swoim, czyli Bogiem, czyli Myślą swoją) i ogniem. W rękę Jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje i zbierze pszenicę do spichlerza, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym.

**Mar.16,16** Kto uwierzy i ochrzczony zostanie (ochrzczony Duchem Świętym przez Pana Jezusa, a nie wodą przez człowieka) będzie zbawiony ale kto nie uwierzy będzie potępiony (czyli ochrzczony ogniem).

Rozdział II

## PAN JEZUS CHRYSTUS

**Jan 1,14** A Pan Bóg Logos staje się ciałem ziemskim i zamieszkuje wśród nas i ujrzeliśmy chwałę Jego jaką ma jedyny Syn od Ojca (czyt. Ducha) pełne łaski i prawdy. Umiłowani Identyfikacja rzecz miała się na samym początku przed stworzeniem świata z tą tylko różnicą, że do zrodzenia ciała uwielbionego nie potrzebował Pan Bóg niewiasty. Natomiast, żeby przyjść na świat posłużył się Pan Bóg normalną drogą, taką jak ludzie na świat przychodzą tj. przez kobietę. Tak też jest zapisane:

**Mat.1,18-20** A z narodzeniem Pana Jezusa było tak: Gdy matka jego Maria została poślubiona Józefowi okazało się, że zanim się zeszli była brzemienna z Ducha Świętego (czyli z Pana Boga, który jest Duchem Świętym). A Józef mąż jej będąc prawym nie chcąc jej zniesławić, miał zamiar potajemnie ją opuścić. Gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy nie lękaj się przyjąć Marii żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło jest z Ducha Świętego (czyli z Pana Boga). Kiedy Pan Jezus dorasta i ma około trzydzieści lat, ten sam Duch Święty jako Ojciec, jako Pan Bóg, jako Umysł, jako Myśl zstępuje z nieba, aby zamieszkać w Synu czyli w ciele, w tym wypadku ludzkim, na trzy i pół roku do ukrzyżowania jest to napisane w:

**Mat.3,16; Jan1,33** I ja go nie znałem, lecz Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, rzekł do mnie: Ujrzysz tego, na którego Duch zstępuje i na nim spocznie. Ten od tej pory chrzcic będzie Duchem Świętym. I tak ciało jest Synem, a Duch Święty jest Ojcem natomiast razem tworzą jedną Osobę, osobę wyciągniętego ramienia Pana Boga Wszechmogącego.

**Mat.1,23** Oto panna pocznie i porodzi syna i nadadzą mu imię Immanuel co się wyklada Pan Bóg z nami. W tym miejscu przypomnę, że Duch Święty jako Myśl nie jest materią, dlatego Jan ujrział gołębicę jako znak rozpoznawczy Tego, na którego ma zstąpić Duch Święty. Od momentu zstąpienia Ducha Świętego na ziemskie ciało Pan Jezus jest Panem Bogiem Wszechmogącym. A oto dowody: Kiedy Pan Jezus jest kuszony przez diabła, to tak mu odpowiada:

**Mat.4,7** Nie będziesz kusił Pana Boga swego. Kiedy diabeł chce, żeby Pan Jezus mu się pokłonił, to Pan Jezus mu odpowiada:

**Mat.4,10** Panu Bogu swemu pokłon oddawać będziesz i tylko Jemu służyć będziesz.

**Jan1,1**...a Panem Bogiem był Logos. Dalej potwierdza nam Tomasz gdy mówi:

**Jan20,28** Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój. Następnie Paweł tak to wyjaśnia:

**Rzym.9,5** Do których należą ojcowie (czyli Izraelici) i z których pochodzi Chrystus Pan według ciała. Ten jest ponad wszystkim Bóg błogosławiony na wieki. Amen. W tym miejscu można by postawić pytanie: Czy Paweł wierzył, że oprócz Pana Jezusa jest jeszcze inny Bóg?. To przecież sam Paweł napisał:

**Rzym.3,30** Albowiem jeden jest Bóg.

**1Kor.8,6** Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec.(który jest Duchem Świętym).

**Gal.3,20** Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Bóg jest jeden. I ten sam Paweł napisał:

**Tyt.2,13** Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały Wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Pana Jezusa Chrystusa. Umiłowani, dla wierzących wszystko jest jasne i zrozumiałe, dla wierzących wystarczy jeden mądry wiersz, który wyjaśnia wszystko i takim właśnie mądrym wierszem jest:

**1Jana5,20** Wiemy też, że Syn Boży (Pan Jezus Chrystus) przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali Tego, który jest prawdziwy (Bóg). My (umiłowani) jesteśmy w tym, który jest prawdziwy w Synu Jego (w Synu, którego zrodził Duch Święty) Panu Jezusie Chrystusie. On to znaczy Pan Jezus Chrystus jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym. Dodam jeszcze jeden dowód:

**Jan1,9** Prawdziwa Światłość, która oświeca każdego człowieka przyszła na świat. Sam Pan Jezus mówi:

**Jan 8,12** Ja jestem Światłością świata, kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał Światłość żywota (w sobie).

**2Kor.4,6** A Bóg, który rzekł: Z ciemności niech Światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym.

**1Jana1,5** A zwiastowanie, które słyszeliśmy od Niego i które wam ogłaszamy, jest takie, że Bóg jest Światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności. Dla niewierzących nic nie jest jasne, wszystko jest pokalane zarówno ich umysł jak i sumienie. Utrzymują, że znają Boga- i tak: jedni utrzymują, że Bóg to trójca, inni utrzymują, że Bóg to allah, jeszcze inni utrzymują, że Bóg to jahwe lub jehowa, a jeszcze inni, że Bóg to budda, sziva lub bramaputra. Dlatego to Paweł napisał do Tytusa, że jest wielu niekarnych, pustych gadułów, którzy przybierają pozór pobożności; ludzie obrzydliwi i nieposłuszni głosowi Pana Jezusa Chrystusa. A przecież Mojżesz już powiedział:

**5Moj.18,15** Proroka takiego jak ja (mówi Mojżesz) wzbudzi ci Pan Bóg twój spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie. Potwierdzeniem tego są:

**Dz.3,22-23** Wszak Mojżesz powiedział: Proroka jak ja spośród braci waszych wzbudzi wam Pan Bóg: Jego słuchać będziecie we wszystkim cokolwiek do was mówić będzie. I stanie się, że każdy, kto by nie słuchał owego proroka, z każdego narodu wytępiony będzie. A Sam Pan Jezus tak powiedział:

**Jan10,26-28** Lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. Owce moje głosu mojego słuchają i ja znam je, a one idą za mną. I ja daję im żywot wieczny i nie giną na wieki i nikt nie wydrze ich z ręki mojej. I dodaje:

**Jan11,25-26** Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto we mnie wierzy choćby i umarł żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? Właśnie! A które z wszystkich wyznań, tak zwanych chrześcijańskich wierzy, że Pan Jezus Chrystus jest jedynym Panem wszechświata, jedynym Panem Bogiem Wszechmogącym? Nikt! Bo dla wszystkich chrześcijan Ojciec jest Panem Bogiem Wszechmogącym, natomiast Pan Jezus jest tylko Synem Bożym. Przecież jest logiczne, że nie może być Syna bez Ojca. Ja również się z tym zgadzam! Tylko w tym właśnie jedynym wypadku Ojciec czyli Duch Święty mieszka w tym co zrodził tj. Synu, tworząc jedną postać czyli jedną osobę. Wyobraźmy sobie, że Pan Bóg chce przemówić do ludzkości ze swego tronu, który jest w niebie. Odległość tronu Bożego do naszej ziemi jest niewyobrażalna, więc jakiej siły głosu musiałby Pan Bóg użyć, aby wszyscy mieszkańcy ziemi Go słyszeli i w jakim języku?. Pomyślmy też o następstwach, jakie powstałyby we wszechświecie, choćby z samego rezonansu mogłyby z orbit gwiazdy wylecieć, układy, czy nawet galaktyki, co równałoby się z kataklizmem wszechświata. Pan Bóg nasz, żeby przemówić do ludzkości ubiera się w ciało, które uprzednio sobie zrodził. I tak Pan Bóg Logos stał się ciałem ludzkim, aby mógł przemówić do ludzkości. Tak jest to zapisane w:

**Hebr.1,1-2** Wielokrotnie i wieloma sposobami przemówił Pan Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków. Ostatnio u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. Jeszcze wyraźniej pisze Jan:

**Jan14,10** Czy nie wierzysz, że jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie mówię, ale Ojciec, który jest we mnie, wykonuje dzieła swoje. (Czyli Duch Święty, który jest we mnie rozkazuje ustom moim co mam mówić). Czyli Myśl, Umysł, który zstąpił z nieba, czyli Pan Bóg Logos stał się ciałem ludzkim i zamieszkał wśród nas ludzi i ciałem swoim wypełnił całkowicie wolę swoją.

**Jan12,49** Bo ja nie z siebie samego mówiłem, ale Ojciec (czyt. Bóg, który jest Duchem), który mnie posłał. On mi rozkazał co mam powiedzieć i co mam mówić. Idąc dalej za tą myślą to wszystkie wyznania chrześcijańskie są przekonane, że Pana Jezusa posłał Pan Bóg jako druga osoba, w dodatku dużo ważniejszy od Pana Jezusa. Zresztą Sam Pan Jezus wielokrotnie wypowiada się, że posłał Go Ojciec i że przyszedł na świat, aby wypełnić wolę nie swoją, ale Tego, który Go posłał i na pewno jest to prawda. Ale prawdą też jest, że Pan Jezus posłał Sam siebie. Tak, tak właśnie! Posłał sam siebie!

**Jan 12,45** Kto mnie widzi, widzi Tego, który mnie posłał. Albo:



**Jan10,17-18** *Dlatego Ojciec miłuje mnie, iż Ja kładę życie swoje, aby je znowu wziąć. Nikt mi go nie odbiera, ale Ja kładę je z własnej woli. Mam moc dać je i mam moc znowu je odzyskać, taki rozkaz wziąłem od Ojca mego (czyt. Ducha mego).* To znaczy, że przed złożeniem w ofierze swego ziemskiego ciała, Pan Jezus Chrystus wiedział, że ma moc swoje życie położyć i że ma moc siebie wzbudzić czyli zmartwychwstać.

**Dz.10,40** *Ale Bóg wzbudził Go trzeciego dnia i dozwolił mu się objawić.* Kiedy przeczyta się ten wiersz i nie pamięta się, że Bóg jest Duchem, to wtedy bardzo łatwo się wydaje, że Pana Jezusa wzbudził ktoś niezależny od Pana Jezusa. Umiłowani, Paweł napisał w:

**Rzym.8,9** *Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego.* (jeżeli ktoś posiada, albo w oka mgnieniu Go otrzyma, ten od razu zrozumie, kto wzbudził Pana Jezusa z martwych) Wystarczy przeczytać:

**Rzym.8,11** *A jeśli Duch Tego, który Pana Jezusa wzbudził z martwych mieszka w was, tedy Ten, który Pana Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził ożywi i wasze śmiertelne ciała. Przez Ducha swego, który mieszka w was. Z tego tekstu jasno wynika, że Pana Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził Jego własny Duch czyli Bóg. Umiłowani!*

**Rzym.16,25** *A Temu, który ma moc utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Panu Jezusie Chrystusie według objawienia tajemnicy przez długie wieki milczeniem pokrytej.*

**Kol.1,26-27** *Tajemnicę zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym Jego. Im to chciał Bóg dać (Duch Pana Jezusa Chrystusa) poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Pan Jezus Chrystus w was, nadzieja chwały. To, co teraz napisałem było zakryte przez dziewiętnaście stuleci i żadne z wyznań tzw. chrześcijańskich o tym ani nie wiedziało, ani też wiedzieć nie mogło, a to tylko z tej prostej przyczyny, że żadne z tych wyznań nie otrzymało Ducha Świętego, czyli Ducha Pana Jezusa Chrystusa. Po wstąpieniu Pana Jezusa Chrystusa do nieba następuje spełnienie obietnicy, że będą napełnieni mocą z wysokości. Obietnica ta spełnia się w dzień Zielonych Świąt.*

**Dz.2,4** *I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym.* Należy przypomnieć słowa Jana Chrzciciela:

**Mat.3,11** *Ja was chrzczę wodą ku upamiętaniu, ale Ten który po mnie idzie jest mocniejszy niż ja; Jemu nie jestem godzien i sandałów nosić: On was chrzcić będzie Duchem Świętym (czyli Ojcem swoim, czyli Bożą Myślą, czyli swoją Myślą).* Kiedy apostołowie i wszyscy ci, którzy w tamtych czasach uwierzyli w Pana Jezusa jako w Boga Wszechmogącego zostali napełnieni Jego Myślą. Jan tak zapisał:

**Jan20,28-29** *Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój. Rzekł mu Pan Jezus: że mnie ujrzałeś uwierzyłeś, błogosławieni, którzy (mnie) nie widzieli, a uwierzyli (tak jak ty, że tylko Ja Jestem Panem i jedynym Bogiem Wszechmogącym).* W ten sposób powstała w ortodoksyjnym Izraelu jakby nowa wiara, jakby nowe wyznanie i dlatego zostało przez Izraelitów tak zniechęcone, tym bardziej, że jak doniesienie z Dziejów Apostolskich podaje:

**Dz.2,38-41** *A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Pana Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta odnosi się do was i do waszych dzieci, oraz do wszystkich, którzy są z dala. Ilu ich Pan (Jezus Chrystus) Bóg nasz powoła. Wielu też innymi słowy składał świadectwo i napominał ich mówiąc: Ratujcie się spośród tego pokolenia przewrotnego. Ci, którzy przyjęli słowo jego zostali ochrzczeni (Duchem Świętym) i pozyskanych zostało owego dnia około trzech tysięcy dusz.* Izraelici zobaczyli, że powstaje nowa religia, którą zaczynają nienawidzić zarówno Sadyceusze, którzy nie wierzą w zmartwychwstanie jak i Faryzeusze. Następuje gwałtowne prześladowanie, następnie mordowanie. A ponieważ Izrael w tamtym czasie jest pod panowaniem rzymskim, wobec tego rzymianie podjudzeni przez przedniejszych w Izraelu wykonują wyroki, mordując w najprzeróżniejszy sposób, jak: ukrzyżowanie i rozszarpywanie przez dzikie zwierzęta, robiąc ze śmierci niewinnych ludzi widowisko, coś w rodzaju igrzysk. Jednym z takich prześladowców jest Saul z Tarsu. Nieświadomy tego co robi. W drodze do Damaszku zostaje przez Pana Jezusa nawrócony i przeznaczony jako apostoł pogan, do rozgłaszania nowej nauki właśnie poganom.

**Dz.9,15-16** *Lecz Pan Jezus rzekł do niego: Idź albowiem mąż ten jest moim narzędziem wybranym, aby zanieść imię moje przed pogan i królów i synów Izraela. Ja Sam bowiem pokaże mu, ile musi wycierpieć dla imienia mego.* Po wielu cierpieniach opisanych przez samego Pawła, piszę Pawła, gdyż wraz ze zmianą posłannictwa następuje zmiana imienia. I tak po spełnieniu swego posłannictwa w ten sposób się wypowiada:

**Dz.20,29** *Ja wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki drapieżne nie oszczędzając trzody (czyli owiec Pańskich). W ten sposób nastąpiło odstępstwo od prawdziwej wiary. I dlatego to zostało zapisane, że wiara w Pana Jezusa jako w Boga Wszchemmogącego była tajemnicą przez długie wieki milczeniem pokryta. A teraz dopiero objawiona świętym. Tajemnica przez wieki milczeniem pokryta była przede wszystkim przez to, że świętych wymordowano, a ci, którzy przyjęli po świętych tę nową naukę przekreślili dosłownie wszystko o całe sto osiemdziesiąt stopni. I nikt na ziemi nie mógł zaprotestować, bo Biblia była niedostępna dla przeciętnego człowieka. Mieli ją uczeni w piśmie, a przecież jest napisane, że żaden z uczonych nie będzie miał poznania. Trzeba było czekać aż Biblia dotrze pod strzechy. Anioł Gabriel kazał prorokowi Danielowi tak napisać:*

**Dan.12,4** *Ale ty Danielu zamknij te słowa i zapieczętuj księgę, aż do czasu ostatecznego. Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie. Jak z tego wynika Pan Jezus Chrystus zaplanował, żeby nikt z uczonych nie zrozumiał, tylko zrozumienie mają otrzymać prości ludzie i to dopiero, kiedy nastanie czas ostateczny. Potwierdza nam to:*

**Jer.23,20** *Nie uśmierzy się żar gniewu Pana Jezusa, aż spełni i urzeczywistni zamysły Jego serca: w dniach ostatecznych dokładnie to zrozumiecie. A teraz pytanie: Czy wszyscy ludzie zrozumieją w dniach ostatecznych dokładnie Biblię? Odpowiedź jest w prorocztwie Daniela:*

**Dan.12,10** *Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i wypławionych, lecz bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie będzie miał poznania, lecz roztropni będą mieli poznanie. Jak wcześniej wspomniałem, że powstała nowa wiara, której założycielem był Sam Pan Jezus Chrystus i że ta nowa wiara trwała tylko sto lat, po których nastąpiły czasy pogan, które trwają do chwili obecnej i trwać będą do chwili wypełnienia się prorocztwa zapisanego w:*

**Łuk.21,24** *I padną od ostrza miecza i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan. (Wtedy dopiero skończą się czasy pogan)*

Prorok Daniel tak zapisał:

**Dan.8,13-14** *I usłyszałem jednego świętego mówiącego, a inny święty rzekł do tego właśnie świętego, który mówił: Jak długo zachowuje ważność widzenie dotyczące stałej codziennej ofiary, przestępstwa, pustoszenia i bezczeszczenia świątyni (żywej) i deptania (przez pogan ziemi Izraelskiej) prześlicznej ziemi. A ten odpowiedział mu: Aż do dwóch tysięcy trzystu wieczorów i poranków, potem świątynia znowu wróci do swojego prawa. A teraz należy wrócić do samego początku.*

**Ez.20,4-25** *Czy chcesz ich sądzić? Jeżeli chcesz Izraela sądzić, synu człowieczy, to oznajmij im obrzydliwości ich ojców. I powiedz im: Tak mówi Wszchemmocny j h w h (czyt. Pan Jezus Chrystus). W dniu, gdy wybrałem Izraela przysięgłem potomstwu domu Jakuba i objawiłem im się w ziemi egipskiej, przysięgłem im mówiąc: Ja j h w h Jestem waszym Bogiem. W owym dniu przysięgłem im, że wyprowadzę ich z ziemi egipskiej do ziemi, którą przeznaczyłem dla nich, opływającą w mleko i miód, która jest klejnotem wśród wszystkich ziem. I rzekłem do nich: Niech każdy z was odrzuci obrzydliwości miłe dla jego oczu, a nie kalajcie się bałwanami egipskimi. Ja j h w h jestem waszym Bogiem. Lecz oni byli przekonani wobec mnie i nie chcieli mnie słuchać, nikt nie odrzucił obrzydliwości miłych dla swoich oczu i nie opuścili bałwanów egipskich. Wtedy postanowiłem wylać na nich swoją zapalczliwość i dać upust swojemu gniewowi na nich pośród ziemi egipskiej. Brałem jednak wzgląd na moje imię, aby nie zostało zbezczeszczone w oczach narodów, wśród których byli i na oczach, których dałem im znać, że wyprowadzę ich z ziemi egipskiej. I wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej i powiodłem ich na pustynię. I dałem im moje przykazania i objawiłem im moje prawa, które jeżeli człowiek wykonuje żyje dzięki nim. Nadałem im również moje sabaty, aby były znakami między Mną a nimi, aby wiedzieli, że Ja j h w h jestem tym, który ich uświęca. Lecz dom izraelski był przekorny wobec mnie na pustyni, nie postępował według moich przykazań, wzgardził moimi prawami, które jeżeli człowiek wykonuje żyje dzięki nim, bezczęścili bardzo moje sabaty. Wtedy postanowiłem wylać na nich swoją zapalczliwość na pustyni, aby ich wytępić. Brałem jednak wzgląd na moje imię, aby nie zostało zbezczeszczone w oczach narodów na oczach, których ich wyprowadziłem. Ponadto przysięgłem im na pustyni, że nie zaprowadzę ich do ziemi, którą chciałem im dać opływającą w mleko i miód, która jest klejnotem wśród wszystkich ziem. Ponieważ wzgardzili moimi prawami i nie postępowali według moich przykazań i bezczęścili moje sabaty, gdyż chodzili za miłymi ich sercu bałwanami. Lecz moje oko zlitowało się nad nimi i nie wytępiłem ich i nie wytraciłem ich doszczętnie na pustyni. I rzekłem do ich synów na pustyni. Nie postępujcie tak, jak wasi Ojcowie i nie przestrzegajcie ich praw i nie kalajcie się ich bałwanami. Ja j h w h jestem waszym Bogiem. Postępujcie według moich przykazań i przestrzegajcie moich praw i wykonujcie je. Święćcie moje*

sabaty i niech będą znakiem między mną a wami, aby wiadano, że Ja j h w h jestem waszym Bogiem. Lecz i synowie byli przekorni wobec mnie, nie postępowali według moich przykazań i nie przestrzegali moich praw, które jeżeli człowiek wykonuje żyje dzięki nim. Bezczęścili moje sabaty. Wtedy postanowiłem wylać na nich moją zapalczywość na pustyni, aby dać upust mojemu gniewowi na nich. Lecz ja powstrzymałem moją rękę, a uczyniłem tak przez wzgląd na moje imię, aby nie zostało zbezczeszczone w oczach narodów, na oczach których wyprowadziłem ich. Również przysięgłem im na pustyni, że rozrzucę ich między narodami i rozproszę ich po krajach. Za to, że nie wykonywali moich praw i wzgardzili moimi przykazaniami i zbezczęścili moje sabaty, a ich oczy zwrócone były ku bałwanom ich ojców. Dałem im również przykazania, które nie były dobre oraz prawa, dzięki którym nie mogli życia zachować. Jak z powyższego tekstu wynika jest to cała historia narodu Izraelskiego, aż do dnia dzisiejszego. A ponieważ Pan Jezus Chrystus zanim wyprowadził Izraela z Egiptu, to już wiedział, że Izrael wierności nie dochowa dlatego zawarł przymierze przez pośrednika, którym był Mojżesz.

**2Moj.24,7-8** Wziął księgę przymierza i głośno przeczytał ludowi: ten zaś rzekł: Wszystko co powiedział j h w h (czyt. Pan Jezus Chrystus) uczynimy i będziemy posłuszni. Wziął też Mojżesz krew (z wcześniej zarżniętych cielców) i pokropił lud mówiąc: Oto krew przymierza, które j h w h zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów. I tak powstała religia Mojżeszowa czyli zakon Mojżesza. Dlatego Pan Jezus Chrystus przez proroka Jeremiasza zapowiada zawarcie nowego przymierza, bo po pierwsze: przymierze zawarte przez pośrednika Mojżesza było zawarte krwią cielców, a przecież Duch Święty przez Pawła w liście do Izraelitów tak mówi:

**Hebr.10,4** Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy. A po drugie: mówi „dałem im przykazania, które nie były dobre”, dzięki którym nie mogli życia wiecznego osiągnąć.

**Hebr.8,7** Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków nie szukałby miejsca na drugie. Jest logiczne, że pierwsze przymierze nie mogło trwać bez końca, bo po trzecie: jedna ze stron tzn. Izrael nie dotrzymał warunków umowy, bo powiedział, że uczyni wszystko co powiedział przez Mojżesza j h w h, i że będzie posłuszny. Dlatego Jeremiasz zanotował:

**Jer.31,31-33** Oto idą dni mówi j h w h, że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. Nie takie przymierze jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem mówi j h w h. Lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach mówi j h w h. Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

**Oz.11,4** Przyciągałem ich więzami ludzkimi, powrozami miłości. I byłem dla nich jak ten, który podnosi niemowlę do swojego policzka. I nachylałem się do nich, aby ich nakarmić.

**1Kor.10,1-3** A chcę bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli. I wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli. A zatem Izrael otrzymał przykazania na dwóch tablicach kamiennych, a oprócz tego 613 przykazań, które stanowiły cały zakon. Nie ma potrzeby w tej chwili, tych przykazań nadmieniać, ale dodać należy, że istniał jeszcze zakon ceremonialny, który nakazywał składać ofiary np. pojednania, czy ofiary za grzechy. Ceremonią było obrzezanie, jak też przepisy dotyczące oczyszczania. Ale po co w ogóle o tym piszę? Żeby sobie uzmysłwić, że w sumie było to wszystko nie do wykonania, a były to ustawy, prawa i przykazania. I tak doszliśmy do zawarcia nowego przymierza, a tym samym do powstania nowej nauki, albo nowej wiary. Lecz zanim nowe przymierze zostało zawarte to prorok Izajasz tak napisał:

**Iz.40,3** Głos się rozlega. Drogę dla j h w h. Przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec naszemu Bogu!. Tu trzeba najpierw się dowiedzieć, co to za głos się rozlega? Odpowiedź w:

**Jan1,6;23** Pojawił się człowiek posłany przez Boga, Jan mu było na imię, który rzekł Ja jestem tym głosem wołającym na pustyni, który ma przygotować drogę dla j h w h (czyt. dla Pana Jezusa Chrystusa) jak przepowiedział Izajasz prorok. Natomiast prorok Malachiasz tak zapisał:

**Mal.3,1** Oto Ja (j h w h) posyłam mego anioła, aby mi przygotował drogę przede mną. Jak z tego tekstu wynika Jan był aniołem, który swoim głosem miał przygotować drogę dla swego Pana Boga j h w h, gdzie Mateusz tak to odnotował:

**Mat.1,23**...i nadadzą mu imię Immanuel co się wyklada Bóg z nami. Należy jeszcze wyjaśnić, dlaczego Jan miał głosić na pustyni i na pustkowiu, przygotowywać drogę dla Pana Jezusa naszego Boga. Gdyby ktoś się zastanowił nad tym tekstem doszedłby do wniosku, że Jan wołał do piasku, aby

się nawrócił, bo pustynia sędę, kojarzy się każdemu z bezmiarem piasku, natomiast Jan miał głosić upamiętanie narodowi Izraelskiemu. Tak też jest zanotowane w:

**Mat.3,5-7** *Wtedy wychodziła do niego Jerozolima, oraz cała Judea i cała okolica nadjordańska. I byli chrzczeni przezeń w rzece Jordanie, wyznając grzechy swoje. A gdy ujrzał wielu faryzeuszów i saduceuszów przychodzących do chrztu, rzekł do nich: Plemię żmijowe, kto was ostrzegł przed przyszłym gniewem?*

**Jan1,15-17** *Jan świadczył o Nim i głośno wołał: (do piasku?) Ten to był, o którym powiedziałem: Ten który za mną idzie był przede mną, bo pierwaj był niż ja. A z Jego pełni myśmy wszyscy wzięli i to łaskę za łaską. Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Pana Jezusa Chrystusa. Nie muszę przypominać, że tylko Bóg łaskę daje. Jestem przekonany, że teraz wielu ślepym otworzą się oczy, kiedy zrozumieją, że Izrael i cały świat tj. cała ludzkość jest pustynią, pustkowiem; bo cóż znaczą ludzie, którzy jedzą chleb, oddychają powietrzem, korzystają ze wszystkich dóbr, które stworzył Pan Jezus Chrystus, a modlą się i dziękczynienie składają najprzeróżniejszym dziwadłom i bożkom, tylko nie Panu Jezusowi Chrystusowi, Jedynemu Stwórcy wszystkiego.*

**Jan1,10** *Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał.*

**Jan12,37-43** *A chociaż tyle cudów dokonał wobec nich, nie wierzyli w Niego. Aby się wypełniło słowo proroka Izajasza jakie wypowiedział: Panie, któż uwierzył wieści naszej, a komu objawiło się Ramię Pana (na temat ramienia Pańskiego już jest wyjaśnienie w poprzednim rozdziale), dlatego nie mogli uwierzyć, że znowu rzekł Izajasz: Zaślepił oczy ich i zatwardził serca ich, aby nie widzieli oczyma swymi i nie rozumieli rozumem swym i żeby się nie nawrócili i żeby ich nie uzdrowił. To powiedział Izajasz, gdyż ujrzał Chwałę Jego i mówił o Nim. Mimo to jednak wielu członków rady uwierzyło w Niego, ale gwoli faryzeuszów nie wyznawali swej wiary, żeby nie zostali wyłączeni z synagogi: Umiłowani bowiem bardziej chwałę ludzką niż chwałę Bożą. Dlatego Izrael Go nie poznał, a tym bardziej świat, bo przecież Izrael spodziewał się Mesjasza, a kiedy Mesjasz przyszedł w osobie Pana Jezusa Chrystusa, Izrael Go nie przyjął.*

**Jan1,11-12** *Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. Tym zaś, którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym którzy wierzą w Imię Jego. Należy jeszcze dodać słowa proroka Izajasza, które również się spełniły na Panu Jezusie Chrystusie.*

**Iz.45,15** *Zaprawdę jesteś Bogiem ukrytym Panie Boże Izraela. Zbawicielu! Tak właśnie, Pan Jezus Chrystus jest tym Wyciągniętym Ramieniem, jest Pomazańcem i Zbawicielem! A przyszedł w ciele ludzkim z wielu powodów, po pierwsze: aby zawrzeć nowe przymierze nie tylko z Izraelem ale z całą ludzkością.*

**Luk,22,19-20** *I wzięwszy Pan Jezus chleb i podziękowawszy lamał i dawał im mówiąc: To jest ciało moje, które się za was daje, to czynicie na pamiątkę moją Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy mówiąc: Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa. Od tego momentu następuje nowa nauka, nowa wiara, nowy testament, nowe przymierze zapowiedziane wcześniej przez proroków. Po drugie: ciało ludzkie jest potrzebne Panu Jezusowi Chrystusowi dlatego, że ludzkie ciało jest śmiertelne, bo wyobraźmy sobie, gdyby Pan Jezus Chrystus przyszedł na ziemię w tym ciele, w którym ukazał się Abrahamowi, to do dziś ciało to byłoby żywe, a tym samym zawarty Nowy Testament do dziś nie miałby ważności.*

**Hebr.9,16-17** *Gdzie bowiem jest testament, tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził. Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził. Po trzecie: ciało ziemskie było pośrednikiem między Bogiem, który jest Duchem Świętym, a ludźmi.*

**1Tym.2, 3-6** *Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg (a Bóg jest Duchem) jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek (czyli ludzkie ciało Pana Jezusa Chrystusa) Pan Jezus Chrystus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie. A zatem, zgodnie z tym co napisane „A Pan Bóg Słowo czyli Logos stał się ciałem i zamieszkał wśród nas i ujrzeliśmy chwałę Jego, chwałę jaką ma jedyny Syn od Ojca”, który jest Duchem Świętym, który w Synu zamieszkał, który czynił cuda na oczach wielu świadków. Wskrzeszał umarłych, ślepym oczy otwierał, leczyl chorych na odległość, ludziom grzechy odpuszczał. A przecież jest zapisane:*

**Iz.43,25** *Ja, jedynie Ja (i nikt inny we wszechświecie) mogę zmać twoje przestępstwa i twoich grzechów nie wspomnę.* Dlatego Izraelici byli zbulwersowani, kiedy Pan Jezus powiedział: **Mar.2,5-7** *Synu, odpuszczone są grzechy twoje. A byli tam niektórzy z uczonych w Piśmie Świętym, a siedzieli i rozważali w sercach swoich: Czemu ten tak mówi? On bluźni, któż może grzechy odpuszczać oprócz jednego Boga?* I mieli zapewne rację, że nikt, oświadczam, że nikt, ani w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią nie może grzechów odpuścić oprócz Jedyne, prawdziwego Boga Pana Jezusa Chrystusa. Po czwarte: ciało ziemskie było potrzebne Panu Jezusowi Chrystusowi, tu trzeba rzecz zacząć od:

**Iz.25,6-7** *Pan Jezus Bóg Zastępów wyprawi wszystkim ludziom na tej górze (górze Syjon) ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystawnych win, z tłustych potraw ze szpikiem, ze starych dobrze wystawnych win. I zniszczy na tej górze zasłonę rozpostartą nad wszystkimi ludami, i przykrycie rozciągnięte nad wszystkimi narodami. Chodzi o zasłonę. Co to i jaka to zasłona? To należy przypomnieć sobie przepis dotyczący ziemskiej świątyni:*

**Hebr.9,1-10** *Wprawdzie i pierwsze przymierze miało przepisy o służbie Bożej i ziemską świątynię. Wystawiony (czyt. Zbudowany) bowiem został przybytek, którego część przednia nazywała się miejscem świętym, a w niej znajdowały się świecznik i stół i chleby pokładne. Za drugą zaś zasłoną był przybytek zwany miejscem najświętszym. Mieszczący złotą kadzielnicę i Skrzynię Przymierza pokrytą zewsząd złotem, w której był złoty dzban z manną i laska Aarona, która zakwitła i tablice przymierza. Nad nią cherubini chwały zaciemniający wieko skrzyni, o czym teraz nie ma potrzeby szczegółowo mówić. A skoro tak te rzeczy zostały urządzone, kapłani sprawujący służbę Bożą wchodzą stale do pierwszej części przybytku. Do drugiej zaś raz w roku sam tylko arcykapłan i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie samego i za uchybienia ludu (Umiłowani, zwróćcie uwagę, że przez 515 lat po odbudowie świątyni, za zasłonę ziemskiej świątyni weszło tylko 515 arcykapłanów). Przez to Duch Święty wskazuje wyraźnie, że droga do świątyni nie została jeszcze objawiona, dopóki stoi pierwszy przybytek. Ma to znaczenie obrazowe odnoszące się do teraźniejszego czasu, kiedy to składane bywają dary i ofiary, które nie mogą doprowadzić do wewnętrznej doskonałości, tego kto pełni służbę Bożą. Są to tylko przepisy zewnętrzne dotyczące pokarmów i napojów i różnych obmywań nałożone do czasu zaprowadzenia nowego porządku. Wniosek jest taki: dopóki istniała ziemska świątynia i określone w niej ofiary, nie mogły one nikogo zbawić, choćby dlatego, że wypełnienie zakonu łącznie ze wszystkimi darami i ofiarami nie miały żadnego znaczenia. Możemy to sobie bardzo łatwo wyobrazić. Czy jest na świecie taka praca, gdzie po jej wykonaniu, człowiek zarobi na życie wieczne? Na pewno takiej pracy nie ma, gdyż życie wieczne jest bez ceny. Dlatego też w Nowym Testamencie jest wyraźnie powiedziane, że życie wieczne otrzymuje się tylko i wyłącznie z łaski.*

**Rzym.11,6** *A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej Łaska nie byłaby już Łaską.*

**Rzym.9,31-33** *A Izrael, który dążył do sprawiedliwości z zakonu, do sprawiedliwości z zakonu nie doszedł. Dlaczego? Dlatego, że było to nie z wiary, lecz jakby z uczynków, potknęli się oni o kamień obrazy. Jak napisano: Oto kładę na Syjonie Kamień obrazy i Skalę zgorszenia. A kto w Niego uwierzy, nie będzie zawstydzony. Właśnie, kto w Niego uwierzy? Jak do tej pory to nikt, pomijając oczywiście pierwsze stulecie naszej ery. Izrael wcale nie uwierzył, natomiast cały świat chrześcijański uwierzył tylko w to co było widoczne, czyli tylko w ciało Pana Jezusa Chrystusa. Natomiast samo ciało było Synem. A przecież Duch Święty jest Bogiem; bo Bóg jest Duchem Świętym. Dlatego Izajasz napisał o rozpostartej zasłonie nad narodami, a zasłoną tą właśnie jest ciało Pana Jezusa Chrystusa. Ono to znaczy ciało ziemskie, to które Izraelici przybili do krzyża, to właśnie ciało sprawia zasłonę nie do przebicia. Ale komu Pan Jezus Chrystus zdejmie zasłonę, która się znajduje w psychice, ten wchodzi aż do miejsca najświętszego, do Świątyni niebiańskiej. A tak to jest zapisane:*

**2Kor.3,15-16** *Tak jest aż po dzień dzisiejszy ilekroć czyta się Mojżesza zasłona leży na ich sercu (tu dodam, że w St. Testamencie Pan Jezus Chrystus występuje pod czterema spółgłoskami j h w h, są to inicjały imienia, które później wyjaśnię) Lecz gdy się do Pana Jezusa Chrystusa nawrócą zasłona zostaje zdjęta. A gdy zasłona zostaje zdjęta to:*

**Hebr.10,19-20** *Mając więc, umiłowani bracia, ufność iż przez krew Pana Jezusa Chrystusa mamy wstęp do świątyni. Drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje. A ponieważ tyłu uczonych badało Biblię i żaden z nich nie zrozumiał, że jedynym Władcą wszechświata jest Pan Jezus Chrystus, że przed Nim, Boga nie było i innego już nigdy nie będzie. Dlatego ciało pośredniczyło między Duchem a ludźmi.*

**Hebr.9,15** *I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci którzy są powołani otrzymali obietnicę dziedzictwo wieczne. Żeby te słowa były wiarogodne należy dodać:*

**Gal.3,19-20** *Czymże więc jest zakon? Został on dodany z powodu przestępstw, aż do przyjścia potomka, którego dotyczy obietnica, a został on dany przez aniołów do rąk (Mojżesza) pośrednika. Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Bóg (Pan Jezus Chrystus) jest jeden. Do czasu zmartwychwstania Pan Jezus Chrystus będąc w ciele ludzkim jest Synem i Ojcem. Synem jest ciało ziemskie, Ojcem zaś Duch Święty, który z nieba zstąpił. Napisałem to kolejny raz, ale żeby to do końca wszystko wyjaśnić podam wersety: i tak należy przeczytać:*

**2Kor.5,16** *Dlatego już odtąd nikogo nie znamy według ciała, a jeśli znaliśmy Pana Jezusa Chrystusa według ciała, to teraz już nie znamy. Dlatego, że:*

**2Kor.3,17** *Pan Jezus Chrystus jest Duchem, gdzie zaś Duch Pański tam wolność. Co to znaczy? To znaczy, że odtąd już modlimy się tak: **Ojcie nasz, Panie Jezu, Boże nasz, który mieszkasz w niebie a swoim Świętym Duchem będziesz z nami na ziemi, aż do skończenia świata. To Twoje Święte Imię już jest i będzie Święte na zawsze. Dziękujemy Ci, Ojcie nasz Panie Jezu, że przekazałeś nam Wiekuiste Królestwo Twoje abyśmy panowali w nim zgodnie z Twoją Myślą. Amen.** Od tej pory święci Pańscy są Jego ciałem na ziemi, w których mieszka Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa. A tak jest zanotowane:*

**1Kor.6,19-20** *Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga Pana Jezusa Chrystusa i że nie należycie też do siebie samych? Drogoście bowiem kupieni. Wysławiajcie tedy Boga (czyli Ducha Świętego) w ciele waszym. Ponieważ Pan Jezus Chrystus jest swoim Duchem Świętym w świętych swoich, a z kolei święci Pańscy są ciałem Jego. Tak też jest zapisane:*

**Ef.1,22-23** *Duch Święty wszystko poddał pod nogi Pana Jezusa Chrystusa, a Jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową świątyni, która jest ciałem Jego, świątynia zaś jest pełnią Tego, który Sam wszystko, we wszystkim wypełnia.*

**IKor.2,16** *Bo któż poznał Myśl Pana Jezusa Chrystusa? Któż może Go pouczać? Ale my jesteśmy Myśli Pana Jezusa Chrystusa (czyli Jego Ducha Świętego)..A o tym, że Pan Jezus Chrystus jest Ojcem naszym to już Izajasz napisał:*

**Iz.9,5** *Albowiem dziecię narodziło się nam (ludzkości) jest Syn dany i spocznie władza na Jego ramieniu i nazwą Go: Cudowny Doradca, (bo jeśli Myśl Pańska zamieszka w nas, to wtedy On Sam będzie nami kierował)...Bóg Wszechmocny, Ojciec Odwieczny, Król Pokoju. A Sam Pan Jezus Chrystus mówi do Filipa:*

**Jan14,7-9** *Gdybyście byli mnie poznali i Ojca mego byście znali, odtąd Go znacie i widzieliście Go.(czyli patrzyli na Ojca, ale Filip tego nie zrozumiał). Rzekł mu Filip: Panie pokaż nam Ojca, a wystarczy nam. Odpowiedział mu Pan Jezus: Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca, jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca. Prawda, że to takie proste, a jednocześnie takie trudne? Proste dla tych, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa jako Boga Wszechmogącego, a trudne jest dla tych, którzy wtedy nie uwierzyli i dziś nie wierzą. Dlatego to Jan napisał:*

**IJana2,12-14** *Piszę wam dzieci (Boże), gdyż odpuszczone są wam grzechy przez wiarę w Imię Pana Jezusa Chrystusa. Piszę wam ojcowie, gdyż znacie Tego, który jest od początku. Piszę wam młodzieńcy, gdyż zwyciężyliście złego. Napisałem wam dzieci (dlatego, że przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa usynowienia dostąpiliśmy), gdyż znacie Ojca. Napisałem wam ojcowie, gdyż znacie Tego, który jest od początku. Napisałem wam młodzieńcy, gdyż jesteście mocni i Słowo Boże mieszka w was i zwyciężyliście złego.*

**IJana2,23** *Każdy, kto poddaje w wątpliwość Syna nie ma i Ojca. Kto wierzy w Syna, ma i Ojca. Przy okazji należy odnieść się do wyrazu „powołani”. Kto to są powołani? Kto ich powołuje? Pan Jezus Chrystus tak się na ten temat wypowiada:*

**Jan6,44-47** *Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec (czyli Duch Święty) który mnie posłał, a Ja go wskreszę (czyt. prawidłowo wzbudzę albo ożywię) w dniu ostatecznym. Przypomnę, że jeżeli ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego. Czyli jak posłał na świat Pana Jezusa Chrystusa Jego własny Duch, tak też Ten sam Duch jako Ojciec wszystkiego, powołuje do wiary w Pana Jezusa Chrystusa czyli Duch Święty bada wszystko nawet głębokości Boże. Napisało bowiem u proroków: I będą wszyscy pouczeni przez Boga (czyli Ducha Świętego) każdy kto*

słyszał od Ojca (czyli Ducha Świętego) i jest pouczony, przychodzi do mnie. Nie jakoby ktoś widział Ojca (czyli Ducha Świętego czyli Chrystusowego). Ojca widział tylko ten, który jest od Boga. Jeżeli ja widzę swój rozum, a jestem kopią mego Stwórcy, to tym bardziej Sam Stwórca Pan Jezus Chrystus widzi swój Rozum czyli swego Ducha Świętego. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam (to mówi Pan Jezus Chrystus) kto wierzy we mnie ma żywot wieczny. I ten warunek jest pierwszym i najważniejszym warunkiem do otrzymania życia wiecznego.

**Hebr.9,27** *A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd.* To ci, którzy za życia swego uwierzą w Pana Jezusa Chrystusa jako jedyne Boga Wszechmogącego, jako jedyne Ojca niebiańskiego nie będą sadzeni.

**Jan3,17-21** *Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa nie będzie sądzony, kto zaś nie wierzy już jest osądzony, dlatego, że nie uwierzył w Imię jednorodzonego Syna Bożego. A na tym polega sąd, że Światłość przyszła na świat, lecz, ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe. Każdy bowiem kto źle czyni nienawidzi Światłości i nie zbliża się do Światłości (czyli do Pana Jezusa Chrystusa) aby nie ujawniono jego uczynków. Lecz kto postępuje zgodnie z prawdą (czyli spełnia wymagania prawdy Biblia Tysiąc.) dąży do Światłości, aby wyszło na jaw, że uczynki jego są dokonane w Bogu Panu Jezusie Chrystusie.* Jan Chrzciciel takie złożył świadectwo:

**Jan1,6-9** *Wystąpił człowiek posłany od Boga, który nazywał się Jan. Jan przyszedł na świadectwo o Światłości, by wszyscy przez niego uwierzyli. Nie był on światłością, lecz miał zaświadczyć o Światłości, Prawdziwa Światłość, która oświeca każdego człowieka przyszła na świat. Przecież bardzo jasno z tekstu wynika, kto jest Światłością, ale żeby nie było najmniejszej wątpliwości dodać należy co mówi na ten temat Sam Pan Jezus Chrystus.*

**Jan12,46** *Ja jako Światłość przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt kto wierzy we mnie.* Tu dodać należy:

**IJana1,5** *A zwiastowanie to, które słyszeliśmy od Pana Jezusa Chrystusa, które wam ogłaszamy jest takie, że Bóg jest Światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności.* Powołanie zależy więc przede wszystkim od wnętrza człowieka. Jeżeli człowiek w swoim wnętrzu jest skłonny do wyrzucenia z siebie zła, to wtedy otrzymuje powołanie do wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Ale kim jest człowiek, nikt z ludzi nie wie, prócz jego własnego ducha i Ducha Chrystusowego, który bada wszystkich ludzi.

**Iz.59,20** *Przyjdzie jako Zbawiciel dla Syjonu i dla tych, którzy w Jakubie odwrócili się od występku, mówi Pan Jezus Chrystus, którzy dobrowolnie odstąpią od wszelkiej nieprawości, którzy dobrowolnie zmuszą siebie do odstąpienia od wszelkiego zła, którzy dobrowolnie z krnąbrnych, upartych zmienią się w pokornych, którzy dobrowolnie dadzą się pouczyć, którzy dobrowolnie zrozumieją, że miłość do bliźniego czyli do wszystkich ludzi jest podstawą nowej wiary, że nie można wymagać od nikogo miłości, a nauczyć się ją dawać.*

**Ez.18,30-32** *Dlatego każdego według jego postępowania będę sądził domu izraelski mówi Wszechmocny Pan Jezus Chrystus, Nawróćcie się i odwróćcie się od wszystkich waszych przestępstw, aby się wam nie stały pobudką do grzechu! Odrzućcie od siebie wszystkie swoje przestępstwa, które popełniście przeciwko mnie, i stwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha! Dlaczego macie umierać domu izraelski? Gdyż nie mam upodobania w śmierci śmiertelnika mówi Wszechmocny Pan Jezus Chrystus. Nawróćcie się więc, a żyć (wiecznie) będziecie.* Te słowa można zostawić bez komentarza, ale esencją tej myśli i tych słów jest: Stwórzcie sobie nowe serce i nowego ducha, czyli zacznijcie całkiem od nowa myśleć i postępować. Kiedy Nikodem dostojnik izraelski przychodzi do Pana Jezusa, to Pan Jezus mu odpowiada:

**Jan3,3** *Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzyć Królestwa Bożego.*

**Obj.3,20-21** *Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli ktoś usłyszysz głos mój i otworzy drzwi wstąpię do niego (swoim Duchem Świętym) i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim (Duchem moim) na Jego tronie.* Sądzę, że sprawa powołania jest wyjaśniona. Umiłowani, chcę teraz wyjaśnić jak należy rozumieć wiersz z:

**Ef.2,15** *On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w Sobie samym z dwóch, jednego nowego człowieka.*

**Kol.2,14** Wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam, ze swoimi wymaganiami i usunął go, przybivszy go do krzyża. Teraz należy rzetelnie wyjaśnić, jaki zakon został zniesiony i co zostało przybite do krzyża, tym bardziej, że jest napisane w:

**Gal.2,16** Ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek. Natomiast ew. Mateusza jakby temu zaprzecza bo:

**Mat.5,17-18** Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków, nie przyszedłem rozwiązać lecz wypełnić. Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, ani jedna jota, ani jedna kreska nie może być unieważniona w zakonie, aż wszystkie proroctwa się spełnią. Najpierw należy wyjaśnić, że zniesiony został zakon ceremonialny a dotyczył on jak już wspomniałem różnych obmywań, składania ofiar, jak też obrzezywania i tylko to zostało unieważnione. A wszystkie przykazania od największego do najmniejszego, wszystkie co do jednego są nie do naruszenia.

**Jak.2,10-11** Ktokolwiek, bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego. Bo Ten, który powiedział: Nie cudzołóż, powiedział też: Nie zabijaj, jeśli więc nie cudzołóż, ale zabijasz, jesteś przestępcą zakonu.

**3Moj.18,22** Nie będziesz cielesnie obcował z mężczyzną tak jak z kobietą, jest to obrzydliwością. Pytam więc, czy to przykazanie straciło na wartości?

**3Moj.18,23** Nie będziesz obcował z żadnym zwierzęciem, bo przez to stałbyś się nieczysty. Także kobieta nie będzie się kładła pod zwierzę, aby się z nim parzyć. Jest to ohydą.

Tu stawiam to samo pytanie, czy przykazanie to straciło na ważności?

**3Moj.17,10** A ktokolwiek z domu izraelskiego, albo z obcych przybyszów, którzy mieszkają pośród nich, będzie spożywał jakąkolwiek krew zwróć swoje oblicze przeciwko spożywającemu krew i wytracę go spośród jego ludu. To przykazanie dotyczące spożywania krwi też jest aktualne!

**5Moj.23,20** Nie będziesz pożyczal na lichwiarskie odsetki twemu bratu, nie będziesz brał odsetek za wiarygodność pieniężną ani za wiarygodność żywnościową, ani za cokolwiek, za co się bierze odsetki.

Do tego ostatniego wiersza należy jeszcze dodać:

**Ez.18,4-9** Oto wszyscy ludzie są moi, zarówno ojciec jak syn są moimi, każdy kto grzeszy umrze. Lecz jeżeli kto jest sprawiedliwy i wykonuje prawo i sprawiedliwość, nie je mięsa ofiarowanego na górach i nie podnosi oczu ku bałwanom domu izraelskiego, nie hańbi żony swojego bliźniego, nie obcuje z żoną podczas jej nieczystości. Nie uciska nikogo i dłużnikowi zwraca jego zastaw, nie dopuszcza się gwałtu, udziela chleba głodnemu a nagiego przyobleka w szatę. Nie pożyczka na lichwę i nie bierze odsetek, powstrzymuje swoją rękę od złego, w sprawach między ludźmi rozsądza zgodnie ze słusnością.

Postępuje według moich przykazań i przestrzega wiernie moich praw, ten jest sprawiedliwy, on też na pewno będzie żył wiecznie mówi Wszchemocny Pan Jezus Chrystus. W tym ostatnim przykładzie jest prawie wszystko to znaczy, jest wszystko, tylko co trzeba rozumieć przez słowa: Postępuje według moich przykazań. Otóż przykazania są różnej ważności. Podam przykład: Jaka jest różnica między zabiciem człowieka, a okradzeniem człowieka? Przekroczenie jednego, czy drugiego jest karane śmiercią, zgodnie z tym co jest zapisane w liście Jakuba. Tylko występuje taka różnica, że w pierwszym przypadku życia zwrócić nie można, a w drugim krzywdę można naprawić. Są też grzechy, które nigdy nie będą przebaczone, czyli są śmiertelne. Do takich niewybaczalnych grzechów należy grzech przeciw Duchowi Świętemu, to znaczy przeciwko Panu Jezusowi Chrystusowi. Tu przypomnę, że Pan Jezus Chrystus jest Duchem Świętym (**2 Kor.3,11**).

**Mar.3,28-30** Zaprawdę powiadam wam: Wszystkie grzechy będą odpuszczone synom ludzkim nawet bluźnierstwo, ilekroć by je wypowiedzieli. Kto by jednak zbluźnił przeciwko Duchowi Świętemu (czyt. Panu Jezusowi Chrystusowi) nie dostąpi odpuszczenia na wieki, ale będzie winien grzechu wiekuistego. Bo mówili (Izraelici): Ma ducha nieczystego. A powracając do przykazań, to trzeba sobie przypomnieć, że Mojżesz otrzymał przykazania z rąk Pana Jezusa Chrystusa zapisane na dwóch tablicach kamiennych. A to dlatego, że na jednej tablicy były zapisane przykazania Boskie, a na drugiej ludzkie. Jedne dotyczyły samego Boga, Pana Jezusa Chrystusa, a drugie tylko syna człowieczego, czyli ludzi.

**Mar.12,30-31** Będziesz tedy miłował Pana Boga swego z całego serca swego i z całej duszy swojej i z całej myśli swojej i z całej siły swojej. A drugie jest to: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Inne przykazania większego ponad te nie masz. Z tekstu wynika, że te dwa przykazania są największe, ale to wcale nie znaczy, że nie istnieją mniej ważne, których przekroczyć również nie wolno. Kiedy w rozmowie z ludźmi pytałem, w jaki sposób można miłować naszego Stwórcę? Odpowiedzi były najprzeróżniejsze, ale ani jedna nie była właściwa. Odpowiedź jest w:



**1Jana5,3** *Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań Jego, a przykazania Jego nie są uciążliwe.*

**Rzym.2,13** *Gdyż nie ci którzy zakonu słuchają są sprawiedliwi u Pana Boga, lecz ci którzy zakon wypełniają usprawiedliwieni będą. Idąc dalej za tą myślą Paweł tak zapisał:*

**1Kor.7,19** *Obrzezanie nie ma żadnego znaczenia i nie obrzezanie nie ma żadnego znaczenia, ale tylko przestrzeganie przykazań Bożych. W ewangeliami aż trzy razy jest napisane o młodzieńcu, który chce być zbawiony. Czy te trzykrotne powtórzenie tego samego tematu jest bez znaczenia? Czy to zostało zapisane tyle razy, żeby zajęło tylko miejsce w Biblii?*

**Mat.19,17-19** *A jeśli chcesz wejść do żywota wiecznego przestrzegaj przykazań Mówi mu: których? A Pan Jezus rzekł: Tych: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa. Czcij ojca i matkę i miłuj bliźniego swego jak siebie samego. Są to przykazania z tablicy Mojżesza dotyczące człowieka, a przecież Mojżesz otrzymał dwie kamienne tablice. Przyjrzyjmy się bliżej tej tablicy, na której były wypisane przykazania dotyczące Pana Boga.*

**1-** *Ja jestem Pan Jezus Chrystus twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej z domu niewoli, wobec tego nie będziesz miał żadnych innych Bogów oprócz mnie.*

**Iz.44,6** *Tak mówi Jahweh Król Izraelski.*

**Jan12,14-15** *A Pan Jezus znalazłszy ośłę wsiadł na nie, jak napisano: Nie bój się córko syjońska! Oto Król twój przychodzi, siedząc na źrebięciu oślicy.*

**Iz.44,6** *I twój Odkupiciel, Pan Zastępów.*

**Obj.19,13-14** *Imię zaś Jego brzmi: Słowo Boże. I szły za Nim zastępy niebiańskie na białych koniach.*

**Iz.44,6** *Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni.*

**Obj.1,17-18** *Nie lękaj się, Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni.*

**Iz.44,6** *A oprócz mnie nie ma Boga.*

**Obj.1,7-8** *Oto przychodzi wśród obłoków i ujrzy Go wszelkie oko, także ci, którzy Go przebili i będą biadać nad Nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Jam jest alfa i omega (początek i koniec) mówi Pan Bóg. Ten, który jest i który był i który ma przyjść Wszechmogący.*

**Oz.13,4** *Bo ja Pan Jezus Chrystus jestem twoim Bogiem od wyjścia z ziemi egipskiej, a Boga, oprócz mnie nie powinieneś znać i poza mną nie ma Zbawiciela (a oprócz mnie nie ma: Zbawiciela)*

**Fil.3,20** *Nasza zaś ojczyzna jest w niebie skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa.*

**Iz.26,4** *Ufajcie po wsze czasy Panu Jezusowi Chrystusowi, gdyż Pan Jezus Chrystus jest Skalą wieczną.*

**1Kor.10,1-4** *A chcę bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli. I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu. I wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli. I wszyscy ten sam napój duchowy pili, pili bowiem z duchowej Skaly, która im towarzyszyła, a Skalą tą był Pan Jezus Chrystus (Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli Jan1,10)*

**1Moj.1,1** *Na początku stworzył Pan Bóg niebo i ziemię.*

**Jan1,3** *Wszystko powstało przez Pana Boga Logosa (Słowo), a bez Niego nic nie powstało co powstało.*

**Hebr.1,2** *Ostatnio u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego (Duch Chrystusowy czyli Święty) wszechświat stworzył.*

**Kol.1,15-16** *On jest obrazem (swego Ducha niewidzialnego, bo Bóg jest Duchem Świętym). On jest pierwotnym przed wszystkimi stworzeniami. Ponieważ w Nim to jest w Jego Duchu wszystko zostało stworzone, bo On swoim Duchem Świętym wypełnia wszechświat, dlatego w Nim wszystko zostało stworzone, wszystko co jest w niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności, wszystko zostało przez Pana Jezusa Chrystusa stworzone.*

**Jan1,10** *Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał. Dlatego to właśnie tak brzmi pierwsze i zarazem najważniejsze przykazanie: Nie będziesz miał żadnych innych bogów oprócz Jedyneego, Prawdziwego, Wiecznie Żywego Boga i Pana nas wszystkich Jezusa Chrystusa. 2 Przykazanie brzmi tak: Nie będziesz czynił żadnej rzeźby, ani nie będziesz czynił żadnego obrazu z tego co mieszka w niebie, z tego co żyje i porusza się na ziemi, ani tego co żyje w wodach, ani tego co żyje w ziemi. Nie będziesz im oddawał pokłonu, ani im służył, ponieważ ja Pan Jezus Chrystus jako twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia, względem tych, którzy mnie nienawidzą. Okazują zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia,*

*tym którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.* W drugim przykazaniu chodzi głównie o bałwochwalstwo i na ten temat będzie oddzielny rozdział. Z tego przykazania można się również dowiedzieć, że nasz Pan i Bóg Jezus Chrystus posiada uczucie zazdrości. Ja osobiście wcale się temu nie dziwię. Najpierw trzeba zrozumieć, że Pan Jezus Chrystus wybrał spośród wszystkich narodów na zasadzie oblubienicy naród Izraelski. To tak jak młodzieniec spośród wielu dziewczyn wybiera jedną, tą którą miłuje, tą której gotów jest wiele uczynić. Tak też Izrael od samego początku otrzymywał niezliczone dowody łaski. Przecież Egipcjanie nigdy dobrowolnie nie wypuściliby swoich niewolników, którzy za darmo musieli pracować i traktowani byli bardzo źle. Ale upodobał sobie Pan Jezus naród Izraelski, chociaż Izrael cały czas zachowywał się jak niewierna żona. Dlatego przez niewierność Izraela, zbawienie stało się udziałem pogan. W każdym bądź razie poganie skorzystali już za czasów Pawła jak też teraz wyjdzie wielka rzesza, że nikt nie będzie mógł zliczyć. W księgach Mojżeszowych jest kilka razy napisane: Pan i Bóg nasz Jezus Chrystus jest Bogiem zazdrosnym. **2Moj.34,14** *Gdyż nie będziesz się kłaniał innemu bogu. Albowiem Pan Jezus Chrystus, którego imię jest „Zazdrosny” jest Bogiem zazdrosnym.*

**5Moj.4,24** *Gdyż Pan Jezus Chrystus, twój Bóg jest ogniem trawiącym. On jest Bogiem zazdrosnym.*  
**5Moj.6,14-15** *Nie pójdzicie za innymi bogami, za bogami ludów, które są naokoło was. Gdyż pośród ciebie jest Pan Jezus Chrystus, Bóg twój, Bóg zazdrosny. Niechaj więc nie zapłonie przeciwko tobie gniew Pana Jezusa Chrystusa, Boga twego, by cię nie wytepił z powierzchni ziemi.* Pan Jezus Chrystus jako małżonek Izraela, jako małżonek zazdrosny jest, ustawicznie.

**Jer.3,6** *W czasach króla Jozjasza rzekł do mnie Pan Jezus Chrystus: Czy widziałeś, co uczyniła odstępna żona Izrael? Chodziła na każdą wysoką górę i pod każde zielone drzewo i tam oddawała się nierządowi.*

**Jer.3,8** *Ja właśnie z powodu wszystkich cudzołóstw odrzuciłem odstepną żonę, Izraela i dałem jej list rozwodowy.* Nie muszę wyjaśniać, że chodzi o bałwochwalstwo.

**Rzym.11,7-8** *Cóż więc? Czego Izrael szukał, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli, pozostali zaś ulegli zatwardziałości. Jak napisano: Zesłał Pan Bóg na nich ducha znieczulenia. Dał im oczy, które nie widzą i uszy, które nie słyszą, aż do dnia dzisiejszego.*

**Rzym.9,27** *A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko reszka ocalona będzie.*

**Rzym.11,11** *Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak w skutek ich upadku zbawienie doszło do pogan. I w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael.* Izrael prawowity i Izrael nabyty z wszystkich narodów świata. I w ten sposób Pan Jezus Chrystus poślubi nową małżonkę, która będzie mu wierna na zawsze.

**Iz.54,5-10** *Bo twoim małżonkiem jest twój Stwórca, Jego imię Pan Jezus Chrystus, Bóg Zastępów niebiańskich, a twoim Zbawicielem Święty Izraelski zwany Bogiem całej ziemi. Gdyż Pan Jezus Chrystus uzna cię znów za małżonkę niegdyś porzuconą i strapioną w duchu. Bo czy można wzgardzić małżonką poślubioną w młodości? Mówi twój Bóg. Na krótką chwilę porzuciłem cię, lecz znów cię zgromadzę w wielkiej miłości. W przystępie gniewu zakryłem na krótko swoją twarz, lecz w wiecznej miłości zlituję się nad tobą mówi Pan Jezus Chrystus, twój Zbawiciel. Bo tak jest u mnie, jak w czasach Noego: Jak przysiągłem, że wody z czasów Noego więcej nie zaleją ziemi, tak przysiągłem, że już nie będę się gniewał na ciebie i nie będę ci robił zarzutów. A choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan Jezus Chrystus, który się nad tobą lituje.*

**Obj.19,6-9** *I usłyszałem jakby głos licznego tłumu i jakby szum wielu wód i jakby huk potężnych grzmotów, które mówiły: Alleluja! Oto Pan (Jezus Chrystus) Bóg nasz Wszechmogący, objął panowanie. Weselmy się i radujmy się i oddajmy Mu chwałę, gdyż nastąpiło wesele Baranka i oblubienica Jego przygotowała się. I dano jej przyoblec się w czysty lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych. I rzecze do mnie: Napisz! Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże. Tak jest, błogosławieni są ci, którym Pan Jezus Chrystus otworzy oczy i zobaczą w jakiej ciemności chodzili do tej pory. W tej chwili cała ludzkość nazwana jest pustynią, gdyż narody, które nie znają swego Stwórcy są nicością, pustkowiem, pustynią.*

**Iz.43,18-21** *Nie wspominajcie dawnych wydarzeń, a na to co minęło już nie zważajcie! (znaczy to że zapomnijcie o historii świata, bo nic z tego co istniało na świecie jak: nauka, historia, kultura, nie będzie przeniesiona do Królestwa Bożego, które będzie na ziemi. Tak jak po potopie powstało coś*

zupełnie nowego i nikt nie zna ani historii, ani nauki, ani kultury ludzi przed potopem, tak też nikt nie przeniesie do nowego świata całego bagażu przeszłości, bo był zły). Paweł tak to zanotował:

**2Piotr.3,10** *A dzień Pański nadejdzie jak złodziej, wtedy niebios z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną.* Powracając do Izajasza to dalej mówi: *Oto Ja czynię rzecz nową!* (nową wiarę). *Już się rozwija, czy tego nie spostrzegacie? Tak przygotowuję na pustyni (ludzkości) drogę, rzeki na pustkowiu. Chwalić mnie będą zwierzęta polne (czyt. poganie), szakale i strusie (między innymi i ja tym szakalem byłem), że dostarczyłeś na pustyni wody, rzeki na pustkowiu.*

**Jan7,37-39** *A w ostatnim, wielkim dniu święta stanął Pan Jezus i głośno zawołał: Jeżeli kto pragnie niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki żywej wody. A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w Niego uwierzyli.* I dalej Izajasz: *Aby napoić lud mój, mojego wybrańca (nową nauką). Lud, który sobie stworzyłem będzie zwiastował moją chwałę.* Lud ten jako oblubienica, jako nowy Izrael ze wszystkich ludów, narodów i języków, jako wielka rzesza, której nikt nie będzie mógł zliczyć i wyjdzie jako małżonka Baranka. Lud ten jest w pełni świadomy, dobrowolny, nigdy nie będzie pobudzał Pana Jezusa Chrystusa do zazdrości, ani odstępstwem, ani bałwochwalstwem.

**3** przykazanie: *Nie nadużywaj imienia Pana Jezusa Chrystusa, Boga twojego, gdyż Pan Jezus Chrystus nie zostawi bez kary tego, ktokolwiek by nadużywał imienia Jego.* Bardzo przykra i bardzo smutna sprawa. Żadne imię nie jest tak nagminnie używane jak imię Pana Jezusa Chrystusa. Wzywają Go wszystkie warstwy społeczne, waląc Panu Jezusowi Chrystusowi na ty, jakby to był kolega, jakby kto pił z Panem Jezusem bruderszaft. Wzywa Go co najmniej połowa moich rodaków. Kiedykolwiek komuś się coś nie udaje od razu wzywa imienia Pańskiego i bardzo często klnie przy tym. Prawie nie ma filmu, czy sztuki teatralnej, aby nędzny aktorzyzna nie wzywał imienia Pana Jezusa Chrystusa. W przypowieściach Salomona jest tak zapisane:

**Przyp. Sal.14,16** *Mądry boi się Pana Boga i unika złego, lecz głupiec spoufala się z Nim i czuje się bezpieczny.* Właśnie, tylko głupiec używa imienia Pańskiego i czuje się pewny siebie. Szacunek dla Pana Jezusa Chrystusa jest jednym z warunków zbawienia. Przecież jest to zapisane w:

**Rzym.10,9;13** *Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg (czyt. Duch Chrystusowy, Duch Święty) wzbudził Go z martwych, zbawiony będziesz. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego zbawiony będzie.* Nie wiem czy to jest takie trudne do zrozumienia? Przecież Paweł z powodzeniem mógł napisać: Każdy, kto będzie wzywał; właśnie nie napisał na ty Panu Jezusowi, ale kto będzie wzywał imienia Pańskiego ten będzie zbawiony. A Sam Pan Jezus Chrystus tak o sobie powiedział:

**Jan13,13** *Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem i słusznie mówicie, bo jestem nim.* Jeżeli Pan Jezus Chrystus jest jedynym Panem wszechświata, to gdzie jest Jego cześć? Zamiast czci jest poniżenie.

**Iz.52,5** *Lecz teraz co mam robić? Mówi Pan Jezus Chrystus, gdyż mój lud został niezastępowanie zabrany, jego tyrani chępią się, mówi Pan Jezus Chrystus, a moje imię jest ustawicznie łżone, dzień po dniu.* Dzień po dniu imię Pana Jezusa Chrystusa jest w poniżeniu. A przecież, my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym **2Kor.5,10**. Chociaż znaczenie tych słów ma zupełnie inne znaczenie ale wyobraźmy sobie, że stajemy przed ziemskim sądem, czy oskarżony, czy świadek, czy obrońca, czy oskarżyciel, wszyscy zwracają się do sędziego: wysoki sędzie. Nie mogę tego zrozumieć, że do tak wielkiej osobistości jaką jest Pan Jezus Chrystus, poniża się Go, spoufalając się z Nim zwracając się na ty.

**Mat.7,21** *Nie każdy, kto do mnie mówi Panie, Panie wejdzie do Królestwa Niebios.* A to dlatego nie każdy wejdzie do Królestwa Niebios, że nie mówi Panu Jezusowi Chrystusowi na Pan, bo to jest jednym z warunków, a nie jedynym warunkiem do zbawienia. Bo jeżeli nie wszyscy, którzy mówią Pan wejdą do Królestwa Niebios, to ja się pytam, gdzie będą ci, którzy mówią Panu Jezusowi Chrystusowi na ty?

**Luk.6,46** *Dlaczego mówicie do mnie: Panie, Panie, a nie czynicie tego co mówię?*

**Mat.6,24** *Nikt nie może dwom panom służyć.* Dlatego też Paweł prawie w każdym liście napisał: Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa. Gdyby chodziło o dwie osoby to powinno pisać: Pana Boga i Pana Jezusa Chrystusa, a ponieważ chodzi o jedną osobę, która jest Bogiem, Ojcem i Panem a jest tą osobą Pan Jezus Chrystus.

**1Tes.3,11** *A Sam Bóg i Ojciec nasz i Pan nasz Jezus Chrystus niechaj utoruje naszą drogę do was. Niechaj „utoruje”, wyraz utoruje jest w liczbie pojedynczej. I znów, gdyby występowały dwie osoby to Paweł napisałby w liczbie mnogiej „utorują”. Jeszcze wyraźniej to widać w:*

**2Tes.2,16** *A Sam Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który nas umiłował. Ja wiem, że ktoś bardzo uparty będzie podważał sens takiego zrozumienia ale ja adresuję te słowa do zagubionych owiec Pańskich.*

**Jan10,26-27** *Lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. A do synów Bożych:*

**Gal.3,26** *Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. I do synów diabelskich:*

**Jan8,44** *Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według pożądlivości ojca waszego. On był mężobójcą od początku i w prawdzie nie wytrwał, bo w nim nie ma prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Biblia pisana jest do dwóch rodzajów ludzkości: synów Bożych i synów diabelskich. Dlatego cały Nowy Testament jest tak napisany, że ten sam Piotr w drugim swoim liście tak napisał:*

**2Piotr.1,1-2** *Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa. I w drugim wierszu: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa. Czy można jakimkolwiek dostojnikowi mówić raz-Pan, a drugi raz-ty? Na pewno nikt z ludzi dobrze wychowanych tak się nie wyrazi. Pozostaje pytanie: Dlaczego ci sami pisarze w Nowym Testamencie piszą raz Panu Jezusowi Chrystusowi na ty, a drugi raz na Pan? Odpowiedź jest prosta, aby można było odróżnić Synów Bożych od synów diabelskich. Syn Boży nigdy nie powie Panu Jezusowi Chrystusowi na po imieniu, bo Syn Boży wie, że w Objawieniu jest napisane:*

**Obj.17,14** *Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich. Bo jest Panem panów i Królem królów, a z Nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni.*

**1Tym.6,16** *Jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może. Jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Tu przypomnę, że Pan nasz Jezus Chrystus przychodził na świat w ciele anielskim a ostatnio w ciele ludzkim jako wyciągnięte Ramię o czym wcześniej informowałem. A że jest jedyny, który ma nieśmiertelność, to wyjaśnia Sam Pan Jezus Chrystus w Objawieniu, które miał Jan.*

**Obj.1,17-18** *Toteż, gdy Go ujrzałem padłem do nóg Jego jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: Nie lękaj się. Jam jest pierwszy i ostatni i żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła. Takiego przypało nam umiłowani mieć Baranka. Jedynego, nieśmiertelnego, który jest Panem panów i Królem królów, który jest naszym odwiecznym Ojcem Niebiańskim. Natomiast, tych wszystkich, którzy mówią Panu Jezusowi Chrystusowi na ty, ich ojcem jest diabeł (czyt. zły duch), który ich zwodzi i dlatego nie mogą zrozumieć, kto faktycznie jest Panem.*

**2Kor.4,3-5** *A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy mają zginąć. W których bóg (czyt. zły duch) świata tego zaślepił umysły niewierzących. Aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Pana Jezusa Chrystusa, który jest widzialną częścią Boga (bo Bóg jest Duchem Świętym). Albowiem my, właśnie tylko my, nie siebie samych głosimy, lecz głosimy Pana Jezusa Chrystusa, że jest jedynym Panem. O sobie zaś mówimy, że jesteśmy sługami waszymi, dla tak Wielkiego Pana, jakim jest Pan Jezus Chrystus.*

**1Kor.12,3** *Że nikt na świecie nie może rzec, że jedynym Panem jest Pan Jezus Chrystus. Jedynie ten tylko może rzec, kto został ochrzczony obiecany Duchem Święty, czyli Duchem Pana Jezusa Chrystusa, a jeszcze inaczej Jego Myślą Świętą.*

**1Kor.2,16** *Bo któż poznał Myśl Pana Jezusa Chrystusa? Któż może Go pouczać? Ale my właśnie, tylko my jesteśmy Myśli Pana Jezusa Chrystusa. Kto nie ma Jego Ducha ten nie jest Jego i mówi mu na ty. Za czasów Pawła, który założył zbór Pański w Efezie, tak uczeń Pański to zanotował:*

**Dz.19,17** *I stało się to wiadome wszystkim Żydom i Grekom, którzy mieszkali w Efezie i padł strach na nich wszystkich, a imię Pana Jezusa Chrystusa było wielbione. Dlatego imię Pana naszego Jezusa Chrystusa ma być wielbione i ma mu być dany cały szacunek, chwała i cześć.*

**4 przykazanie** *Pamiętaj o dniu sabatu (po hebr. Szabatu), aby go święcić. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę. Ale siódmego dnia jest sabat Pana Jezusa Chrystusa Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy, ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach, gdyż w sześciu dniach uczynił Pan Jezus Chrystus niebo i ziemię, morze i wszystko co w nim jest (na świecie był i*

świat przezeń powstał, ale świat Go nie poznał). Dlatego pobłogosławił Pan Jezus Chrystus dzień sabatu i poświęcił go. Umiłowani w Panu naszym Jezusie Chrystusie, tylko ten jeden dzień w tygodniu jest uznany i poświęcony przez Pana Jezusa Chrystusa. I tylko ten dzień, dzień sabatu czyli soboty będzie obchodzony przez ludzkość tak długo, jak długo będzie istnieć ludzkość. Będzie uznany jako dzień poświęcony przez Pana Jezusa Chrystusa. Gdyż wszystkie reguły gry, gry o życie wieczne ustala Pan Jezus Chrystus, a jeżeli ktoś się temu sprzeciwi to Paweł napisał:

**Hebr.10,26-31** *Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy. Lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawi przeciwników. Kto łamie zakon Mojżesza ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków. O ileż sroższej kary, sądziecie godzin będzie ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew przymierza. Przez którą został uświęcony i znieważył ducha łaski! Znamy przecież Tego, który powiedział: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, oraz Pan Jezus Chrystus sądzić będzie lud swój (każdy musi stanąć przed sądem Pana Jezusa Chrystusa). Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga Żywego. W żaden sposób nie mogę pojąć, że prawie cały świat, czyli prawie cała ludzkość przyjęła jako najmniejszą jednostkę miary dni tzn. tydzień składający się z siedmiu dni, tak jak to ustanowił Pan Jezus Chrystus. Tylko co tej ludzkości przeszkadzało, żeby święcić sobotę? Dobry każdy dzień, byle nie sobota, tego właśnie nie mogę zrozumieć. Przecież na świecie jest niezliczona ilość wyznań chrześcijańskich, które naukę swoją opierają, jak twierdzą na Biblii, a przecież w Biblii jest napisane: **2Moj.31,13-17** Powiedz synom izraelskim: *Zaiste przestrzegać będziecie sabatów moich, gdyż to jest znakiem między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze, abyście wiedzieli, że ja Pan Jezus Chrystus, który was poświęcam. Przestrzegajcie więc sabatu, bo jest dla was święty. Kto go znieważy poniesie śmierć, gdyż każdy kto wykonuje weń jakąkolwiek pracę będzie wytracony spośród swego ludu. Sześć dni będzie się pracować, ale w dniu siódmym będzie sabat, dzień całkowitego odpoczynku, poświęcony Panu Jezusowi Chrystusowi. Każdy, kto w dniu sabatu wykona jakąkolwiek pracę poniesie śmierć. Synowie izraelscy będą przestrzegać sabatu, zachowując sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne. Między mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki, bo w sześciu dniach stworzył Pan Jezus Chrystus niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął. Sabat jest znakiem pomiędzy Panem Bogiem Jezusem Chrystusem, a Jego ludem. Czyli każde wyznanie chrześcijańskie, które odrzuciło święcenie sabatu już jest odrzucone. Każde wyznanie czy religia, która nie święci sabatu jest ludem diabelskim. Nie ma nic wspólnego z Panem Jezusem Chrystusem Bogiem naszym. On ustanowił sabat jako znak pomiędzy sobą, a ludzkością na zawsze. Mówię z ludzkością, gdyż Izajasz mówi:**

**Iz.59,20** *Przyjdzie jako Zbawiciel dla Syjonu i dla tych, którzy w Jakubie (czyt. Izraelu) odwrócili się od występku mówi Pan Jezus Chrystus. Z każdego narodu, kto dobrowolnie przyjmie reguły, które ustanowił Pan Jezus Chrystus.*

**Rzym.11,25-26** *Zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą. I w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu Zbawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba (czyt. Izraela). Po wtóre, każdy człowiek na tym świecie, który nie uznaje tego przykazania będzie wytracony spośród swego ludu. To tyczy wszystkich narodowości na całej ziemi. To też się tyczy ciebie mieszkańcu świata bo sądzę, że już zorientowałeś się czyją własnością jest ten świat, na którym żyjesz i czyje są dzieła, z których do woli korzystasz, więc zastanów się, czy warto przeciwstawiać się woli Tego, którego wszystko jest własnością, a tym bardziej ludzkość, która jest stworzona na obraz i podobieństwo Tego, który tę ludzkość stworzył.*

**Iz.56,2** *Szczęśliwy człowiek, który to czyni i syn człowieczy, który się tego trzyma, który przestrzega sabatu nie beczeszcząc go, który strzeże swojej ręki, aby nie czyniła nic złego.*

**Iz.56,6-7** *Cudzoziemców zaś, którzy przystali do Pana Jezusa Chrystusa, aby mu służyć i aby miłować imię Pana Jezusa Chrystusa, być Jego sługami, wszystkich którzy przestrzegają sabatu nie beczeszcząc go i trzymają się mojego przymierza wprowadzę na moją świętą górę (Syjon) i sprawię im radość w moim domu modlitwy. Izajasz wyjaśnia co znaczy nie beczęścić sabatu.*

**Iz.58,13-14** *Jeżeli powstrzymasz swoją nogę od beczszczenia sabatu, aby załatwić swoje sprawy w moim świętym dniu i będziesz nazywał sabat rozkoszą, a dzień poświęcony Panu Jezusowi Chrystusowi godnym czci i uczisz go nie odbywając w nim podróży, nie załatwiając swoich spraw i nie prowadząc pustej rozmowy, wtedy będziesz się rozkoszował Panem Jezusem Chrystusem, a Ja sprawię, że wzniesiesz się ponad wyżyny ziemi i nakarmię cię dziedzictwem twego ojca Jakuba, bo usta Pana Jezusa Chrystusa to przymierze. Bezczszczenie sabatu jest to załatwianie swoich spraw w*

dzień sabatu. Co przez to można zrozumieć? Czy dyżur w pogotowiu ratunkowym w dzień sabatu jest to załatwianie swojej sprawy? Czy praca w elektrowni w dzień sabatu jest to załatwianie swojej sprawy? Czy praca w fabryce o ruchu ciągłym jest to załatwianie swojej sprawy? Można wymienić wiele zawodów, które służą innym ludziom i których nie można przerwać niezależnie od dnia. Jednak na pewno ten bezcześci sabat, kto rąbie drwa w sabat, a mógł to zrobić w piątek i tu można też wymieniać w nieskończoność, a więc kto może obejść się bez pracy w sabat ten powinien go święcić, a kto musi wykonać pracę wbrew swojej woli ten sabatu nie bezcześci. Sam Pan Jezus Chrystus tak powiedział:

**Mat.12,1-8** *W tym czasie szedł Pan Jezus Chrystus w sabat wśród zbóż, a uczniowie Jego byli głodni i poczęli rwać kłosa i jeść. A gdy to ujrzeli Faryzeusze rzekli do Niego: Oto uczniowie twoi czynią czego nie wolno czynić w sabat. A On rzekł im: Czyż nie czytaliście co uczynił Dawid, kiedy był głodny, on i ci którzy z nim byli? Jak wszedł do Domu Bożego i jadł chleby pokładne, których nie wolno było jeść jemu, ani tym, którzy z nim byli, tylko samym kapłanom? Albo czy nie czytaliście w zakonie, że w sabat kapłani w świątyni naruszają sabat, a są bez winy? (składanie ofiar, które trzeba było przyrzadzić bezpośrednio przed jej złożeniem, jak też obrzezanie, które wypadło w sabat). Ale mówię wam, że tutaj jest coś większego niż świątynia (na pewno, bo to był Sam Pan Bóg z żywą świątynią, ale tego nie rozumieli). I gdybyście byli zrozumieli, co to jest: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary, nie potępialibyście niewinnych.*

**Oz.6,6** *Gdyż miłości chcę, a nie ofiary, i poznania Pana Boga, nie całopaleń. Albowiem Syn Człowieczy jest Panem sabatu.* Na pewno Pan Jezus Chrystus jest Panem Wszechrzeczy, a co dopiero sabatu, który przecież Sam ustanowił. Do tej myśli powrócę później, gdyż ma ona też i inne znaczenie. Umiłowani, jestem przekonany, że rozumiecie zamiar Pana Jezusa Chrystusa co do sabatu, jest to dzień, który będzie święcony po wszystkie pokolenia, jest to dzień, w którym cześć i chwałę należy oddać nie samemu dniowi, ale szczególnie w tym dniu należy czynnie oddać chwałę Jedynemu Władcy i Panu Jezusowi Chrystusowi.

**Iz.66,23** *I będzie tak, że w każdy nów i w każdy sabat przychodzić będzie każdy człowiek, aby mi oddać pokłon, mówi Pan Jezus Chrystus.* Należy wyjaśnić:

**Mar.2,27** *Ponadto rzekł im: Sabat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla sabatu. Co to znaczy? To znaczy, że człowiek jest większy od sabatu, że pierwszeństwo ma miłość do człowieka, że wszelka praca wykonana dla dobra innych, jak wspomniałem, wbrew swojej woli tzn. że lekarz choćby bardzo chciał święcić sabat, a ma dyżur w szpitalu, więc musi iść do pracy wbrew swojej woli. Tak samo rolnik, w sabat musi krowę wydoić i stworzeniom dać jeść, więc to jest też wbrew swojej woli. Tyczy to również podróży, jeżeli ktoś mieszka w innej miejscowości aniżeli zgromadza się na czytaniu Pisma Świętego w sabat zbór Pański, to musi odbyć podróż i będzie bez winy. Należy też wyjaśnić czy sobota to dzień sabatu. Wyjaśnia tę sprawę:*

**Luk.23,50-56** *Józef z miasta Arimatia przyszedł do Pilata i prosił o ciało Pana Jezusa. I zdjąwszy je (z krzyża) obwinął w prześcieradło i złożył w grobowcu w skale, gdzie nikt jeszcze nie leżał. A był to dzień Przygotowania i nastawał sabat (a zatem był to piątek a nastawała sobota). A szły też za nim niewiasty, które razem z Panem Jezusem przybyły z Galilei i widziały grób, oraz jak składano ciało Jego. Powróciwszy zaś przygotowały wonności i maści. Przez sabat zaś odpoczywały według przykazania.*

**Luk.24,1-3** *A pierwszego dnia tygodnia (tj. sondej, zantag, niedzielą) wczesnym rankiem przyszły do grobu niosąc wonności, które przygotowały. I zastały kamień odwalony od grobowca. A wszedłszy do środka nie znalazły ciała Pana Jezusa. A zatem niedziela jest pierwszym dniem tygodnia, tu dodam, że obchodzono ten dzień w Babilonie jako dzień słońca i tak zwyczaj pogański przeniesiono aż do dnia dzisiejszego.*

**Mar.12,30** *Będiesz tedy miłował Pana Boga swego, z całego serca i z całej duszy swojej i z całej myśli swojej i z całej siły swojej.* Są tu wymienione cztery artykuły miłości i są też cztery przykazania, które były na oddzielnej tablicy. I te cztery przykazania nie mogą być zsumowane ani streszczone. Każde z nich ma swój ciężar gatunkowy. Są to przykazania, które są ustanowione na zawsze. Bo te z drugiej tablicy dadzą się streścić „Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”, a moim bliźnim jest każdy człowiek, który mieszka na ziemi. Co do święcenia sabatu, to muszę oddać sprawiedliwość tym wyznaniom, które uznały sabat np. wyznanie Mojżeszowe, adwentyści dnia siódmego, adwentyści dnia sobotniego. A powracając do tematu przestrzegania przykazań, to trzeba zrozumieć, że jeżeli człowiek wierzy w jednego Pana i Boga Jezusa Chrystusa, jeżeli człowiek nie

kłania się dziełu swoich rąk , jeżeli człowiek ma szacunek dla imienia Pana Jezusa Chrystusa, jeżeli człowiek uzna i nie bezceści sabatu i ma miłość do ludzi, to ten człowiek zakon wypełnił. Dlatego napisano, że „Przykazania Jego nie są uciążliwe”. I tu chcę coś bardzo ważnego wyjaśnić, że za samo przestrzeganie przykazań nikt nie otrzyma życia wiecznego, a to dlatego, że znów byłoby to z uczynków, a nie z wiary.

**Gal.2,16** *Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu (nie za przestrzeganie przykazań), a tylko przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa i myśmy w Pana Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Pana Jezusa Chrystusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu (z przestrzegania przykazań) nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek.*

**Rzym.7,12** *Tak więc, zakon jest święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe i dobre.*

**1Tym.1,8-11** *Wiemy więc, że zakon jest dobry, jeżeli ktoś robi z niego właściwy użytek. Wiedząc o tym, że zakon nie jest ustanowiony dla sprawiedliwego, lecz dla nieprawych i nieposłusznych, dla bezbożnych i grzeszników, dla bezecnych i nieczystych, dla ojcobójców i matkobójców, dla mężobójców. Rozpustników, mężołożników, dla handlarzy ludźmi, dla kłamców, krzywoprzysięzców, dla niesprawiedliwych, wszeteczników, bałwochwalców, złodziei, chciwców, pijaków, oszczerców, dzierców, złośników i odszczepieńców. Umiłowani, teraz już wiecie, że zakon jest kodeksem karnym za przestrzeganie kodeksu karnego nikt nie będzie zbawiony. Przecież każde państwo na tym świecie ustanowiło dla siebie prawo niezależne od zakonu. I tak, gdy obywatel danego państwa np. nie kradnie, to czy jakiegokolwiek państwo wynagradza za to takiego człowieka? Tak samo i zakon jest zbiorem przepisów i przykazań ustanowionych dla wyżej wymienionych.*

**Hebr.9,27** *A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd. Sąd na podstawie kodeksu karnego, który ustanowił Pan Jezus Chrystus. Tu przypomnę:*

**Jan3,18** *Kto wierzy w Pana Jezusa nie będzie sądzony. A kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa ten wie, że nie można inaczej miłować Pana Jezusa Chrystusa, jak tylko przez przestrzeganie przykazań*

**Jan14,15** *Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie.*

**Jan14,21** *Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje, a kto mnie miłuje tego też będzie miłował Ojciec (czyt. Duch Święty) i Ja miłować go będę i objawie mu samego siebie. Tu się okaże wytrwałość świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary w Pana Jezusa Chrystusa. I dalej Pan Jezus dodaje:*

**Jan15,10-16** *Jeśli przykazań moich przestrzegać będziecie, trwać będziecie w miłości mojej, jak i Ja przestrzegałem przykazań Ojca (Ducha mego) i trwam w miłości Jego. To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była zupełna. Takie jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jak i Ja was umiłowalem. Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie co czyni pan jego, lecz nazywam was przyjaciółmi, bo wszystko co słyszałem od Ojca (Ducha mego) objawiłem wam. Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc wydali i aby owoc wasz był trwały, by to o cokolwiek byście prosili Ojca (Ducha mego) w imieniu moim dał wam. Mówi Pan Jezus Chrystus, prosić wymieniając moje imię, w takim zrozumieniu trzeba rozumieć, a nie prosić niewiedomo kogo w imieniu Pana Jezusa Chrystusa. Dla przykładu podam kamienowanego Szczepana, który był pełen Ducha Świętego i tak prosił:*

**Dz.7,59** *Panie Jezu Przyjmij ducha mego.* I tak wyszedłem poza temat przykazań. Powracając do tematu przykazań, to kiedy już znamy Boga i Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa, to żeby okazać miłość do Niego należy przestrzegać najpierw tych czterech przykazań, bo są najważniejsze i tym samym są dowodem naszej miłości do naszego jedyne Władcy i Pana Jezusa Chrystusa; następnie zakaz spożywania krwi, spożywania tego co zadławione, strzec się od spożywania wszelkich produktów ofiarowanych bałwanom, dotyczy to również produktów tzw. poświęconych przez człowieka, więc takich też nie godzi się jeść, bo człowiek tu chce poprawić naszego Stwórcę, należy również strzec się przed nierządem.

**1Kor.6,16-17** *Albo czy nie wiecie, że kto się łączy z wszetecznicą jest z nią jednym ciałem? Albowiem , mówi Pismo: Ci dwoje będą jednym ciałem. Do tych wszystkich przykazań, jedno najważniejsze dotyczące człowieka:*

**Jan13,34-35** *Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem, abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.*

**Mat.5,18** *Dopóki nie przemienie niebo i ziemia, ... to nawet jednej kreski nie wolno naruszyć z przykazań. Jest to okres tzw. czasu pogan, który trwać będzie do dnia Pańskiego:*

**2Piotr.3,10** *A dzień Pański nadejdzie jak złodziej: wtedy niebiosa z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną. Wtedy nastąpią nowe niebiosy i nowa ziemia i wtedy ogłoszony zostanie nowy zakon.*

**Iz.2,3-4** *I pójdzie wiele ludów mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana Jezusa Chrystusa do świątyni Boga Jakuba i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana Jezusa Chrystusa z Jeruzalemu, wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. Natomiast czasy pogan skończą się kiedy Jeruzolima zostanie zdeptana przez pogan.*

**Łuk.21,20-24** *Gdy zaś ujrzycie Jeruzolimę otoczoną przez wojska, wówczas wiedzcie, że przybliżyło się jej zburzenie. Wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry, a ci którzy są w obrębie miasta, niech wyjdą z niego, a mieszkańcy wsi niech nie wchodzi do niego. Gdyż dni te, to dni odpłaty, aby się wypełniło wszystko co jest napisane. Biada brzemienным i karmiącym w owe dni, będzie bowiem wielka niedola na ziemi i gniew nad tym ludem (Izraelskim). I padną od ostrza miecza i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jeruzolima będzie (dosłownie) zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan. Wtedy dopiero dopełnią się czasy pogan. Skończy się epoka pogan, a nastanie nowa epoka: Królestwo Boże. Tak oczekiwane przez wszystkie wyznania chrześcijańskie. Sam Pan Jezus Chrystus tak się na ten temat wypowiedział:*

**Mat.24,1-2** *A gdy Pan Jezus opuszczał świątynię i odchodził, przystąpili uczniowie Jego, aby mu pokazać zabudowania świątyni. A On odpowiadając rzekł do nich: Czy nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony.*

Po to właśnie do dzisiejszego dnia pozostał kawał muru z tamtej świątyni, aby się wypełniło proroctwo, że nie może pozostać kamień na kamieniu z tej budowli, a tak do dzisiejszego dnia stoi część muru i czeka na swój los przepowiedziany przez Pana Jezusa Chrystusa.

**Łuk.19,43-44** *Gdyż przyjdą na ciebie dni, że twoi nieprzyjaciele usypią wał wokół ciebie i otoczą i ścisną cię zewsząd. I zrównają cię z ziemią (Jeruzolimo) i dzieci twoje w murach twoich wytępią i nie pozostawią z ciebie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia (Pana Boga) swego. A stanie się to dopiero wtedy, kiedy Izrael powie:*

**1Tes.5,3** *Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada. Jak bóle na kobietę brzemienną i nie umkną. A to stanie się dlatego, że Izrael od samego początku nie przestrzegał przykazań. To co spotka Izrael, to dokładnie spotka resztę ludzkości. Tak jak mówi Pismo: najpierw Izrael, a później i Greków.*

**Rzym.1,16** *Albowiem nie wstydę się ewangelii Chrystusowej, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy (w Pana Jezusa Chrystusa) najpierw Izraelitę, a potem Greka (reszty ludzkości). Tu należy zrozumieć, że dla uproszczenia sprawy, Duch Święty, który napisał rękami proroków i apostołów całą Biblię w ten sposób wyraża się o całej ludzkości, gdyż inaczej trzeba byłoby wymieniać nazwy wszystkich państw, księstw, grup etnicznych, plemion itp. Tak więc, kiedy w Biblii jest napisane „najpierw żyda” czyli Izraelitę, gdyż wyraz Żyd znaczy chwalca Boga, dlatego ja piszę „najpierw Izraelitę, a później Greka” czyli resztę świata, czyli ludzkości.*

**Rzym2,7-12** *Tym, którzy przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci i nieśmiertelności, da (Pan Jezus Chrystus) żywot wieczny. Tych zaś, którzy o uznanie dla siebie zabiegają i sprzeciwiają się prawdzie, a hołdują nieprawości spotka gniew i pomsta. Tak utrapienie i ucisk spadnie na duszę każdego człowieka, który popełnia zło, najpierw Izraelitę potem i Greka. A chwala i cześć i pokój każdemu, który czyni dobrze, najpierw Izraelicie, a potem Grekowi. Albowiem u Pana Boga nie ma względu na osobę, bo ci, którzy bez zakonu zgrzeszyli (czyli, ci których nie obchodzą przykazania) bez zakonu też poginą (zginą bez przykazań), a ci, którzy w zakonie zgrzeszyli, (którzy przekroczyli przykazania) przez zakon sądzeni będą (na podstawie przykazań sądzeni będą). Umiłowani! Nam wszystko jest wolno i wszystkie przykazania zapisane w zakonie, jeżeli ich nie przekraczamy nas nie dotyczą i w ten sposób nie przykazanie nam zakazuje czynić zło, ale my sami sobie zakazaliśmy, aby nie czynić zło i tak sami dla siebie staliśmy się zakonem. Na temat przykazań wiele jeszcze można*



pisać, ale jak wcześniej wspomniałem przykazania dotyczą tych, którzy je przekraczają. Umiłowani! Jesteśmy pod Łaską nie pod zakonem. Co to znaczy?

**Rzym.6,15-16** *Czy mamy grzeszyć, dlatego, że nie jesteśmy pod zakonem, lecz pod łaską? Przenigdy! Czy nie wiecie, że jeśli się oddajecie jako słudzy w posłuszeństwo, stajecie się sługami tego, komu jesteście posłuszni, czy to grzechu ku śmierci, czy też posłuszeństwa ku sprawiedliwości?*

**Rzym.8,13** *Jeśli bowiem według (pożądliwości) ciała żyjecie, umrzecie, ale jeśli duchem sprawy ciała umartwiacie, żyć będziecie. Dlatego Kaznodzieja nam radzi:*

**Kaz.12,13-14** *Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Pana Boga (Jezusa Chrystusa) i przestrzegaj Jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka, gdyż Pan Bóg Jezus Chrystus odbędzie sąd nad każdym czynem, nad każdą rzeczą tajną- czy dobrą, czy złą.*

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Pana Jezusa Chrystusa.*

**Mal.3,22** *Pamiętajcie o zakonie Mojżesza mojego sługi, któremu przekazałem na Horebie ustawy i prawa dla całego Izraela! To jest Izraela z rodowodem, oraz nabytego z pogan. A wracając do tematu już wcześniej wspomnianego, co to jest Łaska? Wiemy, że łaska stała się, jak też prawda stała się przez Pana Jezusa Chrystusa.*

**Rzym.9,15** *Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się nad kim się zlituję. Co to znaczy? Znaczy to, że wszystkie wyznania chrześcijańskie są poza zasięgiem zbawienia, a to z bardzo prostej przyczyny; bo które z wyznań chrześcijańskich niezależnie jak się ono nazywa, które z nich uczy przestrzegać wszystkich, podkreślam wszystkich przykazań?*

**Mar.7,6-9** *Pan Jezus Chrystus rzekł im: Dobrze Izajasz prorokował o was, obłudnikach, jak napisano: Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie (bo miłość do Pana Boga polega na przestrzeganiu przykazań) Daremnie mi jednak cześć oddają głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi. Przykazania Boże zaniedbujecie, a ludzkiej nauki się trzymacie. I mówił im: Chytrze uchylacie przykazania Boże, aby naukę swoją zachować. A zatem łaska dana jest przez Pana Jezusa Chrystusa wybranym przez Niego poszczególnym ludziom, a nie wyznaniom.*

**Rzym.9,16-18** *A zatem nie zależy to, od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego. Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozślawiono imię moje po całej ziemi. Zaiste więc, nad kim chce okazuje zmiłowanie, a kogo chce przywodzi do zatwardziałości. Bo któż może przeciwstawić się Jego woli?*

**Rzym.8,27-30** *A Ten, który bada serca wie, jaki jest zamysł ducha (ludzkiego), bo zgodnie z Myślą Bożą wstawia się za świętymi. A wiemy, że Bóg (czyt. Duch Boży) współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Pana Boga miłują (przestrzegają Jego przykazań), to jest z tymi, którzy według postanowienia Jego są powołani. Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna Jego (czyt. Pana Jezusa Chrystusa, kiedy był w ciele ludzkim), a On, żeby był pierwotnym pośród wielu braci. A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił.*

**Rzym.8,33** *Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Pan Bóg usprawiedliwia.*

**Rzym.8,38-39** *Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebiańskie, ani terażniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.*

Umiłowani w Panu naszym Jezusie Chrystusie, albowiem Duch Chrystusowy, Duch Święty, Duch Boży jest to jeden i ten sam Duch. I ten właśnie Duch Pański Chrystusowy, On nas usprawiedliwił. A Pismo mówi, że nie masz ani jednego sprawiedliwego **Rzym.3,10**. Zada ktoś pytanie: Na jakiej podstawie Pan Jezus Chrystus usprawiedliwia? Usprawiedliwionym można być tylko na podstawie wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Jak też wcześniej wspomniałem „Tym, którzy Go (Pana Jezusa Chrystusa) przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi. Tym, którzy wierzą w Imię Jego”. „Kto wierzy w Niego (Pana Jezusa Chrystusa) nie będzie sądzony, kto zaś nie wierzy w Niego już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w Imię jednorodzonego Syna Bożego”, cały więc Nowy Testament czyli nowe przykazanie wręcz nakłania do wiary w Pana Jezusa Chrystusa:

**Dz.13,16** *Powstał więc Paweł, skinął ręką i rzekł: Mężowie izraelscy i wy (poganie), którzy się Pana Boga boicie. Posłuchajcie!*

**Dz.13,25** *Gdy Jan (Chrzcziciel) był bliski końca swojej misji powiedział: Nie jestem tym za kogo mnie uważacie. Ale oto idzie za mną Ten, którego sandałów nie jestem godzien rozwiązać u stóp Jego. Czy nad sensem tych słów nikt się nie zastanowił? Przecież Jan był aniołem posłanym, żeby przygotować*

grunt dla j h w h o czym napisał: **Malachiasz 3,1**. A sam Jan jest przekonany, że nie jest godzien dotknąć się sandałów Pana Jezusa Chrystusa.

**Dz.13,38-41** *Niechże więc będzie wam wiadome, mężowie, bracia, że przez Tego (Pana Jezusa Chrystusa) zwiastowane wam bywa odpuszczenie grzechów. I, że w Nim każdy kto wierzy (w Pana Jezusa Chrystusa) bywa usprawiedliwiony w tym wszystkim, w czym nie mogliście być usprawiedliwieni przez zakon Mojżesza. Baczcie więc, (teraz wszyscy izraelici i grecy), aby na was nie przyszło to, co powiedziano u proroków. Patrzcie szydery, zdumiewajcie się i przepadnijcie (raz na zawsze). Bo dokonuję Dzieła, za dni waszych, dzieła któremu nigdy nie uwierzycie, gdy ktoś wam o nim opowiadać będzie. A co to za Dzieło jest dokonywane za dni naszych i na naszych oczach? Temu zagadnieniu będzie poświęcony oddzielny rozdział „Królestwo Boże”. Umiłowani w Panu naszym Jezusie Chrystusie, powracając do przykazań, należy jeszcze przytoczyć:*

**Ps.111,7-8** *Dzieła rąk Jego to wierność i sprawiedliwość. Wszystkie przykazania Jego są B.Tys. II wyd. trwale, ustalone na wieki, na zawsze, nadane ze słusnością i mocą.*

**Ez.18,21** *Lecz, gdy bezbożny odwróci się od wszystkich swoich grzechów, które popełnił i będzie przestrzegał wszystkich moich przykazań i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na pewno będzie żył, nie umrze. Tak Pieśń Mojżesza obowiązywała do przyjścia Pana Jezusa Chrystusa, a od przyjścia Pana Jezusa Chrystusa życiem wiecznym jest wiara w Pana Jezusa Chrystusa.*

**Jan11,25-26** *Rzekł jej Pan Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? A zatem wiara w Pana Jezusa Chrystusa, bez żadnych innych warunków daje życie wieczne. Natomiast wszystkie przykazania, ile tylko ich jest od przyjścia Pana Jezusa Chrystusa stały się Bożym Kodeksem Karnym. I tak będzie dopóki nie przeminie niebo i ziemia. Umiłowani należy rzetelnie wyjaśnić ten temat. Z tym tematem ściśle wiąże się obietnica, że śmierci już nie będzie. Mówi o tym:*

**Obj.21,4** *I otrze wszelką łzę z oczu ich i śmierci już nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie, albowiem pierwsze rzeczy przeminęły. Na ten moment czekają wszystkie wyznania chrześcijańskie. Tylko żadne z tych wyznań, do tej pory nie zrozumiało, że życie wieczne jest tylko i wyłącznie przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. A to dlatego, że tylko syn dziedziczy po ojcu wszystko.*

**1Moj.21,10** *Rzekła do Abrahama: Wypędź tę niewolnicę i jej syna, nie będzie bowiem dziedziczył syn tej niewolnicy z moim synem Izaakiem! A ponieważ tylko Pan Jezus Chrystus rozdaje życie wieczne i to od swego przyjścia na ten świat. Pierwszym był Symeon, który w natchnieniu Ducha Świętego wzięwszy dziecię Jezus na ręce swoje tak powiedział:*

**Luk.2,29-30** *Teraz puszczasz sługę swego Panie, według słowa swego w pokoju, gdyż oczy moje widziały zbawienie twoje. W tym miejscu wielu ludzi powie – przecież ja wierzę w Pana Jezusa Chrystusa! Tak, to się zgadza, tylko kto wierzy, że Pan Jezus Chrystus jest Ojcem? W tym miejscu oświadczam każdemu człowiekowi na tym świecie, że jeżeli ktokolwiek z ludzi uzna, że Pan Jezus Chrystus jest jedynym Ojcem Niebiańskim, ten jest dziedzicem swego Ojca Niebiańskiego i ma życie wieczne. Sam Pan Jezus tak się na ten temat wypowiada:*

**Jan14,6-9** *Ja jestem Droga i Prawda i Żywot (wieczny), nikt nie może przyjść do Ojca, jeżeli nie przyjdzie do mnie. Gdybyście byli mnie poznali i Ojca mego byście znali, odtąd Go znacie i widzieliście Go. (Ponieważ Filip tego nie zrozumiał, więc prosi Pana Jezusa, żeby mu pokazał Ojca). Rzekł Mu Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a wystarczy nam. Odpowiedział mu Pan Jezus: Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca, jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca? Kiedy niewierny Tomasz już jest przekonany, że widzi Pana Jezusa zmartwychwstałego mówi: „Pan mój i Bóg mój”, to Pan Jezus mu tak odpowiedział:*

**Jan20,29** *Że mnie ujrzałeś uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Wybaczcie mi, że się kolejny raz powtarzam, ale do tego tak ważnego tematu, jak życie wieczne, to potwierdzenie Biblijne jest niezbędne. Umiłowani! W niebie nic się nie zmieniło od kiedy Pan Jezus Chrystus objął panowanie po zmartwychwstaniu, gdzie Sam się na ten temat tak wypowiada:*

**Mat.28,18** *Dana jest mi wszelka moc na niebie i na ziemi. Tu powie ktoś, a widzisz, że została dana mu moc, że Sam jej nie posiadał. To prawda, że wszelką moc otrzymał od swego Ojca, czyli Boga, który jest Duchem Świętym, czyli tu przypomnę, duch to myśl lub umysł, lub rozum, oczywiście w tym wypadku Myśl Święta, Umysł Święty lub Rozum Święty! Może od razu ustalmy to tak: Rozum lub Umysł mieszka w Głowie i tak donosi Biblia:*

**Kol.2,10** *I macie pełnię w Nim* (tj. w Panu Jezusie Chrystusie). *On jest Głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności.* Rozum Boży, czyli Umysł Boży mieszka w Głowie Pana naszego Jezusa Chrystusa natomiast Bóg czyli Myśl, czyli Duch Święty wypełnia wszechświat.

**Jer.23,24** *Czy to nie Ja wypełniam niebo i ziemię?*

**Dz.17,28** *Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się.*

**Kol.1,16** *Ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko.* Teraz należy wyjaśnić od kogo otrzymał Pan Jezus Chrystus tak potężną władzę nad wszechświatem.

**Ef.1,17-23** *Aby Bóg Pana naszego Jezusa* (czyt. Duch Pana naszego Jezusa Chrystusa), *Ojciec Chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia ku poznaniu Jego* (tj. Pana Jezusa Chrystusa). *I oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli jaka jest nadzieja, do której was powołał i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie Jego* (w dziedzictwie syna człowieka od Ojca Pana Jezusa Chrystusa). *I jak nadzwyczajna jest wielkość mocy Jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły Jego* (tj. Świętego Ducha Chrystusowego Ojca Chwały). *Jaką* (Ten Duch) *okazał w Panu Jezusie Chrystusie, gdy wzbudził Go z martwych.* **Rzym.8,11** *i posadził Go po prawicy* (czyt. w sprawiedliwości) *swojej w niebie. Ponad wszelką nadziemską władzę i zwierzchnością i mocą i panowaniem i* (ponad) *wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod nogi Jego, a Jego samego ustanowił ponad wszystkim, Głową Świątyni żywej, która jest ciałem Jego* (tu na ziemi) *pełnią Tego, który Sam wszystko we wszystkim wypełnia.*

**1Jana2,25-29** *A obietnica, którą Sam Pan Jezus Chrystus nam dał, to żywot wieczny. To wam napisałem o tych, którzy was zwodzą* (obiecując żywot wieczny od kogoś innego np. od jehowy), *ale to namaszczenie które od Niego otrzymaliście pozostaje w was i nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył; lecz jak namaszczenie Jego poucza was o wszystkim i jest prawdziwe, a nie jest kłamstwem, i jak was nauczyło, tak w Nim trwajcie. A teraz dzieci, trwajcie w Nim* (tj. w Panu Jezusie Chrystusie), *abyśmy, gdy się objawi mogli śmiało stanąć przed Nim i nie zostali zawstydzeni przy przyjściu Jego. Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, wiedźcie też, że każdy kto postępuje sprawiedliwie z Niego się narodził.*

**1Jana3,1-3** *Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec* (nasz Pan Jezus Chrystus), *że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że Jego nie poznał. Umiłowani: teraz dziećmi Bożymi jesteśmy* (gdyż mamy Ojca Pana Jezusa Chrystusa), *ale jeszcze się nie objawiło czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi* (Pan Jezus Chrystus) *będziemy do Niego podobni, gdyż ujrzemy Go takim jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w Nim pokłada, oczyszcza się tak jak On jest czysty.* Umiłowani, chcę przez to powiedzieć, że każdy kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa ma Ojca i Boga i Pana wszechrzeczy. Sam człowiek natomiast może być synem Bożym tylko i wyłącznie przez wiarę w Pana i Boga Jezusa Chrystusa i tym samym staje się dziedzicem tego wszystkiego co posiada nasz Ojciec Niebiański Pan Jezus Chrystus. A ponieważ Ojciec nasz, Pan Jezus Chrystus jest nieśmiertelny, to też wszyscy ci, którzy w Niego wierzą dziedziczą po swoim Ojcu nieśmiertelność, władzę nad wszystkim pod całym niebem.

**1Kor.15,27-28** *Wszystko bowiem Pan Jezus Chrystus poddał pod stopy syna swego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że Pan Jezus Chrystus siebie nigdy nikomu nie poddał, bo jest Ojcem wszystkich, nieśmiertelny. A kiedy syn Boży, czyli człowiek wierny Panu Jezusowi Chrystusowi doprowadzi do poddania całą ludzkość do jednoświary w Pana Jezusa Chrystusa, wtedy sam siebie podda Temu, który mu wszystko poddał, aby Bóg Pan Jezus Chrystus był wszystkim we wszystkich.*

**Rzym.1,5** *Przez którego otrzymaliśmy łaskę i apostołstwo, abyśmy dla imienia Pana Jezusa Chrystusa przywiedli do posłuszeństwa wiary wszystkie narody.* Aby za tysiąc lat cała ziemia była pełna poznania Chwały Pana Jezusa Chrystusa, aby już nikt nie musiał uczyć swego ziomka: Poznaj Pana Jezusa Chrystusa i aby poznanie Pana Jezusa Chrystusa było tak pełne jak morze wody i żeby był poznany na całej ziemi:

**Ef.4,5-6** *Jeden Pan Jezus Chrystus, jedna wiara w Pana Jezusa Chrystusa i jeden chrzest Duchem Chrystusowym, czyli Świętym. Jeden Bóg Pan Jezus Chrystus Ojciec nas wszystkich, który jest ponad wszystkimi przez wszystkich i we wszystkich swoim Duchem Świętym.* A, że wszystko przekazał wiernym swoim to kazał swoim Duchem Świętym tak zapisać:

**Dan.7,18** *Lecz potem Święci Najwyższego otrzymają Królestwo i posiadają Królestwo na wieki wieczne.*

**Dan.7, 27** *Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego Królestwo jest Królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu,(to*

znaczy temu Królestwu) *będą służyć i jemu będą poddane*. W tym miejscu należy się upewnić, czy Królestwo Boże, o którym mowa wyżej, jest naprawdę Królestwem Pana naszego Jezusa Chrystusa. **2Piotr1,10-11** *Dlatego bracia, tym bardziej določcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić, czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do Wiekuistego Królestwa Pana naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa*. A zatem Królestwo Pana naszego Jezusa Chrystusa jest nie przejściowe, jak niektórzy ludzie myślą, ale jest wiekuiste, to znaczy nigdy nie skończone. Izajasz tak to zapisał:

**Iz.9,5-6** *Albowiem dziecię narodziło się nam, Syn jest nam dany i spocznie władza na Jego ramieniu (i wierni Temu Synowi) nazwą Go: Cudowny Doradca (wcześniej to wyjaśniałem) Bóg Wszechmocny. Ojciec Odwieczny, Król Pokoju. Potężna będzie władza (sprawowana przez Świętych Najwyższego) i pokój bez końca na tronie Dawida i w Jego Królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Jezusa Chrystusa Boga Zastępów niebiańskich*. Powie ktoś, dlaczego to właśnie Pan Jezus Chrystus jest Panem Bogiem Zastępów niebiańskich? Odpowiedź jest w:

**Kol.1,15-16** *On to jest Pan Jezus Chrystus obrazem, czyli osobą, czyli postacią Boga niewidzialnego, Boga, który jest Duchem Świętym. Ten to Duch Święty zrodził sobie postać, w której to postaci zamieszkał, dlatego ta postać jest pierworodną wobec wszystkich stworzeń. Ponieważ w Nim tj. w Duchu Świętym, który wypełnia wszechświat, wszystko zostało stworzone, wszystko co jest w niebie i wszystko co jest na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania czy nadziemskie władze, czy zwierzchności. Wszystko przez Pana Jezusa Chrystusa zostało stworzone, wszystko też dla Jego Chwały zostało stworzone. Ponieważ Sobie do usługiwania stworzył aniołów i ich zwierzchników, dlatego jest ich Panem i Bogiem wszystkich Zastępów niebiańskich*.

**Mat.25,31** *A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w Chwale swojej i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na tronie swej Chwały*. Teraz należy przytoczyć potwierdzenie nieśmiertelności Pana naszego Jezusa Chrystusa.

**Obj.1,17-18** *To też, gdy Go ujrzałem padłem do nóg Jego, jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: Nie lękaj się! Jam Jest pierwszy i ostatni. I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła*. Tu nikt nie może mieć wątpliwości, że to mówił Pan Jezus Chrystus. Tylko Pan Jezus Chrystus ma władzę nad śmiercią i piekłem i nikt inny, ani w niebie, ani na ziemi, bo wystarczy przeczytać

**Obj.5,3** *I nikt w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią nie mógł otworzyć księgi, ani do niej wejść*. Odpowiedź nasuwa się sama, jeżeli ktoś posiada wszechmoc, więc dla tej osoby nie istnieje nieśmiertelność, czy niemożność np. mógł będąc nieśmiertelnym oddać życie. Z powyższych tekstów jasno wynika, że tą Osobą Wszechmogącą jest Pan Jezus Chrystus. A teraz, czy syn (tu chodzi o człowieka), również dziedziczy po swoim Ojcu Panu Jezusie Chrystusie to wszystko, to znaczy nieśmiertelność, wszechmoc, chwałę, oraz władzę? Paweł kiedy zrozumiał cały zamysł Pana naszego Jezusa Chrystusa tak się wypowiedział:

**2Kor.3,12** *Mając więc taką nadzieję bardzo śmiało sobie poczynamy*. Tak jest umiłowani, bardzo śmiało sobie poczynamy bo:

**1Kor.3,21-23** *Wszystko jest nasze, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko jest nasze. My zaś jesteśmy własnością Pana Jezusa Chrystusa, a Chrystus Pan jest własnością swego Ducha Świętego, czyli Boga*.

**Jan3,17** *Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz, aby świat był przez Niego zbawiony*. Ma się rozumieć, że chodzi tu o Pana Jezusa, który przyszedł w roli Zbawiciela, a nie sędziego.

**Jan12,47-48** *A jeśliby kto słuchał słów moich, a nie przestrzegal ich, Ja go nie sądzę, nie przyszedłem bowiem sądzić świata, ale świat zbawić. Kto mną gardzi i nie przyjmuje słów moich ma swego sędziego. Słowo, które głosiłem, sądzić go będzie w dniu ostatecznym*. Z powyższych tekstów wynika, że Pan Jezus Chrystus nie przyszedł sądzić świata czyli ludzkości, ale przyszedł, aby każdy kto w Niego uwierzy był zbawiony! Natomiast w tej samej ewangelii jest napisane coś sprzecznego:

**Jan5,22** *Bo i Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd przekazał synowi*. Te słowa z całą pewnością są prawdą, tym bardziej, że:

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje dokonane w ciele dobre, czy złe*. Jak wobec tego należy zrozumieć te dwie sprzeczności? Z całą pewnością są to sprzeczności pozorne. Sprzeczności te byłyby faktyczne, gdyby Pan Jezus Chrystus był nadal Synem, a ponieważ jest Ojcem, więc wszelki sąd przekazał swemu

synowi, który dziedziczy to po swoim Ojcu Panu Jezusie Chrystusie. swemu synowi, przez to rozumie się, że synowi człowieczemu:

**1Kor.6,1-3** *Czy śmie ktoś z was, mając sprawę z drugim procesować się przed niesprawiedliwymi, zamiast przed świętymi? Czy nie wiecie, że święci świat sędzić będą? A jeśli wy świat sędzić będziecie, to czyż jesteście niegodni osądzać sprawy pomniejsze? Czy nie wiecie, że aniołów sędzić będziemy? Cóż dopiero zwykle sprawy życiowe?* Tu przypomnę, że święci są wszyscy, którzy tworzą żywą świątynię Pana Jezusa Chrystusa a przeciw tyczyło się tych wszystkich od Abrahama do dziś i od dziś aż do skończenia świata. Czy Pismo na próżno mówi, że świątynia jest ciałem Jego?

**1Kor.3,16-17** *Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży, Duch Chrystusowy mieszka w was? Jeśli ktoś niszczy świątynię Bożą, tego zniszczy Bóg Pan Jezus Chrystus. Albowiem świątynia Boża jest święta, a wy umiłowani nią jesteście.* Tu trzeba wyjaśnić, że świątynia Boża kieruje się prawem Bożym, a nie ludzkim. A sąd Chrystusowy wewnątrz świątyni to Paweł tak opisał:

**1Kor.5,12-13** *Bo czy to moja rzecz sędzić tych, którzy są poza zborem? Czy to nie wasza rzecz sędzić raczej tych, którzy są w zborze? Tych tedy, którzy są poza nami Bóg Pan Jezus Chrystus sędzić będzie. Usuniecie tego, który jest zły spośród siebie.* Jeżeli ktoś w zborze źle postępuje, przekracza przykazania nastawiony jest, aby tylko brać, a nie dawać, ten jest złym członkiem ciała Chrystusowego i po kilku napomnieniach zostaje pozbawiony społeczności. Tu chcę oświadczyć, że świątynia nie kieruje się swoją myślą. Myślą przewodnią świątyni jest Duch Święty, Duch Chrystusowy i wszystkimi sprawami świątyni kieruje Sam Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym.

**Jan15,1-2** *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym (to mówi Pan Jezus Chrystus), a Ojciec mój (czyt. Duch mój) jest winogrodnikiem. Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc oczyszcza, aby wydawała obfity owoc.*

**Jan15,6** *Kto nie trwa we mnie, ten zostaje wyrzucony precz, jak zeschnięta latorośl, takie zbierają i wrzucają w ogień, gdzie sploną.* Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że życie wieczne, czyli zbawienie można osiągnąć, tylko i wyłącznie będąc członkiem świątyni, czyli członkiem ciała Chrystusowego.

**1Kor.12,12-30** *Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele tworzą jedno ciało, tak i Pan Jezus Chrystus (tworzy jedno ciało).Bo też w jednym Duchu (Chrystusowym) wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało – czy to Izraelici, czy to Grecy(reszta ludzkości), czy to niewolnicy, czy wolni, wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem (naszego Ojca Pana Jezusa Chrystusa). Albowiem i ciało nie jest jedynym członkiem, ale wieloma. Jeśliby rzekła noga: ponieważ nie jestem ręką nie należę do ciała. Czy dlatego nie należy do ciała? A jeśliby całe ciało było okiem, gdzież byłby słuch? A jeśliby całe ciało było słuchem, gdzież byłoby powonienie? Tymczasem Pan Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak jak chciał. A jeśliby wszystkie były jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? A tak członków jest wiele, ale ciało jedno. Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie potrzebuję ciebie, albo głowa nogom: nie potrzebuję was. Wprost przeciwnie, te członki ciała, które zdają się być słabszymi, są potrzebniejsze. A te, które w ciele uważamy za mniej znaczne, otaczamy większym szacunkiem, a dla wstydliwych członków naszych dbamy o większą przyzwoitość, podczas, gdy przyzwoite członki nasze tego nie potrzebują. Lecz Pan Bóg tak ukształtował ciało, iż dał pośredniemu większą znacność, aby nie było w ciele rozdwojenia, lecz aby członki miały nawzajem o siebie jednakowe staranie. I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek radują się z nim wszystkie członki Wy (czyli my) zaś jesteśmy ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami. A Pan Bóg ustanowił w świątyni najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki. Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają? To tyle wyjaśnienia na temat świątyni, czyli ciała Chrystusowego, żebyśmy sobie uświadomili, że mowa tu jest o jednym ciele, natomiast wielu członkach. To znaczy, że jeżeli ktoś z jakichkolwiek powodów odpadnie z naszej rodziny duchowej, to zakłada nowy zbór i jest pewny, że buduje nowe ciało Chrystusowe. Jakże w tragicznym błędzie są wszyscy ci, którzy już odpadli i w przyszłości odpadną. Najpierw trzeba zrozumieć, co znaczy wyraz „jednomysłność”. Paweł wyjaśnia co znaczy jednomysłność, np. za czasów apostołów:*

**Dz.1,14** *Ci wszyscy trwali jednomyslnie w modlitwie wraz z niewiastami i z Marią matką Pana Jezusa i z braćmi Jego.* Natomiast na czas obecny i przyszły Paweł tak się wypowiada:

**Rzym.15,5-6** *A Bóg (czyt. Duch Święty, Duch Chrystusowy), który jest źródłem cierpliwości i pociechy niech sprawi, abyście byli jednomyślni między sobą na wzór Pana Jezusa Chrystusa (bo chociaż ciało się bało iść na krzyż, ale było posłuszne swemu Duchowi Świętemu do końca). Abyście jednomyślnie, jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

**2Kor.13,11** *W końcu bracia bądźcie zdrowi; doskonalcie się, weźcie sobie napomnienie do serca, bądźcie jednomyślni, zachowujcie pokój, a Bóg miłości i pokoju będzie z wami. (a Duch miłości i pokoju będzie z wami)*

**Fil.1,27-29** *Niech życie wasze będzie godne ewangelii Chrystusowej, abym czy przyjdę i ujrzę was, czy będę nieobecny, słyszał o was, że stoicie w jednym Duchu, jednomyślnie walcząc razem za wiarę ewangelii. I w niczym nie dając się zastraszyć przeciwnikom, co jest dla nich zapowiedzią zguby, a dla was zbawienia i to od Boga Pana Jezusa Chrystusa. Gdyż wam (czyli nam) dla Pana Jezusa Chrystusa zostało darowane to, że możecie nie tylko w Niego uwierzyć, ale i dla Niego cierpieć.*

**Fil.2,2** *Dopełnijcie radości mojej i bądźcie jednej Myśli, mając tę samą miłość, zgodni, ożywieni jednomyślnością.* Do tej myśli Pawła, Piotr dodaje:

**1Piotr.3,8** *A w końcu: Bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, braterscy, miłosierni, pokorni. Umiłowani! Należy dwie bardzo ważne kwestie wyjaśnić, mianowicie: Nie można być jednomyślnym nie mając Ducha Chrystusowego! Bo kto nie ma Ducha Chrystusowego ten nie jest Jego. Pan Jezus Chrystus będąc w przedsionku Salomona tak się wypowiedział:*

**Jan10,27** *Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną.* Głosem Pana Jezusa Chrystusa są starsi zborów, którzy przekazują całą naukę, pilnują czystości wiary i napominają współbraci w różnych sprawach życiowych, jeżeli są niezgodne z zasadami ustalonymi przez Pana Jezusa Chrystusa w Jego księdze tj. w Biblii. Starsi zborów są tym samym nauczycielami Słowa Bożego i na nich spoczywa cała odpowiedzialność za owce Pańskie.

**Dz.14,23** *A gdy przez wkładanie rąk wyznaczili im, w każdym zborze starszych, wśród modlitw i postów poruczyli ich Panu Jezusowi Chrystusowi, w którego uwierzyli.*

**Hebr.13,17** *Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli, oni to bowiem czuwają nad duchami waszymi (nad życiem waszym) i zdadzą z tego sprawę.*

**2Kor.10,4-6** *Gdyż oręż nasz, którym walczymy nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej, nim też unicestwiamy złe zamysły. I wszelką pychę podnoszącą się przeciw poznaniu Pana Boga i zmuszamy wszelką myśl do poddania się w posłuszeństwo Panu Jezusowi Chrystusowi. Gotowi do karania wszelkiego nieposłuszeństwa (do czasu), gdy posłuszeństwo wasze będzie całkowite.* Gdyż głównym celem, głównym zamysłem Pana Jezusa Chrystusa jest doprowadzić całą ludzkość do jedności wiary, aby wszyscy ludzie wierzyli w Jednego Pana i Boga Jezusa Chrystusa, który jest Ojcem wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Zamyśl ten zrealizowany będzie za tysiąc lat, a realizowany od dnia Pańskiego przez tysiąc lat.

**Rzym.1,4-5** *O Jezusie Chrystusie Panu naszym, przez którego otrzymaliśmy łaskę i apostołstwo, abyśmy dla imienia Jego przywieśli do posłuszeństwa wiary wszystkie narody.* Drugą bardzo istotną sprawą jest to, że świątynia ma być oczyszczona kąpielą wodną przez słowo, to znaczy że:

**1Kor.11,31** *Bo gdybyśmy sami siebie oszczędzali nie podlegalibyśmy sądowi.* To znaczy, póki jesteśmy w ciele, podlegamy sądowi Chrystusowemu na zasadzie zwierciadła, a praktycznie wygląda to tak:

**Mat.18,15-18** *Jeśliby zgrzeszył brat twój, idź upomnij go sam na sam, jeśli cię usłuchał pozyskałeś brata swego. Jeśli cię nie usłuchał, weź z sobą jeszcze jednego lub dwóch (braci) aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa. A jeśli cię nie usłuchał, powiedz zborowi, a jeśli zboru nie usłuchał, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek będziecie związali na ziemi, będzie związane i w niebie i cokolwiek będziecie rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.* Przez to trzeba rozumieć przede wszystkim:

**Jan20,23** *Którymkolwiek grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie są zatrzymane.* I tak świątynia ma się ustawicznie oczyszczać.

**Ef.4,13** *Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do męskiej doskonałości i dorośniemy do wymiarów pełni Chrystusowej.* Umiłowani! Sądzę, że teraz już wiecie co Paweł miał na myśli kiedy napisał, że świątynia ma być oczyszczona kąpielą wodną przez słowo. Brat dla brata jest zwierciadłem, bo łatwiej jest widzieć błąd u kogoś niż u siebie, więc każda braterska uwaga ma być przyjęta bez żadnej obrazy. Jeżeli ktoś na właściwą uwagę się obraża, ten nie jest z nas, ten nie ma Ducha Chrystusowego. Natomiast świątynia ma być dziewicą czystą, bo świątynia ma być małżonką Baranka.

**2Kor.11,2** Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem Panem dziewicę czystą.

**Ef.5,22-32** Żony bądźcie uległe mężom swoim jak Panu Jezusowi Chrystusowi. Bo mąż jest głową żony jak Pan Jezus Chrystus Głową świątyni, ciała, którego jest Zbawicielem (w tym miejscu chcę dodać, że poza świątynią nikt na tym świecie nie będzie zbawiony). Ale jak świątynia podlega Panu Jezusowi Chrystusowi tak i żony mężom swoim we wszystkim. Mężowie miłujcie żony swoje, jak i Pan Jezus Chrystus umiłował świątynię i wydał zań samego siebie. Aby ją uświęcić oczyściwszy ją kąpielą wodną przez słowo. Aby Sam sobie przysposobić świątynię pełną chwały, bez zmały lub skazy lub czegoś w tym rodzaju, ale żeby była święta i niepokalana. Tak też mężowie powinni miłować żony swoje jak własne ciała. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje. Albowiem nikt nigdy ciała swego nie miał w nienawiści, ale je żywi i pielęgnuje jak i Pan Jezus Chrystus świątynię. Gdyż członkami ciała Jego jesteśmy. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i połączy się z żoną swoją, a tych dwoje będzie jednym ciałem. Tajemnica to była wielka do dzisiejszego dnia, od dziś umiłowani już wiemy, że to się odnosi do świątyni żywej i Pana Jezusa Chrystusa, która to jest oblubienicą Jego i ciałem Jego. I tak jak mąż i żona są jednym ciałem, tak też Pan Jezus Chrystus ze swoją małżonką jest jednym Duchem czyli jedną Myślą.

**1Kor.6,16-17** Albo czy nie wiecie, że kto się łączy z wszeteczną jest z nią jednym ciałem? Albowiem mówi Pismo: Ci dwoje będą jednym ciałem. Kto zaś łączy się z Panem Jezusem Chrystusem jest z Nim jednym Duchem (czyli jedną Myślą).

**1Kor.2,16** Bo któż poznał Myśl Pana Jezusa Chrystusa? Któż może Go pouczać? Ale my (umiłowani) jesteśmy Myśli Chrystusowej. I to było tą tajemnicą zakrytą do dnia dzisiejszego.

**Rzym.16,25** A Temu, który ma moc (Duch Chrystusowy, Duch Święty) utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Panu Jezusie Chrystusie, według objawienia tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej.

**Kol.1,26** Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym Jego.

**Rzym.16,26** Ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieźć do posłuszeństwa wiary w Pana Jezusa Chrystusa.

**Kol.1,27** Im (t j. wszystkim narodom) chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy. A tajemnicą tą jest Duch Pana Jezusa Chrystusa, który jest w was, nadzieja chwały.

**Kol.1,28** Jego tj. Pana Jezusa Chrystusa zwiastujemy napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby stawić go doskonałym przed Panem Jezusem Chrystusem.

**Kol.1,20-22** I żeby przez Niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z Nim, dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża Jego i was, którzy nigdy byliście mu obcymi (bo przyszedł do swoich, do Izraela) i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były. Teraz pojednał w Jego ziemskim ciele (co znaczy, że ma też niebiańskie ciało) przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych i nienagannych.

**Kol.1,19** Ponieważ upodobał sobie Bóg (Jego własny Duch, Jego Umysł), żeby w Nim tj. w Panu Jezusie Chrystusie zamieszkała cała pełnia Boskości.

**Kol.2,4** A to mówię, aby was nikt nie zwodził rzekomo słusznymi wywodami.

**Kol.2,6-11** Jak więc przyjęliście Pana Jezusa Chrystusa, tak w Nim chodźcie. Wkorzeni w Nim i utwierdzeni w wierze, jak was nauczono, składając nieustannie dziękczynienie. Baczcie, aby was kto nie sprowadził na manowce, filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Panu Jezusie Chrystusie, gdyż w Nim mieszka cieleśnie cała pełnia Boskości. I macie pełnię w Nim. On jest Głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności. W Nim też zostaliście obrzezani (czyt. Ochrzczeni), obrzezka dokonana nie ręką ludzką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego; to jest obrzezanie Chrystusowe (obiecany Duchem Świętym).

**Mat.3,11-12** On tj. Pan Jezus Chrystus chrzcić was będzie Duchem Świętym a przeklętych ogniem. W rękę Jego jest wiejadło, by oczyścić kłepisko swoje i zbierze pszenicę swoją do spichlerza, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym (którego nie będzie można zgasić). Powracając do tematu, małżonka Baranka, oblubienica Pana Jezusa Chrystusa, córka Syjońska, lud Boży, owce Pańskie, żywa świątynia. Izajasz tak to wyraził:

**Iz.54,1-10** *Raduj się nieplodna, która nie rodziłaś! Wykrzykuj radośnie i wesel się, ty która nie zaznałaś bólów, bo więcej dzieci ma porzucona niż ta która ma męża, mówi Pan Jezus Chrystus. Poszerz zasięg twojego namiotu i zasłony twoich mieszkań, nie krępuj się, wydłuż twoje sznury i wbij mocno twoje paliki! Bo się rozszerzysz w prawo i w lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta. Nie bój się, bo już nie doznasz zawstydzenia i nie zrażaj się, bo już nie zaznasz zhańbienia, gdyż zapomnisz o hańbie swojej młodości i nie będziesz pamiętać oplakanego stanu twojego wdowieństwa (tj. okres ludu Bożego do końca dnia Pańskiego) Bo twoim małżonkiem jest twój Stwórca, Jego imię Pan Jezus Chrystus Bóg Zastępów, a twoim Odkupicielem Święty Izraelski zwany Bogiem całej ziemi. Gdyż Pan Jezus Chrystus uzna cię znów za małżonkę niegdyś porzuconą i strapioną w duchu. Bo czy można wzgardzić małżonką poślubioną w młodości? Mówi Pan Jezus Chrystus twój Bóg. Na krótką chwilę porzuciłem cię, lecz znów cię zgromadzę w wielkiej miłości. W przystępie gniewu zakryłem swoją twarz, na chwilę przed tobą, lecz w wiecznej miłości zlitowałem się nad tobą mówi Pan Jezus Chrystus twój Odkupiciel. Bo tak jest u mnie jak w czasach Noego: jak przysięgłem, że wody z czasów Noego nie zaleją ziemi, tak przysięgam, że już nie będę się gniewał na ciebie i nie będę ci robił zarzutów. A choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan Jezus Chrystus, który się nad tobą lituje.*

**Iz.25,6-9** *Pan Jezus Chrystus Bóg Zastępów wyprawi wszystkim ludziom na tej górze (Syjon – o niej już wspominałem) ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystających win, z tłustych potraw ze szpikiem, ze starych dobrze wystających win. I zniszczy na tej górze (Syjon) zasłonę rozpostartą nad wszystkimi ludami, i przykrycie rozciągnięte nad wszystkimi narodami. Wszchemocny Pan Jezus Chrystus zniszczy śmierć na wieki i zetrze łzę z każdego oblicza i usunie hańbę swojego ludu na całej ziemi, gdyż Pan Jezus Chrystus to powiedział. I będę mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi: to Pan Jezus Chrystus, któremu zaufaliśmy. Weselmy się i radujmy się z Jego Zbawienia. Umiłowani! To napisał Izajasz prorok o zbawieniu i uczcie wyprawionej na górze Syjon przez Pana Jezusa Chrystusa dla swego ludu, dla swego wybrańca, dla swojej oblubienicy. Zapyta ktoś, co to za ludzie, skąd się wzięli? Na to pytanie między innymi odpowiada Ozeasz kiedy mówi:*

**Oz.2,16-25** *Dlatego teraz Ja zwabię ją (tj. oblubienicę) i zaprowadzę na pustynię (narodów) i przemówię do jej serca. I dam jej tam winnicę, a z doliny Achor uczynię bramę nadziei i słuchać mnie tam będzie jak w dniach młodości. Jak w dzień swojego wyjścia z ziemi egipskiej. W owym dniu mówi Pan Jezus Chrystus powie do mnie: Mężu mój! I nigdy już nie powie do mnie: allachu, jehowo, buddo, matko boska, szliwo, bramaputro. I wtedy usunę z jej ust imiona bożków, które sobie ludzkość wymyśliła. Tak, że ich imion nie będzie się już wspominać. W owym dniu ustanowię dla niej przymierze ze zwierzętami polnymi i ptactwem niebieskim i płazami ziemi, a łuk i miecz i wojnę zniosę z ziemi i sprawię, że oblubienica moja będzie mieszkać bezpiecznie. I zaręcę cię z sobą na wieki. Zaręcę cię z sobą na zasadzie sprawiedliwości i prawa, miłości i zmiłowania. I zaręcę cię z sobą na zasadzie wierności. I wtedy poznasz mnie, że to ja jestem Pan Jezus Chrystus twój Bóg. W owym dniu wysłucham mówi Pan Jezus Chrystus, wysłucham nieba, a ono wysłucha ziemi. A ziemia wysłucha zboża, moszczu i oliwy, a te wysłuchają Jezreela. I zasieję sobie lud w kraju i zmiłuję się nad Niemiłowaną i powiem do Nie – ludu: Ty jesteś moim ludem, a on powie: Panie Boże mój.*

**Iz.44,1** *Lecz teraz słuchaj Jakubie mój sługo i ty Izraelu, którego wybrałem. A przecież kiedyś powiedział „Ty nie będziesz się nazywał Jakub tylko Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi i zwyciężyłeś”. To znaczy, że prorok Izajasz tak napisał: „Lecz teraz słuchaj Izraelu mój sługo i ty Izraelu, którego wybrałem”. I tak najpierw był Jakub potem Izrael, który był niewierny, a teraz będzie nowy lud Boży – Izrael wierny i poganin wierny równa się Izrael Boży. Pan Jezus Chrystus przyszedł do swoich, ale swoi Go nie przyjęli. Natomiast tym, którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi. Oczywiście pierwsi Go przyjęli Izraelici następnie poganie. Kiedy Pan Jezus Chrystus przyszedł do Izraela to tylko nieliczni Go przyjęli, to czytamy w sprawozdaniu Pawła, że Pan Jezus Chrystus ukazał się ponad pięciuset osobom po zmartwychwstaniu, natomiast nigdzie w Biblii nie ma w przybliżeniu choćby ilu Izraelitów uwierzyło w tamtym okresie w Pana Jezusa Chrystusa. Mowa jest o bez mała trzech tysiącach, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa jednego dnia. Jest też podane, że liczba wzrosła tych, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa do około pięciu tysięcy.*

**Dz.5,14** *Przybywało też coraz więcej wierzących w Pana Jezusa Chrystusa, mnóstwo mężczyzn i kobiet.*



**Dz.6,7** *A słowo Boże rosło i poczet uczniów w Jeruzolimie bardzo się pomnażał, także znaczna liczba kapłanów przyjmowała wiarę. Co przez to chcę powiedzieć? Wszystkich zbawionych, od Abrahama do dnia Pańskiego ze wszystkich pokoleń izraelskich będzie tylko 144 tysiące. I w chwili obecnej tylko resztką będzie zbawiona. Resztką jest to ilość brakująca właśnie do liczby 144 tysiące. Jest to bardzo mało ludzi, biorąc pod uwagę przestrzeń czasu od Abrahama do chwili obecnej. Można to tak ująć, początek zbawienia liczy się od Abrahama do końca stulecia naszej ery. Wtedy następuje odstępowanie, które trwa do czasów obecnych. Jest to w Biblii ten okres nazwany czasem pogan, który będzie trwał do całkowitego zburzenia Jeruzolimy, o czym już wcześniej wspominałem. Pan Jezus Chrystus obiecał w dniach ostatecznych wylać swego Ducha Świętego na wszelkie ciało. Tym razem najpierw swym Świętym Duchem przyszedł do pogan:*

**Rzym.9,30** *Cóż tedy powiemy? To, że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości, sprawiedliwości dostąpili, sprawiedliwości, która jest z wiary w Pana Jezusa Chrystusa.*

**Rzym.9,31** *A Izrael, który dążył do sprawiedliwości z zakonu, do sprawiedliwości z zakonu nie doszedł. Dlatego, że końcem zakonu miał być Zbawiciel, czyli Chrystus Pan, przez proroka Izajasza zapowiedziany jako kamień obrazu, jako skała zgorszenia. Izraelici nie uwierzyli w zapowiedzianego Mesjasza.*

**Rzym.11,7-8** *Cóż więc? Czego Izrael szukał, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli, pozostali zaś ulegli zatwardziałości jak napisano: Zesłał Bóg na nich ducha znieczulenia. Dał im oczy, które nie widzą i uszy, które nie słyszą, aż do dnia dzisiejszego. To się tyczy Izraela do dnia dzisiejszego, ale kiedy poganie w pełni wejdą, łaska przyjdzie do Izraela, aby była zbawiona resztką brakująca do 144 tysięcy.*

**Obj.6,11** *I dano każdemu z nich szatę białą i powiedziano im, aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas, aż się dopełni liczba współsług i braci ich, którzy mieli podobnie jak oni ponieść śmierć. Jest tu mowa o niedopełnionej liczbie. I zaraz jest odpowiedź:*

**Obj.7,4** *I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich. I dalej Jan wylicza dwanaście plemion izraelskich, po dwanaście tysięcy z każdego plemienia, a ponieważ plemion było dwanaście, więc suma dwunastu plemion po dwanaście tysięcy daje sumę 144 tysięcy. Nie będę wyliczał tych dwunastu plemion, bo przecież to są imiona dwunastu synów Jakuba. To są pierwsze owce i nie można tu wcisnąć ani jednego poganina. Przecież Jan wylicza każde plemię osobno **Obj.7,5-8**. Przy tym zaznacza, że z danego plemienia będzie opieczętowanych dwanaście tysięcy, żeby było sprawiedliwie, bo Pan nasz Jezus Chrystus jest sprawiedliwy i dlatego dla każdego plemienia dał jednakową szansę zbawienia. A przecież liczba jest zarezerwowana, więc nie można wyrzucić choćby jednego izraelity i w jego miejsce wcisnąć poganina. Dla pogan Pan Jezus Chrystus dał możliwość większą niż dla narodu wybranego bo nie ma żadnego ograniczenia.*

**Rzym.11,5-6** *Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską.*

**Rzym.9,27** *A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką ocalona będzie. Co do pogan Paweł wyjaśnia:*

**Rzym.11,25** *A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania (poganie), chcę wam bracia odsłonić tę tajemnicę, zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą. Gdy poganie w pełni wejdą, co wcale nie znaczy, że wszyscy poganie wejdą.*

**Jan1,17** *Łaska stała się przez Pana Jezusa Chrystusa. A jak można otrzymać łaskę, jeżeli cała ludzkość odrzuciła Łaskodawcę? Rzecz się ma identycznie jak z Izraelem „czego Izrael szukał tego nie osiągnął, lecz wybrani z Izraela osiągnęli”. Rzecz ma się identycznie z resztą świata, mianowicie: Czego wszystkie wyznania chrześcijańskie bez wyjątku szukały, tego nie osiągnęły, lecz wybrani osiągną, a reszta ulegnie zatwardziałości! A to dlatego, że wszystkie wyznania chrześcijańskie bez wyjątku szukały zbawienia gwałtem wdzierając się do nieba. A Pan Jezus Chrystus powiedział:*

**Mat.6,33** *Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane. Umilowani, wy wiecie, że Królestwo Boże bez Króla nie jest Królestwem. A Pan Jezus Chrystus powiedział: „Nie bój się córko syjońska! Oto Król twój przychodzi siedząc na źrebięciu oślicy”. Tego początkowo nie rozumieli nawet uczniowie Pańscy, lecz wy umilowani, dziś wiecie, że Izrael ukrzyżował ziemskie ciało Pana Jezusa Chrystusa, natomiast świat czyli reszta ludzkości ukrzyżowała chwałę Pana Jezusa Chrystusa.*

**1Kor.2,7-8** *Ale my, umiłowani głosimy mądrość Bożą tajemną, zakrytą, którą Pan Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, której żaden z władców tego świata nie poznał, bo gdyby poznali nie byłiby Pana Jezusa Chrystusa Chwały ukrzyżowali. A my powracamy do tematu, życie wieczne tylko przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, a więc kiedy łaska się skończy dla pogan, wtedy otrzyma łaskę Izrael.*

**Rzym.11,26-36** *I w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael jak napisano: Przyjdzie z Syjonu Wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba. A to będzie przymierze moje z nimi. Gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania są umiłowanymi, ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże. Bo jak i wy byliście niegdyś nieposłuszni Panu Bogu, a teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa. Tak i oni teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, stali się nieposłuszni, ażeby i oni teraz miłosierdzia dostąpili. Albowiem Pan Bóg Jezus Chrystus poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa, aby nad wszystkimi się zmiłować. O głębokości bogactwa i mądrości i poznania Pana Boga Jezusa Chrystusa! Jakże niezbadane są wyroki Jego i nie wysłędzone drogi Jego! Bo któż poznał Myśl Pana Jezusa Chrystusa? Albo któż był doradcą jego? Albo któż wpierw dał mu coś, aby za to otrzymać odpłatę? Albowiem z Niego i przez Niego i ku Niemu jest wszystko. Jemu tj. Panu Jezusowi Chrystusowi niech będzie chwała na wieki. Amen. Jeżeli ma ktoś wątpliwość, co do słów powyżej użytych, to niech sobie przeczyta:*

**Kol.1,15-16** *On (Pan Jezus Chrystus swego Ducha Świętego) jest obrazem Ducha Świętego niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności, wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.*

**2Kor.4,3-5** *A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną, w których bóg tego świata zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o Chwale Pana Jezusa Chrystusa, który jest widzialną częścią swego Ducha Świętego. Albowiem nie siebie samych głosimy, lecz głosimy Pana Jezusa Chrystusa, który jest jedynym Panem we wszechświecie. My natomiast umiłowani jesteśmy sługami waszymi dla Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa. Teraz chcę wyjaśnić jaka jest różnica między 144 tysiącami zbawionymi ze wszystkich pokoleń izraelskich, a zbawionymi z greków czyli z reszty świata inaczej z pogan. Biblia mówi o poganach jako o innych owcach, albo o drugich owcach.*

**Jan10,16** *Mam i inne owce, które nie są z tej owczarni, również i te muszę przyprowadzić i głosu mojego słuchać będą i będzie jedna owczarnia i jeden Pasterz. Z tych słów, które wypowiedział Pan Jezus Chrystus już wynika, że nie będzie żadnej różnicy między zbawionym Izraelitą, a zbawionym poganinem. Mowa przecież jest o jednej owczarni, a przecież kiedy owce się mieszają, to kto wtedy rozróżni jedne owce od drugich. Jan miał objawienie i widział zbawionych z Izraela, jak też zbawionych z pogan, a ponieważ widział, więc tak ich opisał:*

**Obj.6,9-11** *A gdy zdjął piątą pieczęć widziałem poniżej ołtarza, duchy ludzi zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli. I wołały głosem donośnym: kiedyż Panie Święty i Prawdziwy rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi? I dano każdemu z nich szatę białą i powiedziano im, aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas, aż się dopełni liczba współsług i braci ich, którzy mieli podobnie jak oni ponieść śmierć. W tych wierszach powyżej przytoczonych jest cały szereg zawartych informacji. Nas głównie interesują dwie informacje: o jakiej liczbie tu jest mowa? Odpowiedź jest w:*

**Obj.7,4** *I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią, sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich. Teraz już wiemy, że ta określona i ścisła liczba dotyczy tylko i wyłącznie Izraela z rodowodem, o czym już wcześniej informowałem. Natomiast mam wykazać różnicę pomiędzy zbawionym rodowitym Izraelem, a zbawionym nabytym Izraelem z pogan. Jan widział, jak każdemu z tych zabitych z ściśle określonej liczby dano każdemu szatę białą. Z doniesienia wynika, że ubrano ich w jednakowe szaty białe. A teraz przyjrzyjmy się zbawionym grekom, czyli reszcie świata:*

**Obj.7,9** *Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion i ludów i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w szaty białe z palmami w swych rękach. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że w tej wielkiej rzeszy, której nie można było policzyć z powodu mnogości jej, która była odziana w szaty białe, w której nie było ani jednego rodowitego Izraelity, a która była zbawiona, bo stała przed tronem Zbawiciela*

Baranka, że nie ma żadnej różnicy pomiędzy zbawionym Izraelem rodowitym i Izraelem nabytym. Jan widział chociaż niepełną liczbę stu czterdziestu czterech tysięcy odzianych w szaty białe, oraz tłum wielki ze wszystkich narodów świata, też odzianych w szaty białe, bo kiedy wszyscy staną razem, czy będzie różnica między nimi? Potwierdzenie:

**Dz.10,34** *Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuję naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę. Umiłowani, kiedy już wiemy, że nie ma różnicy w zbawieniu, czy to żyd czy grek, należy wyjaśnić, w jakiej postaci będzie życie wieczne? Zacznę od słów Pawła:*

**1Kor.15,50** *A powiadam bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego. Ani to co skażone nie odziedziczy tego, co nieskażone. Jeśli ciało i krew nie wejdą do Królestwa Bożego, to trzeba zadać pytanie: Co wejdzie do Królestwa Bożego i będzie żyć wiecznie? Należy przypomnieć, że nasz Stwórca Pan Jezus Chrystus stworzył człowieka na swój obraz, podobnego do siebie, a zatem człowiek składa się z ducha i ciała. Ciało jak wiadomo składa się z pierwiastków, tych wszystkich, które znajdują się na naszej planecie Ziemi, więc jest materią. I tu znów z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że nie ma materii, która istniałaby w nieskończoność. Można dodać, że różna jest żywotność materii. Na pewno o wiele dłuższa jest żywotność materii nieorganicznej, a o wiele krótsza jest żywotność materii organicznej. Nie muszę tu nikogo przekonywać, że ciało ludzkie jest materią organiczną i podlega tak jak wszystkie organizmy żywe od momentu powstania nieustannemu starzeniu się, gdzie końcem jest śmierć! I to zapowiedział Pan Jezus Chrystus Adamowi, który przekroczył dane mu przykazanie.*

**1Moj.3,19** *W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz.* Te słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa Chrystusa nie zmieniają się nigdy, bo nawet dla samego siebie Pan Jezus Chrystus nie zrobił tego wyjątku, tylko po zmartwychwstaniu ukazał się w innym ciele niż to, w którym chodził po ziemi do ukrzyżowania. Chociaż ziemskie ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa miało nie ujrzyć skażenia, więc zgodnie z prorocstwem nie ujrzało. Fakt pozostaje faktem, że Pan Jezus Chrystus po zmartwychwstaniu chodził w ciele takim, jakiego nikt z ludzi do tej pory nie miał. A było to ciało, które można teleportować, pisze o tym Jan:

**Jan20,26** *A po ośmiu dniach znowu byli w domu uczniowie Jego i Tomasz z nimi. I przyszedł Pan Jezus, gdy drzwi były zamknięte i stanął pośród nich i rzekł: Pokój wam!*

**Łuk.24,36-37** *A gdy to mówili, On Sam stanął wśród nich i rzekł im: Pokój wam! Wtedy zatrwożyli się i pełni lęku mniemali, że widzą ducha. Gdy Paweł został nawrócony głosem i światłością z nieba, kiedy już podjął się misji ewangelizacji i dla imienia Pana Jezusa Chrystusa, to Pan Jezus Chrystus dwa razy ukazuje się Pawłowi.*

**Dz.18,9** *I rzekł Pan Jezus do Pawła w nocnym widzeniu: Nie bój się, lecz mów i nie milcz.*

**Dz.23,11** *Następnej nocy przystąpił do niego Pan Jezus Chrystus i rzekł Bądź dobrej myśli, bo jak świadczyłeś o mnie w Jerozolimie, tak musisz świadczyć i w Rzymie. I właśnie ten sam Paweł wyjaśnia nam różnicę między ciałem ziemskim, a ciałem niebiańskim.*

**1Kor.15,39-40** *Nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb. I są ciała niebiańskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebiańskich, a inny ziemskich. Paweł wyjaśnia nam, że różnica między ciałem niebiańskim, a ziemskim jest taka, jaka jest między blaskiem słońca, a blaskiem księżyca. Ale żeby osiągnąć ciało niebiańskie trzeba najpierw pomieszkać swoim duchem, swoim umysłem w ciele ziemskim. Ale jak pomieszkać? Przecież samo przeżycie dla zaspokojenia tylko swoich żądz prowadzi do śmierci. I znów Paweł wyjaśnia tę kwestię:*

**Rzym 8,5-6** *Bo ci którzy żyją według ciała (czyt. pożądliwości ciała) myślą o tym co cielesne (myślą o tym jak zaspokoić żądze cielesne), ci zaś, którzy żyją według Ducha o tym co duchowe (a myślą o tym, jak wypełnić wolę Bożą). Albowiem zamysł ciała to śmierć, a zamysł Ducha to życie i pokój. Co przez pożądliwość ciała należy rozumieć? To, że świat oferuje niesamowicie bogatą grę świcidelka i przez te świcidelka ludzie mają przyćmiony umysł i przez to nie rozumieją woli Bożej. Może spróbuję wyliczyć bardzo ogólnie pęd prawie całej ludzkości. Największym pędem ludzkości jest zdobycie pieniędzy i majątku, dąży do tego największa grupa ludzi na tym świecie. Następnie chce mieć możliwość panowania nad drugim człowiekiem przez tytuł i stanowisko, żeby to osiągnąć trzeba się uczyć, więc wymyślono najprzeróżniejsze szkoły sposobiące do zdobycia tych tytułów. Natomiast same tytuły przez ich mnogość są prawie nie do wyliczenia. Ja tylko wymienię grupy tytułów: tytuły polityczne np. poseł, radny, państwowe np. prezydent, premier, następnie administracyjne np.*

dyrektor, zastępca, tytuły naukowe np. doktor habilitowany, profesor, przemysłowe np. inżynier, technik, tytuły religijne np. biskup, prymas, tytuły wojskowe np. generał, sierżant, itp. Jeżeli ktoś z ludzi nie załapie się do wyżej wymienionych grup, to pozostaje dziedzina kultury ze wszystkimi odmianami. Jest spora grupa ludzkości szukająca tytułu w różnorodnych dyscyplinach sportu np. mistrz świata, wice mistrz itp. I wreszcie patologia świata, ze wszystkimi swoimi odmianami, która również przenika do wszystkich wymienionych powyżej grup. Wszystkie wymienione powyżej grupy ludzi robią wszystko, żeby nic nie robić. Pozostają jeszcze trzy grupy ludzi, którzy produkują tzw. dobra materialne, są to rzemieślnicy, robotnicy i rolnicy. Do tych grup również przenika patologia. Jest to bardzo ogólny obraz całej ludzkości, która prowadzi cielesny tryb życia, która zaspakaja przede wszystkim żądze cielesne. Wśród tych ostatnich trzech grup tj. rzemieślników, robotników, rolników trafiają się ludzie, którzy próbują żyć według Ducha. Paweł tak to wyjaśnia:

**Gal.5,16-26** *Według Ducha postępujcie, a nie będziecie pobłażali żądzy cielesnej, gdyż ciało pożąda przeciwko Duchowi, a Duch przeciwko ciału, a te są sobie przeciwne, abyście nie czynili tego co chcecie. A jeśli Duch (Chrystusowy) was prowadzi nie jesteście pod zakonem. Jawne zaś są uczynki ciała, mianowicie: wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, bałwochwalstwo, czary, wrogość, spór, zazdrość, gniew, knowania, waśnie, odszczepieństwo, zabójstwa, pijaństwo, obżarstwo i tym podobne. O tych zapowiadam wam, jak już przedtem zapowiedziałem, że ci którzy te rzeczy czynią Królestwa Bożego nie odziedziczą. Owocem zaś Ducha są: miłość do wszystkich ludzi, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzeźliwość. I te wszystkie cechy pozytywne powinny być w jednym człowieku. I wtedy przeciwko takim nie ma zakonu, a ci, którzy należą do Pana Jezusa Chrystusa ukrzyżowali ciało swoje wraz z namiętnościami i żądzami. Jeśli według Ducha żyjemy, według Ducha też postępujemy. Nie bądźmy chciwi próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc.*

**Rzym.8,12-13** *Tak więc bracia umiłowani, jesteśmy dłużnikami nie ciała, aby żyć według ciała. Jeśli bowiem według ciała żyjecie umrzecie, ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwiacie żyć będziecie. Jeśli myślą swoją sprawy ciała umartwiacie żyć będziecie wiecznie. Sprawa wieczności jak bumerang powraca. Jeśli ciało nasze jest naszym ziemskim mieszkaniem i jest śmiertelne, to z tego jeszcze wynika, że wiecznie może tylko żyć nasz duch, nasza myśl z możliwością materializowania się.*

**Fil.3,20-21** *Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni znikome ciało nasze w postać podobną do uwielbionego ciała swego tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może. Pan Jezus Chrystus mógł swoje ciało teleportować i to ciało z całą pewnością nie było z ziemskich pierwiastków i było potrzebne na tej ziemi do ukazywania się wybranym ludziom, przecież jako Duch byłby niewidzialny. Nie muszę przypominać, że Pan Jezus Chrystus jest Duchem Świętym.*

**2Kor.3,17** *A Pan Jezus Chrystus jest Duchem, gdzie zaś Duch Pański tam wolność. Tak też wszyscy ludzie, którzy dostąpią tej łaski zbawienia, mogą z tej ziemi dostać się na Górę Syjon tylko duchem.*

**Kaz.12,7** *Wróci się proch do ziemi, tak jak nim był, duch zaś wróci do Pana Boga który go dał. Z tego tekstu bardzo wyraźnie wynika, czym jest ciało? A czym jest duch? Ciało jest z prochu i w proch się obraca natomiast duch wraz z ciałem wzrasta i kształtuje się w złą stronę ku śmierci lub dobrą ku żywotowi wiecznemu.*

**Mat.10,28** *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale ducha zabić nie mogą, bójcie się raczej Tego, który może i ducha i ciało zniszczyć.*

**Hebr.12,22-23** *Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Pana Boga żywego do Jeruzalem niebiańskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia. I zebrania pierwotnych, którzy są zapisani w niebie i do Pana Boga Sędziego wszystkich i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość. Taka jest prawda i nie ma innej, tylko duch może żyć wiecznie. Napisałem „może”, wyraz ten nie oddaje prawdy, bo przecież zbawienie jest z łaski przez powołanie.*

**Rzym.8,28** *A wiemy, że Pan Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Pana Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia Jego są powołani.*

**Rzym.8,27** *A Ten, który bada serca, wie jaki jest zamysł ducha, bo zgodnie z Myślą Bożą wstawia się za świętymi. Umiłowani a teraz odsłonię wam bardzo ważną tajemnicę. Dlaczego Pan Jezus Chrystus stworzył człowieka na obraz swój, podobnego do siebie? Tajemnica ta ma ścisły związek właśnie z duchem ludzkim, który ma żyć wiecznie. Tu trzeba sobie uświadomić, że człowiek będąc w ciele, w tym ciele, w którym żyje na tej ziemi nie może swobodnie poruszać się we wszechświecie, nawet*

gdyby mógł się poruszać z szybkością światła, gdyż warunki poza naszą ziemią dla naszego ciała są nie do przyjęcia. Wyliczę tylko niektóre: brak atmosfery o odpowiednim składzie, brak wody, niewłaściwa temperatura, brak pożywienia, bez którego człowiek nie może się obejść, bo żeby żyć musi się odżywiać i to bardzo często. Brak światła, bez którego też człowiek nie może istnieć i promieniowania, które są śmiertelne dla człowieka, ponieważ szybkości zbliżonej do prędkości światła nigdy nie osiągnie, więc pozostaje człowiekowi zostać tylko na tej ziemi. Tylko tu i wyłącznie tu są optymalne warunki dla istnienia człowieka. Zanim człowiek został stworzony, ktoś bardzo mądry musiał stworzyć całą infrastrukturę, która zapewnia całkowity byt, takiemu stworzeniu jak człowiek. Gdyby się zastanowić nad każdym szczegółem, który został stworzony dla istnienia człowieka, to nie ma człowieka obecnie na ziemi, który byłby w stanie wszystkie rzeczy wyliczyć. A oto prosty przykład: Kto może wyliczyć same tylko nazwy pokarmów, które można przyrządzić z takich wiktuałów jak warzywa, owoce, mleko, miód, mięso? Ile występuje odmian warzyw? Ile występuje odmian owoców? A ile gatunków zwierząt, których mięso nadaje się do spożycia? Piszę to po to, aby uzmysłowić tym, którzy to przeczytają, aby zrozumieli ile zachodu, ile przemyśleń trzeba było dokonać zanim Pan Jezus Chrystus wypowiedział: Niech się stanie! Kiedy więc Pan Jezus Chrystus to wszystko stworzył, wtedy na samym końcu stworzył człowieka, któremu dał oczy, aby mógł patrzeć na piękno, które go otacza, bo we wszystkim co nas otacza jest Myśl Pana naszego. Dlatego ma pokrycie powiedzenie, że Bóg jest wszędzie. Bo we wszystkim stworzeniu jest Myśl Boża.

**1Moj.1,27-28** *I stworzył Pan Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz swój stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich. I błogosławił im Pan Bóg. I rzekł do nich Pan Bóg. Rozradzajcie się i rozmnażajcie się i napelniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną, panujcie nad rybami morskimi, nad ptactwem niebios i nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi. Należy postawić pytanie: kiedy Pan Jezus Chrystus stworzył pierwszych ludzi i czy postawił im jakikolwiek warunek? Nie postawił żadnego warunku. Jedyne mieli się rozmnażać i panować nad wszystkimi stworzeniami. Co do pokarmu to Pan Jezus Chrystus powiedział:*

**1Moj.1,29** *Oto daję wam wszelką roślinę wydającą nasienie na całej ziemi i wszelkie drzewa, których owoc ma w sobie nasienie, niech będzie dla was pokarmem!* Tu też nie postawił Pan Bóg żadnego warunku i nie zakazał jeść owocu z jakiegokolwiek drzewa. Po prostu mogli jeść owoce ze wszystkich odmian drzew.

**1Moj.1,31** *I spojrzal Pan Bóg Logos (czyt. Pan Jezus Chrystus) na wszystko co stworzył co uczynił, a było to bardzo dobre. I nastal wieczor i nastal poranek dzień szósty.*

**1Moj.2,1-4** *Tak zostaly ukończone niebo i ziemia, oraz cały ich zastęp. I ukończył Pan Jezus Chrystus w szóstym dniu dzieło swoje, które uczynił. I odpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła, które uczynił. I pobłogosławił Pan Bóg Jezus Chrystus dzień siódmy i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, którego Pan Bóg Jezus Chrystus dokonał w stworzeniu.* Takie były dzieje nieba i ziemi podczas ich stwarzania. W dniu, kiedy Pan Bóg Jezus Chrystus uczynił niebo i ziemię „Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał”. Tak umiłowani dowiedzieliście się jak stworzeni zostali pierwsi ludzie i wśród tych ludzi nie ma Adama, oni ogrodu Eden, ani drzewa żywota, ani też drzewa wiadomości dobra i zła. Pierwsi ludzie zostali stworzeni, powiedzmy dwa miliony lat temu. Dokładnej daty stworzenia pierwszych ludzi nie można ustalić, natomiast węgla radioaktywny C 14 nie kłamie. I gdyby można było znaleźć kość z pierwszego stworzonego człowieka, wtedy bez trudu można byłoby ustalić ile lat temu został stworzony pierwszy człowiek. Można przypuszczać, że kości z nie tylko pierwszych ludzi już dawno nie istnieją. Natomiast te pojedyncze znajdowane są na pewno dużo młodsze od tych, których dawno nie ma. Ale te, które są uważane za najstarsze, są o wiele starsze od sześciu tysięcy lat. Bo prawdą jest, że pierwszy człowiek Adam został stworzony sześć tysięcy lat temu. Tu trzeba zadać pytanie, czy Adam został stworzony później niż pierwsi ludzie? Na pewno później, bo przecież byli ludzie, ale nie było człowieka, który uprawiałby ziemię. Ludzie, którzy zostali stworzeni pierwsi na ziemi byli eksperymentem. Zostali stworzeni z mniejszym rozumem, aby można było się przyjrzeć, jaki postęp zrobi człowiek np. przez dwa miliony lat. Żeby można było ustalić, ile trzeba dołożyć rozumu, o ile trzeba powiększyć mózg, aby nie było go za dużo, ani za mało. Ponieważ pierwsi ludzie przez dwa miliony lat zrobili niewielki postęp cywilizacyjny. Wystarczy sobie przypomnieć Indian, którzy zostali odkryci przez Kolumba. W pewnym sensie panowali nad stworzeniami niższego rzędu. Tak samo Aborygeni, czy Masajowie, albo Papuasi. W tym miejscu trzeba zrozumieć, że kiedy zostali stworzeni pierwsi ludzie, dwa miliony lat temu był jeden kontynent. Zgodnie z wolą Pana Boga Jezusa Chrystusa ludzie rozmnażają się i

napełniają ten jedyny kontynent. W którymś okresie, bo każda data będzie hipotezą, tak jak hipotezą jest data stworzenia człowieka, w każdym bądź razie na skutek silnego trzęsienia ziemi ten jeden kontynent pęka tworząc pięć mniejszych i tysiące wysp. Na każdym z tych kontynentów są ludzie. Kontynenty te z każdym rokiem oddalają się. Na jednym z tych kontynentów, na którym do dziś płynie jedna z rzek- Eufkrat, tam Pan Bóg Jezus Chrystus zakłada ogród Eden. Ogród Eden kojarzy się z pięknym sadem, gdzie są aleje kwiatów i specjalnie dobranych drzew. Kiedy się patrzy na coś tak uporządkowanego człowiek jest pełen zachwytu. W takim mądrze zaplanowanym i zasadzonym ogrodzie Eden umieszcza Pan Jezus Adama, pierwszego człowieka, któremu odpowiednio powiększa pojemność czaszki. Nie muszę dodawać, że to zdarzenie ma miejsce bardzo niedawno, bo sześć tysięcy lat temu, a było to tak:

**1Moj.2,7** *Ukształtował Pan Bóg Jezus Chrystus człowieka z prochu ziemi i tchnął w nozdrza jego dech życia. Wtedy stał się człowiek istotą żywą.* Tak został powołany do życia pierwszy właściwy człowiek. Żeby sprawdzić sprawność umysłową Adama, Pan Jezus Chrystus przyprowadza wszystkie zwierzęta, oraz ptaki, które wcześniej stworzył, aby zobaczyć jak je nazwie, a każda istota żywa miała mieć taką nazwę jaką nada jej pierwszy człowiek Adam.

**1Moj.2,16-17** *Dał też Pan Bóg Jezus Chrystus taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego na pewno umrzesz.* Z tego wynika, że dopiero Adamowi Pan Bóg Jezus Chrystus postawił konkretny warunek. Chcesz żyć, więc nie wolno ci jeść owocu z drzewa wiadomości dobra i zła. Jak wiemy z doniesienia biblijnego, że umieszczony Adam w ogrodzie Eden miał go strzec i uprawiać. Tu można przypomnieć, że pierwsi ludzie, mniej doskonali mieli żyć na powierzchni ziemi w dziko rosnącej puszczy, a nie jak Adam w uporządkowanym pięknym ogrodzie. Jak zapewne wszyscy wiemy, Pan Bóg Jezus Chrystus z zebra Adama ukształtował kobietę, która miała mu być odpowiednią pomocą. Wiemy też, że kobieta została zwiedziona, następnie zwiódła też swego męża Adama i tak oboje zgrzeszyli czyli przekroczyli pierwsze prawo Boże. Skutki przekroczenia prawa Bożego mamy do dziś w postaci śmierci ciała, bo ciało jest z prochu ziemi, duch zaś dany jest od Pana Boga, dlatego duch nie może wrócić do ziemi, bo nie jest z ziemi.

**Kaz.12,7** *Wróci się proch do ziemi tak jak nim był, duch zaś wróci do Pana Boga, który go dał.* I tak wszyscy ludzie począwszy od Adama umierają i ciała wszystkich ludzi idą do ziemi, tak będzie do końca świata. Od Adama ludzie znają dobro i zło, bo czy można byłoby zrozumieć dobro, gdyby się nie znało zła? To jest tak jakby ktoś opowiadał niewidomemu od urodzenia, jak piękny jest świat. A tak ludzie przez cały czas swego istnienia obserwują dobro i zło i mogą dobrowolnie wybrać między dobrem a złem. Oto właśnie chodzi od samego początku, aby wyselekcjonować duchy ludzi sprawiedliwych od duchów ludzi złych. I aby w końcu unicestwić zło, aby pozostało tylko dobro. A ponieważ dobro tak jak zło mieszka w ludziach, więc żeby unicestwić zło trzeba unicestwić złych ludzi. I dzień Pański, dzień pomsty naszego Pana Boga Jezusa Chrystusa to sprawi.

**Jer.25,33** *Zabitych przez Pana Jezusa Chrystusa będzie w owym dniu od krańca ziemi po kraniec, nie będzie się ich oplakiwać ani zbierać, ani grzebać, będą jako gnój na roli.* Od samego początku nic nie jest tu przypadkiem, wszystko jest konkretnym zamierzeniem. Przecież Pan Jezus mógł nie stawiać Adama przed takim wyborem, Pan Bóg Jezus Chrystus dokładnie wiedział, że Adam nie usłucha Jego rozkazu, bo ciekawość była silniejsza od woli i ciekawość zwyciężyła I tym samym zło weszło na świat. Natomiast wszyscy ci, którzy od zła się odwracają zaczynają dostrzegać Pana Jezusa Chrystusa. Bo to jest tak! Po jednej stronie jest zło i śmierć, a po drugiej Pan Bóg Jezus Chrystus i życie wieczne.

**1Piotr.1,18-20** *Umiłowani wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwi Pana Jezusa Chrystusa jako Baranka niewinnego i nieskalanego. Wprawdzie był On na to przeznaczony już przed założeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich ze względu na was.* Przed założeniem naszej ziemi, przed stworzeniem człowieka zaplanował Pan Bóg wtedy jeszcze jako Logos, czyli Słowo, że ubierze się w ciało ludzkie, które będzie miało imię Jezus i każdy kto w Niego uwierzy będzie mógł swoim duchem żyć wiecznie. Powie ktoś: Po co tyle kombinacji, tyle zachodu, aby stworzyć jednego sprawiedliwego ducha. I tu umiłowani bracia odsłonię wam tą wcześniej zapowiedzianą tajemnicę. Pan nasz Jezus Chrystus zanim stworzył wszechświat najpierw stworzył aniołów. Aniołowie mieli sprawować służbę w później stworzonym wszechświecie a były to duchy, które mogły się materializować. Biblia nas informuje, że jedna trzecia tych aniołów zbuntowała się. Przywódcą tych zbuntowanych aniołów jest sam szatan, diabeł:

**Obj.12,9** *I zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwoździ całą ludzkość, zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie.* Kiedy więc Pan Bóg Jezus Chrystus zobaczył, że stworzenie gotowego ducha jest niewłaściwe, więc wymyślił człowieka, stworzył na odpowiednie warunki, aby odtąd można było ducha jakby wyprodukować! I takie jest zamierzenie Pana Boga Jezusa Chrystusa względem ziemi i stworzonego na niej człowieka. Sam Pan Jezus Chrystus Bóg nasz na ten temat tak się wypowiada:

**Jer.18,2- 4** *Wstań i zajdź do domu garncarza, a tam objawię ci moje słowa! I wstąpiłem do domu garncarza, a oto on pracował w swoim warsztacie. A gdy naczynie, które robił ręcznie z gliny nie udało się, wtedy zaczął z niej robić inne naczynie jak garncarzowi wydawało się, że powinno być zrobione.* Sens tych słów wyjaśnia wszystko. Ponieważ stworzeni aniołowie nie spełnili zamierzonego celu, mowa o tych zbuntowanych, to też padł cień na aniołów, którzy pozostali wierni Panu Bogu.

**Job4,18** *Oto On swoim sługom nie ufa i swoim aniołom przypisuje braki.* Tu dodam, że z każdym zbuntowanym stworzeniem jest kłopot. I tak ludzi, którzy przekraczają prawo ludzkie, umieszcza się w więzieniu. Tacy ludzie sprawiają pewien kłopot, bo żeby kogoś zamknąć w więzieniu to najpierw trzeba takie więzienie wybudować, przeszkolić ludzi do pilnowania więźniów, zapewnić wyżywienie i odpowiednio ubrać, nie mówiąc o oświeceniu, ogrzaniu. Podobny kłopot sprawiają Panu Bogu zbuntowane duchy aniołów.

**2Piotr.2,4** *Pan Bóg, bowiem nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli lecz strąciwszy do otchłani, umieścił ich w mrocznych lochach, aby byli zachowani na sąd.*

**Judy6** *Aniołów zaś, którzy nie zachowali zakreślonego dla nich okręgu, lecz opuścili własne mieszkanie, trzyma w wiecznych pętach w ciemnicy na wielki dzień sądu.* Do tych słów nic nie trzeba dodawać. Chcę powrócić i dokładniej wyjaśnić sprawę pierwszych ludzi na ziemi. Kiedy Kain zabija swojego brata Abla to zostaje wygnany i opieczętowany, aby go nikt nie zabił.

**1Moj.4,15** *I rzekł Pan Bóg Jezus Chrystus do niego: Nie! Ktokolwiek by zabił Kaina siedmiokrotną pomstę poniesie. Położył też Pan Bóg Jezus Chrystus na Kainie znak, aby go nikt nie zabijał, kto go spotka.* Pytanie brzmi: Kto mógł zabić Kaina? Przecież w tym czasie był tylko ojciec Adam i matka Ewa, więc jego własni rodzice? Po co więc trzeba było znaczyć Kaina, aby kto go spotka nie zabił? Kto z ludzi miał go spotkać, gdyby nie było ludzi? I dalej sprawozdanie donosi:

**1Moj.4,17** *Obcował Kain z żoną swoją, a ta poczęła i urodziła Henocha.* I znów to samo pytanie: Skąd Kain wziął sobie kobietę za żonę? I tu jest ta sama odpowiedź, wziął sobie żonę z ludzi wcześniej stworzonych. Podobnie potop nie był na całej kuli ziemskiej, bo kiedy nastął potop, były już kontynenty. Wtedy wystarczyło zalać jeden kontynent, aby zalać i potopić ludzi zrodzonych ze zbuntowanych aniołów. Drodzy bracia, to wszystko jest już historią. Nas interesuje przyszłość, ale aby poznać przyszłość trzeba znać przeszłość. I tak, kiedy ludzie poznali dobro i zło, to samo poznanie nikomu by nie zaszkodziło. Ale ludzie zaczęli wykorzystywać zło dla swego dobra. I tak mądrzejsi podporządkowali sobie głupszych. I tak naprawdę ci mądrzejsi wcale nie są mądrzejsi, tylko zło, które w nich jest stwarza pozór mądrości. Bo nikt z mądrych tego świata nie poznał, jaka jest naprawdę wola Boża. Dlatego cały ten rzekomo mądry świat musi zginąć. Nie da się naprawić ludzkości. Nikt dobrowolnie nie zrezygnuje z pozycji, którą osiągnął. Jedno z najważniejszych przykazań „*Miłuj bliźniego swego jak siebie samego*” nie ma miejsca na ziemi. Przemoc, oszustwo, głupota! Kiedy piszę te słowa, ten rzekomo mądry świat obchodzi akurat 50-tą rocznicę wyzwolenia obozu śmierci „Auschwitz-Birkenau”. Gdzie człowiek człowiekowi zgotował prawdziwe piekło na ziemi. Na stosunkowo niewielkim skrawku ziemi wymordowano niezliczoną ilość ludzi. Tego bestialstwa nie da się opisać. To co uczynił człowiek człowiekowi jest wizytówką mądrości tego świata. Żeby było śmieszniej, w tym samym czasie przedstawiciele 32 krajów, na tym cmentarzysku zapowiadają, że więcej nie może się powtórzyć „Auschwitz-Birkenau”, w wielu miejscach na świecie w tym samym czasie ludzie mordują się. To tak ładnie się nazywa konflikty lokalne. Można zadać pytanie: Czy ludzkość jest mądra? Czy takiej ludzkości, która zdewastowała cały świat można jeszcze przedłużyć panowanie nad tym światem? Mędrzec napisał:

**Kaz.10,5-6** *Istnieje pewne zło, które widziałem pod słońcem, a jest nim pewien rodzaj pomyłki, która wychodzi od zwierzchności tego świata. Że głupców stawia się na wysokich stanowiskach, a zasobni w mądrość siedzą nisko.* Drodzy bracia i siostry jak widzicie wszystko na tym świecie jest do góry nogami. Ci co ciężko pracują niewiele mają z tej pracy, a jeszcze mniej mają ci, którzy ciężko pracują i są uczciwi a całe dobra materialne wypracowane przez pracujących należą do tych, co nic nie robią. My umiłowani nie martwmy się tym, że tak jest niesprawiedliwie, bo jak mieliśmy poznać całe zło z

całą swoją ohydą, mamy poznać całą głupotę ludzkości z całą swoją obłudą, jak też całą niesprawiedliwość świata z całą swoją pazernością. Umiłowani przyjrzyjmy się dokładnie całemu złu, które występuje obecnie na świecie w całej swojej krasie, aby w Królestwie Pana naszego Jezusa Chrystusa nie było już miejsca na to, co dzieje się obecnie na świecie. To wszystko nam się nie podoba, wiedźcie też, że to wszystko nie podoba się Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi.

**1Kor.1,26-29** *Przypatrzcie się zatem sobie bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według kryteriów tego świata, niewielu bogatych w bogactwo tego świata, niewielu wysokiego rodu, ale to co u świata głupiego, wybrał Pan Bóg Jezus Chrystus, aby zawstydzić mądrych i to co u świata słabego, wybrał Pan Bóg Jezus Chrystus, aby zawstydzić to co mocne. I to co jest niskiego rodu u świata i co wzgardzone, wybrał Pan Jezus Chrystus Bóg nasz. W ogóle to, co jest niczym, aby to co jest czymś unicestwić. Aby żaden człowiek na powierzchni całej ziemi nie chlępił się, że jest czymś przed obliczem Bożym.* Pan Jezus Chrystus zapowiedział przez Pawła, że na całej ziemi ma być tylko jeden Pan:

**Ef.4,5** *Jeden Pan...* Co to znaczy? To znaczy, że żaden człowiek na ziemi nie będzie panem dla drugiego człowieka. Będzie dokładnie odwrotnie od dni dzisiejszych. Obecnie prawie wszyscy ludzie zwracają się do siebie z tytułem np. jak w moim kraju: panie Kowalski, a Panu Jezusowi po imieniu. Już w niedalekiej przyszłości będzie tylko jeden „Pan”, Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący, a wszyscy ludzie mają być braćmi a jak wszystkim jest wiadomo nikt swemu bratu nie mówi na pan.

**Mat.23,8** *Ale wy nie pozwalajcie się nazywać „mistrzem”, bo jeden jest tylko Mistrz wasz Pan Jezus Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi.* Te słowa są zapisane prawie dwa tysiące lat temu, słowa te są częścią Nowego Przymierza, Nowego Testamentu. Wielka szkoda, że ludzkość nie wzięła tego pod uwagę.

**Mat.6,24** *Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego nienawidzić będzie, a drugiego miłować, albo jednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi. Nie możecie Panu Bogu służyć i mamonie.* Teraz już wiemy, że współczesny świat jest mamoną. To on mami swoimi świecidełkami, jak wcześniej już to wyjaśniałem. A teraz przytoczę słowa Izajasza:

**Iz.45,12** *Ja uczyniłem ziemię i stworzyłem na niej ludzi, moje ręce rozciągnęły niebios a Ja daję rozkazy wszystkiemu ich wojsku. I Ja daję rozkazy wszystkim jego zastępom. (B.T. II wyd.)*

**Iz.45,18-19** *Bo tak mówi Pan Jezus Chrystus Stwórca niebios (Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał) On jest Panem Bogiem, który stworzył ziemię i uczynił ją, a nie stworzył, aby była pustkowiem. Lecz na mieszkanie ją stworzył. Ja jestem Pan, a nie ma innego. Nie mówiłem w ukryciu, ani w jakimś ciemnym zakątku ziemi. Nie powiedziałem do potomstwa Jakuba: Szukajcie mnie daremnie! Ja jestem Pan Jezus Chrystus, który mówię prawdę, zwiastuję co słuszne.*

**Iz.45,22-23** *Do mnie się zwróćcie wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja jestem Panem i Bogiem i nie ma innego. Przysiągłem na siebie, z moich ust wyszła prawda, słowo niezmienne, że przede mną będzie się zginać wszelkie kolana.*

**Fil.2,10** *Aby na imię Pana Jezusa Chrystusa zgięto się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią.*

**Iz.45,23-24** *Będzie przysięgał wszelki język mówiąc: jedynie w Panu Jezusie Chrystusie jest zbawienie i moc. Do Niego przyjdą ze wstydem wszyscy, którzy się na Niego gniewali. Do Niego muszą przyjść wszyscy, jedni dobrowolnie, to będą ci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu; wszyscy, którzy śpiewali pieśń Mojżesza sługi Bożego oraz wszyscy, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa od Jego przyjścia na ten świat do końca wielkiego ucisku, ci śpiewali, śpiewają i będą śpiewać pieśń Baranka. Natomiast reszta musi stanąć na sądzie ostatecznym. Wy umiłowani wiecie, kto jest naszym Panem i Ojcem Odwiecznym i jak mamy się do Niego dostać, przecież drogę znacie.*

**Hebr.12,9** *Ponadto szanowaliśmy naszych ojców cielesnych, chociaż nas karcili, czy niedaleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć wiecznie?* Tak jest! Daleko więcej powinniśmy poddać się woli naszego Ojca niebiańskiego Pana Jezusa Chrystusa. Takiego przekonania był uczeń Pański Szczepan.

**Dz.7,59** *I kamieniowali Szczepana, który się modlił tymi słowy: Panie Jezu przyjmij ducha mego.* Szczepan był pełen Ducha Świętego, więc się nie mylił i wiedział dokładnie, do kogo ma się modlić i komu ma powierzyć swego ducha.

**Ef.4,5** *Będzie „jedna wiara”.* Czy jest możliwe, aby Pan Jezus Chrystus wybrał jedno z istniejących wyznań i rozszerzył na całą ludzkość? To jest niemożliwe! Bo żadne wyznanie nie uznało Pana Jezusa



Chrystusa za jedyne Pana i Boga Wszechmogącego, a ponieważ żadne z wyznań nie uznało, więc żadnego z wyznań nie uznał Pan Jezus Chrystus.

**Iz.43,19-21** *Oto Ja czynię rzecz nową: Już się rozwija, czy tego nie spostrzegacie? Czy tego nie widzicie? Tak, przygotowuję na pustyni drogę (na pustyni narodów) rzeki (wody żywej) na pustkowiu. Chwalić mnie będą zwierzęta polne (czyt. poganie), szakale i strusie, że dostarczyłem na pustyni (narodów) wody (życia wiecznego) rzeki na pustkowiu, aby napoić mój lud (nową nauką) mojego wybrańca. Lud, który sobie stworzyłem będzie zwiastował moją Chwałę.* Ta nowa rzecz zapowiedziana przez Izajasza to nowa wiara, nowa nauka, nie związana z żadną nauką świata. Daniel tak to zapisał:

**Dan.2,34-35** *Patrzyłeś, a wtem bez udziału rąk (bez udziału świata) oderwał się od góry kamień, uderzył ten posąg w nogi z żelaza i gliny i skruszył je. Wtedy rozsypało się w kawałki żelazo, glina, miedź, srebro i złoto i było to wszystko jak plewa na klepisku w lecie i rozniósł to wiatr, tak że nie było po nich śladu. Kamień zaś, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i wypełnił całą ziemię.* Umiłowani nie muszą was przekonywać, że posąg ze snu Nebukadnesara to potęgi militarne świata, to wszystkie religie, to wszystkie wyznania chrześcijańskie. To wszystko będzie jak plewa na klepisku i rozniesie to powiew Pana Jezusa Chrystusa i nawet śladu po nich nie pozostanie. Nawet choćby były ze srebra, czy złota, miedzi czy żelaza nawet ślad nie może po nich pozostać.

**Dan.2,45** *Jak to widziałeś, że od góry oderwał się kamień bez udziału rąk rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg Pan Jezus Chrystus objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny.* Drodzy bracia, wy dobrze wiecie, że ten kamień to Królestwo Boże, które wypełni całą ziemię, a wielka góra jest to nowa nauka, nowa wiara, która tak jak Królestwo Boże wypełni całą ziemię.

**Dan.2,44** *Za dni tych królów (o nich będzie mowa później) Pan Jezus Chrystus, Bóg niebios stworzy Królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a Królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki.*

**Dz.13,40-41** *Baczenie więc, aby na was nie przyszło to, co powiedziano u proroków: Patrzcie szyderycy, zdumiewajcie się i przepadnijcie, bo dokonuję dzieła za dni waszych. Dzieła, któremu nigdy nie uwierzycie, gdy ktoś wam o nim opowiadać będzie.* Tak więc ta nowa nauka ma wypełnić cały świat. I kiedy po kataklizmie dnia Pańskiego, przy życiu zostaną tylko ci, których zostawi Pan Jezus Chrystus tak jak to zapowiedział przez Joela:

**Joel.3,5** *Wszakże każdy kto będzie wzywał imienia Pana Jezusa Chrystusa będzie wybawiony, gdyż na górze Syjon i w Jeruzalemie będzie wybawienie jak to zapowiedział Pan Jezus Chrystus, a wśród pozostałych przy życiu będą ci, których powoła Pan Jezus Chrystus.* Tak więc ci, którzy zostaną przy życiu zostaną jako zaródź.

**Rzym.9,29** *I jak przepowiedział Izajasz: Gdyby Pan Jezus Bóg Zastępów nie pozostawił nam zarodzi, stalibyśmy się jak Sodomia i bylibyśmy podobni do Gomory.* Tak z tej zarodzi ma powstać nowa ludzkość. Dzieci, które się im urodzą otrzymają właściwą naukę od swoich rodziców i kiedy dorosną przekażą tę naukę swoim dzieciom. W ten sposób cała ziemia będzie pełna poznania Chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa jak morze wody. Kiedy wszyscy ludzie na całej ziemi będą wierzyć w jednego Pana Boga Jezusa Chrystusa po dopełnieniu swoich dni na tej ziemi w ciele już swoim duchem nie umrą. Zaznaczam z całą stanowczością, że w ciele nikt nie będzie żyć wiecznie. Wiecznie będzie można żyć tylko duchem. Przecież całe zamierzenie Boże zmierza w tym kierunku, aby można było wychować ducha w człowieku na ziemi wraz z jego wzrostem. Kiedy duch ludzki osiągnie to co zamierzył w swojej mądrości Pan Jezus Chrystus, wtedy namieszka się w ciele tak, że będzie syty swoich dni, wtedy duch opuści ciało, aby dalej spełniać wolę Tego, który go powołał do życia. Ciało natomiast wróci do prochu ziemi, tak jak było na samym początku z prochu ziemi wzięte. Umiłowani bracia i siostry nie dajcie się zwieść żadnymi bajkami, jakie źli ludzie wymyślili, że życie w ciele będzie wieczne. Ci, którzy tak twierdzą są zwodzicielami. W którym miejscu jest to napisane, że w ciele można żyć wiecznie? Albo, że dusza idzie do czyśćca? Wszystko to, co człowiek będąc w ciele uczyni, tylko to się liczy i tylko to jest mu zaliczone. Jeżeli popełni zło, to jest zapisane w księgach, które są kartoteką każdego człowieka i są prowadzone przez aniołów w niebie.

**Obj.20,12** *I widziałem umarłych wielkich i małych stojących przed tronem i księgi zostały otwarte i osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach.* Słowa te nie potrzebują komentarza. Dodać należy tylko, że przed sądem ostatecznym staną tylko i wyłącznie ci, którzy od potopu nie przestrzegali przykazań Bożych, a dotyczy to tych, którzy

przykazań nie znali, więc będą sądzeni z tego co robili nie mając takiej świadomości, co jest dobre, a co nie. Ci mają swoje uczynki zapisane w księgach, a kryteria oceny uczynków są w księdze żywota. Jeżeli suma uczynków złych przekracza sumę dobrych, więc taka osoba nie korzysta z księgi żywota. Zakon był nadany narodowi Izraelskiemu i obowiązywał tylko naród Izraelski. Reszta świata do przyjścia Pana Jezusa i do zawarcia nowego przymierza była bez zakonu i ta właśnie reszta świata sądzona będzie na podstawie uczynków, a sam Izrael na podstawie zakonu. Jak już wcześniej wspomniałem zbawionych z Izraela będzie tylko 144 tysiące. To są ci, którzy śpiewali pieśń Mojżesza a reszta świata od ustanowienia nowego przymierza będzie sądzona na podstawie wiary w Pana Jezusa Chrystusa, tyczy się to tylko tych, którzy o Panu Jezusie Chrystusie słyszeli. I znów: kto o Panu Jezusie Chrystusie nie słyszał i już nie żyje będzie sądzony na podstawie uczynków. A kto słyszał o Panu Jezusie Chrystusie będzie sądzony z wiary w Pana Jezusa Chrystusa.

**Jan3,18-20** *Kto wierzy w Niego nie będzie sądzony, kto zaś nie wierzy już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego. A na tym polega sąd, że Światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe. Każdy bowiem kto źle czyni nienawidzi Światłości (nienawidzi Pana Jezusa Chrystusa) i nie zbliża się do Światłości, aby nie ujawniono jego uczynków.*

**Jan12,46** *Ja jako Światłość przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt kto wierzy we mnie.*

**Hebr.9,27** *A jak postanowione jest ludziom, raz umrzeć, a potem sąd. Jak już wspomniałem nie wszyscy staną na sądzie ostatecznym i nikt nie stanie w ciele ziemskim, gdyż sąd ostateczny jest sądem duchów ludzi, którzy żyli na ziemi. Kiedy Pan Jezus Chrystus chodził po ziemi tak powiedział:*

**Jan12,31** *Teraz odbywa się sąd nad tym światem.*

**Jan16,8-9** *A On gdy przyjdzie (Duch Święty, Duch Chrystusowy) przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie. Każdy, kto przyszedł na ten świat podlega osądzeniu. Nawet świątynia podlega osądzeniu:*

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele dobre czy złe. Dobre czy złe, za dobre nagroda, za złe usunięcie ze zboru tj. ze świątyni.*

**1Kor.11,31** *Bo gdybyśmy sami siebie osądzali nie podlegalibyśmy sądowi. Bo nikt nie jest w stanie sprawiedliwie się osądzić. Dlatego jesteście dla siebie zwierciadłem.*

**1Kor.11,32** *Gdy zaś jesteście sądzeni przez Pana Jezusa Chrystusa znaczy to, że nas wychowuje, abyśmy wraz ze światem nie zostali potępieni.*

**Hebr.12,6-8** *Bo kogo Pan Jezus Chrystus miłuje, tego karze i chłoszcze, każdego syna, którego przyjmuje. Jeśli znosicie karanie to Pan Bóg obchodzi się z wami jak z synami, bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał? A jeśli jesteście bez karania, które jest udziałem wszystkich, tedy jesteście dziećmi nieprawymi, a nie synami. Każdy syn, który przyjmuje uwagi swoich braci, poprawia swoje postępowanie zgodnie z uwagą jaką otrzymuje i nie obraża się, ten jest synem Bożym. A kto nie przyjmuje uwag pod swoim adresem ten jest częścią tego świata, która przeznaczona jest na zagładę, a nie częścią świątyni, która otrzymuje życie wieczne.*

**Hebr.12,11** *Żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne, później jednak wydaje błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni. Przecież dobrowolnie każdy z was nawrócił z drogi, którą do tej pory przez życie szedł. Jak też dobrowolnie poddajemy się wszelkim napomnieniom i wskazaniom dla naszego dobra.*

**1Piotr.2,25** *Byliście bowiem zblakani jak owce, lecz teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża duchów waszych.*

**Hebr.13,20** *A Bóg pokoju (czyt. Duch pokoju), który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego Pasterza owiec Pana naszego Jezusa Chrystusa. Drodzy bracia i siostry teraz już wiemy, jaki jest cel Pana Boga Jezusa Chrystusa wobec ziemi i człowieka stworzonego na niej. Jeżeli w ten sposób patrzymy na cel i zamierzenie to rozumiemy słowa Pawła, który tak samo pojmował sprawy życia i zbawienia wiecznego:*

**2Kor.4,18** *Nam, którzy nie patrzymy na to co widzialne, ale na to co niewidzialne, albowiem to co widzialne jest doczesne, a to co niewidzialne jest wieczne.*

**Hebr.12,25** *Baczenie, abyście nie odrzucili Tego, który mówi, jeśli bowiem tamci odrzucili Tego, który na ziemi przemawiał nie uszli kary, to tym bardziej my jeżeli się odwrócimy od Tego, który przemawia z nieba. Zapyta ktoś: Kto mówi z nieba?*

**Dz.17,30** *Pan Bóg wprawdzie puszczał płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali.* Mówi: Ludzie co wy robicie? Nikt nie sprawdza tego co mu każą robić w wyznaniu, do którego należy, nie mówiąc o tych, którzy nic nie robią, bo nigdzie nie należą i w nic nie wierzą. Weźmy pod uwagę np. chrzest. Tę ceremonię wszystkie wyznania chrześcijańskie praktykują w przeróżny sposób. A jak powinny być ochrzczone dzieci Boże? A jak ma wyglądać chrzest, czy to trzeba pokropić wodą, a może zanurzyć w wodzie? Przecież nie jest napisane w Biblii jak tę czynność wykonywał Jan Chrzciciel. Natomiast nakazem Pana Jezusa Chrystusa jest, żeby wszyscy, którzy przystępują do wiary w Niego byli ochrzczeni.

**Mat.28,19** *Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.* Zeby nie było wątpliwości od razu wyjaśniam: Ojcem jest Pan Jezus Chrystus.

**Jan14,9** *Kto mnie widział, widział Ojca.* Synem jest Pan Jezus Chrystus i nie muszę tego udowadniać i Duchem Świętym jest też Pan Jezus Chrystus.

**2Kor.3,17** *A Pan Jezus Chrystus jest Duchem.* Podsumowanie tego tematu:

**1Kor.12,4-6** *Lecz Duch ten sam, lecz Pan ten sam, lecz ten sam Bóg.* Wystarczy zrozumieć jak należy chrzcić według słów Piotra tzn. „w imię kogo należy chrzcić”.

**Dz.2,38-39** *A Piotr do nich :Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Pana Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego.* Czy Piotr kazał chrzcić osobno w imię Ojca, osobno w imię Syna i osobno w imię Ducha Świętego? *Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych, oraz do wszystkich, którzy są z dala ilu ich Pan Jezus Chrystus Bóg nasz powoła.* Z tekstu wynika, że wszyscy powołani mają być ochrzczeni tylko w imię Pana Jezusa Chrystusa. Bo nikt nie zna imienia boga ojca gdyby był oddzielną osobą ani nikt nie zna imienia ducha świętego gdyby to była trzecia osoba. A jak ma wyglądać ceremonia chrztu? Na to odpowiada Piotr.

**Dz.11,13-18** *Poślij do Joppy i sprowadź Szymona, którego nazywają Piotrem, a on powie ci słowo, przez które będziesz zbawiony, ty i cały dom twój. A gdy zacząłem mówić zstąpił na nich Duch Święty, jak i na nas na początku. I przypomniałem sobie słowo Pana Jezusa Chrystusa, gdy powiedział: Jan chrzcił wodą, ale wy będziecie ochrzczeni Duchem Świętym. Jeżeli więc Bóg Pan Jezus Chrystus dał im ten sam dar co i nam, którzy uwierzeliśmy w Pana Jezusa Chrystusa to jakże ja mogłem przeszkodzić Panu Bogu. A gdy to usłyszeli uspokoili się i wielbili Pana Boga Jezusa Chrystusa mówiąc: Tak więc i poganom dał Pan Bóg Jezus Chrystus upamiętanie ku żywotowi wiecznemu.* I tu stawiam pytanie: Czy Piotr ochrzcił Korneliusza wodą? Czy Korneliusza ochrzcił Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym? Czasy niewiedzy skończyły się, więc: Ludzie! Upamiętajcie się i opamiętajcie się! Co wy robicie? Albo co znaczą słowa:

**Mat.3,11-12** *Ja was chrzczę wodą ku upamiętaniu, ale Ten, który po mnie idzie jest mocniejszy niż ja, Jemu nie jestem godzien i sandałów nosić. On was chrzcić będzie (swoim) Duchem Świętym, a nieużytecznych ogniem. W rękę Jego jest wiejadło, by oczyścić kłepisko swoje i zbierze pszenicę swoją do spichlerza, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym.* Jan Chrzciciel swoją misję przygotowania drogi dla Zbawiciela Pana Jezusa Chrystusa spełnił i nikomu nie nakazał, aby go małpować. Kiedy przyszedł Pan Jezus Chrystus ustanowił nowe przymierze i tym samym ustanowił nowe warunki.

**Mar.16,16** *Kto uwierzy i ochrzczony zostanie będzie zbawiony.* Czy tu każe chrzcić niemowlęta? Czy każde niemowlę ochrzczone, kiedy dorośnie jest święte? To skąd mamy tylu morderców, złodziei, bałwochwalców itd.? Czy nie byli oni wcześniej jako niemowlęta ochrzczeni? Ale warunek postawiony przez Pana Jezusa Chrystusa jest taki:

**Mar.16,15** *Idźcie na cały świat i głoscie ewangelię wszystkim ludziom.* A kto najpierw uwierzy, że Pan Jezus Chrystus jest Drogą, Prawdą i Żywotem Wiecznym będzie ochrzczone Jego Duchem Świętym, ale kto nie uwierzy będzie ochrzczone ogniem, bo jest tylko plewą. Pan Jezus Chrystus...

**Jer.25,30** *...grzmi z wysokości i ze swojej świętej siedziby wydaje swój głos. Potężnie grzmi w stronę wszystkich mieszkańców ziemi (Ludzie upamiętajcie się!)* Albo jak trzeba zrozumieć słowa Pawła

**Ef.5,25-26** *Pan Jezus Chrystus umiłował świątynię i wydał za nią samego siebie, aby ją uświęcić, oczyściwszy ją (tę żywą świątynię) kąpielą wodną przez słowo.* Czy kąpiel wodna przez słowo to obmycie ciała z brudu zwykłą wodą?

**Jan7,37-38** *A w ostatnim wielkim dniu święta stanął Pan Jezus i głośno zawołał: Jeśli kto pragnie niech przyjdzie do mnie i pije (wodę czy naukę?) Kto wierzy we mnie jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej.* Odnoszę to do siebie: Czy ze mnie płynie woda, czy nauka życia wiecznego? Co komu pomoże, że jest wykąpany jeśli czyni przestępstwo? Tak też i świątynia żywa,

każdy jej członek jest to żywa istota, oczyszczony jest potokiem słów, aby człowiek był święty i nienaganny. I to jest prawdziwy chrzest, kiedy człowiek przestaje źle czynić, odwraca się od zła i czyni tylko dobrze.

**Kol.2,11** *W Nim tj. w Panu Jezusie Chrystusie zostaliśmy obrzezani obrzezka dokonana nie ręką ludzką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego: to jest obrzezanie Chrystusowe. Kiedy nastąpi jedna wiara i będzie tylko jeden chrzest i kiedy będzie tylko jeden Pan, Pan Jezus Chrystus, wtedy dopiero spełnią się słowa:*

**1Kor.15,53-57** *Albowiem to, co skażone (tj. ciało ziemskie) musi przyoblec się w to, co nie skażone (to z nieba), a to co śmiertelne (i znów ciało ziemskie) musi przyoblec się w nieśmiertelność (tj. w ducha) A gdy to co skażone przyoblecze się w to co nieskażone i to co śmiertelne przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się to co zapisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie! Gdzież jest o śmierci zwycięstwo twoje? Gdzież jest o śmierci żądło twoje? A żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon (Te ostatnie dwa zdania będą dopiero zrozumiałe w odpowiednim czasie). Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Tak jak chrzest wodą niezależnie, w jaki sposób wykonany nie ma żadnego znaczenia. Jest tylko zbyteczną ceremonią. A zobaczymy jak należy obchodzić właściwie ostatnią wieczerzę. Jak nam wiadomo wszelkie wyznania chrześcijańskie tę ceremonię praktykują na bardzo wiele sposobów. Jak naprawdę powinno się obchodzić pamięć po ostatniej wieczerzy Pana naszego Jezusa Chrystusa, na której zostało zawarte nowe przymierze z całą ludzkością?*

**Mat.26,26-27** *A gdy oni jedli wziął Pan Jezus Chrystus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Potem wziął kielich i podziękował dał im mówiąc: Pijcie z niego wszyscy. Zastanówmy się: czy chleb, który spożywa cała ludzkość czy jest ciałem Pana naszego? A wino, które jest w sklepach całego świata, czy jest krwią Pana naszego? A może tylko czerwone wino może zastąpić krew Pańską? Przecież nikt nie wie, jakiego wina użył Pan Jezus w ostatniej swojej wieczerzy, czy czerwonego, czy białego, czy słodkiego czy wytrawnego. A chleb i wino, kiedy jest na półce sklepowej to, w jakich okolicznościach staje się ciałem i krwią Pańską? Czy nikt nie wie o tym, że chleb nie zjedzony po stołówkach jest skarmiony przez zwierzęta np. przez świnię? Czy nikt nie widział człowieka pijanego winem i leżącego w rynsztoku? Czy nikt nie zastanowił się co dzieje się ze zjedzonym chlebem i wypitym winem? Czy Pismo nie mówi, że to co wchodzi do żołądka zostaje przez organizm strawione i na zewnątrz wydalone? Pan Jezus Chrystus grzmi z wysokości i ze swojej świętej siedziby, wydaje swój głos, potężnie grzmi nad swoją niwą w stronę wszystkich mieszkańców ziemi. Ludzie upamiętajcie się! Ludzie opamiętajcie się! Co wy robicie? Pan Jezus Chrystus powiedział:*

**Jan6,31** *Ojcowie nasi jedli manę na pustyni jak napisano: Chleb z nieba dał im, aby jedli.*

**Jan6,49** *Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i poumierali. Z tego wynika niezbitcie, że nawet chleb z nieba jedzony przez Izraelitów nie zapewnił nikomu z nich życia wiecznego a coś dopiero chleb ziemski niezależnie od sposobu jego przygotowania oraz sposobu jego spożywania. Wobec tego, co jest tym chlebem, który należy spożywać?*

**Jan6,50** *Tu natomiast jest chleb, który zstępuje z nieba, aby nie umarł ten, kto go spożywa. Tu trzeba się zastanowić co z nieba zstępuje i czego spożywanie daje życie wieczne?*

**Jan6,51** *Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił, jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki. Warto szukać tego chleba, tu trzeba sobie uświadomić, że będzie żyć wiecznie tylko ten, kto będzie spożywać ten chleb, o którym mówił Pan Jezus Chrystus. Przecież mówi wyraźnie: Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił. Zatem żywy chleb trzeba jeść, a nie chleb z mąki, który przywodzi do śmierci. Chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata (mówi Pan Jezus Chrystus)*

**Jan6,52-56** *Wtedy sprzeczali się Izraelici między sobą mówiąc: Jakże Ten, może dać nam swoje ciało do jedzenia? Na to rzekł im Pan Jezus. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi Jego nie będziecie mieli żywota w sobie. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę (wzbudzę) w dniu ostatecznym, albowiem ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją we mnie mieszka, a Ja w nim. Tyle wyjaśnień i jeszcze nie wiadomo, o co faktycznie chodzi. Wiadomo, że jest niemożliwe, aby bez spożywania ciała i krwi Pana naszego osiągnąć życie wieczne.*

**Jan6,57** *Jak mnie posłał Ojciec, który żyje, a Ja przez Ojca żyję, tak i ten kto mnie spożywa żyć będzie przeze mnie.* Tu wystarczy sobie przypomnieć, kto jest Ojcem Pana Jezusa Chrystusa. Jeżeli zgadzamy się, że Ojcem Pana Jezusa Chrystusa jest Duch Święty to zrozumiemy, że z nieba zstąpił Duch Święty. Jeżeli Pan Jezus Chrystus stanowczo twierdzi, że prawdziwym pokarmem jest ten chleb, który z nieba zstąpił, to dla wielu teraz będzie jasne, że aby żyć wiecznie należy jeść Ducha Świętego.

**Jan6,58** *Taki jest chleb, który z nieba zstąpił, nie taki jaki jedli ojcowie i poumierali. Kto spożywa ten chleb (kto spożywa tę naukę) żyć będzie na wieki.*

**Jan6,63** *Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was są Duchem i Żywotem.* Tu dodam, że słowa są to wypowiedziane myśli. A czy Duch Święty to nie Umysł, Myśli? Jeżeli ktoś tego nie rozumie to musi odejść na zawsze, tak jak to miało miejsce za czasów Pana Jezusa.

**Jan6,66** *Od tej chwili wielu uczniów Jego zawróciło i już z Nim nie chodziło.* Paweł kwestię chleba i wina oraz ciała Pańskiego też wyjaśnia. Warto spojrzeć na sprawę oczami Pawła.

**1Kor.10,14-15** *Przeto najmiłsi moi uciekajcie od bałwochwalstwa. Przemawiam jak do rozsądnych. Rozsądźcie sami co mówię.* Już z samego wstępu widać, że coś bardzo ważnego Paweł chce nam przekazać.

**1Kor.10,16** *Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego?* A zatem kielich oraz łamanie chleba jest to społeczność ludu Bożego.

**1Kor.10,17** *Ponieważ jest jeden chleb (ten, który z nieba zstąpił) my ilu nas jest stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba.* Tak to jest drodzy bracia i siostry, my jesteśmy uczestnikami tego chleba, który z nieba zstąpił. Jesteśmy uczestnikami Ducha Świętego. Jesteśmy uczestnikami nauki, która nie pochodzi z tego świata, bo nikt przez te wszystkie wieki nie rozpoznał w Panu Jezusie Chrystusie Boga Wszechmogącego. Pomimo niezliczonej ilości wyznań i sekt nikt się nie doczytał jedynej prawdy, która jest w Panu naszym Jezusie Chrystusie.

**1Kor.10,18** *Patrzcie na Izraela według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary nie są uczestnikami ołtarza?* Na pewno są, jaki ołtarz taka też ofiara. Jakie zrozumienie takie wykonanie. Lecz my umiłowani...

**Hebr.13,10.** *Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi.* Bo nie myślimy o tym co doczesne, lecz o tym co jest w niebie i jest wieczne. Naszym ołtarzem jest Sam Pan Jezus Chrystus, dlatego też dał nam prawdziwy pokarm, swego Ducha Świętego.

**1Kor.10,19** *Cóż tedy chcę powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom jest czymś więcej niż mięsem? Albo, że bożek jest czymś więcej niż bałwanem?* Otóż i ja chcę wam powiedzieć: Czy wino, które wszystkie wyznania chrześcijańskie piją jest czymś więcej niż winem? Albo czy chleb, który wszystkie wyznania chrześcijańskie spożywają jest czymś więcej niż chlebem? Albo czy jakkolwiek obraz namalowany niezależnie, co jest na nim namalowane, czy jest czymś więcej aniżeli płótnem i farbą? To dlaczego prawie wszystkie wyznania chrześcijańskie kłaniają się przed obrazami? Dlatego Pan Jezus Chrystus grzmi z wysokości i ze swojej świętej siedziby wydaje swój głos w stronę wszystkich mieszkańców ziemi. Ludzie upamiętajcie się! Ludzie opamiętajcie się! Co wy robicie?

**1Kor.10,20** *Nie! Chcę powiedzieć, że to co składają w ofierze ofiarują demonom, a nie Panu Bogu ja zaś nie chcę abyście (umiłowani) mieli społeczność z demonami.* To przez tę ohydę, którą wymyślił człowiek będzie koniec ludzkości, przez tyle wieków przyglądał się cierpliwie Pan Jezus Chrystus na to, co ludzkość wyprawia. Dosłownie dziś jest zjazd kapelanów wojskowych, więc będą radzić jak z błogosławieństwem wysłać ludzi do mordowania innych ludzi. Oczywiście najpierw dadzą im chlebka i winka i powiedzą im: to jest przenajświętszy sakrament, a ja wam mówię, że to jest przenajohydniejsze świństwo, jakie kiedykolwiek wymyślił człowiek! Podziwiam cierpliwość Pana naszego Jezusa Chrystusa, że tak długo czeka, a może się jeszcze ktoś nawróci. Żaden człowiek gdyby był na miejscu Pana Jezusa Chrystusa nie wytrzymałby tak długo patrzeć na to wszystko co ludzkość wyprawia. Pan Jezus Chrystus dał nam tylko jedno przykazanie, przykazanie miłości i nawet tego jednego ludzkość nie przestrzega. Dlatego przepaść między ludem Bożym, a resztą świata pogłębia się. Dlatego umiłowani...

**1Kor.10,21** *Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha demonów, nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów.* A teraz chcę powiedzieć, że Pan Jezus Chrystus podczas ostatniej wieczerzy na tej ziemi wziął chleb i pobłogosławił, łamał i dawał go swoim uczniom mówiąc: *to jest ciało moje za was wydane, to czyńcie na pamiątkę moją podobnie i kielich po wieczerzy mówiąc: Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej, to czyńcie ilekroć pić będziecie na pamiątkę moją.*

**(1Kor.11,24-25)** Pan Jezus Chrystus symbolicznie użył chleba i wina póki jeszcze żył w ciele, bo inaczej musiałby utoczyć własnej krwi i dać żywe ciało do jedzenia, więc kiedy za kilkanaście godzin przelała się prawdziwa krew, wtedy nowe przymierze stało się ważne. Natomiast to symboliczne przestało mieć znaczenie i tym samym chleb przestał mieć znaczenie. Dlatego czytamy:

**Hebr.9,16-17** *Gdzie bowiem jest testament tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził. Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził.* Teraz wiecie, że gdyby Pan Jezus Chrystus np. do dziś nie poniósł śmierci, to do dziś zawarte nowe przymierze nie miałoby ważności. Wcześniej już to wyjaśniałem, ale dla przypomnienia i wyjaśnienia nie zaszkodzi jak się powtórzy. Pierwsze przymierze było zawarte krwią zwierząt, bo bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia. Faktem jest, że:

**Hebr.10,4** *Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy.* Jakie więc znaczenie ma chleb i wino?

**1Kor.11,26** *Albowiem ilekroć ten chleb jecie (ten prawdziwy z nieba, czyli Ducha), a z kielicha tego pijecie (to też tyczy nauki) śmierć Pańską zwiastujecie aż przyjdzie.* Nie mówi zwiastujecie, lecz zwiastujecie, co to znaczy?

**Mat.18,20** *Albowiem, gdzie są dwaj lub trzech zgromadzeni w imię moje (to mówi Pan Jezus Chrystus) tam jestem pośród nich.* Ten Chleb, nie może być jedzony samotnie, a jeżeli jest dwóch lub trzech, to już jest społeczność i ta społeczność w zgromadzeniu i w tym imieniu, w imieniu Pana Jezusa Chrystusa jest to zwiastowanie śmierci Pańskiej.

**1Kor.11,27** *Przeto ktokolwiek by jadł chleb i pił z kielicha Pańskiego niegodnie, winien będzie ciała i krwi Pańskiej.* Co miał na myśli Paweł pisząc te słowa? Odpowiem też myślą Pawła:

**Hebr.10,38** *A sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie (wiecznie). Lecz jeśli się cofnie nie będzie dusza moja (powinno być Duch mój) miał w nim upodobania.* Ci spożywali niegodnie, którzy otrzymali poznanie i z różnych przyczyn odpadli.

**Hebr.10,29** *O ileż sroższej kary, sądzicie, godzien będzie ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został poświęcony i znieważył Ducha łaski!* Jest to poważne ostrzeżenie względem tych, którzy mają zamiar przyłączyć się do ludu Bożego. Bo ci, którzy odpadli nie mają najmniejszej szansy powrotu. A ci, którzy chcą przyjść to niech wiedzą, że otrzymują tylko jedną szansę, jeżeli ją zmarnują to przepadli na zawsze. Twarde to są reguły, ale Pan Jezus Chrystus raz położył swoje ziemskie życie i to na krzyżu, więc jak mówi Pismo: Zakosztował śmierci za każdego. To, gdy ktoś odpadnie, to ta ofiara śmierci Pana Jezusa Chrystusa, dla tego człowieka staje się nieważna. W takim wypadku Pan Jezus Chrystus musiałby od nowa ofiarować siebie za każdego oddzielnie i wielokrotnie.

**1Kor.11,28** *Niechże więc człowiek samego siebie doświadcza i tak niech je z chleba tego i z kielicha tego pije.* To niech człowiek spyta się samego siebie, czy chce się poddać całkowicie regułom, które ustanowił Pan Jezus Chrystus? Jeżeli tak, to może być uczestnikiem Ducha Świętego na zgromadzeniu.

**Mat.24,13** *A kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.*

**Obj.21,7** *Zwycięzca odziedziczy to wszystko i będę mu Bogiem, a on będzie mi synem.*

**1Kor.11,29** *Albowiem kto je i pije niegodnie nie rozróżniając ciała Pańskiego, sąd własny je i pije.* Jeżeli ktoś myśli, że Pan Jezus Chrystus ma ciało z mąki, a krew z wina to też taki żywot odziedziczy, jaki jest żywot tych wiktualów a w dodatku stanie na sądzie ostatecznym, jeżeli to czynił nieświadomie. A jeżeli świadomie to nie chciałbym być w skórze tego człowieka. Pan Jezus Chrystus jest na tej ziemi swoim Duchem Świętym.

**Dz.17,28** *Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się.*

**Dz.17,29** *Nie powinniśmy sądzić, że Pan Bóg Jezus Chrystus jest podobny do złota albo srebra, albo do kamienia, wytworu sztuki tj. obrazu czy figury, czy chleba, czy wina.* Wszystko to jest wytworem ludzkiej wyobraźni i obrazą naszego Boga i Pana Jezusa Chrystusa.

**2Kor.3,17** *A Pan Jezus Chrystus jest Duchem.*

**Jan14,20** *Owego dnia poznacie, że jestem w Ojcu moim (czyt. Duchu moim) i wy we mnie ( w Duchu Chrystusowym), a ja w was (Duch Święty w was).* Do tego tematu należy dodać wypowiedź Pana Jezusa Chrystusa co do picia wina z winorośli.

**Mat.26,29** *Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli, aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego (w Królestwie Ducha mego).* Słowa: w Królestwie Ducha mego mogą niektórych denerwować, to tu przypomnę:

**2Piotr.1,11** *W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do Wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. A, że Duch Pana naszego Jezusa Chrystusa wypełnia wszystko to czytamy:*

**Ef.4,10** *Ten, który zstąpił (a zstąpił Duch Święty), to Ten sam co i wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosy, aby napelnić wszystko. Nie muszę nikogo przekonywać kto wstąpił do nieba. Pan Jezus Chrystus wielokrotnie na ten temat się wypowiada.*

**Jan3,13** *A nikt nie wstąpił do nieba, tylko Ten, który zstąpił z nieba Syn Człowieczy.*

**Jan6,61-63** *To was gorszy? Cóż dopiero, gdy ujrzycie Syna Człowieczego wstępującego tam, gdzie był pierwaj? Pan Jezus powiedział, że nie będzie pił z tego owocu winorośli, aż do owego dnia, kiedy się napije na uczcie weselnej ze swoją oblubienicą. I od ostatniej wieczerzy nie pije, tylko cierpliwie czeka. Czy oblubienicy godzi się pić nie czekając, aby się napić ze swoim małżonkiem?*

**2Kor.11,2** *Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą, albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Panem Jezusem Chrystusem dziewicę czystą. Z wyjątkiem kilku wyznań, to większość wyznań chrześcijańskich czeka na przyjście Pana Jezusa Chrystusa, gdyż uważa, że Pan Jezus Chrystus będzie rozdawał życie wieczne. Jest to tragiczna pomyłka!*

**Obj.22,12** *Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku. Wyraz zapłata nie zawsze występować może w sensie pozytywnym. W tym wypadku zapłata to śmierć.*

**Rzym.6,23** *Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie Panu naszym. Wyraz „zapłata” jest jakby obosieczny. Szkoda, że wyznania chrześcijańskie nie zrozumiały:*

**Iz.62,11** *Oto Pan Jezus Chrystus ogłosił aż po krańce ziemi: Powiedzcie córce Syjońskiej (mojej oblubienicy) oto nadchodzi twoje zbawienie, oto Jego zapłata idzie z Nim (śmierć idzie z Nim), a Jego nagroda jest przed Nim. A życie wieczne jest przed Jego przyjściem rozdawane każdemu, kto tylko chce i uwierzy.*

**Iz.65,2** *Przez cały dzień wyciągałem moje ręce do ludu opornego, który kierując się własnymi zamysłami kroczy niedobłą drogą. Kierując się, wszystkie wyznania chrześcijańskie, własnymi zamysłami ustanowiły własne kryteria zbawienia. Kolejny raz przypomnę, że zbawienie jest tylko z wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Dlatego kroczą niedobłą drogą!*

**Iz.65,6-7** *Oto to jest zapisane przede mną, nie zamilknę (mówi Pan Jezus Chrystus) dopóki nie odplacę i nie oddam im w ich zanadrze. Za ich winy oraz za winy ich ojców mówi Pan Jezus Chrystus, gdyż kadzili na górach i na pagórkach mnie lżyli. Dlatego najpierw odmierzę ich zapłatę, a potem oddam ją w ich zanadrze.*

**Iz.66,6** *Słuchaj! Wrzawa z miasta! Słuchaj! Wrzawa z świątyni! To Pan Jezus Chrystus oddaje swoim nieprzyjaciółom należną im zapłatę. Te słowa skierowane są wyłącznie do mieszkańców Jerozolimy.*

**Iz.66,15-16** *Bo oto Pan Jezus Chrystus przyjdzie w ogniu, a Jego wozy jak huragan, aby dać upust swojemu gniewowi i spełnić swoją groźbę w płomieniach ognia, gdyż ogniem i swoim mieczem dokona Pan Jezus Chrystus sądu nad całą ziemią i będzie wielu pobitych przez Pana Jezusa Chrystusa od krańca ziemi po kraniec.*

**Jer.25,33** *Zabitych przez Pana Jezusa Chrystusa będzie w owym dniu od krańca ziemi po kraniec. Nie będzie się ich oplakiwać, ani zbierać, ani grzebać, będą jako gnój na roli. Nie będzie się trupów grzebać, bo nie będzie komu.*

**Sof.1,3** *Zmiotę ludzi i bydło, zmiotę ptactwo z pod niebios i ryby morskie. I sprawię, że bezbożni upadną i wytępię ludzi z powierzchni ziemi mówi Pan Jezus Chrystus.*

**Sof.1,14-18** *Bliski jest wielki dzień Pana Jezusa Chrystusa, bliski i bardzo szybko nadchodzi! Słuchaj! Dzień Pana Jezusa Chrystusa jest gorzki! Wtedy nawet i bohater będzie krzyczał (ze strachu). Dzień ów jest dniem gniewu, dniem ucisku i utrapienia, dniem huku i hałasu, dniem ciemności i mroku, dniem obłoków i gęstych chmur (na pewien czas ciemność zapanuje nad dużą powierzchnią ziemi, a będzie tak gęsta ciemność, że będzie można jej dotknąć, będzie to wyglądać jakby słońce zgasło). Dzień ten jest dniem trąby i okrzyku wojennego przeciwko miastom obronnym i przeciwko basztom wysokim. Wtedy ześlę strach na ludzi, tak, iż chodzić będą jak ślepi, gdyż zgrzeszyli przeciwko Panu Jezusowi Chrystusowi. Ich krew będzie rozbryzgana niby proch (jak kurz), ich wnętrzości rozrzucone niby błoto. Ani ich srebro, ani ich złoto nie będzie mogło ich wyratować w dniu gniewu Pana Jezusa Chrystusa, bo ogień gniewu Pana Jezusa Chrystusa pochłonie całą ziemię. Doprawdy dokona strasznej zagłady wszystkich mieszkańców ziemi. (Ostatnie zdanie jest w **B. Tysiąc. II wyd.**)*

**Ez.7,1-23** Pan Jezus Chrystus skierował do mnie to słowo tej treści: *A ty synu człowieczy mów: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus Chrystus do ziemi Izraelskiej. Koniec, koniec nadchodzi dla czterech krańców ziemi! (B. Tysiąc). Teraz nadchodzi dla ciebie kres i zapalam na ciebie gniewem i osądzę cię według twojego postępowania i ukarzę cię za wszystkie twoje obrzydliwości. I oko moje nawet nie drgnie nad tobą i nie zlituję się. Lecz cię ukarzę za twoje postępowanie, a skutki swoich obrzydliwości poznacie na sobie. I poznajcie, że Ja Jestem Pan Jezus Chrystus. Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus Chrystus. Oto nadchodzi jedno nieszczęście za drugim. Kres nadszedł, tak nadszedł kres dla ciebie (koniec nadszedł B. Tysiąc .II wyd.) oto już nadchodzi. Przyszła kolej na ciebie mieszkańcu ziemi, nadeszła już pora, bliski jest dzień klęski, a nie radosnych okrzyków na górach (nadszedł czas końca, a nie czas zabaw, festiwali czy karnawałów) Oto wkrótce wyleję na ciebie swoją zapalczywość i wywrę na tobie swój gniew, osądzę cię według twojego postępowania i sprowadzę na ciebie skutki wszystkich twoich obrzydliwości. I nawet moje oko nie drgnie i nie zlituje się, lecz oddam ci za twoje postępowanie, a skutki swoich obrzydliwości odczujesz na sobie i poznacie, że to Ja Pan Jezus Chrystus uderzam. Oto ów dzień, oto nadchodzi on, przyszła kolej na ciebie mieszkańcu ziemi, zakwitło bezprawie, wyrosła swawola. Gwałt wyrósł w różgę bezbożności, lecz nic z nich nie pozostanie, nic z ich bogactwa i nic z ich obfitości, nic nie pozostanie z ich okazałości. Nadeszła pora, zbliżył się dzień (dzień Pański). Kupujący niech się nie cieszy, a sprzedawca niech się nie martwi, gdyż żar gniewu przyjdzie na wszystkich i na całą ich okazałość! Sprzedawca nie powróci już do tego co sprzedał, choćby jeszcze żył. Gdyż gniew na całą ich okazałość nie ustanie i nikt nie zachowa swego życia z powodu swojej winy. Zatrąbili na rogu i wszystko przygotowali, lecz nikt nie rusza do walki. Ludzkość uzbroiła się po zęby, przygotowali broń masowej zagłady, ale jeszcze nie przyszedł rozkaz od Pana Jezusa Chrystusa ...gdyż żar mojego gniewu jest skierowany przeciwko całej okazałości. Na zewnątrz jest miecz, a od wewnątrz zaraza i głód, kto jest na polu padnie od miecza, a tego, kto jest w mieście pochłonie głód i zaraza. A choćby niektórzy z nich uszli i ocaleli i znaleźli się na górach, jak gołębie w rozpadlinach skalnych, wszyscy poginą. Każdy z powodu swojej winy. Wszystkie ręce opadną i wszystkie kolana się ugną. Przyobleką się w wory i ogarnie ich drzenie, strach, wstyd będzie na wszystkich twarzach i na wszystkich ich głowach tysina. Swoje srebro wyrzucą na ulicę, a ich złoto pójdzie na śmiecie, ich srebro i ich złoto nie będzie mogło ich wybawić w dniu gniewu Pana Jezusa Chrystusa. Swojego głodu nie będą mogli zaspokoić, ani zapełnić swojego brzucha, gdyż były im podniętą do grzechu. Z kosztownej swej ozdoby uczynili pożywkę swej pychy i nią powodowani robili swoje obrzydliwe obrazy i posągi i swoje ohydy. Dlatego przemienię je dla nich w śmiecie. I wydaję w ręce wrogów na łup i jako zdobycz miejscowym złoczyńcom i ci je zbezczeszczą. Odwrócę swoje oblicze od nich, a wtedy wtargną do nich rabusie, złoczyńcy i zbójcy i zbezczeszczą te wszystkie świętości. Przygotuj pęto, gdyż cała ziemia jest pełna krwawych wyroków, a każde miasto pełne jest bezprawia i gwałtu.*

**Iz.13,4-13** *Śłuchaj! Na górach wrzawa jakby licznego ludu. Śłuchaj! Zgiełk królestw, zgromadzonych narodów. Pan Jezus Chrystus Bóg Zastępów dokonuje przeglądu zastępów bojowych. Ciągną z dalekiej ziemi, od krańców nieba. Pan Jezus Chrystus i narzędzia Jego grozy, aby zniszczyć całą ziemię. Bładajcie! Bo bliski jest dzień Pana Jezusa Chrystusa, który nadchodzi jako Zagłada od Wszechmocnego. Dlatego opadają wszystkie ręce i truchleje każde serce ludzkie. I są przerażeni, ogarniają ich kurcze i bóle, wiją się z bólu jak rodząca, jeden na drugiego spogląda oślepiały, ich oblicza są rozplamione. Oto nadchodzi dzień Pana Jezusa Chrystusa, okrutny, pełen srogości i płonącego gniewu, aby obrócić ziemię w pustynię, a grzeszników z niej wytępić. Gdyż gwiazdy niebios i ich planety nie dadzą swojego światła, słońce zaćmi się zaraz, gdy wszędzie, a księżyc nie błysnie swym światłem. I nawiedzę okrąg ziemski za jego złość, a bezbożnych za ich winę i ukróczę pychę zuchwalców, a wyniosłość tyranów poniżę. Sprawię, że śmiertelnik będzie rzadszy niż szczere złoto, a człowiek niż złoto z Ofiru. Dlatego sprawię, że niebios zadrżą, a ziemia ruszy się ze swojego miejsca z powodu srogości Pana Jezusa Chrystusa Boga Zastępów w dniu płomiennego Jego gniewu.*

**Joel.2,1-11** *Zatrąbcie na rogu na Syjonie! Krzyczcie na mojej Świętej górze! Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, gdyż nadchodzi dzień Pana Jezusa Chrystusa, gdyż jest bliski! Dzień ciemności i mroku, dzień pochmurny i mglisty. Jak zorza poranna kładzie się na góry, tak nadciąga lud wielki i potężny, któremu równego nie było od wieków i po nim już nie będzie, aż do lat najdalszych pokoleń. Przed nim ogień płonący, a po nim ogień pożerający. Przed nim kraj jest jak ogród Eden, a po nim jak pusty step. Nikt też przed nim nie ujdzie. Wyglądają jak konie, a biegną jak rumaki. Podskakują po wierzchołkach gór z turkotem wozów wojennych z trzaskiem płomienia ognia, który pożera ściernisko,*



podobnie jak potężny lud gotowy do bitwy. Przed nim ze strachu drżą ludy, wszystkie twarze bledną. Biegną naprzód jak bohaterowie, wdzierają się na mury jak wojownicy, każdy biegnie prosto swoją drogą i nie zbacza ze swej ścieżki. Nie wypiera jeden drugiego, każdy idzie swoim torem, prą naprzód wśród pocisków, w ich szeregach nie ma przerw. Uderzają na miasto szturmem, zdobywają mur, wpadają do domów i wdzierają się oknami jak złodzieje. Drży przed nimi ziemia, trzęsie się niebo, słońce i księżyc są zaćmione, a gwiazdy tracą swój blask. Pan Jezus Chrystus wydaje swój donośny głos przed swoim wojskiem, gdyż bardzo liczne są jego zastępy i potężny jest wykonawca Jego rozkazu. Tak! Wielki jest dzień Pana Jezusa Chrystusa i pełen grozy, któż go przetrwa?

**Iz.14,26-27** To jest plan postanowiony co do całej ziemi, a to jest ręka podniesiona przeciwko wszystkim narodom. Jeżeli Pan Jezus Chrystus Bóg Zastępów to postanowił, któż to unicestwi? Jego ręka jest wyciągnięta, któż ją odwróci? Te słowa są skierowane do ciebie mieszkańcu ziemi, abyś się zastanowił i w porę podjął właściwą dla ciebie decyzję. Pan Jezus Chrystus jest Bogiem Prawym i Sprawiedliwym, więc zanim dokona dzieła zniszczenia, ostrzega w ten sposób mieszkańców ziemi, aby się zastanowili.

**Ez.18,32.** Gdyż nie mam upodobania w śmierci bezbożnika mówi Wszechmocny Pan Bóg Jezus Chrystus. Nawróćcie się więc, a żyć Będziecie (wiecznie).

**Ez.33,1-20 B. Tysiąc. II wyd.** Pan Jezus Chrystus skierował do mnie te słowa: Synu człowieczy przemów do swoich rodaków i powiedz im: gdy sprowadzam na jakiś kraj miecz, a lud tego kraju wybiera jednego spośród siebie i ustanawia go swoim stróżem, a ten widząc, że miecz spada na kraj zatrąbi na rogu i ostrzeże lud i ktoś usłyszy wyraźnie głos trąby, lecz nie przyjmie przestrogi i miecz nadchodzi i zabija go, to on sam winien jest swojej śmierci. Dźwięk trąby słyszał, nie dał się jednak ostrzec, niech więc spadnie na niego wina za własną śmierć. Lecz ten, kto przestrzega uratuje swego ducha (swoje życie wieczne). Jeżeli natomiast stróż widzi, że miecz spada, a nie zatrąbi w trąbę i naród nie zostaje ostrzeżony, to gdy miecz spada i zabija kogoś z ludzi, ten wtedy ginie z powodu swojej winy, lecz jego krwi zażądam od stróża. Ciebie więc, synu człowieczy ustanowiłem stróżem domu izraelskiego, gdy więc usłyszysz słowo z moich ust ostrzeżesz ich w moim imieniu. Gdy mówię do bezbożnego: Bezbożniku na pewno umrzesz, a ty nic nie powiesz, aby odwieść bezbożnego od jego postępowania, wtedy ten bezbożny umrze z powodu swojej winy, lecz jego krwi zażądam od ciebie. Lecz gdy ostrzeżesz bezbożnego, aby się odwrócił od swego postępowania, a on się nie odwróci od swojego postępowania to umrze z powodu swojej winy, lecz ty uratujesz swego ducha. A ty, synu człowieczy mów do domu izraelskiego: Tak mówiliście, zaprawdę ciąży na nas nasze postępowanie, oraz nasze grzechy i z powodu nich ginimy. Jak możemy się ocalić? Powiedz im: Jakom żyw, mówi Wszechmocny Bóg Pan Jezus Chrystus, nie mam upodobania w śmierci bezbożnego, a raczej by się bezbożny odwrócił od swojej drogi, a żył. Zawróćcie, zawróćcie ze swoich złych dróg! Dlaczego macie umrzeć domu izraelski? A ty, synu człowieczy mów do swoich rodaków: Sprawiedliwość nie uratuje sprawiedliwego, gdy popełni występki, a bezbożność nie doprowadzi bezbożnego do upadku, gdy się odwróci od swej bezbożności. Lecz i sprawiedliwy nie może żyć, gdy grzeszy. Gdy mówię do sprawiedliwego, na pewno będziesz żył, a on polegając na swojej sprawiedliwości popełni występki, wtedy nie będzie się pamiętało wszystkich jego sprawiedliwych uczynków, lecz umrze z powodu występkę, który popełnił. Lecz gdy mówię do bezbożnego, na pewno umrzesz, a on odwróci się od swojego grzechu, będzie wypełniał prawo (nie przekraczał przykazań) i będzie sprawiedliwy (będzie sprawiedliwie rozsądzał między złem a dobrem, nie będzie stronniczy). Będzie oddawał zastaw, zwracał to, co zagrabił, postępował według zasad, które dają życie (a to jest wiara w Jedyne Boga Pana Jezusa Chrystusa) nie popełniając występkę, na pewno będzie żył nie umrze. Nie będzie się pamiętało żadnych jego grzechów, które (wcześniej) popełnił, będzie przestrzegał wszystkich przykazań i wypełniał sprawiedliwość, na pewno będzie żył z błogosławieństwem na ziemi i wiecznie swoim duchem w niebie. Lecz twoi rodacy mówią: Postępowanie Pana Jezusa Chrystusa jest niesprawiedliwe, tymczasem właśnie ich tj. twoich rodaków postępowanie jest niesłuszne i niesprawiedliwe. Jeżeli sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i popełni występki umrze z powodu niego. A jeżeli bezbożny odwróci się od swojej bezbożności i będzie wypełniał prawo Boże i sprawiedliwość dzięki nim będzie żył. A wy mówicie: Postępowanie Pana Jezusa Chrystusa jest niesłuszne. Każdego z was będę sądził za wasze postępowanie, za wasze uczynki domu izraelski i ty greku czyli reszto ludzkości.

**Obj.22,12** Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku. Tak, przyjdzie Pana Jezusa Chrystusa to tragedia dla ludzkości, to jest koniec tej butnej i zarozumiałej

ludzkości. Czy ludzkość ma tylko dlatego zginąć, że jest butna i zarozumiała? Nie! Bezprawie i nieustanny przelew krwi. Nienawiść tak się zagnieżdżyła, że w żaden sposób nie da się jej usunąć. To co się teraz dzieje na całym świecie jest wbrew wszelkiej logice. Jak napisał Ezechiel „gwałt wyrósł w różgę bezbożności” dlatego to jest zapisane.

**Sof.3,1** *Biada butnemu splamionemu, tyrańskiemu miastu.* Pokażcie mi na świecie miasto, które takie nie jest. Kiedy Pan Jezus Chrystus zamierzał zniszczyć Sodomę i Gomorę to sprawiedliwy Abraham uprosił Pana Jezusa Chrystusa, że jeśli znajdzie dziesięciu sprawiedliwych, Sodomą i Gomorę nie zostaną zniszczone. Okazało się, że w dwóch miastach nie było dziesięciu sprawiedliwych.

**Sof.3,2-4** *Żadne miasto nie słucha wołania, nie przyjmuje napomnienia, nie ufa Panu Jezusowi Chrystusowi, nie zbliża się do swojego Boga. Jego książęta są jak lwy ryczące, jego sędziowie jak wilki stepowe, które rano nie mają żeru. Jego prorocy są lekkomyślni i wiarołomni, jego kapłani plugawią to, co święte, pogwałcili zakon.*

Unieważnili przykazania Boże i tak nauczają ludzi. Pasterze wszystkich wyznań i religii źle nauczają to wcale nie znaczy, że ludzkość nie jest winna. Jeżeli umiesz czytać, to przeczytaj i powiedz temu, który nie umie czytać, powiedz mu prawdę co pisze Pismo Święte, że zamiast czekać na przyjście Pana Jezusa Chrystusa to trzeba szybko odwrócić się od swego postępowania i zacząć oddawać cześć Panu Jezusowi Chrystusowi: tak jak to jest mu miłe, a to przez dobre uczynki i miłość do bliźniego. Cierpliwość Pana naszego Jezusa Chrystusa już się kończy, a tym samym czas łaski. Łaska Pana Jezusa Chrystusa trwa już prawie dwa tysiące lat i dlatego cierpliwość Jego kończy się.

**Iz.61,1-2** *Duch Wszechmocnego Pana Jezusa Chrystusa nade mną,, gdyż Pan Jezus Chrystus namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę. Abym ogłosił jeńcom wyzwolenie (jeńcom zamkniętym w wyznaniach i religiach) a ślepym przejrzenie. Abym ogłosił rok Łaski Pana Jezusa Chrystusa i dzień pomsty naszego Boga, abym pocieszył wszystkich zasmuconych.*

**Hebr.3,7-8** *Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych jak podczas buntu, w dniu kuszenia na pustyni!*

**Hebr.3,12-15** *Drodzy, umiłowani bracia: Baczcie, żeby nie było czasem w kimś z was złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego. Ale napominajcie jedni drugich każdego dnia dopóki trwa to, co się nazywa dzisiaj. Aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu. Staliśmy się bowiem współuczestnikami Pana Jezusa Chrystusa, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność jaką mieliśmy na początku. Gdy się powiada: Dziś jeśli głos Jego (Pana Jezusa Chrystusa) usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych jak podczas buntu. Przyjście to jest dzień Pański.*

**Am.5,18** *Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Pana Jezusa Chrystusa (czyli Jego przyjścia). Na cóż wam ten dzień Pana Jezusa Chrystusa? Wszak jest on ciemnością, a nie światłością.*

**Sof.3,8** *Dlatego oczekujecie dnia mówi Pan Jezus Chrystus, w którym wystąpię jako oskarżyciel. Bo mam zamiar zgromadzić narody, zebrać królestwa, aby wylać na nie swoją popędliwość, cały żar swojego gniewu. Zaprawdę cała ziemia będzie pożarta ogniem mojej żarliwości. Za jeden tylko grzech, cała ludzkość winna jest śmierci, tu przypomnę, że wszystko, z czego człowiek korzysta, od powietrza, światła, wody, wyżywienia i wszelkich minerałów oraz ziemi, po której stąpamy, to wszystko jest własnością Pana Jezusa Chrystusa więc dał tę ziemię ludzkości w dzierżawę. Dał nam też przykazania, dzięki którym możemy współżyć w sprawiedliwości. Dał też nadzieję na życie wieczne. Przyszedł na ten swój świat i ubrał się w ciało ludzkie, aby własną krwią poświadczyć wszystkim ludziom, że człowiek, który spełniał kryteria jest mu bardzo drogi. A ludzkość? Dwie trzecie w ogóle nie zna Pana Jezusa Chrystusa, a ta jedna trzecia, chociaż zna, to ma Pana Jezusa za nic, bo nawet nikomu przez gardło nie może przejść Pan Jezus, a cóż dopiero przykazania, czy wiara w Pana Jezusa Chrystusa w jedyne Wszechmogące Boga.*

**Jan1,11** *Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli (lecz ukrzyżowali Go).*

**Jan3,35** *Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w jego ręce.*

Nikt tu nie ma wątpliwości, że Ojciec to Bóg, czyli Bóg miłuje Syna i wszystko oddaje w Jego ręce. Natomiast Bóg jest Duchem czyli Duch Święty miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce, a, że Duch to Rozum, Umysł to znaczy, że Umysł Święty miłuje postać, w której mieszka i wszystko oddał w ręce tej postaci. Łatwiej to zrozumieć na przykładzie nas samych, kiedy czytamy: miłuj bliźniego swego jak siebie samego bo logiczne jest, że nikt sobie krzywdy nie robi czyli siebie miłuje każdy najbardziej, dlatego taką otrzymaliśmy wskazówkę abyśmy miłowali innych ludzi jak siebie samych.

**Jan3,36** Kto wierzy w Syna ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim. A teraz przedstawię grzech ludzkości, który nie może być wybaczony.

**Jan16,8-9** A On, Duch Święty, gdy przyjdzie przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu, gdyż nie uwierzyli we mnie.

**Iz.51,6** Podnieście ku niebu oczy i spojrzycie na ziemię w dole! Gdyż niebiosa rozwiną się jak dym, ziemia rozpadnie się jak szata, a jej mieszkańcy poginą jak komary, lecz moje zbawienie będzie wieczne, a moja sprawiedliwość nie ustanie. Nie będzie ucieczki z tej ziemi, nikt nie zachowa swego życia z powodu swojej winy.

**Am.9,2-3** Choćby się przedarli do samego Szeolu, wyciągnę ich stamtąd moją ręką, a choćby się wdrapali na niebiosy ściągnę ich stamtąd w dół. A choćby się ukryli na szczycie Karmelu wysłędzę ich tam i wyciągnę, a choćby się ukryli przed moimi oczyma na dnie morza i tam nakażę węzowi, aby ich kąsał.

**Iz.28,22** Teraz więc nie drwicie, aby nie zacieśniły się wasze więzy, gdyż słyszałem od Wszehmocnego Pana Jezusa Chrystusa Boga Zastępów, że postanowiona jest zagłada całej ziemi. Tak więc przyjdzie Pan Jezus Chrystus to zagłada ludzkości. A to co teraz powiem będzie zaskoczeniem dla niejednego, kto to przeczyta a mianowicie: Przyjdzie Pana naszego Jezusa Chrystusa nastąpiło dwa tysiące lat temu. W dniu pięćdziesiąticy, kiedy przyszedł na ziemię jako Duch Święty i w innej postaci tu na ziemi już nigdy nie będzie. Trzeba zrozumieć, żeby przyjść to musiał najpierw wyjść z ciała tak też było:

**Jan16,7** Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę pošlę Go do was.

**Jan14,16-20** Ja prosić będę Ojca (Ducha mego) i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki. Tak długo jak będzie istnieć ludzkość, tak długo będzie Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym tu na ziemi. Nie muszę przypominać, że Pismo wyraźnie mówi: „Niebo jest tronem moim, a ziemia jest podnóżkiem stóp Jego”. Tak więc Pan Jezus Chrystus przysłał nam swego Ducha Świętego. Ducha Prawdy, którego świat (czyli ludzkość) przyjąć nie może, bo Go nie widzi i nie zna. Wy Go znacie umiłowani i drodzy bracia, bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was (Duchem Świętym, Myślą Świętą, Rozumem Świętym). Jeszcze tylko krótki czas i świat mnie oglądać nie będzie, lecz wy oglądać mnie będziecie, bo Ja żyję i wy żyć będziecie. Owego dnia poznacie, że jestem w Ojcu moim (w Duchu moim) i wy we mnie (czyli w Duchu Chrystusowym), a Ja w was (a Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym, Rozumem Świętym, Myślą Świętą w was)

**Mat.28,19-20** Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je nauką w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Pana naszego Jezusa Chrystusa. Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja Jestem z wami (swoim Duchem Świętym) po wszystkie dni aż do skończenia świata.

**Mat.24,25-27** Oto przepowiedziałem wam. Gdyby więc wam powiedzieli: Oto Pan Jezus Chrystus jest na pustyni - nie wychodźcie, oto jest w kryjówce - nie wiercie. Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego (w wiadomości). Tak, to jest zaskoczeniem dla wielu, wiadomość o tym, że dawno przyszedł tylko ludzkość Go nie poznała, a teraz ta wiadomość lotem błyskawicy obiegnie świat i każdy się dowie o przyjściu Pana naszego Jezusa Chrystusa, które miało miejsce przed wiekami. Powie wtedy ktoś, to jak trzeba zrozumieć:

**Mat.24,3** Powiedz nam kiedy się to stanie (pytali uczniowie) i jaki będzie znak Twego przyjścia i końca świata? Pytanie powinno brzmieć: Jaki będzie znak Twojej obecności i końca ludzkości?

Wszędzie tam, gdzie w naszych przekładach użyto wyrazu „przyjdzie”, w oryginale greckim występuje wyraz „porousia”, co znaczy dosłownie „obecność” i w takich tekstach Pisma Świętego jak: **Mat.24,27; 37 i 39** oraz **1Kor.15,23; 1Tes.2,19; 3,13; 4,15; 5,23; 2Tes.2,1; Jak.5,7-8; 2Piotr.3,4** zamiast wyrazu „przyjdzie” należy oddać „podczas obecności”. Oddanie właściwym użyciem słowa tłumaczonego tekstu daje nam właściwe zrozumienie Świętej Myśli czego tłumacze Biblii nie zrobili doprowadzając do błędnej nauki m.in. o ponownym przyjściu Zbawiciela Pana Jezusa w postaci. Podam przykład.:

**1Kor.3,16** Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was. Tu na pewno prawidłowo jest oddany tekst.

**Ef.5,23** Bo mąż jest głową żony jak Pan Jezus Chrystus Głową kościoła, ciała, którego jest Zbawicielem. Widać jasno z tych przykładów, że tłumacze według własnych potrzeb użyli

odpowiednika słowa, aby dopasować Biblię do własnego sposobu myślenia. I tak nabudowali kościołów i żeby te kościoły z kamienia wybudowane ręką ludzką miały znaczenie biblijne przekreślono wyraz „świątynia” na wyraz „kościół”. Żeby te słowa miały pokrycie biblijne przytoczę: **Dz.17,24 (B. Gdańska)** *Bóg, który uczynił świat i wszystko co na nim, Ten będąc Panem nieba i ziemi nie mieszka w kościołach ręką uczynionych.* Nie muszę nikogo przekonywać, że gdziekolwiek nie ma Ducha Świętego, Ducha Pańskiego, tam na pewno jest duch Jego przeciwnika tj. diabła. Na ten temat będzie oddzielne wyjaśnienie. Powracając do tematu „przyjścia”, to nie ja mam przekonać, że Pan Jezus Chrystus jest obecny swoim Duchem Świętym na ziemi, to właśnie Duch Święty, Duch Prawdy, Duch Chrystusowy przekonuje tych, którzy są Jego.

**Jan6,44** *Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec (Duch mój), który mnie posłał, a Ja go wskrzeszę (tu powinno być oddane słowem „wzbudzę”) w dniu ostatecznym.*

**1Kor.2,10** *Albowiem nam objawił to Pan Bóg Jezus Chrystus przez Ducha, gdyż Duch Jego bada wszystko nawet głębokości Boże.* Jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz, mianowicie Pismo mówi, że święci świat sądzić będą. Jeżeli tak jest postanowione to tak będzie na pewno i nikt tego już nie zmieni. A odbędzie się następująco: Na głos trąby wszystkie owce Pańskie wyjdą ze wszystkich wyznań i religii i świata. Wyjdą i ogłoszą światu tą ewangelię o Królestwie Bożym czyli Pańskim, Chrystusowym. A kiedy złożą swoje świadectwo, zwierzę wychodzące z otchłani stoczy z nimi bój, zwycięży i zabije ich. I tu dopiero wyjaśni się prorocтво zapowiedziane na samym początku.

**1Moj.3,15** *I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a niewiastą, między twoim potomstwem (diabelskim), a jej potomstwem (ludem Bożym). Ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę.* Kiedy zwierzę stoczy bój z ludem Bożym, więc zgodnie z planem zabije cały lud Boży i to będzie ugryzieniem w piętę. W ten sposób Pan Jezus Chrystus przekona się, kto jest naprawdę Jego. Kto jest gotów położyć życie dla wiary i sprawiedliwości. Dla wiary w Niego tj. Pana Jezusa Chrystusa i sprawiedliwości, bo wiara i uczynki godne ucznia Pańskiego poczytane są za sprawiedliwość. Teraz kochani zrozumiecie, co znaczą słowa:

**Jan14,6** *Ja Jestem Droga, Prawda i Żywot.* Nikt nie może wiedzieć, że tylko taką drogą można otrzymać to wszystko co obiecał nam nasz Pan. Kiedy do swoich uczniów Pan Jezus Chrystus powiedział: Drogę znacie, a Ja idę przygotować wam miejsce. Nie rozumieli z początku tego uczniowie Jego. Wy natomiast umiłowani już wiecie i drogę znacie. A teraz druga strona medalu; kiedy zwierzę stoczy z ludem Bożym bój i zwycięży i zabije cały lud Boży to po upływie trzech i pół dnia wstąpi w nich, w cały lud Boży, który przez zwierzę był zabity Duch Boży, Duch Pański Chrystusowy, wtedy staną na nogi swoje i na oczach swoich prześladowców wstąpią do nieba. I wtedy wraz z nimi wstąpi Duch Pański Chrystusowy. Natomiast na ziemi zostaną przeciwnicy Pana Jezusa Chrystusa i wtedy nastąpi to prawdziwe przyjście świętych wraz z Duchem Pana naszego Jezusa Chrystusa by dokonać sądu nad bezbożnymi. A kiedy dokonają tego dzieła będą jeszcze panować przez tysiąc lat. Kiedy święci Pańscy dokonają sądu nad bezbożnymi wtedy spełnią się słowa „a ono zdepcze ci głowę”. Gdyż zabicie ludu Bożego, który za chwilę zmartwychwstanie jest to tak, jak ugryzienie w piętę. Tu przypomnę, że Ojciec nasz Pan Jezus Chrystus wszelki sąd przekazał swojemu synowi, synowi człowieczemu. I tak jak Sam Pan Jezus Chrystus był na ziemi w ciele ludzkim jako wyciągnięte Ramię tak samo żywa świątynia będzie tym wyciągniętym ramieniem:

**Iz.51,4-5** *Zwróć na mnie uwagę mój ludu i słuchaj mnie mój narodzie, bo ode mnie wyjdzie nauka, a moje prawo stanie się światłem ludów. Bardzo blisko jest moja sprawiedliwość, moje zbawienie nastaje, a moje ramiona będą sądzić ludy; wyczekują mnie wyspy, tęsknie wyglądają mojego ramienia.* Jest oblubienicą, małżonką, ludem Bożym. I wszelka władza na ziemi jest przekazana ludowi świętych Najwyższego.

**Ps.110,2** *Berło mocy twojej ześle Pan Jezus Chrystus ze Syjonu: Panuj wśród nieprzyjaciół swoich!* Tu należy przypomnieć

**Dan.2,44** *Za dni tych królów, Pan Jezus Chrystus Bóg niebios stworzy Królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a Królestwo to nie przejdzie na inny lud, zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki.* Najpierw wyjaśnię: za jakich królów to się stanie? Za królów G.7. Jest to koalicja, siedem najbogatszych państw świata: Niemcy, których śmiertelna rana została wygojona (zjednoczenie NRD), Francja, Anglia, Kanada, Włochy, Stany Zjednoczone Am. i Japonia. A jeżeli zniszczy i usunie te królestwa, a samo ostoi się na wieki, to nie muszę nikogo przekonywać, że chodzi o Królestwo wiekuiste Pana naszego Jezusa Chrystusa. To właśnie ono panuje już wśród

nieprzyjaciół. Natomiast koalicja G. 7 jest ostatnią formą rządów pogańskich na tej ziemi. Tak jest pogańskich.

**Oz.8,4** *Powołują królów, lecz beze mnie, ustanawiają książąt, lecz bez mojej wiedzy.* I tym samym bez aprobaty Pana Jezusa Chrystusa. I z tej prostej przyczyny są to rządy pogańskie. Do tematu należy przytoczyć:

**Ks.Mądr.6,2-5** *Nakłońcie ucha, wy co nad wieloma panujecie i chlubicie się mnogością narodów, bo od Pana Jezusa Chrystusa otrzymaliście władzę, od Najwyższego panowania. On zbada uczynki wasze i zamysły wasze rozsądzi. Będąc bowiem sługami Jego Królestwa nie sądziliście uczciwie, ani żeście prawa nie przestrzegali, ani żeście poszli za wolą Pana Boga. Przeto groźnie i rychło natrze On na was, będzie bowiem sąd surowy nad panującymi.* Tak więc, żeby Pan Jezus Chrystus mógł przyjść musi najpierw odejść, a odejdzie w tych zmartwychwstałych ludziach. Następnie pošle swoich świętych by dokonali sądu nad ziemią i święci przyjdą wraz z Duchem Chrystusowym. Tu trzeba pamiętać, że Pan Jezus Chrystus nigdy już nie przyjdzie widzialnie na ziemię. Po to stworzył ludzi, aby się nimi posługiwali; lud Boży, małżonka Baranka jest tak jak w małżeństwie, żona została stworzona jako pomoc mężowi. Głową jest mąż, pomocą jest żona. I tu podobnie, Głową jest Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący, a żoną jest świątynia jako pomoc wiecznie żyjąca, gdyż inaczej Pan Jezus Chrystus musiałby wielokrotnie się żenić i za każdym razem składać ofiarę z siebie. A teraz podam dwa przykłady przyjścia opisane w Nowym Testamencie.

**2Tes.1,5-10** *Jest to dowodem sprawiedliwego sądu Bożego i tego, że zostaliście uznani za godnych Królestwa Bożego, za które też cierpicie. Gdyż sprawiedliwa to rzecz u Pana Boga odplacić uciskiem tym, którzy was uciskają. A wam uciskanym dać odpocznienie wespół z nami, gdy się objawi Pan Jezus z nieba ze zwiastunami mocy swojej. W ogniu płomienistym wymierzając karę tym, którzy nie są posłuszni ewangelii Pana naszego Jezusa. Poniosą oni karę: zatracenie wieczne, oddalenie od oblicza Pana i od mocy chwały Jego. Gdy przyjdzie w owym dniu, aby być uwielbionym wśród świętych swoich i podziwianym przez wszystkich, którzy w Niego uwierzyli, bo świadectwu naszemu uwierzyliście.* Właśnie, kto jest w stanie dać wiarę świadectwu, które składam o jedynym Panu wszechświata Jezusie Chrystusie? Tak jak napisał Izajasz, że Pan Jezus Chrystus przyjdzie w ogniu, potwierdza nam to samo Paweł. Ludzie, którzy mają zginać ujrzą ogień, a nie Pana Jezusa. O tym samym mówi Jan.

**Obj.16,8-9** *A czwarty wylał czaszę swoją na słońce; i dana mu została moc palenia ludzi żarem. I byli ludzie popaleni wielkim żarem i bluźnili imieniu Pana Boga, który ma moc nad tymi plagami, a nie upamiętali się, by Mu oddać chwałę.* Następne dwa przykłady, gdzie autorzy mówią o wymierzaniu kary, natomiast o ogniu już nie wspominają.

**Judy14-15** *Oto przyszedł Pan z tysiącami swoich świętych. Aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie ich bezbożne uczynki, których się dopuścili i za wszystkie bezecne słowa, jakie wypowiedzieli przeciwko Niemu bezbożni grzesznicy. Z tego wiersza wynika, że* *ktokolwiek tylko mówi przeciw Panu Jezusowi Chrystusowi nie ujdzie kary śmierci.*

**Mat.25,31-33** *A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w Chwale swojej i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na tronie swej Chwały. I będą zgromadzone przed Nim wszystkie narody i odłączy jedne od drugich jak pasterz odłącza owce od kozłów. I ustawi owce po swej prawicy, a kozły po lewicy.*

Drodzy bracia nie muszę was przekonywać, że to jest przenośnia, bo gdzie jest takie miejsce, gdzie można zgromadzić całą ludzkość? Albo gdzie Pan Jezus Chrystus ma zasiąść na szczyrim polu, czy w jakimś budynku? Albo czy możemy sobie wyobrazić czas potrzebny do sprawiedliwego osądzenia każdego z sześciu milionów ludzi przez jedną osobę? Pan Jezus powiedział: Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. Głosem tym są święci Jego, są ręką Jego, ramieniem wyciągniętym Jego.

**Iz.11,11-12** *I stanie się w owym dniu, że Pan Jezus Chrystus ponownie wyciągnie swoją rękę, aby wykupić resztkę swojego ludu, która pozostanie z tych z Asyrii i Egiptu i Patros i Etiopii i Elamu i Szinear i z Hamatu i z wysp na morzu. I wywiesi narodom sztandar i zbierze wygnańców z Izraela, a rozproszonych z Judy zgromadzi z czterech krańców świata. W ten sposób odłączą się owce od kozłów. Owce Pańskie do zbawienia i życia wiecznego, a kozły na zatracenie. A oto głos Pana naszego Jezusa Chrystusa w stronę wszystkich mieszkańców ziemi.*

**2Kor.6,14-16** *Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi; bo co ma wspólnego sprawiedliwość z nieprawością, albo jaka społeczność między światłością a ciemnością? Albo jaka może być zgoda między Panem Jezusem Chrystusem a antychrystem, albo jaki ma dział wierzący z niewierzącym?*

*Jakież układ między świątynią Bożą a bałwanami i bałwochwalstwem. Myśmy bowiem świątynią Pana Boga żywego jak powiedział Pan Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim.*

**Jan14,20** *Owego dnia poznacie, że Jestem w Ojcu moim i wy we mnie, a Ja w was.*

**2Kor.6,17-18** *Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się mówi Pan Jezus Chrystus. I nieczystego się nie dotykajcie, a Ja przyjmę was. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami rzekł Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący. Do tego apelu mogę dodać słowa proroków i uczni Pańskich.*

**Iz.52,11** *Szybko, szybko wyjdźcie stamtąd i nieczystego nie dotykajcie. Wyjdźcie spośród niego, oczyśćcie się wy, którzy nosicie naczynia Pańskie. Po wyjściu z babilonu lud Boży ma się oczyścić kąpielą wodną przez słowo.*

**Jer.51,45** *Wyjdź z jego pośrodku mój ludu i niech każdy ratuje swoje życie przed żarem gniewu Pana Jezusa Chrystusa!*

**Jer.51,6** *Uchodźcie z pośrodku babilonu i niech każdy ratuje swoje życie, abyście nie zginęli przez jego winę, gdyż jest to czas pomsty dla Pana Jezusa Chrystusa. On odda mu to na co zasłużył!*

**Iz.48,20** *Wychodźcie z babilonu, uciekajcie od bezbożników! Głośno i radośnie to zwiastujcie, rozgłaszajcie to. Roznoście tę wieść aż do krańców ziemi! Krzyczcie na cały głos! Że Pan Jezus Chrystus wykupił swojego sługę Jakuba. To umiłowani jest ta radosna nowina, która ma być ogłoszona na całym świecie wszystkim narodom i wtedy:*

**Mat.24,14** *Będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie wiekiustym Pana naszego Jezusa Chrystusa po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom (mów sąsiadom) i wtedy nadejdzie koniec ludzkości, bezbożnej ludzkości! Dlatego słuchaj uważnie głosu Pana Jezusa Chrystusa, Jego ludu uważnie:*

**Ez.20,34** *I wyprowadzę was spośród ludów i zgromadzę was z ziem, w których zostaliście rozproszeni ręką mocną i ramieniem wyciągniętym i wylewem zapalczywości.*

**Ez.20,41** *Przyjmę was laskawie jako przyjemnie woniejącą ofiarę, gdy was wyprowadzę spośród narodów i zgromadzę was z ziem, w których zostaliście rozproszeni i dowiodę na was mojej świętości na oczach narodów.*

**Obj.18,4-5** *Usłyszał głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z babilonu ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające, gdyż aż do nieba dosięgły grzechy jego. Głos z nieba odłączy owce od kozłów, a tym głosem jest to słowo, które piszę. Gdy ktoś usłyszy ten głos niech się zastosuje do polecenia Pańskiego. Niech powiadomi najpierw najbliższych, sąsiadów, znajomych, gdyż w ten właśnie sposób będzie wydane świadectwo o tym zbawieniu przygotowanym przez Pana naszego Jezusa Chrystusa dla swego ludu. Kto uwierzy i ochrzczony zostanie Duchem Świętym ten będzie zbawiony, kto zaś nie uwierzy będzie potępiony. Teraz kochani rozumiecie co znaczą słowa:*

**Rzym.6,3** *Czy nie wiecie, że my wszyscy ochrzczeni w Pana Jezusa Chrystusa w śmierć Jego zostaliście ochrzczeni? Odpowiedź jest w:*

**Mat.10,26-28** *Przeto nie bójcie się ich, albowiem nie ma nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, o czym by się dowiedzieć nie miano. Co mówię wam w ciemności opowiadajcie w świetle dnia, a co słyszycie na ucho głosicie na dachach. I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale ducha zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który może i ciało i ducha zniszczyć śmiercią.*

**Obj.2,10** *Nie lękaj się cierpień, które mają przyjść na cię. Oto diabeł wtrąci niektórych z was do więzienia, abyście byli poddani próbie i będziecie w udręce przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota. Umiłowani: dokładnie wiecie, że nie będzie ucieczki z tego świata. Nikt nie zachowa swego życia, dlatego lepiej jest położyć to życie dla wiary w Pana Jezusa Chrystusa i za małą chwilę je otrzymać z powrotem jako życie wieczne, aniżeli zginąć w strasznej kaźni, która jest przygotowana dla bezbożników i bałwochwalców. Tym bardziej, że Pan Jezus Chrystus zagwarantował nam, że udręka będzie trwać tylko do dziesięciu dni.*

**Mat.10,39** *Kto stara się zachować życie swoje straci je, a kto straci życie swoje dla mnie znajdzie je. Jeszcze raz te słowa piszę: w jaki sposób Pan Jezus Chrystus sprawdzi wiarę, jeżeli życie jest najdroższe, bo bez ceny, więc jeżeli ktoś gotów jest je położyć dla wiary w Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszechmogącego, to ten na pewno wierzy prawdziwie.*

**Obj.14,12** *Tu się okaże wytrwałość świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych (wszystkich) i wiary w Pana Jezusa Chrystusa. To o was umiłowani napisał Jan:*

**Obj.12,11** *A oni zwyciężyli go (czyli diabła) przez krew Baranka i przez słowo świadectwa, które złożyli o swym Zbawicielu Panu Jezusie Chrystusie i o Jego wiekuistym Królestwie, dlatego nie umiłowali swego życia, więc woleli śmierć, wiara ich była silniejsza aniżeli strach.*

**Obj.14,13** *I usłyszałem głos z nieba mówiący; Napisz: Błogosławieni są odtąd umarli, którzy umierają wierząc w Pana Jezusa Chrystusa. Zaprawdę mówi Duch Święty odpoczną po pracach swoich, uczynki ich bowiem idą za nimi. Tu zaraz wyjaśnię, że każdy dobry uczynek jest jak przykrycie dla ciała, przecież podstawą naszej wiary jest miłość do człowieka. Tak też Pismo mówi: Jak możesz miłować Pana Jezusa Chrystusa naszego Boga, kiedy Go nie widzisz, a nienawidzisz brata swego, którego widzisz. Dlatego wiara to zbawienie, a uczynki to biała szata. Bez uczynków człowiek jest nagi przed Panem Jezusem Chrystusem Bogiem naszym.*

**Obj.19,8** *I dano oblubienicy przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych.*

**Jak.2,14-24** *Cóż pomoże bracia moi, jeśli kto mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Jeśli brat albo siostra nie mają się w co przyodziać i brakuje im powszedniego chleba, a ktoś z was powiedziałby im: Idźcie w pokój, ogrzejcie się i nasyćcie, a nie dalibyście im tego, czego ciało potrzebuje, cóż to pomoże? Tak i wiara bez uczynków jest martwa sama w sobie. Lecz powie ktoś: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki, pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, a ja ci pokażę wiarę z uczynków moich. Ty wierzysz, że Pan Bóg jest jeden? Dobrze czynisz, demony również w to samo wierzą, a kara ich nie ominie. Chcesz przeto poznać nędzny człowieku, że wiara bez uczynków jest martwa? Czyż Abraham praojciec nasz nie został usprawiedliwiony z uczynków, gdy ofiarował na ołtarzu Izaaka, syna swego? Widzisz, że wiara współdziałała z uczynkami jego i że przez uczynki stała się doskonała i wypełniło się pismo, które mówi: I uwierzył Abraham Panu Bogu i poczytane mu to zostało ku usprawiedliwieniu i nazwany został przyjacielem Pana Boga. Widzicie więc, że człowiek bywa usprawiedliwiony z uczynków, a nie jedynie z wiary. Na temat uczynków wiele razy wypowiada się Paweł.*

**Gal.5,6** *Bo w Panu Jezusie Chrystusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości.*

**Gal.6,9-10** *A czynić dobrze nie ustawajmy, albowiem we właściwym czasie żąć będziemy bez znużenia. Przeto póki czas mamy, dobrze czynmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary.*

**2Tes.3,13** *A wy bracia nie ustawajcie czynić dobrze.*

**1Tym.5,8.** *A jeśli ktoś o swoich zwłaszcza o domownikach (wiary) nie ma starania ten zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego.*

**Tyt.2,13-14** *Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia Chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Pana Chrystusa Jezusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność gorliwy w dobrych uczynkach.*

**Tyt.3,1-8** *Przypominaj im, aby zwierzchnościami i władzom (ustanowionym przez Pana Jezusa Chrystusa) poddani i posłuszni byli, gotowi do wszelkiego dobrego uczynku. Aby o nikim źle nie mówili, nie byli kłótniwi, ale ustępniwi, okazujący wszelką łagodność wszystkim ludziom. Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, poddani pożądliwości i rozmaitym rozkoszom, żyjący w złości i zazdrości, zniechęceni i nienawidzący siebie nawzajem. Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi Zbawiciela Pana Boga naszego. Zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dla miłosierdzia swego przez kąpiel odrodzenia (to jest potok słów, który nas naprowadził na właściwą drogę) oraz odnowienie przez Ducha Świętego, którego wylał na nas obficie, Sam Pan Jezus Chrystus nasz Zbawiciel. Abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską stali się dziedzicami żywota wiecznego, którego nadzieja nam przyświeca. Prawdziwa to mowa i chcę, abyś ty przy tym obstawał, żeby ci, którzy uwierzyli w Pana Boga (na nowo i nieznanego do tej pory) starali się celować w dobrych uczynkach. To jest dobre i użyteczne dla ludzi. Taki jest cel dla całej ludzkości. Kiedy źli ludzie zostaną usunięci z tego świata, pozostanie zaródź, z której ma się zrodzić nowa ludzkość w nowym pojęciu życia, w pojęciu miłości do drugiego człowieka. Wszyscy mają być braćmi i po bratersku współżyć na tej ziemi. Wszystko ma przeminąć, a miłość ma pozostać po wiek wieków, aż do skończenia świata. Sam Pan Jezus Chrystus powiedział:*

**Mat.25,40** *A Król odpowiadając powie im: Zaprawdę powiadam wam cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych braci moich, mnie uczyniliście. A zatem każdy brat czy siostra ma być dla nas tak jak Pan Jezus Chrystus. Kiedy wszyscy ludzie tak zrozumieją wolę Bożą, wtedy będzie raj na ziemi. To nie jest utopia, to jest zamierzenie Boże względem ziemi i całej ludzkości. Zło, które obecnie*

panuje nad światem, które mieszka w złej ludzkości jest doświadczeniem dla świętych. Święci będą dokładnie wiedzieć, co trzeba zrobić, aby nie dopuścić do takiej niesprawiedliwości jaka jest obecnie na świecie.

**Iz.9,6** *Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego Królestwie, gdyż Pan Jezus Chrystus Bóg Zastępów utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości odtąd aż na wieki.* Drodzy bracia i siostry wszystko to co zaplanował Pan Jezus Chrystus spełni się co do joty. Wszystko się wypełni co jest zapisane przez proroków i uczni Pańskich. Wszystko w swoim czasie, gdyż na spełnienie się wszystkich prorocत्व jest określony czas. Np. czas obecny, to czas początku bezprawia.

**Mat.24,12** *A ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie.* Na własne oczy możecie oglądać skorumpowane rządy wielu państw. W tej chwili prowadzone jest dochodzenie w sprawie osoby, w przeszłości głowy rządu, podejrzanej o powiązanie z przestępczością zorganizowaną tzw. mafią. To właśnie przestępczość zorganizowana opanowała wiele rządów tego świata, a jeżeli nie rządów to wiele znaczących urzędów. W tej chwili nie ma państwa na świecie, gdzie nie byłoby przestępczości zorganizowanej. Do tego dochodzi terroryzm na tle religijnym, politycznym i ekonomicznym. W tej chwili nie ma siły na świecie, aby można było to zło usunąć i unicestwić. A ponieważ lud nie ma takiej siły, więc ludzkość jest śmiertelnie chora. Nie ma lekarstwa, aby ją wyleczyć a to z prostej przyczyny, gdyż ludzkość odrzuciła Prawo Boże (czyt. przykazania) oraz Tego, który to prawo ustanowił.

**Jan14,21** *Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje, a kto mnie miłuje, tego też będzie miłował Ojciec (czyt. Duch mój) i Ja miłować go będę i objawię mu samego siebie.* Trzeba przypomnieć sobie słowa, wypowiedziane przez Pana Jezusa Chrystusa.

**Mat.10,29** *Czyż nie sprzedają za grosz dwu wróbli? A jednak ani jeden z nich nie spadnie na ziemię bez woli Ojca waszego.* Chcę przez to powiedzieć, że to co się dzieje na świecie jest wolą Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa. Zło, które opanowało ludzkość musi być bardzo widoczne i właśnie jest, a jest po to, żeby niektórzy zastanowili się, po której stronie mają stanąć. Trzeciej drogi albo trzeciego wyboru nie ma.

**5Moj.11,26-28** *Oto ja kładę dziś przed wami błogosławieństwo i przekleństwo. Błogosławieństwo jeżeli będziecie przestrzegać przykazań Pana Boga waszego, które ja wam dziś daję. A przekleństwo jeśli nie będziecie przestrzegać przykazań Pana Boga waszego i zejdziecie z drogi, którą wam dziś wskazuję i pójdziecie za innymi bogami, których nie znacie.* Co do przykazań to ten temat jest już obszernie wyjaśniony, natomiast co to są obcy bogowie? Wyjaśnia nam to:

**2Król.17,34-41** *I aż po dziś dzień postępują według dawnych zwyczajów. Nie czczą więc Pana Jezusa Chrystusa i nie postępują według Jego ustaw i Jego praw, według zakonu i według przykazania jakie Pan Jezus Chrystus nakazał synom Jakuba, któremu nadał imię Izrael. A przecież Pan Jezus Chrystus zawarł z nimi przymierze nakazując im: Nie oddawajcie czci innym bogom i nie kłaniajcie się im i nie służcie im, nie składajcie im ofiar, lecz jedynie Panu j h w h, który was wyprowadził z ziemi egipskiej z wielką mocą i wyciągniętym Ramieniem. Jemu oddawajcie cześć i Jemu się kłaniajcie i Jemu składajcie ofiary! Ustaw zaś i praw i zakonu i przykazań, które wam spisał przestrzegajcie, wypełniając je po wszystkie dni ale innym bogom czci nie oddawajcie.* Do tego momentu słowa te dotyczyły Izraela i kto to wypełnił, ten śpiewał właśnie pieśń Mojżesza. Natomiast wiersz 38 mówi o nowym przymierzu zawartym przez Pana Jezusa Chrystusa z całą ludzkością. Decydują o tym dwa wyrazy, gdyż w wierszu 35 jest zapisane: „A przecież Pan j h w h zawarł z nimi przymierze”, więc wyraz „nimi” dotyczy Izraela. Natomiast w wierszu 38 jest ujęte: „O przymierzu, które zawarłem z wami”. Tu nikt nie może mieć wątpliwości, że chodzi o nowe przymierze zawarte przez Pana Jezusa Chrystusa. **(wiersz 38)** *O przymierzu, które zawarłem z wami nie zapominajcie, a innym bogom czci nie oddawajcie, a On wyrwie was z mocy wszystkich waszych nieprzyjaciół. Lecz oni nie słuchali (ani Izrael, ani reszta świata), ale postępują według dawnego swego zwyczaju. I tak te narody (o wyznaniach chrześcijańskich) oddawały cześć Panu Jezusowi Chrystusowi i jednocześnie służyły też swoim bałwanom. Również ich synowie i wnuki postępują tak, jak postępowali ich ojcowie, aż do dnia dzisiejszego.* Umiłowani! Teraz rozumiecie, że wszystkie wyznania chrześcijańskie to po prostu wyrafinowane oszustwa, które nie mają nic wspólnego z nauką Biblii. Na samym początku wspominałem w „słowie wstępnym”, że wyznania chrześcijańskie są powołane po to, aby absorbować odpowiednie grupy ludzi, stwarzając złudzenie prawdy. I tak w miarę rozwoju cywilizacji wzrasta świadomość społeczeństw i tym samym wzrasta jakby zapotrzebowanie na coraz rzekomo doskonalsze wyznania chrześcijańskie. W ten sposób powstaje niezliczona ilość wyznań



chrześcijańskich zwanych sektami. Charakterystyczną cechą wszystkich wyznań chrześcijańskich jest chrzest wodą, spożywanie chleba i wina w najprzeróżniejszy sposób oraz zbiórka pieniędzy. Pieniądże są fundamentem wszystkich wyznań i religii świata. Gdyby nie było naiwnych, dających pieniądze to przestałyby istnieć wszystkie wyznania i religie. A co mówi Biblia na ten temat?

**Mat.10,8** *Darmo wzięliście, darmo dawajcie.* To powiedział Sam Pan Jezus Chrystus, a co mówią uczniowie Jego?

**Dz.20,34** *Sami wiecie, że te oto ręce służyły zaspokojeniu potrzeb moich i tych, którzy są ze mną.*

**Dz.18,3** *A ponieważ Paweł uprawiał to samo rzemiosło zamieszkał u nich i pracowali razem, byli bowiem z zawodu wytwórcami namiotów.*

**1Tes.2,9** *Wszak pamiętacie bracia trud nasz i mózół, pracując nocą i dniem, aby dla nikogo z was nie być ciężarem głosiłszy wam ewangelię Bożą.*

**2Tes.3,6-10** *Nakazujemy wam bracia w imieniu Pana Jezusa Chrystusa abyście stronili od każdego brata, który żyje nieporządnie, a nie według nauki, którą otrzymaliście od nas. Sami bowiem wiecie jak nas należy naśladować, ponieważ nie żyliśmy między wami nieporządnie. Ani też u nikogo nie jedliśmy darmo chleba, ale w trudzie i znoju we dnie i w nocy pracowaliśmy, żeby dla nikogo z was nie być ciężarem. Nie dlatego jakobyśmy po temu prawa nie mieli, ale dlatego, że wam samych siebie daliśmy za przykład do naśladowania. Bo, gdy byliśmy u was nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niechaj też nie je. Umiłowani sami widzicie, że Biblia jednoznacznie stawia sprawę rzekomych pasterzy, którzy na opak zrozumieli Słowo Boże. Pokażcie mi przewodników religijnych, z jakiego bądź wyznania chrześcijańskiego, który z nich jest większy od Pawła. Niezależnie od stanowiska i tytułu jaki sobie wymyślili. Jeżeli żyją z ofiar swoich wiernych to są zwykłymi oszustami nie mającymi nic wspólnego z nauką Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

**Hebr.10,37-39** *Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść i nie będzie zwlekał; a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie, lecz jeśli się cofnie nie będzie Duch mój miał w nim upodobania.*

*Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną. Lecz z tych, którzy wierzą i zachowują ducha.*

Przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa można zachować ducha i żyć wiecznie. Dlatego napisałem, że na opak zrozumieli wszyscy pasterze sądząc, że z wiary można żyć dostatnio, co też znakomicie się im udało. Tu przypomnę słowa:

**Jak.2,10** *Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego.* To znaczy wszystko albo nic, nie można częściowo spełnić wolę Bożą. Dlatego umiłowani wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, abyście nie byli uczestnikami grzechów ich. Teraz drodzy bracia rozumiecie słowa Izajasza.

**Mat.13,14-15** *I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które powiada: Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli, będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie. Albowiem oślepiało serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli, ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył.* Żeby to dokładnie zrozumieć to trzeba zacząć od słów

**Mich.4,12** *Lecz oni nie znają zamysłów Pana Jezusa Chrystusa i nie rozumieją Jego planu, że zebrał je jak snopy na klepisku.* Co te słowa znaczą? To trzeba przeczytać:

**Mat.13,29-30** *A On odpowiada: Nie! Abyście czasem wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy. Pozwólcie obydwom rósć razem aż do żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły.* Każde z wyznań jest dokładnie związanym snopkiem przygotowanym do spalenia.

**Mat.13,37-43** *A On odpowiadając rzekł: Ten, który sieje dobre nasienie to Syn Człowieczy. Rola zaś to świat, a dobre nasienie to synowie Królestwa, kąkol zaś to synowie złego. A nieprzyjaciel, który go posiał to diabeł, a żniwo to koniec świata, żeńcy zaś to święci Pańscy, którzy są jak aniołowie (**Mat. 22, 30**) jak tedy zbiera się kąkol i pali w ogniu, tak będzie przy końcu świata (czyt. koniec ludzkości). Syn Człowieczy pošle swoich świętych sług i zbiorą z Jego Królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy popełniają nieprawość i wrzucą ich do pieca ognistego, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego Pana Jezusa Chrystusa. Kto ma uszy (otwarte) niechaj słucha! O tych, którzy jaśnieć będą napisał Daniel:*

**Dan.12,3** *Lecz roztropni jaśnieć będą jak jasność na sklepieniu niebieskim, a ci którzy wielu wiodą do sprawiedliwości jak gwiazdy na wieki wieczne. Kto ma uszy niechaj słucha.* Słowa te mają głębszy sens. Zacznę od:

**Obj.4,5** *A z tronu wychodziły błyskawice i głosy i grzmoty, przed tronem zaś płonęło siedem ognistych pochodni, jest to siedem duchów Bożych. Co to są te siedem duchów Bożych?*

**Obj.5,6** *I widziałem pośrodku między tronem, a czterema postaciami i pośród starszych stojącego Baranka jakby zabitego, który miał siedem rogów i siedmioro oczu, a to jest siedem duchów Bożych. Potwierdza nam to:*

**Zach.4,10** *Te siedem lamp (czyli pochodni) to oczy Pana Jezusa Chrystusa, one to przepatrują całą ziemię. Siedem razy pisze w Obj. „Kto ma uszy niechaj słucha co duch mówi do zborów”. Siedem też jest świeczników. Te siedem świeczników to siedem wyznań, które swoją naukę opierają na Biblii. Apostoł Jan nazwał je zborami, bo też są to zbory ludzkie, opierające naukę na tej samej Biblii. Podam, że siódmy zbor to wyznanie Mojżeszowe, które nie należy do wyznań chrześcijańskich. Następnie szósty zbor to prawdziwy lud Boży, który jest oblubienicą Baranka, wierną małżonką. To wszyscy ci, którzy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa jako jedynego Władcę wszechświata, oraz uznali całe prawo Boże czyli wszystkie przykazania, to też nie są chrześcijanie, gdyż:*

**Jan1,10-12** *Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat Go nie poznał. Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. Tym zaś, którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym którzy wierzą w Imię Jego. Tak też powiedział Pan Jezus Chrystus: Wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, a Ja przyjmę was. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami mówi Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący. Tym wszystkim ludziom, którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi, a nie chrześcijanami! Zbor drugi to wielka rzesza, która wyjdzie na głos trąby Bożej.*

**Iz.58,1** *Wolaj na całe gardło, nie powściągaj się, podnieś jak trąba swój głos i wspominaj mojemu ludowi jego występki, a domowi Jakuba jego grzechy!*

**Ez.33,5** *Głos trąby usłyszał, ale nie przyjął przestrogi, dlatego jego krew spadnie na niego samego. Lecz ten, który przestrzega uratuje swego ducha. Umiłowani teraz wiecie już dokładnie jaki jest plan Pana naszego Jezusa Chrystusa. Pozostałe cztery zbory to wszystkie wyznania chrześcijańskie, które reprezentują cztery nurty nauki, każdy inną. Na temat tych czterech zborów będzie oddzielny rozdział. Dodam tylko, że te cztery zbory, czyli całe chrześcijaństwo to przedsiónek świątyni, to właśnie cała wielka rzesza wyjdzie z tych czterech zborów. Jest rzeczą niemożliwą, żeby muzułmanina czy buddystę nawrócić na chrześcijaństwo, a cóż dopiero na wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, ale co jest niemożliwe dla człowieka to jest możliwe dla Pana Jezusa Chrystusa. Kto ma wyjść ten wyjdzie. Pan Jezus powiedział: *owce moje głosu mojego słuchają i Ja je znam, a one idą za mną.* Co do przedsiönka świątyni to Jan zapisał.*

**Obj.11,1-2** *I dano mi trzcinę podobną do łaski mierniczej i powiedziano: Wstań i zmierz świątynię Bożą i ołtarz (żywą świątynię) i tych, którzy się w niej modlą. Lecz zewnętrzny przedsiónek świątyni wyłącz i nie mierz go, gdyż oddany został poganom, którzy tratować będą święte miasto (Jerozolimę). Miasto Jerozolimę poganie tratować będą przez trzy i pół roku, natomiast przedsiónek świątyni będzie tratowany przez okres „to pokolenie nie przeminie aż się to wszystko stanie” ,okres istnienia jednego pokolenia to również okres dnia Pańskiego. Teraz już wiecie, że nikt nie zachowa swego życia, gdyż okres życia jednego pokolenia jest dostatecznie długi, aby wygubić całą ludzkość. Tu przypomnę „Jak było za dni Noego, tak będzie podczas obecności Syna Człowieczego”. Wiemy, że potop trwał 40 dni, a dzień Pański może trwać 40 lat. Teraz należy wyjaśnić rolę siedmiu Duchów Bożych. Najpierw co reprezentuje każdy z nich, a więc Duch Święty to: 1. Duch rozumu i mądrości; 2. Duch łaski. 3. Duch miłości; 4. Duch prawdy i pocieszenia; 5. Duch sprawiedliwości; 6. Duch pokoju; 7. Duch zły, kłamliwy zwodziciel. Dlatego też siedem razy jest powiedziane „Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów” do siedmiu zborów. Jeżeli jakiś zbor nie przyjął żadnego z tych sześciu Duchów, to przyjął złego Ducha, że taki Duch istnieje to nas informuje:*

**1Sam.16,15** *Rzekli wtedy słudzy Saula do niego: Oto duch zły od Pana Boga trapi cię.*

**1Król.22,20-23** *A Pan Jezus rzekł: Kto zwiedzie Achaba, aby wyruszył i poległ w Ramot Gileadzkiem?. Jeden mówił to ,a drugi owo. Wtedy wystąpił duch i stanął przed Panem Jezusem i rzekł: Ja go zwiode. A Pan Jezus rzekł do niego: W jaki sposób? A on odpowiedział: Wyjdę i stanę się duchem kłamliwym w ustach wszystkich jego proroków. Wtedy Pan Jezus rzekł: Tak ty go zwiedzisz, ty to potrafisz. Idź więc i uczyn tak. Otóż teraz włożył Pan Jezus Ducha kłamliwego w usta tych wszystkich twoich proroków. Pan Jezus zapowiedział tobie nieszczęście. Drodzy Bracia! Teraz już wiecie, dlaczego jest tyle różnych interpretacji Słowa Bożego. Dlatego też powstała taka mnogość wyznań chrześcijańskich i każde jest przekonane, że jest prawdziwsze od drugiego. Słowa „Baczcie by was kto nie zwiódł”, są cały czas aktualne. Miejcie uszy otwarte na to, co Duch mówi do zborów. Pan Jezus*

Chrystus zna środek człowieka i wie dokładnie, czy dana osoba nadaje się czy nie, przecież to Pan Jezus Chrystus bada nerki i serce i wie jaki jest zamysł człowieka. Jeżeli zapowiada, że sprowadzi nieszczęście na wszystkie wyznania chrześcijańskie, to tym bardziej na wyznanie Mojżeszowe i na cały swój naród wybrany i słowa dotrzyma. Sam zapowiada, że niebo i ziemia przeminą, ale słowa Pana Jezusa Chrystusa nie przeminą, aż spełnią całkowicie swoją groźbę.

**Iz.45,5-7** *Ja Jestem Pan Jezus Chrystus i nie ma innego, oprócz mnie nie ma Boga. Ja ci przypinam pas (Ja daję ci władzę) chociaż mnie nie znasz. Aby poznali od wschodu słońca i od zachodu (od krańca ziemi po kraniec), że nie ma nikogo oprócz mnie. Ja Jestem Pan Jezus Chrystus i nie ma innego. Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Ja przygotowuję zarówno zbawienie jak i nieszczęście. Ja Pan Jezus Chrystus czynię to wszystko.* Powie ktoś: Jak to przecież tyle wysiłku włożyliśmy dla Ciebie o Boże, tyle pieniędzy daliśmy, tyle zabiegów różnych poczyniliśmy i to wszystko ma być na marne? Znacie te słowa? „*Idźcie precz nie znam was*” Dlaczego?

**2Tes.2,10-11** *Dlatego, żeście nie przyjęli miłości Prawdy, która mogła was zbawić. I dlatego zsyła Pan Bóg Jezus Chrystus na was ostry oblęd, tak iż wierzycie kłamstwu.* Co to jest miłość Prawdy? Kto to powiedział? „*Ja jestem Droga i Prawda i Żywot*”? A kto to powiedział? „*Jeżeli nie uwierzycie, że to Ja Jestem pomrzecie w swoich grzechach*”? Poszukajcie ten tekst w Biblii i zastanówcie się, kto to powiedział? O kim mówi Paweł?

**Ef.4,20-21** *Ale wy nie tak nauczyliście się Pana Jezusa Chrystusa. Jeśliście tylko słyszeli o Nim i w Nim pouczeni zostali, gdyż Prawda jest tylko w Panu Jezusie Chrystusie.* Teraz drodzy bracia rozumiecie, że swoim Świętym Duchem Pan Jezus Chrystus kieruje całym wszechświatem. To Myśl mówi do ciała:

**Ps.110,1** *Siądź po prawicy mojej. Aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek pod nogi Twoje!*

Drodzy bracia w tym wypadku prawica w ogóle nie znaczy prawej strony. Przed chwilą cytowałem **Iz.45,5-7**, gdzie prorok zapisał, aby poznali od krańca ziemi po kraniec, że nie ma nikogo oprócz mnie. Zatem prawica w tym wypadku znaczy sprawiedliwość.

**Iz.41,10** *Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lekaj się bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę cię prawicą sprawiedliwości swojej.* Na temat prawicy wypowiada się kamienowany uczeń Pański Szczepan:

**Dz.7,55** *On zaś będąc pełen Ducha Świętego utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał Chwałę Bożą i Pana Jezusa stojącego po prawicy Bożej.* Co do Chwały Bożej Paweł tak to zapisał:

**2Kor.4,6** *Bo Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie Chwały Bożej, która jest na obliczu Pana Jezusa Chrystusa.* Z ciemności niech Światłość zaświeci. To proroctwo w tej chwili spełniło się w uszach waszych. Co do prawicy to przypomnę, że Bóg jest Duchem i nawet gdyby faktycznie Pan Jezus Chrystus siedział po prawej stronie (jak to zasugerowano w Biblii Tysiąclecia) Boga, to oświadczam każdemu, że nikt nie byłby w stanie tego udowodnić, gdyż Bóg jako Duch jest niewidzialny. Gdyby brać dosłownie, to można powiedzieć, że Pan Jezus Chrystus usiadł po prawej stronie swoich myśli. Prawda, że bez sensu! Ale ma sens, kiedy Pan Jezus Chrystus zasiadł na tronie w sprawiedliwości, a swego Ojca posłał, żeby się rozprawił ze wszystkimi nieprzyjaciółmi na ziemi. Dlatego siedzi Sam w majestacie swojej Chwały. Tak też jest zapisane „*Siedź w prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek pod nogi Twoje*”. W jaki sposób położy nieprzyjaciół pod stopy swoje?

**Iz.19,2** *I podjudzę Egipt przeciw Egiptowi, tak że będzie walczyć brat z bratem i bliźni z bliźnim, miasto z miastem, królestwo z królestwem.* Próbką tego, co postanowił Pan Jezus Chrystus jest Liban, Jugosławia, Ruanda, Somalia, Czeczenia itd. Ludzie, którzy przez szereg lat żyli w zgodzie, żenili się między sobą, gościli się, zapraszali się nawzajem, aż tu niewiadomo dlaczego, niewiadomo po co, bez przyczyny, wstąpił w tych ludzi zły duch, tak że nie kontrolują swego postępowania. Wielu czyni to wbrew własnej woli. Są ubezwłasnowolnieni!

Rozdział III

### **KRÓLESTWO BOŻE**

My bracia umiłowani, którym dana została łaska przez Pana Jezusa Chrystusa, którzy uwierzyliśmy w imię Jego, stajemy przed obliczem Chwały Bożej, która jest na obliczu Pana Jezusa Chrystusa. Stajemy, aby przed Nim zgiąć nasze kolana jako przed Królem.

**Iz.45,23** *Przysiągłem na siebie, z moich ust wyszła prawda, słowo niezmienne, że przede mną będzie się zginać wszelkie kolano, będzie przysięgał wszelki język..*

**Fil.2,10** *Aby na imię Pana Jezusa Chrystusa zgięło się wszelkie kolano na niebie i na ziemi i pod ziemią.*

**Obj.5,12-14** *Godzien jest Ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrości i siłę, i cześć i chwałę, i błogosławieństwo. I słyszałem jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi i pod ziemią, i w morzu, i wszystko co w nich jest mówiło: Temu, który siedzi na tronie i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starsi zaś upadli i oddali pokłon. Na tronie zasiada jedna Osoba Pana Boga Wszechmogącego o jednej Osobowości, a jest to Osobowość Święta. W Głowie Osoby Pana Boga Wszechmogącego siedzącego na tronie w niebie, znajduje się Duch Święty inaczej Umysł Święty, który tę postać zrodził; który wszystko stworzył, był w ciele na ziemi jako Baranek, zniszczył śmierć. Zwracam uwagę, że tron Boży jest jeden, bo Król jest jeden, który na Nim zasiada. Spójnik „i” nie oznacza, że na tronie siedzą dwie osoby, co by zresztą było błazenadą, że dwóch królów siedzi na jednym tronie, że siedzi Bóg i Baranek. Lecz zasiada Osoba, która jest Bogiem i Barankiem tak jak ja jednocześnie jestem człowiekiem i mężczyzną. Mogę być ojcem i wujkiem co wcale nie oznacza, że człowiek i mężczyzna to dwie różne osoby. Oprę się na wersecie:*

**Obj.22,3-4** *I nie będzie już nic przekłętogo. Będzie w nim tron Boga i Baranka, a służy Jego służyć mu będą. I oglądać będą Jego oblicze, a imię Jego będzie na ich czołach. „Faryzeusze”, obłudnicy odpowiedzcie na pytanie: Czyi służy? Komu będą służyć Bogu czy Barankowi? Skoro uważacie, że jako dwie osoby siedzą na tronie; Czyje oblicze oglądać będą?. Czyje imię będzie wypisane na ich czołach? Imię Boga czy imię Baranka?! Musielibyście wymazać ten werset z wszystkich Biblii świata, aby pasowało to wasze chore rozumowanie, że Bóg siedzi na tronie jako osoba i Baranek siedzi na tym tronie jako inna osoba, chyba, że jeden drugiemu siedzi na kolanach. Jest jeden Król, dlatego tak jest zapisane, że Jego służy służyć mu będą, że Jego oblicze oglądać będą, a nie pisze „ich” oblicza. Imię Boga i Baranka będzie na czołach, Jego imię a nie imiona. Np. jehowa i Jezus, czy to jest imię czy imiona? Nawet świadkowie jehowy w wydanej przez nich książce, którą nazywają biblią w przekładzie nowego świata nie mogli przekreślić tych słów. Dlatego, że prawdą jest, że jeden jest tron i jeden Król, który na nim siedzi. Pan Jezus Chrystus jest nie tylko Panem i nie tylko Królem, lecz Panem panów i Królem królów:*

**Obj.17,14** *Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów. Abyście bracia, nabrali pewności, co do wielkości majestatu królewskiego naszego Boga i Zbawiciela Pana Jezusa przypomnijcie sobie I rozdział tej książki, w którym pisałem o Panu Bogu Logosie. Przypomnę, że Duch Święty, Myśl Święta inaczej Rozum Święty, Osobowość Święta zrodził sobie na samym początku postać Syna, bo wszystko co się rodzi jest synem. Nazwał swoją postać, Logosem, po polsku Słowem. W tym momencie Duch Święty w postaci staje się Osobą Pana Boga Wszechmogącego Logosa.*

**Jan1,1** *Na początku był Logos, a Logos był u Boga, a Bogiem był Logos. Różnie „faryzeusze tego świata” obłudnicy chcą wykrzywić ten werset, gdyż nie pasuje im, że Bóg jest jeden do ich zwodniczej nauki. Skoro uznają dwóch bogów syna i ojca to, w tym wypadku zaprzeczają temu ten werset, mówiąc, że Syn Logos jest Panem Bogiem. Tak kochani w Duchu Świętym Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syn Logos jest Panem Bogiem, gdyż w Nim zamieszkał Ojciec Święty, który Go zrodził, którego nie można zobaczyć, który jest nieśmiertelny. I właśnie Pan Bóg Logos stał się człowiekiem i zamieszkał wśród ludzi, aby mogli ujrzeć Chwałę Bożą czyli widzialną część Boga, Chwałę Ducha Świętego, Osobowości Świętej. Aby ci, którzy mają odziedziczyć nieśmiertelność mogli naśladować swego Ojca Świętego; bo jak można naśladować kogoś kogo się nie widzi? Jak można być doskonałym przykładem Ojca Świętego skoro nie można być dla syna przykładem miłości? Skoro nie można życia położyć bo jest się nieśmiertelnym? A u Pana Boga nie ma rzeczy niemożliwych.*

**Jan5,20** *Ojciec Święty bowiem miłuje syna i ukazuje mu wszystko, co Sam czyni i ukáže mu jeszcze większe dzieła, niż te, abyście się dziwili. Dlatego Pan Bóg stał się synem człowieczym, aby miłość do synów ludzkich była oparta na doskonałym dowodzie miłości.*

**Jan15,13** *Większej miłości nikt nie ma nad tę. Jak, gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. „Faryzeusze” obłudnicy, czy myślicie, że Pan Bóg, który jest miłością pozwoliłby, aby bestialsko zabito mu dziedzica, syna jako ofiarę? Czy wy mając dzieci zrobilibyście tę rzecz, czy nie raczej sami poszlibyście na śmierć? Chore umysły! Przecież Sam Ojciec Święty, który jest nieśmiertelny*

przyszedł na ziemię w ciele śmiertelnego człowieka, aby za syna człowieczego oddać życie na ziemi i obdarować go dziedzictwem wiecznym— czym jest nieśmiertelny duch.

**Jan1,18** *Pana Boga (Ducha Świętego) nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony Syn Pan Jezus Chrystus, który stał się synem człowieczym objawił Go nam.* Jeśli Pan Jezus jest Synem jednorodzonym i Logos jest Synem jednorodzonym to w takim układzie jest dwóch Synów Bożych. Falszerze słowa; czy tak uważacie? Pan Jezus był synem Bożym na ziemi, i Logos był synem Bożym na ziemi, Logos który jak czytaliśmy w wersecie **Jan 1,1** jest Bogiem? Wyjaśnia nam to:

**Jan1,14** *A Słowo (Logos) ciałem się stało i zamieszkało wśród nas i ujrzelśmy Chwałę Jego.* Ludzie ujrzeni Syna inaczej widzialną część Boga, zobaczyli odbicie oryginału, zobaczyli odbicie Syna Logosa, którego zrodził Duch Święty na początku. Odbicie, wyciągnięte Ramię, kopię postaci osoby Pana Boga Logosa. W tej kopii znajdował się Duch Święty, Ojciec Święty, który zamieszkał w oryginale siedzącym na tronie. Zrozumiejmy, że Duch Święty nie ma początku i końca i nie można ogarnąć Go całego w czymś, czy to w głowie postaci, czy we wszechświecie, ale część tego Ducha Świętego na pewno znajduje się w głowie Pana Boga Logosa zasiadającego na tronie. Część Umysłu Świętego stwarzała wszystko w kopii Logosa, część Umysłu Świętego była na ziemi w człowieku, który był kopią Logosa, część Umysłu Świętego zamieszkała w synach Bożych na ziemi w czasach apostołskich, część Umysłu Świętego jest teraz na ziemi pośród nas i jest w ludziach, którzy Go przyjęli i będzie w was jeśli wypełnicie wolę Pana Jezusa Ojca Świętego:

**Jan13,31-33** *Teraz został uwielbiony Syn Człowieczy i Bóg (Duch Święty) został uwielbiony w Nim. Jeśli Duch Święty został uwielbiony w Nim, to i Bóg uwielbi Go tego Duch Świętego w sobie i wnet Go uwielbi. Dzieteczki! Jeszcze chwilkę będę z wami.* To mówi Ojciec Święty do dzieci Bożych zrodzonych z Jego Ducha Świętego. A teraz musi być uwielbiony Pan nasz Jezus Chrystus i Jego Święty Duch, dzięki któremu otrzymamy nieśmiertelność i uwielbione musi być Jego Święte imię, które dał ludziom ze świata, gdyż w imieniu Pana Jezusa wszystko należy czynić, wypełnić całkowicie wolę Jego Ducha Świętego, którym jesteśmy zapieczętowani. Te rzeczy są pewne, ale zakryte przed oczyma, które są chore jak i cały umysł, są to oczy serca ludzi obłudnych, szukających korzyści dla siebie, dlatego dobrze Paweł o was napisał:

**Dz.13,41** *Patrzcie, szydery (którzy szydziliście z prawdy o Panu naszym Jezusie Zbawicielu, że jest Panem, Bogiem, Ojcem Świętym, że należy Jemu oddawać wszelką cześć, gdyż jest tego godzien, gdyż umarł za nas na krzyżu). Zdumiewajcie się i przepadnijcie, bo dokonuję dzieła za dni waszych. Dzieła, któremu nigdy nie uwierzycie. Gdy ktoś wam o nim opowiadać będzie.* Teraz już mogę kontynuować opis majestatu Królewskiego naszego Boga i Zbawiciela Pana Jezusa, który jest Panem panów i Królem królów. Aby nikt z nas nie miał wątpliwości, iż Królestwo Boże mając takiego Króla jest Królestwem nieziszczalnym i wiecznym.

**Obj.19,11-16** *I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sędzi i sprawiedliwie walczy. Oczy zaś Jego jak płomień ognia, a na głowie Jego liczne diamenty. Imię swoje miał wypisane, lecz nie znał go nikt, tylko On Sam. A przyodziały był w szatę zmoczoną we krwi, imię zaś Jego brzmi: Słowo Boże. I szły za Nim wojska niebiańskie na białych koniach przyobleczone w czysty biały bisior. A z ust Jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody i będzie nimi rządził laską żelazną. On Sam też tłoczy każdą winę zapalczywego gniewu Boga Wszzechmogącego. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów.* Dawid błogosławił Panu Bogu jako Królowi przed całym zgromadzeniem słowami:

**1Kron.29,11-13** *Twoją Panie jest wielkość i moc i majestat i sława i chwala, gdyż wszystko, co jest na niebie i na ziemi do Ciebie należy. Twoim Panie jest Królestwo i Ty jesteś wyniesiony jako Głowa nad wszystko. Od Ciebie pochodzi bogactwo i chwala. Ty władasz nad wszystkim, w Twojej ręce jest siła i moc, w Twojej ręce jest to, aby uczynić kogoś wielkim i mocnym. Więc teraz, Boże nasz Panie Jezu składamy Ci dzięki i wielbimy chwalebne imię Twoje.* Żadne Królestwo nie może być rozdwojone samo w sobie. Nie może być w nim dwóch Królów, ponieważ każda osoba ma inną osobowość. Wierzcie mi, nie ma we wszechświecie dwóch identycznych osobowości. Nawet bliźniacy mają różniące się od siebie osobowości. Tak też Pan Bóg Wszzechmogący jest jedyną Osobą o Świętej Osobowości. Nie istnieje bóg o dwóch osobowościach, nie ma dwóch bogów o jednej osobowości. Jest jeden Pan Bóg o doskonałej Osobowości, jedyny niepowtarzalny oryginał Boga. I dlatego również synowie Boży zrodzeni są na obraz i podobieństwo Ojca Świętego, każdy z nich jest jako jedyny egzemplarz, jedyny oryginał, jedyna osobowość we wszechświecie. Jest jeden Duch Święty, który jest

Osobowością Świętą osoby Pana Jezusa Chrystusa, jest jeden duch, który jest osobowością osoby Abrahama, jeden duch, który jest osobowością osoby Mojżesza, jeden jest apostoł Paweł, jeden Piotr, jeden Jan, jeden Roman, jedna Władzia, jedna Ela, jeden Daniel. Wiele jest duchów w niebie i na ziemi i we wszechświecie, ale wszystkie znajdują się, są ogarnięte w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa, który jest jedyną Świętą Osobowością. Dlatego zostało zapisane w Biblii:

**1Piotr1,15-16** *Lecz za przykładem Świętego (Ojca) Pana Jezusa Chrystusa, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym. Ponieważ napisano: Świętymi bądźcie, bo Ja Jestem Święty.* Jeśli mamy być własnością Pana Jezusa Chrystusa, który nas wykupił od wszelkiej nieprawości i oczyszcza dla siebie lud na własność, gorliwy w dobrych uczynkach; uświęcony i poświęcony jako dziewica czysta to:

**3Moj.20,26** *Będziecie mi więc świętymi, bo Ja Jestem Święty. Ja Pan wasz i oddzieliłem was od innych ludów, abyście byli moimi.* (Wyjdźcie spośród nich, spośród złej części ludzkości i nieczystego się nie dotykajcie, a Ja przyjmę was. I będę wam Bogiem, a wy będziecie moim ludem) O swoim ludzie, Izraelu Bożym (całym również z pogan) tak mówi:

**3Moj.21,6** *Będą świętymi dla swojego Boga i nie będą znieważali imienia swego Boga, gdyż to oni składają ofiary ogniowe Panu, pokarm swojemu Bogu* (owoce warg swoich głosząc, że Pan Jezus jest Królem i Panem) *będą więc świętymi.* Właśnie dlatego jest jeden Król wieków, któremu oddawali cześć Abraham, Mojżesz, któremu oddawali cześć apostołowie i Paweł, któremu i my oddajemy cześć i również wy oraz wszyscy ci, którzy uznają Pana Jezusa Chrystusa za Króla wieków i oddawać mu będą należną cześć, uznają za godnego tytułów „*I nikt nie może mówić Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym*”. W Duchu Świętym moi mili nie można inaczej powiedzieć jak tylko Panie Jezu, ten tytuł oddaje nasz szacunek i podkreśla wielkość majestatu Pana Jezusa. Bo jeśli ktoś mówi o swoim Królu, Panu, o swoim Bogu jak o koledze to znaczy, że brak w nim bojaźni, brak szacunku, brak uwielbienia. Czy to jest możliwe aby twór spoufalał się ze Stwórcą mówiąc Jezu daj, Jezu pomóż, Jezu przyjmij, Jezu okaż łaskę – tak mówi tylko ten, kto nie ma Ducha Świętego! Okazujmy uwielbienie śpiewając pieśń Mojżesza i nową pieśń Baranka. Tak samo jak śpiewał Paweł w liście swoim:

**1Tym.1,12-17** *Dzięki składam Temu, który mnie wzmocnił, Zbawicielowi Jezusowi Panu naszemu za to, że mnie uznał za godnego zaufania zleciwszy mi tę służbę. Mimo to, że przedtem byłem bluźniercą i prześladowcą i gnębicielem, ale miłosierdzia dostąpiłem, bo czyniłem to nieświadomie, w niewierze. A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa stała się bardzo obfita wraz z wiarą i miłością, która jest w Panu Jezusie. Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Zbawiciel Pan Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy.* Trzeba umieć przyznać się do błędu i w pokorze zacząć obcować z Panem Bogiem naszym Jezusem Chrystusem. Dalej mówi Paweł: *Ale dlatego miłosierdzia dostąpiłem, aby na mnie pierwszym Pan Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość dla przykładu tym, którzy mają w Niego uwierzyć ku żywotowi wiecznemu. A Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu Duchowi, który jest Święty niechaj będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.* O tym, że jest jeden Władca, jeden Król królów i jeden Pan panów, przed którym jedynie należy zginać kolana swoje mówi Paweł:

**1Tym.6,11-16** *Ale ty, człowiecze Boży unikaj złego, a zabiegaj o Królestwo Boże, czyli o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość, łagodność. Staczaj dobry bój wiary, uchwyc się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany. Nakazuję ci przed obliczem Pana Boga, który wszystko ożywia, przed obliczem Pana Jezusa Chrystusa, abyś zachował (to) przykazanie bez skazy i bez nagany do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa* (swoim Duchem Świętym przyjdzie w swoich świętych), *które we właściwym czasie objawi błogosławiony i jedyny Władca, Król królów i Pan panów. Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa, jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w Świątłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może. Jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen.* Aby Duch Święty, który jest Osobowością Świętą mógł objawić swoje walory, swoją mądrość zrodził Syna i umieścił w Nim część swego Ducha Świętego, swoją Świętą Osobowość. Zada ktoś pytanie: co to jest osobowość? Osobowość jest zespołem cech, myśli cechujących indywidualną osobę. Można mieć ciekawą osobowość, zmienną, bogatą, silną, nieprzeciętną, barwną lub osobowość dziecka. W zależności od sposobu myślenia. Można rozwijać, kształtować cechy osobowości. Można nabywać mądrości, w ten sposób nasze myśli będą doskonalsze, a nasz sposób myślenia perfekcyjny. Największą cechą osobowości jest kultura. Jest to cecha Osobowości Świętej, dlatego człowiek gdy się rodzi posiada tę cechę lub nie. Nie można nabyć

kultury, albo się jej nauczyć, kulturę trzeba mieć. Na pewno nie jest to umiejętność w posługiwaniu się nożem i widelcem, nie jest to zachowanie się ciała. Jedzenie brudnymi rękoma, ubiór, wymowa, itp. nie świadczą o kulturze, gdyż tego uczy środowisko, w jakim się wychowujemy od dziecka. Kultura jest to umiejętność zachowania się, właściwego zachowania w oczach Stwórcy, w każdej sytuacji. Tego właśnie uczył Pan Jezus, kiedy był na ziemi. Uczył swoje dzieci kultury. Kulturalny człowiek nie powie bliźniemu złego słowa, nie wyrządzi mu krzywdy, nie będzie się wynosił. Umie się domyślać i przewidywać, celować w dobrych uczynkach, umie czuć, odczuwać i kierować swoimi uczuciami, umie myśleć i korzystać z rozumu. Nie będzie spoufalął się ze swoim Stwórcą, mówiąc kolego pomóż, kolego wybac. Lecz odnosić będzie się kulturalnie uznając wyższość majestatu Świętego i odnosić będzie się z szacunkiem, mówiąc: Panie Jezu wybac, Panie Jezu pomóż, Panie Jezu dziękuję. Jeśli nie każdy kto mówi Panie osiągnie cel, to cóż dopiero ten, który zwraca się jak do swego kolegi po imieniu? Dlatego radzi Pan Jezus aby każdy człowiek korzystał z rozumu i nabywał Go:

**Obj.3,18** *Radzę Ci, abys nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abys się wzbogacił i abys przyodział szaty białe, aby nie wystąpiła na jaw haniebna nagość twoja; oraz maści, by nią namaścić oczy twoje, abys przejrzał.* Zastanówmy się i wejrzyjmy w głąb swego umysłu, co stanowi dla nas prawdziwą wartość i o co będziemy zabiegać?

**Job28,12;17-19** *Lecz gdzie można znaleźć mądrość? A gdzie jest siedziba rozumu? Nie dorówna jej ani złoto, ani szkło, nie można jej zamienić na kosztowności szczerozłote. Perły i kryształy nie wchodzą przy niej w rachubę, bo większą wartość ma zdobycie mądrości niż perły. Nie dorówna jej topaz etiopski nawet na wagę szczerzego złota nie idzie.*

**Job28,20-28** *Skąd więc bierze się mądrość i gdzie jest miejsce rozumu? Pan Bóg wie o drodze do niej, tylko On zna jej siedzibę. Bo tylko On patrzy na krańce ziemi i widzi wszystko co jest pod niebem. Gdy nadawał wiatrowi wagę i mierzył pojemność wód, gdy deszczowi wyznaczał prawo i szlak dla błyskawicy. Wtedy ją widział i zgłębił, ustalił i wypróbował. I rzekł do człowieka: Oto bojaźń Pańska, ona jest mądrością, a unikanie złego rozumem.* Czy w takim układzie jest możliwe, aby było dwóch władców, albo dwóch królów, albo jeden Pan Bóg o dwóch osobowościach? Widzicie sami, że Oryginał Pana Boga Wszechmogącego jest tylko jeden. Spójrzmy, w jaki sposób człowiek traktuje rzeczy oryginalne np. dzieła sztuki, idoli, przywódców religijnych czy państwowych itp. Dlatego tym bardziej tylko Panu Bogu Wszechmogącemu Panu Jezusowi Chrystusowi należy się wszelka cześć i chwała i błogosławieństwo. I tylko Pan Jezus Chrystus jako Władca i Król w Królestwie wiecznym ma prawo obdarzać łaską, okazywać miłosierdzie, odpuszczać grzechy, obdarowywać życiem, odbierać życie, błogosławić albo przeklinać. I niech nikt nie myśli, że Sam Pan Bóg nie ma na tyle silnej Osobowości, żeby nie mógł Sam osobiście załatwiać spraw tyczących Jego Królestwa. Po to właśnie jest Król w Królestwie, aby rządził w sprawach swojego ludu zwłaszcza, gdy jest Stwórcą. I właśnie Duch Święty, Osobowość Święta w zrodzonym przez siebie Synu załatwia wszelkie sprawy. Tak samo człowiek może urzeczywistnić swoje myśli, zamysły poprzez swoje ciało np. może wypowiadać słowa dzięki temu ktoś inny pozna jego myśli, może wykonać projekt danej rzeczy i go zrealizować itd. Tak i Duch Święty zasiada na tronie w Synu, aby tron nie sprawiał wrażenia, że jest pusty, bo Duch jest niewidzialny. A właśnie przed Królem siedzącym na tronie należy zgiąć kolano i oddać pokłon. Po drugie, Duch Święty w Synu stwarzał wszelkie stworzenie. W Synu Duch Święty przyszedł na ziemię i złożył ofiarę żywą. Pomyślmy, czy Duch, który jest nieśmiertelny mógł złożyć swe życie w ofierze? Z pewnością nie, gdyż Duch Święty jest nieśmiertelny więc włożył ofiarę w Syna, ten Duch Święty, który zstąpił z nieba, ten sam wstąpił do nieba po zmartwychwstaniu, aby jako Król mógł sprawiedliwie sądzić. Nikt nie może zarzucić Panu Bogu, że sądzi a nie wie jak to jest albo, że sam nie przeszedł przez cierpienia, tylko wyręczył się swoim Synem i nie wie jak to jest ciężko. Sam Pan Bóg rozstrzyga sprawy swojego Królestwa i jest Sędzią żywych i umarłych będąc doskonałym w swoim działaniu, błogosławi albo przeklina.

**Hebr.6,13-14** *Gdy bowiem Pan Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego na kogo by przysiąc, przysiął na siebie samego. Mówiąc: Zaiste, będę błogosławił ci obficie i rozmnożę cię bez miary.* Zwróćcie uwagę, że Pan Bóg sam złożył obietnicę, złożył obietnicę korzystając z postaci anioła, po to aby był widziany i słyszany, a również po to, aby osobiście pobłogosławić Abrahamowi. Czy my mając dzieci i prawo ich błogosławić nie chcemy skorzystać z tego? Czy wyręczymy się koleżanką, pokojówką, czy kucharką? Dlaczego myślą ludzie, że Ojciec Święty nie chce błogosławić

osobiście swoim dzieciom? Dzięki błogosławieństwu przez Pana Boga możemy mieć pewność, że Pan Bóg spełni to, co obiecał.

**Hebr.6,19-20** *Nadziei trzymajmy się jako kotwicy Ducha Świętego, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę (miejsca najświętszego) Gdzie jako poprzednik wszedł za nas Pan Jezus.*

**Hebr.7,1-3** *Ten to Melchisedek Król Salemu, Kapłan Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama, gdy wracał po rozgromieniu królów, pobłogosławił Abrahamowi (osobiście błogosławił w roli kapłana) Abraham zaś dał mu dziesięcinę ze wszystkiego. Imię Jego znaczy: najpierw Król Sprawiedliwości, następnie zaś Król Salemu, to jest Król Pokoju. Bez ojca bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego (do człowieka z wyglądu) pozostanie kapłanem na zawsze. Jak już pisałem, że Duch Święty przebywa w żywej świątyni i Sam jest Kapłanem, który składa ofiarę za grzechy ludu, odpuszcza grzechy, błogosławi, przyjmuje dary, uświęca. Tak jak to było z Abrahamem. Sam też złożył ofiarę żywą z Siebie samego.*

**Hebr.5,9-10** *A osiągnąwszy pełnię doskonałości stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni sprawcą zbawienia wiecznego. I został obwieszczony przez swego Ducha Świętego jako Arcykapłan według porządku Melchisedeka. W jakiej religii czy wyznaniu jest taki arcykapłan, który z siebie samego złożył ofiarę za grzechy ludu? Czy jehowa to uczynił albo ojciec z tzw. trójcy czy dwojcy? Czy uczynił to jakiś ksiądz, pastor, guru albo inny człowiek? Z pewnością NIE! Tylko Pan Jezus Chrystus zawsze pierwszy i doskonały we wszystkim.*

**Hebr.4,14-16** *Mając więc Wielkiego Arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy Pana Jezusa, Syna Bożego, Baranka, Ofiarę Żywą złożoną za nasze grzechy, trzymajmy się mocno wyznania. Nie mamy bowiem Arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.*

**Hebr.10,14-18** *Albowiem jedną Ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. Poświadcza nam to również Duch Święty Pana Jezusa powiedziawszy bowiem: Takie zaś jest przymierze jakie zawarę z nimi. Po upływie owych dni mówi Pan Bóg: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je. Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie tam nie ma już ofiary za grzech. Umiłowani bracia i siostry w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa, który jest jedynym Królem w Królestwie wiekuistym. Jedynym Władcą, który ma prawo władać nad wszelkim stworzeniem we wszechświecie. Kimże jest człowiek, że spiera się ze swoim Stwórcą, targując się zuchwale o wszystkie Boże postanowienia? Pan Jezus mówi: będziesz miłował tylko Pana Boga twego, który cię stworzył, a człowiek oddaje chwałę tak zwanym bogom. Dalej mówi: nie będziesz czynił podobizny, a człowiek zapełnia ziemię bałwanami i kłania się dziełu swoich rąk. Mówi Pan Bóg osobiście, że: wszystko cokolwiek czynisz w słowie, czy w uczynku uczynisz w imieniu, które ci daję, w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, wzywając tego imienia będziesz składać dziękczynienia, prośby i przed tym imieniem ugniesz kolano, a człowiek łączy to imię, używając go do wszystkiego i wzywa boga imieniem przez siebie wybranym np. jehowa. Pan Jezus mówi: dzień sabatu uznasz za godny czci, a człowiek używa w tym dniu wszelkiego rodzaju uciech. Pytam: Jaki władca, jaki król na ziemi byłby tak pobłażliwy jak Pan Jezus Chrystus? Jeśli łamanie prawa ustanowionego przez człowieka jest karane surowo na ziemi przez ludzi, a wszelki bunt, czy spisek, czy podejrzenie zamachu jest uznane za zdradę i ukarane śmiercią? To ludzie, zastanówcie się! O ileż z większym Majestatem mamy do czynienia! Pan Jezus Zbawiciel, Najwyższy Król, Bóg Wszechmogący, żyjący wiecznie panuje nad wszystkimi królami i władcami wszechświata, a cóż dopiero nad nami. Przekonał się o tym na własnej skórze król Nebukadnesar, który swą własną siłą i mocy przypisał powodzenie:*

**Dan.4,29** *Będziesz wypędzony spośród ludzi, będziesz mieszkał ze zwierzętami polnymi, trawą jak bydło będą cię karmić i siedem wieków przejdzie nad tobą, aż poznasz, że Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkim i że je daje temu, komu chce. Jak myślicie, czy jakiegokolwiek królestwo, czy państwo może mieć powodzenie jeśli głowa tego państwa, władza w tym państwie wpuszcza do kraju złoczyńcę? Czy wpuścilibyście do domu złodzieja? A tak właśnie postępują władcy na ziemi. Zamiast dbać o lud, zwłaszcza ubogi, wdowy, sieroty, słabych, chorych, to właśnie ich kosztem używa gościny złoczyńca. Potem król mówi ludowi, że trzeba podciągnąć pasa, że wszyscy muszą ucierpieć, gdyż są dziury budżetowe. Gdy zabiera się wielkim to jeszcze dużo im zostanie, ale gdy zabiera się małym to nie zostaje im nic, bo mają mały grosz. Do tego dochodzi jeszcze gniew Prawdziwego Króla Pana Jezusa Chrystusa, ponieważ narody nie wiedzą komu należy oddawać cześć i uwielbienie i chwałę i*



kto naprawdę zajmuje się ludźmi jak Ojciec dziećmi. Czy człowiek może być wspaniałym Ojcem Świętym? Czy człowiek może dać ludziom to co potrzebują, czy tak naprawdę zna ich potrzeby? Biada ludziom, którzy polegają na człowieku, którzy człowieka nazywają Świętym! Nie dziwny się, że ludzie w kraju, do którego wpuszczono złoczyncę został splądrowany i dotknięty głodem, suszą, powodzią, kataklizmem.

**Jer.17,5** *Tak mówi Pan Bóg Król: Przeklęty mąż, który na człowieku polega i z ciała czyni swoje oparcie, a od Pana Jezusa Króla królów, Pana panów odwraca się jego serce! Bądźcie rozsądni wielcy tego świata i rozumiejcie, jaka jest wola Boża. Król Nebukadnesar zrozumiał błąd, zawołał na rozum i oddał należną cześć Panu Bogu Królowi Sprawiedliwości:*

**Dan.4,31** *Ja Nebukadnesar podniosłem oczy ku niebu: a gdy znowu rozum mi powrócił, wtedy błogosławiłem Najwyższego i Żyjącego wiecznie; chwaliłem i wystawiałem, gdyż Jego władza jest władzą wieczną, a Jego Królestwo z pokolenia w pokolenie. Nie można tymczasowo być królem, jak myślą religie, myślą, że Pan Jezus jako syn otrzymał na pewien czas władzę, potem odda ją ojcu. Czy to możliwe jeśli chodzi o wiekiiste panowanie? Królem jest na zawsze! Syn królewski rodzi się jako przyszły król. Pan Bóg zasiadł na tronie i nigdy z niego nie zejdzie, bo żyje wiecznie więc jak może przekazać panowanie na trochę! Weźcie pod uwagę słowa Pana Boga Jezusa Chrystusa:*

**Dan.4,32** *A wszyscy mieszkańcy ziemi uważani są za nic, według swojej woli postępuje Król Pan Jezus z zastępami niebiańskimi i z mieszkańcami ziemi. Nie ma takiego, kto by powstrzymał Jego rękę i powiedział mu: co czynisz? Trzeba wziąć pod uwagę, że nie ma władzy jak tylko od Pana Boga.*

**Dan.4,34** *Teraz, ja Nebukadnesar, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, gdyż wszystkie Jego dzieła są prawdą i Jego ścieżki są sprawiedliwością. Tych zaś, którzy pysznie postępują może poniżyć. Każdy kto ma dostęp do władzy na tej ziemi musi wiedzieć, że podlega władzy Najwyższego Króla Pana Jezusa Chrystusa, który jest Panem Bogiem Wszechmogącym.*

**Rzym.13,1** *Każdy człowiek niech się poddaje władzom zwierzchnim; bo nie ma władzy jak tylko od Pana Boga, a te, które są, przez Pana Boga są ustanowione. Wszystko co dzieje się na ziemi jest zamierzeniem Bożym. Izrael rodowity pogardził Królem wiecznym dlatego są bezpańscy.*

**Jan19,14-15** *A był to dzień Przygotowania Paschy, około szóstej godziny; i rzekł do żydów (Piłat): Oto Król wasz! A oni zawołali: Precz, precz, ukrzyżuj Go! Rzekł do nich Piłat: Króla waszego mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: Nie mamy króla, tylko cesarza. Zwróćcie uwagę moi mili, że to właśnie arcykapłani, którzy mieli pilnować życia żydów (duchowego), aby byli czyści, aby zachowywali przymierze z Panem Bogiem, właśnie oni w imieniu ludu wystąpili zdradziecko wobec Króla wiecznego, pociągając za sobą cały lud Izraelski. Aby wypełniły się słowa: Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. Również świat, królestwa świata zamieniły Chwałę Bożą (którą im objawił na ziemi i w dziełach dokonywanych) na człowieka. W nim nadzieję pokładają, jemu ślą podziękowania, przed nim zginają swe kolana. Uwielbiają człowieka jako Ojca Świętego, jako Króla, gdyż zasiada na tronie. Wszyscy królowie ziemi człowiekowi kłaniają się robiąc z niego bóstwo. Uprawiają z nim wszeteczeństwo wszyscy królowie ziemscy. A przecież Król królów i Pan panów widzi to wszystko.*

**Obj.18,9** *I zapłaczą nad nim i smucić się będą królowie ziemi, którzy z nim wszeteczeństwo uprawiali i rozkoszy zażywali, gdy ujrzą dym jego pożaru.*

**Ez.28,2;7** *Synu człowieczy powiedz księciu Tyru: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus Chrystus Król Salemu, Król Sprawiedliwości, Król Pokoju: Ponieważ twoje serce było wyniosłe i mówiłeś– jestem bogiem, jestem ojcem świętym, siedzibę bogów zamieszkuję pośród mórz– a wszak jesteś tylko człowiekiem, a nie bogiem; i za zamysły Boże uważałeś swoje zamysły. Dlatego Ja oto sprowadzę na ciebie cudzoziemców, najsroższe narody, te dobędą swoje miecze przeciwko wspaniałej twojej mądrości (pozornej) i zhańbią twoją świetność. Tak będzie z każdym, kto się wywyższa ponad Władcę Pana Jezusa Ojca Świętego, ten będzie poniżony. Weźcie pod uwagę zamysły Boże i nie miejcie wątpliwości w ich spełnienie:*

**Ez.12,24-28** *Bo nie będzie już pośród domu izraelskiego (Izraela Bożego, wybranego ludu Bożego rodowitego i z pogan) żadnego fałszywego widzenia i żadnej złudnej wróżby. Gdyż Ja, Pan Jezus Zbawiciel wypowiem słowo, a co Ja wypowiem to się stanie i już się nie odwlecze. Zaiste, jeszcze za waszych dni domu przekory (wszystkie wyznania i religie) wypowiem słowo i wykonam je– mówią Wszechmocny Pan Jezus Król potężny i straszny. I doszło mnie słowo Pana tej treści: Synu człowieczy! Oto dom izraelski mówi (gdyż wszystkie wyznania i religie uważają się za naród wybrany, za żydów): Widzenia, które ten ogląda dotyczą późniejszych dni i o dalszych czasach on prorokuje. Dlatego tak*

*powieź im: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus Zbawiciel: Żadne słowo, które Ja wypowiadam już się nie odwlecze; słowo, które Ja wypowiadam spełni się– mówi Wszechmogący Pan panów Król królów, jedyny, który ma nieśmiertelność, a który mieszka w Światłości niedostępnej, ale swoim Duchem Świętym będzie z nami, aż do skończenia świata. Zgodnie z obietnicą, którą Sam nam dał po zmartwychwstaniu (Mat.28,20).* Dokładnie starałem się wyjaśnić, że może być tylko jeden Król w Królestwie. Starałem się wyjaśnić o jakim potężnym i wspaniałym i sprawiedliwym Majestacie Królewskim mówimy. Teraz chcę utwierdzić wierzących w Prawdę Pana Jezusa, że Sam przyszedł jako Król i przybrał postać sługi utwierdzając prawo i sprawiedliwość swojego Królestwa wiekuistego. Wyparł się Samego siebie i stał się podobny ludziom. Uniżył Samego siebie i był posłuszny aż do śmierci. W tym momencie nasuwa się pytanie: Jaki ziemski król, prezydent zrezygnowałby z chwały i przywilejów łączących się z władzą i panowaniem? Który władca, cesarz, król, prezydent dałby samego siebie i żył tak jak prosty człowiek, oddając życie za lud? Rzeczywistość jest taka, że człowiek gdy zasiądzie na tronie władzy to dobrowolnie z niego nie zrezygnuje. Tak dobrze jest na wierzchołku władzy, wtedy rządzący ma prawo uczynić wszystko, ale odpowiedzialności za lud nikt nie chce wziąć do serca. Dlatego śmiem twierdzić, że Pan Jezus Chrystus jest Świętym Władcą, gdyż Sam osobiście podjął walkę o swój lud. Sam jako pierwszy przeszedł przez śmierć, aby utworzyć swojemu pomazańcowi drogę do nieśmiertelności. Ziemscy władcy podczas wojny kierują wszystkim z ukrycia, lud ginie, a oni nie biorą tego do serca. Człowiek mierzy własną miarą, to też myślą, że tak samo postąpił Król Ojciec posługując się swoim Synem, aby wyręczył go w złożeniu życia! Śmieszne, że ojciec posyła syna na śmierć na okup za lud! Jaki król dałby księcia na okup za lud? Sam Król Pan Jezus stał się Zbawicielem swojego ludu. Potwierdza to zapowiedzią Ducha swego Świętego przez usta proroka Natana:

**2Sam.7,11-29** *Zwiastuje ci też Pan, że wzniesie ci dom (mówi do Dawida). A gdy dopełnią się dni twoje i zaśniesz ze swoimi ojcami Ja wzbudzę ci potomka po tobie, który wyjdzie z twego łona i utrwali twoje Królestwo. (16) Trwać będzie twój dom i twoje królestwo na wieki przede mną: tron twój (Dawida) też utwierdzony będzie na wieki. Jest to obietnica, która dana jest człowiekowi (Dawidowi), że z jego potomstwa wyjdzie Król wiecznie żyjący i panujący na wieki.*

**1z.9,5** *Albowiem dziecię narodziło się nam, Syn jest nam dany.* Tu należy zastanowić się co to znaczy? Czy Duch Święty, który jest nieśmiertelny, który jest Królem na wieki, czy pozwoliłby komuś innemu przejąć władzę królewską, jak twierdzi chrześcijaństwo? Mówi przecież, że jest Bogiem Zazdrosnym! **5Moj.6,13-15** *Będziesz przejęty czcią dla Pana, twojego Boga i Jemu będziesz służył i na imię Jego przysięgał. Gdyż pośród ciebie jest Pan Bóg twój, Bóg Zazdrosny.* Czy to ma sens badacze Biblii? Jest zazdrosny i mówi, że posadzi na tronie potomka Dawida i z jego łona– człowieka? Tron Syna na wieki i królestwo Jego na wieki. Przecież Biblia mówi wyraźnie, że kto czci Pana Jezusa czci Ojca Świętego, a kto nie czci Pana Jezusa nie czci Ojca Świętego (**Jan 5, 22-23**). Biblia mówi, że wszyscy, którzy uznali, że Pan Jezus jest Panem stali się sługami waszymi dla Pana Jezusa (**Koryn. 4, 1**). Dziękując zawsze za wszystko w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa (**Efezj.5,20**). Dziękując za wszystko Ojcu Świętemu, Bogu, który jest Duchem Świętym Pana Jezusa, a nie w imieniu jehowy, buddy, albo w innym imieniu. Pan Jezus jest pośród zgromadzonych w Jego imieniu swoim Duchem Świętym (**Mat.18,20**). Gdyby był Ojciec i Syn jako dwie osoby, czy Ojciec mówiąc, że jest zazdrosny czy pozwoliłby synowi odbierać cześć, jemu służyć, w jego imieniu wszystko czynić, i aby był uwielbiony pośród ludu Ojca? Czy to ma sens? Biorąc pod uwagę, że jest jedno Królestwo, które wiecznie trwa? Tę sprawę trzeba rozważyć Duchem Świętym, wtedy stanie się jasne, że Duch Święty utwierdził swój tron przez syna człowieczego, potomka Dawida według ciała. Tak właśnie! Utwierdził swe panowanie Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa, gdyż zrodził sobie postać z niewiasty, ciało syna człowieczego i w ten sposób dokonał dzieła zbawienia. Trzeba o tym cały czas pamiętać przy rozważaniu dalszych odnośników. Pamiętajmy, że Prawda ukryta jest w Synu i Ojcu. Biblia jest pisana nie tylko dla synów Bożych, ale również dla synów diabelskich. Synom Bożym sprawa Syna i Ojca zostaje objawiona zgodnie z obietnicą:

**Jan17,25-26** *Ojciec Sprawiedliwy! I świat Cię nie poznał, lecz Ja Cię poznałem i ci poznali (synowie Boży), że Ty mnie posłałeś; I objawiłem im imię Twoje i objawię, aby miłość, którą mnie umiłowałeś, w nich była, i Ja w nich.* Tak samo jak wtedy, gdy Pan Jezus był na ziemi, tak samo teraz ludzie pytają i pytać was będą mówiąc:

**Jan12,34** *Słyszeliśmy z zakonu, że Zbawiciel trwa na wieki; jakże więc możecie mówić, że Pan Jezus Chrystus musi być wywyższony. Kimże jest ów syn człowieczy Jezus Nazareńczyk? Wybrani,*

umiłowani, uświęceni przez Ducha Świętego Pana Jezusa wiedzą kim jest Syn. Jest wyciągniętym Ramieniem Pańskim, inaczej mówiąc Chwałą widzialną częścią Ducha Świętego, Umysłu Świętego tak jak Izajasz prorokował:

**Jan12,38** *Panie, któż uwierzył wieści naszej, a komu objawiło się Ramię Pana?* Uwierzył tylko syn Boży, gdyż zajaśniało mu światło ewangelii o Chwale Bożej Panu Jezusie Chrystusie, że jest Bogiem Wszechmocnym, Królem Pokoju, Ojcem Odwiecznym i Cudownym Doradcą. A cała reszta ludzkości umiłowała bardziej chwałę ludzką niż Chwałę Bożą dlatego:

**Jan12,40** *Zaslepił oczy ich i zatwardził serce ich. Aby nie widzieli oczami swymi i nie rozumieli sercem swym. I żeby się nie nawrócili i żeby ich nie uzdrowił.* Nie każdy duch człowieka jest cenny dla Pana Jezusa, oczywiście wtedy jeśli jest ten duch zły. Dlatego słowo Boże jest takim tygłem, gdzie próbuje się duchy ludzi jak złoto. Chodzi tu o rozum, o sposób myślenia. Jeśli kto przyjmuje słowo i będzie je wypełniał to stanie się duchem wybranym, kosztownym, który zostaje uszlachetniony dzięki Duchowi Świętemu. A co dzieje się z duchem złych ludzi? Pozostawione są do odpowiedniego czasu, gdy otrzymają zapłatę za swoje uczynki. Wiemy już, że Sam Król stał się Zbawicielem swojego ludu. Zbawienia dokonał przez syna człowieczego, który według ciała wywodził się z rodu Dawida:

**Iz.9,5-6** *Albowiem dziecię narodziło się nam, Syn jest nam dany. I spocznie władza na Jego ramieniu, i nazwą Go: Cudowny Doradca, Bóg Wszechmocny, Ojciec Odwieczny, Król Pokoju. Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości odtąd aż na wieki.* Czy wszyscy nazwą narodzone dziecię, syna człowieczego Cudownym Doradcą, Bogiem Wszechmocnym, Ojcem Odwiecznym, Królem Pokoju? Na pewno nie! Tylko dla dzieci Bożych Pan Jezus jest Cudownym Doradcą, Bogiem Wszechmocnym, Ojcem Odwiecznym, Królem Pokoju. Dla całej reszty ludzkości, również, dla tłumaczy Biblii Pan Jezus pozostaje tylko bogiem mocnym, synem bożym, księciem pokoju. Biorąc pod uwagę wszystkie te myśli, które do tej pory poznaliśmy ten fakt jest bardzo przykry. W dalszym ciągu będę utwierdzał braci w tej książce, że jedynie Pan Jezus godzien jest, aby nazywany był Cudownym Doradcą, Bogiem Wszechmocnym, Ojcem Odwiecznym i Królem Pokoju. To właśnie Pan Jezus Chrystus Cudowny Doradca radzi:

**Obj.3,18** *Radzę ci, abys nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego, (jak już pisałem, złotem jest Słowo Boże) abys się wzbogacił (oczywiście w mądrość) i abys przyodził szaty białe (abyś wykonał to słowo i miał zasób uczynków).* To też jest cudowna rada:

**5Moj.30,19** *Położyłem dziś przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz przeto życie, abys żył, ty i twoje potomstwo.*

**Obj.22,11-14** *Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość, a kto brudny, niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy niech nadal czyni sprawiedliwość, a kto święty, niech nadal się uświęca.* Umiłowani nazywają Pana Jezusa Chrystusa: Bóg Wszechmocny. Tak tłumacze Biblii! Tak tytułowany jest i będzie Pan Jezus Chrystus w niebie, na ziemi i pod ziemią! Tak! Faryzeusze tego świata! Wszechmocny Pan Bóg inaczej Mający Wszelką Moc Duch Święty Pan Jezus Chrystus! Udowodnił to składając z siebie doskonałą ofiarę żywą. Stał się doskonałym Arcykapłanem według porządku Melchisedeka, aby we wszystkim okazać się pierwszym **Hebr.6,20**. Pan Jezus stał się Arcykapłanem nie według przepisów prawa dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia **Hebr.7,11-28**. Stał się poręczycielem nowego przymierza i sprawuje kapłaństwo nieprzechodnie, ponieważ trwa na wieki dlatego też może zbawić, na zawsze tych, którzy przez Niego przystępują do Boga Wszechmocnego (który wszystko może), bo żyje zawsze, aby się wstawić za nimi. Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i Pan Bóg Wszechmocny Jezus Chrystus również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła. Dlatego musiał Bóg Wszechmocny Pan Jezus Zbawiciel upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym Arcykapłanem przed swoim Duchem Świętym dla prześlągania Go za grzech ludzkości. A że Sam przeszedł przez cierpienie i próby może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą **Hebr.2,14-18**. Zadam teraz pytanie: Któż ma wszelką moc i władzę w sprawach tyczących Królestwa? Czy nie Król decyduje o wszystkim?

**Hebr.4,15-16** *Nie mamy bowiem Arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. Przystąpmy tedy z ufnością do tronu łaski (na którym oczywiście siedzi tylko Król), abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.* Któż może mieć wszechmoc jeśli nie Król i Arcykapłan Pan Jezus Chrystus? Tak! Zbawiciel nie sam sobie nadał godność Arcykapłana i Króla, lecz uczynił to

Ten Ojciec Święty, który do Niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem Ciebie (i posadziłem na tronie). Jak i: Tyś Arcykapłanem na wieki według porządku Melchisedeka. Umysł Święty, który jest Ojcem Świętym uczynił Pana Jezusa Chrystusa Wszechmocnym, ponieważ w Nim Duch Święty ukazał swoją wszechmoc. Dowodzi tego:

**Obj.1,5-6** *Panu Jezusowi Zbawicielowi, który jest Świadkiem wiernym, Pierworodnym z umarłych i Władcą nad królami ziemskimi. Jemu, który miłuje nas i który wyzwolił nas z grzechów naszych przez krew swoją. I uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Ducha i Ojca swojego Świętego, niech będzie chwała i moc na wieki wieków Amen.*

**Obj.1,8** *Jam jest alfa i omega, początek i koniec, mówi Pan Bóg Ten Pan Jezus Chrystus, który jest, i który był i który ma przyjść, Wszechmogący. Pan Jezus siedzi na tronie jako Król mający wszechmoc swego Ducha Świętego, będąc dzięki temu Świętym Panem Bogiem Wszechmogącym.*

**Obj.4,8-11** *Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg Wszechmogący, który był i który jest, i który ma przyjść a gdy postacie oddadzą chwałę i cześć i złożą dziękczynienie Temu Królowi, który siedzi na tronie, który żyje na wieki wieków. Upada dwudziestu czterech starszych przed Tym, który siedzi na tronie i oddaje pokłon Temu, który żyje na wieki wieków i składa korony swoje przed tronem mówiąc: Godzien jesteś Panie i Boże nasz przyjąć chwałę i cześć i moc, ponieważ Ty stworzyłeś wszystko i z woli Twojej zostało stworzone i zaistniało. Zbawiciel jest Panem Bogiem Wszechmocnym i ma prawo do wszelkich tytułów dzięki Duchowi swemu Świętemu, który zakosztował śmierci w ciele ludzkim.*

**Obj.5,12-13** *Godzien jest Ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. I słyszałem jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko co w nich jest mówiło: Temu Siedzącemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała i moc na wieki wieków Amen. Pan Jezus Chrystus jest Siedzącym na tronie i jest również Barankiem, a w głowie Osoby Pana Jezusa Siedzącego na tronie Baranka znajduje się Umysł Święty, Święta Osobowość. Musi wypełnić się to co widział Jan w objawieniu, że wszelkie stworzenia w niebie i na ziemi i pod ziemią nazwą Baranka zabitego Pana Jezusa Chrystusa Wszechmocnym Bogiem Zbawicielem. I nazwą to „dziecię” i oddadzą mu chwałę i uwielbienie jako siedzącemu na tronie Władcy.*

**Judy24-25** *A Temu, który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed Obliczem swojej Chwały Jedynemu Bogu, Zbawicielowi przez (imię) Jezusa Chrystusa Pana naszego niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz i po wszystkie wieki Amen. Cóż teraz obłudnicy mieć będziecie? Skoro wszelka chwała, uwielbienie, moc, władza, błogosławieństwo, bogactwo, mądrość, siła należy się (Synowi według waszej nauki) Panu Jezusowi Chrystusowi, Barankowi? Co, faryzeusze tego świata, pozostanie ojcu? Czy ojciec, poszedł na emeryturę bo jest niedołącznym starcem, który nie może już sprawować władzy królewskiej? Zgodnie z Biblią Ojciec Święty panować będzie na wieki wieków, gdyż Jego jest Królestwo i wszelka moc, czyli wszechmoc:*

**Mat.6,9-13** *Ojciec nasz, któryś jest w niebie. Świć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje. Bądź wola Twoja, jak w niebie tak i na ziemi. Albowiem Twoje jest Królestwo i moc, i chwała na wieki wieków. Amen. To jest prawda, że Królestwo wiekuiste jest Ojca Świętego. I wszechmoc, chwała na wieki wieków. A Ojciec jest w Synu Panu Jezusie Chrystusie Ojciec, który jest Duchem Świętym mieszka w Synu inaczej w postaci, którą sobie zrodził i jest jeszcze imię Ojca i Syna– Jezus. Imię dane ludziom, przez które mogą być zbawieni. Dlatego Ojciec Święty Pan Jezus Chrystus jest Władcą, Królem, Panem, Bogiem Wszechmocnym i Wszechmogącym. Ten Sam Pan Bóg Wszechmocny j h w h, który zawarł przymierze z Jakubem. Jehowa w ogóle nie istnieje, chyba tylko w chorej świadomości świadków jehowy. Sami dobrze wiedzą i piszą o tym, że „nikt nie wie na pewno jak pierwotnie wymawiano imię Boże”. Dlatego, że pierwszą część Biblii spisano w języku hebrajskim, w którym były jedynie spółgłoski j h w h bez samogłosek! I tak powinno być j h w h Ojciec Święty Pan Jezus Chrystus swojemu ludowi objawił spółgłoski j h w h przedstawiając się Ja Jestem. Słusznie postąpili Izraelici, którzy z bojaźnią odnieśli się do przykazania tyczącego imienia Bożego. Mieli prawo, wbrew temu co twierdzą świadkowie jehowy, zastąpić spółgłoski j h w h słowem Adonaj co znaczy „Wielki Potężny Pan” mogąc to słowo przeczytać z oddaniem jednocześnie czci. Odnieśli się z szacunkiem i bojaźnią do swego Pana i Boga, który przecież jest Wszechwładny. Wstawienie tytułu w miejsce spółgłosek j h w h w pismach hebrajskich było celowym zamierzeniem Pana Boga, gdyż kiedy imię Boże zostało objawione w N. Testamencie to łatwo było w Starym Testamencie dodać je do tytułu podczas czytania pism. To właśnie jehowa, którego uwielbiają*

jego świadkowie będzie musiał zgiąć kolano przed Panem Jezusem Chrystusem, który ma wszelką władzę i moc, przed którym zegną się wszelkie kolano w niebie, na ziemi i pod ziemią, do Niego przyjdą ze wstydem wszyscy, którzy się na Niego gniewali, czy to Izraelici, czy Grecy. Pomyślcie i użyjcie rozumu, wszyscy badający Biblię, dopóki jeszcze czas, abyście nawrócili się do Pana Boga wiecznie żyjącego, który Sam zwyciężył śmierć, dzięki temu zachowacie swoje życie wieczne, swego ducha. W Biblii Tysiąclecia jest wyjaśnienie tytułów dotyczących dziecięcia **Iz.9,5**. Tłumacze piszą o Bogu Mocnym. Tytuł ten według nich oznacza przymioty dziecięcia Mesjasza posiadającego mądrość, boskość, wszechmoc, wieczność, pokojowe usposobienie. Dziecię, które narodziło się nam, Syn który jest nam dany nie może być w takim razie mocny skoro ma wszechmoc, musi być Wszechmocnym a taki jest tylko Bóg. Taka jest prawda! Nie pasuje to do waszego sposobu myślenia – chrześcijanie?! Ojciec; jehowa według was to Bóg Wszechmocny, a syn Pan Jezus to Bóg Mocny? To właśnie jest bzdura! Gdyż Pan Bóg jest jeden!

**5Moj.4,35** *Tobie to ukazano, abyś poznał, że Pan (Adonaj) jest Bogiem. Oprócz Niego nie ma innego.*

**5Moj.4,39** *Dowiedz się tedy dzisiaj i weź to sobie do serca, że Pan jest Bogiem na niebie, w górze i na ziemi w dole nie ma innego.*

**Iz.45,20-25 (B. Tysiąc., B. Gdańska, B. W.)** *Zbierzcie się i przyjdźcie, przystąpcie razem, wy ocaleni z narodów! (i z wyznań, religii). Nerozumni są ci, chrześcijanie, którzy noszą swojego bałwana z drewna, i ci, którzy modlą się do boga jehowy, czy trójcy, który nie może ich zbawić. Zapowiedzcie i przedstawcie sprawę, niech także się wspólnie naradzają! Kto od dawien dawna to przepowiedział, kto od dawien dawna zwiastował? Czy nie Ja Pan, poza którym nie ma Boga? Oprócz mnie nie ma żadnego boga sprawiedliwego i Zbawiciela. Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja Jestem Bogiem i nie ma innego. Przystałem na siebie, z moich ust wyszła Prawda, Słowo niezmienne, że przede mną będzie się zgiąć wszelkie kolano (Ps. 110-Rzekł Pan Panu memu – Rzekł Duch Święty, który jest Ojcem do Syna Pana Jezusa. Siądź w prawości mojej, w prawości Ducha Świętego, a Ja położę nieprzyjaciół jako podnózek pod nogi Twoje) Mówiąc: Jedynie w Panu Jezusie Chrystusie jest zbawienie i moc, do Niego przyjdą ze wstydem, wszyscy którzy się na Niego gniewali. Lecz wszelkie potomstwo Izraela uzyska w Panu Jezusie Chrystusie usprawiedliwienie i chlubić się Nim będą. Pan Jezus Chrystus jest Bogiem Wszechmocnym, gdyż wszystko czyni mocą swego Ducha Świętego. Zwracam uwagę na fakt, że duch jest to myśl, może być dobra albo zła myśl inaczej mówiąc może być dobry duch albo duch zły. Bóg, który jest Duchem Świętym nie może być czynną mocą, jak niektórzy myślą. Każdy może znaleźć w słowniku języka polskiego, angielskiego, chińskiego czy jakiegokolwiek hasło – „moc” i przekona się, że nie ma tam wyjaśnienia, że „moc” to duch. Ja sprawdziłem w słowniku języka polskiego, że „moc to zdolność wywierania wpływu, powodowania czegoś, oddziaływania. Moc to zdolność wykonywania czegoś. Moc to prawo do czegoś. Moc to siła, energia dająca się użyć do wykonania jakiejś pracy. Bóg jest źródłem wewnętrznej mocy”. Pytam was: czy Bóg, który jest Duchem Świętym może być zdolnością, powodowaniem, oddziaływaniem? Czy jest Bóg zdolnością wykonywania, energią, siłą dającą się użyć? Bóg, który jest Umysłem jest źródłem wewnętrznej mocy! O tym napiszę jeszcze głębiej przy dalszym rozważaniu, teraz chcę posłużyć się błogosławieństwem Dawida, aby wielbić wszechmoc Pana Boga, którego cechą jest mądrość, wielkość, moc i siła.*

**1Kron.29,11-12** *Twoją Panie, jest wielkość i moc, i majestat, i sława, i chwala, gdyż wszystko co jest na niebie i na ziemi do Ciebie należy, twoim Panie jest Królestwo i Ty jesteś wyniesiony jako Głowa nad wszystko. Od Ciebie pochodzi bogactwo i chwala. Ty władasz nad wszystkim, w Twojej ręce jest siła i moc, w Twojej ręce jest to, aby uczynić kogoś wielkim i mocnym. O jakim Panu Wszechwładnym, Wszechmocnym, Wszechmogącym mówi Dawid? Kim jest jego Pan mający wszelką siłę i moc? Przecież Bóg jest jeden! Umiłowani, wybrani, wierni Jego nazywać będą Pana Jezusa Chrystusa Bogiem Wszechmocnym i nic tego nie zmieni. Pan Jezus Chrystus dla wybranych – Ojciec Odwieczny. Czy to człowiek? Dlaczego ten zaszczytny tytuł został zabrany Panu Jezusowi Chrystusowi? Przecież zwracał się do ludzi z czułością: dzieciaczki!*

**Mal.1,6** *Syn czci ojca, a sługa swojego pana. Jeżeli Jestem Ojcem Niebiańskim, to gdzież jest moja cześć? A jeżeli jestem Panem, to gdzież jest bojaźń przede mną? Mówię do was kapłani, którzy gardzicie moim imieniem. Dlaczego pozwalacie faryzeusze tego świata, obłudnicy, aby ludy nazywały człowieka ojcem świętym? Ilu było już tzw. papieży, którzy pozwalali mówić do siebie ojce, czy któryś z nich oddał życie za lud, czy któryś mógł wybaczyć od śmierci, czy mógł obdarować życiem wiecznym? Pan Jezus wyraźnie daje wskazówki mówiąc:*

**Mat.23,1-13** *Na mównicy Mojżeszowej zasiedli uczeni w Biblii i faryzeusze. Wszystko więc cokolwiek by wam powiedzieli, czyńcie i zachowujcie, ale według uczynków ich nie postępujcie; mówią bowiem, ale nie czynią. Lubią też pierwsze miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. I pozdrowienia na rynkach i tytułowanie ich przez ludzi– rabbi, nauczycielu, ojcie święty, przewodniku, pasterzu, itd. Ale wy (umiłowani mający właściwe poznanie) nie pozwalajcie się (tytułować jakimkolwiek tytułem) nazywać rabbi, bo jeden tylko jest– Nauczyciel wasz, Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi (zwracajcie się do siebie po imieniu). Nikogo też na ziemi nie nazywajcie Ojcem swoim, albowiem jeden jest Ojciec Święty wasz, Ten w niebie. Ani nie pozwalajcie się nazywać przewodnikami, gdyż jeden jest przewodnik wasz, Chrystus Pan Jezus.*

**Oz.13,4** *Bo Ja Pan Jestem twoim Bogiem od wyjścia z ziemi egipskiej, a Pana Boga oprócz mnie nie powinienes znać i poza mną nie ma Zbawiciela.*

**Sof.3,17** *Pan, twój Bóg jest pośród ciebie. Mocarz! On zbawi! Paweł potwierdza słowa Pana Jezusa mówiąc:*

**Ef.4,5-7** *Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich Pan Jezus Chrystus, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego.*

**Ef.4,10** *Ten Duch Święty, który zstąpił, to Ten sam Duch Święty co i wstąpił wysoko ponad wszystkie niebiosy, aby napelnić wszystko. Dlatego mówi Pan Jezus do uczni, do dzieci swoich, że lepiej będzie dla nich jeśli odejdzie; bo jeśli nie odejdzie nie będzie mógł przysłać swego Ducha Świętego Pocieszyciela, aby pozostał z dziećmi Bożymi do końca świata. Mówi: Nie zostawię was sierotami! Przyjdę do was!*

**Jan16,7-15** *Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeżeli nie odejdę Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę pošlę Go do was. Lecz, gdy przyjdzie Duch Prawdy wprowadzi was we wszelką prawdę. On mnie uwielbi, gdyż z niego weźmie (z części Ducha, który był na ziemi w ciele czyli z Ducha Chrystusowego) i wam oznajmi. Wszystko co ma Ojciec moje jest, dlatego rzekłem, że z niego weźmie i wam oznajmi.*

**Jan14,7** *Gdybyście byli mnie poznali i Ojca mego byście znali, odtąd Go znacie i widzieliście Go.*

**Jan14,6** *Nikt nie przychodzi do Ojca tylko przeze mnie.*

**1Jana2,23** *Kto wyznaje Syna ma i Ojca. Tylko Duch Święty Pana Jezusa jest Ojcem duchów ludzkich.*

**Hebr.12,9** *Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała, chociaż nas karali, czy nie daleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć? Ojcu Świętemu, bo tylko Pan Bóg jest Święty, dlatego mówię:*

**1Piotr1,16-17** *Świętymi bądźcie, bo Ja Jestem Święty. A jeśli wzywacie jako Ojca Świętego, Tego Pana Jezusa Chrystusa, który bez względu na osobę sądzi każdego według uczynków jego, żyjcie w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego.*

**1Jana3,1** *Patrzenie, jaką miłość okazał nam Ojciec Święty Pan Jezus Chrystus, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy (przez wiarę w imię Jego). Dlatego świat nas nie zna, że Ojca Świętego Pana Jezusa Chrystusa nie poznał. Tak jak Filip, który nie rozważył sprawy duchem (nie pomyślał), tylko patrzył oczyma ciała mówiąc: Panie Jezu pokaż nam Ojca, a wystarczy nam? Jak można zobaczyć myśli? można je poznać po czynach i słowach, ale rozumu inaczej zobaczyć nie można. Odpowiedział mu Pan Jezus: Tak długo Jestem z wami i nie poznałeś mnie Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca. Jak możesz mówić pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Jestem w Duchu Świętym (który wypełnia cały wszechświat) a Duch Święty we mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie mówię, ale Umysł Święty, który jest w ciele ludzkim wykonuje zamysły swoje. A jeśliby tak nie było to dla samych uczynków wiercie **Jan14,7-15**. Wszyscy znający choć trochę Biblię wiedzą, że tylko Sam Pan Bóg może grzechy odpuszczać a przecież Pan Jezus będąc na ziemi to czynił. Mógłbym jeszcze wiele pisać na dowód, że Pan Jezus Chrystus ma prawo, aby zwracano się do Niego – Ojciec Święty, ale są też inne sprawy, których nie mogę pominąć. Jest to rzecz wiary, jak Sam Pan Jezus powiedział: wiercie! Nie bądźmy niedowiarkami jak Tomasz, który musiał mieć namacalne, widzialne dowody. Ujrzawszy Pana Jezusa zmartwychwstałego rzekł: Pan mój i Bóg mój!*

**Jan20,28-29** *Rzekł mu Pan Jezus: Że mnie ujrzałeś uwierzyłeś! Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Wiemy już, że wiara w Pana Jezusa Chrystusa nie jest rzeczą wszystkich ludzi. Jest to bardzo przykra sprawa, gdyż Pan Jezus chciałby aby wszyscy ludzie byli zbawieni, nie ma upodobania w śmierci. Nie wszyscy dadzą posłuch, nie wszyscy uwierzą w zbawienny plan Ojca Świętego dla ludzkości, aby mogli stać się prawowitymi dziedzicami Królestwa wiecznie istniejącego zgodnie z*

obietnicą Ojca Odwiecznego. Godzien jest Pan Jezus Chrystus, żeby ludzie tytułowali Go: Król Pokoju, gdyż stał się pokojem naszym. Sprawił, że z dwojga jedność powstała. Zburzył w ciele swoim (ziemskim) stojącą przegrodę z muru nieprzyjaźni. Zmazał zakon przykazań i przepisów (zakon ceremonialny), aby czyniąc pokój stworzyć w sobie samym (w Duchu Chrystusowym) z dwóch jednego nowego człowieka. Pojednał obydwu z Panem Bogiem w jednym ciele przez krzyż (śmiertelnym ciele) zniweczywszy na nim nieprzyjaźń **Ef.2,14-16**. Tak więc Izraelita dzięki zbawieniu staje się Żydem chwalcą Pana Boga Wszchemmogącego Ukrzyżowanego, jak również poganie wszelkiej narodowości mogą stać się Żydami chwalcami Pana Boga Wszchemmogącego Ukrzyżowanego. W ten sposób pojednał obydwu przez krzyż w jednym ciele Chrystusowym, zniweczywszy nieprzyjaźń, gdyż staną się braćmi duchowymi, staną się żywą świątynią duchową, współobywatelami świętych i domownikami Pana Boga Jezusa Chrystusa.

**Kol.3,15** *A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też powołani jesteście w jednym ciele Chrystusowym; a bądźcie wdzięczni.* Przypomnę, że tylko Król w Królestwie może decydować o pokoju jak i o wszystkim. Pan Jezus Chrystus daje pokój, lecz nie wszystkim, tylko pokornym. Sam o tym mówi, że nie światu daje pokój swój:

**Luk.12,51** *Czy myślicie, że przyszedłem by dać ziemi pokój? Bynajmniej powiadam wam raczej rozdwojenie .* Pokój daje tym, którzy są Jego, gdyż jest to czynnik Królestwa Bożego, które ma być w nas,

**Jan14,27** *Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję.* Jak daje świat pokój? Obludnie! Dla własnej chwały! Zwodniczo! Dlatego przytaczam słowa, które Ezechiel wypowiada przez Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa o was faryzeusze tego świata, o was obludnicy, którzy zwodzicie ludzkość należącą do Świętego! Modlicie się o pokój przez dziesiątki lat, a pokoju nie ma! Zwodzicie ludzi, wiedząc co Pan powiedział o pokoju. Pytam więc, czy jest ten pokój w Jeruzalem? Czy choć jeden dzień na ziemi był bez przemocy? Pytam gdzie? Czy Pan Jezus Bóg Wszchemmogący ma upodobanie w tzw. świętych wojnach? Czy chce, aby kapłan czy prorok zanieczyszczał się krwią i brał udział w przemocy? A przecież w wojsku są ludzie wykładający Słowo Boże z Biblii. Czy to nie jest przykazanie „nie zabijaj”? Czy można mówić o pokoju, jeśli nie bierze się broni do ręki, ale dochodzi się swych praw w sądzie? Czy to jest dążenie do pokoju Chrystusowego? Czy pokój osiągnie się chowając urazę do bliźniego?

**Ez.13,9-10** *Wyciągnę swoją rękę przeciwko prorokom, którzy mają fałszywe widzenia i prorokują kłamliwie; w zgromadzeniu mojego ludu nie będą. Wpisani nie będą w poczet domu Izraela Świętego i do ziemi izraelskiej nie wejdą – i poznają, że Ja Jestem Wszchemmocny Pan Jezus Chrystus. Dlatego, właśnie, że zwodzili mój lud, mówiąc; Pokój! Chociaż nie było pokoju, a gdy fałszywy prorok wznosił mur, oni go tynkowali.*

**Ez.13,14-16** *I rozwalę mur, który tynkowaliście i zrównam go z ziemią tak, że będzie odsłonięty jego fundament (Fundamentem świątyni żywej jest Sam Chrystus Pan Jezus), a gdy upadnie, zginiecie w nim– i poznacie, że Ja Jestem Pan. A gdy wywrę cały mój gniew na murze i na tych, którzy go tynkowali wtedy powiem im: Nie ma muru i nie ma tych, którzy go tynkowali . To jest proroków izraelskich, którzy prorokowali o Jeruzalemie i mieli dla niego widzenie pokoju, a przecież nie było pokoju. Pokój Boży zgodnie z obietnicą odziedziczą wszyscy, którzy uwierzyli i uwierzą w Pana Jezusa jako Zbawiciela Boga Wszchemmogącego, Ojca Świętego, Króla Pokoju. Mówi o tym Paweł sługa Pański:*

**Fil.4,7** *A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Panu Jezusie. „Dziecię narodziło się nam”, „Syn jest nam dany”, przez którego Duch Święty Pan i Król wykupi swój lud od śmierci! Syn ukazał ludziom moc swego Ducha Świętego (także w cudach i uczynkach), ukazał Chwałę Boga Izraela, Chwałę Króla Królestwa wiecznie istniejącego. Pan Jezus mówi o tym w świątyni:*

**Luk.4,17-19** *I podano mu księgę proroka Izajasza, a otworzywszy księgę natrafił na miejsce gdzie było napisane: Duch Pański nade mną, przeto namięścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność. Abym zwiastował miłościwy rok Pana. Przyjście samego Króla na ziemię zapowiadał również Zachariasz:*

**Zach.9,9-11** *Wesel się bardzo córko syjońska! Wykrzykuj córko jerozalemska! Oto twój Król przychodzi do ciebie. Sprawiedliwy On i Zwycięski! Łagodny i jedzie na osle, na osłęciciu, źrebięciciu, osłicy. I zniszczy wozy wojenne z Efraima i rumaki z Jeruzalemu, a łuki wojenne będą potamane. I*

ogłosi pokój narodom (bo jest Królem Pokoju), a Jego władza będzie od morza do morza i od Eufratu aż po krańce ziemi. Nadto za cenę krwi twojego przymierza wypuszczę na wolność twoich więźniów z cysterny bez wody (z religii i wyznań bez Ducha Bożego). Ludzie, którzy widzieli cuda jakie Pan Jezus uczynił mocą swego Ducha Świętego, przyjęli Go w Jerozolimie jako Króla. Co zresztą musiało się wypełnić, gdyby ludzie nie uwielbili Pana Jezusa Chrystusa na ziemi to wzbudziłby Duch Święty kamienie, które by krzychały chwając Króla wielkim głosem.

**Luk.19,37-40** *Gdy zaś zbliżał się już do podnóża Góry Oliwnej, zaczęła cała rzesza uczniów radośnie chwalić Boga wielkim głosem za wszystkie cuda, jakie widzieli mówiąc: Błogosławiony, który przychodzi jako Król w imieniu Pańskim; Na niebie pokój i chwała na wysokościach. A niektórzy faryzeusze z thumu mówili do Niego: Nauczycielu, zgromadź uczniów swoich. I odpowiadając rzekł: Powiadam wam, że jeśli ci będą milczeć, kamienie krzychać będą. Syn dany na ziemi był Chwałą Króla Izraela, Chwałą Boga Wszechmocnego, Widzialną Chwałą Ducha Świętego, Ramieniem Pańskim. Stał się zwiastunem dobrej nowiny o zbawieniu:*

**Luk.2,11-14** *Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan Jezus, w mieście Dawidowym. A to będzie dla was znakiem; Znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie. I zaraz z aniołem zjawilo się mnóstwo wojsk niebiańskich, chwających Boga i mówiących: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie. Kończąc temat „Król w Królestwie Bożym” pragnę umiłowanym dzieciom Bożym dodać słowa Pawła:*

**Hebr.1,1-14** *Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Duch Święty dawnymi czasy do ojców przez proroków. Ostatnio u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił Duch Święty dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. Syn, który jest odbłaskiem chwały Umysłu Świętego i odbiciem Jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy dokonawszy oczyszczenia z grzechów zasiadł w prawości majestatu na wysokościach. I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię. Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest synem moim. Jam Cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę Ojcem, a On będzie mi Synem. I znowu, kiedy wprowadza Pierworodnego na świat, mówi Duch Święty: Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży. Lecz do Syna mówi Ojciec Duch Święty: Tron twój o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwym berło Królestwa Twego. Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość; Dlatego namaścił Cię, o Boże, Duch Święty twój olejkim wesela jak żadnego z towarzyszących ci stworzeń. Oraz: Tyś, Panie, na początku ugruntował ziemię i niebiosa są dziełem rąk Twoich. One przeminą, ale Ty zostajesz. Tyś zawsze ten Sam i nie skończą się lata Twoje Królu Wiecznie Żyjący. Amen. Wiemy już, że Pan Jezus Chrystus jest jedynym Królem wiecznym. Wiemy już, że tylko Król wieczny ma prawo rozstrzygać sprawy dotyczące Królestwa wiekuistego i obdarzać nieśmiertelnością inaczej życiem wiecznym. Wiemy także o tym, że Król królów jest Bogiem Wszechwładnym. Duchem Wiecznie Żyjącym Świętym. Dlatego panowanie Jego w Królestwie trwać będzie wiecznie. Chciałbym teraz wyjaśnić dzięki Duchowi Świętemu Pana Jezusa Chrystusa: Co to jest Królestwo Boże? Umiłowani, trzeba zdać sobie sprawę: czego dziedzicami staną się synowie Boży? A ci którzy nie wierzą w słowo Prawdy muszą dowiedzieć się co tracą, nie przyjmując Chwały Wielkiego Króla i Zbawiciela i udziału w Jego Królestwie wiekuistym. Wielu ludzi mówi, że wystarczy wierzyć, że nie jest ważne, w kogo się wierzy. Mówią, że wystarczy przestrzegać przykazań Bożych. To prawda, że bardzo ważną rzeczą jest przestrzeganie przykazań, ale jak już pisałem w poprzednich rozdziałach jest to obowiązek każdego człowieka.*

**Kaz.12,13** *Wysłuchaj końcowej nauki całości. Bój się Boga i przestrzegaj Jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka. Czyli jest to prawo Boże, a za to, że się nie przekracza prawa, czy to Bożego, czy też ludzkiego nikt z nas nie otrzymuje nagrody a jeśli się to prawo łamie nie pozostaje się bez kary.*

**Jak.2,10-11** *Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego. Bo Ten, który powiedział: Nie cudzołóż, powiedział też: Nie zabijaj; jeżeli więc nie cudzołożysz, ale zabijasz (lub też popierasz zabijanie) jesteś przestępcą zakonu. Dla każdego człowieka najważniejszą w jego życiu sprawa jest: W kogo wierzy i jak postępuje!*

**Gal.2,16** *Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa i myśmy w Chrystusa Pana Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Zbawiciela Pana Jezusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek. Powtórzę jeszcze raz, że dla każdego człowieka ważna w jego życiu na ziemi jest wiara. Właśnie w poprzednich dwóch rozdziałach wskazałem drogę*



do wiary, do nowej wiary, wiary w Pana Jezusa, który jest Zbawicielem, czy to żyda (Izraelity), czy to greka (reszty świata). Dlatego Pismo mówi:

**Hebr.10,19-23** *Mając więc bracia ufność iż przez krew Pana Jezusa Chrystusa mamy wstęp do świątyni (żywej). Drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje. Oraz Arcykapłana Wielkiego nad domem Bożym Hebr.5,5. Wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy; bo wierny jest Ten, który dał obietnicę (życia wiecznego każdemu kto w Niego wierzy)*

**Gal.6,15-16** *Albowiem ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz nowe stworzenie. A pokój i miłosierdzie nad tymi wszystkimi, którzy tej zasady trzymać się będą i nad Izraelem Bożym (całym Izraelem, z Jakuba jak i pogan).*

**Gal.3,25-29** *A gdy przysła wiara (w prawdziwego Boga i Króla Wielkiego Pana Jezusa Chrystusa) już nie jesteście pod opieką przewodnika (zakonu). Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. Bo wszyscy, którzy zostaliście w Panu Jezusie Chrystusie ochrzczeni (obiecany Duchem Świętym, Myślą Świętą), przyoblekliście się w Pana Jezusa Chrystusa (w Jego Myślą Świętą). Nie masz żyda ani greka, nie masz niewolnika, ani wolnego, nie masz mężczyzny, ani kobiety, albowiem wy wszyscy (którzy przyjęliśmy słowo prawdy o Panu Jezusie Chrystusie, że jest jedynym i prawdziwym Bogiem i Królem), jedno jesteście w Panu Jezusie Chrystusie (w Jego Duchu Świętym). A jeśli jesteście Pana Jezusa Chrystusa, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy. Najmilsi moi, przez wiarę mamy prawo do obietnicy Abrahama, która mówi:*

**Gal.3,8-9;11** *A pismo, które przewidziało, że Pan Bóg z wiary usprawiedliwia pogan, uprzednio zapowiedziało Abrahamowi: W tobie będą błogosławione wszystkie narody. Tak więc ci, którzy są ludźmi wiary w Pana Jezusa Chrystusa dostępują błogosławieństwa z wierzącym Abrahamem. Wiemy już, że przez zakon, przez samo przestrzeganie przykazań nie może nikt być usprawiedliwiony przed Panem Bogiem, gdyż sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Z wiary w Pana Naszego Jezusa Chrystusa, żyć będzie wiecznie.*

**Jan11,25-26** *Rzekł jej Pan Jezus: Jam Jest Zmartwychwstanie i Żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? Na to pytanie musi sobie odpowiedzieć każdy człowiek na ziemi, bo z tego zda sprawę, gdy stanie przed Obliczem Bożym na sądzie. I nie ma znaczenia jakiej jest narodowości, nie ważne w jakiej religii czy wyznaniu był do tej pory, każdy musi złożyć swoimi ustami wyznanie wiary w Pana Jezusa Chrystusa; jedni ku życiu wiecznemu, drudzy ku własnej hańbie i zgubie.*

**Rzym.10,8-13** *Ale co powiada pismo? Blisko ciebie jest słowo, w ustach twoich i w sercu twoim, to znaczy słowo wiary, które głosimy. Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, Panem Bogiem Wszechmogącym i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg czyli Jego własny Duch Święty, Umysł Święty wzbudził Go z martwych zbawiony będziesz. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu a ustami wyznaje się ku zbawieniu. Powiada bowiem Pismo: Każdy kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Nie masz bowiem różnicy między Jakubem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy Go wzywają. Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego zbawiony będzie. Dodam tylko, że kto będzie wzywał imienia Pańskiego, imienia Pana Jezusa Chrystusa z należytą czcią zbawiony będzie.*

**Iz.45,22-25** *Do mnie się zwróćcie wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja Jestem Bogiem i nie ma innego. Przysiągłem na siebie, z moich ust wyszła prawda, słowo niezmienne, że przede mną będzie się zginać wszelkie kolano, będzie przysięgał wszelki język mówiąc: Jedynie w Panu naszym Jezusie Chrystusie jest zbawienie i moc; do Niego przyjdą ze wstydem wszyscy, którzy się na Niego gniewali. Lecz wszelkie potomstwo Izraela uzyska w Panu Jezusie Chrystusie zbawienie i chlubić się Nim będzie.*

**Fil.2,10-11** *Aby na imię Pana Jezusa Chrystusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi i pod ziemią. I aby wszelki język wyznawał, że Pan nasz Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Ducha swego Świętego. Czyli każdy człowiek musi swoimi ustami wyznać w kogo wierzy i na tej podstawie będzie sądzony. Dlaczego wiara jest tak ważna dla człowieka? Dlatego, że jest wejściem inaczej furtką do odziedziczenia wiekuistego Królestwa Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

**2Piotr1,10-11** *Dlatego bracia, tym bardziej dolażcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić, czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do Wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Pana Jezusa Chrystusa.*

**Jan10,7; 9** *Wtedy Pan Jezus znowu powiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, Ja Jestem drzwiami dla owiec. Ja Jestem drzwiami, jeśli kto przeze mnie wejdzie, i wyjdzie i pastwisko znajdzie. Wiara w Pana Jezusa Chrystusa nie jest rzeczą wszystkich ludzi* **2Tes.3,2.**

**Luk.13,23-24** *I rzekł ktoś do Niego: Panie, czy tylko niewielu będzie zbawionych? On zaś rzekł do nich: Starajcie się wejść przez wąską bramę, gdyż wielu powiadam wam, będzie chciało wejść, ale nie będą mogli.*

**Mat.7,13-14** *Wchodźcie przez ciasną bramę, albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.* Pan Jezus Chrystus nie stawia na ilość, ale na jakość, o czym już pisałem, wszystkie religie i wyznania myślą, że w ilości członków jest siła, im więcej wyznawców to musi znaczyć, że nauka, którą wyznają jest prawdą. Zresztą był czas, że chrzczono siłą pod przymusem. Tak dobrze nie jest! Pan Jezus Chrystus stawia na jakość i zależy mu przede wszystkim na jakości ducha.

**1Kor.4,20** *Albowiem Królestwo Boże zasadza się nie na słowie, lecz na mocy.*

**Luk.12,32** *Nie bój się mała trzódka! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu (który jest Królem) dać wam Królestwo.*

**Iz.41,14** *Nie bój się robaczku Jakubie, ty garstko Izraela! Ja cię wspomogę— mówi Pan Jezus twoim Odkupicielem jest Święty Izraela.* Widać wyraźnie, że nie chodzi o ilość, a Paweł zapewnia nas, że Pan Jezus Chrystus wydał samego siebie, aby oczyścić sobie lud na własność gorliwy w dobrych uczynkach.

**Jer.15,19** *Dlatego tak mówi Pan Jezus Chrystus: Jeżeli zawrócisz i Ja się zwrócę do ciebie i będziesz mógł stać przed moim obliczem. A gdy dasz z siebie to co cenne, bez tego co pospolite, będziesz moimi ustami.*

**Tyt.2,11-14** *Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi. Nauczając nas abyśmy wyrzekli się (tego co pospolite) bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzeźliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli. Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia Chwały Wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Pana Jezusa Chrystusa. Który dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność gorliwy w dobrych uczynkach.*

**Tyt.3,8** *Prawdziwa to mowa i chęć, abyś ty (człowiecze Boży) przy tym obstawał, żeby ci, którzy uwierzyli w Boga Pana Jezusa Chrystusa starali się celować w dobrych uczynkach. To jest dobre i użyteczne dla ludzi. Skoro liczy się jakość to z tego można wyciągnąć wniosek, że wystarczy dwóch, aby mogli być zbawieni, byle tylko posiadali ducha, w którym Pan Jezus ma upodobanie.*

**Mat.18,20** *Albowiem, gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam Jestem pośród nich (swoim Duchem Świętym). Umiłowani bracia i siostry, chcę przez to powiedzieć, że wiara w Pana Jezusa Chrystusa jest również wiarą w to, że Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący ma moc spełnić wszystkie obietnice, które są nam dane (bo jest Królem).*

**Hebr.10,23** *Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę (życia wiecznego).*

**2Tym.2,12-13** *Jeśli z Nim wytrwamy, z Nim też królować będziemy; jeśli się Pana Jezusa Chrystusa zaprzemy i On się nas zaprze. Jeśli my nie dochowujemy wiary, On pozostaje wierny, albowiem samego siebie zaprzeć się nie może.* Tak kochani! Jeśli wyznamy przed ludźmi swoją wiarę w Pana Jezusa Chrystusa to i Pan Jezus wyzna nas przed swoim Duchem Świętym i uzna nas za swoich synów i dziedziców. Jeśli z Nim wytrwamy z Nim też królować będziemy, w Jego wiekuistym Królestwie.

**Obj.3,21** *Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim (Duchem moim) na Jego tronie.*

**Obj.17,14** *Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z Nim ci, którzy są powołani i wybrani oraz wierni.* I dlatego ważna jest wiara, gdyż jest jednym z czynników Królestwa Bożego. Najważniejszym czynnikiem, bo bez wiary w prawdziwego Pana Boga Wszechmogącego i moc Jego czyli w moc Ducha Świętego, człowiek nie jest w stanie nic uczynić i tym bardziej zachować życia wiecznego. Pamiętajmy jednak, że wiara która nie pobudza człowieka do działania jest wiarą martwą. Nie wystarczy wierzyć w Boga i wyznawać Jego Święte imię. W ewangelii Jana jest wyraźnie napisane, że daje prawo przez wiarę stać się dzieckiem Bożym, ale to nie znaczy, że kto wyzna imię Boże – Pan Jezus przed ludźmi już jest dzieckiem Bożym. Nie

wystarczy wierzyć, ale trzeba narodzić się na nowo, stać się nowym człowiekiem, odnowić w sposobie myślenia.

**Jan3,4-7** *Rzekł mu Nikodem: Jakże się może człowiek narodzić gdy jest stary? Czy może powtórnie wejść do łona matki swojej i urodzić się? Odpowiedział Pan Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi z wody (kąpielą wodną przez słowo) i z Ducha Świętego Chrystusowego (kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego a otrzymuje się Go przez wykonanie woli Ojca), nie może wejść do Królestwa Bożego. Co się narodziło z ciała, ciałem jest, a co się narodziło z Ducha Świętego, duchem jest. Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić. Nowemu człowiekowi potrzebne są uczynki, aby okazało się, czy są z Ducha Świętego (z Boga), czy są z ducha złego (ze świata).*

**Jan1,13** *Tym, którzy narodziли się nie z krwi, ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga.*

**1Jana3,10-12** *Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabelskie. Kto nie postępuje sprawiedliwie nie jest z Boga, jak też ten, kto nie miłuje brata swego. Albowiem to jest zwiastowanie, które słyszeliście od początku, że mamy się nawzajem miłować. Nie jak Kain, który wywodził się od złego i zabił brata swego. A dlaczego go zabił? Ponieważ uczynki jego były złe, a uczynki brata jego sprawiedliwe. Czyli po uczynkach poznajemy, z jakiego ducha są czynione. Czy z Ducha Świętego, czy z ducha diabelskiego. Jeśli z Ducha Świętego (z Boga) to Ten Duch Święty będzie w nas działał.*

**1Jana4,1-2** *Umiłowani, nie każdemu duchowi wierzcie, lecz badajcie duchy, czy są z Boga. Po tym poznawajcie Ducha Bożego: Wszelki duch który wyznaje, że Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący przyszedł w ciele, z Boga jest.*

**1Jana4,4-6** *Wy z Boga jesteście dzieci, i wy ich zwyciężyliście, gdyż Ten, który jest w was Duch Chrystusowy większy jest, aniżeli ten, który jest na świecie. Oni są ze świata, dlatego mówią jak świat mówi i świat ich słucha. My jesteśmy z Boga, kto zna Boga Pana Jezusa Chrystusa słucha nas, kto nie jest z Ducha Chrystusowego nie słucha nas. Wiara ma być połączona z uczynkami czynionymi z miłości. Do kogo? Do Pana Boga Jezusa Chrystusa oraz wszystkich ludzi.*

**1Jana4,20-21** *Jeśli kto mówi: Miłuję Boga, a nienawidzi brata swego, kłamcą jest, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi. A to przykazanie mamy od Niego, aby ten, kto miłuje Boga miłował i brata swego.*

**1Jana4,7** *Umiłowani, miłujmy się nawzajem, gdyż miłość jest z Boga, i każdy kto miłuje z Boga się narodził i zna Pana Boga Jezusa Chrystusa. Nie można bardziej okazać miłości jak tylko tak, że się życie oddaje za przyjaciół. Tak też Pan Bóg wielce nas umiłował, że przyszedł na świat w postaci syna człowieczego i oddał swoje życie za nas.*

**1Jana4,11** *Umiłowani, jeżeli Bóg Pan Jezus Chrystus nas tak umiłował, że oddał za nas życie i myśmy powinni nawzajem się tak miłować. Na ten temat wypowiada się Sam Pan Jezus Chrystus, który daje wskazówki do doskonałej miłości, dzięki Duchowi Świętemu, który ma być w nas i w nas skutecznie ma działać, bo tylko dzięki Duchowi Bożemu jesteśmy zdolni do wielkich rzeczy i do wypełnienia całkowicie Jego woli.*

**Jan15,12-14** *Takie jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem. Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynić będziecie, co wam przykazuję. Miłujmy się wzajemnie, bo wtedy Pan Jezus, który jest miłością zamieszka w nas i miłość dojdzie w nas do doskonałości.*

**1Jana4,12-13** *Boga, który jest Duchem Świętym, nikt nigdy nie widział; jeżeli nawzajem się miłujemy Bóg, mieszka w nas i miłość Jego doszła w nas do doskonałości. Po tym poznajemy, że w Nim mieszkamy, a On w nas, że z Ducha swojego Świętego nam udzielił. Dlatego, gdy przyszła wiara w Pana Jezusa Chrystusa musi być połączona z miłością do wszystkich ludzi, bo to jest drugi, bardzo ważny czynnik Królestwa Bożego.*

**1Kor.4,20** *Albowiem Królestwo Boże zasadza się nie na słowie, lecz na mocy Ducha Chrystusowego działającego w nas.*

**1Jana3,18** *Dzieci, miłujmy nie słowem, ani językiem, lecz czynem i prawdą.*

**Gal.5,5-6** *Albowiem my w duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary. Bo w Chrystusie Panu Jezusie ani obrzezanie na ciele, ani nie obrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości.*

**Jak.2,26** *Bo jak ciało bez ducha jest martwe, tak i wiara bez uczynków jest martwa.*

**Jak.3,13** *Czy jest między wami ktoś mądry i rozumny? Niech to pokaże przez dobre postępowanie uczynkami swymi, nacechowanymi łagodnością i mądrością.*

**Jak.2,14-16** *Cóż to pomoże bracia moi, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić! Jeśli brat albo siostra nie mają się w co przyodziać i brakuje im powszedniego chleba. A ktoś z was powiedziałby im: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i nasyćcie, a nie dalibyście im tego, czego ciało potrzebuje, cóż to pomoże? Bracia i siostry! Sam Pan Jezus wskazuje drogę do doskonałej miłości i nie tylko słowami! Czy to nie Pan Jezus czynił dobrze ludziom na ziemi? Czy nie uzdrawiał, czy nie pocieszał, czy nie karmił? Wśród korzystających z dobrego byli również ci, którzy mieli złe zamierzenia, którzy pełni byli nienawiści. Ale mimo wszystko Pan Jezus uczy nas:*

**Łuk.6,27** *Ale wam, którzy słuchacie, powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą.*

**Łuk.6,32-33** *A jeśli miłujecie tych, którzy was miłują na jaką wdzięczność zasługujecie? Wszak i grzesznicy miłują tych, którzy ich miłują. Jeśli bowiem dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią, na jaką wdzięczność zasługujecie? Wszak i grzesznicy to samo czynią.*

**Łuk.6,35-36** *Ale miłujcie nieprzyjaciół waszych i dobrze czyńcie i pożyczajcie nie spodziewając się zwrotu, a będzie obfita nagroda wasza i synami Najwyższego będziecie, gdyż On dobrotliwy jest (pokazał to uczynkami swymi) i dla niewdzięcznych i dla złych. Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz Pan Jezus Chrystus. Zobaczmy jakie efekty przyniosły te słowa uczniowi Pańskiemu Szczepanowi, który będąc pełen Ducha Świętego prosił Pana Jezusa by nie poczytał nieprzyjaciółom jego tego grzechu, morderstwa, które na nim dokonywali.*

**Dz.7,60** *A padłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: Panie nie policz im grzechu tego. A gdy to powiedział skonał. Spójrzmy teraz na tych, którzy dzięki wierze zdolni byli do czynów, których nikt z nas nie byłby w stanie uczynić. Bo czy ktoś z nas byłby w stanie zabić własne dziecko, gdyby otrzymał taki rozkaz od Pana Jezusa Chrystusa? A jednak Abraham, człowiek Boży to uczynił, gdyż zawierzył Panu Bogu. Bóg Wszechmogący Pan Jezus Chrystus chce przede wszystkim miłości, a nie ofiary. Zwłaszcza bezsensownej ofiary, którą ludzie składają w różnym celu i w różny sposób i dla różnych tzw. bogów. Bo czy dla allaha ludzie nie oddadzą swego życia, czy nie uważają się za ludzi wybranych, gdy giną na wojnie ich dzieci, stając się żywymi tarczami. Czy tego chce Bóg Wszechmogący Pan Jezus Chrystus?*

**Oz.6,6** *Gdyż miłości chcę, a nie ofiary i poznania Boga, nie całopaleń. Gdyby wszyscy ludzie kierowali się miłością i wzięli do serca słowa wypowiedziane przez proroków i samego Pana Jezusa i apostołów oraz przez tych, którzy przemawiają w Duchu Chrystusowym nie byłoby wojen i cierpienia.*

**Kol.3,14-16** *A ponad to wszystko przyobleczcie się w miłość, która jest spójnią doskonałości. Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie.*

**Gal.6,10** *Przeto póki czas mamy dobrze czynmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary.*

**1Jana3,1-3** *Patrząc jaką miłość okazał nam Ojciec nasz Pan Jezus Chrystus, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że Jego nie poznał. Umiłowani teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi będziemy do Niego podobni, gdyż ujrzemy Go takim jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w Nim pokłada oczyszcza się, tak jak Pan Jezus jest czysty. Trzecią cechą Królestwa Bożego, którą mają się cechować dzieci Boże jest bezwzględne posłuszeństwo.*

**Hebr.12,9** *Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała, chociaż nas karali; czy niedaleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów Panu Jezusowi aby żyć? Trzeba zadać sobie pytanie: Komu mam być posłuszny? W tej chwili każdy z nas umie odpowiedzieć na to pytanie. Posłuszeństwo należy okazać Stwórcy i jest to obowiązek każdego człowieka, gdyż wszyscy wywodzimy się z jednego Ducha Bożego.*

**Dz.17, 26-28** *Z jednego pnia wywiódł też wszystkie narody ludzkie, aby mieszkaly na całym obszarze ziemi, ustanowiwszy dla nich wyznaczone okresy czasu i granice ich zamieszkania. Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się i jesteśmy, jak to i niektórzy z waszych poetów powiedzieli: Z Jego bowiem rodu jesteśmy.*

**Jer.27,5** *Ja uczyniłem ziemię, człowieka i zwierzęta, które są na powierzchni ziemi swoją wielką siłą i swoim wyciągniętym Ramieniem i daję ją temu komu zechce. Nie ma wątpliwości, że bezwzględne posłuszeństwo należy okazać Panu Jezusowi Chrystusowi, gdyż Jego dziećmi jesteśmy. Duch Święty w Synu uczynił niebiosa i ziemię, uczynił człowieka i zwierzęta. Ten Sam Duch Święty w Synu przyszedł na ziemię, aby przez ofiarowanie Samego Siebie (swojego ciała ziemskiego) wykupić sobie lud gorliwy w dobrych uczynkach; lud który uzna swego Stwórcę za Ojca Świętego i okaże*

bezwzględne posłuszeństwo. Jako dzieci narodzone nie z nasienia skazitelnego, ale z nasienia nieskazitelnego przez Słowo Boże, które jest zwiastowane.

**1Piotr1,17-19** *A jeśli wzywacie jako Ojca Tego, który bez względu na osobę sądzi każdego według uczynków jego, żyjcie w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego. Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego przez ojców wam przekazanego. Lecz drogą krwią Pana Jezusa Zbawiciela jako Baranka niewinnego i nieskalanego. Tak jak człowiek otrzymał panowanie nad zwierzętami i może decydować ile suka wychowa szczeniąt, a kotka kociąt. I nie ma wpływu suka, czy kotka na to jeśli z jej potomstwa właściciel nie pozostawi żadnego. Tym bardziej Stwórcy Pan Jezus Chrystus ma prawo decydować o losie człowieka i wszystkiego stworzenia w niebie i na ziemi i w całym wszechświecie.*

**Iz.45,9-11** *Biada temu, kto się spiera ze swoim Stwórcą, skorupka wśród glinianych skorupek! Czy glina może powiedzieć do Tego, kto ją formuje: Co robisz? Albo dzieło do swojego Mistrza: On nie ma rąk? Biada temu, kto mówi do Ojca; Dlaczego płodzisz? A do kobiety: Dlaczego rodzisz? Tak mówi j h w h Święty Izraela Pan Jezus Chrystus i jego Stwórcy (oczywiście Stwórcy Izraela). Jak śmiecie żądać ode mnie wyjaśnienia co do moich dzieci, albo dawać mi rozkazy co do dzieła moich rąk? I tu przypomnę, że j h w h Święty Izraela Pan Jezus Zbawiciel pragnie pobudzić swoje dzieci rodowite czyli rodowity Izrael do zazdrości.*

**5Moj.32,19-21** *A gdy j h w h Pan Jezus Chrystus to ujrzał wzgardził nimi i z niechęci do swych synów i córek (rodowitych) rzekł: Zakryję przed nimi Oblicze moje. Zobaczą, jaka będzie przyszłość ich. Gdyż ród to przewrotny, synowie, w których nie ma wierności. Pobudzili mnie do zazdrości, tym co nie jest bogiem. Podniecili mnie marnościami swoimi. Więc i Ja pobudzę ich do zazdrości, tymi którzy nie są ludem. Podniecę ich narodem nikczemnym. Gdyż nie okazywali posłuszeństwa.*

**Hebr.3,16-18** *Kto to byli ci, którzy usłyszeli, a zbuntowali się? Czy nie ci wszyscy, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza? Do kogo to miał wstręt przez czterdzieści lat? Czy nie do tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni? A komu to przysiągł, że nie wejdą do odpocznienia Jego, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni? Dlatego nie oburzaj się Izraelito co do poczynania Pana Jezusa Chrystusa, który wywiódł twoich ojców swym wyciągniętym Ramieniem z Egiptu, okazał posłuszeństwo, a wyjdzie ci to na dobre.*

**Iz.45,21-22** *Zapowiedzcie i przedstawcie sprawę, niech także wspólnie się naradzają! Kto od dawien dawna to przepowiedział, kto od dawien dawna zwiastował? Czy nie Ja, Pan Jezus Chrystus poza którym nie ma żadnego Boga Sprawiedliwego i Zbawiciela. Do mnie się zwróćcie wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, bo Ja Pan Jezus Chrystus Jestem Bogiem i nie ma innego. Uważaj więc, mieszkańcu ziemi i zważ komu należy okazać posłuszeństwo!*

**Mich.6,8** *Oznajmiono ci człowiecze, co jest dobre i czego Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący żąda od ciebie: Tylko abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze (w bezwzględnym posłuszeństwie) obcował ze swoim Panem Bogiem. Główną rzeczą jest przestrzeganie wszystkich przykazań, które są kodeksem karnym dla tych, którzy je łamią, ale każdego obowiązują i każdy człowiek na ziemi zda sprawę jeśli ich nie przestrzega.*

**1Sam.15,22-23** *Czy takie ma Pan Jezus Chrystus upodobanie w całopaleniach i w rzeźnych ofiarach, co w posłuszeństwie dla głosu Pana Jezusa Chrystusa? Oto: Posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara, a uważne słuchanie lepsze niż tłuszcz barani. Gdyż nieposłuszeństwo jest takim samym grzechem jak czary, a krnąbrność jak bałwochwalstwo i oddawanie czci obrazom. Chcę przedstawić sprawę posłuszeństwa, które jest niezbędne, aby dziedziczyć Królestwo Boże. Nieposłuszeństwo jest to grzech śmiertelny. Mógłby Pan Jezus zmusić do posłuszeństwa, gdyż jest właścicielem ludzkości, ale jak już pisałem „chce miłości” nie chce zmuszać, lud Boży nie ma być „niewolnicą”, ale Oblubienicą swego Pana Boga Świętego. Dzieci Boże okażą bezwzględne posłuszeństwo dobrowolnie dlatego, że miłują czystym sercem Pana Jezusa. Jeśli dziecko miłuje swoich rodziców to ulega im w bojaźni, ufa w ich miłość i doświadczenie związane z dojrzałością umysłową, duchową. Stara się ich zadowolić, by mogli być dumni i chlubić się swoim potomstwem. Tak samo Pan Jezus Chrystus chce się chlubić swoimi dziećmi, chce by byli Chwałą Jego na ziemi i w całym wszechświecie. Duch Święty Pana Jezusa chce objawić się w swojej Chwale, którą są Jego święci. I tak właśnie się stanie, ujrzymy Chwałę Bożą, w której będzie Duch Chrystusowy. Ci, którzy nie dadzą posłuchu prawdzie, którzy trwać będą w uporze swego złego serca zobaczą być może swojego krewnego, sąsiada, znajomego i stwierdzą, że jednak ten człowiek miał rację, a teraz przychodzi jako Chwała Chrystusowa na świadectwo prawdzie o Panu Jezusie i Jego wielkim Zbawieniu. Zastanówmy się kim chcemy być*

hańbą czy Chwałą, chlubą swojego Ojca Świętego. Pan Jezus nie wymaga od nas niczego przez co Sam nie przeszedł. Skoro zostało wszystko zaplanowane, więc Pan Jezus musiał pozostać wierny swemu postanowieniu ze względu na aniołów i na świętych. Nie mógł przecież zaprzecić się swojego Ducha Świętego, swojego Zamysłu Świętego, który darzy życiem wiecznym (chodzi o zbawienie). **2Tym.2,13** *Jeśli my nie dochowujemy wiary, Pan Jezus pozostaje wierny; albowiem Samego Siebie zaprzecić się nie może.*

**4Moj.23,19** *Pan Jezus Chrystus nie jest człowiekiem, aby nie dotrzymał słowa. Ani synem człowieczym, aby żałował. Czy On powiada, a nie czyni i mówi, a nie spełnia? Duch Święty przygotował wielkie zbawienie, aby mógł tego dokonać potrzebował ciała jako ofiary żywej i za pomocą ciała ludzkiego spełnił swoje zamierzenie.*

**Iz.63,7-10** *Wspominam dowody łaski Pana Boga Jezusa Chrystusa, chwalebne czyny Pańskie, zgodnie ze wszystkim co nam Pan Jezus Chrystus wyświadczył; tę wielką dobroć jaką okazał domowi izraelskiemu, według swojego miłosierdzia i obfitości swoich łask. Rzekł bowiem: Wszak są moim ludem, synami którzy nie zawiodą; i tak stał się ich Zbawicielem we wszelkiej ich niedoli. Nie posłaniec i nie anioł, lecz Jego Oblicze wybawiło ich. j h w h Pan Jezus Zbawiciel Bóg Wszchemogący Sam ich odkupił w swojej miłości i swoim miłosierdziu. Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków. Lecz oni byli przekorni i zasmucili Ducha Świętego Pana Jezusa; wtedy przemienił się w ich nieprzyjaciela, Sam przeciwko nim walczył. Sam przeszedł przez cierpienia i okazał posłuszeństwo swojemu Duchowi Świętemu, dlatego właśnie ma prawo wymagać od synów ludzkich bezwzględnego posłuszeństwa. Stał się Synem właśnie po to, aby we wszystkim był pierwszy. Głodnego zrozumie się wtedy, gdy samemu jest się głodnym. Cierpiącego zrozumie się, gdy się cierpi. Mogę wtedy wezwać swoje myśli i doznania z tym cierpieniem związane i współczuć i pomóc osobie, która przez to przechodzi. Tak samo Pan Jezus w tej chwili, gdy znajduje się w niebie może wstawiać się za nami do swego Ducha, który na ziemi doświadczył w ciele cierpienia i strachu, rozumie nas, gdy podejmujemy walkę o życie wieczne.*

**1Tym.3,16** *Bóg, który objawił się w ciele. Został usprawiedliwiony w Duchu Ukazał się aniołom. Był zwiastowany między poganami. Uwierzono w Niego na świecie. Wzięty został w górę do Chwały.*

**Jan1,14** *A Słowo (Logos) ciałem się stał i zamieszkał wśród nas (w ciele człowieka) i ujrzeliśmy Chwałę Jego, Chwałę, jaką ma jedyny Syn od swego Ojca pełne łaski i prawdy.*

**Hebr.5,8-10** *I chociaż był Synem nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A osiągnąwszy pełnię doskonałości stał się dla wszystkich, którzy Jemu są posłuszni, Sprawcą Zbawienia wiecznego. I został obwieszczony przez Ducha Świętego jako Arcykapłan według porządku Melchisedeka.*

**Hebr.2,18** *A że, Sam przeszedł przez cierpienia i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą. Wspominałem o tym, że okazywanie posłuszeństwa powinno być dobrowolne z miłości, a nie z przymusu. Abyśmy okazali się synami Boga Najwyższego, którym przekazane jest Królestwo:*

**Dan.7,27** *Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi świętych Najwyższego.*

**1Jana2,28-29** *A teraz dzieci, trwajcie w Duchu Świętym Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyśmy, gdy się objawi mogli śmiało stanąć przed Nim i nie zostali zawstydzeni przy przyjściu Jego. Jeżeli wiecie, że jest Sprawiedliwy, wiedźcie też, że każdy kto postępuje sprawiedliwie z Ducha Świętego się narodził.*

**Rzym.6,16-23** *Czy nie wiecie, że jeśli się oddajecie jako słudzy w posłuszeństwo stajecie się sługami tego, komu jesteście posłuszni; czy to grzechu ku śmierci, czy też w posłuszeństwa ku sprawiedliwości? Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć. Lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Zbawicielu Panu Jezusie. Tak umiłowani bracia! Nieposłuszeństwo jest grzechem śmiertelnym i zapłatą za ten grzech jest śmierć. Jeśli aniołowie nie zostali oszczędzeni, gdy dopuścili się nieposłuszeństwa, to tym bardziej ci, którzy otrzymują prawo do synostwa:*

**Hebr.2,5-8** *Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy. Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, chwałą i dostojnością ukoronowałeś go. Wszystko poddałeś pod stopy jego (chodzi o człowieka).*

**2Piotr2,4-6** *Pan Bóg bowiem nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli (okazując nieposłuszeństwo), lecz strąciwszy do otchłani umieścił ich w mrocznych lochach, aby byli zachowani na sąd. Również starożytnego świata nie oszczędził, lecz ocalił jedynie ośmioro wraz z Noem zwiastunem sprawiedliwości, zesławszy potop na świat bezbożnych. Miasta Sodomę i Gomorę spalił do cna i na*

zagładę skazał, jako przykład dla tych, którzy by mieli wieść życie bezbożne. Miejmy to na uwadze, że nawet gdy posłuszeństwo nasze będzie całkowite jeszcze Pan Jezus przywołać nas będzie do posłuszeństwa (**2Kor.10,6**). A wszyscy, którzy lekceważą sobie posłuszeństwo nie ujdą przed karą jak niesforne dzieci.

**Rzym.2,8-9** *Tych zaś, którzy o uznanie dla siebie zabiegają i sprzeciwiają się Prawdzie, a hołdują nieprawości spotka gniew i pomsta. Tak utrapienie i ucisk spadnie na życie każdego człowieka, który popełnia zło (w oczach Pana Jezusa, a nie człowieka) najpierw Jakubowi, a potem Grekowi.*

**Rzym.9,19-24** *A zatem powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się Jego woli? O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił? Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną? Żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite? A cóż jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę. A uczynił tak, aby objawić bogactwo Chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale. Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał nie tylko z Jakuba, ale i z pogan.*

**Ef.5,6** *Niechaj was nikt nie zwodzi próżnymi słowy (że Bóg jest miłosierny i ujdziecie przed karą) z powodu nich bowiem spada gniew Boży na nieposłusznych synów. Następnym celem, który stoi przed nami, aby stać się dziedzicami Królestwa Bożego jest osiągnięcie sprawiedliwości. Nie chodzi o to, aby posiadać własną sprawiedliwość według naszego rozumowania, lecz sprawiedliwość Pana Jezusa. Wiemy już, że święci świat sędzić będą (**1Kor.6,2**) a do tego potrzebna jest sprawiedliwość Boża.*

**Obj.22,11** *Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość; a kto brudny, niech nadal się brudzi; lecz kto sprawiedliwy, niech nadal czyni sprawiedliwość; a kto święty niech nadal się uświęca.*

**1Kor.6,9-10** *Albo czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie ludźcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani mężołożnicy, ani złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziery Królestwa Bożego nie odziedziczą.*

**Ef.5,5 B.T.II wyd.** *Gdyż to wieście na pewno, że żaden rozpustnik, albo nieczysty albo chciwiec to znaczy bałwochwalca nie ma udziału w Królestwie Zbawiciela i Boga naszego Pana Jezusa.*

Umiłowani, którzy dążycie do sprawiedliwości, chcę wam uświadomić, oraz tym wszystkim, którzy myślą, że gwałtem można wejść do Królestwa Bożego, że nie można być sprawiedliwym jeśli nie wypełni się całkowicie woli Pana Jezusa.

**Mat.7,21** *Nie każdy kto do mnie mówi Panie, Panie wejdzie do Królestwa Niebios, lecz tylko ten kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie (mówił to będąc jeszcze na ziemi). A żeby wolę Bożą wypełnić trzeba ją poznać i wykonywać aż do końca. Jeśli nie każdy kto mówi Panie do Pana Jezusa wejdzie do Królestwa Bożego to cóż dopiero ten człowiek, który nie mówi Panie? Przecież to jest wola Ducha Świętego, aby czcili Go ludzie w Prawdzie, a Prawdą jest Pan Jezus, Czy Pan Jezus powiedział: Nie mówcie do mnie Panie, bo jeden jest Pan Ojciec mój, który jest w niebie? Wręcz przeciwnie „Nikt nie może rzec Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym”. Jeśli nie wykonuje się woli Bożej nie można niczego wymagać od innych. Jeśli człowiek domaga się tytułów np. ojciec święty, nauczycielu, starszy, biskupie, wielebny, pastarze itp. a sam mówi po imieniu Zbawicielowi: Jezu pomóż, Jezu zanieś, przebłagaj itp. To nie ma prawa sądu, gdyż nie posiada sprawiedliwości Bożej w sobie. A jeśli mowa jest, że święci świat sędzić będą to trzeba okazać sprawiedliwość w drobnych sprawach życiowych, aby Pan Jezus zechciał powierzyć sprawy wielkie, dotyczące Królestwa wiekuistego.*

**1Tym.3,13** *Bo ci, którzy dobrze służbę pełnili, zyskują sobie wysokie stanowisko i prawo występowania w sprawie wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Aby właściwie zrozumieć wolę Bożą trzeba stać się nowym człowiekiem, jak już pisałem narodzić się na nowo w duchu, zmienić sposób myślenia.*

**Rzym.12,2** *A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić co jest wolą Bożą., co jest dobre, miłe i doskonałe (w oczach Pana Jezusa).*

**Ef.4,23-24** *I odnówcie się w duchu umysłu waszego. A obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Umysłu Świętego w sprawiedliwości i Świętości Prawdy. Paweł kładzie nacisk na czas:*

**Ef.5,15-17** *Baczcie więc pilnie jak macie postępować! Nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy wykorzystując czas, gdyż dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie jaka jest wola Pańska.*

**Fil.1,10-11** *Abyście umieli odróżnić to, co słuszne, od tego, co niesłuszne, abyście byli czysti i bez nagany na dzień Chrystusowy. Pełni owocu sprawiedliwości przez Pana Jezusa ku chwale i czci Jego Ducha Świętego.* Paweł doskonale rozumiał sprawę sprawiedliwości i właściwie ją wyłożył stając się przykładem do naśladowania:

**Fil.3,7-10** *Ale wszystko to, co mi było zyskiem uznałem ze względu na Pana Jezusa za szkodę. Lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za szkodę wobec doniosłości jaką ma poznanie Pana Jezusa Chrystusa, Pana mego dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Pana Jezusa Chrystusa (czyli Ducha Chrystusowego). I znaleźć się w Nim (czyli w Duchu Świętym) nie mając własnej sprawiedliwości, opartej na zakonie, lecz tę, która się wywodzi z wiary w Pana Jezusa Chrystusa, sprawiedliwość z Ducha Świętego na podstawie wiary. Żeby poznać Pana Jezusa Zbawiciela i doznać mocy zmartwychwstania Jego i uczestniczyć w cierpieniach Jego stając się podobnymi do Niego w Jego śmierci. Nie będzie usprawiedliwiony nikt z zakonu, lecz tylko przez wiarę w Pana Jezusa Ukrzyżowanego. Nie szukajmy sprawiedliwości opartej na samym przestrzeganiu przykazań, gdyż Sam Duch Święty ukazał sprawiedliwość przez wiarę w Zbawiciela Pana Jezusa Ukrzyżowanego dla wszystkich wierzących, nie mając względu na osobę.*

**Rzym.3,21-31** *Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została sprawiedliwość Boża (że wszyscy mają dostęp do życia wiecznego), o której świadczą zakon i prorocy. I to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Pana Boga Ukrzyżowanego dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im Chwały Bożej. I są usprawiedliwieni darmo z łaski Jego przez odkupienie w Panu Jezusie Chrystusie, którego Duch Święty ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew Jego (jako Baranka) skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej (aby z Jakuba nie osiągnęli życia wiecznego bez pogan) przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów. Dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On Sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiający tego, który wierzy w Zbawienie Pana Jezusa. Gdzież więc chluba twoja (Chrześcijaninie)? Wykluczona! Przez jaki zakon (Jakubie)? Uczynków? Bynajmniej, lecz przez zakon wiary! Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu. Czy Pan Bóg jest Panem Bogiem tylko Izraelitów? Czy nie pogan także? Tak jest i pogan! (Dlatego, że Pan Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie Chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym **2Kor.4,6**).*

*Albowiem jeden jest Pan Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych (na ciele) na podstawie wiary, a nieobrzezanych przez wiarę. Czy więc zakon unieważniony przez wiarę? (Jak to robią m.in. świadkowie jehowy) Wręcz przeciwnie zakon utwierdzamy! Czyli sprawiedliwość Boża, którą chcemy osiągnąć uwzględnia całkowicie przestrzeganie przykazań czyniąc to nie z przymusu, lecz z miłości do Pana Jezusa i ludzi. Tylko w ten i wyłącznie w ten sposób można okazać miłość Panu Bogu Jezusowi Chrystusowi, że będzie się przestrzegało wszystkich Jego przykazań. Rozumieście, jaka jest wola Jego! Zakon ceremonialny, który tyczy Jakuba, Pan Jezus przybił do krzyża, gdyż został dany by nie osiągnęli celu bez dzieci Bożych z pogan. Nie ma względu na osobę, dlatego sprawiedliwość opierajmy na bojaźni, niech ona stoi na straży naszych myśli, byśmy dostępowali uświęcenia aż do końca życia naszego w ciele ziemskim. Bierzmy ostrzeżenie do serca: Jeśli sprawiedliwy zgrzeszy umrze, z powodu swego grzechu! Gdyż Pan Jezus Chrystus, który jest Duchem Świętym nie patrzy na to, na co patrzy człowiek.*

**1Sam.16,7** *Albowiem Pan Bóg Jezus Chrystus nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan Jezus Chrystus patrzy na serce.*

**1Król.8,39** *Ty jedynie Panie Jezu znasz serca wszystkich synów ludzkich.*

**Jer.17,10** *Ja, Pan Jezus Chrystus zgłębiam serce, wystawiam na próbę nerki, aby oddać każdemu według jego postępowania, według owocu jego uczynków. U Pana Jezusa nie liczy się zasób majątkowy, wykształcenie, wiek, narodowość, rasa, płeć. Tak powtórzę jeszcze raz narodowość! Udowodnił to złożony swe życie na wykupienie Izraela, wybranego narodu jak też wszystkich z pogańskich narodów, całą resztę świata. W każdym narodzie miły mu jest ten, kto czyni sprawiedliwość zgodnie z wolą Jego Ducha Świętego.*

**Dz.10,35** *W każdym narodzie miły mu jest ten, kto się Go boi i sprawiedliwie postępuje.*

**Jan9,31** *Wiemy, że Pan Bóg grzeszników (obojętnie jakiej narodowości) nie wysłuchuje, ale tego kto jest bogobojny i pełni wolę Jego wysłuchuje.*

**Przyp. Sal.12,28** *Na ścieżce sprawiedliwości jest życie (wieczne), lecz droga odstępstwa wiedzie do śmierci.*



**Przyp. Sal.15,29** *Pan Jezus jest daleki od bezbożnych (nie ważna narodowość), lecz wysłuchuje modlitwy sprawiedliwych. Zabiegajmy o sprawiedliwość Pana Jezusa, bo bez niej nie osiągniemy Królestwa Bożego, które ma być w nas m.in. jako sprawiedliwość z Boga.*

**Mat.5,20** *Albowiem powiadam wam: Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów nie wejdziecie do Królestwa niebios. Bojaźń ma być motorem do działania, aby czynić sprawiedliwość, rozstrzygać sprawy dotyczące wiary w Pana Jezusa, rozstrzygać sprawy dotyczące zborów Chrystusowych. Bo tych, którzy są poza nami, którzy należą do świata, do religii; wyznań chrześcijańskich Sam Pan Jezus sędzić będzie. Niech was nikt nie zwodzi mówiąc, że nie trzeba się bać Pana Boga Jezusa wszystko mogącego.*

**Przyp. Sal.21,3** *Wykonywanie sprawiedliwości i prawa miłsze jest Panu Jezusowi Chrystusowi niż krwawa ofiara.*

**Iz.56,1-2** *Tak mówi Pan Jezus Chrystus: Przestrzegajcie prawa i kierujcie się sprawiedliwością (Bożą), gdyż bliskie jest nadejście mojego zbawienia i objawienie się mojej sprawiedliwości. Szczęśliwy człowiek, który to czyni i syn człowieczy, który się tego trzyma, który przestrzega sabatu nie bezczeszcząc go, i który strzeże swojej ręki, aby nie czyniła nic złego. Nie dajcie się zwodzić, gdyż przestrzeganie sabatu jest aktualne tak jak przestrzeganie wszystkich przykazań, niech nikt was nie zwodzi mówiąc, że to jest unieważnione; bo za nie przestrzeganie sabatu człowiek poniesie śmierć. Kto więc wierzy w Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszchemogącego ten przestrzega przykazań, miłuje braci (zrodzonych z Ducha Świętego) i wszystkich ludzi nawet tych, którzy są nieprzyjaźnie nastawieni; ten okazuje bezwzględne posłuszeństwo i zmierza tym samym do zrozumienia woli Ojca Świętego Pana Jezusa, zmierza do sprawiedliwości Bożej, nie mając względu na osobę. Do duchowych rzeczy należy przykładać duchową miarę.*

**1Kor.2,12-14** *A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz ducha, który jest z Ducha Świętego, abyśmy wiedzieli czym nas Pan Jezus Bóg nasz łaskawie obdarzył. Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, (gdyż słowa, które piszę są proste), lecz w słowach, których naucza Duch Chrystusowy przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę. Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy (człowiek, który nie bierze pod uwagę rozumu, ducha, który jest w człowieku, który rozważa sprawy ciałem myśląc, że mózg jest sprawcą mądrego myślenia, rozumienia po Bożemu, taki człowiek nie przyjmuje zdolności umysłu), które są z Ducha Świętego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo (rozumieć) rozsądzać. Jednak dzieciom Myślącym objawił Duch Pana Jezusa zamysł swój:*

**2Kor.4,18** *Nam, którzy nie patrzymy na to co widzialne (np. na ciało), ale na to co niewidzialne (na zdolności myślenia, cechy osobowości); albowiem to, co widzialne jest doczesne, a to, co niewidzialne jest wieczne.*

**2Kor.5,14-21** *Bo miłość Chrystusowa ogarnia nas (jeśli pragniemy wypełniać wolę Pana Jezusa w Jego Świętym Duchu), którzy doszliśmy do tego przekonania, że jeden (człowiek) za wszystkich umarł, a zatem wszyscy umarli. A umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją (w Jego Świętym Duchu) już nie dla siebie samych żyli, lecz dla Pana Jezusa Chrystusa, który za nich umarł i został wzbudzony. Dlatego już odtąd nikogo nie znamy według ciała; a jeśli znaleźmy Zbawiciela Pana Jezusa według ciała, to teraz już nie znamy (człowiek odegrał swoją rolę, teraz ważny jest Duch Święty Pana Jezusa, który jest teraz na ziemi wśród nas, a który ma być w nas zgodnie z obietnicą. Jak mogą wyznania chrześcijańskie twierdzić, że Pan Jezus jest w niebie w postaci człowieka? Skoro nie znamy już Zbawiciela z ciała?) Tak więc jeśli ktoś jest w Panu Jezusie Chrystusie nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe (nowe zrozumienie). A wszystko to jest z Ducha Świętego, który nas pojednał z sobą przez Pana Jezusa (Zbawiciela, którego obiecał) i porучzył nam służbę pojednania. To znaczy, że Duch Święty w Zbawicielu **B.T.II** wyd. (który był na świecie) pojednał świat z sobą, nie zaliczając im ich upadków i powierzył nam Słowo pojednania. Dlatego w miejsce Pana Jezusa Zbawiciela poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Duch Święty upominał, w miejsce Pana Jezusa Zbawiciela prosimy: Pojednajcie się z Bogiem Panem Jezusem. Duch Święty Tego (człowieka dał na ofiarę), który nie znalazł grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w Duchu Świętym stali się sprawiedliwością Bożą.*

**1Kor.3,21-23** *A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi wszystkim bowiem jest wasze. Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie (wieczne), czy śmierć (ducha), czy terażniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze. Dlatego, że wy bracia umiłowani jesteście Pana Jezusa Chrystusa, a Pan Jezus Chrystus jest Duchem Świętym.*

**2Kron.19,6-11** *I powiedział do sędziów (do tych, którzy dążą do sprawiedliwości): Baczcie co czynicie, gdyż nie dla ludzi sądzicie, ale dla Pana Jezusa Chrystusa i On jest przy was, gdy wydajecie wyrok. Niechaj więc ogarnia was strach przed Panem Jezusem Chrystusem (dlatego pisałem, że bojaźń jest furtką do sprawiedliwości) pilnujcie się przy tym co czynicie, gdyż u Pana Jezusa Chrystusa, Boga naszego nie ma niesprawiedliwości, stronniczości ni przekupstwa. (8) Również spośród Izraela ustanowił Pan Jezus Chrystus sędziów (to ci, którzy będą występować w imieniu Pana Jezusa z Jakuba w sprawach Jeruzalemu). I taki dał im rozkaz: Postępujcie tak; w bojaźni przed Panem Jezusem Chrystusem, w prawdzie i w szczerości serca. W każdej sprawie spornej, która dojdzie do was od braci waszych mieszkających w swoich miastach (od braci duchowych); czy to będzie sprawa o przelew krwi, czy sprawa o zakon lub przykazanie, o ustawę lub zalecenie (ustalone w zborze Chrystusowym), ostrzegajcie ich, aby nie obciążali się winą przed Panem Jezusem Chrystusem i aby gniew Jego nie spadł na was i na waszych braci (w zborze waszym); tak postępujcie, a nie obciążajcie się winą. Bądźcie dzielni w działaniu, a Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym będzie z tym, który jest sprawiedliwy.*

**Ez.3,20-21** *Gdy zaś sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i popelni bezprawie, a Pan Jezus Chrystus dopuści do jego upadku (zsyłając na niego doświadczenie B.T. II wyd.) I on umrze, to jeżeli nie ostrzeżesz go, wtedy on umrze z powodu swojej winy i nie będzie się pamiętało jego sprawiedliwych czynów, których dokonał, lecz ciebie uczynię odpowiedzialnym za jego krew. Lecz jeżeli ty ostrzeżesz sprawiedliwego, aby sprawiedliwy nie zgrzeszył i on nie zgrzeszy, to na pewno pozostanie przy życiu, ponieważ dał się ostrzec, a ty uratujesz swoje życie (wieczne). Tyle odnośnie sprawiedliwości, jaką powinniśmy mieć w sobie chcąc dziedziczyć Królestwo Boże. Jeszcze raz przypomnę, że do Królestwa Bożego potrzebna nam jest wiara w prawdziwego, jedyne Boga Wszchemogącego, którym jest Pan Jezus Chrystus, miłość do wszystkich ludzi, bezwzględne posłuszeństwo, sprawiedliwość! Następną bardzo ważną sprawą potrzebną do osiągnięcia Królestwa Bożego jest pokój Boży.*

**Rzym.14,17-19** *Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój (chleb i wino). Lecz sprawiedliwość i pokój i radość w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa. Bo kto w tym służy Zbawicielowi Panu Jezusowi miły jest Jego Świętemu Duchowi i przyjemny ludziom. Dążmy więc, do tego co służy ku pokojowi i ku wzajemnemu zbudowaniu. Ci, którzy należą do Pana Jezusa mają zachować pokój między sobą. W Królestwie nie może być rozdwojenia, nieładu czy nieporządku. W przeciwnym razie dojdzie do bezprawia i upadku Królestwa. Sam Pan Jezus o tym mówi:*

**Luk.11,17** *A On znając ich zamysły rzekł do nich: Każde królestwo, rozdarte wewnątrznie pustoszeje, a skłócone domy upadają.*

**Mat.12,25** *Każde królestwo ,rozdwojone samo w sobie, pustoszeje, i żadne miasto czy dom rozdwojony sam w sobie, nie ostoi się. Przy tym nie może być dwóch rządzących, gdyż nie można dwom panom służyć! Jak już pisałem o tym wcześniej:*

**1Kor.6,16-17** *Kto się łączy z wszetecznicą jest z nią jednym ciałem. Kto zaś łączy się z Panem Jezusem jest z Nim jednym Duchem. Taką wszetecznicą jest reszta świata, to część ludzkości, która służy mamonie i szatanowi. Dlatego Pan Jezus tak się wypowiada:*

**Mat.6,24** *Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego nienawidzić będzie, a drugiego miłować, albo jednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie (temu co ze świata). Nie można zlekceważyć słów Pana Jezusa:*

**Mat.12,30** *Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zbiera, rozprasza. Każdy, kto przystępuje do Pana Jezusa ma udział w Jego Królestwie, dąży do niego, stając się jego częścią, częścią Królestwa Bożego. Jeśli człowiek pozostaje w świecie jest częścią świata.*

**Jan15,14** *Jesteście przyjaciółmi moimi (mówi Pan Jezus) jeśli czynić będziecie, co wam przykazuję.*

**Jak.4,4** *Czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem, to wrogość wobec Boga? Jeśli więc, kto chce być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga Pana Jezusa.*

**Jak.4,7-8** *Przeto poddajcie się Bogu Panu Jezusowi, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was. Zbliźcie się do Pana Jezusa, a zbliży się do was. Obmyjcie ręce grzesznicy, i oczyśćcie serca, ludzie o rozdwojonym duchu (nie stali w myśleniu). Albo coś jest czarne albo białe, albo ktoś jest dobry albo zły. Albo ktoś dąży do zgody czyli pokoju, który buduje, albo do niezgody, która rujnuje.*

**Jak.3,11-12** *Czy źródło wydaje z tego samego otworu wodę słodką i gorzką? Czy drzewo figowe, bracia moi, może rodzić oliwki, albo winna latorośl figi? Tak też słony zdroj nie może wydać słodkiej wody.*

**Jak.3,16-18** *Bo gdzie jest zazdrość i kłótność tam niepokój i wszelki zły czyn. Ale mądrość, która jest z góry (czyli Duch Święty, Myśli Święte) jest przede wszystkim czysta, następnie miłująca pokój, łagodna, ustepliwa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, nie stronnicza, nie obłudna. A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią.* Mowa oczywiście jest o pokoju zachowanym w Królestwie Pana Jezusa, gdyż nie jest rzeczą możliwą, aby zachować pokój na świecie. Dlatego, że szatan jest władcą tego świata i działa w ludziach opornych i skłonnych do przelewu krwi i do wszelkiej nieprawości.

**Obj.12,7-9** *I wybuchła walka w niebie. Michał i aniołowie jego (wojska) stoczyli bój ze smokiem. I walczył smok i aniołowie jego. Lecz nie przemógł i nie było już dla nich miejsca w niebie. I zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny zwany diabłem i szatanem, który zwozi cały świat, zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie.*

**Ef.2,1-2** *I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze, w których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladowując władcę, który rządzi w powietrzu, ducha złego, który teraz działa w synach opornych. Działa w synach opornych, którzy wykonują jego wolę; dlatego na świecie nie ma i nie będzie pokoju dopóki Pan Jezus nie unicestwi szatana i złej nieposłusznej, opornej ludzkości, która nie potrafi zachować pokoju między sobą.*

**2Tym.3,1-5** *A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni (inaczej bezmyślni). Bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowsściągliwi, okrutni, nie miłujący tego co dobre. Zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Pana Jezusa. Którzy przybierają pozór pobożności podczas, gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy, również tych się wystrzegaj.*

**2Tes.2,7** *Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty dopóki Ten, który teraz powstrzymuje nie zejdzie z pola. Pan Jezus zszedł z pola działania dlatego szatan ma wszelkie teraz możliwości. Nie dziwny się więc, że nienawiść tak bardzo się nasila. Nie dziwny się, że ofiary tej nienawiści mówią, że podejmują walkę dobra ze złem. A przecież posługują się tą samą bronią, czyli zemstą. Np. terroryści zabijają niewinnych ludzi i ci, którzy walczą z terroryzmem też zabijają niewinnych ludzi, tak przy okazji, w imię dobra! Przelewanie krwi jest grzechem i branie broni do ręki jest grzechem i to śmiertelnym w oczach Pana Jezusa. Nie można w imieniu Pana Boga zabijać! Pan Bóg przecież obdarza życiem, gdyż jest Panem Bogiem żywych, nie umarłych! Czy zabijanie jest dobrem, a zemsta czy jest pokojem Bożym? Jaki wniosek: wszyscy walczący z sobą i wszyscy, którzy to popierają są pod wpływem szatana i wszyscy pominęli fakt, że Pan Bóg mówi przez Pawła:*

**Kol.3,15** *A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy. Nie ma rządzić nienawiść, zawziętość i zasada „oko za oko, ząb za ząb” w złym rozumowaniu, gdyż Pan Jezus Chrystus mówi, że „Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę”.*

**Rzym.12,17** *Nikommu złem za złe nie oddawajcie; starajcie się o to, co jest dobre w oczach wszystkich ludzi.*

**Kol.3,25** *Kto bowiem wyrządza krzywdę otrzyma odpłatę za krzywdę bez względu na osobę (i narodowość, rasę, płeć).*

**Rzym.12,19** *Najmilsi! Nie mścijcie się sami, ale pozostawcie to gniewowi Bożemu, albowiem napisano: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę mówi Pan Jezus Chrystus Bóg Izraela. Umiłowani! Jak może być pokój na ziemi, kiedy ludzie ogłaszają świętą wojnę przeciwko innym ludziom. Przecież wszyscy ludzie na ziemi są braćmi, wszyscy zostali stworzeni przez jednego Pana Boga, który nie ma upodobania w śmierci śmiertelnika i chce aby ludzie żyli nie tylko na ziemi, ale aby żyli wiecznie.*

**Ez.18,32** *Gdyż nie mam upodobania w śmierci śmiertelnika mówi Wszchemogący Pan Jezus Chrystus. Nawróćcie się więc, a żyć będziecie! (żyć wiecznie).*

**1Tym.2,3-4** *Jest to rzecz dobra i miła przed Panem Bogiem Zbawicielem naszym (zabiegać o życie wszystkich ludzi). Który chce aby wszyscy ludzie (żyjący na ziemi) byli zbawieni i doszli do poznania Prawdy Pana Jezusa Chrystusa. Niestety! Ludzkość bardziej umiłowała nieprawość i nie chce zmierzać do pokoju. Dlatego Pan Jezus Chrystus Bóg Wszchemogący pozwolił ludzkości, złej ludzkości, aby poszła za swoimi zamysłami. Tak jak już pisałem, że sprawiedliwość Boża polega na tym, że każdy świadomie zda za siebie sprawę, oczywiście każdy w swoim czasie.*

**Obj.22,11-12** *Kto czyni nieprawość niech nadal czyni nieprawość, a kto brudny niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy niech nadal czyni sprawiedliwość, a kto święty, niech nadal się uświęca. Oto przyjdę wkrótce (mówi Pan Jezus), a zapłata moja jest ze mną (zapłata jest śmierć) by oddać*

każdemu według jego uczynku. Pozwala Pan Jezus, żeby ciemność zapanowała na ziemi i żeby ludzie, którzy pogardzili Światłością, która zstąpiła z nieba chodzili w ciemności. Aby władca ciemności szatan panował nad tymi narodami, które nienawidzą prawa Bożego i sprawiedliwości Bożej i Pokoju Bożego i przelewają krew niewinną. Zna Pan Jezus człowieka przez siebie stworzonego i dlatego tak się wypowiada:

**Jan8,12** *Ja Jestem Światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał Światłość żywota (wiecznego).* Mówi się na ziemi w wielkich słowach o pokoju, a pokoju nie ma. Wszyscy pasterze na ziemi modlą się o pokój, a pokoju nie ma. Dlaczego? Dlatego, że nikt nie liczy się z wolą Bożą i wszyscy oszukują się nawzajem mówiąc o pokoju a sami pokoju nie czynią i nie zabiegają o pokój Chrystusowy. Pan Jezus Ojciec Święty wie o tym, gdyż On obdarowuje pokojem i daje go tym, którzy chcą pójść za Światłością Panem Jezusem i Jemu chcą służyć.

**Jer.23,16-17** *Nie słuchajcie słów proroków, którzy wam prorokują. Oni was tylko mają, widzenie swojego serca zwiastują, a nie to co pochodzi z ust Pana Jezusa Chrystusa. Ustawicznie mówią do tych, którzy gardzą słowem Pana Jezusa: Pokój mieć będziecie. A do tych wszystkich, którzy kierują się uporem swojego serca mówią: Nie przyjdzie na was nic złego.* A Pan Jezus wyraźnie powiedział: **Luk.12,51-53** *Czy myślicie, że przyszedłem by dać ziemi pokój? Bynajmniej, powiadam wam raczej rozdwojenie. Odtąd bowiem pięciu w jednym domu będzie poróżnionych: trzej z dwoma, a dwaj z trzema (z powodu wiary).*

**Luk.12,56-57** *Obludnicy! Zjawiska ziemi i nieba umiecie rozpoznać, a jakże więc nie umiecie rozpoznać obecnego czasu? Dlaczego więc sami z siebie nie umiecie osądzić co jest sprawiedliwe (co jest dobre a co złe). Pokój dany jest tym, którzy chcą iść za Światłością Panem Jezusem.*

**Luk.2,13-14** *Chwała na wysokościach Panu Bogu Jezusowi Chrystusowi, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie.* Bezprawie i przelewanie krwi przez ludzkość uznał Pan Jezus za złe i pała gniewem mówiąc:

**Iz.59,2-15** *Wasze winy są tym, co was odłączyło od waszego Boga, a wasze grzechy zasłoniły przed wami Jego Oblicze, tak że nie słyszy. Gdyż wasze dłonie są splamione krwią, a wasze palce winą, wasze wargi mówią kłamstwo, wasz język szepce przewrotność.* Na tych którzy biorą broń do ręki ciąży klątwa, bo jest to grzech śmiertelny! **(4)** *Nikt nie pozywa przed sąd według słuszności i nikt nie prowadzi sprawy uczciwie.* Według prawa Bożego: zanim pójdziesz do sądu pojednaj się z przeciwnikiem. Staraj się o pokój z nim, nie dochodź swego za wszelką cenę. *Polegają na kłamstwie i mówią puste słowa, są brzemienni występkiem i rodzą zgubę.* **(6)** *Ich uczynki, to uczynki złe, a dowody gwałtu są na ich dłoniach.* **(7)** *Ich nogi biegną do złego i spieszą się do przelewu niewinnej krwi. Ich myśli to myśli zgubne spustoszenie i zniszczenie znaczą ich szlaki.* **(8)** *Drogi pokoju nie znają i nie ma prawa na ich gościńcach, chodzą tylko krętymi ścieżkami. Żaden z tych, którzy nimi chodzą nie zna pokoju i nie uznaje Króla Pokoju Pana Jezusa Chrystusa.* **(14)** *Dlatego prawo zostało usunięte na bok, a sprawiedliwość pozostaje daleko, gdyż prawda potyka się na rynku, a dla uczciwości miejsca nie ma.* **(15)** *Prawda się zapodziała, a ten, który unika złego bywa plądrowany. Widział to Pan Bóg Król Pokoju Pan Jezus Chrystus i za złe to poczytał, że nie ma prawa.* **(9)** *Dlatego dalekie jest od nas prawo Boże i nie dociera do nas sprawiedliwość Boża; wyczekujemy Światłości, lecz oto jest ciemność; wyczekujemy jasności dziennej, lecz musimy chodzić w mrokach.* Pokój mają ci, którzy mają dział Królestwa Bożego Chrystusa Pana Jezusa.

**Rzym.2,9-11** *Tak, utrapienie i ucisk spadnie na życie każdego człowieka, który popełnia złe, najpierw Jakuba potem Greka. A chwała i cześć i pokój każdemu, który czyni dobrze, najpierw Jakubowi, a potem z reszty narodów. Albowiem u Pana Boga Jezusa Chrystusa nie ma względu na osobę.* Zapewniam was, że każdy zbór Pana Jezusa Chrystusa, który zgromadza się w Jego Duchu Świętym i wzywa Jego Święte imię, obdarowany jest pokojem Chrystusowym.

**Obj.1,3-7** *Błogosławiony ten, który czyta i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to co w nim jest napisane, czas bowiem jest bliski. Jan do siedmiu zborów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od Pana Jezusa, który jest i który był i który ma przyjść i od siedmiu duchów, które są przed Jego tronem.*

**Judy2** *Miłosierdzie, pokój i miłość niech będą waszym udziałem w obfitości.* Apostoł Jan pisze do Gajusa umiłowanego brata (duchowego):

**3Jan1,15** *Pokój z Tobą!*

**2Jan1,3 B.T.II wyd.** *Niech będą z wami: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca Pana Jezusa Chrystusa, w prawdzie i w miłości okazanej wszystkim ludziom.*

**2Piotr1,1-2** *Szymon Piotr sługa i apostoł Pana Jezusa Chrystusa do tych, którzy dzięki sprawiedliwości Boga naszego i Zbawiciela Pana Jezusa osiągnęli wiarę równie wartościową co i nasza: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

**1Piotr5,14** *Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzyście w Duchu Świętym naszego Pana Jezusa Chrystusa.* Wybrani, stajecie się uczestnikami łaski Bożej w Duchu Świętym Zbawiciela i Pana Jezusa. Jednocześnie stajecie się członkami Chrystusowymi w społeczności Jego. Okazujcie między sobą pokój czynem, jak również przez pocałunek święty, który jest znakiem między wierzącymi w Pana Jezusa, jest pieczęcią miłości braterskiej. Pocałunek w usta jest znakiem pokoju między braćmi zrodzonymi z Ducha Chrystusowego. Bracia moi pozdrawiajcie się wzajemnie pocałunkiem świętym, tak jak i ja sługa Pana Jezusa w tej chwili pozdrawiam was pocałunkiem świętym zachowując z wami pokój Chrystusowy, pokój w jednomyślności. Kto ma uszy niech słuca co Pan Jezus mówi do zborów. Jak już wiemy jest ogrom społeczności religijnych, które w różny sposób okazują sobie tak zwany znak pokoju np. przez skinienie głową w stronę bliźniego, albo uścisk ręki, albo słowo „pokój”, również podanie właściwego hasła ustalonego przez zwierzchników, czy to hasło miesiąca, czy też hasło roku. Ale my takiego zwyczaju nie mamy! My będziemy postępować zgodnie z wolą Pana Jezusa. A to jest nakaz Pana naszego dla swoich sług, którym dzięki wierze w Jego Święte imię dał prawo występowania w sprawach wiary.

**Mat.10,5-15** *Na drogę pogan nie wkraczajcie. Ale raczej idźcie do owiec, które zginęły z domu Izraela (w tej chwili chodzi o Izrael rodowity i nabyty z pogan, idźcie do owiec Pana Jezusa, aby wyprowadzić je ze świata pogan). A idąc głoscie wieść: Przybliżyło się Królestwo Niebios (które jest teraz osiągalne dla każdego człowieka wystarczy uwierzyć w Zbawiciela Boga Pana Jezusa, mieć miłość do wszystkich ludzi, okazać bezwzględne posłuszeństwo dla słowa Chrystusowego, które głosimy w słowach prawdy o Panu Jezusie, osiągnąć sprawiedliwość Ducha Świętego zachowując pokój Chrystusowy napełnieni radością nieskończoną). A do któregokolwiek miasta lub wioski wejdziecie dowiadujcie się kto jest w nim godzien i tam pozostańcie aż do swego odejścia. A wchodząc w dom pozdrówcie go. A jeśli to dom godzien niech zstąpi nań pokój wasz (pokój Chrystusowy), a gdyby nie był godzien, niech pokój wasz wróci do was.*

**Dz.13,46-47** *Rzekli do Izraelitów: Wam to najpierw miało być opowiedane Słowo Boże (o Królestwie Pana Jezusa Chrystusa), skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan Jezus Chrystus: Ustanowiłem cię (sługo Chrystusowy) światłością dla pogan (również pogan z Jakuba gdyż stali się nimi przez niewiarę). Abyś był zbawieniem (w imieniu Pana Jezusa) aż po krańce ziemi.*

**Dz.10,34-36;43** *Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuję naprawdę, że Pan Bóg nie ma względu na osobę. Lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się Go boi i sprawiedliwie postępuje. Posłał Duch Święty synom izraelskim Słowo (czyli Logosa Syna) zwiastując dobrą nowinę o pokoju przez Pana Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. (43) O Nim to świadczą wszyscy prorocy, iż każdy, kto w Pana Jezusa Chrystusa wierzy dostąpi odpuszczenia grzechów przez imię Jego. A to jest przykazanie Pana Jezusa, do wszystkich zborów na wschodzie i na zachodzie, północy i na południu ziemi:*

**Mat.28,17-20** *I gdy Go ujrzeli, oddali mu pokłon, lecz niektórzy powątpiewali. A Pan Jezus przystąpiwszy rzekł do nich te słowa: Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi. Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je w imię Pana Boga Wszechmogącego, Czyli umiłowani czyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je w imię Pana Jezusa Chrystusa; chrzcząc obiecany Duchem Świętym czyli ucząc je przestrzegać wszystkiego co wam przykazałem. A oto Ja Pan Jezus Chrystus Jestem z wami swoim Duchem Świętym po wszystkie dni aż do skończenia świata. Wszystkie zbory Chrystusowe obowiązują chrzest Duchem Świętym w imię Pana Jezusa i życie w społeczności Jego.*

**Ef.4,5-7** *Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec Święty wszystkich Pan Jezus Chrystus, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich (wierzących). A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego. Zachowujmy, więc pokój Chrystusowy między sobą, pozdrawiając się pocałunkiem świętym, okazując miłość bratnią.*

**Dz.2,38-47** *A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Pana Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala ilu ich Pan Jezus Bóg nasz powoła. Wielu też innymi słowy składał świadectwo i napominał ich mówiąc: Ratujcie się*

*spośród tego pokolenia przewrotnego. Ci więc, którzy przyjęli słowo jego zostali ochrzczeni (Duchem Świętym) i pozyskanych zostało owego dnia około trzech tysięcy ludzi (wyobraźmy sobie jaki męczący byłby dzień gdyby mieli chrzcić wodą 3 tysiące ludzi, każdego z osobna). I trwali w nauce apostoelskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba (dzielili się myślami) i w modlitwach. Żyli oni w bojaźni albowiem za sprawą apostołów działo się wiele cudów i znaków (teraz jest to niemożliwe, gdyż nie żyje już na ziemi żaden z apostołów Pana Jezusa, a gdy ktoś czyni cuda, czyni to za sprawą złego ducha, żeby o ile można zwieść nawet i wybranych roztropnych). Wszyscy zaś, którzy uwierzyli byli razem (jak rodzina) i mieli wszystko wspólne. I sprzedawali posiadłości i mienie i rozdzielali je wszystkim jak komu było potrzeba. Codziennie też jednomyślnie uczęszczali do Świątyni (gdyż stał jeszcze przybytek), a łamiąc chleb (Słowo Boże) po domach przyjmowali pokarm (duchowy) z weselem i w prostocie serca. Chwaląc Boga i Zbawiciela Pana Jezusa i ciesząc się przychylnością całego ludu. Pan Jezus Chrystus zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni. Tworzyli więc świątynię żywą, w której zamieszkał Duch Święty Pana Jezusa, nie taką jaką zbudowali ojcowie ich z kamienia; uczynili z tej budowli jaskinię zbójców, prowadząc kupieckie targi. Ściana tej świątyni zachowana jest do dzisiejszego dnia i służy do targowania, ale tym razem targują się o życie wieczne wkładając swe prośby w szczeliny, ściana ta czeka na wypełnienie czasu.*

**1Piotr2,5** *I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Panu Jezusowi..* Tak jak to było za czasów apostoelskich:

**Dz.9,31** *Tymczasem świątynia żywa, którą były zbory (B. Gdańska) budując się i żyjąc w bojaźni Pańskiej, cieszyły się pokojem po całej Judei, Galilei i Samarii i wspomagana była przez Ducha Świętego Pana Jezusa, pomnażała się. Wcześniej wyjaśniałem, że tłumacze Biblii przekręcają słowa dla swojej korzyści, dlatego w tym przypadku użyto określenia „kościół”, które ma znaczenie tylko dla tzw. chrześcijan. Jednak kościół nie ma nic wspólnego z Duchem Świętym Pana naszego Jezusa Chrystusa. Biblia wyraźnie mówi w Dziejach Apostoelskich 7,48, że Najwyższy Pan Bóg, który jest Duchem Świętym nie mieszka w budowlach rękami uczynionymi. Takimi budowlami są kościoły. Potwierdza to prorok Izajasz w 66 rozdziale. Skoro w kościołach nie mieszka Duch Chrystusowy Święty to musi tam mieszkać inny duch, a są tylko dwa: Duch Święty lub duch zły. Jeśli nie ma w kościołach Ducha Pana Jezusa a tak stwierdza Biblia to mieszka tam duch zły; i właśnie jemu oddają cześć i składają dary i ofiary wszyscy, którzy tam chodzą czerpać pokarm zatruty. Tam właśnie są ołtarze demonów! Pozwolę sobie przypomnieć słowa ostrzegające dzieci Boże. Mowa o służbie w kościołach:*

**2Kor.11,13-15** *Tacy bowiem są fałszywymi apostołami (sami się nazwali apostołami i tak pozwalają się nazywać przez ludzi, których zwodzą), pracownikami zdradliwymi, którzy tylko przybierają postać apostołów Chrystusowych. I nic dziwnego: wszak i szatan przybiera postać anioła światłości. Nic więc nadzwyczajnego, jeśli i słudzy jego przybierają postać sług sprawiedliwości; lecz kres ich taki jakie są ich uczynki. Każdy kto spożywa z tego ołtarza nie może być uczestnikiem stołu Pańskiego. Dlatego nie może dzielić się pokojem Bożym z tymi, którzy pokój Boży posiadają. W kościołach obowiązuje m.in. znak pokoju przez gest, słowo, hasło. Tych zaś którzy dziedziczą Królestwo Boże działem jest pocałunek święty w usta.*

**1Tes.5,26** *Pozdrówcie wszystkich braci pocałunkiem świętym.*

**2Kor.13,12** *Pozdrówcie się nawzajem pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was wszyscy święci.*

**1Kor.16,20** *Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym.*

**Rzym.16,16** *Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was wszystkie zbory Chrystusowe. I dalej o pokoju Bożym:*

**1Piotr1,2** *Według powziętego z góry postanowienia Boga Ojca poświęconych (braci) przez Ducha Chrystusowego ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Chrystusową: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą.*

**2Tym.1,2** *Do Tymoteusza umiowanego syna: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Zbawiciela Jezusa Pana naszego. A teraz zwracam uwagę na tłumaczony tekst, jak bardzo jest pogmatwany. Pokój dany jest wybranym, a także Zbawiciel jest jeden, a z tekstu tłumaczonego przez krętaczy wynika, że Zbawicieli jest dwóch. Sami osądźcie:*

**1Tym.1,1-2** *Paweł, apostoł Zbawiciela Pana Jezusa z rozkazu Boga Zbawiciela naszego i Zbawiciela Pana Jezusa, nadziei naszej. Do Tymoteusza prawowitego syna w wierze: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Zbawiciela Pana Jezusa. Przecież Zbawiciel to znaczy Chrystus! Biblia wyraźnie wskazuje, że Pan Bóg jest Zbawicielem. Wiemy też, że Duch Święty postanowił*

zbawić ludzi przez krew Pana Jezusa. Skoro więc Zbawicielem jest Pan Jezus i czytamy, że Zbawicielem jest Pan Bóg to jest taki wniosek, że Pan Jezus jest Panem Bogiem Zbawicielem.

Dlatego czytamy w Prawdzie:

**1Tym.1,1-2** *Paweł apostoł Pana Jezusa Chrystusa, który z rozporządzenia Ducha Świętego Pana Jezusa Zbawiciela, który jest nadzieją naszą. Tymoteuszowi życzy łaski miłosierdzia i pokoju od Pana Jezusa Zbawiciela naszego, który jest Bogiem Ojcem Świętym.*

**2Tes.1,2** *Łaska wam i pokój od Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

**1Tes.1,1** *Paweł, Sylwan i Tymoteusz do zboru Tesaloniczan w Duchu Świętym Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój.* Teraz proszę otworzyć tę książkę na pierwszą stronę i przeczytać pierwsze słowa: „Umiłowanym braciom i siostram oraz wszystkim starszym, którzy znają prawdę i tym wszystkim ludziom, którzy dzięki tym słowom prawdę poznają: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa niechaj będzie z wami, oraz Prawda, która w was mieszka i która pozostanie z nami na wieki, czyli na zawsze”. Kto ma uszy niechaj słucha co Duch Święty mówi do zborów! Mamy więc powód do wielkiej radości, radości w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa. Jest to ostatnia cecha, którą należy osiągnąć i którą należy mieć w sobie. W tej chwili zadasz pytanie: Z czego mam się radować? W jaki sposób okazać swoją radość w Duchu Świętym? Umiłowani! Na początek należy zdać sobie sprawę, że radość w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa nie jest podobna do radości, którą odczuwaliśmy żyjąc według modły tego świata. Wtedy radość czerpaliśmy z jedzenia, z picia, z biesiadowania, z rozkoszy, z posiadania dóbr, z używek i uciech, których z czasem jest coraz więcej pod warunkiem, że nas na nie stać.

**Łuk.17,26-30** *A jak było za dni Noego tak będzie i za dni Syna Człowieczego. Jedli pili, żenili się i za mąż wychodzili. Podobnie też było za dni Lota: jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, budowali.*

Ale ci, którzy mają nadzieję na życie wieczne nie będą dążyć do osiągnięcia takiej radości, gdyż w tym każdy z nas chociażby w najmniejszym stopniu żyje. Paweł tak się na ten temat wypowiada:

**1Kor.7,29-32** *A to powiadam, bracia, czas, który pozostał jest krótki; dopóki jednak trwa, winni również ci, którzy mają żony, żyć tak, jakby ich nie mieli. A ci, którzy płaczą, jakby nie płakali, a ci którzy się weselą, jakby się nie weselili, a ci, którzy kupują, jakby nic nie posiadali. A ci, którzy używają tego świata, jakby go nie używali; przemija bowiem kształt tego świata.*

**Tyt.3,3** *Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, poddani pożądliwości i rozmaitym rozkoszom, żyjący w złości i zazdrości, zniechęceni i nienawidzący siebie nawzajem.*

**Ef.2,1-5** *I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze, w których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladując władcę, który rządzi w powietrzu, ducha (złego), który teraz działa w synach opornych. Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś, w pożądliwościach ciała naszego, ulegając woli ciała i zmysłów i byliśmy z natury dziećmi gniewu jak i inni (jak zła część ludzkości). Ale Duch Święty, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował. I nas, którzy umarliśmy przez upadki ożywił wraz ze Zbawicielem – łaską zbawieni jesteście. Nie dążmy więc do zaspokojenia uciechami ciała, ale zabiegajmy o radość dla ducha. Sam Pan Jezus nas poucza:*

**Mat.6,31-33** *Nie troszczcie się więc i nie mówcie: Co będziemy jeść? Albo: Co będziemy pić? Albo: Czym się będziemy przyodziewać? Bo tego wszystkiego poganie szukają; albowiem Ojciec wasz Święty wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego, czyli Pana Jezusa Chrystusa, miłości, wierności, sprawiedliwości Jego, radując się w Jego Duchu Świętym, a wszystko inne będzie wam dodane. W obecnych czasach, gdy patrzy się na świat i ludzkość nie widać zbyt wielu powodów do radości: głód, wojny, bezprawie. Czy to są powody do radości? Jeśli człowiek ma powód do radości, to z tego, że może dostąpić łaski i ma możliwość poznać Boga Ojca Zbawiciela Pana Jezusa i to jest prawdziwy powód do chluby. Jak mówi Paweł:*

**2Kor.11,10** *Jak Prawda Chrystusowa jest we mnie, tak tej chluby nikt mi nie odbierze w granicach Achai.*

**2Kor.10,17** *Kto się tedy chlubi w Panu Jezusie Chrystusie niechaj się chlubi.* Zobaczmy czym Paweł najbardziej się radował, czy to było złoto, srebro, czy może dobra materialne? Radował się z tego, że poznał prawdę o prawdziwym Bogu Ojcu Zbawicielu Panu Jezusie. Tak się sam wypowiada:

**Fil.3,7-11** *Ale wszystko to co mi było zyskiem (ze świata) uznałem ze względu na Pana Jezusa Chrystusa za szkodę. Lecz więcej jeszcze wszystko uznaję za szkodę wobec doskonałości jaką ma poznanie Pana Jezusa Chrystusa, Pana mego, dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa. I znaleźć się w Nim nie mając własnej sprawiedliwości opartej na zakonie (czyli uczynkach pełnionych według swego uznania), lecz*

tę, która się wywodzi z wiary w Pana Jezusa Chrystusa, sprawiedliwość z Boga na podstawie wiary. Żeby poznać Go i doznać mocy zmartwychwstania Jego i uczestniczyć w cierpieniach Jego, stając się podobnym do Niego w Jego śmierci. Aby tym sposobem dostąpić zmartwychwstania. A zatem każdy, kto dąży do sprawiedliwości niech raduje się Panem Jezusem Chrystusem.

**Ps.97,11-12** Światłość wschodzi sprawiedliwemu i radość tym, którzy są prawego serca. Radujcie się sprawiedliwi w Panu Jezusie i wystawiajcie Święte imię Jego.

**Ps.100** Wykrzykuj Panu Jezusowi cała ziemia! Służcie Panu Jezusowi z radością. Przychodźcie przed oblicze Jego z weselem! Wiedźcie, że Pan Jezus Chrystus jest Bogiem! On nas uczynił i do Niego należymy. Myśmy ludem Jego i trzodą pastwiska Jego. Wejdźcie w bramy Jego z dziękczynieniem. W przedsionki (świątyni żywej) Jego z pieśnią chwały (nowa pieśń Baranka). Wystawiajcie Go, błogosławcie imieniu Jego! Albowiem dobry jest Pan Jezus Chrystus. Na wieki trwa łaska Jego. A wierność Jego z pokolenia w pokolenie.

**Iz.49,12-13** I tak, jedni będą przychodzić ze wschodu, a drudzy z północy i z zachodu, a jeszcze inni z kraju Synitów. Śpiewajcie radośnie niebios a wesel się ziemio i wy góry rozbrzmiewajcie radością, gdyż Pan Jezus Chrystus pocieszył swój lud i zmiłował się nad jego biedakami.

**Iz.55,12** Bo z radością wyjdziecie (z tego świata, z religii, wyznań) i w pokoju zostaniecie przyprowadzeni. Góry i pagórki (wielcy i mali) wybuchną przed wami okrzykami radości, a wszystkie drzewa polne (prości ludzie czekający na was przychodzących w imieniu Pana Jezusa Zbawiciela) będą klaskać w dłonie. Z czego jeszcze raduje się lud Boży? Mianowicie z tego, że możemy stać się nie tylko uczestnikami dziedzictwa Królestwa Bożego, ale również, że zostajemy uznani za godnych stać się uczestnikami cierpień Chrystusowych.

**Mat.10,24-25** Nie jest uczeń nad Mistrza, ani sługa nad swego Pana. Wystarczy uczniowi, aby był jak jego Mistrz, a sługa jak jego Pan: jeśli Gospodarza belzebubem nazwali, tym bardziej Jego domowników Trzeba stać się głupim w oczach ludzi nieprawych, aby okazać się mądrym w oczach Pana Jezusa.

**Mat.5,10-12** Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości (Bożej, która ma być w nas), albowiem ich jest Królestwo Niebios. Błogosławieni jesteście, gdy wam zlorzeczyć i prześladować was będą i kłamliwie mówić na was wszelkie zło ze względu na mnie! Radujcie i weselcie się, albowiem nagroda (zapłata jest za złe uczynki) wasza obfita jest w niebie: tak bowiem prześladowali proroków (apostołów i tych, którzy uwierzyli), którzy byli przed wami.

**Dz.5,40-42** I przywoławszy apostołów kazali ich wychłostać, zabronili im mówić w imieniu Pana Jezusa i zwolnili ich. A oni odchodzili sprzed oblicza Rady Najwyższej radując się, że zostali uznani za godnych znosić zniewagę dla imienia Jego. Nie przestawali też codziennie w świątyni (gdzie stał jeszcze przybytek) i po domach nauczać i zwiastować dobrą nowinę o Zbawicielu Panu Jezusie. Napelniony wielką radością, że mogę wam o tym pisać, umiłowani bracia w Duchu Świętym Pana naszego Jezusa Chrystusa pragnę przytoczyć słowa Piotra:

**1Piotr4,12-16** Najmilsi! Nie dziwcie się jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu. Ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia Chwały Jego, radowali się i weselili (Chwałą podczas objawienia będą święci Jego, w których będzie Jego Święty Duch). Błogosławieni jesteście, jeśli was znieważają dla imienia Chrystusowego, gdyż Duch Chwały, Duch Święty spoczywa na was. A niech nikt z was nie cierpi jako zabójca albo złodziej, albo złoczyńca, albo jako człowiek, który się wtrąca do cudzych spraw. Wszakże jeśli cierpi jako sługa Pana Jezusa Chrystusa; niech tego nie uważa za hańbę, niech raczej tym imieniem wielbi Pana Jezusa Chrystusa. Jeśli ktoś zacznie głośno mówić o Chwale Pana Jezusa Chrystusa, gdy tak zacznie głosić to stanie się uczestnikiem cierpień Chrystusowych.

**2Kor.4,1-5** Dlatego mając tę służbę, która nam została poruczona z miłosierdzia nie upadamy na duchu. Lecz wyrzekliśmy się tego, co ludzie wstydliwie ukrywają i nie postępujemy przebiegle ani nie fałszujemy Słowa Bożego (które jest w Biblii), ale przez składanie dowodu Prawdy polecamy siebie samych sumieniu wszystkich ludzi przed Bogiem. A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną. W których bóg świata tego (szatan) zaślepił umysły (duchy) niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o Chwale Pana Jezusa Chrystusa, który jest obrazem swego Ducha Świętego. Albowiem nie siebie samych głosimy, lecz Pana Jezusa Chrystusa, że jest Panem, o sobie zaś, żeśmy sługami waszymi dla Pana Jezusa. Ciało Chrystusowe, w którym uwielbiony jest Duch Święty Pana Jezusa musi przejść przez cierpienia dla imienia Jego.



**Kol.1,24-29** Teraz raduję się z cierpień, które za was znoszę i dopełniam na ciele moim niedostatku udreń Chrystusowych za ciało Jego, którym jest świątynia żywa (nie kościół ręką zbudowany). Tej świątyni (nie kościoła) służą zostałem zgodnie z postanowieniem Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, powziętym co do mnie ze względu na was, abym w pełni rozgłosił Słowo Boże– Tajemnicę zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym Jego. Im to chciał Duch Święty dać poznać, jak wielkie jest między poganami (obecnie) bogactwo Chwały tej tajemnicy, którą jest Pan Jezus w was (oczywiście swoim Duchem Świętym) nadzieja Chwały. Jego to zwiastujemy napominając i nauczając każdego człowieka (bez względu na wyznanie i narodowość) we wszelkiej mądrości, aby stawić go doskonałym w Duchu Świętym (Rozumowaniu Świętym) Pana Jezusa Chrystusa. Nad tym też pracuję, walcząc w mocy Jego Ducha Świętego, która skutecznie we mnie działa. Dlatego Paweł radował się z cierpień, które zniósł dla świątyni żywej, w której jest Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa.

**Fil.1,12-21** A chcę bracia, abyście wiedzieli, że to co mnie spotkało, posłużyło raczej ku rozkrzewieniu ewangelii. Tak, że więzy moje za sprawę Chrystusową stały się znane w całym zamku i wszystkim innym (czyli wielkim i małym). A większość braci w Panu Jezusie nabrała otuchy z powodu więzów moich i zaczęła z większą śmiałością, bez bojaźni głosić Słowo Boże. Niektórzy wprawdzie głoszą Pana Jezusa Chrystusa z zazdrości i przekory, inni natomiast w dobrej myśli (ducha). Jedni z miłości, wiedząc, że jestem tu, aby bronić ewangelii. Drudzy zaś głoszą Pana Jezusa Chrystusa z kłótności, nieszczerze sądząc, że wzmogą przez to ucisk więzów moich. Lecz o co chodzi?. Byle tylko wszelkimi sposobami Pan Jezus Chrystus był zwiastowany; czy obłudnie, czy szczerze, z tego się raduję i radować będę. Wiem bowiem, że przez modlitwę waszą i pomoc Ducha Świętego Pana Jezusa wyjdzie mi to ku wybawieniu. Według oczekiwania i nadziei mojej, że w niczym nie będę zawstydzony; lecz, że przez śmiałe wystąpienie, jak zawsze, tak i teraz uwielbiony będzie Pan Jezus Chrystus w ciele moim, czy to przez życie, czy przez śmierć. Dlatego zwracam waszą uwagę na fakt, że cierpieć należy jako sługa Pana Jezusa w Jego świątyni żywej a nie cierpieć jako chrześcijanie, gdyż prawdziwi chrześcijanie nie mają nic wspólnego ze służbą w świątyni żywej Pana Jezusa Chrystusa. Chrześcijanie należą do kościołów i chrzczeni są wodą do picia i mycia, a nie Duchem Świętym Pana Jezusa. Bawią się urządzając święta dla własnej uciechy, a nie cierpią dla imienia Pana Jezusa Chrystusa naszego Boga. Cierpią bo wtrącają się do polityki i biznesu. Uczniów Pana Jezusa nazywano chrześcijanami, ale to było przezwisko pogardliwe w duchu nienawiści. Tak jak teraz pogardliwie nazywa się dążących do poznania prawdy i uświęcenia. Kto z was przedstawia się swoim przezwiskiem, którego nie znosi. Jeśli kogoś nazywają głupi, to czy on przedstawia się tak znajomym? Nigdzie nie ma, że Pan Jezus nazywa swoich uczniów chrześcijanami, tylko nazywał ich dziećmi, uczniami, a 12-stu apostołami.

**Mar.10,24** A uczniowie dziwili się słowom Jego. Lecz Pan Jezus odezwawszy się znowu rzekł do nich: Dzieci...

**Jan14,18** Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was. Najmilsi! Wiemy już z czego mamy się radować. Teraz należy odpowiedzieć na drugie pytanie: W jaki sposób okazywać swoją radość? Przede wszystkim, żeby to było zgodne z wolą Bożą. W jaki sposób ludzkość okazuje radość to widzimy: przez różne święta obchodzone według różnych zwyczajów i tradycji, śpiew to także światowy, chrześcijański sposób na okazywanie radości, uśmiech, który jest zaleceniem, który towarzyszy przy rozmowach na tematy wiary a jest to wyuczone do zwiedzenia, także taniec znaczący dla niektórych radość. A przecież to wszystko wywodzi się z pogańskich obrzędów! Czy taka jest wola Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszechmogącego skoro tak jest zapisane:

**Am.5,21** Nienawidzę waszych świąt, gardzę nimi i nie podobają mi się wasze uroczystości świąteczne. Obchodzenie wszelkich świąt przez ludzi stanowi uciechę jedynie dla nich samych, oczywiście pod warunkiem, że stać ich na to. Święta są dla ludzi bogatych, którzy posiadają dobra materialne; święta to uciecha dla oczu, brzucha i podniet, które temu wszystkiemu towarzyszą i w tym wszystkim ludzkość brnie coraz bardziej. Udoskonala się stroiki, więcej blasku dla oczu, więcej przepychu, podniebienie coraz delikatniejsze, a doznania coraz większe. Czy to jest dla Pana Boga Wszechmogącego?

**Ps.50,12-13** Gdybym ląknął, nie mówiłbym ci o tym, bo mój jest świat i to co go napelnia. Czyż jadam mięso byków? Albo piję krew kozłów? pyta Pan Jezus. Czy był żarłokiem przebywając na ziemi? Czy bywał na weselach, imprezach, biesiadach, czy używał uciech cielesnych?

**Iz.1,10-15** *Śłuchajcie słowa Pana Boga Jezusa Chrystusa księżęta sodomscy przysłuchuj się uważnie wskazaniu naszego Boga Pana Jezusa Chrystusa ludu Gomory! Co mi po mnóstwie waszych krwawych ofiar mówi Pan Jezus. Jestem syty całopaleń baranów i tłuszczu karmnych cieląt, a krwi byków i jagniąt i kozłów nie pragnę. Gdy przychodzicie, aby zjawić się przed moim obliczem. Któż tego żądał od was, abyście wydeptywali moje dziedzince? Nie składajcie już ofiary daremnej (takiej, w której nie mam upodobania), kadzenie, nowie i sabaty(sabaty w niewłaściwy sposób przeżyte) mi obrzydły, zwoływanie uroczystych zebrań– nie mogą ścierpieć świąt i uroczystości. Waszych nowiów i świąt nienawidzi mój Duch Święty. Stały mi się ciężarem, zmęczyłem się znosząc je. A gdy wyciągacie swoje ręce, zakrywam moje oczy przed wami, choćbyście pomnożyli wasze modlitwy, nie wysłucham was, bo na waszych rękach pełno krwi. Czy ten, który bierze udział w „świętej wojnie” dla boga przelewając krew może mieć w sobie radość Bożą? Niektórzy ludzie święcą sobotę, dzień święty dla Pana Jezusa, ale czy w sposób, który podoba się Panu Jezusowi? Przecież Pan Jezus jest Panem sabatu i człowiek radujący się w tym dniu jest dla Niego ważny, a nie sam sabat! Czy uśmiech na twarzy jest oznaką radości Bożej? To wszystko jest złudzeniem. Tak wydaje się ludziom, lecz to nie ma nic wspólnego z radością związaną z cierpieniem dla Pana Boga, z radością w Jego dniu świętym, z radością związaną z braćmi i wiarą. Jak więc należy okazywać Panu Jezusowi radość, aby było mu to miłe? Wyjaśnia to Pan Jezus osobiście:*

**Jan4,23-24** *Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu Świętemu cześć w duchu i w Prawdzie; bo i Ojciec Święty takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali. Bóg jest Duchem a ci, którzy mu cześć oddają winni mu ją oddawać w duchu i w Prawdzie. Taka jest wola Boża, aby ci, którzy uwierzyli w Boga Pana Jezusa Chrystusa czcili Jego Świętego Ducha w prawdzie objawionej o wielkim Zbawieniu Pana Jezusa Chrystusa Pana naszego.*

**Ef.2,13** *Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Panu Jezusie Chrystusie bliscy przez krew Chrystusową.*

**Ef.2,18-22** *Albowiem przez Pana Jezusa Chrystusa mamy dostęp do Ojca Świętego, jedni i drudzy w jednym Duchu Świętym. Tak więc już nie jesteście obcymi i przychodniami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Ducha Świętego Pana i Ojca naszego przez wiarę w imię Pana Jezusa. Zbudowani na fundamencie apostołów i proroków (którzy oznajmili nam wolę Bożą), którego kamieniem węgielnym jest Sam Pan Jezus Chrystus. Na którym cała budowa, mocno spojona rośnie w przybytek Święty w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa. Na którym i wy się wspólnie budujecie na mieszkanie Boże w Duchu Świętym. Oddajmy cześć Panu Jezusowi Chrystusowi w Świętym Duchu, którego udziela przez wiarę w imię Jego, w prawdzie o Panu Jezusie, że jest Panem Bogiem, a my jesteśmy sługami waszymi dla Niego to głoś z całą powagą, niechaj cię nikt nie lekceważy!*

**Ef.1,15-19** *Przeto i ja, odkąd usłyszałem o wierze w Pana Jezusa i o miłości do wszystkich świętych. Nie przestaję dziękować za was i wspominać was w modlitwach moich. Aby Duch Święty Pana naszego Jezusa Chrystusa Ojciec Chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia (prawdy) ku poznaniu Jego. I jak nadzwyczajna jest wielkość mocy Jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły Ducha Jego Świętego.*

**Ef.1,20-23** *Jaką okazał w Zbawicielu, gdy wzbudził Go z martwych i posadził w prawości swojej w niebie. Ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością i mocą i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym (Jeżeli ktoś myśli, że nad Duchem Świętym Pana Jezusa, jest ktoś wyższy np. ojciec, albo jehowa, albo allah, albo budda, albo ktoś inny to niech przeczyta uważnie powyższy tekst, bo właśnie z niego wynika, że Pan Jezus wyniesiony jest ponad wszelką zwierzchność i Jego imię wyniesione jest ponad jehowę, buddę, allaha, Marię, i innych tzw. przez ludzi świętych) I wszystko Duch Święty poddał pod nogi Jego, a Jego Samego ustanowił ponad wszystkim Głową Świątyni (żywej, która jest w niebie jak i na ziemi), która jest (na ziemi) ciałem Jego, pełnią Ducha Świętego, który Sam wszystko, we wszystkim wypełnia.*

**Ef.5,17-19** *Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie jaka jest wola Pańska. I nie upijajcie się winem, które powoduje rozwiązłość, ale bądźcie pełni Ducha (gdyż wino, które używa się w kościołach to używka dla ciała, jak też taniec i śpiew, wprowadzanie się w trans co czynią ludzie w różnych wyznaniach przy okazji świąt, tradycyjnych obrzędów imprezach z modlitwami to wszystko jest znakomitą używką dla ciała nie dla ducha). Rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowe, śpiewając i grając w sercu swoim Duchowi Świętemu Pana Jezusa Chrystusa. Okazujmy radość i wdzięczność za okazaną łaskę, że spośród tylu milionów ludzi, to my otrzymaliśmy poznanie Pana Jezusa Chrystusa.*

**Am.5,23-24** *Usuń ode mnie wrzask twoich pieśni! I nie chcę słyszeć brzęku twoich harf. Niech raczej prawo tryska jak woda, a sprawiedliwość jak potok nie wysychający!*

**Iz.1,16-17** *Obmyjcie się, oczyśćcie się, usuńcie wasze złe uczynki sprzed moich oczu, przestańcie złe czynić! Uczcie się dobrze czynić, przestrzegajcie prawa, brońcie pokrzywdzonego, wymierzajcie sprawiedliwość sierocie, wstawiajcie się za wdową!* Pan Jezus woła na wszystkich mieszkańców ziemi przez tych, którzy mają prawo przemawiać w Jego imieniu:

**Joel.2,21-24** *Nie bój się ziemio! Raduj się i wesel, gdyż Pan nasz Jezus Chrystus, który jest Bogiem Wszechmogącym dokona wielkich rzeczy! Nie bójcie się, wy zwierzęta polne, gdyż zazielenią się pastwiska na stepie (poznaniem Pana Jezusa), drzewa wydadzą swój owoc, drzewo figowe i winorośl obficie rodzić będą. A wy, dzieci Syjonu wykrzyknijcie radośnie i weselcie się w Panu Jezusie Chrystusie, swoim Bogu, gdyż da wam obfity deszcz jesienny i ześle wam jak dawniej deszcz, deszcz jesienny i wiosenny (zrozumienie wszystkiego). I klepiska będą pełne zboża, a prasy opływać będą moszczem i oliwą.*

**Zach.8,16-19** *To zaś powinniście czynić: Mówcie prawdę jeden drugiemu, wydawajcie sprawiedliwe wyroki w swoich bramach i zachowujcie pokój! Nie knujcie złego w swoim sercu jeden przeciwko drugiemu i nie lubujcie się w krzywoprzysięstwie, gdyż tego wszystkiego nienawidzę mówi Pan Jezus Chrystus. Potem doszło mnie słowo Pana Jezusa Chrystusa tej treści: Post w czwartym miesiącu i post w piątym, i post w siódmym, i post w dziesiątym miesiącu niech się zmieni dla domu Judy w wesele i radość w Duchu Świętym i w radosne święta! Lecz miłujcie prawdę i pokój! Radość w Duchu Świętym okazuje lud Boży śpiewając nową Pieśń. Tak jak Mojżesz zaśpiewał pieśń Mojżesza, okazując wdzięczność za łaskę okazaną ludowi wybranemu spośród wszystkich narodów na ziemi; za wyprowadzenie ich z niewoli, że otoczył ich opieką i chronił. Za to, że mogli korzystać z wszelkiego dobra. Jest to pieśń Mojżesza ostrzegająca wszystkich Izraelitów. Ostrzega przed niewiernością, zdradą i przed popełnieniem błędu jakiego dopuścili się ojcowie, kiedy odrzucili Skalę Zbawienia swojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa. Mówi bowiem „Patrzcie teraz, że to Ja, Ja Jestem. A oprócz mnie nie ma Boga”. Weźcie sobie do serca ostrzeżenie Mojżesza i upamiętajcie się synowie z Jakuba. Nie odrzućcie Tego, który oczyszcza was z grzechów. Pan Jezus Chrystus miłuje swych synów z Jakuba, dlatego chce pobudzić was do zazdrości narodem nikczemnym, tymi którzy nie mogą być nazwani ludem bo nie zachowują się jak lud między narodami. W tej chwili wielu zadaje sobie pytanie: Czy z tego narodu, z którego ja się wywodzę może wyjść coś dobrego? Czy prostemu rolnikowi, bez wyższego wykształcenia, bez kunsztownej mowy, bez majątku, który ciężko pracuje na roli, człowiekowi takiemu jak ja mógł Pan Jezus okazać łaskę i dać prawo ogłosić wszystkim, również wam synowie z Jakuba, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów połączyć w jedno wszystko? To co jest w niebie z tym co jest na ziemi w Nim czyli w Duchu Świętym Pana Jezusa Tajemnicę, którą jest Pan Jezus Chrystus w was. Mógł to uczynić przeze mnie, gdyż chce pobudzić was do zazdrości, ludem nikczemnym, którego mógł wychować sobie na synów, skoro wy nie chcieliście. Wiedźcie umiłowani z Jakuba, że jeśli ktoś kocha to odczuwa również zazdrość. Tym bardziej, że Pan Jezus ma wiele powodów do zazdrości. Bądźcie więc rozsądni i rozumiejcie jaka jest wola Boża. Mojżesz wyraźnie mówi w swojej pieśni o konsekwencjach zdrady. Na ten temat będę jeszcze później pisał, gdyż jest to bardzo ważna sprawa dotycząca Izraela rodowitego. A to jest pieśń, którą śpiewał Mojżesz:*

**5Moj.32,1-4** *Nakłońcie uszy niebios, a ja mówić będę. I niech słucha ziemia słów ust moich! Niech kropi jak deszcz nauka moja. Niech ścieka jak rosa mowa moja. Jak drobny deszcz na świeżą ruń. Jak ulewa na trawę. Gdyż imię Pana Jezusa Chrystusa głosić będę! Oddajcie uwielbienie Bogu naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi! On jest Skalą! Doskonale jest dzieło Jego. Gdyż wszystkie drogi Jego są prawe. Jest Bogiem wiernym, bez fałszu. Sprawiedliwy On i prawy. Raduj się z nami Izraelu ze zbawienia twojego Boga Pana Jezusa Chrystusa, który zgodnie z obietnicą zbawia swój lud, swojego wybrańca. Raduj się z nami Izraelu, że Bóg j h w h Pan Jezus Chrystus upomniął się o swoją własność; nie zapomniał tych, którzy wzdychają z utęsknieniem patrząc na obrzydliwości jakie się dzieją w Jerozolimie. Raduj się z nami Jakubie z pokoju jakim nas obdarzył Pan Jezus.*

**Ef.2,14-18** *Albowiem Pan Jezus jest pokojem naszym. On sprawił, że z dwojga (rodowitego i nabytego ludu) jedność powstała i zburzył w ciebie swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni. On zniósł zakon przykazań i przepisów (zakon ceremonialny), aby czyniąc pokój stworzyć w sobie samym (w swoim Duchu Świętym) z dwóch jednego nowego człowieka (Żyda, chwalcę, prawdziwego czciciela Boga Ojca Świętego Pana Jezusa Chrystusa). I pojednał obydwu z Bogiem Panem Jezusem w*

*jednym ciele (Chrystusowym, które tworzy lud Boży na całym świecie) przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń. I przyszedłszy zwiastował pokój, wam którzyście daleko, i pokój tym, którzy są blisko. Albowiem przez Niego mamy dostęp do Ojca Świętego, Króla Pokoju jedni i drudzy w jednym Duchu Chrystusowym. Pieśń Mojżesza ma pomóc Izraelowi rodowitemu zrozumieć wolę Bożą, aby byli w stanie nauczyć się nowej pieśni Baranka, którą zaśpiewają wszyscy święci oddając chwałę i cześć i złożą dziękczynienie Panu Jezusowi, który siedzi na tronie, który żyje na wieki wieków.*

**Ps.33** *Radujcie się w Panu Jezusie Chrystusie sprawiedliwi! Dziękujcie Panu Jezusowi na cytrze! Grajcie mu na dziesięcioustnej harfie! (mowa o przykazaniach) Śpiewajcie Panu Jezusowi pieśń nową. Grajcie pięknie z okrzykiem radosnym! Bo słowo Pana Jezusa jest prawe. A wszystkie dzieła Jego dokonane są w wierności. On miłuje sprawiedliwość i prawo; Pełna jest ziemia łaski Pana Jezusa Chrystusa. Słowem Pana Jezusa uczynione zostały niebiosy. A tchnieniem ust Jego całe wojsko ich. Zbiera jakby w stągwi wody morskie; gromadzi w zbiornikach głębiny oceanów. Niech się boi Pana Jezusa cała ziemia! Niech drżą przed Nim wszyscy mieszkańcy świata! Bo On rzekł – i stało się. On rozkazał – i stanęło (np. wzburzone morze). Pan Jezus unicestwił plan narodów. Wniwecz obrócił zamysły ludów. Plan Pana Jezusa trwa na wieki, zamysły serca Jego z pokolenia w pokolenie. Błogosławiony naród, którego Bogiem jest Pan Jezus Chrystus, lud który wybrał sobie na dziedzictwo. Pan Jezus spogląda z nieba, widzi wszystkich ludzi. Z miejsca, gdzie przebywa patrzy na wszystkich mieszkańców ziemi. Pan Jezus, który ukształtował serce każdego z nich. On, który uważa na wszystkie czyny ich. Nie licznemu wojsku zawdzięcza król swe zwycięstwo, nie swej wielkiej sile zawdzięcza wojownik ocalenie. Koń zawodzi, gdy chodzi o zwycięstwo, a wielka jego siła nie zapewni człowiekowi ocalenia. Oto oko Pana Jezusa jest nad tymi, którzy się Go boją. Nad tymi, którzy spodziewają się łaski Jego. Aby ocalić od śmierci ducha ich i podczas głodu zachować przy życiu. Duch nasz oczekuje Pana Jezusa, On pomocą naszą i tarczą naszą. W Nim bowiem, w Panu Jezusie Chrystusa raduje się serce nasze. Bo zaufaliśmy Jego Świętemu imieniu. Niech spocznie na nas łaska Twoja Panie Jezu Zbawicielu, ponieważ w Tobie mamy nadzieję.*

**Ps.40,4-10** *Włożył w usta moje pieśń nową. Pieśń pochwalną dla Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa. Ujrzy Go wielu i ulęknie się. I ufać będą Panu Jezusowi Chrystusowi. Błogosławiony mąż, który w Zbawicielu Panu Jezusie pokłada nadzieję swoją. I nie zwraca się do wyniosłych, ani do uwikłanych w kłamstwie (pasterzy, nauczycieli, ojców, pastorów). Wiele cudów uczyniłeś Panie Jezu Boże mój. A w zamysłach Twoich wobec nas nikt Ci nie dorówna. Gdybym je chciał oznajmić i ogłosić, są liczniejsze niż zdołałbym opowiedzieć. Nie chcesz ofiar krwawych i darów, ale dałeś nam otwarte uszy. Nie żądasz całopalenia i ofiary za grzesznej. Wtedy rzekłem: Oto przychodzę, w zwoju księgi napisano o mnie (o zwiastunie dobrej nowiny). Zwiastowałem sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu. Oto warg swoich nie zamknąłem Panie Jezu, Ty wiesz o tym. Trzeba podkreślić i to bardzo wyraźnie, że liczba wybranych z Izraela rodowitego jest określona. Jest to 144 tysiące, tych którzy osiągną życie wieczne. Biorąc pod uwagę czas, który minął od czasu zawartego przymierza z Abrahamem, to w tej chwili dopełnieniem tej liczby będzie tylko resztką.*

**Rzym.9,27** *A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką ocalona będzie.*

**Iz.10,20-22** *I stanie się w owym dniu: Reszta Izraela i uratowani z domu Jakuba już nie będą opierać się na tym, który ich bije. Lecz wiernie opierać się będą na Panu Jezusie Zbawicielu (którego niegdyś nie przyjęli, a którego są własnością) Świętym Bogu Izraela (do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli). Resztką nawróci się, resztką Jakuba do Boga Mocarza, który jest zwycięzcą (nad śmiercią). Bo choćby twój lud Izraelu był tak liczny jak piasek morski, tylko resztką z niego się nawróci. Zagłada jest postanowiona zgodnie z pełnią sprawiedliwości.*

**Rzym.11,1-2;5-6** *Pytam więc: Czy Pan, Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej! Przecież i ja jestem Izraelitą z potomstwa Abrahama z pokolenia Beniamina. Nie odrzucił Pan Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrywał. Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską. Niech się nikt z ludzi na ziemi nie łudzi, że ma jakąkolwiek szansę na to, aby zająć miejsce choćby jednego Izraelity w liczbie 144 tysięcy. Nie ma najmniejszych szans! Izraelici z tej liczby są Jego wyłączną własnością, których wykupił od grzechu własną krwią Chrystusową stając się ich Zbawicielem i jedynym Królem, któremu zaśpiewają pieśń nową pochwalną, pieśń Baranka.*

**Jer.31,37** *Jak nie mogą być zmierzone niebiosa w górze i zbadane fundamenty ziemi w dole, tak i Ja nie odrzucę całego potomstwa Izraela, mimo wszystko co uczynili – mówi Pan Jezus Bóg Wszechmogący.*

**Obj.14,1-3** *I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z Nim sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy mieli wypisane Jego imię na czole i imię Jego Ducha Świętego. Jest to imię, którego nikt nie zna, tylko Sam Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący. Dlaczego? Żeby nie zostało zbezczeszczone czy to na ziemi, czy w niebie, czy we wszechświecie. Tak jak imię dane ludziom na ziemi, przez które mogą być zbawieni, na które ma się zginać wszelkie kolano, imię ze świata– Jezus. Imię Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, które będzie wypisane na czołach świętych jest imieniem nieznanym. Jeśli nie znam danego języka a zobaczę jakieś znaki pisane w tym języku, to nie jestem w stanie w żaden sposób rozczytać żadnego słowa albo wypisanego imienia. I usłyszałem głos z nieba jakby szum wielu wód i jakby loskot potężnego grzmotu; a głos, który usłyszałem brzmiał jak dźwięki harfiarzy grających na swoich harfach (wszyscy mówili to samo) I śpiewali nową pieśń przed tronem i przed czterema postaciami i przed starszymi i nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć jak tylko owe 144 tysiące tych (Izraelitów),którzy zostali wykupieni z ziemi. Taka jest wola Boża względem Izraela rodowitego, a Izrael nabyty to są ci, którzy z pogan zaśpiewają Barankowi Panu Jezusowi Chrystusowi tę samą pieśń pochwalną, nową, co rodowity Izrael. I nikt się tej pieśni nie może nauczyć jeśli nie wie jaka jest melodia i słowa. Melodię i słowa zna tylko ten człowiek, którego imię jest wpisane do księgi żywota Baranka. Tylko w Duchu Świętym Pana Jezusa można nauczyć się melodii i słów do nowej pieśni śpiewanej na Chwałę Panu Bogu Wszechmogącemu wysławiając Jego Święte Imię. Podkreślam Święte imię Pana Jezusa Zbawiciela. Melodia i słowa są zawarte w Biblii, to nowa nauka, nowa rzecz, o której mówił Pan Jezus Chrystus na ziemi. Wszyscy bowiem grają i śpiewają (wyznania, religie), gdyż wiele jest dźwięków, ale tylko lud Boży, oblubienica Baranka dzięki zrozumieniu Myśli Świętych jest w stanie nauczyć się pieśni Baranka. To jest rzecz pewna, że wszyscy, którzy zaśpiewają nową pieśń w radości Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa będą jeszcze na ziemi uwielbiać Baranka, będą śpiewać tę pieśń wraz ze wszystkimi świętymi w niebie. Śpiewać będą, że godzien jest Ten Baranek Pan Jezus Chrystus zabity wzięć moc i bogactwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo **Obj.5,12**. A tymczasem starajmy się usilnie o właściwe poznanie melodii i słów nowej pieśni, aby z całym ludem Bożym zostać napełnionym całkowicie radością w Jego Świętym Duchu Chrystusowym.*

**Iz.42,10-12** *Śpiewajcie Panu Jezusowi Chrystusowi pieśń nową. Pieśń ku Jego czci od krańców ziemi, niech zaszumi morze i wszystko co w nim jest, wyspy i ich mieszkańcy. Niech się odezwie pustynia (ludzie) i ci, którzy nią ciągną, osiedla gdzie mieszkają Kedareńczycy, niech się głośno weselą mieszkańcy skalistych gór, niech radośnie wołają ze szczytów górskich. Niech oddają Panu Jezusowi Chrystusowi cześć i nich zwiastują Jego Chwałę na wyspach!*

**Ps.98** *Śpiewajcie Panu Jezusowi pieśń nową, bo cuda uczynił! Prawość i Jego Święte Ramię przyniosły mu zwycięstwo. Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący objawił zbawienie swoje. Na oczach narodów okazał sprawiedliwość swoją. Wspomnił na łaskę swoją i wierność dla domu Izraela; Wszystkie krańce ziemi ujrzały zbawienie Boga naszego. Wznóście Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi okrzyki radosne wszystkie ziemie. Weselcie się, cieszcie się i grajcie! Grajcie Panu Jezusowi na cytrze i głośno śpiewajcie! Na trąbach i głośnych rogach. Grajcie przed Królem Panem Jezusem. Niech szumi morze i to co je napęlnia. Świat i jego mieszkańcy! Niech rzeki klaszczą w dłonie, a góry niech się radują razem przed Panem Jezusem bo idzie, aby sądzić ziemię! Będzie sądził świat sprawiedliwie i narody według słuszności. Pamiętajmy grać nie na instrumentach bo musiałby każdy mieć talent do grania, więc nie zmuszajcie jedni drugich do nauki gry na instrumentach muzycznych, chodzi o granie w sercach czego uczestnikami mogą być wszyscy ludzie szczerego serca, nawet ci, którzy nie mają zdolności grania czy śpiewania, na tym polega sprawiedliwość Pana Jezusa.*

**Ps.149** *Śpiewajcie Panu Jezusowi Chrystusowi pieśń nową na Chwałę Jego w zgromadzeniu wiernych (na całym świecie)! Niech weseli się Izrael ze Stwórcy swego! Dzieci Syjonu niech się radują z Króla swego! Niechaj w płasach chwalą imię Pana Jezusa. Niech grają mu na bębnie i cytrze, bo Pan Jezus upodobał sobie lud swój, pokornych ozdabia zbawieniem! Niech wierni radują się z Chwały. Wesóło śpiewają na swym posłaniu! Niech w ustach ich będzie uwielbienie Boga Wszechmogącego Pana Jezusa Chrystusa. A miecz obosieczny w ich ręku (Słowo Boże). Aby dokonać pomsty nad ludami, aby ukarać narody, aby związać pętami ich królów, a dostojników ich zakuć w kajdany. Aby wykonać na*

*nich wydany wyrok. To jest chlubą wszystkich Jego wiernych. I w ten sposób należy okazać radość przez pieśń nową Baranka. Tak właśnie przedstawia się sprawa Królestwa Bożego, które jest dziedzictwem wiecznym i ma być w nas. Właśnie nasza osobowość żyć będzie wiecznie, jeśli staniemy się doskonali w wierze w Pana Jezusa Chrystusa, jeśli staniemy się doskonali w miłości do wszystkich ludzi, nawet do tych, którzy nas nienawidzą, jeśli staniemy się doskonali w posłuszeństwie, jeśli osiągniemy sprawiedliwość Bożą, osiągniemy pokój między sobą i napełnieni będziemy radością w Duchu Świętym, w ten sposób będziemy zdolni do zaśpiewania nowej pieśni wraz ze wszystkimi świętymi. Dowiedzieliśmy się co to jest Królestwo Boże. Teraz należy zastanowić się w jaki sposób i gdzie szukać Królestwa Bożego? Jedno jest pewne, że można je znaleźć, że jest do osiągnięcia dla każdego człowieka na ziemi. Nie można jednak nabyć go za pieniądze, wygrać czy nabyć w sposób przebiegły. Albowiem wielu jest gwałtowników, którzy chcą gwałtem wdrzeć się do Królestwa Bożego.*

**Luk.16,16** *Do czasów Jana był zakon i prorocy, od tego czasu jest zwiastowane Królestwo Boże i każdy się do niego gwałtem wdziera.*

**Mat.11,12** *A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd Królestwo Niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają. Są takie wyznania, które myślą, że będą mieli królestwo wieczne na ziemi w bogactwie i rozkoszach i gromadzą sobie skarby tu na ziemi na przyszłość bo kiedy ożyją będzie „jak znalazł”.* A Pan Jezus wyraźnie mówił, że Królestwo wieczne nie jest z tego świata, że w materialnych rzeczach nie mamy pokładać nadziei, że Królestwo to nie pokarm i napój lecz sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym to są walory dotyczące umysłu, ducha, myśli, a nie ciała. Jak bardzo pożałowania godni są wszyscy, którzy mają nadzieję na wieczne życie w ciele ziemskim na ziemi!

**Mat.19,23-24** *Pan Jezus zaś rzekł do uczniów swoich: Zaprawdę powiadam wam, że bogacz z trudnością wejdzie do Królestwa Niebios. Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego.*

**Mar.10,24** *A uczniowie dziwili się słowom Jego. Lecz Pan Jezus odezwałszy się znowu rzekł do nich: Dzieci jakże trudno tym, którzy pokładają nadzieję w bogactwach (na ziemi) wejść do Królestwa Bożego!*

**1Tym.6,17-19** *Bogaczom tego świata nakazuj, ażeby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu Panu Jezusie Chrystusie, który nam ku używaniu wszystkiego obficie udziela. Ażeby dobrze czynili, bogacili się w dobre uczynki, byli hojni i chętnie dzielili się z innymi. Gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego (nie takiego jakie było na ziemi).*

**Mat.6,19-21** *Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie je mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje podkopują i kradną. Ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie podkopują i nie kradną. Albowiem gdzie jest skarb twój, tam będzie i serce twoje.*

**Luk.12,15-21** *Powiedział Pan Jezus do nich: Baczcie, a wystrzegajcie się wszelkiej chciwości, dlatego, że nie od obfitości dóbr zależy czyjeś życie. I powiedział im podobieństwo: Pewnemu bogaczowi pole obfity plon przyniosło. I powiedział do duszy swojej (ciała): Duszo masz wiele dóbr złożonych na wiele lat, odpocznij, jedz, pij, wesel się. Ale rzekł mu Pan Bóg: Głupcze tej nocy zażądam życia twego: a to co przygotowałeś czyje będzie? Tak będzie z każdym który skarby gromadzi dla siebie (na ziemi), a nie jest w Bogu bogaty (w mądrość bogaty). Z tego wynika, że Królestwo Boże to nie jest raj na ziemi, tylko duchowa doskonałość, umysłowa doskonałość w rozumowaniu zgodnym z Myślą Świętą Pana Jezusa. Jak szukać Królestwa Bożego? Oczywiście w sobie samym. Trzeba szukać Królestwa Duchowego (Bożego inaczej) w sobie, szukać wszystkiego co jest dobre, wszystkiego co jest cenne, chodzi oczywiście nie o organy takie ja nerki czy wątrobę, tylko o myśli, mądrość, wrażliwość, dobroć, współczucie, miłość. Nie jest to kwestia zewnętrznego człowieka, ale jego wnętrza, to jest cenne dla Pana Jezusa, gdyż On nie patrzy na to co widzialne, ale patrzy na ducha. Dlatego wejrzyjmy w siebie samych, aby wykrzesać to co cenne, ale bez tego co pospolite.*

**Jer.15,19-20** *Jeżeli zawrócisz (ze złej drogi myślenia) i Ja się zwrócę do ciebie i będziesz mógł stać przed moim Obliczem. A gdy dasz z siebie to co cenne, bez tego co pospolite, będziesz moimi ustami.*

**1Piotr3,3-4** *Ozdobą waszą niech nie będzie to co zewnętrzne, trefienie włosów, złote klejnoty lub strojne szaty. Lecz ukryty wewnętrzny człowiek (nie jest istotne w jakim ciele mężczyzny, czy kobiety) z nieiszczalnym klejnotem łagodnego i cichego ducha, który jedynie ma wartość przed Bogiem Panem Jezusem Chrystusem. Ten tekst nie tyczy się w obecnych czasach wyłącznie kobiet, gdyż teraz mężczyźni zniewieścili i przyozdabiają się klejnotami, trefią włosy, przywiązują wagę do ubioru. To*

też wszyscy muszą odnowić się w duchu umysłu, aby mogli pojąć ze wszystkimi świętymi jaka jest szerokość i głębokość Boża. I jak wielkie jest między poganami bogactwo Chwały tajemnicy, którą jest Pan Jezus Chrystus w nas nadzieja Chwały. Jego to zwiastujemy napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, która zawarta jest w Biblii, aby stawić go doskonałym w Panu Jezusie. Nad tym też pracuję, walcząc w mocy Jego Ducha Świętego, która skutecznie we mnie działa. I w was skutecznie działać będzie jeśli umocnicie swoje powołanie i wybranie wiarą w Pana Jezusa, poznanie Jego woli, poznanie umocnicie wytrwaniem aż do końca życia w ciele, wytrwanie pobożnością, pobożność braterstwem, a braterstwo miłością, która sprawi, że życie oddamy za braci.

**2Piotr1,11** *W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Pana Jezusa.* I nie zostaniecie zawstydzeni, gdyż nadzieję swą położyliście w Panu Bogu żywym, który jest Zbawicielem. Pan Jezus będąc na ziemi wyraźnie przedstawił sprawę, o której teraz piszę, że należy szukać w sobie samym:

**Jan15,7-8** *Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek będziecie chcieli, stanie się wam. Przez to uwielbiony będzie Ojciec mój (Duch mój Święty) jeśli obfity owoc wydacie i staniecie się uczniami moimi.* Następną wskazówką do osiągnięcia Królestwa Duchowego jest prośba. O co? Wyjaśnia nam to list Jana:

**1Jana5,13-15** *To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego Pana Jezusa abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny.* Bo kto ma Ducha Świętego Pana Jezusa, ten ma Ojca. Każdy kto poddaje w wątpliwość Syna nie ma i Ojca. Kto wyznaje Pana Jezusa ma Ojca. To co słyszeliście od początku niech pozostanie w was. To co od początku czytacie, że Ojciec czyli Duch Święty Pan Jezus Chrystus jest Panem Bogiem Wszchemogącym. Jeśli pozostanie w was to, co od początku czytacie i wy pozostaniecie w Panu Jezusie Chrystusie w Jego Duchu Świętym. *A obietnica, którą Sam nam dał to życie wieczne* **1Jana2,23– 25.**

**1Jana5,14-15** *Taka zaś jest ufność jaką mamy do Pana Jezusa, iż jeżeli prosimy o coś według Jego woli wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co Go prosimy wiemy też, że otrzymaliśmy już od Niego to, o co prosiliśmy.*

**Łuk.11,10-13** *Każdy bowiem kto prosi otrzymuje, a kto szuka znajdzie, a kto kołacze, temu otworzą. Gdzie jest taki ojciec pośród was, który gdy syn będzie go prosił o chleb da mu kamień? Albo, gdy będzie go prosił o rybę da mu zamiast ryby węża? Albo gdy będzie go prosił o jajo da mu skorpion? Jeśli więc, wy którzy jesteście źli umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec Niebiański Święty da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą.* Już wiemy o co mamy prosić, aby to było zgodne z wolą Ojca Świętego. Wiemy też, że wolą Ojca Świętego jest, aby prośby kierować w imieniu, które Sam nam dał i właśnie tym, którzy wzywają imienia Pana Jezusa Chrystusa dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym którzy wierzą w imię Jego. A narodzili się nie z krwi i ciała, lecz z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, którego wzywamy jako Ojca Świętego. Zwróćcie uwagę bracia umiłowani na fakt, że jeśli ktoś wyśle list, czy dotrze do adresata jeśli źle podany jest adres, imię czy też nazwisko? I choćbyśmy takich listów wysłali sto tysięcy to żaden nie dotrze. Bo nie chodzi tu o ilość, tylko o dostarczenie do właściwych rąk. Jeśli prośby skierujemy do Pana Boga, a nie będziemy używać właściwego imienia, zgodnie z Jego wolą to możemy być pewni, że te prośby nie zostaną wysłuchane. Pamiętajmy też o należytej czci, jaka winna być oddana Królowi, Panu, Bogu Wszchemocnemu i Wszchemogącemu. To nie jest kolega, to nie jest człowiek, by się spoufalać!

**Fil.2,11** *I aby wszelki język wyznawał, że Pan Jezus Chrystus jest Panem.* Ludzie uparcie tkwią w przekonaniu, że Pan Bóg pozwala mówić do siebie tak jak człowiek chce, bez bojaźni i szacunku, kierując swe modlitwy i używając przeróżnych imion. My spotykając człowieka, którego nie znamy zwracamy się do niego „proszę pana albo proszę pani”, tak jest w kulturze mojego kraju. Do człowieka z marginesu mówi się „panie Stasiu, czy panie Jurku”, nawet ze strachu, aby nie zwymyślał nam. O bogatych już nie wspomnę, a do władnych jak się zwracamy, czy mówimy po imieniu do prezydenta czy zwierzchnika kościoła? Czy nie mówią: pan prezydent, ojciec święty? Czy nie mówi się panie doktorze, panie profesorze, panie ministrze? Przedstawiając osobę na początku wymienia się wszystkie tytuły np. profesor doktor habilitowany, albo inżynier magister, profesor nadzwyczajny. Jeśli jednak chodzi o Stwórcę, Króla, Ojca Świętego Pana Boga Wszchemogącego to nawet „Pan” nie chce przejść ludziom przez gardło i są targo o chwałę, która winna być oddawana z bojaźnią. A ja wam mówię, że jest wiele tytułów przedstawionych w Biblii, którymi Sam Pan Bóg się przedstawia.

**1Moj.35,11** *Jam jest Bóg Wszchemogący*

**2Moj.3,14** *Jestem, który Jestem*

**2Moj.9,20** *Słowo Pańskie*

**2Moj.3,15** *Bóg Abrahama, Izaaka, Jakuba*

**2Moj.34,14** *Pan, którego imię jest Zazdrosny*

**3Moj.11,44** *Ja Jestem Święty*

**4Moj.24,16** *Bóg Najwyższy, Bóg Wszechmocny*

**1Moj.14,18** *Melchisedek Król Salemu to jest Król Pokoju*

**Jan13,13** *Nauczyciel i Pan*

**Fil.2,9-11** *Pan Jezus Chrystus*. To jest tylko namiastką tych tytułów, które występują w Biblii, a które bez wątpienia należą się Panu Jezusowi. Dlatego niech się wszyscy dobrze nad tym zastanowią, gdy kierują swoje modlitwy ku Panu Bogu Wszechmogącemu, Najwyższemu, Melchisedekowi, Arcykapłanowi, j h w h Królowi Sprawiedliwości, Ojcu Świętemu, Panu Jezusowi Zbawicielowi, aby o cokolwiek Go prosić. A proście o to co jest pożyteczne i niezbędne do osiągnięcia Królestwa Bożego a wszystko inne czego potrzebujecie do życia będzie wam dodane a bądźcie wdzięczni.

**1Król.3,9-12** *Panie Boże mój! Daj przeto twemu słudze serce rozumne, aby umiał sądzić Twój lud, rozróżniać między dobrem i złem, inaczej bowiem któż potrafi sądzić ten twój ogromny lud? I podobało się to Panu Bogu, że Salomon prosił o taką rzecz. Toteż rzekł Pan Bóg do niego: Dlatego, że o taką rzecz prosiłeś, a nie prosiłeś dla siebie ani o długie życie, ani nie prosiłeś dla siebie o bogactwo, ani nie prosiłeś o śmierć dla twoich wrogów, lecz prosiłeś o rozum, aby umieć być posłusznym prawu. Przeto uczynię zgodnie z twoim życzeniem: Oto daję ci serce mądre i rozumne, że takiego jak ty po tobie nie będzie.*

**Jak.1,5** *A jeśli komu z was brak mądrości niech prosi Pana Jezusa, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dane.*

**Iz.55,6-7** *Szukajcie Pana Jezusa (Jego świątyni żywej, w której przebywa swoim Duchem Świętym mowa o ludziach, którzy uwierzyli) dopóki można Go znaleźć, wzywajcie Go (imieniem, które dał ludziom– Pan Jezus), dopóki jest blisko! Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana Jezusa Chrystusa, aby się nad nim zlitował (zwrócić się w modlitwach z prośbą) do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu.* Podsumowując tę myśl: Aby otrzymać dar łaski tj. zrozumienie należy zwrócić się w modlitwach z prośbą do Pana Jezusa, któremu jedynie należy się cześć i chwała, który wstawia się w swoim miłosierdziu do swego Ducha za tymi, którzy dążą do sprawiedliwości i do synostwa, które można osiągnąć jedynie przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa jako Boga Wszechmogącego. Prosić należy o mądrość, o początek Ducha Świętego, który jest pośród nas, a który przez wiarę i miłość będzie w nas jako skarb, jako dziedzictwo po Ojcu Świętym. Jeśli Ojciec Święty jest nieśmiertelny inaczej mówiąc jeśli Duch Święty jest nieśmiertelny, to ci, którzy stają się dziećmi Bożymi dziedziczą Ducha nieśmiertelnego, który w nich ma być wtedy, gdy są jeszcze w ciele ludzkim na ziemi. Wyraźnie o tym mówi sam Pan Jezus będąc jeszcze w ciele ludzkim:

**Jan14,16-20** *Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na zawsze.* Tu przypomnę, że Pan Jezus mówi do uczniów swoich: „*A oto Ja Jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata*” **Mat.28,20**. Wniosek jest taki, że mowa jest o tym samym Duchu, a jest to Duch Chrystusowy, który będzie z ludźmi na ziemi. *Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może (zła część ludzkości), bo Go nie widzi i nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami (tak mówi tylko Ojciec do dzieci swoich) przyjdę do was. Jeszcze tylko krótki czas i świat mnie oglądać nie będzie. Lecz wy oglądać mnie będziecie (dzięki temu co zrozumieliście), bo Ja żyję (wiecznie) i wy żyć (wiecznie) będziecie. Owego dnia poznacie, że Jestem w Ojcu moim i wy we mnie, a Ja w was.* Wszyscy, którzy przychodzą do Pana Jezusa są w tym samym Duchu Chrystusowym i Pan Jezus swoim Duchem będzie w nich.

**Jan16,7-8** *Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę Pocieszyciel do was nie przyjdzie. Jeśli zaś odejdę pošlę Go do was. A On, gdy przyjdzie przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości i o sądzie.*

**Jan16,13-14** *Lecz, gdy przyjdzie On Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy mówić będzie i to co ma przyjść wam oznajmi. On mnie uwielbi, gdyż z mego weźmie i wam oznajmi (tj. Duch Pana Jezusa w ludziach na ziemi). Jak to zrobić, aby Duch Pana Jezusa był w nas? Odpowiedź znajdziemy w:*

**Mat.18,19-20** *Nadto powiadam wam, że jeśli by dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mego (mówi to Pan Jezus będąc jeszcze na ziemi), który jest*



w niebie. Albowiem, gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam Jestem pośród nich. Umiłowani jednak nie wystarczy tylko prosić o zrozumienie, trzeba szukać drugiej osoby, która również przyjmie dar łaski czyli zaczątek Ducha Chrystusowego. I wtedy, gdy się zgromadzicie w imieniu Pana Jezusa Chrystusa wzywając Go jako Ojca Świętego, wtedy Pan Jezus Chrystus będzie obecny pośród was swoim Duchem Świętym. Tak jak był w zborach założonych przez apostołów i w czasie obecnym uczestniczy w zgromadzeniach zborów Chrystusowych na całym świecie, które tak jak wy poznali prawdę o Panu Jezusie Chrystusie Bogu Wszechmogącym. W ten sposób można znaleźć drogę do Królestwa Pana Jezusa Chrystusa, które jest na ziemi przekazane ludowi Jego.

**Łuk.17,20-21** Zapytany Pan Jezus rzekł: *Królestwo Boże nie przychodzi dostrzegalnie. Ani nie będą mówić: Oto tutaj jest albo tam, Królestwo Boże jest pośród was.*

**Jan3,3-8** *Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi z wody (Słowa Bożego) i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego. Co się narodziło z ciała (ze świata) ciałem jest (ze świata jest), a co się narodziło z Ducha Świętego jest duchem Pana Jezusa Chrystusa. Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić (w myślach, w sposobie rozumowania). Wiatr wieje dokąd chce i szum jego słyszysz, ale nie wiesz skąd przychodzi i dokąd idzie, tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha Świętego Pana Jezusa. Nie szukaj w religii nauczycieli, księży czy kaznodziei, pastorów czy pasterzy. Przyjmij Słowo Chrystusowe otwartym rozumem i szczerym sercem, pozwól żeby twoje ciało stało się świątynią Ducha Świętego **1Kor.6,19-20**, a wtedy znajdziesz drogę do świątyni żywej Pana Jezusa Chrystusa.*

**Kol.3,16-17** *Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie (to słowo, które wam zostało zwiastowane o Panu Jezusie), we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni śpiewane w Duchu Pana Jezusa, wdzięcznie śpiewając pieśń nową Panu Jezusowi. I wszystko cokolwiek czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyncie w imieniu Pana Jezusa dziękując przez to imię Duchowi Świętemu.*

**Hebr.10,19-22** *Mając więc bracia, ufność iż przez krew Pana Jezusa mamy wstęp do świątyni (żywej). drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę to jest przez ciało swoje. Oraz Arcykapłana Wielkiego nad domem Bożym. Wejźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą. Wodą czystą, oczyszczeni na ciele z brudów tego świata, od tego co zanieczyszcza ciało i sprawia trudności w myśleniu, skupieniu się, w zachowaniu trzeźwości umysłu np. papierosy, alkohol, narkotyki itp. Jest to jak już pisałem nowa droga, nowa nauka, której nie uczą w żadnej szkole i w żadnym kościele, organizacji czy wyznaniu. Po przeczytaniu do końca tej książki należy usiąść na krześle, tak aby nie spaść bo to jest bardzo ważna sprawa tycząca życia wiecznego i zastanowić się mocno, żeby samodzielnie podjąć decyzję, czy chcę wejść na tę drogę, nową drogę, przyjmując tę nową naukę, która jest zwiastowana. Po podjęciu właściwej decyzji należy badać duchy ludzkie, czy są z Pana Boga (inaczej badać myśli ludzkie). Wtedy z bratem duchowym wzywać imienia Pana Jezusa Chrystusa z czcią pełniąc Jego wolę w Duchu Chrystusowym ze świętymi na całym świecie. W ten sposób dowiedzieliśmy się, gdzie mamy szukać Królestwa Pana Jezusa, które jest pośród nas, jeśli jednak osiągniemy wiarę w Pana Jezusa, miłość do wszystkich ludzi, bezwzględnie będziemy posłuszni, sprawiedliwi, będziemy żyć w pokoju i radości Jego Ducha Świętego, wtedy Królestwo Pana Jezusa będzie w nas.*

**Hebr.12,28** *Przeto okażmy się wdzięcznymi my, którzy otrzymujemy Królestwo niewzruszone i oddajemy cześć Panu Jezusowi tak jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią.*

**2Tym.2,19-22** *Wszakże fundament (świątyni żywej) Boży stoi niewzruszony, a ma tę pieczęć na sobie, zna Pan Jezus tych, którzy są Jego. I niech odstąpi od niesprawiedliwości każdy, kto wzywa imienia Pańskiego z czcią. W wielkim zaś domu są nie tylko naczynia złote i srebrne, ale też drewniane i gliniane; jedne służą do celów szacowanych, a drugie pospolitych. Jeśli tedy kto siebie czystym zachowa od tych rzeczy pospolitych będzie naczyniem do celów szacowanych, poświęconym i przydatnym dla Pana Jezusa, nadającym się do wszelkiego dzieła dobrego. Młodzieńców zaś pożądlivości się wystrzegaj, a zdążaj do sprawiedliwości, wiary, miłości, pokoju z tymi, którzy wzywają Pana Jezusa z czystego serca (na całym świecie).*

**2Kor.6,14-16** *Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi, bo co ma wspólnego sprawiedliwość z nieprawością, albo jakaż społeczność między światłością, a ciemnością? Albo jaka zgoda między Zbawicielem, a Belialem (przeciwnikiem Bożym), albo co za dział ma wierzący w Pana Jezusa z niewierzącym? Jakież układ między świątynią Bożą, a bałwanami? Myśmy bowiem świątynią Pana*

*Boga żywego, jak powiedział Pan Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim.*

**2Kor.7,1** *Mając tedy te obietnice, umiłowani bracia, oczyścimy się od wszelkiej zmyzy ciała i ducha dopełniając świętobliwości swojej w bojaźni Bożej. Wiedzmy, że mamy możliwość stać się ludem Bożym, wybranym pomazańcem, ciałem Chrystusowym.*

**Tyt.2,10;14** *Abyśmy byli ozdobą (nowej) nauki Zbawiciela naszego Boga Pana Jezusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w dobrych uczynkach. Jedno jest pewne i trzeba to sobie głęboko wziąć do serca, że nikt sam nie jest w stanie osiągnąć czynników Królestwa Bożego, że sprawa tyczy także bliskich, przyjaciół i bliźnich, każdy z nas, kto zrozumie tę sprawę ma obowiązek dzielić się tymi myślami szukając członków ciała Chrystusowego i tworzyć z nimi świątynię żywą dla Ducha Świętego Pana Jezusa.*

**Ef.4,11-16** *I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami. Aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego. Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Pana Jezusa, do męskiej doskonałości i dorostniemy do wymiarów pełni Chrystusowej. Abyśmy już nie byli dziećmi (w myśleniu) miotanymi i unoszonymi lada wiatrem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp prowadzący na bezdroża błędu. Lecz abyśmy będąc szczerymi w miłości wzrastali pod każdym względem w Niego, który jest Głową (w głowie znajduje się zawsze umysł, w tym wypadku jest to Umysł Święty) w Chrystusa Pana Jezusa. Z którego całe ciało spojone i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy, według zgodnego z przeznaczeniem działania, każdego poszczególnego członka, rośnie i buduje siebie samo w miłości. Miłość w nas ma dojść do doskonałości bo Bóg jest doskonały i jest Miłością. Tak miłujmy żebyśmy byli w stanie jeden za drugiego brata oddać swe życie, tak jak to uczynił Pan Jezus, oddał swe życie i zaznał cierpień z miłości do wszystkich ludzi.*

**Jan15,13** *Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Po to właśnie potrzebny jest brat duchowy, aby móc okazać przez niego miłość Ojcu Świętemu. Inaczej jak mogłoby się okazać czy mamy miłość w sobie, gdybyśmy byli sami, sobie czynili uczynki, siebie samych miłowali, dla siebie żyli. To jest egoizm, dlatego potrzebujemy drugiej osoby, aby uczucie miłości było mocą Ducha Chrystusowego działającego w nas.*

**1Kor.4, 20** *Albowiem Królestwo Boże zasadza się nie na słowie, lecz na mocy.*

**Gal.5,6** *Bo w Chrystusie Panu Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości. Miłość potrzebna jest do życia wiecznego. Miłość polega na dawaniu siebie, a nie braniu od innych. Wyraźnie Paweł mówi o miłości:*

**1Kor.13,1-2** *Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał byłbym miedzią dźwięcząca lub cymbałem brzmiającym. I choćbym miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice i posiadał całą wiedzę i choćbym miał pełnię wiary, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał byłbym niczym. Dlatego nałożmy nacisk na miłość do wszystkich ludzi, a najwięcej na miłość do domowników wiary w Pana Jezusa. Mamy być członkami jedni drugich, uzupełniając się nawzajem w wykonywaniu całej woli Ojca. Spójrzmy na swoje ciało, aby wszystko było sprawne, abyśmy w pełni mogli funkcjonować to nasze wszystkie członki muszą się nawzajem zasilać i być zdrowe. Muszą działać zgodnie ze swoim przeznaczeniem, inaczej byłoby całkowite rozregulowanie organizmu. Tak samo w ciele Chrystusowym musi być ład i porządek, współpraca i działanie w jedności, pokoju i bezwzględnym posłuszeństwie dla głosu Pana Jezusa. Wtedy ludzie tworzyć będą lud Boży, będą wybranym, odkupionym krwią Chrystusową ludem, Izraelem zrodzonym przez Pana Jezusa.*

**1Kor.12, 13** *Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało Chrystusowe. Czy to Izraelici, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem Chrystusowym.*

**1Kor.12,12-30** *Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami. A Duch Chrystusowy ustanowił w świątyni żywej najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki. Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają? Starajcie się tedy usilnie o większe dary łaski, a ja wam wskaże drogę jeszcze doskonalszą. W zborach Pana Jezusa musi być porządek według powołania. W zborze musi być co najmniej dwóch*

członków ciała Chrystusowego, to jest warunek Pana Jezusa, aby był swoim Duchem Świętym pośród nich. Każdy zbor powinien mieć przynajmniej jednego starszego zboru, który pilnować będzie porządku i czytania. Jest to funkcja pełniona na ziemi, gdyż na ziemi trzeba zachowywać porządek, pamiętajmy o tym co powiedział Pan zniwa „Pozwólcie zbożu rosnać z kąkołem”, po to trzeba pilnować porządku. Starsi w zborze mają być do pełnienia służby w świątyni żywej. Są, aby usługiwać na zgromadzeniach w odczytywaniu Słowa Bożego, w przekazywaniu całej woli Bożej, w usługiwaniu modlitwą, wyznaczają osoby do odczytywania odnośników, usługują braciom w sprawach dotyczących zboru i świątyni na świecie, pilnują żeby wszystko odbywało się zgodnie z nową nauką i miłością. W zbiorach Chrystusowych wszyscy są równi, gdyż wszyscy, którzy uznali Pana Jezusa za Ojca Świętego dla siebie są braćmi. Pamiętajmy o tym zawsze, potwierdzą to słowami Pawła:

**2Kor.10,7-18** *Jeśli kto jest przekonany, że jest Pana Jezusa Chrystusa niech też i to rozważy sam w sobie, że tak jak on jest Chrystusa Pana Jezusa tak i my. Nie mają bowiem rozumu ci, którzy do siebie swoją własną miarę przykładają i siebie z samymi sobą porównują. Albowiem nie ten, kto sam siebie zaleca jest wypróbowany, ale ten kogo Pan Jezus poleca.*

**2Kor.5,14-15** *Bo miłość Chrystusowa ogarnia nas, którzy doszliśmy do tego przekonania, że jeden Chrystus Pan Jezus za wszystkich umarł, a zatem wszyscy umarli (dla grzechu). A umarł za wszystkich, aby ci którzy żyją (w Panu Jezusie) już nie dla siebie samych żyli, lecz dla Pana Jezusa Chrystusa, który za nich umarł i został wzbudzony. W tym miejscu pragnę przytoczyć słowa Pawła, który wyraźnie mówi, że jego życiem jest służba dla braci, a tym samym dla Pana Jezusa.*

**Fil.1,21-26** *Albowiem dla mnie życiem jest Chrystus Pan Jezus, a śmierć zyskiem (oczywiście śmierć ciała ziemskiego). A jeśli życie w ciele (ziemskim) umożliwia mi owocną pracę, to nie wiem co wybrać. Albowiem jedno i drugie mnie pociąga; pragnę rozstać się z życiem (w ciele) i być z Chrystusem (duchem) bo to daleko lepiej, lecz z drugiej strony pozostać w ciele to ze względu na was rzecz potrzebniejsza. A to wiem na pewno, że pozostanę przy życiu i będę z wami wszystkimi, abyście robili postępy i radowali się w wierze. Żebyście we mnie mieli powód do wielkiej chluby w Chrystusie Panu Jezusie, gdy znowu do was przyjdę. Dlatego przyjmijmy postawę sługi i wykonujmy swe zadanie rzetelnie. Jak to było we wszystkich zbiorach w czasach apostołskich. Za przykład dam Szczepana, który służbę pełnił rzetelnie, stając się przykładem do naśladowania.*

**Dz.6,3-7** *Upatrzcie tedy bracia, spośród siebie siedmiu mężów cieszących się zaufaniem, pełnych Ducha Świętego i mądrości, a ustanowimy ich, aby się zajęli tą sprawą. My zaś pilnować będziemy modlitwy i służby słowa. I podobał się ten wniosek całemu zgromadzeniu i wybrali Szczepana męża pełnego wiary i Ducha Świętego i Filipa i Prochora i Nikanora i Tymona i Parmena i Mikołaja prozelitę z Antiochii. Tych stawili przed apostołami, którzy pomodlili się i włożyli na nich ręce. A Słowo Boże rosło i poczet uczniów w Jerozolimie bardzo się pomnażał, także znaczna liczba kapłanów przyjmowało (nową) wiarę. Szczepan będąc sługą Pana Jezusa, gdy dał świadectwo Prawdzie został zabity przez nieprzyjaciół Bożych.*

**Dz.7,54-60** *A słuchając tego wpadli we wściekłość i zgrzytali na niego zębami. On zaś będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał Chwałę Bożą Pana Jezusa stojącego w prawości Bożej (B.T. margines mówi, że chodzi o prawą stronę, a tak naprawdę chodzi o sprawiedliwość, celowe wprowadzenie w błąd) I rzekł: Oto widzę niebiosą otwartą i Syna Człowieczego stojącego w prawości Bożej. I kamieniowali Szczepana, który się modlił tymi słowy: Panie Jezu przyjmij ducha mego. Zwracam uwagę, że prosił o przyjęcie jego ducha do nieba, gdyż ujrzał niebo otwarte i Pana Jezusa żyjącego mimo, że śmierć Jego była zwiastowana. Prosił o przyjęcie jego ducha, nie jehowy, nie allaha, nie buddy, nie ojca, tylko Pana Jezusa, bo tylko Pan Jezus jako Król siedzący na tronie w prawości swego Ducha Świętego inaczej mówiąc w sprawiedliwości może decydować o tym czyj duch jest sprawiedliwy i Boży „Proch wraca do ziemi, duch zaś wraca do Boga, który go dał” oczywiście duch sprawiedliwego człowieka. Tak samo jak obiecał Pan Jezus jednemu z dwóch wiszących obok na krzyżu mówiąc: „Jeszcze dziś będziesz ze mną w raju”. A więc wszyscy, którzy uwierzyli, że Pan Jezus jest Panem Bogiem Wszechmogącym i uznali Go za Ojca Świętego, wszyscy, którzy dążą do osiągnięcia Królestwa niezniszczalnego w sobie mają prawo stać się ludem wybranym, Izraelem Bożym. Mają prawo jako jedyni na ziemi stać się świątynią Pana Boga żywego, ciałem Jego, gdyż Duch Święty zamieszka w nich, a oni przyobleczeni w moc Jego Ducha staną się uczestnikami w posługiwaniu świętym Jego. Aby ta ewangelia o Panu Jezusie Chrystusie głoszona była na całej ziemi na świadectwo Prawdzie.*

**Ef.1,7-14** *Abyśmy się przyczyniali do uwielbienia Chwały Jego, my (czyli apostołowie i ci, którzy z nimi byli), którzy jako pierwsi (na całej ziemi) nadzieję mieliśmy w Chrystusie Panu Jezusie. W Nim i wy (bracia umiłowani czyli wszyscy, którzy przyjęli słowo Prawdy o Panu Jezusie Bogu naszym), którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego i uwierzyliście w Pana Jezusa zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest rękojmą dziedzictwa naszego, aż nastąpi (całkowicie) odkupienie własności Bożej (odzyskanie z wszelkich religii, wyznań, organizacji, sekt i ze śmierci, tych wszystkich, którzy należą do Pana Jezusa, a są jeszcze uwięzieni) ku uwielbieniu Chwały Pana Jezusa. Tak kochani! Zapieczętowani obiecany Duchem Świętym! Pieczęć to znak własności, pieczęć Ducha Świętego znaczy, że należymy do Pana Jezusa. Jest to pieczęć, której nie można zobaczyć, gdyż Ducha inaczej Myśli nikt nie może dojrzeć, chyba, że przydzieje się Duch w postać. Tak było, gdy Duch Święty zstępował na Pana Jezusa podczas chrztu. Ducha Świętego zobaczył tylko Jan, gdyż Duch Święty był w postaci gołębiczy. Tak samo było, gdy Duch Święty zstąpił w dzień zielonych świąt w postaci języków ognia, lecz oprócz wybranych nikt ich nie widział. I tym razem Królestwo Boże przychodzi niedostrzegalnie inaczej w prosty sposób mówiąc Duch Święty zostaje wylany na pokornych ludzi. Jeśli ktoś myśli, że ujrzy przy tej okazji jakieś znaki, czy cuda, to strasznie się zawiedzie. Sam Pan Jezus zapowiada:*

**Mat.24,23-27** *Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest zbawienie, albo tam nie wierzcie (nie ma religii, czy wyznania na ziemi, które może dać zbawienie). Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby o ile można zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałem wam. Fakt, są i będą wielkie znaki i cuda, ale czynione nie mocą Ducha Świętego, lecz mocą szatana, aby nastąpiło przesianie ludzkości. Przytoczę na dowód słowa proroka Daniela:*

**Dan.8,23-25** *Lecz pod koniec ich królowania, gdy zbrodniarze dopełnią swej miary, powstanie król zuchwały i podstępny. Siła jego będzie potężna i spowoduje okropne nieszczęścia i szczęśliwie mu się powiedzie w działaniu; i zniszczy możnych i lud świętych. Działając podstępnie dzięki mądrości będzie miał powodzenie. Będzie pyszny w sercu i wielu zniszczy niespodzianie. Lecz, gdy powstanie przeciwko księciu książąt (przeciwko synowi Bożemu) zostanie zmiażdżony bez udziału ludzkiej ręki. Tak jak Pan Jezus wykona swe dzieło posługując się człowiekiem zamieszkując w jego ciele, tak samo szatan posłuży się człowiekiem zmuszając go do wszelkiego działania złego.*

**2Tes.2,7-12** *Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty dopóki Pan Jezus, który teraz powstrzymuje nie zejdzie z pola. A wtedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich (słowem) i zniweczy blaskiem obecności swojej (w swoich świętych). A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów. I wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, ponieważ nie przyjęli miłości Pana Jezusa, który mógł ich zbawić. Cuda czynione są i będą za sprawą szatana. Pamiętajmy zawsze o tym, gdyż to służyć ma doświadczeniu naszemu. Tak jak już pisałem obiecany Duch Święty nie będzie dostrzeżony przez tych, którzy służą nieprawości i szatanowi. I dlatego zsyła Pan Jezus na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu. Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli ewangelii o Panu Jezusie Chrystusie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości. Temat wylania Ducha Świętego i tym samym zapieczętowanie własności Bożej poruszę później. Pragnę teraz powrócić do tematu zborów Chrystusowych i starszych pełniących w nich służbę. Przypomnę, aby znów wprowadzić w temat: Starszym jesteś ty, gdy znajdziesz drugiego człowieka, który przez wiarę w Pana Jezusa stanie się twoim bratem, wtedy tworzyć będziecie zbor, który zacznie rosnać wzrostem Bożym, starsi mają za zadanie pilnować, aby wszystko co tyczy ludu Bożego, ludu Pana Jezusa, odbywało się w porządku zgodnie z tym co przyjęliśmy przez słowo Prawdy. Funkcja ta pełniona jest tylko na ziemi. Zgodnie z przykazaniem zbory zgromadzają się w sabbat, inaczej w sobotę, miejsce nie ma znaczenia, aby modlić się, budować i rozważać Myśli Święte, przebywać w gronie braci, starsi prowadzą zgromadzenie, tak aby nie było chaosu. Wiele osób zgorszy się w tej chwili, gdyż w nauce, którą głoszą chrześcijanie, czy też inne religie, niedopuszczalną jest rzeczą, aby starszymi były kobiety. Jest tak dlatego, że nie patrzą oczami ducha, ale oczami ciała. Tylko Pan Jezus nie patrzy na człowieka jako na osobę, nie ma względu na to czy duch sprawiedliwy jest w ciele mężczyzny, czy też znajduje się w ciele kobiety. Nie ma też znaczenia narodowość, czy kolor skóry. Wiele organizacji, czy wyznań mówi o tym, że nie ma dla nich znaczenia kolor skóry, narodowość czy pozycja społeczna, ale płeć ma znaczenie. Kobiety traktują jak niższy rodzaj człowieka. A ja wam mówię, że spośród tysiąca ludzi stojących przed Obliczem Pana Jezusa Chrystusa nie widziałem ani jednej kobiety. Dlaczego? Dlatego, że Pan Jezus*

patrzy na ducha, który nie ma płci i ja patrzę oczami ducha mojego jak mnie nauczył Pan Jezus. Sam wyjaśnił uczniom tę sprawę:

**Mat.22,25-30** *Było tedy u nas siedmiu braci i pierwszy pojąwszy żonę umarł i nie mając potomstwa, zostawił żonę swoją bratu swemu. Podobnie i drugi i trzeci aż do siódmego. A w końcu po wszystkich zmarła i ta niewiasta. Przy zmartwychwstaniu tedy, któregoż z tych siedmiu żoną będzie? Wszak ją wszyscy mieli. A Pan Jezus odpowiadając rzekł im: Błędzicie nie znając Pism ani mocy Bożej. Albowiem przy zmartwychwstaniu, oni się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie w niebie. Aniołowie nie są mężczyznami, ani kobietami, chodzi o płć. A jeśli chodzi o zmartwychwstanie to przyjmijmy to bracia, że pierwszy zmartwychwstał Pan Jezus Chrystus, a potem ci, którzy ukrzyżowali ciała swoje dla grzechu, życie ich ukryte jest w Duchu Świętym Pana Jezusa, a objawi się przy zmartwychwstaniu świętych po głoszeniu ewangelii. Pan Jezus nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. O jakich umarłych jest mowa? Mowa jest o tych wszystkich, którzy żyją w śmierci inaczej w grzechu i to w grzechu śmiertelnym przeciwko Panu Jezusowi Chrystusowi, który zniszczył i zwyciężył śmierć; objawiwszy się tym wszystkim, którzy Go przyjmują stając się ich życiem i to wiecznym. Dlatego każdy kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa ma życie wieczne w sobie.*  
**Jan6,63** *Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są Duchem i żywotem.*

**Jan11,25-26** *Rzekł jej Pan Jezus: Jam Jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł (chodzi o ciało) żyć będzie (wiecznie). A kto żyje (bo ma w sobie Ducha Chrystusowego, który ożywia) i wierzy we mnie nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? I niech nikt się nie łudzi, że będzie żył wiecznie bez Ducha Świętego, którego udzielić może tylko i wyłącznie Pan Jezus Chrystus.*

**Jan1,16** *A z Jego pełni (Ducha Świętego) myśmy wszyscy wzięli i to łaskę za łaską. Nie mając Ducha Chrystusowego i żyjąc w ciele na ziemi nie można żyć wiecznie. Taki sposób myślenia jest bardzo naiwny i zmysłowy. Ciało jest materią, a żadna materia nie istnieje wiecznie, gdyż ma swój początek i koniec. Inną kwestią jest to, że ziemia jest planetą o określonej objętości, ludzie żyjąc wiecznie na ziemi i rozmnażając się przeludniliby ją; i co wtedy? Wystarczy przykład z Azji, np. Chiny, jest tam problem przeludnienia. Wracając do tematu kobiet jako starszych w zborach Pana Jezusa Chrystusa. Jak już pisałem, że organizacje, wyznania, religie nie uznały kobiet jako ludzi mogących występować w sprawach wiary. Dlatego stało się to dla nich kamieniem, o który się potkną. Do tego stopnia są przekonani o słuszności, że tłumacząc wersety z Biblii mówiące o żonach, przekręcili słowo „żona” na słowo „kobieta”. I w ten sposób kobiety nie mogą wynosić się na zebraniach, mszach, spotkaniach itp. Paweł mówi tak:*

**1Tym.2,7-15** *Na to zostałem ustanowiony kaznodzieją i apostołem – prawdę mówię, nie kłamię; nauczycielem pogan w wierze i w Prawdzie. Chcę tedy, aby się mężczyźni modlili na każdym miejscu, wznosząc czyste ręce, bez gniewu i bez swarów. Podobnie kobiety powinny mieć ubiór przyzwoity, występować skromnie i powściągliwie, a nie stroić się w kunsztowne sploty włosów, ani w złoto czy perły, czy kosztowne szaty. Lecz jak przystoi kobietom, które są prawdziwie pobożne zdobić się dobrymi uczynkami. Tu nikt nie ma wątpliwości, że chodzi o mężczyznę i kobietę. Wskazówki tyczą cech obu płci. Natomiast w wierszu 11-tym pisze: Kobieta niech się uczy w cichości i w pełnej uległości. Czy cichość i uległość tyczy tylko i wyłącznie kobiet, czy nie również mężczyzn pobożnych? Gdyby tylko kobiety miały uczyć się w uległości, to wierzcie mi, że mężczyźni bez tych cech nie mieliby szansy na osiągnięcie celu. Przytoczę tu słowa wypowiedziane ustami mężczyzny:*

**Iz.50,4-11** *Pan Jezus dał mi język ludzi uczonych, abym umiał spracowanemu odpowiedzieć miłym słowem. Każdego ranka budzi moje ucho, abym słuchał jak ci, którzy się uczą. Wszzechmogący Duch Święty Pana Jezusa otworzył moje ucho, a ja się nie sprzeciwilem, ani się nie cofnąłem. W ten sposób każdy człowiek, kobieta czy mężczyzna uczy się w cichości ducha swego inaczej cichości umysłu swego, ulegając słowom Prawdy. Stają się wtedy nowym rozumnym człowiekiem czy to w ciele mężczyzny, czy w ciele kobiety; na wzór i podobieństwo Boga, mówi: „Świętymi bądźcie, bo Ja Jestem Święty” w sprawiedliwości i świętości Prawdy. Mówi do wszystkich, mających zaczątek Ducha Pana Jezusa.*

**Ef.4,17** *To więc mówię umiłowani bracia i siostry i zaklinam na Pana Jezusa Chrystusa, abyście już więcej nie postępowali jak poganie postępują w próżności umysłu swego. Nie miejcie względu na osobę przy wyznawaniu i przyjmowaniu wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Nie patrzcie na to co zewnętrzne, ale na wewnętrzny człowieka, a osiągnięcie tym sposobem sprawiedliwość Bożą, która jest niezbędną do życia wiecznego.*

**Ef.4,20-24** *Ale wy nie tak nauczyliście się Chrystusa Pana Jezusa (jak faryzeusze tego świata, że kobiety nie mogą występować w sprawach wiary). Jeśliście tylko słyszeli o Nim i w Jego Duchu Świętym pouczeni zostali (a tak właśnie się stało), gdyż prawda jest w Panu Jezusie Zbawicielu. Zewleczcie z siebie starego człowieka wraz z jego poprzednim postępowaniem, którego gubią zwodnicze żądze (nie zależnie od płci). I odnowcie się w duchu umysłu waszego (w myśleniu). A obleczcie się w nowego człowieka (nowy sposób myślenia i postępowania), który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości Prawdy.*

**Kol.3,11-17** *W odnowieniu tym nie ma Greka, ani Izraelity, obrzezania ani nieobrzezania (przypominam, że obrzezanie ciała, tyczyło wyłącznie mężczyzn, a w tej chwili jest obrzezka na umyśle i tyczy wszystkich również kobiet czy to się komu podoba czy nie), Scyty, niewolnika, wolnego, lecz Chrystus Pan Jezus jest wszystkim i we wszystkich. Jest we wszystkich! Czy to jest kłamstwo? Czy Pan Jezus kłamie, że jest we wszystkich swoim Duchem Świętym, czy w ciele mężczyzny, czy kobiety, którzy uwierzyli i przyjęli Ducha Chrystusowego. Tak jak pisze Jan do wybranej pani w Duchu Chrystusowym, która była starszą zboru;*

**2Jan1,1-2** *Starszy do wybranej pani i do jej dzieci (duchowych), które w Prawdzie miłują ja, a nie tylko ja, lecz i wszyscy, którzy poznali Prawdę. Ze względu na Pana Jezusa, który mieszka w nas i będzie z nami na wieki.*

**Kol.3,12-13** *Przeto przyobleczcie się (wszyscy: mężczyźni i kobiety) jako wybrani Boży, święci i umiłowani w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość. Znosząc jedni drugich i przebacząc sobie nawzajem. Dalej mówi o tym, abyśmy pouczali się nawzajem. I wszystko cokolwiek czynimy w słowie lub uczynku, wszystko mamy czynić w imieniu Pana Jezusa. Nie ma tu mowy o tym, że prawo występowania w imieniu Pana Jezusa mają tylko mężczyźni. A więc jeśli Pan Jezus nie wyróżnia, to tym bardziej nie może dyskryminować kobiet w sprawie wiary mężczyzna!*

**Gal.3,26-29** *Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie Panu Jezusie ochrzczeni obiecany Duchem Świętym przyoblekliście się w Chrystusa Pana Jezusa. Nie macz Izraelity ani Greka, nie macz niewolnika ani wolnego, nie macz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno (ciało Chrystusowe) jesteście w Panu Jezusie Chrystusie. A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy.*

**1Kor.12,13** *Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało – czy to Izraelici, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem Świętym.*

**Rzym.10,12** *Nie macz bowiem różnicy między Izraelitką a Grekiem (przypominam, że kiedyś różnica była), gdyż jeden jest Pan wszystkich (mężczyzn i kobiet), bogaty dla wszystkich, którzy Go wzywają. A więc wiersz 11 z listu do Tymoteusza nie tyczy kobiet, ale tyczy kobiet zamężnych, których mężowie pełnią funkcję starszego w zborze. Takiej żonie nakazuje się aby uczyła się w cichości i pełnej uległości dla swojego męża. Gdyż nie pozwala się, aby żona wynosiła się podczas zgromadzenia w Duchu Chrystusowym nad prowadzącego takie zgromadzenie męża. Pan Jezus jest Bogiem porządku! Takie znaczenie ma 11 wiersz tłumacze biblijni:*

**1Tym.2,11** *Żona niech się uczy w cichości i w pełnej uległości (dla swojego męża w Panu Jezusie). I tak powinno być we wszystkich zborach Pana Jezusa. Jeszcze przytoczę bezsensowne tłumaczenie z B. Gdańskiej:*

**1Tym.2,11** *Niewiasta niech się uczy w milczeniu ze wszelkiem poddaństwem. Czy to znaczy najmilsi, że kobiety mają milczeć? Czy biorąc pod uwagę głoszenie ewangelii można milczeć? Przecież Paweł mówi „Czy szczerze, czy nieszczerze, byle tylko wszelkimi sposobami Pan Jezus Chrystus był zwiastowany”. A cóż w takiej sytuacji kobiety szczerze w wierze i miłości Chrystusowej miałyby milczeć? Dalej rozważmy wiersz 12-ty:*

**1Tym.2,12** *Bo niewieście nie pozwalam uczyć, ani władzy mieć nad mężem, ale by była w milczeniu. I tu właśnie należy wyjaśnić, że chodzi o żonę, a nie niewiastę. Gdyż mąż jest głową żony, a Głową męża Pan Jezus. Jak czytamy w 13-tym.*

**1Tym.2,13** *Bo najpierw został stworzony Adam (mąż), potem Ewa (żona). Zwróćcie uwagę, że Adam nie był stworzony jako pierwszy mężczyzna, ale jako pierwszy mężczyzna pojął kobietę za żonę. Przed stworzeniem Adama, byli stworzeni ludzie. Byli stworzeni jako mężczyzna i kobieta i rzekł Pan Bóg do nich:*

**1Moj.1,28** Rozradzajcie się i rozmnażajcie się i napelniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną. Dopiero z żebra Adama uczynił żonę jako pomoc dla niego.

**1Moj.2,22-25** A z żebra, które wyjął z człowieka (Adama) ukształtował Pan Bóg kobietę (Ewę) i przyprowadził ją do człowieka. Wtedy rzekł człowiek (Adam): *Ta dopiero jest kością z kości moich i ciałem z ciała mego. Będzie się nazywała mężatką, gdyż z męża została wzięta. Dlatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją i złączy się z żoną swoją i staną się jednym ciałem. A człowiek (Adam) i jego żona (Ewa) byli oboje nadzy, lecz nie wstydzieli się.* Następne wiersze:

**1Tym.2,14-15** *I nie Adam (mąż) został zwiedzony, lecz kobieta (żona), gdy została zwiedzona popadła w grzech. Lecz dostąpi zbawienia przez macierzyństwo, jeśli trwać będzie w wierze i w miłości i w świątobliwości i w skromności.* Nie na próżno Paweł pisze do Kolosan (kobiet i mężczyzn):

**Kol.3,18-20** *Żony bądźcie uległe mężom swoim jak przystoi w Duchu Świętym Pana Jezusa Chrystusa. Mężowie miłujcie żony swoje i nie bądźcie dla nich przykrymi. Dzieci bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim; albowiem Pan Jezus ma w tym upodobanie.* Pan Jezus ma w tym upodobanie, aby wszystko odbywało się w miłości, jak przystoi na zbory Chrystusowe. Przynotuję jeszcze jeden wiersz, gdzie pomyłono pojęcie uległości żony względem męża z uległością kobiety względem mężczyzny.

**1Kor.14,34-35** *Niech niewiasty (czytamy żony) na zgromadzeniach milczą, (wtedy tylko, gdy zgromadzenie prowadzi jej mąż), bo nie pozwala się im mówić, lecz niech będą poddane (swojemu mężowi) jak i zakon mówi. A jeśli chcą się czegoś dowiedzieć niech pytają w domu swoich mężów, bo nie przystoi kobiecie (zameężnej) w zborze mówić (gdy mąż jej mówi jako starszy na zgromadzeniu).* I teraz nasuwa się pytanie: A co z kobietami, które nie mają męża? Jeśli kobiety mają milczeć, dopiero w domu pytać męża, o sprawy, których nie zrozumiały na zgromadzeniu to co z tymi, które są pannami? Czy mają pytać cudzych mężów? Kochani! Te wskazówki tyczą tylko i wyłącznie żon, których mężowie są starszymi w zborze i prowadzą zgromadzenia. Mąż jest głową żony, a nie mężczyzna głową kobiety. Żona ma być koroną swojego męża, a nie kobieta koroną mężczyzny. A wszyscy święci mają być ozdobą swojego Ojca Świętego. Siostra duchowa nie musi być koroną brata duchowego jak w małżeństwie. Gdyż wszyscy bracia i siostry są równi, gdyż mamy tworzyć świątynię żywą, która jest uświęcona przez Pana Jezusa Chrystusa, mamy jeden ołtarz, z którego nie mają prawa jeść tylko i wyłącznie ci, którzy służą kościołowi, baalowi, ciału kierowniczemu itp. **Hebr.13,10**

Oczywiście jeśli świątynia jest żywa to pokarmem na ołtarzu jest słowo inaczej myśl, inaczej mądrość, która z góry zstępuje od Ojca Światłości **Jak.1,17**. I wszyscy bez względu na płeć mają czerpać tej mądrości i korzystać z tego pokarmu. Sam Pan Jezus o tym zapewnia, gdy mówi właśnie do kobiety:

**Jan4,7;9-14** *Wtem przyszła niewiasta samarytańska, aby nabrać wody. Pan Jezus rzekł do niej: Daj mi pić. Wtedy niewiasta samarytańska rzekła do niego: Jakże Ty będąc Żydem prosisz mnie samarytankę o wodę? (żydzi bowiem nie obcują z samarytanami). Odpowiadając jej Pan Jezus rzekł: Gdybyś znała dar Boży i Tego, który mówi do ciebie – daj mi pić, wtedy sama prosiłabyś Go i dałby ci wody żywej. Każdy kto pije tę wodę znowu pragnąć będzie. Ale kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda (Duch Święty), którą Ja mu dam stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu.* Ta niewiasta uwierzyła, że Pan Jezus jest zapowiadającym Chrystusem, dlatego objawił jej tajemnicę, że nadchodzi godzina, że na świat wyjdą prawdziwi czciciele Boga, i że czcić Go będą w Duchu Świętym i Prawdzie. Nie powiedział jej, że tylko wybrani mężczyźni, ale mówił o prawdziwych czcicielach mężczyznach i kobietach mających Ducha Chrystusowego. Potem, gdy przyszli uczniowie dziwili się, że rozmawiał Pan Jezus z niewiastą. **(27)** *W tej właśnie chwili przyszli uczniowie Jego i dziwili się, że rozmawia z niewiastą. Chcę podkreślić, że dziwili się, że rozmawiał z kobietą, do tej chwili ortodoksyjni Izraelici nie rozmawiają z kobietami na tematy wiary. I to właśnie jest ten kamień, o który się potkną. Nie przyjęli Ducha Świętego w ciele mężczyzny, to Pan Jezus pozwolił zwiastować swe zbawienie kobietom. Mężczyzna, który uważa za hańbę, aby kobieta uczyła go wiary potknie się, gdyż patrzy na to co zewnętrzne. Jeszcze z objawienia Jana dowód, że również kobietom Pan Jezus pozwala spożywać pokarm duchowy i występować w sprawach dotyczących Jego Królestwa:*

**Obj.21,6-7** *I rzekł do mnie: Stało się! Jam Jest Pan Jezus Chrystus, Alfa i Omega, początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywej. Zwycięzca odziedziczy to wszystko i będę mu Bogiem, a on będzie mi synem.* Czy w tych wierszach mowa jest tylko o mężczyznach? Czy zbawieni mogą być tylko mężczyźni? Tak myśleć może tylko człowiek, który nie ma Ducha zrozumienia. Synem Bożym ma prawo stać się każdy człowiek, czy mężczyzna, czy kobieta, trzeba mieć odpowiedniego ducha. Jakiego? Oczywiście dobrego, wtedy należy przyjąć Słowo Chrystusowe

(Ducha Świętego), które pozostanie w was do końca i które stanie się życiem wiecznym. Opuścimy nasz namiot ziemski, ciało ludzkie i staniemy się podobni do Pana Jezusa po zmartwychwstaniu (**2Kor.5,1**). Dlatego umiłowani bracia, mężczyźni i kobiety: Jeśli chcemy rozumieć, to sprawy duchem rozważajmy.

**Rzym.8,5** *Bo ci, którzy żyją według ciała myślą o tym co cielesne; ci zaś, którzy żyją według ducha myślą o tym co duchowe.* Nie zwracajcie uwagi na to kto naucza, ale na to czego ta osoba naucza!

**Rzym.8,9-10** *Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was (w ciele mężczyzny lub kobiety). Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego ten nie jest Jego. Jeśli jednak Chrystus Pan jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie.* Nie pozwólcie wmówić sobie, że kobiety nie mogą pełnić służby w świątyni żywej i występować w sprawach wiary w Pana Jezusa Chrystusa z powodu grzechu Ewy, gdyż zostają usprawiedliwione przez wiarę w Pana Jezusa tak samo jak i mężczyźni.

**Rzym.8,12** *Tak więc bracia, jesteśmy dłużnikami nie ciała, aby żyć według ciała.* W takim razie zbor w Panu Jezusie może utworzyć kobieta, która zrozumie Prawdę i znajdzie drugą osobę czy osoby w tym samym Duchu Pana Jezusa i nie ma znaczenia czy to będą kobiety czy mężczyźni, przez wiarę w Pana Jezusa staną się braćmi i tworzyć będą zbor a starszą tego zboru będzie ta kobieta, która owoc wydała dla Pana Jezusa. W takiej chwili liczy się mądrość w Duchu Świętym i uczynki pełnione w gorliwości i miłości. Jak powiedział Paweł: „zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą”. Liczy się jakość ducha każdej osoby.

**Dz.20,28** *Mieście pieczę o samych sobie i o całą trzodę, wśród której was Duch Święty ustanowił sługami (biskupi są w kościołach) abyście paśli zbor Pański nabyty własną Jego krwią.* Czy tu można jeszcze coś dodać? Dużo można by pisać jacy mają być bracia, ale z tego wszystkiego najważniejsza jest miłość, wtedy Pan Jezus będzie przy każdej sprawie tyczącej zborów Jego.

**1Kor.16,14** *Wszystko niech się dzieje u was (w zborach) w miłości.* Wszyscy, którzy uznają Pana Jezusa za Ojca Świętego muszą uznać zbor Pański za swą matkę inaczej rodzicielkę, która troszczy się o potomstwo Boże, karmi i pielęgnuje, jest w stanie życie oddać za każdego brata. I ten stosunek powinni przyjąć wszyscy bracia jeden względem drugiego, a komu więcej jest dane od tego więcej się wymaga. Tak jak to mówi Paweł:

**1Tes.2,10-12** *Wy jesteście świadkami i Duch Święty Pana Jezusa jak świątobliwe i sprawiedliwe, i nienaganne było postępowanie nasze między wami wierzącymi. Wszak wiecie, że każdego z was niczym ojciec dzieci swoje napominaliśmy i zachęcali i zaklinali abyście prowadzili życie godne Boga Pana Jezusa, który was powołuje do swego Królestwa i Chwały.* Teraz opis starszych:

**1Tym.3,1-13** *Biskup (chodzi o starszych) zaś ma być nienaganny, mąż jednej żony (bo mowa o mężczyźnie), trzeźwy (w myśleniu), umiarkowany, przyzwoity, gościnnie, dobry nauczyciel, nie oddający się pijaństwu, nie zadzierzysty. Lecz łagodny, nie swarliwy, nie chciwy na grosz. Który by własnym domem dobrze zarządzał, dzieci trzymał w posłuszeństwie i wszelkiej uczciwości. Bo jeżeli ktoś nie potrafi własnym domem zarządzać, jakże będzie mógł mieć na pieczy świątynię Bożą. Podobnie kobiety (które są starszymi w zborach): powinny być poważne, nie przewrotne, trzeźwe (w myśleniu), wierne we wszystkim. Bo ci (wszyscy starsi mężczyźni i kobiety), którzy dobrze służbę (w zborach) pełnili, zyskują sobie stanowisko i prawo występowania w sprawie wiary, która jest wiarą w Chrystusa Pana Jezusa.* Tak ma być w zborach:

**Mat.20,26-28** *Nie tak (jak w świecie) ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. Podobnie jak Syn Człowieczy (mówi o sobie Pan Jezus) nie przyszedł, aby mu służono, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu.* Wiele można by jeszcze pisać, ale jestem pewien, że mądrym wystarczy dać wskazówkę, a będzie wiedział jak ma postąpić. Jak mówi przysłowie: „Mądrej głowie dość po słowie”. Pragnę dopowiedzieć i podkreślić, że tu nie chodzi o tytuły: biskup, diakon, starszy, nauczyciel, to nie ma umiłowani znaczenia! Wszyscy jesteśmy braćmi i mamy imiona, więc wystarczy używać tych imion z szacunkiem, nic ponad to. Jeśli zaś moja siostra duchowa jest moją matką, ciotką, albo brat duchowy ojcem, wujkiem, dziadkiem to należy używać tego tytułu w przypadku matki czy ojca zgodnie z przykazaniem. Oprócz tego nie przesadzać domagając się tytułów, ponieważ wiemy już, że wszelkie tytuły na niebie, na ziemi i pod ziemią i w całym wszechświecie należą się Panu Jezusowi i na Jego imię mamy zginać kolana i okazywać cześć jako Panu Bogu, Ojcu, Królowi a my wszyscy jesteśmy braćmi równymi sobie.



**Mat.23,8-12** *Ale wy nie pozwalajcie się nazywać rabbi, bo jeden tylko jest Nauczyciel wasz Chrystus Pan Jezus, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie Ojcem Świętym swoim, albowiem jeden jest Ojciec Święty wasz Ten w niebie. Ani nie pozwalajcie się nazywać przewodnikami, gdyż jeden jest przewodnik wasz Chrystus Pan Jezus. Kto zaś jest największy pośród was niech będzie sługą waszym. Ważną sprawą jest, żeby nie mieć względu na osobę Ta myśl jest niezbędna do osiągnięcia sprawiedliwości, nie własnej lecz Bożej.*

**Rzym.2,7-11** *Tym zaś, którzy przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci i nieśmiertelności (ducha) da żywot wieczny (czy to mężczyzna, czy kobieta). Tak, utrapienie i ucisk spadnie na duszę (życie) każdego człowieka, który popełnia zło, najprzód Jakuba potem i Greka. A chwała i cześć i pokój każdemu (człowiekowi Bożemu), który czyni dobrze czy z Izraelitów, czy z całej reszty ludzkości (czy mężczyzn, czy kobiet). Albowiem u Boga nie ma względu na osobę.*

**Dz.10,34** *Teraz pojmuję naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę.*

**1Piotr.1,17** *A jeśli wzywacie jako Ojca Pana Jezusa, który bez względu na osobę sędzi każdego według uczynków jego (czy mężczyznę, czy kobietę), żyjcie (wszyscy) w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego.*

**5Moj.10,17** *Gdyż Pan Jezus wasz Bóg jest Bogiem bogów i Panem panów. Bogiem wielkim, potężnym i strasznym, który nie ma względu na osobę, ani nie przyjmuje darów. Zakończę ten temat równości braci i siostr słowami Pawła:*

**1Kor.11,11-16** *Zresztą w Panu Jezusie kobieta jest równie ważna dla mężczyzny, jak mężczyzna dla kobiety. Jako członki ciała Chrystusowego mamy się uzupełniać, to też siostra duchowa ważna jest dla brata duchowego i odwrotnie Albowiem jak kobieta jest z mężczyzny (stworzona), tak też mężczyzna przez kobietę (zrodzony), a wszystko jest z Boga. Sprawa tyczy także braci, którzy są małżeństwem w zborze, oni również są członkami ciała Chrystusowego i mają się wzajemnie uzupełniać zgodnie z przeznaczonym dla siebie działaniem jak Pryska i Akwila. Oszczędźcie sami (pomyślcie): czy przystoi kobiecie bez nakrycia modlić się do Boga? Pytanie do tych, którzy zmuszają kobiety by nakrywały głowy do modlitwy, co może być złudne bo kobieta może wyglądać jakby nie miała nakrycia na głowie bo ma włosy ale tak naprawdę to może mieć na włosach założoną perukę i jak wtedy zostanie odebrana przez tych mężczyzn? Jest z nakryciem czy bez nakrycia głowy? Pomyślcie; skoro Pan Bóg nie patrzy na osobę, tylko na umysł to: Czyż sama natura nie poucza was, że mężczyźni, jeśli zapuszcza włosy przynosi to wstyd, a kobiecie jeśli zapuszcza włosy przynosi to chlubę? Gdyż włosy są jej dane jako okrycie. A jeśli się komuś wydaje, że może się upierać przy swoim, niech to robi, ale my umiłowani bracia i siostry takiego zwyczaju nie mamy, ani też zbory Boże. Tak kochani! Jeśli ktoś upiera się przy swojej myśli, że kobiety nie mogą modlić się bez nakrytej głowy i występować w sprawach duchowych niech to czyni. Zresztą nie ma w tej chwili wyznania, religii, organizacji, które by uznały kobiety jako starszych. Tylko zbory Chrystusowe począwszy od czasów apostoelskich, aż po te czasy nie mają względu na płeć. Widziałem wiele rzeczy, a każdą z nich tłumaczono gorliwością dla Boga. Widziałem ogolone głowy kobiet zamężnych i okropne peruki i chustki zamiast włosów. Zapewne Pan Jezus obdarzył te kobiety pięknymi naturalnymi włosami, które przyniosłyby chlubę mężom ich, ale cóż, głupota jest większa. Taki mąż gorliwy nierozsądnie oszpeca własną żonę goląc jej głowę, a potem ogląda się za innymi kobietami. Przecież oka się nie oszuka. Ale czy to jest miłość? Inna rzecz, którą widziałem to kobieta wyglądająca jak zjawą, widmo, chodząca twierdzą. Czadra – ubranie osłaniające całą postać z otworami na oczy, stało się twierdzą kobiet, inaczej więzieniem. To więzienie zgotowali im mężczyźni, którzy zbyt gorliwie podchodzą do spraw wiary, kobieta nie mająca takiego ubioru pozbawiana jest życia. A czy to jest miłość? Inną jeszcze rzeczą jest, kiedy kobiety wykonują najcięższe prace i najtrudniejsze zadania takie jak praca przy trędowatych, chorych w trudzie i poświęceniu, praca dla ludzi biednych, a za to mężczyźni zbierają laury i honory. Czy to jest miłość? Inna rzecz to organizacja tzw. rodzina, w której ciałem (kierowniczym) są wykształceni mężczyźni, a kobiety mimo rozumu muszą być poddane i siedzieć cicho. Ze względu na rasę, narodowość, poglądy nikt nie ma z tych ludzi obiekcji, ale ze względu na płeć tak. Czy to jest miłość? Określę to jednym zdaniem z Biblii:*

**Kaz.10,5 -7** *Istnieje pewne zło, które widziałem pod słońcem, a jest nim pewien rodzaj pomyłki, która wychodzi od zwierzchności. Że głupców stawia się na wysokich stanowiskach, a zasobni w mądrość siedzą nisko. Widziałem niewolników na koniach, a książąt idących piechotą jak niewolnicy. Dla mnie bracia umiłowani jest sprawą bezsprzeczną, że gdyby przyszedł taki mały, zasmarkany Kazio, albo mała, zasmarkana Kazia, a mówić będzie mądrze, to nie zastąpi mi tego małego Kazia dziesięciu tzw.*

mędrców tego świata! Podam jeszcze przykłady kobiet pełniących funkcje w zborach, które były wzorem do naśladowania w zborach Chrystusowych:

**Rzym.16,1-6** *A polecam wam Febę, siostrę naszą, która jest diakonisą zboru w Kenchreach. Abyście ją przyjęli w Panu Jezusie jak przystoi świętym i wspierali ją w każdej sprawie, jeśliby od was tego potrzebowała (w sprawie Pańskiej tyczącej zboru), bo i ona była wielu pomocna, również mnie samemu. Pozdrówcie Pryskę (żonę) i Akwilę (męża) współpracowników moich w Chrystusie Panu Jezusie Którzy (oboje) za moje życie szyi nadstawili, którym nie tylko ja sam dziękuję, ale i wszystkie zbory pogańskie (wszyscy, którzy wyszli z pogan). Także zbór, który jest w ich domu (bracia mieszkali wspólnie na jednym miejscu, zbór był w domu Pryski i Akwili). Pozdrówcie Epeneta umiłowanego mojego, który jest pierwszym wierzącym w Chrystusa Pana Jezusa w Azji. Pozdrówcie Marię, która wiele dla was się natrudziła. Przytoczyłem już wcześniej list do nieznanej nam pani, która była wybrana, aby miała pieczę nad zborom i do jej dzieci duchowych:*

**2Jan1,1-2** *Starszy do wybranej pani i do jej dzieci (pisałem już, że zbór jest jak matka), które w Prawdzie miłują ja, a nie tylko ja lecz i wszyscy, którzy poznali Prawdę. Ze względu na Pana Jezusa, który mieszka w nas i będzie z nami na wieki.*

**Dz.17,12** *Wielu też z nich uwierzyło, również немало wybitnych greckich niewiast i mężów.*

**2Kor.6,18** *I będę wam Ojcem Świętym, a wy będziecie mi synami i córkami mówi Pan Jezus.*

**Iz.43,3-9** *Ja Pan Jezus, Jestem twoim Bogiem, Ja Święty Izraela twoim Zbawicielem! (B.T.). Daję Egipt na okup za ciebie, Etiopię i Sabę zamiast ciebie (mój ludzie). Dlatego, że jesteś w moich oczach drogi, cenny i Ja cię miłuję, więc daję ludzi za ciebie (złą ludzkość) i narody za twoje życie. Nie bój się, bo Ja Jestem z tobą. Ze wschodu przywiodę twoje potomstwo (mój ludu) i z zachodu zgromadzę cię. Do północy powiem: Wydadź! A do południa: Nie zatrzymuj! Przyprawdź moich synów z daleka i moje córki z krańców ziemi. Wszystkich, którzy są nazwani moim imieniem (Chrystusowi, synowie Boży), i których ku swojej Chwale stworzyłem, których ukształtowałem i uczyniłem (wychowałem).*

**1Kor.3,21-23** *A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi, wszystko bowiem jest wasze synowie Boży. Nie chrześcijan, świadków jehowy, nie tych, którzy służą allahowi, buddzie, trójcy, Marii, czy innym tzw. bogom. Wszystko jest wasze bracia i siostry! Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy terażniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze. Wyście zaś Chrystusowi, a Chrystus z Boga. Wiemy już gdzie szukać dziedziczących Królestwo Boże inaczej Duchowe. Zacząć należy od przyjęcia nauki Pana Jezusa, wszystkiego, co osobiście pasuje, i co niezbyt się podoba, wtedy Pan Jezus da właściwe poznanie. Mamy szukać w sobie i w bliźnich skarbów duchowych, które podobają się naszemu Nauczycielowi, który uczy nas na nowo postępować. Bo syn musi czynić wszystko co widzi u Ojca swego czyli musi być wychowany.*

**Obj.3,18-19** *Radzę ci, abys nabył u mnie złota w ogniu wypróbowanego, abys się wzbogacił i abys przyodził szaty białe, aby nie wystąpiła na jaw haniebna nagość twoja; oraz maści, by nią namaścić oczy twoje, abys przejrzał. Wszystkich, których miłuję karcę i smagam (słowem), bądź tedy gorliwy i upamiętaj się. Nie oburzaj się synu Boży, że Pan Jezus Ojciec twój Święty wytyka ci błędy z dotychczasowego myślenia i postępowania, gdyż karcę tego kogo miłuje, każdego syna, którego przyjmuje i chce aby żył i to wiecznie. Jeśli ktoś przyjmie tę nową naukę niech bada duchy, niech znajdzie brata duchowego i razem z nim lub z nimi zacznie wzywać Pana Jezusa, niech razem utworzą zbór Chrystusowy i zabiegają o jego wzrost, czczą sobotę jako dzień Święty przeznaczony dla Pana Jezusa i braci, niech w tym dniu zgromadzają się na rozważaniu Słowa Bożego. Wtedy staniecie się członkami ciała Chrystusowego, świątynią Ducha Pana Jezusa, którą tworzą wszyscy bracia i siostry umiłowani na całej ziemi, na wschodzie, zachodzie, północy i południu.*

**1Piotr.2,2-12** *Jako nowo narodzone niemowlęta zapragnijcie nie sfalszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu. Gdyżście zakosztowali iż dobrotliwy jest Pan Jezus. Przystąpcie do Niego do Kamienia żywego, przez ludzi wprowadzie odrzuconego, lecz przez Ducha Świętego wybranego jako kosztowny. I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy (świątynię żywą), w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Duchowi Świętemu przez imię Pana Jezusa Chrystusa. Dlatego to powiedziane jest w Piśmie: Oto kładę na Syjonie Kamień Węgielny, wybrany, kosztowny. A kto weń wierzy, nie zawiedzie się. To prawda bracia umiłowani! Dla was, którzy wierzycie jest Pan Jezus rzeczą cenną, dla niewierzących zaś Kamień Ten, którym wzgardzili budowniczo, pozostał Kamieniem Węgielnym (tylko Synem, bo nie przyjęli Pana Jezusa jako Ojca Świętego). Ale też Kamieniem, o który się potkną i Skalą zgorszenia (a nie Skalą Zbawienia), ci którzy nie wierzą Słowu (zwiastowanemu przez Pana Jezusa, apostołów i tych,*

którzy im uwierzyli i tej książce, która świadczy, że wszystko co zwiastowali jest prawdą o Panu Jezusie Ojcu naszym Świętym) oni potykają się o Syna na co zresztą są przeznaczeni. Ale wy, którzy umiłowaliście obecność Pana Jezusa jesteście rodem wybranym (Izraelem Duchowym), królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty Pana Jezusa, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości. Wy, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym, dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz zmiłowania dostąpiliście. Umiłowani! Napominam was, abyście jako pielgrzymi i wychodźcy wstrzymywali się od cielesnych pożądlivosti, które walczą przeciwko duszy (życiu). Prowadźcie wśród pogan życie nienaganne, aby ci, którzy was obmawiają jako złoczyńców (źle czyniących wierząc w Pana Jezusa jako Boga Wszechmogącego) przypatrując się bliżej dobrem uczynkom wysławiali Boga naszego Pana Jezusa w dzień nawiedzenia. To jest świątynia żywa na ziemi, a część tej świątyni jest już w niebie, są to ci, którzy mieli Ducha Świętego na ziemi w ciebie, a którzy wytrwali do końca swego życia w wierze, miłości, posłuszeństwie, sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym. I tak samo jak Pan Jezus po zmartwychwstaniu wstąpił do nieba swoim Duchem Świętym, tak samo wszyscy święci wstąpili duchem do nieba i są na łonie Ojca Świętego czekając na całkowite wykupienie własności Bożej. Wbrew temu co twierdzą inni, Pan Jezus żyje w niebie i razem z Nim żyją ci, którzy dochowali wierności:

**Hebr.12,22-25** *Lecz wy, bracia umiłowani, którzy poznaliście i przyjęliście Pana Jezusa podeszliście do góry Syjon (która jest w niebie, oczywiście duchem, a nie ciałem) i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebiańskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia. I zebrania pierwotnych, którzy są zapisani w niebie i do Boga Pana Jezusa Sędziego wszystkich i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość. I do pośrednika nowego przymierza Pana Jezusa i do krwi, którą się kropi, a która przemawia lepiej niż krew Abła. Baczcie, abyście nie odrzucili Ducha Chrystusowego, który mówi; jeśli bowiem tamci (Izraelici, do których przyszedł) odrzuciwszy Pana Jezusa jako człowieka, który na ziemi przemawiał do nich nie uszli kary, to tym bardziej, my jeżeli się odwrócimy od Ducha Świętego, który przemawia z nieba. Pamiętajmy: jeśli znaleźliśmy Zbawiciela Pana Jezusa z ciała, tak teraz już nie znamy. Znamy Pana Jezusa jako Ducha Świętego, którego hojnie nam udziela. Dowiedzieliśmy się, że Bóg jest Duchem Świętym, który zamieszkał w zrodzonym przez siebie Synu. Dowiedzieliśmy się również, że właśnie w Synu Duch Święty wykonał na ziemi w ciebie ludzkim plan zbawienia. Wiemy już, że Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa dzięki zbawieniu wykupił synów od śmierci, przekazując im zgodnie z obietnicą Królestwo wiekuiste. Wiemy, że Sam Bóg Wszechmogący Pan Jezus Zbawiciel jest Jedynym Królem, także rozumiemy co to jest Królestwo Duchowe oraz jak i gdzie go szukać. Teraz przypatrzmy się sobie i poznajmy księżęta Królestwa Bożego, synów Ojca Świętego, Króla królów i Pana panów. Porównajmy ich z tymi, którzy uważają się za Żydów, a nimi nie są. Dowiemy się dalej czytając kim są ci, którzy podszywają się za wybrany lud Boży. Teraz pragnę uświadomić wam, jakiego wielkiego zaszczytu dostępują wszyscy ludzie, którzy przyjmują Pana Jezusa Chrystusa jako Pana, jako Króla i Boga Wszechmogącego bo oni właśnie mają dostęp do wszystkich obietnic i dziedziczenia wszystkiego co należy do Ojca Świętego tak jak Pismo mówi:*

**Hebr.12,28** *Przeto okażmy się wdzięcznymi my, którzy otrzymujemy Królestwo niewzruszone i oddajemy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią. Ludowi świętych już zostało przekazane Królestwo. Zwracam uwagę, że nie świadkom jehowy, chrześcijanom, muzułmanom czy izraelitom. Mówi o tym Daniel:*

**Dan.2,44** *Za dni tych królów (G7) Bóg niebios stworzy Królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a Królestwo to nie przejdzie na inny lud (inną religię, wyznanie czy organizację); zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki. Mowa jest o tym, że lud Pana Jezusa otrzymuje Królestwo niezniszczalne, że zniszczy mocą Ducha Świętego wszelkie inne królestwa stworzone przez ludzi tj. królestwo jehowy, królestwo katolików, królestwo adwentystów, królestwo izraelitów żyjących według zakonu, jak i inne królestwa, uważające się za wybranych. Wszystkie zostaną zniszczone, gdyż jedno może być tylko Królestwo i jeden Król. Jeśli Król jest Ojcem, to potomstwo Jego jest księciem, synem dziedziczącym po Ojcu. Jeśli przyjmujemy Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, który jest Ojcem Świętym, to mamy prawo stać się synami Jego przez wiarę.*

**Jan1,12-13** *Tym zaś, którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego. Którzy narodzili się nie z krwi, ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga (czyt. Ducha Świętego).*

**Gal.3,29** *A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy. Jakiej obietnicy? Obietnicy błogosławieństwa, które otrzymał Abraham, że w potomstwie jego będą błogosławione wszystkie narody ziemi. Obietnica ta tyczy wszystkich synów Bożych, a potwierdzona przez proroka Daniela:*

**Dan.7,18** *Lecz potem święci Najwyższego Boga Pana Jezusa otrzymają Królestwo i posiadą Królestwo na wieki, na wieki wieczne.*

**Dan.7,27** *Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem, będą przekazane ludowi świętych Najwyższego Boga Pana Jezusa. Jego Królestwo jest Królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane. Czy można zlekceważyć te słowa obietnicy, które świadczą, że synowie Boży posiadą Królestwo na wieki. Zada ktoś pytanie: W jaki sposób posiadą? Posiadą wtedy, gdy osiągną męską doskonałość. Doskonałość duchową i dorosną do wymiarów pełni Chrystusowej, do pełnego zrozumienia prawdy, do poznania tajemnicy Ducha Świętego, którą jest Zbawiciel w ciele ziemskim, w Nim ukryte są wszelkie skarby duchowe tj. mądrości i poznania. Posiadą Królestwo Duchowe jeśli uwierzą w Pana Jezusa sprawcę zbawienia wiecznego i pozwolą, aby zamieszkał w nich. Ale to nie wszystko, gdyż posiadą Królestwo Duchowe dopiero wtedy, gdy dzięki Duchowi Pana Jezusa, który będzie w nich razem z braćmi duchowymi utworzą świątynię żywą dla Boga żywego. To jest dziedzictwo wieczne. Pomyślmy: Jeśli Bóg Ojciec Święty jest Duchem Świętym to syn dziedziczy po swym Ojcu Świętym – Ducha Jego Świętego. Nie może być inaczej. Jeśli Duch Święty jest niewidzialny to i Jego Królestwa nie można zobaczyć. Jeśli Duch Święty jest Osobowością Świętą to Jego syn również jest osobowością uświęconą, gdyż zrodzoną z Umysłu Świętego. Toteż mówi „Świętymi bądźcie, bo Ja Jestem Święty”. Jeśli Bóg Ojciec Święty Pan Jezus Chrystus jest nieśmiertelny, to syn podobnie jak Ojciec staje się nieśmiertelny, otrzymuje w dziedzictwie wieczność czyli żyć będzie wiecznie. Duchy, które cechują się miłością, bezwzględnym posłuszeństwem, sprawiedliwością, pokojem i mające radość. One będą panować z Ojcem Świętym Panem Jezusem Chrystusem. Przytoczę słowa:*

**Obj.21,5-8** *I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię! I mówi: Napisz to, gdyż słowa te są pewne i prawdziwe! I rzekł do mnie: Stało się! Jam Jest Alfa i Omega, początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywota. Zwycięzca odziedziczy to wszystko i będę mu Bogiem, a on będzie mi synem. Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących, i skalanych, i zabójców, i wszeteczników i czarowników i bałwochwalców i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga. W tym momencie śmieją się tylko ci, którzy oszukują siebie i innych, że kary za zło nie ma. Umiłowani bojaźń jest początkiem właściwego poznania. Każdy człowiek cierpiał chociaż raz psychicznie i fizycznie, wiemy więc, że często cierpienie psychiczne może być silniejsze od bólu fizycznego, wtedy człowiek może uciekać w alkohol, narkotyki, a nawet ucieka w śmierć, popełniając samobójstwo myśląc, że uśmierzy udrukę umysłu.*

**1Piotr.4,17-18** *Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od dzieci Bożych, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej? A jeśli sprawiedliwy z trudnością dostąpi zbawienia, to bezbożny i grzesznik, gdzie się znajdują? Jak ujdą przed sądem i żarliwością gniewu Jego? Tak! Pan Jezus rozpoczyna sąd od domu Bożego, inaczej od swoich dzieci. Dlaczego? Gdyż przez świętych swoich świat sędzić będzie.*

**1Kor.6,2-3** *Czy nie wiecie, że święci świat sędzić będą? A jeśli, wy świat sędzić będziecie, to czyż jesteście niegodni osądzać sprawy pomniejszych? Czy nie wiecie, że aniołów sędzić będziemy? Cóż dopiero zwykle sprawy życiowe? Aby stać się sędzią sprawiedliwym należy samemu być osądzonym. W tym miejscu muszę poruszyć trzy kwestie z tym tematem związane: Utwierdzić wybranych, że Pan Jezus jedynie jest Sędzią Sprawiedliwym, który ma prawo sędzić żywych i umarłych. Żywi są to dzieci, które w sobie mają życie wieczne przez wiarę. Umarli to dzieci diabelskie, które pozostały w ciemności, pozostały w śmierci i nie zbliżają się do Pana Jezusa bo ich uczynki są złe. Drugi temat dotyczy sądu ludu Bożego; w jaki sposób się dokonuje i kiedy. Dowiemy się także w jaki sposób Pan Jezus osądzi wielką wszetecznicę, czyli wszystkie religie i wyznania, organizacje utworzone przez ludzi, zwodzące prostaczków. Dowiemy się co stanie się z ludźmi bezbożnymi, polegającymi na sobie, którzy zapomnieli o Stwórcy. Pan Jezus Sędzią Sprawiedliwym! Jeden może być Sędzią, tak jak jeden Król w Królestwie, jeden Pan Bóg w niebie. Nie może być inaczej i nie jest! Każdy powinien tę myśl sobie wziąć do serca, gdyż Pan Bóg nie chce, aby człowiek miał innych bogów oprócz Niego. Pan Jezus jest Bogiem Prawdziwym, Świętym, Stwórcą wszystkiego; jest Ojcem Świętym, Panem,*

Królem, Zbawicielem, jest także Sędzią wszystkich stworzeń. Świadczę o tym, że to jest prawda, oparta na słowach Pana Jezusa, proroków i apostołów.

**Obj.15,3-4** *Wielkie i dziwne są dzieła Twoje Panie Boże Wszzechmogący; Sprawiedliwe są drogi Twoje Królu narodów. Któż by się nie bał Ciebie Panie Jezu, i nie uwielbił imienia Twego? Bo Ty jedynie Jesteś Święty; toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą Ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy Twoje.* Tak! Panie Jezu przyjdą narody i oddadzą Ci pokłon i uwielbią Twoje imię i zobaczą Sprawiedliwość Twoją.

**Obj.19,1-2** *Alleluja! Zbawienie i chwała i moc Panu Jezusowi Bogu naszemu. Gdyż prawdziwe i sprawiedliwe są sądy Jego.* Weźmy do serca te słowa i nie żyjmy ułudą tych, którzy myślą, że nie będą osądzeni i liczą na miłosierdzie. Pamiętajmy, że Pan Bóg za dobre wynagradza, ale za zło karze. Nagrodą jest życie wieczne, a zapłatą za zło jest śmierć, inaczej mówiąc wieczne cierpienie umysłu.

**Przyp. Sal.2,1-7;** *Jeżeli przyjmiesz moje słowa i zachowasz dla siebie moje wskazania, nadstawiając ucha na mądrość i zwracając serce do rozumu. Jeżeli przywołasz rozsądek i donośnie wezwiesz roztropność. Jeżeli szukać jej będziesz jak srebra i poszukiwać jej jak skarbów ukrytych (Prawda o Panu Jezusie była ukryta). Wtedy zrozumiesz bojaźń Pana Jezusa i uzyskasz poznanie Ducha Świętego (Myśli Bożych). Gdyż Pan Jezus daje mądrość, z Jego ust pochodzi poznanie i rozum. Pan Jezus zachowuje swoją pomoc dla prawych, jest tarczą dla tych, którzy postępują nienagannie. 21-22 Prawi bowiem zamieszkiwać będą ziemię i nienaganni pozostaną na niej; Lecz bezbożni zostaną z ziemi wytraceni, a niewierni z niej wykorzeni.*

**Przyp. Sal.9,10** *Początkiem mądrości jest bojaźń Pana Jezusa, a poznanie Jego Ducha Świętego – to rozum.* Trzeba się bać Pana Boga, Stwórcy, Króla. Któż z nas nie boi się zwierzchności, czy to w domu – ojca, czy to w szkole – nauczyciela, czy w pracy – dyrektora? Jeżeli jest taka osoba to brak jej rozumu. Brak rozumu wszystkim ludziom, którzy nie mają bojaźni przed karą i gniewem Pana Jezusa Sędziego żywych i umarłych.

**Ps.9,8-9** *Lecz Pan Bóg Jezus Chrystus trwa na wieki. Ustawia na sąd tron swój. Sądzić będzie świat sprawiedliwie. Bezstronnie osądzać ludy.* Ta informacja jest bardzo potrzebna i ważna.

**Ps.96,10** *Głosie wśród narodów: Pan Bóg Jezus Chrystus jest Królem! On utwierdził świat tak, że się nie chwieje. Sprawiedliwie sądzić będzie ludy.*

**Ps.98,6-9** *Na trąbach i głośnych rogach grajcie przed Królem, Panem Jezusem Chrystusem! Niech szumi morze i to, co je napelnia, świat i jego mieszkańcy! Niech rzeki klaszczą w dłonie, a góry niech się radują razem. Przed Panem Bogiem, bo idzie, aby sądzić ziemię! Będzie sądził świat sprawiedliwie i narody według słuszności. Grajcie przed Królem Panem Jezusem, gdyż godzien jest sądzić. Tak jak modliła się Anna, która była pełna wiary i bojaźni.*

**1Sam.2,1-10** *I modliła się Anna i rzekła: Weseli się serce moje w Panu Bogu Jezusie Chrystusie. Wywyższony jest róg mój w Panu Bogu Jezusie. Szeroko rozwarte są usta moje nad wrogami moimi. Gdyż raduję się ze zbawienia Twego. Nikt nie jest tak Święty jak Pan Bóg Jezus Chrystus. Gdyż nie ma nikogo oprócz Ciebie. Nikt taką Skatą jak nasz Pan Bóg Jezus. Nie mówcie ustawicznie wyniośle. Niech nie wychodzi zuchwalstwo z ust waszych. Gdyż Pan Jezus Chrystus jest Bogiem, który wszystko wie. Bogiem, który waży uczynki. Pan Bóg zadaje śmierć, ale i przywraca do życia. Strąca do krainy umarłych, ale i wyprowadza. Pan Bóg zuboża, ale i wzbogaca. Poniża, ale i wywyższa. Nogi swoich nabożnych ochrania. Lecz bezbożni giną w mroku. Gdyż nie przez własną siłę mąż staje się mocny. Walczący z Panem Bogiem Jezusem Chrystusem będą zdruzgotani. Najwyższy w niebie pobije ich. Pan Bóg Jezus Chrystus sądzić będzie krańce ziemi i da moc księciu swemu (synowi) I wywyższy róg pomazańca swego (róg ludu swego wybranego). Co jest wolą Bożą? Przestrzegać wszystkich przykazań, a nie tylko tych, które pasują. Zbawiciel objawił swoją sprawiedliwość stając się Sprawiedliwym i usprawiedliwiającym, tego, który wierzy. A zatem:*

**Rzym.3,21-31** *Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została Sprawiedliwość Ducha Świętego, o której świadczą zakon i prorocy. I to Sprawiedliwość Ducha Świętego przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, gdyż wszyscy ludzie zgrzeszyli i brak im Chwały Bożej. I są usprawiedliwieni darmo z łaski Jego, przez odkupienie w Panu Jezusie Chrystusie, którego Duch Święty ustanowił jako Ofiarę przebłagalną przez krew Jego, skuteczną przez wiarę dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów. Weźmy pod uwagę tę myśl, że Duch Święty będąc nieśmiertelny oddał życie. Dlaczego? Dla okazania Sprawiedliwości Swojej w teraźniejszym czasie, aby On Sam był Sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Pana Jezusa. Jedynie Pan Bóg może być*

Sprawiedliwy bo to cecha osobowości w tym wypadku Świętej. Aby tak było Sam Pan Bóg dokonał dzieła zbawienia usprawiedliwiając człowieka na podstawie wiary. Gdyby dokonał tego jako Duch to nikt by nie uwierzył bo by tego nie mógł zobaczyć a jeśli dokonał tego przez ciało, które można widzieć jest to dla ludzi wiarygodne tak jak dla np. Tomasza. **(30)** *Albowiem jeden jest Pan Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych na podstawie wiary, a nieobrzezanych przez wiarę. Czy więc zakon unieważniamy przez wiarę? Wręcz przeciwnie zakon utwierdzamy.* Zastanówmy się: Jakie zachowanie uchodzi za chwalebne w oczach drugiego człowieka. Czy wtedy, gdy wydaje kogoś innego na śmierć zamiast siebie, a sam zbiera laury? Czy, gdy sam idzie na śmierć ratując życie wielu? Każdy powie, że chwalebnym czynem jest swoje życie oddać za przyjaciół! Dlaczego więc, myślicie małowierni, że Pan Bóg jest tak bojaźliwy, że wysłał Syna na śmierć, a Sam za ten czyn zbiera chwałę? Sam oddaje życie za dzieci swoje, gdyż jest Sprawiedliwy i ma prawo usprawiedliwiać na podstawie wiary.

**Gal.3,20** *Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o Jednego. A Pan Bóg jest jeden.*

**Gal.3,22-24** *Lecz Pismo głosi, że wszystko poddane jest grzechowi aby to, co było obiecane dane było na podstawie wiary (w Pana Jezusa Chrystusa). Rozważmy: Kto oddał za nas życie? Pan Jezus czy Jahwe? Pan Jezus czy tzw. ojciec? Pan Jezus czy allah? Chrystus stał się mocą swego Świętego Ducha, gdyż w ten sposób Duch Święty mógł będąc nieśmiertelnym złożyć życie w ofierze jako Baranek nowego przymierza z ludźmi.*

**1Kor.1,18-24** *Albowiem mowa o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną. Natomiast dla nas, którzy dostępujemy zbawienia jest mocą Ducha Świętego Pana Jezusa. Napisano bowiem: Wniwec obróć mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzuć. Gdzie jest mądry? Gdzie uczoney? Gdzie badacz czasu tego? Na którym polegacie i opierają religie swoją naukę! Czyż Pan Bóg nie obrócił w głupotę mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w Jego mądrości Umysłu Świętego, przeto upodobało się Panu Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie. Podczas, gdy Izraelici znaków się domagają, a reszta świata mądrości poszukuje. W strażnicach, broszurkach, w katechizmach, w prorocत्वach Ellen G.White i innych zatrutych źródłach. My bracia zwiastujemy Zbawiciela Pana Boga ukrzyżowanego, dla Izraelitów wprowadzie zgorzenie a dla reszty świata głupstwo. Skoro według ich nauki nie jest godzien Zbawiciel Pan Jezus Bóg Wszechmogący, aby zwracano się do Niego: Panie. Natomiast dla powołanych i z Jakuba i Greków zwiastujemy Zbawiciela Pana Jezusa, który jest mocą i mądrością Świętej Osobowości.*

**1Kor.2,6-8** *My tedy głosimy mądrość wśród doskonałych, lecz nie mądrość tego świata, ani władców tego świata, którzy giną. Ale głosimy mądrość Umysłu Świętego, tajemną, zakrytą ku Chwale naszej. Której żaden z władców tego świata nie poznał, bo gdyby poznali nie byłiby Pana Boga Jezusa Chrystusa Chwały ukrzyżowali.*

**1Kor.2,10-16** *Albowiem nam objawił to Duch Święty (tę tajemnicę) przez Myśli Święte; gdyż Myśl Święta bada wszystko, nawet głębokości Osobowości Świętej. Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ludzkiej osobowości, która w nim jest? Tak samo kim jest Duch Święty nikt nie poznał tylko Duch Boży. A myśmy otrzymali nie myśli świata, lecz Myśli, które są z Umysłu Świętego, abyśmy wiedzieli czym nas Pan Bóg Jezus Chrystus łaskawie obdarzył. Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości (żeby też zrozumieli prości ludzie), lecz w słowach, których naucza Duch Święty, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę. Inaczej mówiąc, jeżeli ktoś chce być mądry, to uważnie słucha, aby stać się rozumnym, myślącym, mądrym człowiekiem. Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Myśli Świętej, bo są dlań głupstwem i nie może ich poznać, gdyż należy je rozumem rozsądzać. Człowiek zmysłowy kieruje się zmysłami ciała bardziej niż rozumem. Lubi jeść, pić, wachać, słuchać, patrzeć, dotykać, pragnący wszelkich rozkoszy z pożądliwości dla ciała, spełniający zachcianki ciała pokładając nadzieję w ciele ziemskim. Człowiek zaś rozumny (duchowy) rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi. Bo któż poznał Myśli Pana Jezusa? Któż może Go pouczać? My jesteście Myśli Chrystusowej! Tak! Umiłowani bracia duchowi!*

**Gal.3,26** *Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Pana Jezusa Zbawiciela.*

Podsumowując: Pan Jezus otrzymał prawo sądenia, prawo powoływania, prawo usprawiedliwiania, prawo karania. Od kogo? Od swego Świętego Ducha, Umysłu, który zrozumiał czym jest życie w ciele. Poznał sposób myślenia w ciele i walkę umysłu z ciałem. Myśl Święta w ciele człowieka doświadczyła cierpienia i nabyła nowych mądrych Myśli, które mogą wstawiać się za nami, gdy Pan Jezus nas sądzi. A ma prawo sądzić i żywych i umarłych.

**Iz.5,15-16** *Wtedy ukorzy się człowiek i unią się mąż, a oczy dumnych będą spuszczone. Lecz Pan Zastępów będzie wywyższony przez sąd, a Święty Duch okaże się Świętym przez Sprawiedliwość.*

**Dz.17,30-31** *Pan Bóg puszczał płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali. Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat (Sam) sprawiedliwie. Przez Pana Jezusa Chrystusa, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wzbudzenie Go z martwych. O Nim to świadczą wszyscy prorocy, że każdy, kto w Niego wierzy nie będzie zawstydzony. Pamiętajcie, że potwierdzenia szukać należy w co najmniej dwóch przekładach, gdyż tłumaczami Biblii są ludzie i to właśnie synowie ciemności, podjęli się tłumaczeń Biblii zagarniając klucze do życia wiecznego. Wielu ludzi nie uznaje Biblii właśnie dlatego, że została przez księży ułożona w księgi co też jest zamierzeniem diabła, aby nie zaglądać do Pisma i nie poznać Prawdy. Słowo Boże tłumaczą nie tylko księża, ale i uczeni tego świata, świadkowie jehowy, badacze Pisma, kierujący się własnym umysłem. Dlatego ja korzystam z Biblii warszawskiej tłumaczonej przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, które tłumaczy też na wiele języków, posiada dużo błędów jak też i we wszystkich przekładach, a te zauważone wywiodłem na światło dzienne abyście i wy tak jak ja poznali jak jest naprawdę i mieli właściwe poznanie Myśli Świętych. Korzystam też z Biblii Tysiąclecia II wydania i z Biblii Gdańskiej. W ten sposób doszedłem do poznania Myśli Świętych, oczywiście bez woli Pana Jezusa nic bym nie zrozumiał.*

**Iz.11,1-5;10 B.W.; B.T. II. wyd.; B.G.** *I wyrosnie Różdźka z pnia Isajego, a Pęd z jego korzeni wyda owoc. I spocznie na Nim Duch Święty Logosa. Duch mądrości i rozumu. Duch rady i mocy Duch poznania i bojaźni Pańskiej. I będzie miał upodobanie w bojaźni Pańskiej. Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził, ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał. Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a Duchem swoich warg (wypowiedzianym słowem) zabije bezbożnika. I będzie sprawiedliwość pasem Jego bioder, a prawda rzemieniem Jego lędźwi. I stanie się w owym dniu, że poganie szukać będą Korzenia Isajego, który załopocze jako sztandar ludów, a miejsce Jego pobytu będzie sławne.*

**Iz.42,1-9** *Oto Sługa mój, którego popieram. mój wybrany, którego ukochał mój Duch. Dam mu Ducha swego Świętego. On sąd narodom wyda. Nie będzie krzyczał ani wołał, ani nie wyda na zewnątrz swojego głosu. Trzciny nadłamaney nie dołamię, ani knota gasnącego nie dogasi, ale sąd wyda według prawdy. Nie upadnie na Duchu, ani się nie złamie dopóki nie wykona sądu na ziemi, a Jego nauki oczekują wyspy. Tak powiedział Pan Bóg Logos, który stworzył niebo i je rozpostarł, rozciągnął ziemię wraz z jej płodami. Daje na niej ludziom tchnienie, a ducha tym, którzy po niej chodzą. Ja Wszechwładny Duch Święty powołałem Cię w sprawiedliwości i ująłem Cię za rękę, strzegę Cię i dam Cię za przymierze ludowi i za Światłość narodom. Abyś otworzył ślepym oczy, wyprowadził więźniów z zamknięcia, z więzienia tych, którzy siedzą w ciemności. Ja Wszechwładny Pan, a takie jest moje imię, nie oddam mojej czci nikomu, ani mojej chwały bałwanom. Oto wydarzenia dawniejsze już się dokonały, a to co ma nastać zwiastuję; zanim zaczniesz kielkować opowiem je wam. O czym jest to zwiastowanie? O sądzie! O tym, że Obecny jest Pan Jezus i odda każdemu według uczynków, będzie sądził żywych i umarłych!*

**Iz.63,1-5** *Kto to przychodzi z Edomu, z Bosry w czerwonych szatach. Wspaniały On w swoim odzieniu, dumnie kroczy w wielkości mocy swojej. Jam Jest, który mówię sprawiedliwość. Mam moc zbawić. Skąd ta czerwień Twojej szaty? A Twoje odzienie jak u tego, który wytłacza wino w tłoczni? Ja Sam tłoczyłem do kadzi, a nikogo spośród ludu nie było ze mną. A tłoczyłem ich w gniewie i deptałem ich w zapalczywości, tak, że ich sok przyskał na moją szatę i całe moje odzienie zbryzgałem. Albowiem dzień pomsty był w sercu moim, a rok (łaski) odkupionych moich przyszedł. Lecz, gdy zobaczyłem, że nie było pomocnika, ażem się zdumiał, że nikogo nie było, co by mnie podparł. Przetoż mi wybawienie przyniosło moje Ramię, a popędliwość moja mnie podparła.*

**Obj.19,11-16** *I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Tego, który na nim siedział zwano Wiernym i Prawdziwym, oto w sprawiedliwości sądzi i walczy. Oczy zaś Jego jak płomień ognia, a na głowie Jego liczne diademy. I miał imię napisane, którego nikt nie zna, tylko On Sam. A przyodziany był w szatę zmoczoną we krwi, imię zaś Jego brzmi Słowo Boże. I szły za Nim wojska niebiańskie na białych koniach przyobleczone w czysty biały bisior. A z ust Jego wychodzi ostry miecz, którym miał pobić narody i będzie nimi rządził łaską żelazną. On Sam tłoczy każdą winą zapalczywego gniewu Boga Wszechmogącego. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów. On Sam Pan Bóg Wszechmogący tłoczy każdą gniewu swojego i to zapalczywego gniewu jaki może okazać tylko Pan Bóg Wszechmogący. Czy nie ma powodu do strachu? Czy jeszcze teraz będzie ktoś w stanie wmówić wam, że nie trzeba się bać Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszechmogącego i Jego*

Świętych zamysłów względem ludzkości? Szatan wytrzebja ludzi z bojaźni! Po co? Aby czując się bezkarnie wykonywali zło i mieli z nim dział w drugiej śmierci to znaczy wiecznie cierpieli dręcząc się psychicznie, że pogardzili błogosławieństwem. Każdy rodząc się otrzymuje od Pana Boga ducha, który jest podzielony, cechy dobra i zła. Są to cechy osobowości. Życie ducha w ciele ujawnia skłonności osobowości, albo do dobrego, albo do złego myślenia i działania. Bojaźń jest dobrą, rozsądną, mądrą cechą osobowości człowieka. Wykrzeszmy z siebie bojaźń Pańską, abyśmy żyli wiecznie.

**Hebr.10,31** *Straszna to rzecz wpaść w ręce Pana Boga Żywego.*

**Hebr.12,29** *Albowiem Pan Bóg nasz jest Ogniem trawiącym.* Postaram się teraz odpowiedzieć na pytanie: W jaki sposób i kiedy sądzeni będą synowie Boży? Skoro mają prawo sądu nad światem, to sami jak są sądzeni? Skoro Pan Jezus Chrystus jest Sędzią Sprawiedliwym to wszyscy sądzeni są sądem Chrystusowym!

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje dokonane w ciele, dobre czy złe.*

**1Kor.11,32** *Gdy zaś jesteście sądzeni przez Pana Jezusa znaczy to, że nas wychowuje, abyśmy wraz ze światem nie zostali potępieni.* Jednak nie każdego można wychować, nie każdy człowiek da się pouczyć, nie da sobie powiedzieć, nie da się nagiąć.

**1Piotr.4,17** *Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej.* Karanie jest udziałem wszystkich synów, gdyż wszyscy byliśmy w śmierci przez upadki i grzechy nasze, jak synowie przeznaczeni na gniew, oporni, krnąbrni, nie dający się pouczyć, bez ducha Bożego, którzy są w sidłach diabła, który zmusza ich do pełnienia swej woli. Bo komu się ulega, tego niewolnikiem się staje. A jeśli niewolnikiem to już nie synem.

**Hebr.12,6-9** *Bo kogo Pan Jezus miłuje, tego karze i chłoszcze każdego syna, którego przyjmuje. Jeśli znosicie karanie, to Pan Bóg obchodzi się z wami jak z synami, bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał? A jeśli jesteście bez karania, które jest udziałem wszystkich, tedy jesteście dziećmi nieprawymi, a nie synami. Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała chociaż nas karali, czy nie daleko więcej winiliśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć?* Umiłowani, Boży! Sprawiedliwość Boża polega na tym, że Sam Bóg został usprawiedliwiony, stał się Synem posłusznym w ciele do śmierci, tak i my musimy być usprawiedliwieni. Osądzeni w ciele i usprawiedliwieni w duchu. Musimy przejść tę samą drogę co Chrystus Pan Jezus, aby otrzymać nagrodę za dobre uczynki dokonane w ciele i mieć prawo sądenia. Karani za złe uczynki jesteśmy w ciele, mówię o grzechach nie śmiertelnych, nagroda nasza czeka w niebie, jest to życie wieczne, a wiemy, że w ciele niemożliwe jest żyć wiecznie. A więc sąd Chrystusowy odbywa się na ziemi dla ludu Bożego, któremu przypadło być współuczestnikami cierpień Chrystusowych, aby razem z Panem Jezusem żyć w chwale.

**2Tym.2,10-12** *Dlatego wszystko znoszę ze względu na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia, które jest w Panu Jezusie wraz z chwałą wiekiową. Prawdziwa to mowa: Jeśli bowiem z Nim umarliśmy, z Nim też żyć będziemy. Jeśli z Nim wytrwamy, z Nim też królować będziemy; jeśli się Go zaprzemy i On się nas zaprze.* Skoro sąd Chrystusowy odbywa się na ziemi w ciele, to w jaki sposób? Odbywa się w zborach Chrystusowych! Dla ludu należącego do Pana Jezusa, dla członków ciała Chrystusowego. Jest to oczyszczenie świątyni żywej kąpielą wodną przez Słowo. W różny sposób przedstawiony jest związek między Panem Jezusem, a ludem: związek Ojca z Synem, Pana ze sługami, członków ciała z Głową, świątyni z Arcykapłanem, Oblubieńca z oblubienicą. Dlatego Paweł w ten sposób pisze:

**2Kor.11,2** *Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem (nie z dwoma czy trzema), aby stawić przed Chrystusem Panem Jezusem dziewicę czystą.*

**Iz.62,5** *Bo jak młodzieniec poślubia pannę. Tak poślubi cię twój Odnawiciel, a jak oblubieniec raduje się z oblubienicy, tak twój Pan Bóg będzie się radował z ciebie.* Będzie się radował z ciebie Oblubieniec, ludu Izraelski, Syjonie, Korono w ręku i Królewski Zawoju w dłoni twójego Boga Pana Jezusa Zbawiciela.

**Iz.62,11-12** *Oto Pan Jezus Chrystus ogłosił aż po krańce ziemi: Powiedzcie córce syjońskiej: Oto nadchodzi twoje zbawienie. Oto Jego zapłata idzie z Nim, a Jego nagroda jest przed Nim.* Kto ma uszy niechaj słuca, co Duch mówi do zborów! *I nazwą ich ludem świętym, odkupionymi Pana Jezusa.* Wszyscy czekają na przyjście Pana Jezusa, na przyjście Mesjasza. Zarówno Izraelici, jak i religie wyznania. A przecież Pan Jezus Zbawiciel już przyszedł. Dla Izraelitów stał się zgorszeniem, a dla pogan głupstwem. Dla nas jednak, stał się rzeczą ceną, kosztowną, gdyż jest naszym życiem (a dla



każdego człowieka życie jest najcenniejsze), dziedzictwem niezniszczalnym. Bo tym, którzy w Niego wierzą dał prawo stać się synami i obdarzył ich Duchem swoim, aby byli święci, jak On jest Święty. Pan Jezus spełnił swą obietnicę, gdy powiedział: Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was. I przyszedł, jako Duch Prawdy, Pocieszyciel, którego świat przyjąć nie może, bo Go nie zna. Wy zaś, znacie tego Ducha Chrystusowego, gdyż przebywa wśród was i w was będzie. A cała reszta ludzkości niech dalej czeka na przyjście Mesjasza, ale niech wiedzą że jest to dzień zapłaty.

**Am.5,18-20** *Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Pana Jezusa, przyjścia Mesjasza! Na cóż wam ten dzień? Wszak jest on ciemnością, a nie światłością. To tak jakby ktoś uciekał przed lwem, a spotyka niedźwiedzia, a gdy wejdzie do domu i opiera rękę o ścianę ukąsi go wąż. Zaiste dzień Wszechwładnego Pana Jezusa jest ciemnością, a nie światłością.*

**Joel.2,1-2;11,12-13** *Zatrąbcie na rogu na Syjonie! Krzyczcie na mojej świętej górze. Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, gdyż nadchodzi dzień Pana Jezusa; gdyż jest bliski! Dzień ciemności i mroku, dzień pochmurny i mglisty. I Pan Jezus wydaje swój donośny głos przed swoim wojskiem, gdyż bardzo liczne są jego zastępy i potężny jest wykonawca Jego rozkazu. Tak! Wielki jest dzień Pana Jezusa i pelen grozy, któż go przetrwa? Wszakże jeszcze teraz mówi Pan Jezus: Nawróćcie się do mnie całym swym sercem, w poście, płaczu i narzekaniu! Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty i nawróćcie się do Pana Jezusa swojego Boga, gdyż On jest łaskawy i miłosierny, nierychły do gniewu i pelen litości i żal mu karania!*

**Hebr.3,7-10** *Dlatego jak mówi Duch Święty: Dziś jeśli głos Jego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, w dniu kuszenia na pustyni. Gdzie kusili mnie ojcowie wasi i wystawiali na próbę. Chociaż oglądali dzieła moje przez 40 lat. Dlatego miałem wstręt do tego pokolenia. I powiedziałem: Zawsze ich zwodzi serce, nie poznali też oni dróg moich. Henoch siódmy potomek po Adamie już prorokował:*

**Judy14-15** *Oto przyszedł Wszechwładny Pan Jezus z tysiącami swoich świętych. Po co przyjdzie? Aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie ich bezbożne uczynki, których się dopuścili; i za wszystkie bezecne słowa jakie wypowiedzieli przeciwko Niemu bezbożni grzesznicy. Tak! Wszystkie narody ziemi! Pan Jezus Chrystus Sam przyjdzie z zapłatą swoją. Tak jak to zapowiedział głos wołającego Jana Chrzciciela na pustyni ludów:*

**Mat.3,10-12** *I już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona; wszelkie więc drzewo, które nie wydaje owocu dobrego zostaje wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą ku upamiętaniu, ale Ten, który po mnie idzie jest mocniejszy niż ja; Jemu nie jestem godzien i sandałów nosić; On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. W rękę Jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje; i zbierze pszenicę swoją do spichlerza, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym. Nie można oszukiwać mówiąc, że warto czekać na przyjście Pana Jezusa Mesjasza, bo gdy przyjdzie da nagrodę. Tak nie można! Pasterze trzód ludzkich! Pan Jezus już przyszedł jako Mesjasz do wszystkich narodów, a przede wszystkim do Izraela, którego ukochał Jego Duch. Uznajcie obecność Pana Jezusa na ziemi, gdyż jest Obecny pośród ludzi. Jest życiem wiecznym i każdy kto otrzymał Ducha Chrystusowego otrzymał nagrodę, a każdy kto czeka na przyjście otrzyma zapłatę, gdy przyjdzie. Gdyż Pan Jezus przyjdzie z ogniem, tak jak to zostało zapowiedziane:*

**Iz.66,15-16** *Bo oto Pan Jezus przyjdzie w ogniu, a Jego wozy jak huragan, oby dać upust swojemu gniewowi i spełnić swoją groźbę w płomieniach ognia. Gdyż ogniem i swoim mieczem dokona Pan Jezus sądu nad całą ziemią i będzie wielu pobitych przez Pana Jezusa.*

**Obj.22,12;20** *Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku. Tak! Przyjdę wkrótce! Amen. Przyjdź Panie Jezu! Dodam tylko, że nie przyjdzie jako Osoba, lecz Duchem swoim Świętym w Chwale, a Chwałą są święci Jego. O tym dokładnie napiszę później, teraz jednak chcę abyście czytając pamiętali o tym! A teraz wracam do tematu sądu Chrystusowego. Mam tylko jedną książkę do napisania, żeby wszyscy mogli ją szybko przeczytać dlatego mam nadzieję, że jasne jest to co wam umiłowani bracia piszę a jeśli czegoś wam zabraknie to uzupełniajcie wszelkie braki słowami z Biblii, gdyż to jest źródło wody żywej. Ta książka objawia kim jest Bóg nasz i Pan nasz, zawiera wyjaśnienia, sprostowania błędów ludzi tłumaczących Biblię, które trzeba pokazać, są tu wskazówki jak należy postępować w zborach Chrystusowych, oraz objawiona jest wola Boża na obecny czas a uzupełnieniem tych myśli jest Biblia. Wspomnijcie na słowa Pana Jezusa, że należy mieć 2 miecze inaczej 2 egzemplarze Biblii, różne wydania, aby można było sprawdzać. Myśli zawarte w książce i myśli zawarte w Biblii pozwolą abyście w sobie mieli duchowe bogactwo, którego nikt wam nie spali jak książkę, nie podrze, nie zabierze. Dlaczego o tym piszę? Ponieważ tworząc*

zbor Chrystusa Pana Jezusa stajecie się Jego wizytówką, reprezentujecie Pana Boga Wszchemogącego. Dlatego musicie być wypełnieni całkowicie pełnią Ducha Świętego, musicie być nienaganni i prowadzić życie godne Pana naszego Pana Jezusa. Bo jeśli:

**Rzym.11,16** *Zaczyn jest Święty to i ciasto; a jeśli Korzeń jest Święty to i gałęzie.*

**1Piotr.2,10-12** *Wy, umiłowani przez Pana Jezusa, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym; dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz zmiłowania dostąpiliście. Umiłowani napominam was, abyście jako pielgrzymi i wychodźcy wstrzymywali się od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duchowi. Prowadźcie wśród pogan życie nienaganne aby ci, którzy was obmawiają jako zło czyniących (przez to, że uwierzyliście w Pana Jezusa a nie należycie do religii czy wyznania) przypatrując się bliżej dobrym uczynom wystawiali Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszchemogącego w dzień nawiedzenia. Pamiętajcie o tym we wszystkich zborach Chrystusowych na wszystkich krańcach ziemi, że:*

**Mat.5,14-16** *Wy jesteście światłością świata; nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapalają też świecy i nie stawiają jej pod korcem, lecz na świeczniku i świeci wszystkim, którzy są w domu. Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego Pana Jezusa, który jest w niebie. Dlatego i my nie przestajemy się za was modlić i prosić Pana Jezusa abyście doszli do pełnego poznania woli Jego, we wszelkiej mądrości i duchowym zrozumieniu.*

**Kol.1,10-12** *Abyście postępowali w sposób godny Pana Jezusa ku zupełnemu Jego upodobaniu, wydając owoc w każdym dobrym uczynku i wzrastając w poznaniu Myśli Jego Świętych. Utwierdzeni wszelką mocą według potęgi Chwały Jego ku wszelkiej cierpliwości i wytrwałości z radością. Dziękując Ojcu Świętemu, który was zdolnymi uczynił do uczestniczenia w dziedzictwie świętych w Światłości. Jeszcze pouczenie Pawła:*

**Ef.4,1-5** *Napominam was, tedy ja, więzień w Panu Jezusie abyście postępowali jak przystoi na powołanie wasze. Z wszelką pokorą i łagodnością z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości. Starając się zachować jedność ducha w spójni pokoju. Jedno ciało Chrystusowe, jeden Duch Chrystusowy, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania. Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Z bojaźnią i z drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. Albowiem Duch Święty Pana Jezusa to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie.*

**Fil.2,14-16** *Czyńcie wszystko bez szemrania i powątpiewania. Abyście się stali nienagannymi i szczerymi dziećmi Bożymi bez skazy pośród rodu złego i przewrotnego, w którym świecicie jak światła na świecie. Zachowując słowa żywota ku chlobie mojej na dzień Chrystusowy, na dowód, że nie na próżno biegłem i nie na próżno się trudziłem. Pan Jezus chce, aby zbory Jego były bez skazy i bez nagany na dzień Chrystusowy, gdy przyjdzie w swoich świętych na spotkanie tych, którzy wytrwają aż do śmierci. Abyśmy zostali odnalezieni jako nieskazitelny klejnot łagodnego i cichego ducha, który jedynie ma wartość. Sam Pan Jezus przysposabia nas do świętości w zborach, gdyż jest Głową ciała, Arcykapłanem w świątyni żywej, Ojcem Świętym wychowującym dzieci Boże, Pasterzem prowadzącym swe owce, Panem nad swymi sługami, Oblubieńcem dla swej dziewicy czystej oraz Bogiem dla swego ludu wybranego. Wszystkie zbory Chrystusowe na całej ziemi mają tego samego Pasterza, Nauczyciela, Pana, Boga, Ojca, Króla, Pocieszyciela, Ducha Prawdy i tworzą ciało Chrystusowe, świątynię żywą, w której mieszka Pan Jezus Ojciec. Każdy człowiek, który jest bratem w zborze Chrystusowym jest członkiem ciała Chrystusowego, jest świątynią Ducha Świętego, który jest w nim. Wszystkie zbory Chrystusowe są światłością i mają świecić jak światła na świecie. Gdyż cały świat jest w ciemności i tkwi w złem. Każdy zbor Chrystusa Pana Jezusa musi być oczyszczony kąpielą wodną przez Słowo. Dokona tego Bóg, który jest Duchem Świętym. Innej drogi nie ma !*

**Jan13,5-10** *Potem Pan Jezus nalał wody do miski i począł umywać nogi uczniów i wycierać przecieradłem, którym był przepasany. Podszedł też do Szymona Piotra, który mu rzekł: Panie, Ty miałbyś umywać nogi moje? Odpowiedział Pan Jezus i rzekł mu: Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz. Rzecze mu Piotr: Przenigdy nie będziesz umywał nóg moich! Odpowiedział mu Pan Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze mną. Rzecze mu Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, lecz i ręce i głowę. Rzecze mu Pan Jezus: Kto jest umyty nie ma potrzeby myć się, chyba tylko nogi, bo czysty jest cały. I wy czyści jesteście, lecz nie wszyscy. Wszyscy zostaliśmy oczyszczeni drogą krwią Chrystusową, gdy staliśmy się członkami ciała Chrystusa Pana Jezusa. I przez cały czas musimy poddawać się oczyszczaniu, ponieważ jesteśmy w ciele ziemskim, i niemożliwe jest, żeby nie grzeszyć. Jednak od dnia, kiedy zostaliśmy oczyszczeni i staliśmy się członkiem ciała Chrystusowego*

nie możemy dopuszczać się grzechu śmiertelnego tj. grzechowi przeciwko Panu Jezusowi, także nieposłuszeństwo jest grzechem śmiertelnym oraz grzeszymy śmiertelnie przyjmując znaki na rękę i czoło i biorąc broń do ręki.

**1Jana1,7-10** *Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On Sam jest Światłością, społeczność mamy z sobą bracia (mimo, że się nie znamy), i krew Pana Jezusa oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy sami siebie zwodzimy i Prawdy w nas nie ma. Jeśli wyznajemy grzechy swoje wtedy wierny jest Pan Jezus i Sprawiedliwy i odpuści nam grzechy i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, kłamczę z Niego robimy i nie ma w nas Słowa Jego.*

**Rzym.6,1-4** *Cóż więc powiemy? Czy mamy pozostać w grzechu, aby łaska obfitsza była? Przenigdy! Jakże my, którzy grzechowi umarliśmy, jeszcze w nim żyć mamy? Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Pana Jezusa w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z Nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus Pan Jezus wzbudzony został z martwych przez Chwałę Ducha Świętego, tak i my nowe życie prowadzili.*

**1Jana5,17** *Wszelka nieprawość jest grzechem, lecz nie każdy grzech jest śmiertelny.*

**1Jana5,16** *Jeśli ktoś widzi, że brat jego popełnia grzech, lecz nie śmiertelny, niech się modli, a Pan Jezus da mu żywot, to jest tym, którzy nie popełniają grzechu śmiertelnego. Wszak jest grzech śmiertelny, nie o takim mówię, żeby się modlić. Wszyscy bracia w zborach Chrystusowych mają się modlić jeden o drugiego. Gdyż wszyscy dopuszczamy się grzechu, lecz nie śmiertelnego. O co się modlić? Skoro Królestwo jest już dane, woła Ojca już zostaje wypełniana a potrzeby chleba dla ducha wyprzedzają starania o chleb dla ciała przez pobożnych w Panu Jezusie.*

**Hebr.3,12-15** *Żeby nie było czasem w kimś z was złego niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego Pana Jezusa. Ale napominajcie jedni drugich każdego dnia, dopóki trwa to, co się nazywa „dzisiaj”, aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu. Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność jaką mieliśmy na początku (kiedy usłyszeliśmy, przeczytaliśmy i uwierzyliśmy w Pana Jezusa). Mamy umieć rozróżnić co jest dobre w oczach Pana Jezusa, a co jest złe. Pan Jezus dał nam ducha (tj. rozum) który jako pierwszy mówi nam czy nasz sposób myślenia jest właściwy, czy postępowanie słuszne, jeśli nie słuchamy tego głosu to Pan Jezus napomina nas przez usta brata duchowego.*

**Hebr.12,11** *Żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne; później jednak wydaje błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni. W ten sposób Pan Jezus nas wychowuje, ustami brata i jest to udziałem wszystkich braci w zborach Bożych.*

**Kol.3,16** *We wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowe. Tak mamy postępować:*

**Jak.5,13-16** *Cierpi kto między nami? Niech się modli. Weseli się kto? Niech śpiewa pieśń (w sercu, a nie ustami). Choruje (duchowo) kto między wami? Niech przywoła starszych i niech się modlą nad nim, namaściwszy go oliwą w imieniu Pańskim. Oliwa to są słowa napomnienia, pokrzepienia, oczyszczenia umysłu, aby oczyszczony został sposób myślenia według woli Bożej. „Jak namażenie Jego (oliwą) poucza was, o wszystkim i jest prawdziwe, a nie jest kłamstwem, i jak was pouczyło, tak w nim trwajcie” 1Jana2,27. A modlitwa płynąca z wiary uzdrowi chorego i Pan Jezus go podźwignie. Jeżeli zaś dopuścił się grzechów będą mu odpuszczone. Wyznawajcie tedy grzechy jedni drugim i módlcie się jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego. Poddajmy się pod mocną rękę Bożą, bo warto:*

**Obj.3,18-19** *Radzę ci... abyś przyodział szaty białe (wyprane), aby nie wystąpiła na jaw haniebna nagość twoja, oraz maści (oliwy) by nią namaścić oczy twoje abyś przejrzał. Wszystkich, których miłuję karzę i smagam; bądź tedy gorliwy i upamiętaj się. Tak wygląda oczyszczanie świątyni żywej kąpielą wodną przez Słowo, aby była czysta i niepokalana, aby była oblubienicą przygotowaną do zaślubin.*

**Ef.5,22-30** *Tak jak mąż jest głową żony, tak Chrystus Pan Jezus Głową świątyni, ciała, którego jest Zbawicielem. Ale jak świątynia (żywa) podlega Chrystusowi Panu Jezusowi, tak i żony mężom swoim we wszystkim. Mężowie miłujcie żony swoje jak i Chrystus Pan Jezus umiłował świątynię (ludzi) i wydał zań Samego Siebie. Aby ją uświęcić, oczyściwszy kąpielą wodną przez Słowo. Aby Sam Sobie przysposobić świątynię pełną Chwały, bez zmazy lub skazy lub czegoś w tym rodzaju, ale żeby była święta i niepokalana. Albowiem nikt nigdy ciała swego nie miał w nienawiści, ale je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus Pan Jezus świątynię (ludzi). Gdyż członkami ciała Jego jesteśmy. Duch Święty Pana Jezusa w ciele Jego, świątynia żywa jest wielką tajemnicą, ale tylko dla tych, którzy nie wierzą, że jest*

On Osobowością Świętą. Bo ciało żyje dzięki Duchowi, a świątynia jest uświęcona przez Ducha Świętego, który w niej mieszka. **(32) Tajemnica to wielka, ale ja odnoszę to do Chrystusa Pana Jezusa i świątyni.** Bracia mają widzieć Pana Jezusa w swoim duchowym bracie, traktować go z szacunkiem i powagą.

**1Jana4,20-21** *Jeśli kto mówi: Miłuję Boga Pana Jezusa, a nienawidzi brata swego kłamcą jest! Albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga Pana Jezusa, którego nie widzi. A to przykazanie mamy od Niego, aby ten kto miłuje Pana Boga miłował i brata swego.* I tak jak Sam Bóg Chrystus Pan Jezus oddał swe życie w dowód miłości, tak i my winniśmy swe życie dawać dla braci duchowych. Jeśli zatem jesteśmy członkami jedni drugich i miłujemy się winniśmy ulegać sobie w bojaźni Pańskiej. Dlaczego? Aby posłuszeństwo nasze było całkowite, jest to cechą Królestwa Duchowego, które mamy mieć w sobie. O tym już pisałem. Musimy być gotowi do:

**2Kor.10,5-7** *Zmuszenia wszelkiej myśli (wszelkiego ducha) do poddania się w posłuszeństwo Chrystusowi Panu Jezusowi. Gotowi do karania wszelkiego nieposłuszeństwa, gdy posłuszeństwo wasze będzie całkowite. Patrzcie na to co oczywiste. Jeśli ktoś jest przekonany, że jest Chrystusa Pana Jezusa (głosem dla braci), niech też i to rozważy sam w sobie, że jak on jest Chrystusa (głosem) tak i my.* Wszyscy bracia mają prawo w imieniu Pana Jezusa napominać i przywołać do upamiętania brata duchowego, a należy to czynić z gorliwością, pamiętając, że sam podlega osądzeniu. Na tym polega sąd Chrystusowy w zborach Chrystusowych, że sądzeni jesteśmy przez Pana Jezusa, który mieszka w braciach.

**1Kor.11,30-32** *Dlatego jest między wami wielu chorych i słabych, a nie mało umarło (duchowo) B.T. Bo gdybyście siebie sami osądzali nie podlegalibyście sądowi (bo każdy dla siebie samego znajdzie usprawiedliwienie). Gdy zaś jesteście sądzeni przez Ducha Pana Jezusa, (który jest w braciach) znaczy to, że nas wychowuje, abyśmy wraz ze światem nie zostali potępieni.*

**1Tym.5,20** *Tych (braci), którzy grzeszą strofuj wobec wszystkich, aby też inni się bali.*

**1Kor.5,12-13** *Bo czy to moja rzecz sądzić tych, którzy są poza zborom Chrystusowym? Czy to nie wasza rzecz sądzić raczej tych, którzy są w zborze? Tych tedy, którzy są poza nami Bóg Pan Jezus sądzić będzie. Usunięcie tego, który jest zły spośród siebie. Pamiętajcie, że:*

**Gal.5,9** *Trochę kwasu całe ciasto zakwasza. Jak więc mamy postępować w zborach Chrystusowych? Wszystko ma się odbywać w porządku i w miłości. Zważajmy na słowa Pana Jezusa kiedy mówi, że służba nasza nie ma być taka jak byśmy w świecie żyli, gdzie jeden człowiek panuje nad drugim. Ci, którzy otrzymali władzę wykorzystują ją do swych celów. Dlatego Pan Jezus nas poucza:*

**Mat.20,25-28** *Pan Jezus przywołałszy ich rzekł: Wiecie iż książęta narodów nadużywają swej władzy nad nimi, a ich możni rządzą nimi samowolnie. Nie tak ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu. I ty synu Boży:*

**Tyt.2,7-8 (B.G.; B.T.)** *We wszystkim stawiaj siebie za wzór dobrego sprawowania przez niesfalszowane nauczanie i prawość (przez uczynki dokonywane z serca). Przez mowę szczerą i nienaganną, aby przeciwnik był zawstydzony nie mając nic złego o nas do powiedzenia. Piotr potwierdza słowa Pana Jezusa:*

**1Piotr.5,3** *Nie jako panujący nad tymi, którzy są wam poruczeni, lecz jako wzór dla trzody Pana Jezusa.*

**3Jan1,11** *Umiłowany synu Boży! Nie naśladowaj tego co złe, ale to co dobre. Kto czyni dobrze z Ducha Świętego jest, kto czyni źle nie widział Boga Pana Jezusa (na obliczu brata duchowego).*

**1Jana3,14-16;18** *My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci; kto nie miłuje pozostaje w śmierci. Każdy kto nienawidzi brata swego jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie ma w sobie życia wiecznego (Ducha Świętego). Po tym poznaliśmy miłość, że On za nas oddał życie swoje i my winniśmy życie oddawać za braci. Dzieci Boże, miłujmy się nie słowem, ani językiem, lecz czynem. Kto miłuje brata będzie go duchowo budował, a nie rujnował. Pamiętajcie, że szatan zwodzi pochlebstwami do odstępstwa dlatego badajcie duchy braci również po to macie rozum abyście już nie dali się oszukać przez tzw. braci jak to było, gdy należeliście do świata.*

**Dan.11,32** *Lecz lud roztropnych umocni się i będzie działać zgodnie z wolą Ojca Świętego Pana Jezusa.*

**Przyp. Sal.21,3** *Wykonywanie sprawiedliwości i prawa miłsze jest Panu Jezusowi niż krwawa ofiara.*

**Przyp. Sal.18,21** Śmierć i życie są w mocy języka, lecz kto nim zyskuje przyjaciół korzysta z jego owocu.

**Przyp. Sal.6,23** Gdyż przykazanie jest pochodnią, a nauka światłem; drogą życia zaś są napomnienia do karności. Bądźmy uważni na napomnienia, a na zimno przyjmujemy słowa schlebiające, gdyż to wyjdzie nam na zdrowie.

**Przyp. Sal.26,23-28** Czym srebrna glazura na czaszy, tym gładkie wargi i złe serce. Ten kto nienawidzi, udaje wargami innego, lecz w sercu swoim knuje podstęp. Nie wierz mu, choć odzywa się miłym głosem, gdyż siedem obrzydliwości jest w jego sercu. Choć nienawiść ubiera się w szatę pozornej życzliwości, to jednak jej złość wyjdzie na jaw w zgromadzeniu. Kto kopie dół, wpada weń, a kamień wraca na tego, kto go toczy. Fałszywy język nienawidzi tych, których zmiażdżył, a usta pochlebcy prowadzą do zguby.

**Przyp. Sal.17,17** Przyjaciół zawsze okazuje miłość, rodzi się bratem w niedoli.

**Przyp. Sal.16,6** Miłość i wierność oczyszczają od winy, a dzięki bojaźni Pana stronimy od złego.

**Przyp. Sal.15,31-33** Ucho, które słucha zbawiennego napomnienia chętnie przebywa w gronie mędrców (w gronie mądrych braci). Kto nie zważa na karność gardzi własnym życiem, lecz kto słucha napomnienia nabywa rozum. Bojaźń Pana jest szkołą mądrości, a pokora poprzedza chwałę.

Pamiętajmy, że każdy odbierze zapłatę albo nagrodę za uczynki dokonane w ciele dobre czy złe.

**Kol.3,25** Kto bowiem wyrządza krzywdę, otrzyma odpłatę za krzywdę bez względu na osobę. Dlatego wszystko czyńcie z miłością bracia znający Prawdę. A więc każdy kto widzi, że brat jego zszedł z drogi Prawdy winien napomnieć go w miłości.

**Gal.6,1-5;9-10 B.G.; B.T.** Bracia, jeśli brat zostanie przyłapany na jakimś upadku; wy, którzy macie Ducha Świętego poprawiajcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na siebie samego, abyś i ty nie był kuszony. Zwracam wszystkim uwagę na ten tekst w B. G. gdzie pisze „wy, duchowni”.

Wierzcie mi, że słowa apostoła skierowane są do wszystkich braci mających właściwe zrozumienie.

Duchowni tego świata nie mają nic wspólnego z Duchem Świętym, gdyż „obchodzicie morza i ląd, aby pozyskać jednego współwyznawcę, a gdy nim zostaje, czynicie go synem piekła dwakroć gorszym niż wy sami” **Mat.23,15**. Tak więc, wy wszyscy, którzy macie właściwe zrozumienie: Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy (którym jest miłość). Jeśli bowiem ktoś mniema, że jest czymś będąc niczym, ten samego siebie oszukuje. Każdy zaś niech bada własne postępowanie a wtedy będzie miał uzasadnienie chluby wyłącznie w sobie samym, a nie w porównaniu z drugim. Albowiem każdy własny ciężar poniesie. A czynić dobrze nie ustawajmy, albowiem we właściwym czasie żąć będziemy bez znużenia. Przeto póki czas mamy, dobrze czyńmy wszystkim ludziom, a najwięcej domownikom wiary (braciom duchowym).

**Judy20-23** Ale wy, umiłowani bracia, budujcie siebie samych w oparciu o najświętszą wiarę waszą, modląc się w Duchu Świętym. Zachowując siebie samych w miłości Pana Jezusa, oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa ku życiu wiecznemu. Dla jednych, którzy mają wątpliwości miejcie litość wyrывая ich z ognia ratujcie ich. Dla drugich miejcie litość połączoną z obawą, mając odrazę nawet do szaty skalanej przez ciało (chodzi o cielesny sposób życia).

**Jak.2,12-13** Tak mówcie i czyńcie, jak ci, którzy mają być sądzeni przez zakon wolności. Nad tym, który nie okazał miłosierdzia, odbywa się sąd bez miłosierdzia; miłosierdzie góruje nad sądem.

**1Kor.10,32-33** Nie dawajcie zgorszenia ani tym z Jakuba, ani grekowi, ani zborowi Bożemu. Jak i ja staram się pod każdym względem podobać się wszystkim, nie szukając korzyści własnej, lecz wielu, aby byli zbawieni.

**Hebr.10,24, 25 B.T.** I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków. Nie opuszczając wspólnego zgromadzenia naszego, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień Pański przybliża. We wszystkich zborach Chrystusowych obowiązywała i obowiązuje ta sama zasada w postępowaniu, mianowicie:

**Mat.18,15-18** A jeśli by zgrzeszył brat twój, idź upomnij go sam na sam. Jeśli by cię usłuchał pozyskałeś brata swego. Jeśli by zaś nie usłuchał, weź z sobą jeszcze jednego lub dwóch, aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa. A jeśli by zboru nie usłuchał, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek byście związali na ziemi, będzie związane i w niebie; i cokolwiek byście rozwiązali na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.

**Hebr.12,25-27** Baczcie, abyście nie odtrącili Ducha Świętego, który mówi; jeśli bowiem tamci, odtrąciwszy Ducha Świętego, który na ziemi przemawiał, nie uszli kary, to tym bardziej my, jeżeli się odwrócimy od Ducha Świętego, który przemawia z nieba. Duch Święty Pana Jezusa, którego głos

*wtenczas wstrząsnął ziemią, zapowiedział teraz mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. Słowa „jeszcze raz” wskazują, że rzeczy podlegające wstrząsowi ulegną przemianie, ponieważ są stworzone, aby ostały się te, którymi wstrząsnąć nie można.* Dlatego wszyscy poddani jesteśmy wstrząsowi bo szatan wyprosił sobie, aby ludzkość przesiać jak pszenicę. Aby odłączyć plewy od ziarna. Wszyscy poddani jesteśmy wstrząsom (napomnieniom, karceniu), abyśmy pobudzani byli do działania. Ziemia żeby zaczęła rodzić potrzebuje wstrząsów przez pioruny i grzmoty w czasie burzy. Tak i my poddajmy się temu, aby nasz duch był ciągle aktywny, czynny w miłości i wydawał owoc **Gal.5,6**. Kto nie chce poddać się wstrząsowi, oczyszczeniu przez słowo nie będzie rodził owocu sprawiedliwości, do którego powołał nas Pan Jezus. Drzewo, które nie wydaje owocu musi być wycięte, a nieużyteczny sługa wyrzucony na zewnątrz **Mat.24,51**. Weźmy wskazówki Pawła jako drogowskaz naszego postępowania:

**1Kor.5,2-5** *Gdy się zgromadzicie w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, wy i duch mój z mocą Ducha Świętego Pana naszego Jezusa. Oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pański.* Chcę wyjaśnić co to znaczy, oddać brata na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony? Lepiej ponieść szkodę na ciele niż stracić życie wieczne. Każdy zbor zobowiązany jest walczyć o każdego brata! Jeśli szkoda na ciele spowoduje i wzbudzi w bracie bojaźń Pańską, to znaczy, że pozyskaliśmy go, przywrócony został do życia wiecznego. Szatan wytrzebia z bojaźni przed karą i mocą Bożą, tak iż człowiek czyni wszystko bez skrupułów dopuszczając się wszeteczeństwa czyli nie ma żadnych zahamowań. Ciało jest wrażliwe i odczuwa, strach przed bólem, a nawet śmiercią ciała to droga do upamiętania, do ujarznienia ciała. Lepiej jest zostać kaleką a osiągnąć Królestwo Duchowe, niż ducha wydać na zatracenie.

**Mat.18,7-9** *Biada światu (złej ludzkości) z powodu zgorśnień! Wprawdzie zgorzsenia muszą przyjść, lecz biada człowiekowi, przez którego zgorzsenie przychodzi.* Jeżeli jesteśmy ciałem Chrystusowym to mamy stać się światłością ludzi, a nie zgorzieniem. Jeśli jeden członek ciała staje się zgorzieniem przez swoje słowa lub postępowanie, to zostaje odcięty, żeby całe ciało się nie pokalało. Tak samo i z osobna członki ciała mają być świątynią Ducha Świętego; jeśli więc jeden z moich członków mnie przywodzi do grzechu, najprościej jest go odciąć i to w dosłownym znaczeniu. Ale któż dobrowolnie pozbawi się ręki, nogi czy oka? Dlatego to jest powodem naszych starań, aby nie było takiej potrzeby odcinania żadnego z członków ciała podchodząc do sprawy z bojaźnią. Módlmy się jedni za drugich, aby Pan Jezus karmił nas jako swe dzieci umiłowane. *Jeśli więc ręka twoja albo noga twoja cię gorszy, utnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie wejść do żywota kalekim lub chromym, niż mając obydwie ręce lub obydwie nogi być wrzuconym do ognia wiecznego. A jeśli cię oko twoje gorszy, wylup je i odrzuć od siebie, lepiej jest dla ciebie z jednym okiem wejść do żywota, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do jeziora ognistego.*

**Ps.34.20-23** *Wiele nieszczęść spotyka sprawiedliwego, ale Pan Jezus wyzwala go ze wszystkich. Strzeże wszystkich kości jego, żadna z nich się nie złamie (bez Jego woli). Niegodziwego zabija złość, a ci, którzy nienawidzą sprawiedliwego, poniosą karę. Pan Jezus wyzwala duszę sług swoich i nie będą ukarani ci, którzy mu ufają.*

**Przyp. Sal.20,30** *Krwawe rany oczyszczają złośnika, a ciosy głębię wnętrzości.* Chcesz się nie bać władzy? Czyń dobrze, a będziesz miał od niej pochwałę, jest ona bowiem na służbie u Pana Jezusa tobie ku dobremu. Ale jeśli czynisz źle, bój się, bo nie na próżno miecz ust nosi, wszak jest sługą Pana Boga, który odpłaca w gniewie temu, co czyni źle. Przeto trzeba jej się poddawać, nie tylko z obawy przed gniewem, lecz także ze względu na sumienie **Rzym.13,3-5**.

**Rzym.13,7** *Oddawajcie każdemu to, co mu się należy; komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć.* Co to znaczy? Znaczy, że prawo występowania w sprawach wiary w Pana Jezusa Chrystusa w zborach Bożych mają tylko ci, którzy służbę pełnią rzetelnie **1Tym.3,13**. Jeśli napomina się w jakiejś sprawie to samemu trzeba być nienagannym pod tym względem.

**Mat.7,2-5** *Albowiem jakim sądem sędzicie, takim was osądzą i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą. A czemu widzisz źdźbło w oku brata swego, a belki w oku swoim nie dostrzegasz? Albo jak powiesz bratu swemu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto belka jest w oku twoim? Obludniku! Wyjmij najpierw belkę z oka swego, a wtedy przejrzysz, aby wyjąć źdźbło z oka brata swego.* Ważne jest, żeby miłosierdzie górowało nad sądem! Aby wszystko odbywało się w porządku i miłości. Aby ci, którzy są w zborach starszymi utrzymali porządek, bacząc aby nikt z braci za złe, nie oddawał złem, żeby nikomu nie działa się krzywda. Aby nie było szemrania i powątpiewania, bo to prowadzi do buntu, a bunt rodzi śmierć ducha i oddalenie od Oblicza Pana Jezusa.

**Hebr.10,28-30** *Kto łamie zakon Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznań dwóch albo trzech świadków. O ileż sroższej kary, sądzicie, godzien będzie ten, kto Pana Jezusa podeptał i zbezczęścił krew przymierza, przez którą został uświęcony i znieważył Ducha łaski! Znamy przecież Tego, który powiedział: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, oraz: Pan Jezus sądzić będzie lud swój!*

**Jak.2,8-13** *Jeśli jednak wypełniacie zgodnie z Pismem królewskie przykazanie: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie. Lecz jeśli czynicie różnicę między osobami, popełniacie grzech i jesteście uznani przez zakon za przestępców. Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego. Bo Pan Bóg, który powiedział: Nie cudzołóż, powiedział też: nie zabijaj, jeżeli więc nie cudzołożysz, ale zabijasz jesteś przestępcą zakonu. Tak mówcie i czyńcie jak ci, którzy mają być sądzeni przez zakon wolności. (wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić **1Kor.6,12**). Nad tym, który, nie okazał miłosierdzia, odbywa się sąd bez miłosierdzia, miłosierdzie góruje nad sądem.*

**Gal.5,24-26** *A ci, którzy należą do Pana Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje wraz z namiętnościami i żądzami. Jeśli według ducha żyjemy, według ducha też postępujemy (roztropnie). Nie bądźmy chciwi próżnej chwały jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc.*

**Fil.2,2-4** *Dopełnijcie radości mojej i bądźcie jednej myśli, mając tę samą miłość, zgodni, ożywieni jednomyślnością. I nie czyńcie nic z kłótniwości, ani przez wzgląd na próżną chwałę, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie. Niechaj każdy baczy nie tylko na to co jego, lecz i na to, co cudze.*

**Fil.2,5-8** *Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Panu Jezusie. Który chociaż był w Postaci Bożej nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu (aby nie obdarzono syna człowieczego chwałą. Ale Boga tj. Ducha Świętego Króla, którego Królestwo jest w niebie. Przyszedł jako człowiek nie dla chwały, tylko aby być sługą i oddać życie). Wyparł się Samego Siebie, przyjął Postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazał się z postawy człowiekiem. Uniżył Samego Siebie i był posłuszny aż do śmierci i to do śmierci krzyżowej. Tak i my składajmy ciała, życie nasze jako ofiarę żywą, świętą, miłą Panu Jezusowi, bo taka winna być duchowa służba nasza. Bo syn nie może nic czynić sam z siebie, tylko to co widzi u Ojca, mamy naśladować Ojca Świętego Pana Jezusa. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie myślenia swego; abyście umieli rozróżnić co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe. Powiadam każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Duch Święty Pana Jezusa każdemu udzielił. Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują. Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Duchu Świętym Zbawiciela, a z osobna członkami jedni drugich. A mamy różne dary według udzielonej nam łaski: jeśli dar prorokowania, to niech będzie używany w zborach Bożych stosownie do wiary. Jeśli dar posługiwania, to w usługiwaniu. Jeśli kto naucza, to w nauczaniu. Jeśli kto napomina, to w napominaniu. Jeśli kto obdarowuje, to w szczerości. Kto jest starszym, niech okaże gorliwość, kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością.*

**(Rzym.12,1-8)** *Przybliżył się koniec wszystkiego. Bądźcie więc roztropni i trzeźwi w myśleniu, abyście mogli się modlić. Nade wszystko miejcie gorliwą miłość jedni ku drugim, gdyż miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Okazujcie gościnność jedni drugim bez szemrania. Usługujcie braciom tym darem łaski, jaki każdy otrzymał jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Pana Jezusa. Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, jaką udziela Pan Jezus, aby we wszystkim był uwielbiony przez imię Pana Jezusa Chrystusa Duch Jego. Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen **1Piotr4,7-11**. Umiłowany synu Boży! Wiernie postępujesz, gdy wyświadczasz usługi braciom, zwłaszcza przychodnim to znaczy przychodzącym z innego zboru należącego do Boga Pana Jezusa Chrystusa, bez względu z jakiej części świata przychodzą, którzy złożą świadectwo przed zborami o miłości i gościnności twojej i dobrze postąpisz, jeżeli wyprawisz ich w drogę jak przystoi przed Bogiem Panem Jezusem. Wyruszyli oni bowiem dla imienia Jego nic nie przyjmując od pogan. My więc winniśmy takich gościnnie podejmować, aby przyczynić się do rozpowszechnienia prawdy o Panu Jezusie Bogu naszym **3Jan1,5- 8**. Nie mogę pominąć, że obowiązują wszystkie przykazania i każdy kto omija choćby jedno dopuszcza się uchybienia. Przypominam, że chodzi o zakon wolności, przez który jeśli go uznaliśmy jesteśmy uwolnieni od śmierci i służymy w nowości ducha, a nie według przestarzałej litery **Rzym.7,6**. Która mówi: Nie wolno! Zakon wolności Pan Jezus wypisał na naszych sercach przez Ducha swego Świętego, któremu*

dał w nas mieszkanie. Ten to Duch Chrystusowy doskonalili naszą kulturę tak iż wiemy i umiemy odróżnić dobre od złego zachowania, umiemy podejmować właściwe decyzje i tak postępujemy żeby to było zgodne z wolą Pańską, stajemy się roztropni, gdyż myślenie wyprzedza nasze wykonanie.

**Jer.31,33-34** *Lecz takie przymierze zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan Jezus: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I już nie będą siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznaj Pana Jezusa Boga i Zbawiciela! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą od najmłodszego do najstarszego z nich. Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu przeciwko mnie nigdy nie wspomnę.* Pan Jezus, gdy przyszedł na ziemię nie zniósł przykazań, ale je utwierdził. Do tych, które Mojżesz otrzymał na Horebie dał nowe przykazania, które także są święte i dobre dla synów Bożych. Takim jak: „Nikogo na ziemi nie nazywajcie Ojcem waszym”, a tym bardziej Ojcem Świętym.; „Jeśli o cokolwiek prosić będziecie Ojca Chwały proście w imieniu moim”; „Jeśli mnie miłujecie przykazań moich przestrzegać będziecie”. Również to jest przykazanie: „Niech umarli grzebią umarłych!”. Ważne są też przykazania, które wprowadzili w życie zborów Bożych apostołowie: „Wstrzymywać się od mięsa ofiarowanego bałwanom, od krwi, od tego co zadławione i od nierządu (kalania się inną nauką)” **Dz.15,28-29**. Paweł przykazał, aby zbierano w zborach Chrystusowych składki na świętych, mają one być składane jako dział, który każdy dobrowolnie złoży. Nie ma być to co nam zbywa. Składki zbierane są raz na miesiąc, czy rok, albo raz na tydzień, w zależności od ustalenia między braćmi w danym zborze. Zbierane są przez skarbnika każdego zboru indywidualnie. **1Kor.16,1-3**. Przykazaniem jest: „Żeby żaden brat niczego nie nazywał swoim, gdyż w zborach wszystko jest wspólne jak w rodzinie”. Składki służyć mają na zaspokojenie potrzeb potrzebujących jak powiedział Pan Jezus: ubogich między sobą zawsze mieć będziecie. Jeśli chodzi o braci to mamy baczyć aby nikomu niczego nie brakowało zgodnie z jego potrzebami, gdyż Pan Bóg dał obietnicę, ludowi Bożemu nie zabraknie nigdy chleba. Także wszystkie ustalenia przez starszego w zborze są ważne. Takim ustalonym zarządzeniem w zborze na obecny czas jest, żeby „bracia nie kalali się zwłokami zmarłych”, aby nie chodzili na cmentarze i pogrzeby, gdyż to jest nieczyste. Na jakiej podstawie zostało przykazane to braciom? Pan Jezus poświęcił świątynię żywą własną krwią **Hebr.13,12**. Po co? Aby mógł w niej zamieszkać. W świątyni jest ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi (kościółowi, kamieniowi **Hebr.13,10**). Dlatego, że wszystko co ofiarowane jest w kościołach, budynkach, między kamienie wkładane, wszystko to ofiarowane jest demonom a Pan Jezus nie chce abyśmy mieli społeczność z demonami **1Kor.10,19-20**. Demonom składa się ofiary w kościołach, salach królestwa, w murach, zanosząc tam tzw. święconki, pieniądze, dzieci, zwłoki, spożywając tam chleb i wino, jajko, kiełbasę, placek, opłatek. Ciało ludzkie jest i pozostanie tylko ciałem, jak też jajko jajkiem, kiełbasą, plackiem, chlebem, opłatkiem, winem, pozostanie pokarmem, wszystko bowiem co wchodzi do ust zostaje wydalone na zewnątrz.

**1Kor.10,21** *Nie możecie pić kielicha Pana Jezusa i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów.* Jeśli duch Boży wraca do Pana Boga, który dał mu życie (wieczne), to duch zły pozostaje na ziemi, zgodnie z tym co Pan Jezus powiedział **Jan 6,63** Duch Święty ożywia, ciało nic nie pomaga. Obudź się, który śpisz, aby świeciło ci światło ewangelii o Panu Jezusie. Nastął bowiem czas, aby się wszyscy ze snu obudzili do życia wiecznego. Tak właśnie się dzieje, że z tych którzy śpią w prochu ziemi bo należą jeszcze do świata i przebywają w śmierci, bo są cielesni, myślą o tym co cielesne, mają obrzędy, kultury, rytuały takie jak: chrzest wodą na ciele, obrzezanie ciała, picie wina, spożywanie opłatka, namaszczenie oliwą, posty, wstrzymywanie się od jedzenia, chodzenie na groby, Pan Jezus obudzi umysły wielu do życia wiecznego.

**Gal.6,8** *Kto sieje dla ciała z zła będzie skażenie, a kto sieje dla ducha, z ducha z zła będzie żywot wieczny.* Ciało jest prochem i wszystko co go tyczy jest marnością. Jednak wielu tych, którzy śpią jeszcze w ciele, obudzą się i zaczną myśleć, rozumieć, że Pan Bóg jest tylko jeden, że jest Duchem Świętym, że jest nieśmiertelnym Duchem, który przyszedł w ciele ludzkim jako Zbawiciel i oddał życie w ciele. Oni obudzą się do życia wiecznego, bo każdy kto wierzy w Pana Jezusa ma żywot wieczny **Jan5,24**, a drudzy usłyszą o tym na hańbę i potępienie, bo i umarłym głoszona była i jest ewangelia **Dan.12,12**. Dlatego złe duchy, które opuściły już ciało pozostają na ziemi w skażeniu, więzione w mroku swego umysłu. Ciemność ogarnia ducha (umysł) inaczej świadomość nieumiejętnością poznania, gdzie się znajduje, jakie granice są wyznaczone dla niego.

**B.T. Ks. Mądr. 17** *Ci, którzy mniemali, że się ukryją z grzechami tajemnymi pod ciemną zasłoną zapomnienia pogrążeni zostali w ciemnościach, wielce zatrwożeni i przerażeni zjawami. Bo i chroniąca ich kryjówka nie zabezpieczała przed strachem. Rozlegały się wokół przerażające odgłosy,*



ukazywały się ponure zjawy o posępnych twarzach (bo jedną z aktywnych cech umysłu jest wyobraźnia, tak iż ze strachu wyolbrzymiamy to czego się boimy nie mogąc zrozumieć). I ani żadna siła ognia nie mogła dać światła, ani jasne płomienie gwiazd nie zdołały rozświetlić owej strasznej nocy i ukazywały się im tylko przeraźliwe ognie samopalne (bo nie ma miejsca na ziemi, gdzie nie ma wojny, strzałów, nalotów, wystrzeliwanych rakiet). A wystraszeni owym nieznanym zjawiskiem (bo nie wszystkie duchy znają bombardowania, czy strzały np. gdy żyły w ciele, gdy nie było żelaznej broni czy fajerwerków) za gorsze brali to, na co patrzyli. Zawiodły kłamliwe sztuczki czarnoksiężstwa, spadła haniebna kara za przechwalanie się mądrością. Ci (duszpasterze, psychiatry, psycholodzy), którzy przyrzekali ducha schorzałego uwolnić od strachów i niepokojów sami chorowali na strach wart śmiechu. Bo nawet, gdy nic przeraźliwego ich nie straszło, przerażeni tupotem bydła i syczeniem gadów zamierali ze strachu, nie chcąc nawet spojrzeć w powietrze, którego z żadnej strony nie można uniknąć (gdyż są na powierzchni ziemi). Tchórzliwa bowiem jest nieprawość (duch nieprawy) gdy sama się potępia i zawsze przymnaża trudności dręczona sumieniem. Bo strach to nic innego jak zdradziecka odmowa pomocy ze strony rozumowania, a im mniejsze jest wewnątrz oczekiwanie pomocy, tym bardziej wyolbrzymia nieznaną, dręczącą przyczynę. A ich w tę noc rzeczywiście bezwładną i z czeluści bezwładnej otchłani, wypętlą uśpionych snem zwyczajnym raz trapiły zjawy straszliwe, to znów upadek na duchu obezwładniał, padł bowiem na nich strach nagły i niespodziewany. I tak padał każdy, gdzie się kto znajdował i był więziony, zamknięty w więzieniu bez krat. Czy to był rolnik, czy pasterz, czy robotnik pracujący na pustkowiu zaskoczony (śmiercią ciała) ulegał nieodpartej konieczności, wszystkich ich skrępował jeden łańcuch mroku. I czy to wiatr świszczący, czy wdzięczny śpiew ptaków wśród gęstych gałęzi, szum wody wartko płynącej, czy potężny loskot spadających skał, niedostrzeżony bieg brykających zwierząt, groźny ryk bestii straszliwych, czy echo odbijające się od górskich rozpadlin obezwładniały ich napelniając strachem. Cały bowiem świat był zalany światłem i oddawał się pracy bez przeszkody; tylko nad nimi uciążliwa noc się rozpostarła, obraz mroków, które miały ich ogarnąć a sami byli dla siebie większym ciężarem niż ciemność.

**1Kor.15,50** Bo to co skażone nie może odziedziczyć tego co nieskażone. My mamy być czysti i uświęceni, taka jest bowiem wola Boża. Tak powiedział Pan Jezus z nieba do Pawła:

**Dz. 26,18** Powołałem cię, aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności (śmierci) do Światłości (życia) i od władzy szatana do Boga, aby dostąpili odpuszczenia grzechów i przez wiarę we mnie współudziału z uświęconymi.

**1Piotr.2,5** I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Panu Jezusowi. Ofiary duchowe czyli czyny wykonywane pod natchnieniem poznanych Myśli Pana Jezusa. Bo wszystko cokolwiek czynimy w słowie lub w uczynku mamy czynić w imieniu Pana Jezusa **Kol.3,17**.

**1Piotr.2,9** Wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, abyście rozgłaszali cnoty Pana Jezusa, który jedynie jest Święty, a który was powołał z ciemności do cudownej swojej Światłości. Kapłaństwo obowiązuje prawo kapłańskie, bo służbę pełnią w świątyni. Pan Jezus nie chce aby królewskie kapłaństwo chodziło na cmentarze i kalało się zwłokami zmarłych ludzi i nieczystymi myślami, które znajdują się przy swoich zmarłych ciałach. Wolno nam zbliżyć się tylko do zwłok braci duchowych, ojca i matki, synów i córek, braci rodzonych i niezamężnej siostry (**Ez.44,25**).

**3Moj.21,2-3** A tylko z powodu swojego najbliższego krewnego, swojej matki i swojego ojca swojego syna, swojej córki, swojego brata. Oraz swojej siostry, dziewicy, bliskiej mu, która nie należała jeszcze do mężczyzny; z powodu niej może się zanieczyścić. Ktoś zapyta i słusznie: A dlaczego piszę o braciach duchowych, skoro w tym wersecie wymieniani są krewni cieleśni? Na jakiej podstawie myślę o braciach duchowych? Myślę w ten sposób na podstawie słów Pana Jezusa, który powiedział do apostołów:

**Mat.8,21-22** Panie, pozwól mi wpięrw odejść i pogrzebać ojca mego. Ale Pan Jezus mu rzekł: Pójdź za mną, a umarli niechaj grzebią umarłych swoich. Jeśli takie jest wskazanie aby umarli duchowo, grzebali zwłoki umarłych duchowo. A ci, którzy są synami Pana Jezusa, a dla siebie braćmi niech grzebią ciała swoich braci duchowych. Jeśli uczynki nasze dokonane w ciele idą za duchem, to musi być ktoś, kto o tym świadczy. Skoro sądzeni jesteśmy w ciele to rezultatem tego musi być: albo usprawiedliwienie, albo potępienie. Kto wytrwa do końca życia w ciele w dobroci ten będzie

zbawiony. To jest warunek a uwieńczeniem tej służby jest śmierć ciała, dopiero wtedy duch okazuje się święty albo przeklęty.

**1Kor.6,1** *Czy śmie ktoś z was, mając sprawę z drugim procesować się przed niesprawiedliwymi zamiast przed świętymi.* Czy niesprawiedliwi, cielesni, osądziliby sprawiedliwie uczynki dokonane w Duchu Chrystusowym? Z pewnością nie! Trzeba bardzo dobrze znać myśli (ducha) swojego brata duchowego, aby móc go sprawiedliwie osądzić. To też tylko bracia duchowi dobrze znający ducha brata mogą polecić go Panu Jezusowi, a ciało jego pogrzebać w ziemi, gdyż jest skażeniem. W jaki sposób polecamy ducha Panu Jezusowi? Tak jak to zrobił kamieniowany Szczepan. „Panie Jezu przyjmij ducha brata naszego umiłowanego, gdyż uczynki jego dokonane w ciebie były z Ducha Twego Świętego” **Obj.14,13.** Oczywiście chodzi o braci, którzy zmarli w Panu Jezusie a nie, których zabito za wiarę w Pana Jezusa. Natomiast ciało musi być pogrzebane w ziemi, gdyby pozostało na powierzchni ziemi byłoby szkodliwe dla żyjących ludzi. Nie potrzebne rzeczy wyrzucamy do kosza, potem śmieci wywożone są na śmietnisko. Tak samo jest z ciałem, jest potrzebne, gdy w nim znajduje się duch. Kiedy duch opuszcza ciało jest niepotrzebne wręcz szkodliwe i należy je sprzątnąć. Są wyznaczone miejsca, gdzie grzebiemy zmarłych. Cmentarze to śmietniki ludzkich nieczystości. Nikt normalny nie chodzi na śmietnisko dla przyjemności, na spacer, dla relaksu. Nikt na śmietnik nie zanoszą pięknych kwiatów, ozdób, bo i po co? Jednak ludzie chodzą na cmentarze, zanoszą kwiaty, czyszczą i zdobią kamienie, zapalają lampki, modlą się przesiadując tam godzinami. Obchodzą nawet święto zmarłych. Modlitwa w takim miejscu otwiera drzwi naszego umysłu dla demonów, a my nie mamy mieć nic wspólnego z demonami.

**Luk.11,24-26** *Gdy duch nieczysty wyjdzie z człowieka (z jego ciała) wędruje po miejscach bezwodnych szukając ukojenia, a gdy nie znajdzie mówi: Wrócę do domu swego skąd wyszedłem (do miejsca, gdzie znajduje się ciało tego człowieka. Jeśli jest to ciało pogrzebane to czeka na otwarte drzwi umysłu człowieka żyjącego w ciebie, wtedy stara się do niego dostać, bo tylko w ciebie ma możliwość działania zła, ale nie wchodzi sam). I przyszedłszy zastaje go wymiecionym i przyozdobionym, (bo ludzie, którzy oczyścili swe myśli, a potem wracają do złych uczynków także otwierają drzwi umysłu dla demonów). Wówczas idzie i zabiera z sobą siedem innych duchów, gorszych niż on i wchodzi i mieszka tam. I bywa końcowy stan człowieka tego gorszy niż pierwotny.* Dlatego my, składając ciało naszego brata duchowego w ziemi robimy to bez ceremonii, a ducha polecamy Panu Jezusowi jeśli został usprawiedliwiony z wiary w Pana Jezusa, a uczynki jego pójdą za duchem do Pana Jezusa bo duch Boży wraca do Pana Boga który go dał.

**Obj.14,13** *Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu Jezusie umierają. Zaprawdę mówi Pan Jezus, odpoczną po pracach swoich; uczynki ich bowiem idą za nimi.* Tak, miejsce odpoczynku dla duchów sprawiedliwych przygotowane jest w niebie.

**Jan14,2-4** *W domu Ducha mego wiele jest mieszkań, gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja Jestem i wy byli. I dokąd Ja idę, wiecie, i drogę znacie.* W niebie jest miejsce odpoczynku po pracy, po doświadczeniach i próbach dla duchów sprawiedliwych.

**Hebr.4,10-11** *Kto bowiem wszedł do odpocznienia Jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Pan Jezus od swoich (również od dzieła, które wykonał w synu człowieczym na ziemi). Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł idąc za przykładem nieposłuszeństwa.* Jeśli uczynki brata duchowego były złe, a w chwili wyjścia z ciała był członkiem ciała Chrystusowego, to również jego uczynki pójdą za nim, ale do grobu, bo został potępiony. Taki ma dział z wszetecznikami. „Utrapienie i ucisk niech spadnie na ducha każdego człowieka, który popełnił zło w ciebie. Bo robak jego nie umiera, a ogień nie gaśnie” **Rzym2,9.** Takich duchów działem jest ziemia, która jest piekłem, bo na niej ciąży przekleństwo. Potem i śmierć i piekło zostaną wrzucone do jeziora ognistego, a wraz z nimi, ci którzy nie są zapisani w księdze żywota Baranka. To jest śmierć druga.

**Obj.20,14-15.** *Chcę abyście tak to rozumieli. Kwiaty są po to, aby cieszyły oczy żywych ludzi, przebywanie w miejscach nieczystych jest działem nieczystych. Sprzątanie brudów nie jest okazją do spraszania gości ani śmietnik nie jest odpowiednim miejscem na zastawianie stołu. Jedynym świętem godnym naszej uwagi jest sobota, dzień całkowicie poświęcony Panu Jezusowi. A nie święto zmarłych, którym ludzie drażnią Pana Boga. To jest składanie ofiar demonom. Cmentarze stały się ogrodami, pełnymi kwiatów, pobielonych kamieni, ozdób, gdzie przesiadują ludzie modląc się i oddając chwałę demonom. Mimo stwarzanych pozorów te ogrody są pełne nieczystości, i skażenia, mimo wyglądu to śmietniska pełne zarazy i bakterii. Proszę, jeśli ktoś jest zwolennikiem takich*

miejsc, niech zdejmie pobieloną, czystą z wierzchu płytę i zajrzy do środka. Co tam zobaczy? To nawet dziecko wie. Nikt nie trzymałby tego w domu, gdyż musiałby się wyprowadzić. Po co się oszukiwać? Pan Jezus jest Bogiem żywych a nie umarłych.

**Iz.65,3-4** *Przez całą dzień wyciągam rękę do narodu, który ciągle zuchwale mnie drażnił składając ofiary w ogrodach i kadząc na ceglach. Przesiadując na grobach i nocując w miejscach ukrytych. Dlatego stało się to przykazaniem Pana Jezusa, aby nieczystego się nie dotykać. Nie chodzić na cmentarze i pogrzeby bo jesteście kapłaństwem.*

**Iz.8,19** *Bo czy syn Boży ma się radzić umarłych w sprawach żywych? Chcę abyście nie mieli nic wspólnego z tymi, którzy odstąpili od Pana Jezusa, abyście z nimi nie jadali pokarmu duchowego, nie rozmawiali na tematy związane z wiarą w Pana Jezusa to jest kolejne przykazanie. Dlaczego? Abyśmy nie stali się uczestnikami ich złych uczynków.*

**1Król.13,17** *Taki bowiem mam rozkaz od Pana Jezusa: Nie jedz tam chleba i nie pij tam wody. Każdego kto spożywać będzie ten chleb i pić tę wodę okazując nieposłuszeństwo spotka śmierć, gdyż ten chleb jest zatruty a woda skażona. Nikt świadomie nie zje trucizny i nie wypiłby zatrutej wody, więc bądźcie roztropni.*

**Jer.9,12-14** *A Pan Jezus rzekł: Dlatego, że porzucili mój zakon (wolności) który im dałem, nie słuchali mojego głosu i według niego nie postępowali. Lecz kierowali się uporem swojego serca i szli za Baalami (wrócili do bałwochwalstwa) jak ich nauczyli ich ojcowie. Dlatego tak mówi Pan Zastępów Bóg Izraela: Oto Ja nakarmię ich, to jest ten lud piołunem i napoję ich wodą zatrutą. Pan Jezus tak to wyraził:*

**Mat.12,30** *Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zbiera, rozprasza. Każdy kto rozprasza jest antychrystem, bo wystąpił przeciwko Panu Jezusowi.*

**1Jana2,18-19** *Dzieci, ostatnia to już godzina. A słyszeliście, że ma przyjść antychryst. Lecz, oto już teraz wielu antychrystów powstało. Stąd poznajemy, że to już ostatnia godzina. Wyszli spośród nas, lecz nie byli z nas. Gdyby bowiem byli z nas, byłiby pozostali z nami. Lecz miało się okazać, że nie wszyscy są z nas.*

**1Tym.4,1** *A Duch Święty wyraźnie mówi, że w późniejszych czasach odstąpią niektórzy od wiary w Pana Jezusa i przystaną do duchów zwodniczych i będą słuchać nauk szatańskich. Pamiętajcie, że łaska Pana Jezusa dana jest tylko raz każdemu człowiekowi. Nie ma takiej możliwości, aby człowiek był dwa razy uświęcony. Dlatego, że Pan Jezus raz przyszedł w ciele na ziemię i umarł. Jeśli otrzymawszy poznanie prawdy grzeszymy przeciwko Panu Jezusowi to tak jak byśmy ponownie krzyżowali Chwałę Pana Jezusa. I aby ponownie odpuszczony był nam ten grzech, musiałby Pan Jezus jeszcze raz dać się ukrzyżować. Pisałem już, że do domu sprzątniętego, kiedy wraca zły duch to nie wraca sam, lecz zabiera legiony, siedem legionów demonów. I stan człowieka jest gorszy niż wtedy, gdy jeszcze nie znał Prawdy. Przebywając z takim człowiekiem narażamy się na to, że zarazi nas swoim sposobem myślenia. A więc posłuchajmy rady Pawła:*

**Rzym.16,17** *A proszę was, bracia, abyście się strzegli tych, którzy wznecają spory i zgorszenia przeciw nauce, którą przyjęliście, unikajcie ich.*

**Gal.1,7-9** *Są pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową. Ale choć byśmy nawet my, albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali (a która jest w Biblii) niech będzie przeklęty. Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście (przez słowa tej książki) niech będzie przeklęty!*

**Hebr.6,4-8** *Jest bowiem rzeczą niemożliwą żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego i stali się uczestnikami Ducha Świętego. I zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre, oraz cudownych mocy wieku przyszłego. Gdy odpadli powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Pana Jezusa i wystawiają Go na urągawisko. Albowiem ziemia, która piła deszcz, często na nią spadający i rodzi rośliny użyteczne dla tych, którzy ją uprawiają otrzymuje błogosławieństwo od Pana Jezusa. Lecz ta, która wydaje ciernie i osty jest bezwartościowa i bliska przekleństwa, a kresem jej spalenie. Bądźcie mądrzy! Chleba należy użyć każdemu bliźniemu jeśli cię prosi, nawet jeśli jest twoim nieprzyjacielem, ale pokarmu duchowego z każdym nie spożywajcie, zwłaszcza ze zdrajcą. Mówi Pan Jezus:*

**Mat.7,6** *Nie dawajcie psom tego co święte i nie rzucajcie perł swoich przed wieprze, by ich snadź nie podeptały nogami swymi i obróciwszy się nie rozszarpały was.*

**Mat.24,23-28** *Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu w tym zborze jest (pewność zbawienia), albo w tamtym nie wiercie. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda (w imieniu Pana Jezusa Chrystusa ale mocą szatana) aby o ile można zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałem wam. Gdyby wam więc powiedzieli: Oto jest na pustyni – nie wychodźcie; oto jest w kryjówce – nie wiercie. Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie obecny Pan Jezus. Obecny na całej ziemi, gdyż wiadomość, że uznany został Pan Jezus Chrystus za Boga Wszechmogącego przez swój lud w mgnieniu oka rozejdzie się po świecie. Jak? Przez satelitę, telewizję, fale radiowe, internet i inne techniczne wynalazki, które umożliwiają szybki przekaz informacji. Pamiętajcie, że wyszło wielu antychrystów, dlatego badajcie duchy czy pochodzą od Pana Jezusa. Gdyż nie każdy kto mówi Panie Jezu i nie każdy kto uznaje Pana Jezusa za Boga Wszechmogącego posiada Królestwo Duchowe w sobie, lecz tylko ten kto bierze udział w całkowitym wypełnieniu woli Pana Jezusa, która objawiona jest synom Bożym w zwiastowanych słowach. Macie także ręką Ducha Świętego, który zamieszkał w was przez wiarę w Pana Jezusa, i będzie w was obfitował ku życiu wiecznemu. Abyście mogli wraz z nami wykonać plan i to rzetelnie.*

**Ef.5,15-17** *Baczcie więc pilnie jak macie postępować, nie jako niemądrzy lecz jako mądrzy.*

*Wykorzystując czas, gdyż dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie jaka jest wola Pańska. Przedstawiona wprost z potwierdzeniem Biblii. W niczym nie ma być przesady bo wszystko co ponadto jest grzechem. To przykazuję wam, żeby ten który jest zbyt czysty trochę się pobrudził, a ten który jest zbyt brudny niech się stanie czystszy. Wszystkie zwierzęta stworzone są przez Pana Jezusa, aby człowiek nad nimi panował, aby służyły za pomoc w pracy, jako pokarm i odzienie np. skóra. Nie zostały obdarzone duchem, tylko życiem, są duszami żyjącymi, tylko człowiek ma ducha inaczej rozum. Dlatego, że ludzie postępują sprzecznie z wolą Bożą i bardziej miłują zwierzęta niż ludzi, dlatego Pan Jezus daje to przykazanie, abyśmy nie przesadzili w relacjach ze zwierzętami. „Nie posiadać zwierząt bez powodu”, pies przy budzie - pilnuje domu, pies przewodnik –jest oczyma niewidomego, słuchem dla głuchego, kot w gospodarstwie - łapie myszy, koń – pracuje w polu, krowa - daje mleko, kura – daje jajka i mięso, owca – daje mleko, wełnę i mięso. Tu nie ma przesady, ale pies w ubranku, kot w koszyku to jest obrzydliwe. Dzieci nie mają co jeść, a utrzymywane są kosztowne schroniska dla chorych, nieużytecznych zwierząt! Mamy być mądrzy, wykorzystując czas dla ludzi, gdyż dni są złe. Skoro mamy rozum to nie wyrządzimy żadnemu stworzeniu krzywdy uważając je za własność Bożą.*

**Przyp. Sal.12,10** *Sprawiedliwy dba o życie swojego bydła, lecz serce bezbożnych (bezmyślnych) jest okrutne.*

**Iz.66,3** *Kto żarzyna na ofiarę wołu, a zarazem jest mordercą ludzi, kto ofiaruje owcę, a zarazem lamie kark psu, kto składa ofiarę z pokarmów, a zarazem rozlewa krew świni, kto spala kadzidło, a zarazem czci bałwana- ci obrali sobie swoje drogi i ich dusza ma upodobanie w ohydach. Tak też jest z modą, która niszczy człowieka. Starajmy się być prostymi ludźmi, którzy posiadają wartościowy klejnot Osobowości Świętej, własne zdanie a nie papugujemy za bezmyślnymi, którzy z życia robią groteskę.*

**1Jana2,15-17** *Nie miłujcie świata, ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat nie ma w nim miłości Pana Jezusa. Bo wszystko co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha życia nie jest z Ojca Świętego, ale ze świata. I świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Pana Jezusa trwa na wieki.*

**Kaz.7,14-22** *W dniu dobrym korzystaj z dobra, lecz w dniu złym zważ. Również ten (czas) uczynił Pan Bóg tak samo jak tamten (czas) po to, by człowiek nic nie dociekł z tego, co będzie po nim. To wszystko widziałem w moim nędznym życiu. Niejeden sprawiedliwy ginie w swej sprawiedliwości, a niejeden bezbożny żyje długo w swej złości. Nie bądź zbyt sprawiedliwy i nie udawaj zbyt mądrego, dlaczego miałbyś sam siebie gubić? Nie bądź zbyt grzeszny ani zbyt głupi, dlaczego miałbyś przedwcześnie umierać? Dobrze jeżeli trzymać się będziesz jednego i nie puścisz ze swojej ręki i drugiego, bo kto się Pana Boga boi, unika tego wszystkiego. Mądrość daje mędrcom więcej siły, niż jej ma dziesięciu moźnych w mieście. Zaiste nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by tylko dobrze czynił i nie grzeszył. Nie zważaj także na wszystko co się mówi, abyś nie usłyszał swojego sługi, który ci złorzeczy. Wie bowiem twoje serce, że i ty często złorzeczyłeś innym.*

**Kaz.12,12-14** *Poza tym: Synu mój, przyjmij przestrożę! Pisaniu wielu ksiąg nie ma końca, a nadmierne rozmyślanie męczy ciało. Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Pana Jezusa Boga Wszechmogącego i przestrzegaj Jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka. Pan Jezus*

*bowiem odbędzie sąd nad każdym czynem, nad każdą rzeczą tajną – czy dobrą, czy złą.* Trzecim tematem tyjącym sądu jest: W jaki sposób sądzona będzie wielka wszetecznicą? Chcę uświadomić wszystkim ludziom na ziemi, że już odbywa się sąd nad wielką wszetecznicą, która rozsiadła się na obszarze całej ziemi, gdyż usta Pana Jezusa to przepowiedziały.

**Jan3,18-19** *Kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa, nie będzie sądzony, kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego. A na tym polega sąd, że Światłość przysłała na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe.* Izraelici ukrzyżowali ciało Pana Boga, a reszta ludzkości chwałę. Do swej własności przyszedł, a swoi Go ukrzyżowali, o czym świadczili apostołowie:

**Dz.4,8-13** *Wtedy Piotr pelen Ducha Świętego rzekł do nich: Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli my dziś jesteśmy przesłuchiwni z powodu dobrodziejstwa wyświadczonego człowiekowi choremu, dzięki czemu został on uzdrowiony. To niech wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu wiadome będzie, że stało się to w imieniu Pana Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, którego wy ukrzyżowaliście, którego Duch Święty wzbudził z martwych, dzięki Niemu ten oto stoi zdrów przed wami. Pan Jezus jest owym Kamieniem odrzuconym przez was budujących. Pan Jezus stał się Kamieniem węgielnym. I nie ma w nikim innym zbawienia, albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni. A widząc odwagę Piotra i Jana i wiedząc, że to ludzie nieuczenni i prości, dziwili się, poznali ich też, że byli z Panem Jezusem.*

**Dz.7,51-53** *Ludzie twardego karku i opornych serc i uszu, wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu, jak ojcowie wasi, tak i wy! Któżegoż z proroków nie prześladowali ojcowie wasi? Pozabijali też tych, którzy przepowiedzieli przyjście Sprawiedliwego którego wy teraz staliście się zdrajcami i mordercami. Wy którzy otrzymaliście zakon, jak wam go dali aniołowie, a nie przestrzegaliście go. Czy to się komuś podoba, czy nie! Taka jest prawda, że Chrystusa Pana Jezusa, którego przyjście zapowiadali wszyscy prorocy pobudzeni Jego Duchem Świętym, ukrzyżowali Izraelici, którzy są Jego wyłączną własnością. Oni przez wielką Jego miłość stali się dziedzictwem obietnic Bożych i oni stali się zdrajcami. Oczywiście ci, którzy Go przyjęli dostąpili spełnienia się wszystkich obietnic i udziału w Jego Królestwie Duchowym. Te słowa piszę, nie po to, aby kogoś oskarżać, gdyż każdy człowiek własny ciężar poniesie, lecz po to, aby Izrael uznał swoją winę i uznał Pana Jezusa Zbawiciela za swego Odnowiciela bo innej drogi do zbawienia Izraela nie ma! A wy, poganie także przyznajcie się do grzechu, gdyż ukrzyżowaliście Chwałę Bożą. Kto z was przyjął Pana Jezusa Chrystusa jako Pana Boga Wszzechmogącego, kto z was wzywa imienia Pańskiego z czcią, kto z was przestrzega Jego wszystkich przykazań, kto z was głosi ewangelię o zbawieniu Jego? Czy wy świadkowie jehowy, czy wy adwentyści, czy wy katolicy, czy wy pozostałe religie, wyznania, organizacje, sekty, którzy wykorzystujecie słowo Boże do załatwiania własnych spraw?*

**Iz.56,10-12** *Wszyscy jego strażnicy są ślepi, wszyscy są nierozumni (nie mający Ducha Chrystusowego), wszyscy oni, to nieme psy, które nie umieją czekać, tylko ziewają, leżą, lubią spać. Psy to żarłoczne, nienasycone. A są nimi pasterze, którzy na niczym się nie znają. Wszyscy chodzą swoją własną drogą, każdy myśli o własnej korzyści, wszyscy bez wyjątku (wszyscy bez wyjątku). Chodźcie, mówi każdy, ja przyniosę wino i upijemy się mocnym napojem, a jutro będzie tak jak dziś- wystawnie i bardzo dostatnio. Czy jehowa oddał życie? Dlaczego mówicie, że naśladujecie drogę Pana Jezusa? Przecież w ciele nadzieję pokładacie ludząc życiem wiecznym na ziemi. Pan Jezus stał się ubogim, aby ludzie ubogaceni zostali duchowo. Dlaczego mówicie, że imię jehowy jest łżone? Imię Pana Jezusa łżone jest dzień po dniu, na ulicy, w domach, w radio, w telewizji, w kościołach, na całej ziemi. Imienia Bożego bez szacunku wzywają dzieci, które dopiero uczą się mówić. Chwała Boża zamieniona została na bałwany, które nic nie mogą.*

**Rzym.1,18-24** *Albowiem gniew Boży z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności (czyt. bezmyślności) i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość tłumią Prawdę. Mienili się mądrymi, a stali się głupi. I zamienili Chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka, a nawet ptaki, czworonożne zwierzęta i płazy. Czy nie widać mądrości Umysłu Świętego w dziełach, które oglądają nasze oczy? Czy jest taki bóg, który będąc nieśmiertelny zbawia ludzi przez oddanie życia? Różnym bóstwom ludzie oddają chwałę, posługując się Słowem Bożym, a tak naprawdę odrzucają Sprawcę życia, który jedynie może zbawić lub zatracić! Przyjdźcie ze wstydem wszystkie narody, by zgąć kolana przed Królem Panem Bogiem Wszzechmogącym Panem Jezusem Zbawicielem! Tak jak ja zgąłem zawstydzony kiedy zrozumiałem kim jest Pan Jezus.*

**Iz.45,15-17 (B.T.II wyd. B.G.)** Zaprawdę, Panie Jezu jesteś Panem Bogiem ukrytym, Boże Izraela Zbawicielu! Wszyscy oni pospół będą zawstydzeni i okryci hańbą, z hańbą odejdą wytwórcy bałwanów. Zbawienie Izraela w Panu Jezusie, zbawienie wieczne, nie będziecie zawstydzeni, ani nie doznacie hańby na wieki wieków. Pan Jezus pragnie, żeby ludzkość oddawała mu cześć i chwałę i dziękczynienie z miłości. Żeby zginali swe kolana dobrowolnie z szacunku jako przed Królem. Ale jeśli narody nie uczynią tego dobrowolnie, trwając w niewierze i uporze, w zatwardziałości serca, w ośpieniu umysłu to zegną swe kolana ze strachu, gdyż Pan Jezus wyleje na nich swoją żarliwość i gniew. Nie ma króla, który by pozwolił, aby jego poddani lekceważyli jego majestat i gardzili zwierzchnością, a Pan Jezus miałby na to pozwolić! Jaki człowiek powie do głowy państwa po imieniu? Kto zbliży się do władcy bez okazania szacunku i uległości? Dlatego prorocत्व nie lekceważcie mieszkańcy ziemi!

**Iz.48,9-11** Przez wzgląd na moje imię powstrzymałem swój gniew i przez wzgląd na moją cześć oszczędziłem cię, aby cię nie zniszczyć (śmiertelny człowieku). Oto wytapiałem cię sobie jak srebro, próbowałem cię w piecu cierpienia. Przez wzgląd na siebie czynię to, bo jakże zbezczeszczone było moje imię, a przecież mojej Chwały nie oddam innemu.

**Iz.52,5-7** Lecz teraz co mam robić? Gdyż mój lud został niezastępowanie zabrany, jego tyrani chępią się – mówi Pan Jezus Chrystus- a moje imię ustawicznie jest lżone, dzień po dniu? Dlatego mój lud pozna moje imię, zrozumie w owym dniu, że to Ja Jestem, który mówi: Oto Jestem. Przypominam wszystkim, że Pan Bóg tak przedstawił się Mojżeszowi na Horebie mówiąc: Tak powiesz synom izraelskim, Jestem, który Jestem . Objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, lecz imienia mego j h w h im nie objawiłem. Znaczenie spółgłosek nie zostało objawione. Lecz tak przedstawił się Pan Bóg: Ja Jestem, który mówi: Oto Jestem, Panem, Bogiem Wszechmogącym, Zbawicielem Izraela Bożego. *Jak miłe są na górach nogi tego, który zwiastuje radosną wieść, który ogłasza pokój, który zwiastuje dobro, który ogłasza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg jest Królem!* To właśnie znaczy j h w h.

**Ez.39,7** I ujawnię moje Święte imię wśród mego ludu izraelskiego, i już nie dopuszczę, aby moje Święte imię było beczeszczone, aby poznały ludy, że Ja Jestem Pan Jezus Zbawiciel Święty w Izraelu (duchowym). Jeśli Pan Jezus nie dopuści, aby Jego Święte imię było dłużej beczeszczone i lżone, to niech nikt nie ma wątpliwości, że zegną każde kolano na ziemi, w niebie i pod ziemią. Pan Jezus nie jest człowiekiem, aby był bezradny, nie jest bez mocy. Gdyż moc jest w Jego Świętym Umyśle i co postanowił to wykona.

**Iz.24,1-6** Oto Pan Jezus spustoszy ziemię i zniszczy ją, sprawi zamieszanie na jej powierzchni i rozproszy jej mieszkańców. Ten sam los co lud spotka i kapłana (księdza, pastora, pasterza, ojca, nauczyciela, przewodnika owiec), służę i jego pana, służącą i jej panią, kupującego i sprzedającego, pożyczającego i biorącego pożyczkę, lichwiarza i jego dłużnika. Doszczętnie spustoszona i złupiona będzie ziemia, gdyż Pan Jezus wypowiedział to słowo. Wiednie i obumiera ziemia, marnieje, obumiera świat, marnieją dostojnicy ludu ziemi. Ziemia jest splugawiona pod swoimi mieszkańcami, gdyż przestąpili prawa (Boże), wykroczyli przeciwko przykazaniom, zerwali odwieczne przymierze. Dlatego klątwa pożera ziemię i jej mieszkańcy muszą odpokutować swoje winy; dlatego przeredzają się mieszkańcy ziemi i niewielu ludzi pozostaje.

**Iz.13,3** Ja wezwałem moich poświęconych i powołałem moich bohaterów (zwycięzców) dumnych z mojej Chwały, aby wykonali wyrok mego sądu (to jest głoszenie ewangelii o Panu Jezusie Chrystusie):

**Iz.13,4-9** Słuchaj! Na górach wrzawa jakby licznego ludu. Słuchaj! Zgiełk królestw (religii), zgromadzonych narodów. Pan Zastępów Pan Jezus dokonuje przeglądu zastępów bojowych. Ciągną z dalekiej ziemi, od krańców nieba, Pan Jezus i narzędzia Jego grozy, aby zniszczyć całą ziemię. *Biadajcie! Bo bliski jest dzień Pana Jezusa, który nadchodzi jako zagłada od Wszechmocnego (okaże swoją moc). Dlatego opadają wszystkie ręce i truchleje każde serce ludzkie. I są przerażeni: ogarniają ich kurcze i bóle, wiją się z bólu jak rodząca. Jeden na drugiego spogląda osłupiały, ich oblicza są rozplamione. Oto nadchodzi dzień Pana Jezusa okrutny, pelen srogości i płonącego gniewu, aby obrócić ziemię w pustynię, a grzeszników z niej wytepić.* Pan Jezus Bóg Wszechmogący posiada wszelką moc czyli może wszystko. Zapowiedział dzieło zbawienia i dokonał tego co powiedział, objawił ludzkości swój Święty Wszechmogący Umysł, swoją Osobowość Świętą i imię aby wzywając go otrzymywali wszelkie dary duchowe potrzebne do życia wiecznego.

**Ef.4,7** A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego. Dążmy do:

**Kol.2,1-3** *Wszelkiego bogactwa pełnego zrozumienia, do poznania tajemnicy Bożej, to jest Zbawiciela, w którym są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania.*

**Iz.55,11** *Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem. Osądzi Sędzia Sprawiedliwy Pan Jezus wszeteczeństwo całej ziemi: najpierw Izraela rodowitego, a potem resztę ludzkości. Izraelici nie tylko nie przyjęli Pana Jezusa krzyżując Go, ale także do tej chwili uprawiają nierząd i wszeteczeństwo.*

**Iz.5,4-7** *Cóż jeszcze należało uczynić mojej winnicy, czego Ja jej nie uczyniłem? Dlaczego oczekiwałem, że wyda szlachetne grona, o ona wydała złe owoce? Otóż teraz chcę wam ogłosić, co uczynię z moją winnicą: Rozbiorę jej płot, aby ją spasiono, rozwalę jej mur aby ją zdeptano. Zniszczę ją doszczętnie: Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem, nadto nakazę obłokom, by na nią nie spuszczały deszczu. Zaiste winnicą Pana Zastępów Pana Jezusa jest dom izraelski, a mężowie judzcy ulubioną Jego latoroślą. Oczekiwał prawa, a oto – bezprawie; sprawiedliwości, a oto- krzyk.*

**Iz.6,9-13** *A On rzekł: Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie bacznie, lecz nie rozumieście i patrzcie uważnie, lecz nie poznawajcie! Znieczul serce tego ludu i dotknij jego uszy głuchotą, a jego oczy ślepotą, aby nie widział swoimi oczyma i nie słyszał swoimi uszama i nie rozumiał swoim sercem, żeby się nie nawrócił i nie ozdrowiał! I rzekłem: Dopókiż, Panie Jezu? A On odpowiedział: Dopóki nie opustoszeją miasta i nie będą bez mieszkańców, domy bez ludzi, a kraj nie stanie się pustynią. Pan Jezus uprowadzi ludzi daleko i w kraju będzie wielkie spustoszenie. A choćby została w nim jeszcze dziesiąta część, ta ponownie będzie zniszczona jak dąb lub jak terebint, z którego przy ścięciu został tylko pień. Pędem Świętym jest jego Pień.*

**Iz.3,13-14** *Pan Jezus stanął do rozprawy, stoi już, aby sądzić ludy. Pan Jezus przychodzi na sąd przeciwko starszym swojego ludu i jego książętom: To wy zniszczyliście winnicę, mienie zagrabione ubogiemu, jest w waszych domach! Sąd rozpoczyna Pan Jezus od swojego ludu, który jest nazwany po imieniu i jest własnością Pana Jezusa.*

**Jer.25,29** *Bo oto od miasta, które jest nazwane moim imieniem, zaczynam zysłać nieszczęście.*

**Jer.25,15-18** *Tak bowiem rzekł do mnie Pan Jezus Bóg Izraela: Weź z mojej ręki ten kielich wina gniewu i daj z niego pić wszystkim narodom, do których cię wysyłam. Aby piły i zataczały się i szalały przed mieczem, który między nie posyłam. Wziąłem więc kielich z ręki Pana Jezusa i napoiłem wszystkie narody (słowem prawdziwym), do których mnie posłał Pan Jezus. Jeruzalem i miasta Judy i jego królów, i jego książąt, aby uczynić je pustkowiec, spustoszeniem, pośmiewiskiem i przekleństwem, jak to jest dziś. To Pan Jezus wydał rozkaz swoim aniołom:*

**Ez.9,6-10** *Wybijcie do nogi starców, młodzieńców i panny, dzieci i kobiety, lecz tych wszystkich, którzy mają na sobie znak nie dotykajcie! A rozpocznijcie od mojej świątyni! I rozpoczęli od starszych mężów, którzy byli przed przybytkiem, a gdy tak zabijali i pozostałem ja sam, padłem na twarz i z krzykiem mówiłem: Ach! Wszchemocny Panie! Czy chcesz wyniszczyć resztkę Izraela, wylewając swój gniew na Jeruzalem? A On rzekł do mnie: Wina domu izraelskiego i judzkiego jest wielka ponad wszelką miarę, kraj jest pełen krwi, a miasta pełne bezprawia, gdyż myślę, że Pan Jezus opuścił ziemię, że tego nie widzi. Dlatego również i moje oko nawet nie mrugnie i nie zlituje się; postępkę ich włożę na ich głowę. Zapytasz Jakubie: za co to całe nieszczęście spada na twój naród?*

**Ez.5,7-15** *Ponieważ sprzeciwialiście się bardziej niż narody dokoła was, nie postępowaliście według moich przykazań i nie wykonywaliście moich praw, nie wykonywaliście nawet praw narodów sąsiednich (prawa do życia, godności, wolności ludzi będących waszymi sąsiadującymi z wami „braćmi”). Dlatego tak mówi: Wszchemocny Pan: Oto również Ja wystąpię przeciwko tobie i na oczach narodów dokonam moich sądów pośród ciebie. I z powodu wszystkich twoich obrzydliwości dokonam na tobie czegoś czego jeszcze nie uczyniłem i czego już nigdy nie uczynię. Dlatego ojcowie jeść będą swoich synów pośród ciebie, a synowie jeść będą swoich ojców i wykonam na tobie wyroki, i rozproszę na wszystkie strony wszystko, co po tobie zostanie. Dlatego jako żyję – mówi Wszchemocny Pan– ponieważ moją świątynię splugawiliście wszystkimi swoimi ohydami i wszystkimi swoimi obrzydliwościami, dlatego również Ja odrzucę cię, moje oko nawet nie drgnie i także Ja nie będę miał litości. Jedna trzecia z ciebie pomrze od zarazy i zginie pośród ciebie z głodu, a jedna trzecia padnie od miecza wokół ciebie, a jedną trzecią rozrzucę na wszystkie strony i miecz za nimi wyciągnę. Potem ustanie mój gniew, a uspokoję moją zapalczliwość na nich i pokrzepię się; wtedy poznają, że Ja Król Sprawiedliwości przemawiałem w żarliwości, gdy na nich swój gniew wywierałem. I zrobię z ciebie ruinę i przedmiot hańby wśród sąsiednich narodów na oczach każdego przechodnia. I staniesz się*

przedmiotem hańby i szyderstwa, przestrogą i postrachem dla sąsiednich narodów, gdy dokonam nad tobą sądów w gniewie i zapalczowości i w srogich karach Ja Król Sprawiedliwości Pan Jezus powiedziałem. Czy nie wiecie, o tym, że Izrael napełniony jest wszelkim wszeteczeństwem?

**Ez.8,12-13** Synu człowieczy! Czy widziałeś co robią starsi domu izraelskiego w ciemności, każdy w swoim pokoju z obrazami? Mówią bowiem: Pan Jezus nas nie widzi, Pan Jezus opuścił kraj. I rzekł do mnie: Zobaczysz jeszcze większe obrzydliwości, które oni popełniają. Z powodu wiarołomstwa i wszeteczeństwa podda was Pan Jezus pod rękę waszych sąsiadów, pod rękę tego, kogo obawiałeś się Jakubie przez całe swoje życie. Ezaw wyciągnie swoją rękę przeciwko tobie Jakubie, gdyż usta Pana Jezusa to wypowiedziały.

**Treny1,17** Pan Jezus wezwał przeciwko Jakubowi jego wrogich sąsiadów, Jeruzalem stało się wśród nich nieczyste.

**Ez.23,28-29** Oto Ja wydam cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce tych, od których odwróciły się twoje myśli. I postąpią z tobą z nienawiścią, zabiorą cały twój dorobek i pozostawią cię nagą i gołą, tak, że będzie odsłonięty wszeteczny twój srom, twoja niegodziwość i twoje wszeteczeństwo.

**Jer.5,7** Dlaczego miałbym ci przebaczyć? Twoi synowie opuścili mnie i przysięgają na tych, którzy nie są bogami. Dałem im żywności do syta, a oni cudzołożą, bywają gośćmi w domu wszetecznicy (to chrześcijaństwo)

**Jer.5, 30-31** Rzeczy okropne i ohydne dzieją się w tym kraju (w Izraelu np. 3 największe religie). Prorocy prorokują fałszywie, a kapłani nauczają według własnego widzimisię. Mój zaś lud kocha się w tym. Lecz co poczniecie, gdy to się skończy.

**Mich.3,5-7** Tak mówi Pan Jezus o prorokach, którzy zwodzą mój lud, gdy zęby ich mają co gryźć, zwiastują pokój, lecz przeciwko temu, który im nic do ust nie da, ogłaszają świętą wojnę. Dlatego zaskoczy was noc i nie będzie widzenia, zapadnie ciemność i nie będzie wieszczby, słońce zajdzie nad prorokami i dzień stanie im się ciemnością. Jasnovidze będą zawstyżeni, a wieszczkowie zawiedzeni; wszyscy zakryją sobie twarze, bo nie będzie odpowiedzi Boga.

**Mat.9,15** I rzekł im Pan Jezus: Czyż mogą goście weselni się smucić, dopóki z nimi jest Oblubieniec? Nastaną jednak dni, gdy Oblubieniec zostanie im zabrany, a wtedy pościć będą.

**Jan9,5** Póki Jestem na świecie, Jestem Światłością świata. Jeśli nie słuchali Izraelici Pana Jezusa, apostołów, to czy teraz będą słuchać prostego człowieka przychodzącego w imieniu Pana Jezusa? Dobrze zna Pan Jezus wasze myśli! O czym mówić:

**Mat.23,29-36** Wy też dopełnijcie miary ojców waszych. Węże! Plemię żmijowe! Jakże będziecie mogli ująć przed sądem ognia piekielnego? Zaprawdę powiadam wam, spadnie to wszystko na ten ród.

**Mat.23,37-39** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście! Oto wam dom wasz pusty zostanie! Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, Boga Wszechmogącego Abrahama, Izaaka, Jakuba, który żyje na wieki, Król Sprawiedliwości, Król Salemu to jest Król Pokoju j h w h bez ojca bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do syna Bożego (człowieka) pozostaje Arcykapłanem na zawsze (**Hebr.7,23**) Dlatego już odtąd nikogo nie znamy według ciała: a jeśli znaleźmy Zbawiciela Pana Jezusa według ciała to teraz już nie znamy (**2Kor.5,16**).

**2Kor.5,17-19** Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie Panu Jezusie nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe. A wszystko to jest z Ducha Świętego, który nas pojednał z sobą przez Zbawiciela i porучzył nam służbę pojednania. To znaczy, że Duch Święty w Zbawicielu świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków i powierzył nam słowo pojednania.

**Gal.6,15-16** Albowiem ani obrzezanie, ani nie obrzezanie nic nie znaczy, lecz nowe stworzenie. A pokój i miłosierdzie nad tymi wszystkimi, którzy tej zasady trzymać się będą i nad Izraelem Bożym.

**Ef.2,14-22** Albowiem Pan Jezus Zbawiciel jest pokojem naszym. On sprawił, że z dwojga jedność powstała i zburzył w ciele swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni. On zniósł zakon przykazań i przepisów (zakon ceremonialny), aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka. I pojednać obydwu z Duchem Świętym w jednym ciele Chrystusowym przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń. I przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko i pokój tym, którzy są blisko. Albowiem przez Zbawiciela mamy dostęp do Ojca – Ducha Świętego, jedni i drudzy w jednym Duchu Chrystusowym Świętym. Zwracam uwagę, że zwiastowany pokój jest najpierw tym, którzy są daleko czyli poganom. To jest główny powód dlaczego nie mogą prorocy



prorokować w Izraelu, bo najpierw usłyszeli ci, którzy są daleko czyli poganie, a teraz słyszycie wy Izraelici z Jakuba, którzyście blisko (zawsze byliście bliżej Boga i obietnic) zgodnie z wolą Bożą. Przez pogan Pan Jezus chce pobudzić was do zazdrości. Dlaczego?

**Dz.13,44-48** *A w następny sabbat zebrało się prawie całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. A gdy żydzi (rodowici) ujrzeni tłumy, ogarnęła ich zazdrość i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba odpowiedzieli odważnie i rzekli: Wam to najpierw miało być opowiadane słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan Jezus: Ustanowiłem cię światłością dla pogan. Abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego uwierzyli w Pana Jezusa Zbawiciela.*

**5Moj.32,15-21** *Utył Jeszurun i wierzga – Utyłeś, stłuściłeś, zgrubiałeś – i porzucił Pana Boga, który go stworzył. Zniewał Skalę zbawienia swojego. Pobudzili Jego zazdrość cudzymi bogami. Podniecili Go obrzydliwościami. Składali ofiary demonom, które nie są bogami, bogom których ojcowie wasi nie znali, nowym, które niedawno się pojawiły (np. telefony komórkowe i inne wynalazki) Widziałem ludzi, którzy ubrani byli jak Żydzi, z długimi bokobrodami, lecz nimi nie są, gdyż przebywając w miejscu pokuty i oczyszczenia rozmawiali z demonami przez telefony komórkowe, bo patrząc z boku tak to wyglądało. Ohydny jest człowiek, który wygląda jak Żyd a zachowuje się jak amerykański biznesmen. Skalę, która cię zrodziła zaniedbałeś. Zapomniałeś Pana Boga Jezusa Chrystusa, który cię w boleściach na świat wydał. A gdy Pan to ujrzał, wzgardził nimi i z niechęcią do swych synów i córek rzekł: Zakryję przed nimi oblicze moje. Zobaczę jaka będzie przyszłość ich. Gdyż ród to przewrotny, synowie, w których nie ma wierności. Pobudzili mnie do zazdrości tym, co nie jest bogiem. Podniecili mnie marnościami swoimi. Więc i Ja pobudzę ich do zazdrości tymi, którzy nie są ludem (poganami). Podniecę ich narodem nikczemnym. Dobrze ci radzę Jakubie!*

**5Moj.23,8-9** *Nie gardź Edomitą, gdyż jest twoim bratem i nie gardź Egipcjaninem, gdyż byłeś w jego ziemi obcym przybyszem. Ich potomkowie, którzy im się urodzą w trzecim pokoleniu mogą wejść do zgromadzenia Pańskiego. Potwierdza to Piotr, gdy Pan Jezus mu rzekł:*

**Dz.11,9** *Wtedy po raz wtóry odpowiedział głos z nieba: Co Bóg oczyścił, ty nie miej za skalane. Także tymi słowami Piotr świadczy:*

**Dz.10,28** *I rzekł do nich: Wy wiecie, że dla żyda przestawanie z ludźmi innego plemienia lub odwiedzanie ich jest niezgodne z prawem; lecz Bóg dał mi znak, żebym żadnego człowieka nie nazywał skalanym lub nieczystym. Zważcie na wolę Bożą, że chce was Pan Jezus, który wszystkich oczyścił od grzechu i Izraelitów i pogan, pobudzić do zazdrości, byście wskrzesili w sobie miłość i docenili dzieło zbawienia. Pobudza was do zazdrości narodem nikczemnym. Te słowa pisze do was człowiek z pochodzenia Polak. Pochodzę z narodu, który słynie z nikczemności, jest przeciwieństwem narodu wybranego. Stanowi przysłowie dla innych narodów przez złe przywary i nawyki. W tym kraju byliście mordowani i zniewoleni w obozach koncentracyjnych, gettach przez faszystów. I właśnie przez to, że najpierw Polacy usłyszeli prawdę o zbawieniu Pana Jezusa Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, pobudza was do zazdrości tymi, którzy zachowują się jak „nie lud”. Przez to, że Polacy pierwsi stali się członkami ciała Chrystusowego i otrzymali prawo, aby stać się synami Bożymi, potomstwem Abrahama, Izraelem Duchowym przez wiarę w Pana Jezusa, właśnie tym pobudzą Jakuba do zazdrości, gdyż oni to zostali jako pierwsi obrzezani obrzezka serca. Dowód:*

**Rzym.2,26-29** *Jeśli więc ten, który nie ma obrzezania zachowuje przykazania zakonu, czyż jego nieobrzezanie nie będzie poczytane za obrzezanie? Przeto ten, który cieleśnie jest nieobrzezany, a wypełnia zakon będzie sądził ciebie, który mimo litery zakonu i obrzezania jesteś przestępcą zakonu. Albowiem nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz i nie to jest obrzezanie, które jest widoczne na ciele. Ale ten jest Żydem, który jest nim wewnątrz, i to jest obrzezanie, które jest obrzezaniem serca, w duchu (w umyśle), a nie według litery; taki ma chwałę nie u ludzi, lecz u Boga. Pan Jezus Chrystus objawi się Izraelowi rodowitemu dopiero w wyznaczonym czasie. Kiedy? Gdy wypełnią się słowa wypowiedziane do was:*

**Mat.24,1-2** *A gdy Pan Jezus opuszczał świątynię i odchodził, przystąpili uczniowie Jego, aby mu pokazać zabudowania świątyni. A On odpowiadając rzekł do nich: Czy nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony.*

**Luk.19,41-44** *A gdy się przybliżył ujrawszy miasto Pan Jezus zapłakał nad nim mówiąc: Gdybyś i ty poznało w tym to dniu co służy ku pokojowi. Lecz teraz zakryte to jest przed oczyma twymi. Gdyż przyjdą na ciebie dni, że twoi nieprzyjaciele usypią wał wokół ciebie i otoczą i ścisną cię zewsząd. I zrównają cię z ziemią i dzieci twoje w murach twoich wytepią i nie pozostawią z ciebie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia swego. W Jerozolimie nie ma świątyni Pana Jezusa, jest natomiast meczet dla muzułmanina, bazylika dla katolika, żydzi mają tylko fragment ściany ze świątyni, zachowany tylko i wyłącznie, aby został we właściwym czasie rozwalony; aby ci, którzy trzymają się litery zakonu utracili możliwość wypełnienia zakonu, tracąc nadzieję na życie. Wiedzą, że w zakonie składane są ofiary z krwi kozłów i byków, które tak naprawdę nie mogą zbawić! Co zrobią ci, którzy w szczeliny muru wkładają karteczki z prośbami swymi? Co zrobią, gdy muru nie będzie? Ściana zostanie rozwalona, aby resztką Jakuba, dopełnienie liczby 144 tysiące mogło otrzymać Ducha Świętego Pana Jezusa, aby mogli poznać Prawdę, która jest w Chrystusie Panu Jezusie i wyjść jako drugi świadek do głoszenia ewangelii. Ściana ta, to ułożone kamienie, dopóki będą ułożone, kamień na kamieniu, nikt z Jakuba nie zrozumie zamysłów Bożych, dopiero po zburzeniu muru otrzymają Myśl Świętą, że godzien Jest Pan Jezus wziąć błogosławieństwo, cześć i chwałę i moc na wieki wieków. Zapowiadał to już Ezechiel:*

**Ez.13,10-16** *Dlatego, że zwodzili mój lud mówiąc: Pokój! Chociaż nie było pokoju; a gdy on wznosił mur, oni go tynkowali. Mów do tych, którzy tynkowali, że mur padnie. Spuszczę ulewny deszcz, spadnie gruby grad i rozpęta się huragan. A gdy runie mur, wtedy powiedzą do was: Gdzie jest tynk, którym tynkowaliście? W swojej zapalczywości rozpętam huragan i w moim gniewie spadnie ulewny deszcz i gruby grad na zagładę. I rozwalę mur, który tynkowaliście i zrównam go z ziemią tak, że będzie odsłonięty jego fundament, a gdy upadnie, zginiecie w nim i poznacie, że Ja Jestem Pan Jezus Chrystus. A gdy wywrę cały mój gniew na murze i na tych, którzy go tynkowali, wtedy powiem im: Nie ma muru i nie ma tych, którzy go tynkowali. To jest proroków izraelskich, którzy prorokowali o Jeruzalemie i mieli dla niego widzenie pokoju, a przecież nie było pokoju.*

**1Tes.5,3** *Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną i nie umkną. Gdy kobieta pocznie musi porodzić. Tak jak ród Jakuba, ale wasze narodziny muszą odbywać się w bólach, bo taka jest wola Boża. Dlatego Pan Jezus zapłakał, gdy o tym wam zapowiadał. I nikt wam nie pomoże, żaden naród nie odmieni waszego losu, choćby miał władzę i siłę to nie wyrwie was z ręki Wszechwładnego Pana Boga Jakubowego.*

**Iz.33,1** *Biada tobie pustoszcycielu, sam jeszcze nie spustoszony; i tobie rabusiu sam nieobrabowany! Gdy przestaniesz pustoszyć, będziesz spustoszony! Gdy skończysz rabunek, obrabują ciebie. Więc na nim chcesz polegać Izraelu? Przecież stał się narzędziem w ręku Pana Jezusa, a nie w twoim ręku, abyś niszczył nieprzyjaciół swoich!*

**Iz.33,7-14** *Oto ich bohaterowie biadają na dworze, posłańcy pokoju gorzko płaczą\_(ONZ). Drogi opustoszały, zabrakło wędrowca na drogach. Przymierze zerwane, świadkowie zlekceważeni, człowiek się nie liczy. Żalobą okrywa się kraj i więdnie. Liban jest zawstydzony, usycha; Saron podobny jest do pustyni, a Baszan i Karmel ogołocony. Teraz powstanę mówi Pan Jezus, teraz się wywyższę, teraz się podniosę. Zaszliście w ciężę plewami, a rodzicie ścierni (a macie porodzić Prawdę skoro poczęliście ją z Ducha Świętego) wasze parskanie to ogień, który was pożre. I ludy będą spalone na wapno, ścięte jak ściernie, które spłoną w ogniu. Słuchajcie wy dalecy, czego dokonałem i poznajcie wy bliscy moją moc! Sprzymierzyli się z tymi, którzy pustoszą, polegają na tych, którzy rabują. Myślą, że skryją się za plecami kraju, który jest wielki i zasobny w siłę, w którym jest siedziba szatana. Lecz mylicie się odstępni synowie.*

**Oz.8,1-3** *Przyłóż trąbę do swoich ust jak stróż w domu Pana Boga! Złamali bowiem moje przymierze i sprzeniewierzyli się mojemu zakonowi! Krzyczą do mnie: Znamy cię Boże! Izrael odrzucił to co dobre (Królestwo Duchowe Pana Jezusa Zbawiciela) niechże go ściga nieprzyjaciół!*

**Oz.8,7** *Bo sieją wiatr i będą zbierać burzę. Zboże nie ma kłosa, nie da więc mąki, a choćby nawet dało, obcy ją zjedzą.*

**Oz.8,14** *Izrael zapomniał o swoim Stworzycielu i zbudował sobie świątynie. Również Juda zbudował wiele miast obronnych. Ześlę więc ogień na jego miasta, aby zniszczył jego pałace. Nienawiść! Nienawiść! Nienawiść! Terror, zamach, gwałt, poniżenie, oko za oko, zawziętość, zemsta. To jest wizytówka potomstwa Abrahama.*

**Oz.9,7-9** *Nadeszły dni pomsty, nadeszły dni odpłaty. Izrael wtedy pozna, czy prorok Pana Jezusa jest głupcem, mąż natchniony Jego Duchem Świętym szalonym, z powodu twoich win i wielkiej nienawiści.*

*Efraim czyha przy namiocie proroka, sidło ptasznika jest zastawione na wszystkich jego drogach, nienawiść w domu jego Boga. Są zepsuci do głębi jak w dniach Gibei; Pan Jezus będzie pamiętał o ich przewinie, ukarze ich za ich grzechy.*

**Oz.9,15-17** *W Gilgal skupiła się cała ich złość; zaiste, tam ich znenawidziłem. Wypędzę ich ze swojego domu z powodu ich złych uczynków. Nie będę ich już miłował. Wszyscy ich książęta to buntownicy. Efraim jest powalony, ich korzeń usechł, nie wydają już owocu. Nawet, gdy porodzą, uśmiercę ukochane dzieci ich łona. Mój Duch Święty (Bóg) odrzuci ich, gdyż Go nie słuchali; tułać się będą wśród ludów.*

**Oz.10,2-3** *Nieszczere było ich serce, więc teraz poniosą karę. On Sam zburzy ich ołtarze, rozbije ich posągi. Wszak mówią teraz: Nie mamy Króla, gdyż nie boimy się Pana Jezusa, a Król – cóż może dla nas uczynić?*

**Oz.10,9-10** *Od dni Gibei grzeszyłeś Izraelu, tam wystąpili przeciwko mnie. Czy wojna nie dosięgnie ich w Gibei? (bo stają za plecami narodów zjednoczonych). Wystąpię przeciwko zbrodniarzom i ukarzę ich. Ludy zbiorą się przeciwko nim, aby ich ukarać za ich podwójną zbrodnię.*

**Oz.10,11-15** *Efraim jest jak jałówka dobrze wyćwiczona, która chętnie młóci, więc też włożyłem jarzmo na jego piękny kark i zaprząłem Efraima: Izrael miał orać, a Jakub włóczyć! Siejcie w sprawiedliwości, żnijcie w miłości, uprawcie nowy ugór, bo już czas szukać Pana Jezusa, aby był obecny i nauczył was sprawiedliwości. Lecz wy oraliście bezbożność, żęliście niegodziwość, jedliście owoc kłamstwa. Ponieważ polegaliście na swoich rydwanach i na mnóstwie swoich wojowników. Przeto powstanie wrzawa wojenna pośród twojego ludu i będą zburzone wszystkie twoje warownie, tak jak Szalman zburzył Bet – Arbel w dniu walki, gdy matkę rozplataną na trupach dzieci. Taki właśnie los zgotuję wam domu Izraela, z powodu wielkiego waszego zepsucia. W wojennej zawierusze na pewno zginie król izraelski. Po tej całej zawierusze, jaka przyjdzie na ziemię izraelską, przyjdzie czas odpoczynku, aby splecone zostały wszystkie zabrane sabaty, ten czas trwać będzie 70 lat. Na miejscu, gdzie jest podnózek nóg Pana Boga Wszechmogącego Pana Jezusa Chrystusa będzie rósł las przez 70 lat.*

**2Kron.36,21** *Przez cały czas spustoszenia dopóki kraj nie odplaci swoich sabatów, będzie odpoczywał, aby dopełnić 70 lat.*

**3Moj.26,30-35** *Spustoszę wasze wzgórza i rozwalę wasze obeliski i rzucę wasze trupy na rozwaliska waszych bałwanów i obrzodzi was sobie Duch Święty. Obrócę wasze miasta w ruiny i spustoszę wasze świątynie, i nie będę wchał woni waszych ofiar. Ja Sam spustoszę ziemię tak, że osłupieją nad nią wasi wrogowie, którzy na niej zamieszkają. Was zaś rozproszę między narodami i jeszcze za wami dobędę miecza i ziemia wasza stanie się pustkowieciem, a miasta wasze ruiną. Wtedy ta ziemia będzie miała splecone jej zaległe sabaty przez wszystkie dni jej spustoszenia, a wy będziecie w ziemi waszych wrogów wtedy odpocznie ziemia i otrzyma swoje sabaty. Przez wszystkie dni spustoszenia będzie odpoczywać gdyż nie odpoczywała w czasie waszych sabatów, kiedyście wy na niej mieszkali.*

**3Moj.26,42- 43** *Wspomnę na moje przymierze z Jakubem, a także na moje przymierze z Izaakiem, a ponadto wspomnę na moje przymierze z Abrahamem; wspomnę i tę ziemię. A ziemia ta będzie przez nich opuszczona i będzie miała splecone jej zaległe sabaty przez to, że opustoszeje z ich powodu, oni zaś odplacą za swoje winy, ponieważ wzgardzili moimi prawami, a moje ustawy obrzodził sobie ich duch. Słuchajcie, wy wszyscy, którzy myślicie, że mieszkając w Izraelu będziecie szczęśliwi!*

**Mich.3,8-12** *Lecz ja jestem pełen siły, Ducha Pana Jezusa Chrystusa, prawa i mocy, aby oznajmiać Jakubowi jego przestępstwo, a Izraelowi jego grzech. Słuchajcie tego, wy, naczelnicy domu Jakuba i wy wodzowie domu Izraela, którzy czujecie wstręt do prawa i wykrzywiacie wszystko, co proste! Budujecie Syjon, przelewając krew, a Jeruzalem, popełniając zbrodnie. Jego naczelnicy wymierzają sprawiedliwość za łapówki, a jego kapłani nauczają za zapłatę, jego prorocy wieszczą za pieniądze i na Pana Boga się powołują mówiąc: Czy nie ma Pana Boga j h w h co znaczy Króla Sprawiedliwości, Króla Salemu, to jest Króla Pokoju wśród nas? Nie spadnie na nas nieszczęście! Dlatego z powodu was Syjon będzie zorany jak pole, Jeruzalem stanie się kupą gruzu, a góra świątyni zalesionym wzgórzem.*

**Oz.2,14** *I spustoszę jej winnice i jej figowe sady, o których mówiła: To jest zapłata, którą mi dali moi kochankowie. I zamienię je w leśną gęstwinę, z której się żywią zwierzęta polne. Dlaczego? Z powodu nierządu!*

**Oz.5,3-4** *Ja znam Efraima, a Izrael nie jest skryty przede mną. To ty Efraimie uprawiałeś nierząd, a Izrael jest skalany. Ich uczynki nie pozwalają im zawrócić do swojego Pana Boga, gdyż duch wszeteczeństwa jest w ich sercu, tak, że nie znają Pana Boga Zbawiciela.*

**Ez.33,33** *A gdy to się spełni- a spełni się niechybnie- wtedy poznają, że prorok był wśród nich. Prorok Pana Jezusa Chrystusa, którego potomstwo Abrahama odrzuca, a dopuszcza się wszeteczeństwa. Czy Pan Jezus gniewa się na cały ród? Czy nie pozostawi sobie zarodki z Jakuba?*

**Rzym.9,27-29** *A Izajasz woła nad Izraelem: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko resztką ocalona będzie. Bo Król Sprawiedliwości wykona wyrok, rychło i w krótkim czasie na ziemi. I jak przepowiedział Izajasz: Gdyby Pan Zastępów Król Izraela nie pozostawił nam zarodki, stalibyśmy się jak Sodoma i byłibyśmy podobni do Gomory. W błędzie jest każdy kto twierdzi, że Izrael rodowity został całkowicie odrzucony i nie dostąpi łaski.*

**Rzym.11,1-12** *Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej. Przecież i ja (Paweł) jestem Izraelitką z potomstwa Abrahama z pokolenia Beniamina. Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył. Albo czy nie wiecie, co mówi Pismo (Biblia) o Eliaszu, jak się uskarża przed Panem Bogiem na Izraela: Panie, proroków Twoich pozabijali, ołtarze Twoje poburzyli; i zostałem tylko ja sam, lecz i na moje życie nastają. Ale co mu mówi wyroczenia Boża? Zostałem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolan przed Baalem. Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski Pana Jezusa Chrystusa. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską. Cóż więc? Czego Izrael szukał, tego nie osiągnął, ale wybrani osiągnęli, pozostali zaś ulegli zatwardziałości. Jak napisano: Zesłał Bóg na nich ducha znieczulenia. Dał im oczy, które nie widzą. I uszy które nie słyszą, aż do dnia dzisiejszego. A Dawid powiada: Niechaj stół ich stanie się dla nich sidłem i siecią. I zgorzeniem i zapłatą. Niech zaćmią się ich oczy, aby nie widzieli. A grzbiet ich pochyl na zawsze. Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak w skutek ich upadku zbawienie doszło do pogan, aby w nich wzbudzić zazdrość. Bo jeśli ich upadek stał się bogactwem świata, a ich porażka bogactwem pogan, to o ileż bardziej ich pełnia. Ich pełnia czyli pełna ich liczba. Liczba synów z Izraela rodowitego jest określona, to liczba 144 tysiące. Ani jednego mniej, ani jednego więcej. Nie ludźcie się, chrześcijanie, muzułmanie, buddyści, czy też inni gwałtownicy, że wy jesteście dopełnieniem tej liczby, to wy tak twierdzicie. 144 tysiące to liczba synów Bożych z 12 plemion izraelskich. Potwierdzenie:*

**Obj.7,4-8** *I usłyszałem liczbę tych których opatrzone pieczęcią: 144 tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich: Z plemienia Judy 12 tysięcy opieczętowanych, Z plemienia Rubena 12 tysięcy, Z plemienia Gada 12 tysięcy, Z plemienia Asera 12 tysięcy, Z plemienia Naftalego 12 tysięcy, Z plemienia Manassesesa 12 tysięcy, Z plemienia Symeona 12 tysięcy, Z plemienia Lewiego 12 tysięcy, Z plemienia Issachara 12 tysięcy, Z plemienia Zebulona 12 tysięcy, Z plemienia Józefa 12 tysięcy, Z plemienia Beniamina 12 tysięcy opieczętowanych.*

**Obj.14,1-5** *I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z Nim 144 tysiące tych, którzy mieli wypisane Jego imię na czole i imię Jego Ojca (chodzi o jedno imię). I usłyszałem głos z nieba jakby szum wielu wód i jakby łoskot potężnego grzmotu, a głos, który usłyszałem, brzmiał jak dźwięki harfiarzy grających na swoich harfach. I śpiewali nową pieśń przed tronem i przed czterema postaciami i przed starszymi; i nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć, jak tylko owe 144 tysiące tych, którzy zostali wykupieni z ziemi. Są to ci, którzy się nie skalali z kobietami (religiami, naukami); są bowiem czysti. Podążają oni za Barankiem, dokądkolwiek idzie. Zostali oni wykupieni spośród ludzi jako pierwociny dla Boga i Baranka. (B.G.) I w ustach ich nie znaleziono kłamstwa, są bez skazy. Ta liczba dopełniona zostanie po tysiącletnim panowaniu świętych Pana Jezusa na ziemi, po którym szatan zostanie osądzony, a wraz z nim wszyscy ci, którzy nie byli zapisani w księdze żywota Baranka. Właśnie w ten opisany sposób Pan Jezus dokona sądu nad wszeteczeństwem Izraela rodowitego, inaczej Jakuba syna Izaaka, syna Abrahama, któremu pobłogosławił, gdy się z nim mocował. A co z Ezawem, który był synem Izaaka, syna Abrahama? Czy jego potomstwo ma szansę?*

**1Moj.25,19-34** *A takie są dzieje rodu Izaaka, syna Abrahama: Abraham zrodził Izaaka. Izaak miał 40 lat, gdy pojął za żonę Rebekę córkę Betuela, Aramejczyka z Paddan– Aram, siostrę Labana Aramejczyka. Izaak modlił się do Pana Boga za żonę swoją, bo była nieplodna, a Pan Bóg wysłuchał go i Rebeka, żona jego poczęła. A gdy dzieci tręcały się w jej łonie rzekła: Jeżeli tak się zdarza, to czemu mnie to spotyka? Poszła więc zapytać Pana Boga. A Pan Bóg rzekł do niej: Dwa narody są w łonie twoim i dwa ludy wywiodą się z żywota twego. Jeden naród będzie miał przewagę nad drugim, starszy będzie służył młodszemu. A gdy nadszedł czas porodu, okazało się, że w jej łonie były bliźnięta.*

*I wyszedł pierwszy, rudy, cały jak płaszcz włochaty; i nazwano go Ezaw. Następnie wyszedł brat jego, a ręką swą trzymał za piętę Ezawa; i nazwano go Jakub. Izaak zaś miał 60 lat, gdy ich zrodził. A gdy chłopcy wyrosli, Ezaw był mężem biegłym w myślistwie i żył na stepie. Jakub zaś był mężem spokojnym, mieszkającym w namiotach. Izaak miłował Ezawa, bo lubił dziczyznę, Rebeka natomiast kochała Jakuba. Pewnego razu przyrządził Jakub potrawę, a Ezaw przyszedł zmęczony z pola. Rzekł wtedy Ezaw do Jakuba: Daj mi proszę, skosztować nieco tej oto czerwonej potrawy, bo jestem zmęczony. Dlatego nazwano go Edom. Na to rzekł Jakub: Sprzedaj mi najpierw pierworodztwo twoje. A Ezaw rzekł: Oto jestem bliski śmierci, na cóż mi więc pierworodztwo? Jakub rzekł: Przysięgnij mi wpierw. I przysiągł mu i sprzedał pierworodztwo swoje Jakubowi. Wtedy Jakub podał Ezawowi chleb i ugotowaną soczewicę, a on jadł i pił. Potem wstał i odszedł. Tak wzgardził Ezaw pierworodztwem.*

**Rzym.9,6-13** *Ale nie jest tak, jakoby miało zawieść Słowo Boże. Albowiem nie wszyscy, którzy pochodzą z Jakuba są Izraelem (duchowym). I nie wszyscy są dziećmi, dlatego, że są potomstwem Abrahamowym lecz jest tak: Od Izaaka zwać się będzie potomstwo twoje. To znaczy, że nie dzieci cielesne są dziećmi Bożymi, lecz dzieci obietnicy liczą się za potomstwo. Albowiem tak brzmi słowo obietnicy: W oznaczonym czasie przyjdę i Sara będzie miała syna. Ale nie tylko to, gdyż dotyczy to również Rebeki, która miała dzieci z jednym mężem, praojcem naszym Izaakiem. Albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły, ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego— aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania. Oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje – powiedziano jej, że starszy służyć będzie młodszemu. Jak napisano: Jakuba umiłowalem, a Ezawem wzgardziłem. Co to znaczy? Jakub jest wybranym, umiłowanym ludem. Ezawem Pan Bóg wzgardził. Dlaczego? Aby wypełniło się Boże postanowienie wybrania.*

**Rzym.9,18** *Zaiste więc, nad kim chce okazuje zmiłowanie, a kogo chce, przywodzi do zatwardziałości.*

**Rzym.9,19-24** *A zatem powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się Jego woli? O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił? Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite? (z jednego łona, człowieka cennego, a drugiego pospolitego). A cóż, jeśli Bóg chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę. A uczynił tak, aby objawić bogactwo Chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale. Takimi naczyniami jesteśmy i my, których powołał, nie tylko z Jakuba, ale i pogan. Potomkowie Ezawa, z woli Ducha Świętego staliście się poganami, synami w których nie miał upodobania. Jedno jest pewne jeśli Pan Jezus Bóg Wszechmogący jest Osobowością Świętą to bezmyślni inaczej bezbożni mu się nie podobają.*

**Rzym.16,27** *Bogu (Umysłowi Świętemu), który jest mądry, niech będzie chwała na wieki wieków przez imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen.*

**Job28,12** *Lecz gdzie można znaleźć mądrość? A gdzie jest siedziba rozumu?*

**Job28,23-28** *Bóg wie o drodze do niej, tylko On zna jej siedzibę. Bo tylko On patrzy na krańce ziemi i widzi wszystko, co jest pod niebem. Gdy nadawał wiatrowi wagę i mierzył pojemność wód. Gdy deszczowi wyznaczał prawo i szlak dla błyskawicy. Wtedy ją widział i zgłębił, ustalił i wypróbował. I rzekł do człowieka: Oto bojaźń Pańska, ona jest mądrością, a unikanie złego rozumem.*

**Kaz.5,3** *Gdy złożysz Panu Bogu ślub, nie zwlekaj z wypełnieniem go, bo mu się głupcy nie podobają. Co ślubowałeś to wypełnij! Głupio i bezmyślnie postąpił Ezaw sprzedając swoje pierworodztwo, a tym samym odrzucając błogosławieństwo. Przez to stał się odstrasającym przykładem głupoty i nieposłuszeństwa. Zatwardził swe serce i po dzień dzisiejszy ściga swego brata Jakuba, pałając do niego nienawiścią. Ale czy tak musi być? Na pewno nie!*

**Hebr.12,14-17** *Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana Jezusa. Bacząc, żeby nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej, żeby jakiś gorzki korzeń, rosnący w górę, nie wyrządził szkody i żeby przezeń nie pokalało się wielu. Żeby nikt nie był rozpustny lub lekkomyślny jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał pierworodztwo swoje. A wiecie, że potem, gdy chciał otrzymać błogosławieństwo, został odrzucony, nie uzyskał bowiem zmiany swego położenia, chociaż o nią ze łzami zabiegał. Jeśli ktoś nie przyjmuje błogosławieństwa to pozostaje mu tylko przekleństwo.*

**1Moj.27,35-41** *A rzekł Izaak: Brat twój przyszedł podstępnie i wziął błogosławieństwo twoje. Wtedy rzekł Ezaw: Słusznie nazwano go Jakub, podszedł mnie bowiem już dwukrotnie, wziął moje pierworodztwo, a teraz wziął moje błogosławieństwo. I rzekł jeszcze: Czy nie zachowałeś i dla mnie błogosławieństwa? A Izaak odpowiedział i rzekł do Ezawa: Oto ustanowiłem go panem nad tobą i dałem mu za sługi wszystkich pobratymców jego, zapewniłem mu zboże i wino; cóż więc mogę jeszcze*

dla ciebie uczynić, synu mój? A Ezaw rzekł do ojca swego: Czy tylko jedno błogosławieństwo masz ojczy? Pobłogosław także mnie, ojczy mój! I Ezaw zaczął głośno płakać. Izaak zaś, ojczy jego odpowiedział i rzekł do niego: Oto z dala od urodzajnej ziemi będzie siedziba twoja, z dala od rosy niebieskiej z góry. Z miecza twego żyć będziesz i bratu twemu służyć będziesz, ale gdy wyteżysz siły, zrzucisz z szyi jarzmo jego. Dlatego znienawidził Ezaw Jakuba z powodu błogosławieństwa, którym go pobłogosławił ojczy, i taki powziął Ezaw zamiar: Zbliżają się dni żałoby po ojcu moim. Wtedy zabiję brata mego Jakuba.

**1Moj.36,6-8** Potem Ezaw zabrał żony swoje i synów swoich i córki swoje, i wszystkich domowników swoich i stada swoje, i wszystko bydło swoje, i całe mienie swoje, które nabył w ziemi kananejskiej i udał się do kraju Seir, z dala od Jakuba brata swego. Majątek, ich bowiem był tak wielki, że nie mogli mieszkać razem, ziemia zaś, w której przebywali nie mogła ich pomieścić z powodu dobytku, który posiadali. Ezaw zamieszkał na pogórze Seir, Ezaw to Edom. Zwracam się do tych ludzi, którzy wywodzą się z rodu Abrahama, ale nie są z pokolenia Jakuba, ani z plemienia Judy, Rubena, Gada, Asera, Naftalego, Manasses, Symeona, Lewiego, Issachara, Zebulona, Józefa, Beniamina, opamiętajcie się! Nie mścicie się sami! Przestańcie nienawidzić potomków Jakuba!

**1Jana3,10-12** Kto nie postępuje sprawiedliwie, nie jest z Boga, jak też ten, kto nie miłuje brata swego. Albowiem to jest zwiastowanie które słyszeliście od początku, że mamy się nawzajem miłować. Nie jak Kain, który wywodził się od złego i zabił brata swego. Czyli zazdrość, zawiść skłania do nienawiści. Ktoś z was powie: Skoro jesteśmy pod przekleństwem, po co się trudzić i tak nie otrzymamy tego co ma Jakub? Owszem, nie otrzymacie w pełni tego, co ma Jakub, ale macie szansę na osiągnięcie życia wiecznego! Macie szansę występować w sprawach wiary, w sprawach dotyczących całej ludzkości, w sprawach życia wiecznego Pana Boga Wszechmogącego. Po to Pan Bóg Abrahama, Izaaka, Jakuba przyszedł na ziemię w śmiertelnym ciele człowieka, aby zgładzić grzechy całej ludzkości również i wasze.

**Hebr.9,28** Tak i Zbawiciel, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu, tym którzy Go oczekują.

**Hebr.10,9-18** Potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę Twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie. Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Pana Jezusa Chrystusa raz na zawsze. A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić grzechów. Lecz, gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł w prawości Ducha swego Świętego. Oczekując teraz aż nieprzyjaciele Jego położeni będą jako podnóżek stóp Jego. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. Poświadcza nam to również Duch Święty, powiedziawszy bowiem: Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi. Po upływie owych dni, mówi Pan Bóg: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je. Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech. Zdaję sobie sprawę, że trudno jest Izraelicie stać się wyznawcą i dzieckiem Pana Jezusa Chrystusa, a muzułmaninowi jeszcze trudniej stać się Żydem, chwałcą Pana Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba, Świętego Izraela, Zbawiciela ludzkości Pana Jezusa. Jest to wręcz niemożliwe!

**Mat.19,25-26** A gdy to usłyszeli uczniowie, zaniepokoiili się bardzo i mówili: Któż tedy może być zbawiony? A Pan Jezus spojrział na nich i rzekł im: U ludzi to rzecz niemożliwa, ale u Boga wszystko jest możliwe. Dlatego nie bądźcie zatwardziali, użyjcie rozumu i przyjmijcie błogosławieństwo Pana Boga Zbawiciela Pana Jezusa, który wprowadził nie dał go wam z rąk Izaaka, aby wypełniła się wola Jego Świętego Zamysłu dotycząca zbawienia całej ludzkości. Gdyż Pan Bóg nie ma względu na osobę, a teraz osobiście daje wam swoją łaskę wraz z życiem wiecznym.

**Dz.10,35** W każdym narodzie miły mu jest ten człowiek, który się Go boi i sprawiedliwie postępuje. Macie szansę narodzić się na nowo, stać się ludem Bożym, wybranym i umiłowanym, błogosławionym. Gdyż Pan Jezus Zbawiciel wykupił sobie lud na własność swoją krwią.

**Tyt.2,11-14** Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi. Nauczając nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie, wstrzeźliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli. Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia Chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Pana Jezusa, który dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelkiej nieprawości i oczyścić Sobie lud na własność gorliwy w dobrych uczynkach. Wszyscy synowie Boży z Izraela rodowitego i z nabytego tworzą Izrael Duchowy. Wszyscy stają się braćmi,

gdź uznają Pana Jezusa za Ojca Świętego i Zbawiciela. A On uznaje ich za synów. I powie do synów Bożych całego Izraela Duchowego:

**Ez.11,17-20** *Zbiorę was spośród ludów i zgromadzę was z krajów, po których was rozproszyłem i dam wam ziemię izraelską. A gdy wrócą tam i usunę z niej wszystkie jej ohydy i wszystkie jej obrzydliwości. Wtedy Ja dam im nowe serce i nowego ducha włożę do ich wnętrza; usunę z ich ciała serce kamienne i dam im serce mięsiste. Aby postępowali według moich przepisów, przestrzegali moich praw i wykonywali je. Wtedy będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem. Ziemia izraelska należy do Żydów, ale nie tych, którzy uważają się za nich, lecz należy do Żydów wybranych przez Pana Jezusa. W Duchu Świętym Pana Jezusa nie ma znaczenia narodowość, ważny jest umysł, wewnętrzny człowiek. Czy allah oddał za lud swe życie? Czy warto oddać życie za tzw. boga który nic nie może? Tak mówi Pan Jezus Zbawiciel:*

**Jan11,25-26** *Jam Jest zmartwychwstanie i żywot; Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? Dlatego warto oddać życie dla Pana Jezusa Chrystusa. Zobaczcie, czy to, że Jakub jest narodem wybranym uchroni go od kary za wszeteczność? Za zdradę? Pan Jezus jest Królem Sprawiedliwości. Każdy człowiek, który dopuszcza się grzechu śmiertelnego tj. grzechu przeciwko Jego Duchowi Świętemu musi umrzeć. Czy to z Jakuba czy z reszty ludzkości. Wykorzystajcie szansę potomkowie Abrahama na życie wieczne, dlaczego macie umierać?! Każdy człowiek, który nie okaże posłuszeństwa i nie przyjmie Pana Boga jako Zbawiciela z miłością, poniesie śmierć. Tak samo każdy człowiek, który bierze broń do ręki grzeszy i jest to grzech śmiertelny, także gdy przyjmuje znamię na czoło i rękę, poniesie śmierć. Straszna rzeczą jest wojna i żadna nie jest święta, żadna, która prowadzona jest przez ludzi. Zaniechajcie tego synowie Ezawa i ujarzmijcie złe zamysły przeciwko Jakubowi, gdyż każdy, kto się go tknie, to tak jak żrenicy oka Pana Jezusa.*

**Am.1,11-12** *Tak mówi Pan Jezus: Z powodu trzech zbrodni Edomu i z powodu czterech nie cofnę tego, ponieważ stłumiwszy w sobie wszelką ilość, ścigał mieczem swojego brata, ustawicznie pałał gniewem i wiecznie chował swoją wściekłość. Rzucę ogień na Teman, aby strawił pałace Bosry. Teraz opiszę wszeteczność reszty ludzkości. Jak już pisałem osądzone będzie wszeteczność wielkiej wszetecznicy, która rozsiadła się na wszystkich narodach.*

**Obj.17,1-6** *I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą, która rozsiadła się nad wielu wodami. Z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi. I zaniósł mnie w duchu na pustynię (ludów). I widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu, pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów. A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: wielki babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi. I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Pana Jezusa. A ujrzawszy ją zdumiałem się bardzo.*

Chrześcijaństwo jest matką wszetecznic i obrzydliwości ziemi. To wielkie wszeteczństwo zapowiadał Paweł, który posłany był przez Pana Jezusa i powołany na apostoła pogan.

**Dz.20,29-31** *Ja wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody. Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby uczniów pociągnąć za sobą. Przeto czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami napominać każdego z was.*

**Fil.3,18-19** *Wielu bowiem z tych, o których często wam mówiłem, a teraz także z płaczem mówię, postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego. Końcem ich jest zatracenie, bogiem ich jest brzuch, a chwałą to, co jest ich hańbą, myślą bowiem o rzeczach ziemskich. Czy to nie chrześcijanie wywodzą się z nauki Pana Jezusa Chrystusa i apostołów? Czy Paweł źle prorokował zapowiadając odszczepieństwo od wiary w Chrystusa Pana Jezusa a zwrócenie się do obrzędów pogańskich i bałwochwalstwa? Tak się wypowiada:*

**2Piotr.1,20-21;2,1-3** *Przed wszystkim to wieście, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym. Lecz byli też fałszywi prorocy między ludem, jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzać będą zgubne nauki i zapierać się Pana Jezusa, który ich odkupił, sprowadzając na się rychłą zgubę. I wielu pójdzie za ich rozwiązłością, a droga*

*Prawdy będzie przez nich pohańbiona. Z chciwości wykorzystywać was będą przez zmyślane opowieści, lecz wyrok potępienia na nich od dawna zapadł i zguba ich nie drzemie.*

**2Piotr.2,9-22** *Umie Pan Jezus wyrwać pobożnych (myślących) z pokuszenia, bezbożnych (bezmądrych) zaś zachować na dzień sądu celem ukarania. Szczególnie zaś tych, którzy oddają się niecznym pożądliwością cielesnym, a zwierchnością pogardzają. Zuchwali, zarozumiali, nie lękają się nawet bluźnić mocom niebiańskim. Chociaż aniołowie siłą i mocą są więksi od nich, nie wydają na nich przed Panem Jezusem wyroku potępienia. Lecz oni jak nierozumne zwierzęta, które z natury są po to, by je łapano i zabijano, bluźnią temu, czego nie znają (Duchowi Świętemu), toteż zginą jak one. I poniosą karę za nieprawość. Oddawanie się w dzień rozpuście uważają za rozkosz, a gdy współbiedują z wami, są zakalą i hańbą, ponieważ nurzają się w swoich pożądliwościach. Oczy ich wypatrują tylko cudzołóżnic i nigdy im nie dość grzechu; nęcą duchy (ludzi o słabej psychice, osobowości) słabe, serce mają wyćwiczone w chciwości, synowie przekleństwa. Opuściwszy drogę prostą, zbłądzili i wstąpili na drogę Balaama, syna Beora, który ukochał zapłatę za czyny nieprawe. Lecz został zganiony za swoją nieprawość, nieme bydło juczne, przemówiwszy głosem ludzkim, zapobiegło nierozumnemu postępkowi proroka. Ludzie ci, to źródła bez wody (Ducha Chrystusowego) i obłoki pędzone przez wichę; czeka ich przeznaczony najciemniejszy mrok. Przemawiając bowiem słowami nadętymi a pustymi, nęcą przez żądze cielesna i rozwiązłość tych, którzy dopiero co wyzwolili się od wpływu pogrążonych w błędzie. Obiecując im wolność, chociaż sami są niewolnikami zguby; czemu bowiem ktoś ulega, tego niewolnikiem się staje. Jeśli bowiem przez poznanie Pana i Zbawiciela Pana Jezusa wyzwolili się od brudów świata, lecz potem znowu w nie uwikłani dają im się opanować, to stan ich ostateczny jest gorszy niż poprzedni. Lepiej bowiem byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości (ewangelii Chrystusowej), niż poznawszy ją, odwrócić się od przekazanego im świętego przykazania– Będiesz miłował Pana Jezusa Boga swego z całego serca swego, przez całe życie swoje, z całej myśli swojej, a bliźniego jak siebie samego (Mar.12,28 – 31). Jeśli kto nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty. Marana tha, (1Kor.16,22). Sprawdza się na nich treść owego przysłowia: Wraca pies do wymiocin swoich, oraz: Umyta świnia znów się tarza w błocie. I tak właśnie chrześcijaństwo odwróciło się od Pana Jezusa, a zwróciło ku marnemu postępowaniu zapierając się Jedyne Boga Zbawiciela. Wszyscy, którzy podjęli się paść trzodę na ewangelii Chrystusowej zdadzą z tego sprawę.*

**1Piotr.5,1-4** *Starszych więc wśród was napominam, jako również starszy i świadek cierpień Chrystusowych oraz współuczestnik Chwały, która ma się objawić. Paście trzodę Bożą, która jest między wami nie z przymusu, lecz ochotnie, po Bożemu, nie dla brzydkiego zysku lecz z oddaniem. Nie jako panujący nad tymi, którzy są wam poruczeni, lecz jako wzór dla trzody. A gdy się objawi Arcypasterz otrzymacie niezwiędłą koronę Chwały. Na pasterzach całego chrześcijaństwa ciąży wina za odstępstwo od Światłości Prawdy Pana Jezusa Chrystusa.*

**Jer.25,34-37** *Biadajcie pasterze i krzyczcie, tarzajcie się w popiele, przewodnicy owiec. Gdyż nadeszły dni waszej rzezi, roztrzaskam was i padniecie jak okazałe barany! I nie będzie ucieczki dla pasterzy ani ocalenia dla przewodników owiec. Słuchaj! Krzyk pasterzy i biadanie przewodników owiec, gdyż Pan Jezus pustoszy ich pastwisko. I zniweczone będą ciche niwy od żaru gniewu Pańskiego. Pan Jezus spiera się z wami, dopomina się o swoją własność, którą bezprawnie zagrabilście, lud który wykupił własną swoją krwią. Dość już hipnotyzowania, mamienia, czarowania waszymi kolorowymi pismami, broszurkami, obrazkami, bałwanami, książkami. Dość już zwodzenia i zagarniania dusz inaczej ludzi. Dlatego słuchajcie, wy kobiety wszeteczne:*

**Ez.13,18-23** *Biada tym kobietom (religiom), które szyją czarodziejskie wstążki na wszystkie przeguby rąk i robią przepaski na głowy ludzi każdego wzrostu aby łowić dusze (ludzi) Czy chcecie wylapywać dusze z mojego ludu byle tylko swoje własne życie zachować? Bezczęście mnie u mojego ludu za garść jęczmienia i kromkę chleba, zabijając dusze, które nie mają umrzeć, a zachowując przy życiu dusze, które nie powinny żyć, okłamując mój lud, który słucha kłamstwa. Dlatego tak mówi Wszehmocny Pan Jezus Chrystus: Oto Ja zabiorę się do waszych czarodziejskich wstążek, którymi łowicie dusze i zedrę je z waszych ramion i jak ptaki wypuszczę na wolność dusze, które wy usidlacie. Zedrę także wasze przepaski i wyrwę mój lud z waszej ręki, aby nie pozostał w waszym ręku jako zdobycz– I poznacie, że Ja Jestem Pan Jezus Chrystus. Ponieważ kłamstwem pozbawiacie otuchy serce sprawiedliwego, chociaż Ja nie chciałem, aby go pozbawiać otuchy, a wzmacniacie ręce bezbożnego, aby się nie odwrócił od swojej złej drogi, a życie zachował. Dlatego nie będziecie miały*



falszywych widzeń i już nie będziecie uprawiać czarów. Wybawię mój lud z waszej ręki i poznacie, że Ja Jestem Pan Jezus Zbawiciel. O was to prorokował Izajasz mówiąc:

**Iz.56,10-12** *Wszyscy jego strażnicy są ślepi, wszyscy są nierozumni (inaczej bezbożni), wszyscy oni, to nieme psy, które nie umieją szczekać, tylko ziewają, leżą, lubią spać. Psy to żarłoczne, nienasycone. A są nimi pasterze, którzy na niczym się nie znają, wszyscy chodzą swoją własną drogą. Każdy myśli o własnej korzyści wszyscy bez wyjątku! Chodźcie, mówi każdy, ja przyniosę wino i upijemy się mocnym napojem, a jutro będzie tak jak dziś– wystawnie i bardzo dostatnio.*

**Jer.8,6-9** *Uważałem na to co mówią i słyszałem: Mówią nieprawdę! Nikt nie ubolewa nad swoją złością w słowach: Cóż to uczynilem? Każdy pędzi na osłep w swoim biegu (w wyznaniu) jak koń cwałujący w bitwie. Nawet bocian w przestworzach zna swój czas, synogarlica, jaskółka i żuraw przestrzegają pory swojego przylotu, lecz mój lud nie chce znać prawa Pana Jezusa Boga Wszechmogącego. Jakże możecie mówić: Jesteśmy mądrzy i znamy zakon Pana Jezusa Chrystusa? Zaiste: W kłamstwo obrócił go kłamliwy rylec pisarzy. Na wstyd narazili się mędrcy, struchleli i uwikłali się, gdyż pogardzili Słowem Pana Jezusa (Biblią), jaką więc mają mądrość? Pogardziliście Duchem Chrystusowym, a przecież to Pan Jezus ma być w sercach proroków występujących w Jego imieniu. To Paweł nawołuje do tego, aby Słowo Chrystusowe mieszkało w was obficie, we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich **Kol.3,16**.*

**Jan17,26** *I objawiłem im imię Twoje Ojczy Świąty i objawię (w czasach późniejszych), aby miłość, którą mnie umiłowałaś w nich była i Ja w nich. Aby mieli w sobie Świętego Ducha Chrystusowego, którym wy pogardziliście. Biegnijcie więc w swym biegu, biegnijcie dalej na osłep, a Pan Jezus i tak was doścignie i wyrwie tych, których zagrabiliście tzw. pasterze owiec. Bo Pan Jezus jest Dobrym Pasterzem i dba o swoje owce, one zaś słuchają głosu Jego i idą za Nim dokądkolwiek idzie. Wy prowadzicie ludzi na rzeź, a Pan Jezus pozwala spokojnie paść się na Prawdzie, bo Prawda jest w Panu Jezusie Chrystusie.*

**Ez.34,9-15** *Dlatego wy, pasterze, słuchajcie Słowa Pana Jezusa Chrystusa! Oto Ja wystąpię przeciwko pasterzom i zażądam od nich moich owiec, i usunę ich od pasienia moich owiec, i pasterze nie będą już paść samych siebie. Wyrwę moje owce z ich paszczy; nie będą już ich żerem. Oto Ja Sam zatroszczę się o moje owce i będę ich doglądał. Jak pasterz troszczy się o swoją trzodę, gdy jest pośród swoich rozproszonych owiec, tak Ja Pan Jezus Zbawiciel, zatroszczę się o moje owce i wyratuję je z wszystkich miejsc, dokąd zostały rozproszone w dniu chmurnym i mrocznym. Wyprowadzę je spośród ludów i zbiorę je z ziemi; przyprowadzę je znowu do ich ziemi i będę je pasł na górach izraelskich, w dolinach i na wszystkich równinach kraju. Będę je pasł na dobrych pastwiskach i ich błonie będzie na wysokich górach izraelskich. Tam będą odpoczywać na dobrym błoniu i będą się paść na tłustych pastwiskach na górach izraelskich. Ja Sam będę pasł moje owce i Ja Sam ułożę je na ich legowisku. Pasiecie owce pokarmem, który powoduje śmierć, karmicie nauką ludzką, kropicie ich wodą, która obmywa ciało a nie ducha. Kalacie się nierządem, wykradając sobie nawzajem myśli, które wykorzystujecie do zwodzenia. Cały czas posługujecie się kłamstwem mówiąc: posłał nas Bóg, mamy prawo występować w imieniu Jezusa, uzdrawiać w Jego imieniu, bo mamy Ducha Świętego, jesteśmy zwiastunami dobrej nowiny, jesteśmy świadkami! Co to za świadek jeśli świadczy o tym czego nie widział i nie zna! Pan Jezus was nie posłał, abyście przemawiali w Jego imieniu. Pan Jezus was nie powołał, nie wybrał was do służby dla żywej świątyni. Zostaniecie osądzeni na podstawie słów, które wypowiedacie przeciwko Niemu, bo tak rzekł:*

**Mat.12,36-37** *A powiadam wam, że z każdego nieużytecznego słowa, które ludzie wyrzekną, zdadzą sprawę w dzień sądu. Albowiem na podstawie słów twoich będziesz usprawiedliwiony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony.*

**Mat.12,31-32** *Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu nie będzie odpuszczone.. Uczyniliście z Pana Jezusa Chrystusa kolegę, anioła, brata, syna, pośrednika, naczelnego pełnomocnika, sługę, człowieka, męża (żony) bluźniąc przeciwko Jego Świętej Osobowości i lekceważąc Jego Święte zamysły wobec świętych Jego. To, że Pan Jezus mówi o sobie, że stał się dla nas synem posłusznym aż do śmierci, że stał się człowiekiem, by doświadczyć cierpień za nas, że stał się bratem, sługą, pośrednikiem nowego przymierza, to wcale nie znaczy, że ludzie mogą lekceważyć, poniżać i spoufalać się z Nim nazywając takimi epitetami, gdyż jest Panem Bogiem. Jeśli kiedykolwiek ktoś osobiście znał Zbawiciela Pana Boga to teraz już nikt z ludzi nie zna: My znamy Ducha Pana Jezusa.*

**2Kor.3,17-18** *A Pan Jezus jest Duchem Świętym, gdzie zaś Duch Pański, tam wolność. My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem oglądając jak w zwierciadle Chwałę Pana Jezusa zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z Chwały w Chwałę jak to sprawia Pan Jezus, który jest Duchem Świętym.*

**2Kor.4,3-4** *A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną. W których bóg świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o Chwale Zbawiciela Pana Jezusa, który jest obrazem Ducha Świętego inaczej Boga.*

**2Kor.4,6** *Bo Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie Chwały Ducha Świętego, która jest na Obliczu Chrystusa Pana Jezusa (teraz widzimy na obliczu brata).*

**2Kor.11,10** *Jak Prawda Chrystusowa jest we mnie, tak tej chluby nikt mi nie odbierze w granicach Achai.*

**Gal.2,20** *Z Chrystusem Panem Jezusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus Pan Jezus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Pana Jezusa Chrystusa, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie.*

**2Kor.11,2-6** *Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem Panem Jezusem dziewicę czystą. Obawiam się jednak, ażeby jak wąż chytrością swoją zwiódł Ewę, tak i myśli wasze (duchy) nie zostały skażone i nie odwróciły się od szczerzego oddania się Chrystusowi, który jest Bogiem. Bo gdy przychodzi ktoś i zwiastuje innego Jezusa, którego myśmy nie zwiastowali, lub gdy przyjmujecie innego ducha, którego nie otrzymaliście, lub inną ewangelię, której nie przyjęliście, znosicie to z łatwością. Lecz uważam, że ja w niczym nie ustępuję tym arcyapostołom. Choć tedy jestem prosty w mowie, to jednak nie w poznaniu; owszem okazaliśmy je przed wami wszystkimi pod każdym względem. Przewidziane było odstępstwo od wiary w Pana Jezusa i ludzie wykazali skłonność do tych zwodniczych nauk arcyapostołów do dnia dzisiejszego.*

**Gal.1,6-10** *Dziwię się, mówi Paweł, że tak prędko dajecie się odwieść od Pana Jezusa, który was powołał w lasce Chrystusowej do innej ewangelii. Chociaż innej nie ma; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową. Ale choć byśmy nawet my, albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty. Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście (w napisanych do was słowach) niech będzie przeklęty! A teraz, czy chce ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym. Po odejściu apostołów wypełniły się słowa Pawła i wdarły się między trzodę Pana Jezusa wilki drapieżne nie oszczędzając jej. Od tego czasu puszczał płazem nieświadomość w poznaniu i wykonaniu Jego woli. Dlaczego? Dlatego, że dostęp do Słowa Bożego był ograniczony, stopniowo wynoszono przepisowane Pisma z zamkniętych klasztorów. Wielu badało i bada Biblię, dlatego powstał badacz, z nich wyszli ci, którzy zostali pobudzeni do rozniesienia Biblii po całym świecie, aby nikt z ludzi nie mógł powiedzieć: Nie słyszałem! Mieli to zrobić rzetelnie i odpowiedzialnie, uważając na każde słowo. Jednak okazali nieposłuszeństwo i do każdego kolejnego przekładu Biblii dołożyli kolejną swoją myśl. Głoszenia ewangelii podjęło się całe chrześcijaństwo. Do egzemplarza Biblii każdy dołożył swoje myśli i obrzędy, tradycje, tworząc kolejne religie, wyznania, odłamy. Wszyscy głoszą wolność i gwarantują życie wieczne. Przez przynależność do religii, wyznania, organizacji nie otrzymuje się życia wiecznego.*

**1Piotr.4,18** *A jeśli sprawiedliwy z trudnością dostąpi zbawienia, to bezbożny i grzesznik gdzie się znajdzie? Każdy mówi chodźcie do nas, bo u nas jest zbawienie:*

**Mat.24,5** *Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim mówiąc: Jam jest Zbawiciel (jesteśmy religią, która może zbawić) i wielu zwiódą. A przecież Pan Jezus ostrzegł mówiąc:*

**Mat.7,13** *Wchodźcie przez ciasną bramę, albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. Ilość jak już pisałem nie świadczy o jakości, a Pan Jezus stawia na jakość ludzkich osobowości. Czy myślicie, że macie udział w Królestwie Bożym albo kiedykolwiek mieć będziecie skoro dopuszczacie się grzechu przeciwko Duchowi Świętemu Panu Jezusowi Chrystusowi, łącząc Jego Święte imię dzień po dniu? Dopuszczacie się wszeteczeństwa, bałwochwalstwa, kłamstwa, zdzierstwa, nie przestrzegacie podstawowego prawa Bożego i myślicie, że macie szansę na życie wieczne w Królestwie Bożym? Wyraźnie Paweł mówi:*

**1Kor.6,9-10** *Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie łudźcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani mężołożnicy, ani złodzieje,*

*ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdiercy Królestwa Bożego nie odziedziczą. Kto może powiedzieć, że nie wiedział jeśli został ostrzeżony, żeby tych rzeczy nie czynić?*

**Gal.5,19-21** *Jawne zaś są uczynki ciała, mianowicie wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta. Bałwochwaltwo, czary, wrogość, spór, zazdrość, gniew, knowania, waśnie, odszczepieństwo. Zabójstwa, pijaństwo, obżarstwo i tym podobne; o tych zapowiadam wam, jak już przedtem zapowiedziałem, że ci którzy te rzeczy czynią Królestwa Bożego nie odziedziczą. Kto może odpuścić wam te przewinienia? Usprawiedliwić, dać pokutę i w pokoju odprawić do domu? Pan Jezus mówi żeby tych rzeczy nie czynić bo żaden człowiek nie ma takiej mocy aby wyrwać z ręki Bożej.*

**1Jana4,1** *Umiłowani, nie każdemu duchowi wiercie, lecz badajcie duchy, czy są z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, gdyż wielu fałszywych proroków (mówiących, że od nich zależy zbawienie) wyszło na ten świat. Nie pozwólm się oszukiwać!*

**1Jana5,1-3** *Każdy, kto wierzy iż Pan Jezus jest Zbawicielem, Wybawicielem, Odkupicielem, Mesjaszem, Chrystusem z Ducha Świętego się narodził (Tym, którzy przyjęli imię Jego dał prawo stać się dziećmi Jego), a każdy kto miłuje Tego Ducha Świętego, który go zrodził, miłuje też Tego Ducha Świętego, który się z Niego narodził. (Bo Bóg jest Jeden, ten sam na wieki) Po tym poznajemy, iż dzieci Boże miłujemy, jeżeli miłujemy Pana Jezusa i przykazania Jego spełniamy. Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań Jego, a przykazania Jego nie są uciążliwe.*

**1Jana3,23-24** *A to jest przykazanie Jego, abyśmy wierzyli w imię Jego. A kto przestrzega przykazań Jego, mieszka w Bogu, a Pan Jezus Bóg w nim i po tym Duchu, którego nam dał (Pocieszyciela Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może bo Go nie widzi i Go nie zna) poznajemy, że w nas mieszka.*

**1Jana2,1-11** *Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli, mamy orędownika u Ojca Świętego, Ducha Chrystusowego, który jest Sprawiedliwy. Ta Święta myśl, która była w ciele na ziemi jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze lecz i za grzechy całego świata. Prosty przykład: kto przeszedł głód, umie zrozumieć głodnego dając chleb, gdyż odwołuje się do pamięci i tych myśli, które przeżyły głód w ciele ludzkim. Umysł przez doświadczenia rozumie co znaczy np. być głodnym. A z tego wiemy, że znamy Pana Jezusa jeśli przykazania Jego zachowujemy. Kto mówi: Znam Pana Boga Wszechmogącego, a przykazań Jego nie zachowuje, kłamcą jest i Ducha Chrystusowego w nim nie ma. Lecz kto zachowuje Słowo Jego, w tym prawdziwie dopełniła się miłość Boża. Po tym poznajemy, że w Duchu Chrystusowym jesteśmy. Kto mówi, że w Nim mieszka, powinien sam tak postępować jak Pan Jezus postępował (będąc na ziemi w ciele). Bo syn Boży nie może nic uczynić jak tylko to co widział u Pana Jezusa. Ojciec pokazał jak powinni postępować synowie, aby wszyscy widzieli, że ma w nich upodobanie. Sam jako syn posłuszny był aż do śmierci. Czy w to wierzycie, że to jedyna Droga w poznaniu Pana Boga? Czy przestrzegacie przykazań okazując posłuszeństwo? Jedni przybili prawo Boże do pała, inni do krzyża, inni wybrali tylko to co im pasuje. Całkowicie zlekceważyliście Słowo Boże (Biblię) i wszystkie proroctwa. Dlatego piszę te słowa, aby dotrzeć do umysłów ludzi, aby w imieniu Pana Jezusa Boga Wszechmogącego podjąć walkę o wiarę waszą, która jest w Panu Jezusie Chrystusie w społeczności Ducha Jego Świętego z nami. Aby przywieść do posłuszeństwa wiary wszystkie narody. Aby zabić kłamców, oszustów, zwodzicieli, synów diabła tchnieniem ust Pana Jezusa a jest to Słowo wypowiedziane i odsłania wszelką sromotę wszystkich religii, wyznań, organizacji, poniża pychę, ich mądrość obraca w głupotę. Objawia wolę Pana Jezusa aby prości ludzie, którzy uwierzą w Niego stali się Jego Chwałą, dziedzicami nieśmiertelności Królestwa Duchowego. Jak Pan Jezus świadczył, że jest Chwałą swego Ojca Świętego, tak my świadczymy, że Chwałą Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa jest lud Jego Izrael Duchowy.*

**Jan3,31-36** *Kto przychodzi z góry, jest ponad wszystkimi, kto z ziemi pochodzi należy do ziemi i mówi rzeczy ziemskie; kto przychodzi z nieba jest ponad wszystkimi. Świadczy o tym, co widział i słyszał lecz nikt nie przyjmuje jego świadectwa. Kto przyjął jego świadectwo, ten potwierdził, że Pan Bóg mówi prawdę. Albowiem ten, którego posłał Pan Bóg głosi Słowo Boże, gdyż Pan Bóg udziela Ducha Świętego bez miary. Sam Pan Jezus powiedział, kto przyjmuje tego kogo poślę, mnie przyjmuje; a kto mnie przyjmuje, przyjmuje Tego Ducha Świętego, który mnie posłał. Ojciec miłuje syna i wszystko oddał w jego ręce. Takie otrzymałem polecenie i je wykonałem. Panie Jezu Zbawicielu, aby poznali Ciebie Jedyne Boga i Pana, aby poznali w obecnym czasie Twoje dzieło zbawienia i uwierzyli, że Ty Panie Jezu jesteś tym, który mówi: Oto Jestem. Aby poznali co znaczą inicjały Twego imienia j h w h, że jesteś Królem Sprawiedliwości, Królem Pokoju, Królem Salemu, bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający początku dni ani końca życia lecz podobny do syna Bożego pozostajesz Arcykapłanem na wieki.*

**Iz.30,8-14** Teraz idź, napisz to wobec nich na tablicy i utrwal to w księdze i niech to będzie na przyszłość świadectwem wiecznym. Gdyż jest to lud przekorny, synowie zakłamanani, synowie, którzy nie chcą słuchać zakonu Pana Jezusa Boga Wszechmogącego. Którzy mówią do jasnowidzów: Nie miejsce widzeń! A do wieszczów: Nie wieszczcie nam Prawdy! Mówcie nam raczej słowa przyjemne, wieszczcie rzeczy złudne! Np., że żyć można wiecznie na ziemi, że można robić co się żywnie podoba a potem też żyć wiecznie w niebie itp. Zejdźcie z drogi, zboczcicie ze ścieżki, dajcie nam spokój ze Świętym Izraela Królem Panem Jezusem Chrystusem. Dlatego tak mówi Święty Izraela Król Pan Jezus Chrystus: Ponieważ pogardziliście tym słowem i ufacie gwałtowi i przewrotności i polegacie na niej. Dlatego ta wina (ten grzech przeciwko Chrystusowi Panu Jezusowi) stanie się dla was jak rysa grożąca zawaleniem, występująca w wysokim murze, który nagle w okamgnieniu się rozpada. A z jego rozpadem jest tak jak z rozbitym dzbanem glinianym, stłuczonym bezlitośnie, tak, że wśród jego czerepów nie można znaleźć ani skorupki, aby nabrać ognia z ogniska lub zaczerpnąć wody z kałuży.

**Jer.30,2** Tak mówi Pan Jezus Chrystus Bóg Izraela: Spisz sobie wszystkie słowa, które mówiłem do ciebie w księdze.

**Ez.33,1-9** I doszło mnie słowo Pana Jezusa Chrystusa tej treści: Synu człowieczy, przemów do swoich rodaków i powiedz im: Gdy sprowadzam na jakiś kraj miecz a lud tego kraju wybiera jednego męża spośród siebie i ustanawia go swoim stróżem. A ten, widząc, że miecz spada na kraj, zatrąbi na rogu i ostrzeże lud. I ktoś usłyszy wyraźnie głos trąby, lecz nie przyjmie przestrogi, i miecz spada i porywa go, to krew spada na jego własną głowę. Głos trąby usłyszał, ale nie przyjął przestrogi, dlatego jego krew spadnie na niego samego, lecz ten, który przestrzega uratuje swego ducha (życie). Jeżeli natomiast stróż widzi, że miecz spada, a nie zatrąbi na rogu i lud nie zostaje ostrzeżony, to gdy miecz spada i porywa kogoś z nich, ten ginie z powodu swojej winy, lecz jego krwi zażądam od stróża. Ciebie więc, synu człowieczy ustanowiłem stróżem domu izraelskiego (Izraela Duchowego, świątyni żywej), gdy usłyszysz słowo z moich ust, przestrzeżesz ich w moim imieniu. Gdy mówię do bezbożnego: bezbożniku, na pewno umrzesz— a ty nic nie powiesz, aby odwieść bezbożnego od jego postępowania, wtedy ten bezbożny umrze z powodu swojej winy, lecz jego krwi zażądam od ciebie. Lecz, gdy ostrzeżesz bezbożnego, aby się odwrócił od swojego postępowania, a on się nie odwróci od swojego postępowania, to umrze z powodu swojej winy, lecz ty uratujesz swego ducha (życie). Dlatego słuchajcie uważnie co Duch Święty Pan Jezus Chrystus mówi do zborów:

**Obj.1,10-20** W dzień Pański (w sobotę) popadłem w zachwycenie i usłyszałem za sobą głos potężny, jakby trąby, który mówił: To co widzisz zapisz w księdze i wyślij do siedmiu zborów: do Laodycei (Izrael rodowity), do Efezu (katolicy) i do Pergamonu (świadkowie jehowy) i do Tiatyry (adwentyści), i do Sardes (do tego co pozostało) i do Smyrny (lud Boży wychodzący przez słowa książki do głoszenia ewangelii) i do Filadelfii (lud Boży Izrael Duchowy wychodzący z głoszenia ewangelii), I obróciłem się, aby zobaczyć, co to za głos, który mówił do mnie; a gdy się obróciłem, ujrzałem siedem złotych świeczników. A pośród tych świeczników Kogoś podobnego do syna człowieczego (do człowieka), odzianego w szatę do stóp długą i przepasanego przez pierś złotym pasem. Głowa zaś Jego i włosy były lśniące jak śnieżnobiała wełna, a oczy Jego jak płomień ognisty. A nogi Jego podobne do mosiądzu w piecu rozżarzonego, głos zaś Jego jakby szum wielu wód. W prawej dłoni swojej trzymał siedem gwiazd, a z ust Jego wychodził obosieczny ostry miecz, a oblicze Jego jaśniało jak słońce w pełnym swoim blasku. Toteż, gdy Go ujrzałem, padłem do nóg Jego, jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: Nie lękaj się. Jam Jest Pierwszy i Ostatni. I Żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła. Napisz więc co widziałeś i co jest i co stanie się potem. Co do tajemnicy siedmiu gwiazd, które widziałeś w prawej dłoni mojej i siedmiu złotych świeczników: Siedem gwiazd to, aniołowie siedmiu zborów, a siedem świeczników to siedem zborów. Co Pan Jezus Chrystus kazał napisać do zborów o tym napiszę później. Teraz pragnę dokończyć opis wszeteczeństwa greków inaczej całej reszty ludzkości. Opisałem już wszeteczeństwo potomstwa Abrahama. Razem z nimi, w jednym czasie osądzi Pan Jezus świadków jehowy, gdyż to oni otrzymali rozkaz aby udostępnić prostym ludziom Biblię a uczynili to niedbale.

**Am.3,14** W dniu, w którym karać będę zbrodnię Izraela, nawiedzę też ołtarz Betelu i będą ucięte narożniki ołtarza, i spadną na ziemię. Każdy człowiek, który chodzi do sali królestwa świadków jehowy spożywa ofiary z ołtarza Betelu: „Strażnica”, „Przebudźcie się” i inne broszury, kolorowe wstążki i przepaski na głowy, mamiące umysły ludzi. Kto wam pozwolił uczyć sztuki zwodzenia?

Dlatego Pan Jezus obetnie narożniki waszego ołtarza i spadną na ziemię, bo to co ofiarujecie, ofiarujecie demonom.

**Am.4,2-4** *Pan Jezus Chrystus przysiągł na swoją Świątość: Zaprawdę, oto idą na was dni, gdy was wywloką hakami, a wasze potomstwo wędkami rybackimi. I wychodzić będziecie przez wylomy, jedna za drugą, i będziecie wyrzucone poza Hermon. Przychodźcie do Betelu i grzeszcie, do Gilgalu, i jeszcze mnożcie grzech! Każdego ranka, składajcie wasze ofiary, co trzeci dzień wasze dziesięciny. A do tych, którzy chcą wyjść z tej organizacji i stać się uczestnikami stołu Pana Jezusa Chrystusa, którzy chcą być współobywatelami Izraela Duchowego tak mówi Król Izraela:*

**Am.5,4-7** *Szukajcie mnie, a żyć (wiecznie) będziecie! Lecz nie szukajcie Betelu i nie chodźcie do Gilgalu i nie pielgrzymujcie do Beer– Szeby, gdyż Gilgal pójdzie na wygnanie a Betel obróci się w nicość. Dlatego miejcie uszy otwarte, aby słyszeć głos. Otwórzcie oczy, aby widzieć Chwałę Bożą, bo jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje na zachód tak będzie z przyjściem występujących w imieniu Pana Jezusa Zbawiciela Boga Wszecmogącego Króla Sprawiedliwości, Króla Pokoju (**Mat. 24,27**). Zobaczcie jaki los czeka organizację świadków jehowy, mimo, że członków na całym świecie jest tak wielu, a Pan Jezus obróci ją w nicość, bo dodaliście, odjęliście i przekręciliście, powykrzywialiście proste drogi myślenia czyli Biblię. Na oczach ludzkości obnaży Pan Jezus wasze myśli i staniecie się hańbą waszego ojca jehowy, bo usta Pana Jezusa to wypowiedziały:*

**Iz.42,18-25** *Śluchajcie! Wy głusi! A wy ślepi, przejrzyjcie, aby widzieć! Kto jest ślepy, jeżeli nie mój sługa i głuchy, jeżeli nie mój posłaniec, którego posyłam? Kto jest ślepy jak posłaniec i głuchy jak sługa jehowy? (inaczej świadek jehowy). Sami tak przetłumaczyliście w swojej książce pt. „pismo święte w przekładzie nowego świata”. Tak się stało, aby wszyscy zobaczyli, że jesteście hańbą swojego ojca jehowy, bo macie oczy, a nie widzicie, macie uszy, a nie słyszycie. Dał wam Pan Jezus oczy czyli Biblię, ale wy pozwoliliście je sobie zaćmić, żeby nie patrzeć na to co proste ale daliście upust swoim pożądanością dla ciała. Widział wiele rzeczy, lecz nie zważał na nie, jego uszy otwarte, lecz nie słyszy. Upodobało się Panu Jezusowi Chrystusowi dla Jego Sprawiedliwości, aby Jego zakon był wielki i sławny. A wy przybiliście zakon do pała, odrzuciliście prawo Boże, które będzie dopóki istnieć będzie ziemia. Chytrze uchylacie przykazania Boże, aby naukę swoją zachować (**Mar.7,9**). Lecz lud (świadkowie, członkowie) jest złupiony i obrabowany, wszyscy oni są spętani w dolach i zamknięci w więzieniach (bez krat, a jest nim ich własny umysł, który nie pozwala wyjść w logiczne rozumowanie poza obręb nauki z Betelu) stali się lupem (ciała kierownicze), a nie ma kto by ratował, wydani na splądrowanie, a nikt nie mówi: Oddaj! Czy jehowa upomni się o was, skoro nie istnieje?! Pan Jezus upomina się o tych, których zrabowano. Wyjdźcie spośród nich i nieczystego nie dotykajcie, a Ja Pan Jezus Zbawca będę waszym Ojcem Świętym, a wy będziecie mi synami i córkami mówi j h w h Pan Jezus Król Sprawiedliwości, Król Pokoju. Kto między wami tego słucha? Kto zwraca uwagę i słucha tego myśląc o przyszłości? Jak myślicie? Kto wydał Jakuba na splądrowanie, a Izraela łupieżcą? Czy nie Pan Jezus Chrystus przeciwko, któremu zgrzeszyliśmy? Tak samo jak rodowici żydzi: Nie chcieli chodzić Jego drogami, ani też nie słuchali Jego zakonu. Dlatego wylał na niego żar swojego gniewu i okropności wojny, tak że objęły go zewsząd, lecz on tego nie zrozumiał, a chociaż płomienie go przypiekły, jednak nie bierze sobie tego do serca. Zapytał kiedyś ortodoksyjny żyd: to Hitlera na nas było za mało? Skoro nie są oszczędzone gałęzie z natury należące do drzewa oliwnego, to czy myślicie, że wy oszczędzeni będziecie, gdy pomijacie przykazania i depczecie tak wielkie zbawienie?*

**Iz.48,1-6** *Śluchajcie tego, domu Jakuba, którzy nazywacie się imieniem Izraela i z nasienia Judy pochodzicie (rościcie sobie prawo do liczby 144 tysięcy rodowitych Żydów) przysięgacie na imię j h w h i wyznajecie Boga Izraela, lecz nieprawdźiwie i nieszczerze. Głosząc, że Bóg Izraela opuścił Jakuba, że 12 pokoleń izraelskich nie ma szans, że to wy poganie jesteście świadkami j h w h i w was ma upodobanie. A to jest kłamstwo! Bo nazywacie się według świętego miasta i opieracie się na Bogu Izraela – Jego imię Pan Zastępów Pan Jezus Zbawca. Rzeczy przeszłe od dawna zwiastowałem, z moich ust one wyszły i zapowiadałem je, nagle wykonałem to i spełniło się. Spełniło się wielkie dzieło zbawienia dla Jakuba i Greków. Czy jehowa dołożył choćby jedną kroplę krwi, abyś mówił, że jest Bogiem, który zbawia? Jest nicością jak wszyscy tzw. bogowie ludów, który nic nie może. Nie drażnijcie Pana Boga bałwochwalstwem, wszeteczeństwem, nierządem! Ponieważ wiedziałem, że jesteś uparty i że twój kark jest ścięgnem z żelaza, a twoje czoło ze spiżu. Dlatego dawno ci zwiastowałem i ogłaszałem, zanim się spełniło, abyś nie powiedział: Mój bożek jehowa to uczynił, a mój posąg ryty i mój posąg lany (ciała kierownicze) to nakazał. Słyszałeś o tym, że Pan Bóg jeden jest,*

zobacz to wszystko! A wy (którzy wyjdziecie z organizacji świadków Jehowy)– czy nie będziecie o tym świadczyli, że Ja Pan Jezus, jedynie Ja Jestem Panem, a oprócz mnie nie ma Zbawiciela. Ja zwiastowałem, wybawiałem i opowiadałem, a nie kto inny wśród was (synów ludzkich) i wy jesteście moimi świadkami– mówi Pan Jezus Chrystus– a Ja Jestem Bogiem. **Iz.43,11-12.**

**Iz.48,6-11** Od teraz będę ci ogłaszał rzeczy nowe i rzeczy zakryte, o których nie wiedziałeś. Teraz stały się one, a nie dawno i przed dniem dzisiejszym o nich nie słyszałeś, abys nie powiedział: Ja o nich wiedziałem. Ty o tym ani nie słyszałeś, ani nie wiedziałeś, ani też twoje ucho, nie było dawniej otwarte, wiedziałem bowiem, że jesteś zupełnie niewierny i że zwano cię odstępcą od urodzenia. Przez wzgląd na moje imię powstrzymałem swój gniew i przez wzgląd na moją cześć oszczędzałem cię, aby cię nie zniszczyć. Bo mieliście roznieść Biblię po całym świecie, aby poznały narody imię Pana Jezusa Chrystusa i wzywały imienia Pańskiego z należną czcią, bo Ja Pan Jezus Chrystus, a takie jest imię moje, nie oddam mojej czci nikomu (ani Jehowie, ani Allahowi, ani buddzie, ani trójcy), ani mojej chwały bałwanom **Iz.42,8** Oto wytapiałem cię sobie jak srebro, próbowałem cię w piecu cierpienia (prześladowanie przez głoszenie Słowa Bożego). Przez wzgląd na siebie, przez wzgląd na siebie czynię to, bo jakże zbezczeszczone było moje imię, a przecież mojej chwały nie oddam innemu. Pan Jezus czyni to wszystko ze względu na swoje imię, które lżone i beczeszczone jest nieustannie. Izrael rodowity wiedział kim jest Bóg, który objawił się Mojżeszowi, że jest jeden, że jest Duchem Mądrym Wszechmocnym i przedstawił się Izraelowi rodowitemu w ten sposób:

**2Moj.6,2-3** Odezwał się Pan Bóg do Mojżesza i rzekł: Jam Jest Królem Sprawiedliwości, Królem Salemu, to jest Królem Pokoju, bez ojca, bez matki, bez rodowodu nie mający ani początku dni, ani końca życia (bo od wieków po wszystkie wieki Jam Jest), podobny do syna Bożego pozostaję Arcykapłanem na zawsze. Jam Jest j h w h objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi, i Jakubowi jako Pan Bóg Wszechmocny (może wykonać wszelkie zamysły) lecz imienia mojego j h w h im nie objawiłem. Nie objawił inicjałów swojego imienia, co one znaczą, nawet wybranym, a gdy Mojżesz zapytał jak ma przedstawić imię Pana Boga, który go posyła taki otrzymał rozkaz:

**2Moj.3,14** A Pan Bóg rzekł do Mojżesza: Jestem, który Jestem i dodał: Tak powiesz do synów Izraelskich: j h w h posłał mnie do was! Inaczej mówiąc rzekł Pan Bóg „Okaze się kim Jestem”, czyli nie zostało odsłonięte kim Jest Pan Bóg Wszechmocny Abrahama, Izaaka, Jakuba. Nie zostało objawione co znaczy j h w h , bo plany dotyczące ludzkości dotyczyły zbawienia i nie tylko Żydów z Jakuba ale i z pogan, bo Osobowość Święta czyli Pan Bóg jest Sprawiedliwy i nie ma względu na osobę. Nie bez powodu i Izraelici mieli problem jak wymawiać j h w h. Tym bardziej, że na tablicy, którą przyniósł Mojżesz było przykazanie:

**2Moj.20,7** Nie nadużywaj imienia Pana Boga twojego, gdyż Pan Bóg nie zostawi bez kary, tego który nadużywa imienia Jego. Jeśli to jest ostrzeżenie, to trzeba podchodzić do tego z bojaźnią. Jedni Izraelici podeszli do tego z bojaźnią, a drudzy zbezczeszcili imię Boże, bo dodali do spółgłosek j h w h samogłoski, żeby mogli wymawiać wymyślone przez siebie imię. Oni spowodowali, że poganie zbezczeszcili imię dane potem ludziom imię Pana Jezusa, przez które każdy może być zbawiony, taka była i jest wola Boża. Przekroczyli przykazanie, przyczynili się do odstępstwa. Ci rodowici żydzi, którzy podeszli do imienia z bojaźnią, umieścili inicjały imienia Bożego j h w h, aby było znane, ale nie wypowiadali go. Zastąpili tytułem Adonaj inaczej Wszechwładny Pan, co jest dowodem roztropności, poważnego traktowania przykazań i bojaźni. To właśnie świadkowie Jehowy zarzucają tym z Izraela, że zastąpili spółgłoski tytułami. Oni postąpili słusznie, zgodnie z wolą Ducha Świętego, który natchnął umysły tych, którzy Pisma Święte spisywali. Wszystko musi pasować. Zawsze ostatni Testament ma znaczenie, a nie ten poprzedni i dopiero po śmierci. Tak też jest w przypadku Słowa Bożego, ważne jest to co zapisane zostało w Nowym Testamencie, ale bez pominięcia Starego, to właśnie jest wola Ducha Świętego, aby to co jest objawione w Nowym potwierdzone zostało w Starym. Jeśli prorocy piszący Stary Testament używali tytułu Adanaj, to nie bez celu. W Nowym Testamencie objawione zostało imię ludziom, imię Króla Sprawiedliwości, Króla Salemu, to jest Króla Pokoju.

**Jan17,25-26** Ojczy Sprawiedliwy! I świat Cię nie poznał (że to Ty Jesteś, który mówisz Okażę się kim się Okażę), lecz Ja Cię poznałem i ci poznali, że Ty mnie posłałeś. I objawiłem im imię Twoje i objawię, aby miłość, którą mnie umiłowałeś w nich była i Ja w nich.

**1Kor.12,3** Dlatego oznajmiam wam, że nikt przemawiając w Duchu Bożym nie powie: Niech Pan Jezus będzie przeklęty! I nikt nie może rzec: Pan Jezus jest Panem, Adonaj, Wszechwładnym Panem chyba tylko w Duchu Świętym. Skoro więc tylko w Duchu Świętym może człowiek powiedzieć

Wszzechwładny Panie Jezu Zbawicielu, to wszystko staje się jasne i zrozumiałe, że każdy kto będzie wzywał imienia Wszzechwładnego Pana z czcią zbawiony będzie.

**Rzym.10,9-13** *Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Pan Jezus jest Wszzechwładnym Panem i uwierzysz w sercu swoim, że Umysł Jego Święty wzbudził Go z martwych zbawiony będziesz. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu. Powiada bowiem Stary Testament: Każdy kto w Niego wierzy nie będzie zawstydzony **Iz.28,16**. Nie masz bowiem różnicy między Izraelitą a Grekiem, gdyż jeden jest Wszzechwładny Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy Go wzywają. Każdy bowiem kto wzywa imienia Wszzechwładnego Pana Jezusa Zbawiciela z czcią zbawiony będzie.* Taka wola Pana Boga Króla Izraela, aby z czcią wzywano imienia Jego jak przystało na Władcę.

**Jan4,23-24** *Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu Świętemu cześć, w duchu i w Prawdzie, bo i Ojciec Święty takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali. Bóg jest Duchem Świętym (inaczej Umysłem, Osobowością Osoby Pana Boga Wszzechmogącego), a ci którzy mu cześć oddają winni mu ją oddawać w Duchu Świętym i w Prawdzie, która jest w nich.*

**1Jana5,13** *To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Pana Jezusa Chrystusa abyście wiedzieli, że macie żywot wieczny. Teraz kiedy „Okazał się Pan Jezus Chrystusem Wszzechwładnym Panem Bogiem Wszzechmogącym, Królem Sprawiedliwości, Królem Pokoju, Nieśmiertelnym”, to rozumiemy po co w Starym Testamencie używano tytułów. Bo do tytułu wystarczy dodać imię i wiadomo, kto Jest Panem Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba, Mojżesza, Jozuego, Dawida, Salomona, Joba, Izajasza, Jeremiasza, Piotra, Pawła i naszym.*

**Joel.3,5** *Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia Wszzechwładnego Pana Jezusa Chrystusa z czcią zbawiony będzie.*

**Jer.24,7** *I dam im serce, aby mnie poznali, że Ja Jestem Wszzechwładny Pan Jezus Chrystus. I będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem, bo nawrócą się do mnie całym swoim sercem. Świadkowie jehowy, powielili błąd i nadal używają tego przezwiska- jehowa, jahwe, bezczeszcząc imię Pana Jezusa Boga Wszzechmogącego. Zdacie z tego sprawę, bo sami to napisaliście w waszej książce: „w przekładzie nowego świata”.*

**2Moj.20,7** *Nie wolno ci używać imienia j h w h twego Boga w sposób niegodny, bo j h w h nie pozostawi bez ukarania tego, kto używa Jego imienia w sposób niegodny. Czyli nie pozostaniecie bez karan! Czy nie wiecie, że tylko głupiec spoufała się z Bogiem? Używacie imienia Władcy, Króla, Pana, Boga, bez umiaru, w sposób niegodny. Rozpowszechniacie książkę, która ma odzwierciedlać prawdę o jehowie i tak się stało. Książka, którą posługują się świadkowie jehowy, aby zwodzić prostaczków, bo tylko oni dadzą się zwieść i oszukać, nosi tytuł „pismo święte w przekładzie nowego świata”, a jakie to święte? Kłamstwo nie może być święte! Obok niej „strażnica” i inne broszurki obnażające tzw. dojrzałość śj, którą się chlubią. W tej książce obelżywe przezwisko jehowa użyto w Nowym Testamencie. Od kiedy nowy testament po śmierci osoby zastępuje się starym? Ta książka jest waszą sromotą i hańbą, którą odsłonił Pan Jezus na oczach całej ludzkości! Dokładnie przecedziliście komara połykając wielbłąda.*

**Mat.23,24** *Ślepi przewodnicy! Przedzacie komara, a połykacie wielbłąda. Otrzymaliście klucz domu Dawida– Biblię, aby ludzie czytali i poznali wolę Pana Boga, prawo Boże, imię Boże, bo mając klucz- Biblię można otworzyć drzwi wszelkich tajemnic. Jak jest zapisane:*

**Iz.45,15-17** *Zaprawdę jesteście Bogiem ukrytym, Boże Izraela. Zbawicielu! **potwierdza B.G.; B.T.***

*Wszyscy oni pospołu będą zawstydzeni i okryci hańbą, z hańbą odejdą wytwórcy bałwanów. Zbawienie Izraela w Panu Jezusie, zbawienie wieczne, nie będziecie zawstydzeni ani nie dostąpicie hańby na wieki wieków. I potwierdzający to werset z Nowego Testamentu.*

**Kol.2,2-3** *Aby pocieszone były ich serca, a oni połączeni w miłości zdążyli do wszelkiego bogactwa pełnego zrozumienia, do poznania tajemnicy Bożej to jest Zbawiciela. W którym są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania. Aby otworzyć umysł na tajemnice zamysłów Osobowości Świętej, trzeba mieć klucz domu Dawida to znaczy Nowy Testament, bez pominięcia Starego. Ludzkość otrzymawszy Biblię otrzymała szansę na jej zrozumienie. Kościół tego nie umożliwiał, wręcz przeciwnie-zamykał dostęp do poznania.*

**Mat.23,13** *Biada wam uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzić. Pokazaliście ludziom oszustwo kościoła katolickiego i jego postępowanie a co sami zrobiliście? Niczym nie*

różnicie się od tamtych oszustów, chyba że większą odpowiedzialnością bo komu więcej jest dane to więcej się od niego wymaga, a wy mieliście dostęp do Prawdy. Roznieśliście po świecie Biblię, bo byliście na to przeznaczeni. Pan Jezus wiedział, że nadajecie się do tego, dlatego tak mówi o was Jeremiasz:

**Jer.14,10** *Tak mówi Pan Jezus o tym ludzie: Tak lubią się wałęsać, swoich nóg nie oszczędzają, ale Pan Jezus nie ma w nich upodobania, wspomina teraz ich winę i nawiedza ich grzechy.* Chlubicie się chodzeniem od domu do domu i nie widzicie swojej winy i grzechu. Myślicie, że głoszenie to wasz bilet do rajy! Jesteście w błędzie! Ilość godzin głoszenia nie zapewni człowiekowi nagrody, bo służba Panu Bogu to nie akordowa praca, za którą otrzymuje się zapłatę! Nagrodę można otrzymać z łaski Pana Jezusa Chrystusa, a nie z czynków, aby się nikt nie chlubił chodzeniem i ilością godzin głoszenia. Po co chodzić po domach, skoro nie przyjmuje się zainteresowanego w sali królestwa, tylko dlatego, że przyszedł pół godziny wcześniej na zebranie? Czekać trzeba było na dworze i w każdej chwili można było się rozmyślić, a za trzy godziny pukają ś j do drzwi mojego domu. Czy to ma sens? Innym razem odesłano mnie jako zainteresowanego do miejsca mego zamieszkania, bo tam są też ś j, to jest rejonizacja! Czy to ma sens? Wiem, że są różni ludzie, o różnych charakterach, ale w salach królestwa ś j ktoś reprezentuje tę organizację i jest odpowiedzialny za wizerunek, a wygląda to tak jak powyżej opisałem, że organizacji nie zależy na życiu człowieka i to na życiu wiecznym. Także wśród ś j są ludzie gościnni, uprzejmi, którzy umieją poświęcić czas swój bezinteresownie i mam nadzieję, że tacy właśnie otrząsną się i ze snu obudzą do samodzielnego myślenia. Większość członków trzyma się porządku ustalonego przez ludzi a nie porządku Bożego. Odgórnie ustalono 1 godzinę rozmowy, umawianie się na rozmowę, uzgodniony jest temat rozmowy, wszystko zaprogramowane. Czy tak ma wyglądać służba dla Pana Boga Wszechmogącego? Czy słudzy powołani przez Ducha Świętego nie służyli całym swoim życiem, ciałem, umysłem, dając przykład dla nas do naśladowania, korzystając z umiejętności podejmowania właściwych decyzji? Abraham wyszedł ze swego miejsca, także Mojżesz, Noe 40 lat budował arkę, a Piotr czy nie poświęcił całego swojego życia, a Paweł, który sam o tym mówi:

**Dz.20,27** *Nie uchylałem się bowiem od zwiastowania wam całej woli Bożej.* Tymoteuszowi taki daje rozkaz:

**2Tym.4,2** *Głoś Słowo Boże, bądź w pogotowiu w każdy czas, dogodny czy nie dogodny, karć, grom, napominaj z wszelką cierpliwością i pouczeniem.* Nie zabiegacie o ludzi jak Paweł, który mówi:

**2Kor.11,2** *Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą.* Szukacie godzin dla własnej korzyści, a nie szukacie ludzi. Dlatego zapowiada Izajasz rozpad waszej organizacji, którą stworzyliście– dobrze zorganizowaną, porządną, liczną, wykwalifikowaną, wykształconą, bogatą, szczęśliwą i zdrową! Jednak pominęliście to co najważniejsze, a mianowicie – rozum i posługiwanie się nim w logicznym myśleniu, zgodnie z wolą Boga, który jest Umysłem Świętym. Miłość również została pominięta skoro nie bierzecie pod uwagę ubogich i chorych; w końcu ś j są zwolennikami selekcji, gdzie słabi nie mają szans na życie wieczne w ciele na ziemi. Podam przykład: Pan Jezus podarował choremu na śmiertelną chorobę 23 lata życia, a ś j nie chciał nawet jednego, bo właśnie o tyle został poproszony, o wyłożenie na koszt przeżycia jednego dnia. Oficjalnie odmówił mimo, że sam w przeszłości drżał o życie własnego dziecka, nie pomyślał, nie wczuł się w rolę, nie odwołał się do bolesnych myśli z tym związanych, gdyby tak było to wyłożył by i podarował choremu jeden dzień życia. Organizacja jest maszyną, która zaprogramowała tysiące ludzi na pewien sposób myślenia, którego granicy nie można przekroczyć ani w lewo, ani w prawo, ani o jeden odruch serca (np. litości). Dlatego upadek jest nieunikniony, bo wystarczy drobna usterka i cała maszyna przestaje sprawnie funkcjonować. Tak zapowiada wam Izajasz:

**Iz.22,20-25** *I stanie się w owym dniu, że powołam mojego sługę Eljakima syna Chilkiasza.*

*I oblokę go w twoją szatę i przepaszę go twoją szarfą i twoją władzę złożę w jego ręce (urząd rodowitych żydów) i będzie ojcem dla mieszkańców Jeruzalemu i dla domu judzkiego. I położę na jego ramieniu klucz domu Dawida (Biblię) i gdy on otworzy, to nikt nie zamknie, a gdy on zamknie, to nikt nie otworzy. I wbije go jako gwóźdź na pewnym miejscu i będzie tronem chwały dla domu swojego ojca. I na nim zawisnie cały ciężar domu jego ojca, pędy szlachetne i pędy dzikie, wszelkie naczynia drobne, od miednic i wszelakich dzbanów. W owym dniu– mówi Pan Zastępów Pan Jezus Chrystus gwóźdź wbity na pewnym miejscu podda się, odłamie i spadnie i ciężar na nim zawieszony rozbije się, gdyż Wszechwładny Pan to powiedział. Póki jeszcze czas! Kto ma rozum niech go użyje, niech pokieruje się rozsądkiem, bo rozsądnie jest bać się Pana Jezusa Boga Zastępów, niech podda się pod*



mocną rękę Bożą, aby was wywyższył czasu swego objawienia, wszelką troskę swoją zrózcie na Pana Jezusa Zbawcę, bo to On ma o was staranie. A wtedy Duch Święty wszelkiej łaski, który was chce powołać do wiecznej swej Chwały w Duchu Chrystusowym, który ma być w was, po krótkotrwałych cierpieniach, Sam osobiście was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie. Gdyż Pana Jezusa jest moc na wieki wieków Amen **1Piotr.5,6-11**. A kiedy się poddacie woli Pana Jezusa, wtedy odłamcie się od organizacji świadków jehowy i nieczystego się nie dotykajcie, abyście nie spadli z całym ciężarem i nie zostali roztrzaskani, a nikt wam nie pomoże! To co było chlubą czyli głoszenie, znajomość Słowa Bożego to stało się waszą hańbą. Mądrość organizacji ś j Pan Jezus obrócił w głupotę i obnaża ją na oczach całej ludzkości. Pan Jezus odsłoni waszą nagość i sromotę umysłu przez książkę, którą wydało Wydawnictwo Strażnica świadków jehowy. Ta książka to nowy przekład Pisma Świętego przez ś j tłumaczony. Tytuł tego przekładu już podawałem, imion i nazwisk tłumaczących ten przekład nie ma. Dlaczego? Niewolnicy jehowy twierdzą, że przez skromność, ale ja uważam, że dlatego, aby uniknąć odpowiedzialności. Osoba odpowiedzialna odpowiada osobiście za swoje słowa i czyny i nie będzie zasłaniała się innymi, narażając ich na pytania, zarzuty, czy wstyd. To co zarzucaliście innym religiom np. nierzetelne tłumaczenie Biblii, sami zrobiliście w sposób ohydniejszy! Przekłady B.W.; B.G.; B.T. mają autorów tłumaczenia wypisanych z imion i nazwisk tak, że można wytknąć danej osobie. A wy! Ukrywacie się i myślicie, że unikniecie hańby! Chyba, że spodziewaliście się aplauzu, zachwyty, uniesienia nad wspaniałością tego przekładu. Myśleliście, że to najwspanialszy przekład, jaki był i może być na świecie, szkoda tylko, że incognito. Z tym nowym przekładem organizacji jest tak jak z nowymi szatami cesarza. Muszę opowiedzieć tę bajkę dla dzieci, bo nie wszyscy ją znają. Był cesarz lubiący strojne szaty. Wykorzystali to dwaj oszuści, aby zbić majątek. Wmówili cesarzowi, że są w stanie uszyć szaty najpiękniejsze na świecie, jakich nikt nie ma. Są kosztowne bo z najlepszego materiału. Zapewniali cesarza o wyjątkowości ich dzieła, bo ujrzy ich piękność tylko ktoś wyjątkowo mądry. Dlatego wszyscy zachwycali się nowymi szatami, które nie istniały, gdyż nie chcieli uchodzić za głupców. W dzień parady cesarz pokazał się ludowi w nowych szatach. Cały lud krzychał z zachwyty, chwalił przepych tkaniny. Dopiero małe dziecko z tłumu odważyło się krzyknąć, że cesarz jest nagi! Wtedy wszyscy zaczęli wyśmiewać się z naiwności cesarza i własnej głupoty. Trzeba stać się dzieckiem w myśleniu, aby mieć odwagę przyznać, że ta książka jest pisana dla debili, bo po co ze słów prostych robić karykaturę, po co na siłę wciskać imię jehowy w Nowy Testament skoro wyraźnie czytamy, że:

**Hebr.10,9-10** *Oto przychodzę, aby wypełnić wolę Twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie.* Zawsze ostatni testament jest ważny i to dopiero po śmierci. Tak się stało, zawarto nowe przymierze krwią Chrystusową, dane zostało imię Chrystusa Pana Jezusa, przez które może ludzkość dostąpić zbawienia, więc po co wciskać ze starego, to przez co ludzie zgrzeszyli. Cel jest jeden- szukanie chwały dla organizacji i zwiedzenie jak najwięcej ludzi, aby nie poznali Prawdy Pana Jezusa Boga Wszchemogącego. Niech każdy zastanowi się nad wartością przekładu tłumaczonego przez Wydawnictwo Strażnica, żeby nie został oszukany i narażony na wstyd. Teraz wszyscy niewolnicy jehowy zamiast Biblii, noszą ze sobą i promują tę książkę obok Strażnicy i broszur, wmawiając ludziom, że to dzieło doskonałe, że wiernie odzwierciedla Słowo Boże, że jest oryginalne. Tak zostali zaprogramowani przez kierujący nimi sztab ciała kierowniczego Betelu mieszczącego się tam, gdzie jest siedziba szatana. Ale ty, człowiecze Boży, unikaj tego, a zabiegaj o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość i łagodność. Staczaj dobry bój wiary, uchwyc się żywota wiecznego (ciała Chrystusowego), do którego też zostałeś powołany i złożyłeś dobre wyznanie wiary w Pana Jezusa Zbawiciela wobec wielu świadków (ś j) **1Tym.6,11-12**. Ludzkość przekona się, że dwaj oszuści pukający do drzwi będą mieli do zaoferowania „pismo święte w przekładzie nowego świata”, wmawiając, że jehowa jest zbawicielem. A oto dowody na to co piszę: Śledząc objawienie Jana widać wiele rozbieżności między tłumaczeniem w B.W.; B.G.; B.T., a tłumaczeniem nowego przekładu ś j. Wyraźnie widać:

**Obj.6,11; Obj.22,14** dodano do słowa „szata” wyraz „długa”

**Obj.6,8** do słowa „miecz” dodano wyraz „długi”. Bez potrzeby i sensu dołożono, bo nie ma znaczenia długość szaty czy miecza!

**Obj.2,16** dodano „długi” do „miecza ust”. Po co? Niewskazane jest takie dodawanie, bo miecz ust to nie żelazna broń, aby była długa czy krótka!

**Obj.14,3** dołożono stwierdzenie „jak gdyby” nową pieśń mając na celu poddać wątpliwości, że to nie jest nowa pieśń, tylko „jak gdyby”. To jest manipulacja!

**Obj.14,13** dodano „w jedności” z Panem, całkowita zmiana sensu. „Którzy w Panu umierają” czyli w Duchu Świętym, w Prawdzie, w Duchu Chrystusowym, w wierze w Pana Jezusa Zbawiciela. „A uczynki ich idą za nimi” przekręcono „wraz z nimi”. Iść z kimś, a iść za kimś to różnica! Celowo wprowadzono czytelnika w błąd! W takich zmianach też niewolnicy jehowy nie dostrzegli kolosalnej różnicy np.

**Obj.20,6; 22,14** „Błogosławiony” to nie jest to samo co „szczęśliwy”. Może być człowiek szczęśliwy, ale to wcale nie znaczy, że jest on błogosławiony!

**Obj.19,16** „Na biodrze” to nie to samo co „na udzie”. Czy nie widać różnicy? Biodro i udo to dwie różne części nogi!

**Obj.19,13** „Zmoczona” mieć szatę a „spryskana” to też różnica!

**Iz.63,2** *Skąd ta czerwień Twojej szaty. A Twoje odzienie jak u Tego, który wytłacza wino w tłoczni. Tłoczyłem w gniewie.* Ma znaczenie wygląd szaty, bo tłoczono w gniewie i zapalczliwość sprawiła, że szata stała się czerwona.. Ilość wina w tłoczni była duża.

**Obj.15,4** Czy „Święty” to każdy „lojalny”? Czy to jest to samo? Skoro tak, to czemu nie użyliście tego słowa w tekście w **Obj.4,8** „lojalny, lojalny, lojalny” skoro Święty a lojalny to znaczy to samo? Należy bać się dokonywać takich zmian! Nie każdy kto postępuje lojalnie jest świętym, bo ludzie lojalność okazują wobec królów i władców ziemskich, oddają dla nich życie, ale nie są przez to święci.

**Obj.11,1** Zmienić „laskę” na „pręt” to śmieszne. Ale ta zmiana nie jest wszędzie dokonana, tylko tam, gdzie wam tłumaczającym pasuje, czy dla urozmaicenia dokonujecie takich zmian?

**2Moj.4,17 i 2Moj.7,9** Tu „laska” pozostała „laską”.

**Obj.5,12-13** Czy „cześć” to znaczy to samo co „szacunek”? Mogę kogoś szanować, ale to nie znaczy, że czczę go inaczej wywyższam. Tu pozostawiono wyraz „błogosławieństwo”. Czemu nie napisaliście „szczęście” skoro według was to znaczy to samo. Dlatego, że to idiotycznie brzmi!

**Obj.6,11** Zarzucaliście księżom zmiany w tłumaczeniu, a sami takich zmian dokonaliście pod swój sposób myślenia. Tam gdzie pisze „sługa” zamieniliście na „wspólniewolnik”. Bo skoro uznajecie za głowę organizacji, „niewolnika wiernego i roztropnego,” który was karmi, to nie pasuje, aby członkowie organizacji byli sługami?

**Obj.7,15** Pisze w B.W. „że Bóg osłoni ich obecnością swoją”. „Obecność” zmieniono na „namiot”. Niewskazana ta zmiana, gdyż Bóg, który jest Duchem Świętym, Myślą, Osobowością, który jest Wszechobecny nie musi używać namiotu, bo wystarczy Jego Wszechobecność, aby osłaniać swoich świętych. Teraz pokażę miejsca, w których celowo zawikłano słowa, aby nic z tekstu nie wynikało. Starano się ukryć prawdę, że Pan Jezus jest Bogiem Wszechmogącym, najpierw zacznę od:

**Obj.14,3** Tu przedstawiono, że „jak gdyby śpiewano nową pieśń”, a w **Obj.4,8** napisano, że „mówią” zamiast śpiewają.

**Obj.5,9** Napisano „śpiewają nową pieśń mówiąc”. Trzeba się zdecydować czy śpiewali czy mówili bo to jest istotne. Skoro pieśń to trzeba śpiewać, a jeśli się mówi to wtedy jest to wiersz. Ale dla ś j uczonych i wykształconych nie ma znaczenia czy się śpiewa czy mówi. Chociaż ja słyszałem w sali królestwa śpiewających ludzi i mówiących ludzi np. przemówienia. Mówiących śpiewająco tam nie widziałem. Uwierzcie mi, że w tym przypadku ś j przyczynili się do właściwego zrozumienia ponieważ nowa pieśń Baranka nie jest śpiewana jak śpiewa cały świat, ale jest wyznaniem ust: jeśli ustami swoimi wyznasz, że Pan Jezus jest Panem, jeśli powiesz o tym innym tzn. że można mówić pieśń ale tylko tę jedyną- pieśń Baranka! Nie widziałem też mężczyzn, którzy byliby „dziewicami”. Dziewicą może być tylko kobieta! Drodzy świadkowie jehowy, wy twierdzicie inaczej ośmieszając tekst z:

**Obj.14,4** „Czysty” może być mężczyzna, czyli ten, który nie współżył z kobietą, ale nie może być „dziewicą”. Dla mnie to jest śmieszne, bo nikt mężczyzn nie pyta „jesteś dziewicą”? Wróćmy do poważnych spraw:

**Obj.6,16-17** Tu został powielony błąd z B.W. bo w B.G. i w B.T.II wyd. jest zapisane zgodnie z prawdą, że „nastanie ów wielki dzień Jego gniewu” potwierdzono to w **Obj.14,10** „Jego gniewu”. To, że okaże srogi gniew w swoim wielkim i strasznym dniu Pańskim Sam Pan Jezus Bóg Wszechmogący potwierdza:

**1Tes.5,2** *Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy.*

**Mat.3,11-12** *On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.* Nie mówi, że „oni” tylko „On”, więc jak może być użyta liczba mnoga „ich gniewu” skoro wyraźnie pisze w:

**Jak.4,12** *Jeden jest Zakonodawca i Sędzia. Ten, który może zbawić i zatracić!* Teraz ze S. Testamentu potwierdzenie jednej Osoby dokonującej Sądu w gniewie i zbawienia w miłości:

**Iz.62,11** *Oto Pan Bóg ogłosił aż po krańce ziemi: Powiedzcie córce syjońskiej oto nadchodzi twoje zbawienie. Oto Jego (nie „ich”) zapłata idzie z Nim, a Jego (nie „ich”) nagroda jest przed Nim.*

**Iz.66,15-16** *Bo oto Wszechwładny Pan Bóg przyjdzie w ogniu, a Jego wozy jak huragan, aby dać upust swojemu gniewowi i spełnić swoją groźbę w płomieniach ognia (nie pisze, że spełnia groźbę Syna tylko , ze swoją) Gdyż ogniem i swoim mieczem dokona Pan Jezus Wszechwładny sądu nad całą ziemią i będzie wielu pobitych przez Pana Boga Wszechmogącego. Sofoniasz opisał dokładnie wielki i straszny dzień Pana Jezusa Chrystusa, więc nie można wprowadzać w błąd, celowo kierując myśli na dwie osoby dokonujące sądu czy gniewu:*

**Iz.45,7** *Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Ja przygotowuję zarówno zbawienie jak i nieszczęście. Ja Wszechwładny Pan czynię to wszystko.* Czyli wyraźnie jest mowa o jednej Osobie, a nie o wielu.

**Obj.15,3-5** Ten tekst został całkowicie zmieniony! Wstawiono słowo „jehowa”, zmieniono „Wszechmogący” na „Wszechmocny”, tytuł „Król Narodów” na „Król Wieczności”, dodano słowo „rzeczywiście”, jesteś „łojalny” zamiast „że Bóg jest Święty”. Może dla was jehowa jest lojalny, ale dla wszystkich dzieci Bożych Pan Bóg Jezus jest Święty i jest Królem Narodów, bo przyjdą do Niego ze wstydem wszystkie narody zginając przed Nim swe kolana i śpiewając nową pieśń Baranka.

Dowód na to:

**Obj.1,7** *I będą biadać nad Panem Jezusem wszystkie plemiona ziemi Tak jest Amen.*

**Obj.5,13** *I słyszałem jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi i pod ziemią i w morzu, i wszystko co w nich jest mówiło. Wszyscy wielbili Pana Boga Jezusa bez wyjątku!*

**Rzym.14,9-12** *Nad umarłymi i nad żywymi panować.*

**Fil 2,8-11** *Aby na imię Pana Jezusa zgięło się wszelkie kolano.*

**Jan5,23-24** *Aby wszyscy czcili Syna jak czczą Ojca. Kto nie czci Pana Jezusa Chrystusa ten nie czci Ojca.* Bo jak już udowaśniałem Pan Jezus według was Syn jest Ojcem.

**Jer.3,14-18; Iz.45,22-24** *Do mnie się zwróćcie wszystkie narody.*

**Obj.4,10-11; Obj.5,12-14, Obj.7,9-12; Kol.2,8-12, Ef.1,20-23** *To Pan Jezus jest Głową nadziemskiej władzy i zwierzchności.* Skoro Pan Jezus Chrystus jest Panem Bogiem Barankiem siedzącym na tronie w prawości swego Ducha Świętego, który konkretnie jest w głowie. Jest Wszechmocnym, jest Wszechmogącym, bo ma wszelką moc i wszystko może. To co zostało jehowie skoro błogosławieństwo, cześć i chwała oddana ma być Panu Jezusowi Barankowi?! Jeśli ktoś uważa, że jehowa istnieje, to niech wie, że w takim układzie jehowa musi zgiąć kolano przed Barankiem Panem Jezusem, bo jest Głową nadziemskiej władzy, jest Królem królów, Panem panów, Bogiem bogów. To, że wcisnęliście słowo „jehowa” do tekstu Objawienia Jana nic wam nie pomoże. Bo każdy, kto jest namaszczoney Myślą Świętą zrozumie, że jeden jest Pan Bóg Wszechmogący, który jest Królem Narodów, siedzi na tronie jak przystoi Władcy, jest Sędzią Sprawiedliwym, który ma prawo sądzić żywych i umarłych. Dlatego tych wersetów nie mogliście zmienić:

**Obj.22,3-4** „Tron Boga i Baranka” Pana Jezusa Chrystusa; „a Jego słudzy służyć mu będą”; „Będą oglądać Jego oblicze”; „Jego imię będzie na ich czołach”. Jeżeli według was są dwaj to, którego z nich „słudzy służyć mu będą”, którego z nich „oblicze oglądać będą” i którego z nich „imię będzie na czołach” jehowy czy baranka? Nie mogliście w tym tekście nic zmienić bo taka jest wola Pana Jezusa, aby Siedzącemu na tronie Bogu i Barankowi służyli Jego słudzy czyli Osobie Pana Boga Wszechmogącego, aby oglądali oblicze Osoby Boga i Baranka i będą mieli wypisane imię Osoby Boga i Baranka, które zna tylko Sam Pan Bóg Wszechmogący. Imię, którego nikt nie zna, aby nie było zbezczeszczone jak imię- Jezus dane ze świata. To imię będzie wypisane na czołach sług Pana i Baranka Boga, nikt jednak nie będzie mógł go przeczytać, to tak samo jak Polak nie znając chińskiego pisma, czy znaków hebrajskich nie odczyta tekstu, tak jest z imieniem wypisanym na czołach świętych.

**Obj.20,4-6** *Będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z Nim będą przez tysiąc lat.* Czyli z Bogiem i Barankiem skoro pisze, że z „Nim”.

**Obj.22,20** Tego tekstu nie pozwolił wam Duch Chrystusowy zmienić! „Przyjdź Panie Jezu”! Bo to znaczy, że piszecie wbrew sobie i swoim wymysłom bo skoro oczekujecie jehowy, to po co wzywacie Pana Jezusa, aby przyszedł. Zwracając się do Niego z należytą czcią pisząc Panie, bo przez usta nie chce wam ten tytuł przejść, nawet jehowy nie tytułujecie panem, to skąd w waszym przekładzie

prośba „Przyjdź Panie Jezu”? Obludnicy. W **Iz.40,10** przekreśliście co stało się różgą na wasze plecy „Oto wszechwładny pan jehowa przyjdzie jako siłacz”. Nie można dwom panom służyć! Takie jest Słowo Boże Amen. To dlaczego czekając na jehowę piszecie „Przyjdź Panie Jezu” skoro czekacie na przyjście jehowy? **Iz.30,18** „Dlatego też jehowa będzie czekał, by wam okazać „łaskę” i dlatego powstanie by się nad wami zmiłować bo jehowa jest bogiem sądu. Szczęśliwi są wszyscy, którzy na niego czekają”. Tak tłumacząc czekajcie na łaskę jehowy i przyjdzie! Nie wzywajcie Pana Jezusa aby przyszedł! Poza tym jehowa ma okazać wam „łaskę”, pytam– kiedy? Bo Biblia mówi wyraźnie, że „łaską zbawieni będą ludzie”. Mówi też, że Zbawicielem co też znaczy Odkupicielem, Wybawicielem, Mesjaszem jest Pan Jezus. Objawienie Jana kończą słowa **Obj.22,21** „Łaska Pana Jezusa niech będzie z wami wszystkimi Amen”. Skoro pisze „z wszystkimi” to znaczy, że ś j też. Problem w tym, że jehowa cały czas oczekuje, aby wam okazać swoją łaskę. To znaczy, że ktoś kłamie? Bo nie ma dwóch „łask” i wy obludnicy dobrze o tym wiecie, że „łaska Boża dana została według miary daru Chrystusowego”. Aby ukryć prawdę sfalszowaliście Słowo Boże zamieniając w **Obj.22,21** „łaskę” Pana Jezusa na „niezasłużoną życzliwość”. Ukryliście łaskę Pana Boga Wszechmogącego, aby czasem ktoś nie zrozumiał, że łaską obdarza Pan Jezus Zbawiciel, więc jest Panem Bogiem Wszechmogącym. Jak to możliwe, że jehowa wyleje „Ducha łaski na dom Dawida”, a opłakiwać będą Pana Jezusa? Co to znaczy? Czy Zachariasz kłamał? **Zach.12,10** *I popatrzą na mnie jak na tego, którego przebili*. Jak możecie manipulować i przekreślać, że jehowa daje ludziom ducha łaski, że dokonał wybawienia, że płakać będą patrząc na tego kogo przebili. **Obj.1,7** opisuje nad kim biadać będą narody i kto im objawi i przez kogo ludzkość została zbawiona. Wylanie Ducha łaski na dom Dawida to znaczy, że Zbawiciel ludzkości przyszedł na ziemię jako potomek Dawida według ciała. Czy nie okazał Pan Bóg Dawidowi łaski, że przyszedł w ciele jego potomka? Dlatego rzekł Dawid „Rzekł Pan Panu memu” jeśli ktoś właściwie rozumie to będzie wiedział, że Rzekł Duch Święty inaczej Umysł Święty do Pana Jezusa, Logosa, Syna aby zasiadł w prawości, sprawiedliwości swego Ducha Umysłu Osobowości Świętej. Przez Syna, w którym sam był, dokonywał Duch Święty wszelkich dzieł **Dz.2,14-36**. **2Moj.33,12;13;17;19** Tutaj słowo „łaska” pozostało, bo pasuje; dla kogo jehowa będzie „łaskawy” nad tym się zmiłuje.

**Ps.86,3;5** W tym psalmie użyto i słowa „łaska” i „lojalna życzliwość”, dlaczego więc zastępuje się słowo „łaska” – „lojalną życzliwością”? Czysta manipulacja!

**Ps.84,11** Tu „łaska” pozostała, bo piszecie, że jehowa okazuje łaskę. Co jest kłamstwem jak powyżej już pokazałem.

**Ps.85,7,10** zmieniono na „lojalną życzliwość” słowo „łaska”

**Ps.6,4** „wybaw mnie na swą lojalną życzliwość” Zdecydujcie się w końcu bo z tego zrobił się mix. Czytelnik może się w tym pogubić jeśli nie zacznie myśleć. Bo zastanawia sprawa łaski– kiedy i przez kogo jest dawana. W B.W. jest to jasne, bo S. Testament mówi o łasce Bożej i N. Testament mówi o łasce Bożej. W waszym przekładzie jest to zmanipulowane tak, aby wynikało, że łaskę daje jehowa, a Pan Jezus niezasłużoną życzliwość. Bo w N. Testamencie waszego tłumaczenia nie spotkałem się ze stwierdzeniem, że łaska Pana Jezusa ma być z ludźmi na ziemi. Oszukujecie, że nie może Pan Jezus okazać łaski.

**Ef.4,7** „łaska” została zamieniona na „niezasłużoną życzliwość” Czy to prawda co piszecie? Pan Jezus daje łaskę według miary daru Chrystusowego, a nie obdarza niezasłużoną życzliwością.

**Iz.49,8** Tutaj „łaska” to według was „dobra wola”, przekreśliście, bo głupio byłoby napisać „w czasie łaski” wysłuchałem cię, i w dniu zbawienia pomogłem ci, bo jehowa nie ma czasu łaski, ani dnia zbawienia swojego ludu. Czyli musieliście przekreślić tekst.

**Jak.4,6** *Owszem większą jeszcze okazuje łaskę, gdyż mówi: Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym łaskę daje.*

**Tyt.2,11** wyraźnie mówi, że „łaska jest Boża”

**1Piotr.1,13** i **Hebr.12,15** wyraźnie mówi, że łaska Boża została dana przez objawienie się Chrystusa.

**Ef.2,5** i **8** Łaską zbawieni są ludzie. To zostało ukryte przez tłumaczy, że okazana została łaska przez zbawienie nie tylko żydom ale i poganom.

**Hebr.12,28** W tym tekście zostało zmienione stwierdzenie oczywiste, że „otrzymujmy” Królestwo Boże, zastąpiliście stwierdzeniem „że mamy otrzymać”. Jest różnica w myśleniu! Synowie Boży otrzymują już Królestwo Duchowe Pana Jezusa Chrystusa, potwierdził to Sam Ojciec Święty Pan Jezus.

**Jan14,16-18** *Nie zostawię was sierotami! Duch Prawdy (Duch Pana Jezusa), którego świat przyjąć nie może, bo Go nie widzi i nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. Świat Pocieszyciela Ducha Chrystusowego nie widzi i nie zna, dlatego Królestwo Duchowe przyszło niedostrzegalnie.*

**Dan.7,18;27** *Królestwo, władza i moc będą przekazane ludowi świętych Najwyższego. I to się wypełniło.*

**2Piotr.1,10-11** *Dlatego, bracia, tym bardziej doliczcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić, czyniąc to bowiem nigdy się nie potkniecie. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Wynika z tekstu, że czyniąc to otrzymuje już Królestwo Boże. Przypominam, że Królestwo Boże to nie pokarm ani napój, ani sala, ani kościół, lecz wiara w Pana Jezusa Chrystusa, miłość do wszystkich ludzi, bezwzględne posłuszeństwo w wykonywaniu woli Bożej, sprawiedliwość Boża, pokój Chrystusowy i radość w Duchu Świętym. Takie Królestwo Duchowe Pana Jezusa dla tłumaczy organizacji świadków jehowy przyszło niedostrzegalnie, a oni mają je otrzymać od jehowy. W 2Piotr.1 piszecie wbrew sobie, że Panem i Wybawcą waszym jest Pan Jezus, który ma moc. Gdzie w tym momencie znajduje się jehowa? Czy nie jest zazdrosny? Następną poważną sprawą jest błąd, który zmienia całkowicie sposób myślenia czytających. W tekście z B.W. i B.T.*

**Jan11,23-26** *Rzekł jej Pan Jezus – „zmartwychwstanie” twój brat. Odpowiedziała mu Marta. Wiem, że „zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu” w dniu ostatecznym. Rzekł jej Pan Jezus – Jam jest „Zmartwychwstanie” i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? A w przekładzie świadków jehowy tak jest oddany ten tekst: Pan Jezus powiedział do niej: Twój brat „wstanie”. Marta powiedziała do Niego: Wiem, że „wstanie podczas zmartwychwstania w dniu ostatnim”. Pan Jezus rzekł do niej: Ja Jestem „Zmartwychwstaniem” i Życiem; kto we mnie wierzy, ten choćby nawet umarł, ożyje, a każdy kto żyje i we mnie wierzy przenigdy nie umrze. Czy w to wierzysz? Widać w tych przekładach różnicę w tłumaczeniu. W B.W. i B.T. mówi, że zmartwychwstanie brat Marty a przekład ś j mówi, że brat Marty wstanie. Co właściwie uczynił Pan Jezus bratu Marty? Łazarz został wskrzeszony czyli duch wrócił do jego ziemskiego ciała z powrotem, a gdyby zmartwychwstał musiałby ukazać się w ciele niebiańskim. Leżał w grobie cztery dni, więc ciało już cuchnęło i wygląd jego był nieciekawym. Co dowodzi, że duch Łazarza wrócił do ziemskiego ciała. To nie był pierwszy przypadek wskrzeszenia człowieka np.*

**2Król.13,20-21** *Potem Elizeusz umarł i pochowano go. Następnego roku wtargnęły do kraju moabskie oddziały najeźdźcze. Zdarzyło się, że gdy chowano jakiegoś człowieka, zauważono, że właśnie nadciąga oddział najeźdźczy. Rzucono wtedy tego człowieka do grobu Elizeusza. A gdy ten człowiek dotknął zwłok Elizeusza odzyskał życie i wstał o własnych siłach.*

**2Król.4,32-35** *A gdy Elizeusz wszedł do domu oto chłopiec leżał martwy na jego łożu. Wszedł więc tam, zamknął drzwi przed nimi obojgiem i zaczął się modlić do Wszechwładnego Pana Boga. Potem wszedł na łóżko i położył się na dziecku, przykładając swoje usta do jego ust, swoje oczy do jego oczu i swoje dłonie do jego dłoni i przytulał się do niego tak iż rozgrzało się ciało dziecka. Potem cofnął się i chodził po domu tam i z powrotem następnie wszedł znów do łóżka i przytulał się do niego, wtem chłopiec kichnął siedem razy i otworzył oczy. Następny przykład wskrzeszenia:*

**1Król.17,21-23** *Potem wyciągnął się trzy razy nad dzieckiem i zawołał do Wszechwładnego Pana Boga tak: Wszechwładny Panie Boże mój przywróć proszę, życie temu dziecku. I wysłuchał Wszechwładny Pan prośby Eliasza i wrócił duch tego dziecka do niego i ożyło. Eliasz wziął dziecię zniósł je z poddasza na dół i oddał je jego matce, mówiąc: Patrz syn twój żyje! Tą samą mocą, którą Eliasz czy Elizeusz wskrzesił umarłych, tą samą mocą otrzymali apostołowie, którzy tak samo jak Pan Jezus wskrzesił Łazarza, czynił cuda uzdrawiając i głosił nastanie Królestwa Duchowego, tak i oni otrzymali od Niego tę moc, aby mogli czynić to co On Sam czynił. I wskrzeszali też umarłych do życia oczywiście pozostając w ciele ludzkim.*

**Mat.10,8** *Chorych uzdrawiajcie, umarłych wskrzeszajcie, trędowatych oczyszczajcie, demony wyganiajcie; darmo wzięliście, darmo dawajcie. Również moc Ducha Świętego miał Paweł, który wskrzeszał:*

**Dz.20,9-10** *A pewien młodzieniec imieniem Eutykus, siedział na oknie i będąc bardzo senny, gdy Paweł długo przemawiał, zmorzony snem spadł z trzeciego piętra na dół i podniesiono go nieżywego. Lecz Paweł zszedł na dół, przypadł doń i objąwszy go rzekł: Nie trwóście się bo on żyje. Tak powinien*

być oddany tekst w **Jan11,23-26**, że Łazarz wstał bo był wskrzeszony przez Pana Jezusa, który Go miłował. Marta powiedziała że wie, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym. Powiedziała tak wiedząc o miłości Pana Jezusa do Łazarza jak też miłości Łazarza do Pana Jezusa. Dlatego rzekł do niej Pan Jezus, że nie tylko Łazarz, ale i każdy kto w Niego wierzy choćby umarł żyć będzie wiecznie w niebie. Nawet ci, którzy żyją jeszcze w ciele a uwierzyli w Pana Jezusa mają życie wiecznie bo przeszli ze śmierci do życia. Pan Jezus Chrystus jest Zmartwychwstaniem i życiem wiecznym. Pan Jezus Chrystus jest nieśmiertelnym Duchem Świętym, dlatego, że pokonał śmierć i wyzwolił wszystkich od grzechu śmiertelnego, czyli grzechu przeciwko Duchowi Świętemu, dając nam Ducha swego Świętego, aby mógł zamieszkać w nas przez wiarę w Niego i abyśmy zostali zmartwychwzbudzeni do nieśmiertelności. Trzeba trzymać się prawdy, a prawda jest taka, że „wskrzeszony” to nie to samo co „zmartwychwzbudzony”. Tak jak tłumacze B. W.; B.G. czy B.T. tak samo i tłumacze organizacji ś j pokręcili te dwa pojęcia, w zależności od nauki jaką głoszą. Ja chciałbym podkreślić z całą odpowiedzialnością, że nikt przed Panem Jezusem nie mógł zmartwychwstać! Dowody na to:

**Kol.1,18** *On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy.*

**Obj.1,4-6** *Łaska wam i pokój od Tego, który jest, i który był, i który ma przyjść i od siedmiu duchów, które są przed Jego tronem i od Pana Jezusa Chrystusa, który jest świadkiem wiernym, pierworodnym z umarłych i Władcą nad królami ziemskimi. Jemu, który miłuje nas i który wyzwolił nas z grzechów naszych przez krew swoją. I uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego (Ducha swojego) niech będzie chwala i moc na wieki wieków Amen.* Paweł głosił tę prawdę, że Pan Jezus Zbawiciel musiał cierpieć i jako pierwszy być z martwych wzbudzony, a nie głosił, że jako pierwszy ma być wskrzeszony, bo wiemy co wyżej przytoczyłem, że wskrzeszał już Eliasz, Elizeusz i sam Pan Jezus, to jak mógł Paweł głosić kłamstwo. To wy kłamiecie przekręcając w tekście słowo „powstał z martwych” na kłamstwo, że miał Chrystus zostać jako pierwszy „wskrzeszony”.

**Dz.26,22-23** *Ostałem się – mówi Paweł, dając świadectwo małym i wielkim, nie mówiąc nic ponad to co powiedzieli prorocy i Mojżesz, że się stanie. To jest, że Chrystus musi cierpieć, że On jako pierwszy, który powstał z martwych, będzie zwiastował Światłość ludowi i poganom.* I tak się stało, jako pierwszy Pan Jezus ukazał się jako żyjący, po śmierci na krzyżu i złożeniu ciała w grobie. Ukazał się żyjący, ale nie w tym ciele człowieczym, w którym zawisł na krzyżu, lecz ukazał się w uwielbionym ciele.

**Łuk.24,39** *Dotknijcie mnie i patrzcie: Wszak duch nie ma ciała, ani kości jak widzicie, że Ja mam.*

**Łuk.24,45-46** *Wtedy otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma. I rzekł im: Jest napisane, że Chrystus miał cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać.* **Łuk.24,3** wyraźnie mówi, że niewiasty wszedłszy do grobowca nie znalazły ciała Pana Jezusa, a gdy się zatrwożyły, usłyszały odpowiedź zgodną z prawdą:

**Łuk.24,6** *Nie ma Go tu, ale wstał z martwych.* Wy twierdzicie, że nie było ciała, ale został Pan Jezus wskrzeszony. To jest błędne myślenie i wprowadzanie w błąd bo ciała Pana Jezusa nie znaleziono. Pan Jezus żył i był na ziemi 40 dni w swym ciele uwielbionym. Dlatego nikt nie poznał Go, dopiero po słowach i łamaniu chleba, bo łamał chleb do strony wewnętrznej. Tomasz musiał włożyć palec w rany aby uwierzył, że to Pan Jezus, którego ukrzyżowali co wcale nie dowodzi, że wstał z martwych w ciele, w którym żył ponad 30 lat na ziemi.

**Jan20,15-17** *Rzekł jej Pan Jezus: Niewiasto! Czemu płaczesz? Kogo szukasz? Ona mniemając, że to jest ogrodnik rzekła mu: panie! Jeśli ty Go wzięłeś powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę. Rzekł jej Pan Jezus: Mario! Ona obróciwszy się rzekła mu po hebrajsku: Rabbuni! Co znaczy Nauczycielu! Rzekł jej Pan Jezus: Nie dotykaj mnie bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca.* Poznała Pana Jezusa dopiero, gdy zwrócił się do niej po imieniu. Nie pozwolił jej się dotknąć.

**Dz.1,2** *Aż do dnia, gdy udzieliwszy przez Ducha Świętego (który był w Nim) poleceń apostołom, których wybrał, wzięty został w górę.* Dlatego nie możecie pisać, że został wskrzeszony, a innym razem, że z martwych wzbudzony.

**Rzym.8,10-11** *Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie z wiary w Pana Jezusa ukrzyżowanego. A jeśli Duch Tego, który Pana Jezusa wzbudził z martwych mieszka w was, tedy Ten sam Duch, który Pana Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was. A wy piszecie o wskrzeszeniu. Tak jak w:*

**Dz.3,15; 4,10** „wskreszono Naczelnego pełnomocnika w sprawie życia”. Sprawcę życia można tak przedstawić?

**Dz.4,2** Tu potrafiliście użyć słowa „zmartwychwstanie”!

**Obj.20,5-6; Fil.3,10-13; Kor.15,12; Dz.23,8** Saduceusze bowiem uczą, że nie ma „zmartwychwstania”, ani anioła ani ducha. Natomiast faryzeusze uznają i jedno i drugie. Wy uznajecie wskrzeszonych i z martwych wzbudzonych! Zdecydujcie się bo wychodzi bigos z waszej nauki.

Wersety o wskrzeszonym Zbawicielu z przekładu ś j:

**1Piotr.1,21; Rzym.4,24-25; Dz.10,40-41; 1Kor.15,1-23; Rzym.6, 1-14** Wyraźnie mówi jak mamy postępować by mieć udział w pierwszym zmartwychwstaniu, nad tymi druga śmierć nie ma mocy. A tych którzy będą uczestnikami zmartwychwstania podczas przyjścia Pana Jezusa w Chwale inaczej w świętych swoich opiszę później.

**Fil.3,20-21** *Nasza zaś ojczyzna jest w niebie skąd też Zbawiciela oczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni znikome ciało nasze w postać podobną do Uwielbionego ciała swego* (w którym ukazał się po zmartwychpowstaniu a nie wskrzeszeniu) *tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może*. Wspomnę fakt, że wskrzeszeni bywają ludzie również w obecnych czasach np. ktoś, kto przeszedł tzw. śmierć kliniczną, albo przez technikę jaką ludzkość posiada w tej chwili w dziedzinie medycyny, lekarze mogą wskrzeszać ludzi, inaczej przywracać do życia, aby duch mógł przebywać w ciele i o to wszyscy najbardziej zabiegają. Jeśli zaś chodzi o zmartwychwstanie to człowiek musi umrzeć, inaczej mówiąc duch, umysł, osobowość człowieka zostaje całkowicie oddzielona od ciała ludzkiego, materii. Tak to wytłumaczył Pan Jezus będąc wśród ludzi na ziemi:

**Jan12,24** *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszeniczne, które spadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje*. Jeśli ktoś chce zmartwychwstać to musi odłączyć ducha od ciała i już do niego nie wracać, bo ciało ogranicza możliwości ducha, ciało nie może dziedziczyć nieśmiertelności, bo to cecha osobowości. Dlatego zmartwychwstanie nie znaczy tego samego co wskrzeszenie. My umiłowani, zwracam się również do tych ze ś j, którzy umarli dla nauki ciała kierowniczego tej organizacji a zmartwychwstali dla Pana Jezusa, aby w nowości właściwego myślenia służyć Panu Bogu Żywemu Panu Jezusowi jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. Teraz pragnę, aby każdy zwrócił uwagę i zastanowił się, jaki cel ma to tłumaczenie i komu to służy! Oto niektóre zmienione wersety:

**Fil.2,7** Pan Jezus „wyparł się samego siebie” zmieniono na: „ogolocił”. Ogołocić to można z pieniędzy, a nie jeśli chodzi o zbawienie!

**Fil.2,9** „Wywyższył” zmieniono na: „wyższe stanowisko”. Czy to zakład pracy? Czy to jakiś ustrój? Czy to polityka? Czy ktoś tu awansował?

**Fil.3,20** „Ojczyzna” na: „nasze obywatelstwo”. Czy macie paszporty do nieba? Czy to obywatele mogą być tylko Boży? Zalatuje komuną, a miało być w przekładzie nowego świata!

**Fil.3,21** „Znikome ciało” zmieniono na: „upokorzone” ciało. Znikome rozumiem jako zniszczalne, które kiedyś obumrze, a upokorzone to według mnie zbite, wystawione na pośmiewisko, szyderstwa. Jest różnica i zmieniono myśl o zamienianiu ciał znikomych w ciała podobne do tego, w którym ukazał się Pan Jezus po zmartwychwstaniu. Nie można ubarwiać tekstów z Biblii.

**Jan3,33** „Bóg mówi prawdę” zmieniono na: „Bóg jest prawdziwy”. Tu poruszono dwa różne tematy, przekreślono właściwą myśl w danym tekście, która wskazuje na Pana Jezusa Boga mówiącego prawdę. Można też tak stwierdzić „Bóg jest prawdziwy i mówi prawdę”, chodzi o właściwe zrozumienie każdego Słowa w Biblii!

**1Kor.1,19** „Roztropność roztropnych” - „inteligencję intelektualistów”. Zapomniano o tym, że Biblia pisana jest dla prostych ludzi, więc powinna być tłumaczona prostym językiem. Czy czytając mamy czytać ze słownikiem, sprawdzając znaczenie słów? Czy uważacie, że każdy rozumie kto to jest intelektualista?

**1Kor.2,7-8** „Przed wiekami” – „przed systemami rzeczy”. Jak z astronomii, bardzo naukowe stwierdzenie! Zbyteczna zmiana.

**1Tym.1,17** „Nieśmiertelny” – „niezniszczalny”. Nie chodzi o przedmiot, którego nie można zniszczyć, tylko chodzi o istotę żywą, która jest i może być nieśmiertelna! Mechaniczna zmiana, bardzo materialna, jak gdyby chodziło o maszynę.

**2Tym.3,9** „Głupota” – „szaleństwo”. Inne znaczenie mają te dwa słowa! Bo nie każdy głupiec szaleje!

**Iz.12,1** „Gniewałeś się” – „rozsierdziłeś”. Złe porównanie i nie na miejscu jeśli chodzi o Władcę! Rozsierdzić może się zwierzę, bo działa impulsywnie, instynktownie, a rozumna istota gniewa się, bo ma powód!

**Iz.52,13** „Szczęśliwie się powiedzie” – „będzie działał z wnikliwością”. Dwa różne pojęcia! Czy mieć szczęście w działaniu to jest to samo co działać z wnikliwością? Wnikliwość to dokładność, precyzja, wynik własnych zabiegów, a szczęście w działaniu to towarzyszące mi powodzenie, może być bez mojej ingerencji.

**Jan17,21-23** „Ty Ojczy we mnie” – „Ojczy jesteś w jedności ze mną”. Zmieniono pod sposób myślenia ciała kierowniczego i Betelu. Zmiana ma na celu ukryć Jedną Osobę Pana Boga. Dwie osoby mogą być z sobą w jedności np. w jedności sposobu myślenia, w jednym kierunku działania, w związku, w układzie, w porozumieniu dwóch stron tak jak jedność braci, ale nigdy nie może być tak, że jedna osoba będzie w drugiej. Możliwe to jest jeśli chodzi o Postać zrodzoną przez Osobowość, która zamieszkała w Głowie, tworząc jedną Osobę Pana Boga Wszchemogącego. Jeśli byłyby dwie osoby w jedności z sobą, to ojciec musiałby mieć własne ciało a syn własną osobowość i jedna podlegałaby drugiej. A Królestwo Boże jest jedno, Król jest jeden i lud Boży jeden. Po co zmiany? Aby ukryć Prawdę!

**2Kor.4,5** „Głosimy, że Pan Jezus jest Panem” – „Głosimy jako Pana”. Pan też jest jeden wszystkich! I nie można kogoś głosić jako Pana bo to bez sensu.

**Ps.7,10-11** „Prawe serce” – „prostolinijne”. Nie można prawości zamienić prostolinijnością, bo to co innego!

**Iz.53,11** „Sprawiedliwy mój sługa wielu usprawiedliwi” zamieniono na „udostępni wielu ludziom stan prawości”. Wyraźnie mówi Biblia, że człowiek może być usprawiedliwiony tylko przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa **Gal.2,16** Czy być usprawiedliwionym z wiary a z uczynków czy to jest to samo co być w stanie prawości, rozumiejąc stan prawości czyli być w zgodzie z prawem Bożym. To coś tu jest nie tak! Skoro przez przestrzeganie zakonu nie ma usprawiedliwienia, to jak przez stan prawości? Wprowadzono czytelnika w błąd, oszukano i posłużono się kłamstwem! Nawet wy s j odrzuciliście ten stan prawości.

**Rzym.1,5** „Dla imienia Jego” – „ze względu na Jego imię”. Manipulacja! Aby wam pasowało, bo czynicie wszystko dla imienia jehowy! Nie moglibyście tak twierdzić, gdybyście pozostawili ten werwet bez zmiany, bo jeśli „przywieźć ludzkość do posłuszeństwa dla imienia Pana Jezusa to co byście zrobili z imieniem jehowy!

**Jan14,21** „Objawię mu” – „mu pokaże”. Objawię wtedy gdy chodzi o tajemnicę, a jeśli chodzi o pokazanie to może chodzić o wszystko!

**Jan15,15; 20** „Sługa” – „niewolnik”. Niewolnik nie ma wolności, ale sługa może pełnić służbę być wolnym. I to jest różnica, bo sługą można zostać dobrowolnie, ale niewolnikiem można się urodzić!

**Jan17,3** „A to jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie Jedyne Boga” – „To znaczy życie wieczne ich poznawanie”. I znów manipulacja słowami! Brak bojaźni przy fałszowaniu Biblii! Wyraźne wskazanie na dwie osoby.

**Dz.3,14** „Sprawiedliwy” – „prawy”. Można być sprawiedliwym i prawym. Nie każdy kto przestrzega prawa okaże się sprawiedliwy bo życie wieczne jest dane z łaski a nie z uczynków.

**Przyp. Sal.8,9** „Sprawiedliwy” – „prawy” - „prostolinijny”. Można być prostolinijnym, ale to nie znaczy że przestrzega się prawa i jest się sprawiedliwym.

**Dz.22,14** „Sprawiedliwy” – „prawy”. Okazuje się, że zmiany są w obie strony, jak pasuje tłumaczającym.

**Iz.9,6B.W. przekład s j 9,7** Tu „prawo i sprawiedliwość” pozostały dwoma wyrazami o innym znaczeniu! Czy to nie dowód, że manipulacja słowem cechuje świadków jehowy! Dobrze zmieniliście tekst w Jeremiasza, gdyż piszecie o sobie:

**Jer.8,8** „W kłamstwo obrócił go kłamliwy rylec pisarzy” – „fałszywy rylec sekretarzy pracował w oczywistym fałszu”. Sekretarz- to słowo nie pasuje do piszących Słowo Boże, a raczej kojarzy się z dyrektorem, ministrem, prezydentem! Słowo „oczywisty” też nie pasuje w tym wersecie do fałszu, ale ta zmiana pasuje do was tłumaczających s j, bo to co przekreśliście jest oczywiste, że to kłamstwo i oszustwo!

**Jer.5,8** „Ogiery to wytuczone” – „Konie ogarnięte żądzą seksualną mające mocne jądra”. Czy wskazana była w tym tekście taka zmiana? Czy to lepiej brzmi? Czy trzeba szukać urozmaicenia



słownego by było ciekawiej? Czy młodzież to może właściwie zrozumieć, a przecież też dzieci czytają Biblię z rodzicami!

**Jer.2,19** „Karze cię twoja złość” – „Powinna cię skorygować twoja niegodziwość”. Słowo „kara” a „skorygować” to dwie różne sprawy. Ukarzać to znaczy wyznaczyć nieprzyjemne zadanie w skutkach, a skorygować to znaczy poprawić, przywieźć na właściwy tok myślenia czy działania. Tak samo mogą być zły, ale nie muszą być niegodziwy. Dwa inne hasła i sens tekstu już zmieniony!

**Jer.9,23-24** „chlubi” – „chełpi”. Chłubić się to również pozytywny sens tego słowa. Jeśli ktoś się chlubi to niech się chlubi, że poznał Pana Jezusa. A słowo „chełpić się” to cecha negatywna. Chełpliwość towarzyszy złym duchom!

**Jer.2,16** „Ostrzygą ci czubek twojej głowy” zmieniono na „paśli się na czubku twojej głowy”. Czy ta zmiana pozwala lepiej zrozumieć tekst? Jak można paść się na czubku czyjejs głowy? Czy to łąka?

**Przyp. Sal.14,18** „Więczy wiedza” – „nosić wiedzę jak nakrycie głowy”. To język z serialu „Świat według Kiepskich”. Czy wiedza to czapka albo beret? Nakrycie głowy kojarzy się tylko z tym! Po co dokładać jak można krótko „wiedza więczy głowę”

**Joel.1,4** „larwa” – „karaluch”. Czy to jest to samo? Według mnie nie!

**Hebr.7,28** „syn doskonały” – „wydoskonalony”. To tłumaczył chyba mało wydoskonalony ś j!

**Hebr.12,9** „Ojciec duchów” – „ojciec naszego życia duchowego”. Całkowicie zmieniony sens i wprowadzenie w błąd! Sfałszowanie słów!

**Judy14** „Z tysiącami swoich świętych” – „z miriadami”. Nie każdy wie co znaczy „z miriadami”.

**Rzym.1,21** „Znikczemnieli w myślach” – „stali się pustogłowi”. Po co ta zmiana? Pustogłowi – co to za język!

**Job5,12** „Chytry” – „roztropny”. Żle! zmiana i nie na miejscu!

**2Tym.4,1** „zaklinam” – „uroczyście przykazuję”. Ludzie! Czy wy się nie boicie!

**2Moj.21,1** „Prawa” – „sądownicze rozstrzygnięcia”. Po co te zmiany!

**Fil.2,11; 2Tym.4,8; Dz.13,47; Kol.1,10; Kol.3,23-24; 2Tym.2,19; Dz.15,17** Użyto tu raz „Pan” raz „jehowa”. To jest manipulacja!

**Dz.10,36** „Panem wszystkich” – „innych”. Manipulacja!

**1Tym.6,15** „Jedyny Władca” – „Mocarz”. Zmiana, która mówi o kimś innym!

**Ef.3,2** „Dar łaski Bożej” – „urząd szafarza niezasłużonej zyczliwości”. Jak w polityce! W komunizmie!

**1Moj.16,12** „dziki człowiek” – „zebra człowiecza”. Żenujące! Wstrętne! Nie wiem czy takie określenie może tyczyć człowieka! To jakaś krzyżówka ohydna zebry z człowiekiem?

**Iz.1,3; Job39,5; Job24,5; Jer.14,6; Oz.8,9; Iz.32,14** „Dziki osioł” – „zebra”. Małe dziecko umie odróżnić zabawkę osła od zebry. Zebra ma piękne paski, ale ś j nie widzą różnicy, albo nie chcą widzieć! Dlaczego? Bo zebra jest pięknym, wolnym zwierzęciem, spokojnie pasącym się na niwach. A osioł jest uparty i mówi się, że ktoś jest „głupi jak osioł” a w szkole są osłe ławki. Dziki osioł w odróżnieniu od osła, który ma właściciela, jest bezpieczny! W **Iz.32,14** mowa jest o baszcie strażnicy, która stała się uciechą dzikich osłów. Każdy kto choć raz zetknął się ze ś j wie, że Wydawnictwo Strażnica wydaje tygodnik pt. „Strażnica”. Korzystają z niego na co tygodniowych zebraniach. Na okładce widnieje logo- baszta strażnicza. To czasopismo jest uciechą dzikich osłów, jak określił Izajasz, który pisał pod natchnieniem Ducha Świętego. Tłumacze tej organizacji chcą odwrócić uwagę od tego tekstu zamieniając uparte i bezpieczne zwierze na piękne, łagodne, dostojne. Tak jak sami myślą o sobie. Tu radzę się zastanowić wszystkim niewolnikom jehowy, bo to zostało odsłonięte, kim są w oczach Pana Boga Wszechmogącego! A tak wyjaśnił mi pewien ś j tą zmianę , gdy o tą zmianę został zapytany: „Zebra (hebr. pére’). Zwierzę z rodziny koniowatych przypominające sylwetką i trybem życia dzikiego osła; jednak łatwo je od niego odróżnić po ciemnych lub czarnych pasach. Pasy te tak dobrze maskują zebkę, że często można ją dostrzec dopiero z odległości 40-50 m. Zebra ma nie tylko dobry wzrok i węch, ale też szybko biega, co chroni ją przed drapieżnikami. W początkowej fazie ucieczki osiąga podobno prędkość do 65 km/h. Potrafi również skutecznie się bronić zębami i kopytami. Zebra to dzikie zwierzę, trudne do ujarznienia (Hi 24:5; 39:5; Iz 32:14). Żywi się głównie trawą (Hi 6:5; Jer 14:6). Regularnie gasi swe pragnienie (Ps 104:11) i nie pojawia się od wody dalej niż 10 km. Ilustrując samowolne i cudzołonne postępowanie krnąbrnych Izraelitów, nawiązano do uporu zebry oraz silnego popędu płciowego samic w okresie rui (Jer 2:24; Oz 8:9). Anioł Jehowy przepowiedział, że syn Abrahama Ismael stanie się „zebrą człowieczą”. Zapewne chodziło o to, że będzie wojowniczy i niezależny, na co wskazują słowa: „Jego ręka będzie przeciw każdemu” (Rdz

16:12). Hebrajskie słowo pére' można też przetłumaczyć na „onager” lub „dziki osioł” (Hi 6:5, przyp. w NW; zob. BT)”. Z powyższego bardzo uczonego wykładu wynika, że wybrano właściwy odpowiednik tego słowa w kontekście całego zdania- „dziki osioł” a nie „zebra” czy „onager”.

Wyobraźmy sobie użycie nie właściwego odpowiednika słowa pére' w opisie wjazdu Pana Jezusa do Jeruzolimy na „zebrze”? Przecież wjechał na zrzebięciu oślicy i to udomowionej czyli łagodnym, uległym zwierzęciu. Niech ktoś z was ś j spróbuje dosiąć zebry a zobaczy różnicę między zebłą a oswojonym osłem. Celowo też Izajasz mówi o dzikim ośle jeśli chodzi o pasące się zwierzęta pod basztą strażnicy, to ma ścisły związek z konkretnymi ludźmi, którzy pasą się na kłamstwie. Po co była ta zmiana? Zmieniliście zgodnie z wolą Pana Jezusa, gdyż kamuflaż jest waszą cechą co też charakteryzuje zebry. Do tej pory wychodziło wam to dobrze, ale gwóźdź oderwał się i ciężar domu jehowy upada jak zostało to zapowiedziane przez proroków Pana Jezusa! Dalsze przykłady zmian:

**Kol.1,19** Wyrzucono słowo „boskość”.

**Jan6,47** „Kto wierzy we mnie” odjęto „we mnie”.

**1Piotr.1,11** „Duch Chrystusowy” ujęli „Chrystusowy”

**4Moj.12,8** „Prawdziwą postać” ujęli „prawdziwą”

**Rzym.9,5** „Ten jest ponad wszystkim Bóg błogosławiony na wieki Amen” zmienili sens „Bóg, który jest ponad wszystkim niech będzie błogosławiony”. Jawna manipulacja!

**5Moj.32,4** „On jest Skalą” ujęli „On jest”. Ujęliście bo potwierdza ten werset, że Pan Bóg, który jest Skalą wyprowadził Lud z Egiptu i wyprowadził ludzkość z grzechu bo jest Skalą Zbawienia.

**Dz.5,31** „Wódz i Zbawiciel” – „naczelnym pełnomocnik”. Zmieniliście mimo, że S.T. mówi, że Pan Bóg jest jedynym Zbawicielem i N.T. mówi, że jeden Zbawiciel. To właśnie chcieliście ukryć! Obludnicy!

**Dz.3,13;26** „Syn” – „sługa”. Syn dziedziczy wszystko po ojcu. Sługa nie ma prawa do dziedzictwa! Ohydna manipulacja! Faryzeusze! Mógłbym jeszcze podawać przykłady oszustwa organizacji ś j, ale na tym zakończę. Teraz każdy kto chce niech sam dochodzi szukając różnic w przekładach porównując z przekładem świadków jehowy, aby samemu się przekonać, że jest to najbardziej zakamuflowana organizacja opierająca swoją mądrość na mądrości tego świata, inaczej mówiąc na nauce uczonych tego świata. Wyraz może mieć wiele odpowiedników, ale trzeba go właściwie użyć w kontekście całego zdania, wybrać odpowiednik używając logiki i właściwie zrozumieć co autor chciał powiedzieć. Autorem Biblii jest Święty Umysł i na nim trzeba polegać jeśli chce się tłumaczyć Jego Myśli bo muszą być zgodne z Jego wolą i o tym nie powinien zapominać człowiek. Zwracam się do tych, którzy uświadomili sobie jaki jest prawdziwy cel tej „bardzo dobrze” zorganizowanej organizacji, na czele której stoi ciało kierownicze, inaczej klasa niewolników jehowy .W skład ciała nadzorującego wchodzi sami ,z pozoru -,„wykwalifikowani mężczyźni” a tak naprawdę wchodzi w skład ciała wszetecznicy. Dopuścili się sfałszowania Pisma Świętego, manipulacji jak również fałszywego prorokowania o końcu świata. Została wyznaczona data, członkowie przygotowani oczekiwali spełnienia się tego proroctwa, które nie spełniło się. Z prostej przyczyny- prorok jehowy jest prorokiem fałszywym, którego proroctwo się nie spełnia. My umiłowani pragniemy wszyscy w Duchu Świętym stanowić jedno ciało Chrystusowe, bez podziałów , gdyż wszyscy jesteśmy braćmi a Głową jest Sam Pan Jezus Chrystus. Weźcie sobie do serca obietnicę, daną temu kto z was przyjmie Pana Jezusa i Jego Imię .

**Obj.2,12-17** *Zwycięzcy dam nieco z manny ukrytej (to tajemnice, a są nimi wszystkie skarby mądrości i poznania ukryte w Chrystusie Panu Jezusie) i kamyk dam mu biały, a na kamyku tym wypisane nowe imię, którego nikt nie zna, jak tylko ten, który je otrzymuje.* Nadeszła pora na zбір w Efezie **Obj.2,1-7**, który jest matką wszetecznic i obrzydliwości. Jej siedzibą jest wielki babilon, państwo w państwie, którego głową jest człowiek. Kościół najbardziej przyczyni się do wytracenia ludu Bożego z ziemi, ponieważ synowie Pana Jezusa Chrystusa głosić będą Jego wieczną ewangelię. Stanie się tak, dlatego, że matka wszetecznic (kościółów, religii, wyznań chrześcijańskich) wielki babilon, siedzi na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów, które ma wszelką władzę na ziemi.

**Obj.17,3-6** *Widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu, pełnym bluźnierczych imion, mającym 7 głów i 10 rogów. A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami, a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: wielki babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi. I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i*

krwią męczenników, którzy należą do Pana Jezusa. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo. Właśnie do wielkiego babilonu przybywają wszyscy królowie ziemi, wszyscy możni, wszyscy utalentowani, wszyscy wielcy i mali, wszyscy pielgrzymują, lgną do babilonu, aby uprawiać nierząd i upijać się winem szaleńczej rozpusty.

**Obj.17,1-2;18** *Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecnicą, która rozsiadła się nad wielu wodami, z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi. A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi. Zwracam waszą uwagę bracia, że miasto wielkie– babilon ,osądzone będzie dopiero, gdy dopełni swej miary, a więc dopiero po głoszeniu ewangelii o Panu Jezusie przez dwóch świadków, którzy wyjdą w jednym czasie, a gdy złożą swoje świadectwo, zwierzę, na którym siedzi matka wszetecznic wielki babilon, stoczy z nimi bój i zwycięży i zabije ich. Wtedy na oczach całej ludzkości upadnie wielki kościół, a miasto, w którym przebywa jego głowa doszczętnie zostanie spalone. I dziwić się będą nad nim wszyscy mieszkańcy ziemi, że zasiadał tak wysoko na wysokiej górze ponad wszystkie wyznania, kościoły, organizacje, zasiadał na tronie mniemając, że jest większy i mocniejszy od Pana Jezusa Chrystusa, a tak nisko i z wielkim hukiem upadł i roztrzaskał się. Gdyż wynosił się ponad wszelką władzę i zwierzchność i Głowę świątyni ,nie ręką ludzką zbudowaną lecz żywą, wynosił się ponad Pana Jezusa Zbawiciela ludzkości, który jest Królem.*

**Obj.14,6-8** *I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom i plemionom i językom i ludom, który mówił donośnym głosem: Bójcie się Boga Wszchemogącego i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu Jego, i oddajcie pokłon Temu Wszehwładnemu Panu Jezusowi Chrystusowi, Królowi Sprawiedliwości, który stworzył niebo i ziemię i morze i źródła wód. A drugi anioł szedł za nim i mówił: Upadł, upadł wielki babilon, który napoił wszystkie narody winem szaleńczej rozpusty.*

**Obj.18,16-20** *Biada, biada, miasto wielkie, przyodziane w bisior i w purpurę, i w szkarłat, przyozdobione w złoto i drogie kamienie i perły; w jednej godzinie zniweczone zostało tak wielkie bogactwo! I wszyscy sternicy, i wszyscy przewoźnicy, i żeglarze, i wszyscy, którzy prowadzą handel morski przystanęli z dala. I widząc dym pożaru jego krzyčeli mówiąc: Któreż miasto podobne jest do tego miasta wielkiego? I sypali proch na głowy swoje, a płacząc i narzekając krzyčeli: Biada, biada miasto wielkie, na którego skarbach wzbogacili się wszyscy właściciele okrętów morskich! W jednej godzinie spustoszone zostało! Rozraduj się nad nim niebo i święci i apostołowie i prorocy, gdyż Pan Jezus Bóg Wszchemogący Król Sprawiedliwości dokonał dla was sądu nad nim.*

**Obj.18,21-24** *I podniósł jeden potężny anioł kamień, duży jak kamień młyński i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak jednym rzutem zostanie strącone wielkie miasto babilon, i już go nie będzie. I już nie rozbrzmi w tobie gra harfiarzy ani muzyków, ani flecistów, ani trębaczy, już też nie będzie u ciebie (przed tronem twoim) mistrza jakiegokolwiek rzemiosła, ani już nie usłyszysz się u ciebie huku młyna (który by miał mąkę na chleb bezceństwa). I nie zabłyśnie już w tobie blask świecy (nawet tej, którą wystawiasz w okno na znak gotowości do rozpusty), i nie usłyszysz się w tobie głosu oblubieńca ani oblubienicy (którzy zechcieliby, aby ktoś kto żyje z nierządu łączył ich węzłem małżeńskim); gdyż kupcy twoi byli wielmożami ziemi, gdyż czarami twoimi dały się zwieść wszystkie narody. W nim też znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich, którzy zostali pomordowani na ziemi z powodu wiary w Pana Jezusa. W jaki sposób spustoszy Pan Jezus babilon?*

**Jer.51,11-13** *Wyostrzcie strzały, namaśćcie tarcze! Wszehwładny Pan Jezus pobudził ducha królów medyjskich, gdyż jego plan skierowany jest przeciwko babilonowi, aby go zniszczyć; taka jest bowiem pomsta Pana Jezusa, pomsta za Jego świątynię żywą. Podnieście sztandar przeciwko murom babilonu, wzmocnijcie straż, postawcie warty, wystawcie czaty, bo jak umyślił Duch Święty Pana Jezusa, tak spełnia to, co powiedział o mieszkańcach babilonu (o domownikach kościoła). A tak właśnie powiedział, gdy był na ziemi wśród ludzi:*

**Łuk.21,33-35** *Niebo i ziemia przemiją, ale słowa moje nie przemiją. Baczcie na siebie, aby serca wasze nie były ociężałe wskutek obżarstwa i opilstwa oraz troski o byt i aby ów dzień was nie zaskoczył. Niby sidło; przyjdzie bowiem zniwienacka na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Jak już opisywałem, że Paweł, który posłany został do pogan zapowiadał odstępstwo od wiary w Pana Jezusa Zbawiciela Boga. Tak jak izraelici zaparli się Świętego Boga Izraela, który przyszedł do nich, tak instytucja kościoła zamieniła Chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka, na figury z kamienia, drewna, złota i srebra.*

**Rzym.1,18-25** *Albowiem gniew Pana Jezusa z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności (bezmądrości) i nieprawości (nie czynić sobie bałwanów to przykazanie) przeciwko ludziom, którzy przez łamanie przykazań Pana Jezusa Boga Wszechmogącego tłumią prawdę. Pragnę naświetlić łamanie prawa przez instytucję kościoła. Tak o nich Paweł mówi:*

**Tyt.1,15-16** *Dla czystych wszystko jest czyste. A dla pokalanych i niewierzących nic nie jest czyste (dlatego potrzebują wody do mycia, konfesjonałów, ołtarzy, ofiar, kadzenia i kościoła), ale pokalane są zarówno ich umysł jak i sumienie. Utrzymują, że znają Myśli Święte Pana Jezusa Chrystusa, ale uczynkami swymi zapierają się Go, bo to ludzie obrzydliwi dla Pana Jezusa i nieposłuszni Panu Jezusowi i do żadnego dobrego uczynku nieskłonni. Po czym to poznajemy? O tym mówi Jan:*

**1Jana2,3-6** *A z tego wiemy, że znamy Pana Jezusa, jeśli przykazania Jego zachowujemy. Kto mówi: Znam Pana Jezusa i Jego Święte Zamysły, a przykazań Jego nie zachowuje, Kłamcą jest i Prawdy w nim nie ma! Lecz kto zachowuje Słowo Jego, w tym prawdziwie dopełnia się miłość Boża. Po tym poznajemy, że w Nim jesteśmy. Kto mówi, że w nim mieszka Duch Święty Pana Jezusa, (albo kto mówi że jest apostołem) powinien sam tak postępować, jak On postępował.*

**1Jana5,3** *Na tym bowiem polega miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań Jego, a przykazania Jego nie są uciążliwe.*

**1Jana3,24** *A kto przestrzega przykazań Pana Jezusa Chrystusa, mieszka w Bogu, a Bóg (Duch Chrystusowy) w nim, i po tym Duchu (po tym sposobie myślenia), którego nam dał poznajemy, że w nas mieszka Pan Jezus, który jest Duchem Świętym. Każdy duch, który z Ducha Świętego Pana Jezusa się narodził przestrzega Jego przykazań, wszystkich przykazań, począwszy od ostrzeżenia Kaina, poprzez 10 przykazań danych Mojżeszowi i to co nakazał będąc na ziemi w ciele ludzkim, również nakazy apostołów, aż po to co nakazuje w dniu dzisiejszym.*

**1Piotr.4,18** *A jeśli sprawiedliwy w oczach Pana Jezusa, który nie ma względu na osobę z trudnością dostąpi zbawienia to bezbożny i grzesznik gdzie się znajdą?*

**Jak.2,10** *Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon a uchybi (tylko) w jednym stanie się winnym wszystkiego.*

**Ez.18,21-23** *Lecz gdy bezbożny odwróci się od wszystkich swoich grzechów, które popełnił i będzie przestrzegał wszystkich moich przykazań i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na pewno będzie żył (wiecznie) nie umrze. Nie będzie mu się przypominać żadnych jego przestępstw, które popełnił (dostąpi odpuszczenia grzechów przez krew Chrystusową) będzie żył przez sprawiedliwość, którą się kierował. Czy rzeczywiście mam upodobanie w śmierci bezbożnego – a nie raczej w tym, by się odwrócił od swoich dróg i żył?*

**Ez.36,26-27** *I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste (czujące) Mojego Ducha (Świętego, Chrystusowego, Ducha Synostwa, Ducha Prawdy, Pocieszyciela-mowa o jednym Duchu) dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je. Każdy więc człowiek, który nie przestrzega choćby jednego przykazania nie ma w sobie Ducha Świętego Pana Jezusa i nie zna Go i Pan Jezus nie przyznaje się do niego. Bo nie ma w nim rozumu, mądrego umysłu!*

**2Tym.2,19** *Wszakże fundament Boży stoi niewzruszony, a ma tę pieczęć Ducha Chrystusowego na sobie: Zna Pan Jezus tych ludzi, którzy są Jego. Jeśli kościół nie przestrzega podstawowych przykazań to jak mogą mówić, że przez nich przemawia Duch Święty. Przez nich działa duch diabelski i jego znak mają na sobie. Co zresztą widać na każdym kościele. Są cztery przykazania względem Pana Boga, które z nich przestrzega kościół ?!*

**2Moj.20,3-11** *Nie będziesz miał innych bogów obok (oprócz) mnie. Wyraźnie przedstawione, bo Pan Bóg jest jeden, nie dwóch, ani nie trzech! Jak można mieć 3 osoby boskie-ojca, syna, ducha?*

**Iz.45,5-7** *Ja jestem Królem Sprawiedliwości, Królem Pokoju, Królem Jeruzalemu, oprócz mnie nie ma Boga. Ja ci przypinam pas, chociaż mnie nie znasz, aby poznali od wschodu słońca i od zachodu, że nie ma nikogo oprócz mnie. Nie ma boga o trzech osobowościach. Nie ma osoby ojca i osoby syna, bo nie można dwom panom służyć. Ja Pan Jezus Chrystus Jestem Panem i nie ma innego. Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Ja przygotowuję zarówno zbawienie jak i nieszczęście. Ja Pan Jezus Chrystus czynię to wszystko. Oprócz tego, że obok Pana Jezusa Chrystusa kościół ma ojca i ma ducha, to jeszcze czci matkę bożą, apostołów i rzeszę świętych, i błogosławionych, ale uznanych z rangi głowy kościoła, która to głowa również czczona jest jak bóstwo, gdyż wybranego człowieka*

stojącego na czele tej instytucji zwie się ojcem świętym. A wyraźnie jest napisane w Biblii, (tylko który członek kościoła ją czyta, mimo że ją posiada ?)

**Iz.8,13-14** *Tylko Pana Zastępów miejcie za Świętego, niech on będzie waszą bojaźnią, i on waszym lękiem! I będzie wam Świętością i Kamieniem obrazy, i Skalą potknięcia dla obydwu domów Izraela.*

Dlaczego czcicie innych bogów oprócz jednego Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszechmogącego?

Dlaczego czcicie człowieka zamiast Pana Jezusa Chrystusa Boga Wszechmogącego, nazywając człowieka ojcem świętym? Wyraźnie powiedział: nikogo na ziemi nie nazywajcie ojcem waszym tym bardziej świętym! A wy młodzi „uczeni w piśmie” pozwalacie nazywać się ojcami jakbyście mieli do tego prawo! Oszuści a nie ojcowie! Teraz drugie przykazanie, którego nie przestrzegacie:

**2Moj.20,4-6** *Nie czyni sobie podobizny rzeźbionej, czegokolwiek, co jest na niebie w górze, i na ziemi w dole, i tego co jest w wodzie, pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja Pan Jezus Chrystus Bóg twój Jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą. A okazuję łaskę do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.* Właśnie władze kościoła zappełniły ziemię bałwanami, którym ludzie się kłaniają, czczą jak bóstwa zanieczyszczając się. Ludzie, którzy doszli we wszelkich dziedzinach nauki wręcz do doskonałości, którzy umieją wykorzystać dany im przez Pana Boga rozum, umysł, ludzie XX i XXI wieku, dlaczego nie mogą zrozumieć, że posąg lany czy ryty, obraz czy ikona nic nie może uczynić człowiekowi- dobrego czy złego?! Dlaczego nie rozumieją, że bałwany są martwe i nie mogą odzwierciedlać istoty Pana Boga, który jest Duchem Świętym niewidzialnym, nieśmiertelnym, mądrym Umysłem, który nie ma początku ani końca, który wypełnia wszystko, którego nie można zmierzyć, zważyć, dotknąć, zamknąć, zobaczyć, ale można zrozumieć! Jeśli tylko otworzy człowiek swój umysł i przyswoi Myśli Święte, nastawi się na słuchanie i uwierzy i zaufa i wzywać będzie imienia Pana Jezusa Chrystusa z czcią.

**1Kor.1,19-21** *Napisano bowiem: Wniwecz obróćę mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. Gdzie jest mądry? Gdzie uczony? Gdzie badacz wieku tego? Czyż Pan Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Umysłu Świętego, w Jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu, który jest Świętą Osobowością zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie. Ustami prostego człowieka a nie po szkołach teologicznych.*

**Rzym.1,19-25** *Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Duch Święty Pana Jezusa im to objawił. Bo niewidzialna Jego istota, to jest wiekuista (wiecznie istniejąca) Jego moc i bóstwo mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę. Dlatego, że poznawszy Boga (Pana Jezusa) nie uwielbiali Go jako Pana Boga Wszechmogącego i nie złożyli mu dziękczynienia (kiedy był na ziemi), lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pogrążyło się w ciemności. Mienili się mądrymi, a stali się głupi. I zamienili Chwałę nieśmiertelnego Boga Pana Jezusa Chrystusa na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka, a nawet ptaki, czworonożne, zwierzęta i płazy. Dlatego też wydał ich Pan Jezus na łup pożądliwości ich serc ku nieczystości, aby bezczęścili ciała swoje między sobą. Ponieważ zamienili Pana Boga prawdziwego na fałszywego i oddali cześć i służyli stworzeniu zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki Amen.* Czy uważacie, że wy poganie możecie lekceważyć przykazanie i ostrzeżenie Boże? Czy wy, którzy jesteście z pogan macie prawo uczynić podobiznę Pana Boga, chociaż Go nigdy nie widzieliście jak Izraelici, którzy oglądali Chwałę Pana Boga a nie mogli tego uczynić? To tym bardziej poganie, którzy nie widzieli, bo jeśli nawet ktoś widział Chrystusa Pana Jezusa, gdy był w ciele, to nie otrzymał pozwolenia na malowanie portretu Zbawiciela Pana, wręcz przeciwnie. Biblia wyraźnie mówi że nie mamy już znać Zbawiciela z ciała ale z Ducha.

**5Moj.4,15-19** *Strzeżcie usilnie myśli waszych, gdyż nie widzieliście żadnej postaci, gdy Pan Bóg mówił do was na Horebie spośród ognia. Abyście nie popelnili grzechu i nie sporządzili sobie podobizny rzeźbionej, czy to w kształcie mężczyzny, czy kobiety. Czy w kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek skrzydlatego ptaka, który lata pod niebem. Czy w kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek ryby, która jest w wodzie pod ziemią. I abyś, gdy podniesiesz swoje oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, cały zastęp niebieski nie dał się zwieść i nie oddawał im pokłonu i nie służył im, skoro Pan Jezus twój Bóg przydzielił je wszystkim ludom pod całym niebem.* Ohydą dla Pana Jezusa jest każdy wytwórca bałwanów, każdy kto uczyni bożka, któremu ludzie będą oddawać pokłon.

**5Moj.27,15** *Przeklęty mąż, który robi podobiznę rzeźbioną lub laną, obrzydliwość dla Pana Jezusa, dzieło rąk rzemieślnika i ustawi go w ukryciu. A cały lud odezwie się i powie: Amen.*

**Iz.44,9-20** Wytwórcy bałwanów są w ogóle niczym, a ich ulubione wytwory są bez wartości, ich czciciele są ślepi, a oczywista ich niewiedza naraża ich na hańbę. Któż wytwarza bóstwo i odlewa bałwana, który na nic się nie zda? Oto wszyscy jego towarzysze narażają się na wstyd, a rzemieślnicy – wszak to tylko ludzie; niech się zbiorą wszyscy i staną, a przelęką się i wszyscy się zawstydzą. Kowal wytwarza je pracując przy żarze węgla, nadaje mu kształt uderzeniami młota i robi go za pomocą swojego ramienia, gdy jest głodny traci siłę, gdy nie pije wody omdlewa. Szytacz rozciąga sznur, kreśli zarysy czerwonym ołówkiem, wycina go dłutem, wymierza go cyrklem i wykonuje go na podobieństwo człowieka jako piękną postać ludzką, która ma być ustawiona w domu. Narąbia sobie cedrów lub bierze cyprys albo dąb i czeka aż wyrosnie najsilniejsze pośród drzew leśnych, sadi jodłę, która rośnie dzięki deszczom. Te służą człowiekowi na opał, bierze je, aby się ogrzać, roznieca także ogień, aby napiec chleba. Nadto robi sobie boga i oddaje mu pokłon, czyni z niego bałwana i pada przed nim na kolana. Połowę jego spala w ogniu, przy drugiej jego połowie spożywa mięso, piecze pieczeń i je do syta, nadto ogrzewa się przy tym i mówi: Ej rozgrzałem się, poczułem ciepło! A z reszty czyni sobie boga, swojego bałwana przed którym klęka i któremu oddaje pokłon, i do którego się modli, mówiąc: Ratuj mnie, gdyż jesteś moim bogiem! Nie mają poznania ani rozumu, bo zaślepione są ich oczy, tak że nie widzą, a serca zatwardziały, tak że nie rozumieją. A nikt tego nie rozważa, i nikt nie ma tyle poznania i rozumu aby rzec: Jedną jego połowę spaliłem w ogniu i na jego węglach napiekłem chleba, upiekłem też mięsa i najadłem się a z reszty zrobię ohydę i będę klękał przed drewnianym kłosem? Kto się zadaje z popiołem, tego zwodzi omamione serce, tak że nie uratuje swego życia, ducha, osobowości ani też nie powie: Czy to nie złuda, czego się trzymam? Czy Paweł nie mówi dość wyraźnie?

**Gal.6,7-9** Nie błǳcie, Pan Bóg Jezus Chrystus nie da się z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie. Bo kto sieje dla ciała swego z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla umysłu, z rozumu żąć będzie żywot wieczny. A czynić dobrze nie ustawajmy albowiem we właściwym czasie żąć będziemy bez znużenia.

**1Piotr.1,24-25** Gdyż wszelkie ciało (czy to człowieka, czy zwierzęcia, czy drewno, czy metal, czy atom, czy pyłek) jest jak trawa. A wszelka chwala jego jak kwiat trawy (szybko znika). Uschła trawa i kwiat opadł. Ale słowo Pana Jezusa Chrystusa (wypowiedziana Myśl) trwa na wieki. A jest to Słowo, które wam zostało zwiastowane. Ludzie zostali oszukani przez kościół, który sam nie chce przyjąć Królestwa Duchowego Pana Jezusa Zbawiciela i innym nie pozwala. Wykorzystuje ludzi dla własnej korzyści i to jawnie na oczach całego świata.

**Mat.23,13** Biada wam uczeni w Piśmie, faryzeusze tego świata, obłudnicy, że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzić. To właśnie kościół zagrabił własność Pana Jezusa Boga Wszechmogącego, zagrabił Słowo Boże tj. Biblię. Do dzisiejszego dnia trzyma pod zamknięciem Pisma, które mogłyby pomóc w odkrywaniu oszustwa jakiego się dopuszcza. Cały czas wywiera nacisk na ludzi pod groźbami klątwy kościoła, pod presją, dopuszczając się przelewu krwi i gwałtu, zatrzymując to co należy do Zbawiciela Boga. Tak o was mówi Pan Jezus:

**Mat.23,14-15** Biada wam uczeni w Piśmie faryzeusze obłudnicy, że pożeracie domy wdów i to pod przykrywką długich modlitw (za wdowi grosz), dlatego otrzymacie surowy wyrok. Obchodźcie morze i ląd, aby pozyskać jednego współwyznawcę, a gdy nim zostanie, czynicie go synem piekła dwakroć gorszym niż wy sami. Oszukujecie ludzi szukając chwały dla instytucji kościoła a nie szukacie chwały dla Świętej Osobowości Osoby Pana Jezusa Chrystusa. Pan Jezus zbudował żywą świątynię, której jest Głową, dlatego uwielbiony jest Umysł Święty za wszystkie dzieła, które wymyślił i ich dokonał także w swoich wiernych. Kłamstwem jest:

**Mat.23,16** Kto by przysięgł na kościół to nic: ale kto by przysięgł na złoto kościoła ten jest związany przysięgą. Jeśli ktoś przysięga na kościół przysięga też na tego, który tam mieszka. Jeśli Pan Bóg nie mieszka w kościołach ręką ludzką budowanych **Dz.7,48** to mieszka tam inny bóg, bóg tego świata - szatan, który jest ojcem kłamców i wszystko z tego ołtarza jest nieczyste.

**Jan8,44** Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.

Tak jak wy pełniący służbę w kościołach, kłamiecie i macie tym co widzą ludzkie oczy tj. złotem, srebrem, szkarłatem i purpurą, szopkami, choinkami itp. Jeśli zaś kto przysięga na świątynię żywą to przysięga na tego Ducha Świętego Chrystusowego Pocieszyciela Ducha Prawdy, który w niej mieszka, którego świat i ci, którzy do świata należą przyjąć nie mogą bo Pana Jezusa nie widzą i nie znają. **Jan14,16-18** A więc jeszcze raz:

**Mat.23,21-24** *Kto przysięga na świątynię (żywą) przysięga na nią i na tego, który w niej mieszka. I kto przysięga na niebo przysięga na tron Boży i na Tego, który na nim zasiada. Biada wam uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, że dajecie dziesięcinę z mięty i z kopru, i z kminku a zaniedbujecie tego co ważniejsze w zakonie (w przykazaniach): sprawiedliwości, miłosierdzia i wierności (czyli zakonu duchowego), te rzeczy należało czynić a tamtych nie zaniedbywać. Ślepi przewodnicy! Przedczacie komara, a połkacie wielbłąda. Wy, którzy macie upodobanie we wszelkim bałwochwalstwie możecie dobrze ludzi prowadzić?! Powinniście uczyć, że nie należy zginać kolan przed bałwanem, który jest dziełem rąk ludzkich, który jest bezradny bo nie ma w nim żadnego ducha, jest bez rozumu, ale że należy zginać kolana przed Panem Jezusem Bogiem Wszchemogącym, Królem, który jest w niebie siedząc na tronie Bożym. Tak jak do obłudnych żydów zwracał się kiedyś Pan Jezus tak i wy poszłście tą samą drogą obłudy. A teraz wy umiłowani, przyjmijcie te słowa Pana Jezusa, który wybrał was z tego śmietniska i chce dać wam dział w swoim Królestwie wiekiustym.*

**Mat.15,7-10** *Obłudnicy! Dobrze prorokował o was Izajasz w słowach: Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi. I przywoławszy lud do siebie rzekł im: Słuchajcie i rozumiejcie. Zrozumiejcie umiłowani!*

**Mat.15,14** *Ślepi są przewodnikami ślepych, a jeśli ślepy ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną. Patrzcie i rozumiejcie, że kamień jest tylko kamieniem, drewno drewnem, bałwan bałwanem, plack z mąki nie jest ciałem Chrystusowym tylko plackiem, którego po zjedzeniu wydała się z pozostałymi nieczystościami z organizmu. Mądry nie wiesz narzędzia zbrodni na ścianie, na swojej szyi, uszach itp. Czym różni się krzyż, od noża, szubienicy, pistoletu, trucizny. Czy takie rzeczy też wieszacie na ścianach, a na szyi powieszysz na złotym łańcuszku nóż, którym zabito twoje dziecko? Czy pistolet nosisz na szyi bo nim zabito twego ojca? Kto może patrzeć na zdjęcia zmasakrowanych zwłok swoich bliskich, czy bliźnich? Dlaczego wieszacie na ścianach obrazy przedstawiające męczeńską śmierć Pana Jezusa? Dlaczego wystawiacie krzyże ze zwłokami ukrzyżowanego człowieka? Czy w tym się lubujecie? Obrzydliwe jest, jeśli ktoś namiętnie wpatruje się w obraz przedstawiający zamordowanego człowieka! Daliście sobie wmówić, że wizerunki krzyża i obrazy przedstawiające zbrodnię są znakami przynależności do Pana Jezusa! A ja wam mówię! Każdego zbrodniarza poznasz po tym, że ma przy sobie narzędzie zbrodni, jeśli krzyż stał się narzędziem zbrodni Zbawiciela Pana Jezusa i nie tylko, bo wielu ludzi ukrzyżowano, to kim jest człowiek noszący go przy sobie w kieszeni, mający go w domu na ścianie? Tylko psychopaci mają zdjęcia swoich zamordowanych ofiar. Czy tego nie można zrozumieć, że jest to obrzydliwość!? Dlatego weźcie sobie do serca, że:*

**Jer.10,14-15** *Głupi jest każdy człowiek i bez rozumu (bezbożny) na wstyd naraża się każdy złotnik z powodu bałwana (złotego krzyżyka, medalika itp.), gdyż złudą są i bez życia (ducha) jego odlane bożki. Są nicością, dziełem wartym śmiechu, które w czasie swego nawiedzenia poginą.*

**Jer.10,3-12** *Gdyż bóstwa ludów są marnością. Są dziełem rąk rzemieślnika pracującego dłutem w drzewie świętym w lesie. Które przyozdabiają srebrem i złotem umacniają gwoździemi i młotami, aby się nie chwiało. Są jak straszak na polu ogórkowym, nie mówią, trzeba je nosić, bo nie mogą chodzić. Nie bójcie się ich, bo nie mogą szkodzić, lecz nie mogą też nic dobrego uczynić. Tobie nikt nie dorówna Panie Jezu Zbawicielu! Jesteś Wielki i wielkie jest w mocy Twoje imię. Któż by się nie bał Ciebie Królu Narodów? Tak, Tobie się to należy (chwała i bojaźń), gdyż wśród wszystkich mędrców narodów (nawet jeśli zasiadają na tronach) i wśród wszystkich ich królów (władców, prezydentów) nie ma takiego jak Ty Panie Jezu Boże Wszchemogący. Wszyscy co do jednego są głupi i nierozumni (bezbożni); niedorzecznością jest cześć oddawana drewnu (lub człowiekowi siedzącemu na tronie). Srebro cienko sklepane sprowadzone z Tarsyzysu, a złoto z Ofiru to dzieło rzemieślnika i rąk złotnika, ich szata jest z błękitnej i czerwonej purpury. Wszystko to jest robota znawców (dzieła sztuki znanych świata artystów) Ale Pan Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem. On jest Bogiem Żywym i Królem Wiecznym Od Jego gniewu drży ziemia, a narody nie mogą znieść Jego groźby. Tak mówcie o nich (wszyscy mądrzy): bogowie, którzy nie stworzyli nieba ani ziemi zginą z ziemi i spod tego nieba. Pan Jezus Bóg Wszchemocny stworzył ziemię swoją mocą, utwierdził okrąg ziemi swoją mądrością, a swoim Rozumem Świętym (Duchem Świętym) rozpostarł niebiosa.*

**Hab.2,18-19** *Cóż pomoże bałwan, którego wyrzeźbi mistrz, posąg odlany z jego kłamliwą wyrocznią? Ufa jej jednak jego twórca, choć sporządza nieme bałwany. Biada temu, kto mówi do drewna: Obudź się! A do niemego kamienia: rusz się! Czy może on dać wskazanie? Przybrany jest złotem i srebrem, lecz ducha w nim nie ma żadnego. Cóż pomoże człowiekowi wizerunek kobiety z dzieckiem, którą*

nazywają matką bożą, królową niebios, najświętszą, madonną, czarną madonną, dziewicą, bożą rodzicielką ? Czy obraz, figurka ,mogą uzdrowić człowieka? Wiem że bardzo wielu powie, ta „kobieta” uzdrowiła mnie ale to tylko ułuda a nie prawda, bo Maria przeraziła by się widząc jaki bezbożni ludzie, którzy nie znali jej osobiście, zrobili jej wizerunek. Jak jest napisane:

**Jer.7,17-20** *Czy sam nie widzisz (synu człowieczy), co oni robią w miastach judzkich (czyli całego świata) i na ulicach Jeruzalemu? Dzieci zbierają drwa, a ojcowie rozniecają ogień; kobiety ugniatają ciasto, aby wypiekać placki dla królowej niebios, cudzym bogom wylewa się ofiary z płynów, aby mnie obrażać. Czy mnie tym obrażają – mówi Pan Jezus Chrystus – czy nie raczej samych siebie ku zawstydzeniu własnemu? Oto mój gniew zawzięty wyleję na to miejsce, na ludzi i na bydło, na drzewa polne i na plody rolne – płonąć będzie i nie zgaśnie. Kto pozwolił wam uczynić z Marii bóstwo? Sama o sobie powiedziała:*

**Luk.1,38** *Rzekła Maria: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. Nigdy nie nazwała się matką bożą, chociaż dobrze wiedziała, że została wywyższona spośród wszystkich niewiast. Świadczyła o tym Elżbieta, która urodziła Jana Chrzciciela anioła, który przyszedł w ciele ludzkim, aby przygotować drogę Zbawicielowi. Gdy dziecko Elżbiety poruszyło się w łonie tak rzekła pod natchnieniem Świętych Myśli:*

**Luk.1,41-44** *A gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie i Elżbieta napełniona została Duchem Świętym I zawołała donośnym głosem i rzekła: błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota twego. A skądże mi to, że matka mojego Pana (Pana Jezusa Zbawiciela) przysłała do mnie? Bo oto, gdy dotarł do uszu moich głos pozdrowienia twego, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Przez słowa Elżbiety utwierdziła się Maria, że spełni Wszechwładny Pan, Król, słowa wypowiedziane, że urodzi syna, postać, ciało Wszechwładnemu Duchowi, Ojcu Świętemu Panu i że w ten sposób wypełni Izraelowi i światu wszystkie obietnice dane Abrahamowi, Dawidowi tyżące Królestwa, które ostoi się na wieki. Dlatego tak rzekła Maria:*

**Luk.1,46-55** *I rzekła Maria: Wielbi dusza moja Pana, I rozradował się duch mój w Bogu Zbawicielu moim, bo wejrzał na uniżoność służebnicy swojej. Oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia. Bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny i Święte jest imię Jego. A miłosierdzie Jego z pokolenia w pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Okazał moc Ramieniem swoim rozproszył pysznych z zamysłów ich serc. Strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych. Łaknących nasycił dobrami a bogaczy odprawił z niczym. Ujął się za Izraelem, sługą swoim, pomny na miłosierdzie. Jak powiedział do ojców naszych, do Abrahama i potomstwa jego na wieki. W całej Biblii nikt nie znajdzie słowa, aby zwać Marię najświętszą, aby mówić o niej dziewicą, bo oprócz Pana Jezusa miała potem jeszcze dzieci z Józefem, więc jak mogła być niepokalaną dziewicą? Nie jest też sprawczynią żadnego cudu, prosiła Pana Jezusa o cud, gdy zabrakło na weselu w Kanie Galilejskiej wina. Można zobaczyć w kościołach obrazy wiszące obok siebie jakby to były portrety małżonków albo wizerunek matki i syna albo przedstawiające matkę z niemowlęciem. Czy ktoś z was lubi uroczystości rodzinne, na których mama zawsze pokazuje jakim byłem słodkim bobaskiem a przecież teraz jestem dorosłym mężczyzną i tak chcę być postrzegany. Nie powinniśmy sądzić, że Pan Jezus lubi kiedy ludzie traktują go niepoważnie wciąż jak dziecię a nie Władcę, Króla, na którego imię ma się zgiąć wszelkie kolano zgodnie z 3 przykazaniem tyżącym imienia Bożego. Bardzo obszernie omówiony był już powyżej temat imienia Pana Jezusa , że należy wzywać go z czcią i nie nadużywać bo nie pozostanie bez kary taki człowiek:*

**2Moj.20,7** *Nie nadużywaj imienia Pana Jezusa Boga twojego, gdyż Pan nie zostawi bez kary tego, który nadużywa imienia Jego.*

**3Moj.19,12** *Nie będziesz znieważał imienia Pana Boga swojego. Jam Jest Pan. I teraz mogę do tytułu w S. T ,dodać imię objawione w N.T. czyli Pan Jezus Chrystus. Który „ojczulek” kościoła wzywając Pana Boga, używa tytułu Pan , przed imieniem Jezus ? Jak więc mają uczyć ludzi aby przestrzegali przykazania tyżącego imienia Bożego?! Pozostała jeszcze kwestia 4 przykazania tyżącego dnia świętego.*

**1Moj.2,3** *I pobłogosławił Pan Bóg dzień siódmy i poświęcił go. Nie można odwołać albo unieważnić tych słów, które Sam Pan Bóg wypowiedział na początku. Dlatego na tablicach, które otrzymał Mojżesz wypisane było, aby wybrany naród uważał dzień poświęcony przez Pana Boga za święty.*

**2Moj.20,8-11** *Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę, ale siódmego dnia jest sabat Pana Boga twego: nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty ani twój syn ani twoja córka ani twój sługa ani twoja służebnica ani twoje bydło ani obcy*



*przybysz, który mieszka w twoich bramach. Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan Jezus niebo i ziemię, morze i wszystko co w nich jest a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan Jezus pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go. Tak! Pan Jezus dał ludziom dzień święty!*

**Mat.12,8** *Albowiem Syn Człowieczy jest Panem sabatu.*

**2Moj.35,2** *Przez sześć dni wykonywać się będzie praca a w dniu siódmym będziecie mieli święty sabat całkowitego odpoczynku dla Pana Jezusa; każdy kto w nim będzie wykonywał pracę poniesie śmierć.* Jeśli naród wybrany otrzymał polecenie w zakonie o dniu świętym to znaczy, że doskonale wiedzieli i do tej pory wiedzą, który to dzień tygodnia. Przypomnę iż Sam Zbawiciel Pan przestrzegał tego dnia zgodnie z zakonem i była to sobota a nie niedziela. Od kiedy niedziela jest święta? Czwarte przykazanie zostało dane wszystkim ludziom i nikt nie ma prawa tego zmienić na inny dzień np. niedzielę, jak to zrobił kościół. Podsumowując można powiedzieć, że:

**1Jana2,4** *Kto mówi: znam Pana Boga a przykazań Jego nie zachowuje kłamcą jest i Prawdy w nim nie ma.* Wielki babilon swoim wszeteczeństwem zalał ziemię po czasach apostołskich i rozpowszechnił kult, obrzędy, ceremonie. Z tego odstępczego nurtu powstały inne, nowe, które w tej chwili wyprzedzają się w prowadzeniu ludzi na manowce. Od chwili protestu i reformacji powstało tyle różnych kościołów, że trudno jest je wszystkie wymienić. Nie ma też takiej potrzeby, gdyż wszystkie cechuje jedno, a mianowicie, że zwą się chrześcijanami i wierzą w Pana Jezusa Chrystusa jako syna. Kościoły zostały zreformowane w większym lub mniejszym stopniu przez ludzi, którzy przedstawiali swój sposób myślenia i swoje zasady tworząc nowe praktyki religijne, które są do dnia dzisiejszego i służą do zwodzenia. Tak np. od Marcina Lutera pochodzą luteranie, od Jana Kalwina kalwini, a od Williama Millera adwentyści i inni, których nauka pociągnęła ludzi. Wielu było reformatorów, dlatego wiele powstało kościołów i ruchów religijnych. Dla każdego coś miłego. Każdy człowiek może wybrać sobie to co mu pasuje, kościół w którym znajduje ukojenie dla siebie i spokój sumienia oraz zapewnienie, że droga danego kościoła jest pewna i wiedzie do zbawienia. Nauka kościołów przekazywana jest z pokolenia w pokolenie, potem powstaje nowy odłam itd. itd. Coraz nowe nauki, trochę ze starego sposobu myślenia, trochę nowego i tak powstają nowe, zbudowane na tym samym czyli na nauce i wierze w ojca i syna albo ojca, syna i ducha. Wiodącą drogą stała się „prawda adwentowa”. Tak został wyrażony sposób myślenia adwentystów. Przebudzenie adwentowe XIX w. powstało w wielu krajach zarówno w Europie jak i w Ameryce. Zaczęto badać prorocтва dochodząc do (błędne) wniosku, że koniec wszechzeczy jest bliski. Zaczęto wskazywać czas sądu oraz czas przyjścia Zbawiciela. Została ogłoszona nauka o czasie drugiego adwentu i o sądzie. Wierzący w te fałszywe prorocтва przygotowali się dokładnie na osobiste przyjście Zbawiciela wiosną roku 1844, wyznaczone przez Williama Millera. Oczekiwanie objęło wiele kościołów i wyznań. Nastąpiło wielkie rozczarowanie kiedy przeminął wyznaczony czas spełnienia się prorocтва tak gorliwie głoszonego. Nie przyszedł osobiście Zbawiciel! Advent, na który czekali adwentyści nie spełnił się. Mimo błędu utwierdzano ludzi, że tak musi być, że to próba. Wmawiano ludziom, że wszyscy rozczarowani porzucający tę drogę są zdrajcami, niewierzącymi i nieufającymi Bogu, którzy odrzucają prawdę (adwentową). Wyznaczoną następną datą jest jesień 1844 roku, znów wielkie oczekiwanie i znów oszustwo. Wszyscy mający nadzieję na spotkanie twarzą w twarz ze Zbawicielem zawiedli się bo nie przyszedł. Postarano się szybko, aby nauka o drugim adwencie nie została obalona (E.G.White). Zaczęto kombinować na wszystkie strony, aby dopasować tę naukę i prorocтва człowieka do Biblii. W końcu wymyślono, że rok 1844 nie był czasem przyjścia Zbawiciela na Ziemię, lecz wejścia Chrystusa do miejsca najświętszego w niebiańskiej świątyni, aby dokonać końcowego aktu pojednania poprzedzającego Jego powtórne przyjście. Przed przyjściem Zbawiciela ma odbyć się sąd śledczy i wymazanie grzechów z ksiąg. Kiedy skończy się sąd śledczy ma przyjść Chrystus z nagrodą, aby oddać wszystkim według ich uczynków. Jeśli Zbawiciel jeszcze nie przyszedł tzn. według tej nauki, że żyjemy obecnie w czasie „wielkiego dnia pojednania”. W niebiańskiej świątyni od wielu już lat odbywa się sąd. Wszyscy adwentyści przygotowują się nadal na przyjście Chrystusa. Jedno tylko powinno nasunąć się im pytanie jak wiosną i jesienią 1844 roku: Czy przyjdzie? Pragnę uświadomić wszystkim czekającym na drugi advent, że prorok, którego prorocтва się nie spełnia jest prorokiem fałszywym! Czyli nauka, która opiera się na tym proroctwie z 1844 roku, jest fałszywa i służy nie Panu Bogu, lecz szatanowi do zwodzenia prostaczków. Wyraźnie Biblia mówi w jaki sposób rozpoznać proroka fałszywego, a mianowicie po jego nauce:

**5Moj.18,20- 22** *Wszakże prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, albo który będzie przemawiał w imieniu innych bogów, taki prorok poniesie śmierć.*

*A jeśli powiesz w swoim sercu: Po czym poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział? Jeżeli słowo, które wypowiedział prorok nie w imieniu Pana, nie spełni się i nie nastąpi, jest ono słowem, którego Pan nie wypowiedział, lecz w zuchwalstwie wypowiedział je prorok; więc nie bój się go. Ostrzega również Sam Zbawiciel Pan mówiąc do uczni:*

**Luk.21,7-8** *Zapytali Go mówiąc: Nauczycielu! Kiedy więc to będzie i jaki będzie znak, gdy to nastąpi? On zaś rzekł: Baczcie, by nie dać się zmylić. Wielu bowiem przyjdzie w imieniu moim mówiąc: Ja Jestem i: Czas się przybliżył. Nie idźcie za nimi!*

**Luk.11,29** *A gdy się tłumy zbierały, zaczął mówić: Pokolenie to jest pokoleniem złym, znaku szuka, ale inny znak nie będzie mu dany, jak tylko znak Jonasza. Jeśli Izraelici nie otrzymali znaków, to poganie mieliby je otrzymać? Wyraźnie Paweł o tym mówi, że ani Izraelici nie poznali ani poganie, ponieważ Izraelici znaków się domagają, a poganie mądrości tego świata poszukują (1Kor.1,22).*

**Iz.55,6** *Szukajcie Pana Jezusa Chrystusa, dopóki można Go znaleźć, wzywajcie Go dopóki jest blisko* Oczywiście na ziemi, bo nikt z żyjących ludzi do nieba nie ma dostępu, aby tam szukać. Nie mamy czekać aż przyjdzie Chrystus Pan Jezus, gdyż już przyszedł i dał obietnicę, że pozostanie na ziemi aż do jej końca.

**Mat.28,20** *A oto Ja Pan Jezus Zbawiciel Jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata. A do tych wszystkich, którzy czekają na dzień przyjścia mówi:*

**Am.5,18** *Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Pana Jezusa Chrystusa! Na cóż wam ten dzień Pana Jezusa? Wszak jest on ciemnością a nie światłością. Każdy więc człowiek powinien już przyjąć ewangelię głoszoną przez Pana Jezusa i apostołów: że przyszedł jako Zbawiciel, aby zbawić swój lud, swojego wybrańca, że każdy kto weń wierzy nie zawiedzie się. Pan Jezus jest Światłością, więc każdy kto przyjmuje Jego Ducha Świętego nie pozostanie w ciemności. Wszyscy, którzy czekają, powinni odrzucić zwodnicze nauki ciemności o osobistym, ponownym przyjściu Pana Jezusa, aby nie byli zawstyżeni.*

**Iz.55,8;7** *Bo Myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje- mówi Pan Jezus; Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana Jezusa, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu! Nauka adwentystów oparta jest głównie na przestrzeganiu przykazań- 10 przykazań. Pragnę zwrócić uwagę wszystkim pokładającym w tym nadzieję, że jest to obowiązek!*

**Kaz.12,13- 14** *Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Pana Boga i przestrzegaj Jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka. Jeśli przestrzeganie prawa Bożego jest obowiązkiem to za to nie otrzymuje się nagrody, ale łamiąc prawo jest się ukaranym. 10 przykazań to nie są wszystkie wymagania Pana Boga. Dochodzą jeszcze wymagania Nowego Testamentu, których nie można pomijać!*

**Jak.2,10** *Ktokolwiek bowiem zachowa cały zakon, a uchybi w jednym, stanie się winnym wszystkiego. Jeśli ktoś odrzuca zakon, bez zakonu zginie, ten kto według zakonu żyje, przez zakon sądzony będzie (Rzym.2,12). Nie można wypełnić wszystkich wymagań zakonu bez przyjęcia Pana Jezusa jako Pana Boga Wszechmogącego Zbawiciela. Po pierwsze: nie można mieć obok Niego innych bogów, gdyż Pan Bóg jeden jest (innych panów, innych królów, zbawicieli, nauczycieli)- tak głosi Biblia! Nie można wypełnić zakonu jeśli wzywa się imienia Pańskiego bez szacunku i czci. Sam Pan Jezus powiedział: (Jan13,13) *Nazywacie mnie Nauczycielem i Panem i słusznie mówicie bo Jestem nim* (3 przykazanie). Czy bez znaczenia są słowa Pawła:*

**Fil.2,9-11.** *Dlatego też Bóg (Duch Święty) wielce Go wywyższył i obdarzył Go imieniem, które jest ponad wszelkie imię. Aby na imię Pana Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi i pod ziemią. I aby wszelki język wyznawał, że Pan Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Ojca* (Sam Sobie dał imię bo nie było nikogo, kto by obdarzył Pana Boga imieniem). Nie mogą być bez znaczenia te słowa bo właśnie po tym można poznać, kto jest sługą Bożym. Spróbuj w pracy zwrócić się do szefa po imieniu a zobaczysz co ci powie. Paweł wyraźnie daje wskazówkę:

**IKor.12,3** *Dlatego oznajmiam wam, że nikt przemawiając w Duchu Bożym, nie powie: Niech Pan Jezus będzie przeklęty! I nikt nie może rzec: Pan Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym. W trakcie rozmowy z drugim człowiekiem można zorientować się kim dla rozmówcy jest Pan Jezus Chrystus. Jeśli rozmówca mówi: Jezus jest moim panem! Od razu widać, że uważa Pana Jezusa Chrystusa za równego sobie, ale jeśli ktoś użyje przed imieniem tytułu: Pan, mówiąc: Pan Jezus jest Panem to wskazuje na to, że osoba tytułująca uważa się za sługę. Dlatego nikt kto nie ma Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa nie może rzec: Pan Jezus. Adwentyści uważają Pana Jezusa za anioła,*

który walczy z szatanem o względy ojca, więc nie mogą tytułować anioła: Panie. W ten sposób odbierają sobie szansę na wypełnienie wszystkich przykazań skoro wierzą, że przez wypełnienie ich osiągną cel. Cóż z tego, że czczą sobotę jak nie czczą Tego, który jest Panem sabatu. **Mat.12,8** *Albowiem Pan Jezus jest Panem sabatu.* Jak można wypełnić pierwsze przykazanie mówiące o tym, że Jeden jest Pan Bóg, skoro wierzy się w ojca boga, syna boga i ducha boga- to są już trzej bogowie. I skoro jest napisane:

**Gal.3,20** *Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Pan Bóg jest Jeden.* Jeśli lekceważy się te słowa i w uporze wyznaje się co najmniej dwóch panów (według waszej nauki), to niemożliwe jest wypełnienie zakonu. Dlatego tak mówi Pan Jezus do wszystkich, którzy są adwentystami.

**Obj.2,19-23** *Znam uczynki twoje i miłość, i wiarę, i służbę, i wytrwałość twoją, i wiem, że ostatnich uczynków twoich jest więcej niż pierwszych. Lecz mam ci za złe, że pozwalasz niewieście Izebel, która się podaje za prorokinię, i naucza, i zwodzi moje sługi, uprawiać wszeteczeństwo i spożywać rzeczy ofiarowane bałwanom.* Czas aby wszyscy adwentyści, którzy chcą stać się sługami Pana Jezusa Chrystusa dorosli i zaczęli przyznawać się do swego Pana, aby wszyscy ludzie poznali, że:

**Kol.3,17** *Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, dziękując przez Niego Bogu Ojcu.* Kochani przyjmijcie to w pokorze.

**2Kor.3,17** *A Pan jest Duchem; gdzie zaś Duch Pański, tam wolność.* Starajcie się więc podjąć ze szczerym sercem służbę dla Pana Jezusa-służbę ducha.

**2Kor.3,3** *Wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem, ale Duchem Świętym Boga Żywego Pana Jezusa Zbawiciela, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich.* Ważną sprawą jest co głosimy, jeśli głosimy ewangelię, że Pan Jezus jest Panem Bogiem Zbawicielem stajemy się uczestnikami Ducha Jego Świętego, którego mieli i mają wszyscy, którzy z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa narodzili się w nowości ducha.

**2Kor.4,3-5** *A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną. W których bóg (fałszywy prorok) świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o Chwale Chrystusa Pana Jezusa, który jest obrazem Ducha Świętego (Umysłu, Osobowości, której nie można zobaczyć). Albowiem nie siebie samych głosimy, lecz Chrystusa Pana Jezusa, że jest Panem, o sobie zaś, żeśmy sługami waszymi dla Pana Jezusa.* Nie można dwom panom służyć. Pamiętajmy, że:

**1Kor.6,16-17** *Kto się łączy z wszetecznicą, jest z nią jednym ciałem. Kto zaś łączy się z Panem Jezusem jest z Nim jednym Duchem.* Kto się łączy z wszetecznicą E.G.WHITE prorokinią jest z nią jednym ciałem. To właśnie Pan Jezus ma za złe adwentystom, którzy wierzą w jej wizję, bajki i urojenia. Wiele jest książek, które ona napisała i są rozprowadzane przez adwentystów. Można ich spotkać stojących w różnych miejscach sprzedających te książki. W taki sposób nabyta została przeze mnie, aby móc odsłonić sromotę tej cudzołożnej niewiasty Izebel, która poznała głębie szatańskie. Zapytany człowiek, od którego kupiona została ta książka: dlaczego wśród tych książek nie ma Biblii? Odpowiedział, że ludzie Biblii nie kupują. Stwierdził, iż dlatego, że wszyscy już ją posiadają! Co jest nieprawdą! Z doświadczenia mówię, że chcąc rozmawiać z ludźmi na sprawy wiary w Pana Jezusa muszę najpierw udostępnić Biblię by mogli na tej podstawie uwierzyć! Przekonałem się po rozmowie, że chodzi o biznes czyli o zarobek, bo sprzedaż tych książek jest jego źródłem utrzymania. Nie widzę różnicy między handlarzami figurek, krzyżyków, wody święconej, obrazków a handlarzami książek E. G.WHITE. Ladacznica sprzedaje swoje ciało namawiając do cudzołóstwa, tak samo bałwochwalczy handlarze sprzedają ciało wszetecznicy namawiając do duchowego cudzołóstwa. W wielkim babilonie czczą „człowieka” a adwentyści prorokinie E.G.WHITE wierząc w jej wizję. Twierdzą, że pochodzą one z natchnienia Ducha Świętego, zresztą ona sama tak twierdziła. Ja pragnę pokazać, że wizje E.G. WHITE nie są natchnione przez Ducha Świętego, lecz są to wizje szatańskie. Cytuję słowa z książki E.G.WHITE „Wielki bój” str.17 i 18 „Dzięki oświeceniu przez Ducha Świętego, sceny długotrwałego konfliktu pomiędzy siłami dobra i zła zostały odsłonięte na kartkach niniejszej książki. Od czasu do czasu Bóg pozwolił mi oglądać przebieg wielkiego boju w poszczególnych stuleciach pomiędzy Chrystusem- Księciem życia, Sprawcą naszego zbawienia, a szatanem- Księciem zła, autorem grzechu, pierwszym przestępcą świętego prawa Bożego.” „Gdy Duch Boży odsłonił przed moimi oczyma wielkie prawdy ukryte w Słowie Bożym, wydarzenia przeszłe i przyszłe, polecono mi przekazać innym to, co zostało mi objawione. Kazano mi prześledzić dzieje wielkiego boju w minionych stuleciach, tak je przedstawić, aby zwrócić uwagę na zbliżającą się szybko ostateczną

walkę dobra i zła.” „Prezentując doświadczenia i poglądy ludzi, którzy kontynuują dzieło reformy w obecnych czasach, posługiwałam się w podobny sposób opublikowanymi przez nich pracami.” Wielki bój to główna myśl wiodąca, do której całą resztę myśli dopasowano. Nie jest to Myśl Boża, gdyż Pan Jezus Chrystus jest Władcą, Królem, Bogiem Wszechmogącym i Jemu poddane są wszystkie władze ziemskie czy też nadziemskie.

**Kol. 1, 15-18** *On jest obrazem Ducha Świętego (Umysłu) niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne (np. duchy usługujące tj. aniołowie), czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na Nim jest ugruntowane. Pan Jezus także jest Głową ciała, świętyni żywej. On jest początkiem, pierwotnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy. Dlatego też szatan jest poddany pod władzę Pana Jezusa. Dowód? Proszę! Gdy był Pan Jezus na ziemi demony były mu posłuszne, gdy szatan chciał wypróbować Joba, Pan Jezus nie pozwolił odebrać Jobowi życia. Gdy wyznaczał Pan Jezus zwodziciela, który ma zwodzić prostaczków, aby pozostali ci, których zwieść nie można, pierwszy zgłosił się szatan prosząc by jego posłał. O tym zresztą już pisałem, więc nie ma walki, wielkiego boju między Panem Jezusem Chrystusem a szatanem. Zawsze Pan Jezus Chrystus panował nad swoimi stworzeniami. Tak było, jest i będzie na wieki. Amen! Walkę wymyślił szatan, on ujawnił tej kobiecie swoje myśli, on pokazał wielki bój i jego zwycięstwo, gdyż przez naukę, którą głosi E.G.WHITE ludzie tracą szansę na życie wieczne i to on w tym momencie zwycięża. Dlaczego? Dlatego, że Biblia wyraźnie mówi jaka jest droga do życia wiecznego. Po pierwsze:*

**Jan15,13** *Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich.*

**Jan12,24-26** *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszeniczne, które wpadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje. Kto miłuje życie swoje, utraci je, a kto nienawidzi życia swego na tym świecie, zachowa je ku żywotowi wiecznemu. Jeśli kto chce mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie Ja Jestem, tam i sługa mój będzie, jeśli kto mnie służy, uczci go Duch mój Święty (Ojciec). Pan Jezus Chrystus pokazał miłość Ojca Świętego do swych dzieci, oddał za nie życie swoje. Ojciec Święty, który jest nieśmiertelny pokazał największą miłość stając się Drogą do nieśmiertelności dla wszystkich synów Bożych.*

**Jan5,19-20** *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, nie może syn sam od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni, co bowiem On czyni, to samo i syn Boży czyni. Ojciec Święty miłuje syna (człowieczego) i ukazuje mu wszystko co Sam czyni, i ukaze mu jeszcze większe dzieła niż te, abyście się dziwili. Pytam teraz, kto pokazał drogę do naśladowania? Ojciec czy Syn? Wszystkie wyznania chrześcijańskie odpowiedzą, że Syn. Komu należy za to oddać cześć? Ojcu czy Synowi? Każde wyznanie chrześcijańskie odpowie, że Ojcu. Ja się pytam: Czy to jest zgodne z tym co powyżej zostało przedstawione? Syn okazuje największą miłość, bo oddaje życie za swych przyjaciół, pokazuje czyny, które powinny być pełnione, obdarowuje życiem wiecznym, a Ojciec ma zbierać laury? Tak! Gdyż Ojcem Świętym jest Pan Jezus. Przychodząc na świat jako Zbawiciel w synu człowieczym Sam osobiście oddał życie, Sam osobiście stał się Drogą Prawdą i Życiem Wiecznym. Ojciec Święty zamieszkał w synach Bożych czyniąc ich nieśmiertelnymi, gdyż Ojciec Święty Pan Jezus Zbawiciel jest Życiem Wiecznym. Dowód dla każdego to przykład „Tomasza”:*

**Jan14,5-10** *Rzekł do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz, jakże możemy znać drogę? Odpowiedział mu Pan Jezus: Ja Jestem Droga, i Prawda, i Żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie. Gdybyście byli mnie poznali i (Ducha mego Świętego) Ojca byście znali; odtąd Go znacie i widzieliście Go (choć jest niewidzialny). Rzekł mu Filip: Panie, pokaż nam Ojca a wystarczy nam. Odpowiedział mu Pan Jezus: Tak długo Jestem z wami i nie poznałeś mnie Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca Świętego, jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca Świętego? Czy nie wierzysz, że Jestem w Duchu Świętym (który wypełnia wszystko) a Duch Święty we mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie mówię, ale Duch Święty, który jest we mnie, wykonuje dzieła swoje. Każdy syn Boży wykonuje wolę Ojca Świętego, który jest w nim. Wykonuje wolę Pana Jezusa Ojca Świętego, który jest w nim. To jest tajemnica objawiona świętym Jego, którą Sam głosił i którą głosisli apostołowie. Mówi Paweł:*

**Kol.1,25-28** *Świętyni żywej (świętych) sługą zostałem zgodnie z postanowieniem Ducha Świętego (tj. Boga) powziętym co do mnie ze względu na was, abym w pełni rozgłosił Słowo Boże. Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym Jego. Im to chciał Duch Święty dać*

poznać jak wielkie jest między poganami bogactwo Chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was (Duch Święty Chrystusowy w was) nadzieja chwały. Jego to zwiastujemy, napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości aby stawić go doskonałym w Chrystusie Panu Jezusie. Nikt bez Ducha Świętego Chrystusowego, który ma być w nim nie może poznać tej tajemnicy, nie może jej głosić, ani wypełnić woli Ojca Świętego.

**Hebr.12,14** *Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana Jezusa Chrystusa.* Bez Ducha Świętego, który jedynie uświęca nikt nie ujrzy Pana Jezusa Chrystusa. A skoro nie ujrzy to i nie przyjmie. Dlatego każdy powinien przyjąć Myśl Świętą Pana Jezusa Chrystusa, której w żaden sposób nie zobaczy, to jest Ducha Prawdy, Pocieszyciela, którego świat przyjąć nie może, bo Go nie widzi i nie zna, (**Jan14, 16-17**). Zgodnie z obietnicą przebywa wśród nas i w nas będzie. Jeśli przyjmujemy Pana Jezusa do swych umysłów i staniemy się sługami Jego. Gdy dorostniemy do Pełni Chrystusowej, żeby być zdolnymi z miłości życie oddać za wiarę w Pana Jezusa. W ten sposób abyśmy zostali uznani za synów Bożych dziedziczących Królestwo Boże czyli Niebiańskie. Droga E.G.WHITE daje złudne nadzieje, że wszyscy czekający na przyjście Chrystusa zostaną wybawieni z ucisku i ujdą z życiem zwycięsko. To jest ułuda i kłamstwo, przeciwko Prawdzie. Jak mówi Paweł:

**2Kor.13,8** *Nie możemy nic bowiem uczynić przeciwko Prawdzie (Panu Jezusowi), ale dla Prawdy (dla Pana Jezusa).* Pan Jezus tak się wypowiada:

**Luk,11,23** *Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie gromadzi ze mną, rozprasza.*

**Jan8,21-24** *I rzekł znowu do nich: Ja odchodzę, a wy mnie szukać będziecie i w grzechu swoim pomrzecie; dokąd Ja odchodzę wy pójść nie możecie. Rzekli więc żydzi: Czyżby chciał sobie życie odebrać, że mówi: Dokąd Ja odchodzę, wy pójść nie możecie? I rzekł do nich Pan Jezus: Wy jesteście z niskości. Ja zaś z wysokości (z Nieba); wy jesteście z tego świata, a Ja nie jestem z tego świata.*

*Dlatego powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich (bo kto przyjmuje Zbawiciela odpuszczone są mu grzechy przeciwko Duchowi Świętemu, każdy kto nie przyjmuje- pozostaje nadal w śmierci, gdyż grzech przeciwko Duchowi Świętemu Panu Jezusowi Chrystusowi jest śmiertelny). Jeśli bowiem nie uwierzycie, że to Ja Jestem (Bogiem Wszechmogącym, Jam Jest, j h w h: Królem Sprawiedliwości, Królem Pokoju, Zbawicielem) pomrzecie w swoich grzechach.*

**1Jana4,4-6** *Wy z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa jesteście, dzieci Boże, i wy ich zwyciężyliście, gdyż Ten Duch Chrystusowy Duch Prawdy Pocieszyciel, który jest w was, większy jest aniżeli ten duch szatański, który jest na świecie. Oni są ze świata; dlatego mówią jak świat mówi, i świat ich słucha (wszyscy, którzy są ze świata chcą żyć wiecznie na Ziemi). My jesteśmy z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa; kto zna Pana Jezusa słucha nas, kto nie jest z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa, nie słucha nas. Po tym poznajemy Ducha Prawdy i ducha fałszu.* Przestrzeganie przykazań to mało, uczynki to mało, wiara w Pana Boga Zbawiciela to mało, trzeba jeszcze wykonać całkowicie Jego wolę (**Mat. 19, 16-22**). Nie bez znaczenia jest wola Pana Jezusa, który Sam stał się Drogą do zwycięstwa pokonując śmierć przez to, że jako syn był posłuszny swemu Duchowi Świętemu i to do śmierci, aby ludzie poznali Świętego Króla Izraela i uczcili Go jako Króla, przez to odpuszczone są grzechy, które i izraelici i poganie popełnili przeciwko Panu Jezusowi Chrystusowi Ojcu Świętemu. Dlatego wskazuje Pan Jezus drogę swym dzieciom aby mogli wykonać Jego wolę i żyć z Nim wiecznie w Królestwie Niebiańskim.

**Mat.16,24-25** *Wtedy Pan Jezus rzekł do uczniów swoich: Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i niech idzie za mną. Bo kto by chciał życie swoje zachować, utraci je, a kto by utracił życie swoje dla mnie mówi Pan Jezus odnajdzie je.*

**Rzym.6,3** *Czyż nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Ducha Świętego Chrystusa Pana Jezusa w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni?*

**Obj.11,7** *A gdy już złożą swoje świadectwo o Panu Jezusie, że jest Bogiem Wszechmogącym Zbawicielem, Drogą, Prawdą i Życiem Wiecznym, Jedynym Panem, Królem od wieków i na wieki, zwierze wychodzące z otchłani stoczy z nimi bój i zwycięży i zabije ich.* Jest to ewangelia głoszona przez wszystkich mających Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa.

**Gal.1,6-9** *Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od Pana Jezusa Chrystusa, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii (E.G.WHITE). Chociaż innej nie ma; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową. Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz (obecnie) znowu mówię: Jeśli wam kto zwiastuje*

*ewangelie odmienną od tej, którą przyjęliście przez Słowo objawione świętym Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty!* Różni się słowo zapisane w Biblii od słowa zapisanego w książkach E.G.WHITE. Cytuję fragment z książki E.G.WHITE „Wielki bój” str. 513;514, tytuł rozdz.

„Wybawienie ludu Bożego”: „Kiedy zachowujący przykazania Boże zostaną wyjęci z pod ochrony prawa, ludzie będą usiłovali ich zniszczyć. Gdy zbliży się czas wykonania wyroku na wiernych Bogu, wszyscy będą chcieli zgładzić znienawidzoną sektę i stłumić głos, który karci grzechy i głosi zasady niezgodne z powszechnie panującymi poglądami. Dzieci Boże- niektóre w więzieniach, a inne w jaskiniach gór lub lasach, wciąż będą prosić Boga o ochronę, podczas gdy ludzie będą się zbroić, by wykonać na nich wyrok. W tej godzinie największego niebezpieczeństwa Pan Zastępów pośpieszy na ratunek swym wybranym. Z okrzykami triumfu, bluźnierstwa i szyderstwa tłumy niepobożnych zamierzają rzucić się na swoje ofiary, gdy oto nagle wielka ciemność, gorsza od najciemniejszej nocy, ogarnie całą ziemię. Po chwili tęcza jaśniejąca wspaniałością tronu Bożego przecina niebo i zdaje się ogarniać każdą modlącą się grupę. Rozwścieczeni ludzie zatrzymają się nagle, ich bluźniercze okrzyki zamierają, a oni zapominają o swym gniewie. Miotani straszliwymi obawami wpatrują się w symbol przymierza Bożego i pragną ukryć się przed jego przemożnym blaskiem. Lud Boży słyszy wyraźnie głos mówiący „Spójrzcie w górę”. Podnoszą więc oczy ku niebu i widzą tęczę obietnicy... Widzą wspaniałość Boga oraz Syna Człowieczego siedzącego na tronie. Na jego boskiej postaci dostrzegają znaki uniżenia, a z jego ust słyszą prośbę, którą zbawca kieruje do ojca i aniołów: „Chcę, aby ci, których mi dałeś byli ze mną, gdzie ja jestem”. Znowu odzywa się głos pełen miłości i radości: „Idą, idą święci niewinni...” „Wśród ciemnej nocy Bóg przybywa, by wybawić swój lud. Na niebie pojawia się słońce w całej okazałości. Szybko następują znaki i cuda. Oszołomieni niezbożni ze strachem przypatrują się tym scenom, podczas gdy sprawiedliwi z radością spoglądają na znaki swego wybawienia”. Jak bardzo ta bajka odbiega od rzeczywistości!

**Mat.10,39** *Kto stara się zachować życie swoje, straci je.* Każdy kto uwierzył tej kobiecie i liczy na to, że ocaleje z wielkiego ucisku, że nie zginie, że Pan Jezus nie potrzebuje takiego dowodu miłości jak oddanie życia, myli się.

**Mat.10,24** *Nie jest uczeń nad mistrza, ani sługa nad swego Pana.* Dlatego upamiętajcie się wszyscy adwentyści i odrzućcie naukę, sposób myślenia E.G.WHITE bo taka jest wola i warunek Pana Jezusa dla was, aby mógł was przyjąć i uznać za godnych, że możecie nie tylko w Niego wierzyć ale i dla Niego cierpieć (**Fil.1,29**). Nie czekajcie! Bo nie przyjdzie drugi raz! Nie liczcie na ochronę bo jej nie będzie! Poginiecie od miecza, głodu i zarazy, jeśli nie przyjmiecie miłości Pana Jezusa Chrystusa. Uwierzyliście kłamstwu, duchowi zwodniczemu, który za sprawą znaków i rzekomych cudów zwodzi serca prostaczków.

**2Tes.2,9-12** *A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów. I wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, ponieważ nie przyjęli miłości Prawdy, która mogła ich zbawić. I dlatego zsyła Bóg Pan Jezus Chrystus na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu. Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli Prawdzie Panu Jezusowi Chrystusowi, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości.*

**Obj.2,21-23** *I dałem jej czas, aby się upamiętała, ale nie chce się upamiętać we wszeteczeństwie swoim. Toteż rzucę ją na łożo, a tych którzy z nią cudzołożą wtrącę w ucisk wielki, jeśli się nie upamiętają w uczynkach swoich. A dzieci jej zabiję i poznają wszystkie zbory (kościół), że Ja Jestem Bogiem, który bada nerki i serce i oddam każdemu z was według uczynków waszych. Kto chce wyjść cało z ucisku przez ucisk zginie, kto chce być sądzony z przykazań, przez nieprawość zginie!*

**Gal.2,16** *Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Pana Jezusa jako Pana Boga Zbawiciela i myśmy w Chrystusa Pana Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Pana Jezusa Boga Wszechmogącego, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek.* Minęły czasy niewiedzy, Biblia została udostępniona wszystkim ludziom, Pan Jezus objawił się jako Ojciec Święty aby usprawiedliwić przez wiarę w Niego i z uczynków dokonanych w Jego Świętym Duchu. Po to został wylany Duch Święty Pana Jezusa Chrystusa, aby nie pozostał w ciemności umysłu nikt kto wzywa imienia Pana Jezusa z czcią. Podam jeszcze kilka przykładów dzieciennego myślenia i naiwności, aby zawstydziły się osoby dorosłe zwłaszcza mężczyźni, jak można uwierzyć w takie bajeczki. Tak jak niektórzy opierają wiarę swą na nauce świata tak i adwentyści skrajnie wierzą w bajeczki. Może te przykłady zawstydzą niektórych i wstrząsną, aby nie wierzyli, że ktoś może jak E. G.WHITE „Od czasu do czasu” oglądać przebieg wielkiego boju jak twierdzi, pomiędzy Panem

Jezusem- jak nazywa księciem dobra a szatanem- jak nazywa księciem zła. Twierdzi, że została oświecona przez Ducha Świętego, dlaczego więc korzystała z myśli ludzkiej reformatorów skoro to Duch Święty objawił jej wszystko? Wizje, które E.G.WHITE przedstawia nie mają poparcia w Biblii, sceny jak z teatru a bohaterzy biblijni jak aktorzy. Wydarzenia upiękzone, wyidealizowane, ubarwione. Opisy wydarzeń czytane w Biblii są proste, konkretne i na temat, poważne podejście do tak przecież ważnych tematów. Dla dziecinnych, cielesnych w ten sposób opisane wydarzenia stają się mało interesujące, bezbarwne. Dlatego szatan zachęca do czytania barwnych, pełnych oszukańczych opisów książek E.G.WHITE wykluczając Biblię jako źródło jasnego, zrozumiałego, czytelnego Słowa Bożego. Ludzie, Biblię wstawiają na półkę, rzucają w kąt bo jej nie rozumieją, a chętnie sięgają po książki, w których znajdują ubarwione opowieści jak z kolorowych czasopism opisujących pikantnie życie gwiazd. Nie fatygując się sprawdzić czy to co zawiera książka zgodne jest z tym co zawarte jest w Biblii. Autorka książki posłużyła się dokładnymi opisami tak jakby żyła od początku stwarzania aż do końca świata, oraz znała wszystkie myśli ludzi począwszy od Adama i Ewy aż po koniec ludzkości. To są głębokie myśli szatana, któremu wydaje się, że zna Pana Jezusa Chrystusa. Szatan myślał, że zasiadający Pan Jezus w postaci anielskiej wśród aniołów jest Synem (księciem dobra) i kiedy Pan Jezus był na ziemi w ciele człowieka, też szatan widział Syna. Kiedy objawi się Pan Jezus (który jest Duchem Świętym **2Kor.3,17**) w swoich świętych, będzie myślał, że walczy z ciałem. Jest tak, gdyż nie może poznać kim jest Ojciec ani kim jest Syn bo nie ma , Ducha Synostwa Pana Jezusa Ojca Świętego lecz jest służebnym duchem.

**Mat.11,27** *Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.*

**Gal.4,6-7** *A ponieważ jesteście synami, przeto Bóg zesłał Ducha Syna swego (Ducha swego, który był na ziemi w człowieku) do serc waszych, wołającego: Abba, Ojczye Święty Panie Jezu! Tak więc już nie jesteś niewolnikiem lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem przez Boga.* Szatan nigdy nie będzie miał działu w dziedzictwie bo nigdy nie był, nie jest i nigdy nie będzie synem Bożym inaczej księciem. Szatan nie poznał Ojca Świętego, ani nikt kto go słucha i wykonuje jego plan, nie pozna Ducha Świętego bo Go nie widzi i nie zna. Toteż na równi stawiają Pana Jezusa i szatana, że są książętami czyli synami Króla. Być może chciałby szatan, aby tak było wiedząc, że jako anioł był obdarzony pięknnością i wyróżniał się, a Pan Jezus przybierał postać anioła w różnych okolicznościach, także gdy wydawał polecenia aniołom zasiadając z nimi przy stole narad. Postać Pana Jezusa, którą sobie zrodził na początku, zasiada na tronie w miejscu niedostępnym nawet dla aniołów, nigdy z tronu nie schodzi bo też nie musi. Jest to Oryginał Osoby Pana Boga Wszchemogącego tak jak już o tym pisałem. Wyciągnięte Ramię mogli oglądać aniołowie i ludzie. Prawdą jest, że nikt nie może oglądać Pana Boga i ujść z życiem. Nie może! Ale wyciągnięte Ramię, Anioła Pańskiego może oglądać i pozostać przy życiu. A szatan jest tylko aniołem, nie synem i powinien służyć Panu swemu, posłusznie. Pycha sprawiła, że poczuł się równy Bogu Panu Jezusowi i zbuntował się. Za to zostanie ukarany a z nim wszyscy, którzy dali mu się zwieść i oszukać, wierząc wymyślonym bajkom, błędnym teoriom i zwodniczym wizjom E.G.WHITE, którą się posłużył aby przedstawić głębie zła.

**Hebr.1,5** *Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim. Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę Ojcem, a on będzie mi synem?*

**Hebr.1,13-14** *A do którego z aniołów powiedział kiedy: Siądź w prawości mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek stóp Twoich. Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby, gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia?*

**Hebr.2,5** *Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy.* Wyraźnie określono miejsce anioła w Królestwie Niebiańskim. Jest Król i usługująca służba, Pan Bóg, który jest Duchem Świętym i służebne duchy czyli aniołowie. A teraz bajka E.G.WHITE „Wielki bój” str.398: „Ponieważ prawo miłości stanowiło podstawę rządów Bożych, szczęście wszystkich niebiańskich istot zależało od postępowania zgodnego z jego wielkimi zasadami sprawiedliwości. Bóg żąda od swych stworzeń służby miłości- czci wypływającej z rozumnej oceny jego charakteru. Nie zadawała się przymusowym poddaństwem, dlatego też zapewnił wszystkim wolną wolę, by mogli mu służyć dobrowolnie. Znalazł się jednak ktoś kto postanowił nadużyć tej wolności. Grzech zapoczątkował ten, który po Chrystusie miał najwięcej szacunku u Boga, który posiadał największą władzę i chwałę wśród mieszkańców Nieba. Przed swym upadkiem lucyfer był pierwszy wśród cherubów nakrywających, był święty i nieskalany” „Lucyfer mógł trwać w łasce Bożej, miłowany i szanowany przez wszystkie zastępy aniołów, używając swych szlachetnych sił dla błogosławieństwa innych i dla chwały Stwórcy”.

„Ale jak powiedział prorok: Twoje serce było wyniosłe z powodu twojej piękności. Zniweczyłeś swoją mądrość skutkiem swojej świętości (Ez.28,17)”. Czy ta pomyłka jest celowa czy też przypadkowa? Słowo użyte w Biblii **Ez.28,17** to „świętność”, a użyte w książce słowo to „świętość”. Zbyt poważne sprawy, żeby były tak istotne pomyłki! Aniołowie nie są święci! Święci są synowie Boży, uświęceni przez Ojca Świętego.

**1Piotr.1,15-16** *Lecz za przykładem Świętego, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym. Ponieważ napisano: Świętymi bądźcie, bo Ja Jestem Święty.*

**3Moj.20,7-8** *Uświęcajcie się i bądźcie świętymi, gdyż Ja Pan Jezus Chrystus Jestem Bogiem waszym. Jam Pan, który was uświęcam.* Do którego anioła powiedział Pan Jezus, że jest święty? Gdzie w Biblii pisze, że szatan mógł błogosławić komukolwiek? Gdzie w Biblii pisze co działo się w Niebie przed stworzeniem Ziemi? Co myślą, jakie prawo panuje w Niebie, kto tam przebywa? Biblia o tym nie mówi! Cytaty z książki „Wielki bój”: „Pożądając czci, jaką Ojciec obdarzył swego syna książę aniołów chciał zdobyć władzę, której sprawowanie jest wyłącznym przywilejem Chrystusa”; „Mieszkańcy nieba starali się przekonać lucyfera. Syn Boży przedstawił mu wielkość, dobroć i sprawiedliwość Stwórcy oraz święty i nieomylny charakter jego prawa”; „Przestrogi dawane pod wpływem nieskończonej miłości i miłosierdzia budziły w nim jeszcze większy opór. Zazdrość o Chrystusa całkowicie opanowały lucyfera i jeszcze mocniej trwał przy swoim”. Myśli zapisane w tej książce nie mają poparcia w Biblii. Nigdzie nie ma zapisu, żeby Pan Jezus prosił szatana, aby się upamiętał. Szatan przedstawiając te wydarzenia pewno tego oczekiwał i pragnął aby tak było, myślał, że Pan Jezus będzie go prosił, że ukorzy się, ale wyraźnie Pan Jezus powiedział do szatana w czasie kuszenia na pustyni:

**Mat.4,10-11** *Idź precz, szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko Jemu służyć będziesz. Wtedy opuścił Go diabeł, a aniołowie przystąpili i służyli mu.* Każdy kto wierzy w bzdury, które pisze E.G.WHITE staje się uczestnikiem buntu wierząc, że anioł równy był w Niebie Panu Jezusowi. Żaden służący nie ma praw w domu swego pana na ziemi, tym bardziej w Niebie. Nie dziedziczy sługa po swoim Panu, gdyż dziedzicem jest syn Pański. Takimi dziedzicami mają prawo stać się przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa wszyscy synowie ludzcy a nie aniołowie. Za ludzi oddał Pan Jezus Chrystus życie a nie za aniołów, okazując miłość ludziom, gdy dopuścili się grzechu przeciwko Jego Duchowi Świętemu. Czy szatan miał tę szansę? Na pewno nie, został wyrzucony z Nieba i czeka na karę! Bez żadnych wyjaśnień lub dyskusji! Cytat z książki „Wielki bój” str.399: Szatan „...Utrzymywał, że skoro aniołowie posiadają świętą naturę powinni słuchać wyłącznie nakazów swojej woli”. Słowa takie jak: utrzymywał, twierdził, nie rozumiał; także takie stwierdzenia jak: wszystkie swe siły wspaniałego umysłu poświęcił na ... takie stwierdzenia dają powód, aby myśleć, że osoba pisząca była przy tym obecna. E.G.WHITE stała się narzędziem w ręku szatana do spisania jego głębokich myśli, odczuć, zamysłów, pragnień. Stała się „ sekretarką” szatana, spisała bardzo dokładnie jego zamysły. Np. cytuję: „Długo jeszcze pozostawał w Niebie. Wciąż proponowano mu (szatanowi) przebaczenie pod warunkiem pokuty i uległości. Stosowano wszystko, na co tylko stać niezmierną miłość i mądrość, by przekonać lucyfera, że jest w błędzie”. „Lucyfer jako pomazany cherub był znacznie wywyższony” str.401;402. Ludzie! Pomazany cherub to już przesada, gdzie poparcie w Biblii? Pomazany był Dawid i inni wybrani ludzie, ale nie szatan! „Ustawy Boga uznał za ograniczenie swobody i oświadczył, że jego celem jest zniesienie prawa, aby aniołowie wolni od jego ograniczeń, mogli się wznieść na wyższy, bardziej wspaniały poziom istnienia. Szatan i jego aniołowie jednomyślnie zrzucili winę za swój bunt na Chrystusa oświadczając, że gdyby ich nie upominano nigdy by się nie zbuntowali”. Szatan nie ukrzyżował Pana Jezusa Chrystusa jak twierdzi pisarka. Izraelici ukrzyżowali ciało Pana Jezusa, a reszta ludzkości chwaleń Jego, łącząc imię Jego dzień po dniu, stawiając Stwórcę na równi ze stworzeniem. Pan Jezus mówi o szatanie:

**Jan8,44** *On był męzobójcą od początku i w Prawdzie nie wytrwał bo w nim nie ma Prawdy.* Dobro jak i zło to dzieło Boże. Taki został stworzony szatan, taki był od początku gdy został stworzony. Bez Ducha Świętego, przeznaczony do zwodzenia. Wszyscy, którzy z tego ducha złego porodzili grzech są jego synami, bo naśladują to co złe i Ducha Prawdy (Ducha Chrystusowego) w nich nie ma. Każdy człowiek za samego siebie zda sprawę przed Panem Jezusem Sędzią żywych i umarłych (**Dz.10,42**). I nie będzie usprawiedliwiony nikt twierdząc, że to szatan go kusił, że to właśnie szatan jest winny jego grzechów, ponieważ człowiek otrzymał rozum i wolną wolę, więc ma prawo kierować swoim postępowaniem i ma panować nad grzechem.



**Rzym.6,20-23** *Gdy bowiem byliście sługami grzechu, byliście dalecy od sprawiedliwości. Jakież więc mieliście wtedy pożytek? Taki, którego się teraz wstydzicie, a końcem tego jest śmierć. Teraz zaś wyzwoleni od grzechu, a oddani w służbę Panu Bogu macie pożytek w poświęceniu a za cel żywot wieczny. Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Duchu Świętym Pana Jezusa.* Każdy jest świadomy tego, że szatan działa na ziemi w synach opornych **Ef.2,1-2** *I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze, w których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladując władcę, który rządzi w powietrzu ducha, który teraz działa w synach opornych.* To też ludzie dopuścili się morderstwa wypełniając zamysły szatana- unicestwienie planu zbawienia ludzi. Charakter śmierci Zbawiciela jest opisany w ewangeljach przez naocznych świadków. Jest to wiarogodne świadectwo! Każdy wierzący Panu Bogu człowiek daje temu świadectwu wiarę. Nie rozkoszuje się tą Myślą ani też się nie upaja opisem śmierci Zbawiciela ale jak jest napisane:

**1Kor.11,23-29** *Albowiem, ilekroć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie.* Przez całe swoje życie mamy mieć udział w chrzcie w śmierć Chrystusa Pana Jezusa poprzez czyny a nie przez nadęte słowa.

**Rzym.12,1-2** *Abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Panu Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić ,co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe.* Czy ktoś z was po śmierci najbliższej osoby upaja się zdjęciami zrobionymi np. podczas oględzin zamordowanego albo filmem wideo o drastycznym widoku? Czy ogląda to cały czas? Nie! Bo to jest bolesne! Dlaczego więc śmierć Zbawiciela jest oglądana, przypominana z takim zapałem i tak wiele razy? Świętuje się na pamiątkę tego wydarzenia tak jakby to było radosne wydarzenie. Czy tego życzy sobie Pan Bóg? Tego chce szatan i to on podsuwa ludziom myśli by znajdowali upojenie w jego strasznej zbrodni i mieli z nim dział. Przedstawił swój scenariusz przez White a po stuleciu przedstawił to przez film „Pasja”. To są głębie szatańskie i ma w nich dział każdy , kto upaja się opisami z książki czy scenami z tego filmu. Cytat z książki „Wielki bój” wyd.7str.538;539 „Nad tronem ukazuje się krzyż. Następnie przed oczami zgromadzenia przesuwały się sceny kuszenia i upadku Adama, a potem wszystkie kolejne wydarzenia w wielkim planie zbawienia: narodziny Jezusa w uniżeniu, Jego młodzieńcze lata pełne prostoty i posłuszeństwa, chrzest w Jordanie, post kuszenie na pustyni, publiczna działalność nauczyciela, objawiająca ludziom kosztowne błogosławieństwa nieba, dni wypełnione miłością i czynami miłosierdzia, noce spędzone na modlitwie i czuwaniu w samotności gór; nienawiść, zazdrość i złość ludzi, będące zapłatą za Jego dobroć; straszna i tajemnicza walka w Getsemanie pod brzemieniem grzechów całego świata; wydanie Jezusa morderczej tłuszczy; bolesne wydarzenia owej pamiętnej nocy, kiedy uczniowie, Jego najukochańsi, opuszczają Go, a tłum wlecze ulicami Jerozolimy. Syn Boży przed Annaszem- stawiony przed sądem w pałacu najwyższego kapłana, na sali sądowej Piłata i przed tchórzliwym, okrutnym Herodem; wyszydzany, wyśmiewany, biczowany, męczony, a w końcu skazany na śmierć- wszystkie te sceny są wyraźnie przedstawione. Potem przed oczami falującego tłumu ukazują się ostatnie chwile życia Jezusa; Zbawiciel w drodze na Golgotę, Księżę Żywota wiszący na krzyżu, dumni kapłani i szyderczy tłum drwiący z Jego śmiertelnej męki, nadnaturalna ciemność, trzęsienie ziemi, pęknięcie skał i otwieranie się grobów, jako cuda towarzyszące śmierci Zbawiciela świata. Te straszne sceny są przedstawione dokładnie tak, jak się działy w rzeczywistości”. Czy to nie jest scenariusz do filmu? Czy to co ona opisuje nie jest urzeczywistnieniem zamysłów szatana? Cuda i znaki towarzyszące jak pisze śmierci Zbawiciela czy są przedstawione właściwie? Czy otwieranie się grobów towarzyszyło śmierci Pana Jezusa? Jeśli ktoś się zastanowi to zrozumie, że skoro Pan Jezus jest pierwszy we wszystkim to również jako pierwszy zmartwychwstał. W **Mat.27** rozdziale są dwa wersety **52;53** „i groby się otworzyły, i wiele ciał świętych, którzy zasnęli, zostało wzbudzonych i wyszli z grobów po jego zmartwychwstaniu i weszli do świętego miasta i ukazali się wielu.” Jedynie w ew. Mateusza jest przedstawione takie wydarzenie. Jeśli przeczyta się tekst z pominięciem tych dwóch wersetów to można stwierdzić, że zostały one wstawione aby wprowadzić w błąd. Nie mogło w tamtej chwili być zmartwychwstanie kogokolwiek ponieważ to był moment kiedy Pan Jezus zmarł a wiemy, że zmartwychwstał po trzech dniach jako pierwszy. Potwierdza nam to Paweł

**1Kor.15,20-23** *A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną*

ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie Jego przyjścia. Jaki cel miał szatan w zmianie kolejności zmartwychwstania? Umniejszyć wagę złożonej ofiary i zasłonić moc zmartwychwstania Zbawiciela. Dlatego trzeba patrzeć na to co jest oczywiste: zmartwychwstał pierwszy Zbawiciel a potem dopiero wszyscy ci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu wraz z Nim. Jak wygląda udział w pierwszym zmartwychwstaniu mówi Paweł:

**Rzym.6,1-14** *Jakże my, którzy grzechowi umarliśmy, jeszcze w nim żyć mamy? Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Pana Jezusa, w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z Nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wzbudzony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili. Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania, wiedząc to, że nasz stary człowiek został wespół z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi; kto bowiem umarł uwolniony jest od grzechu. Jeśli tedy umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z Nim żyć będziemy, wiedząc, że martwych wzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad Nim już nie panuje. Umarłszy bowiem dla grzechu raz na zawsze umarł, a żyjąc, żyje dla Boga. Podobnie i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, a za żyjących dla Boga w Chrystusie Panu Jezusie, Panu naszym. Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwości jego, i nie oddawajcie członków swoich grzechowi na oręż nieprawości, ale oddawajcie siebie Bogu jako ożywionych z martwych, a członki swoje Panu Bogu na oręż sprawiedliwości. Albowiem grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską. Czas przyjścia Pana Jezusa i sposób objawienia Jego Chwały został ukryty jak czytamy: przyjdzie jak złodziej w nocy **Luk.21,35**. Nikt nie zna czasu przyjścia Pana Jezusa tylko Jego synowie. Zasłonięte jest to przed szatanem i tymi, którzy jemu służą. Następną sprawą prowadzącą na bezdroża błędu przedstawioną przez E.G. WHITE w „Wielkim boju” jest przedstawienie męczeńskiej śmierci reformatorów. Wyd. 8 rozdz. III str.46 „Rzym oskarżył protestantów o herezję oraz odstępstwo i wykluczył ich z Kościoła. Oskarżenia te jednak dotyczyły raczej jego samego, to on właśnie był tym, który porzucił sztandar Chrystusa i odszedł od "wiary, która raz na zawsze została przekazana świętym" (Judy3)”. „Szatan dobrze wiedział, że Pismo Święte pomoże ludziom rozpoznać jego kłamstwa i sprzeciwić się jego mocy. Sam Zbawiciel świata, gdy był kuszony, posłużył się Słowem Bożym. Przy każdym ataku Chrystus bronił się tarczą wiecznej prawdy mówiąc: "Napisano". Wszystkim twierdzeniom wroga przeciwstawiał mądrość i moc Słowa. Aby uzyskać władzę nad człowiekiem i utwierdzić swój autorytet, szatan musiał utrzymać ludzi w nieznajomości Pisma Świętego. Biblia wywyższa Boga, a śmiertelnemu człowiekowi wskazuje właściwą jemu pozycję, więc jej święte prawdy musiały być zachowane w tajemnicy. Kościół przyjął ten plan. Przez wiele stuleci rozpowszechnianie Biblii było zabronione. Nie wolno było jej czytać, ani mieć w domu. Pozbawieni skrupułów księża interpretowali prawdy biblijne tak, aby usprawiedliwiały ich postępowanie. W takich okolicznościach uznano powszechnie papieża za zastępcę Boga na ziemi, obdarzonego władzą nad Kościołem i państwem. Ponieważ Biblia- jedyne źródło wykrycia- błędu była niedostępna, szatan działał według swego upodobania. Proroctwo mówi, że odstępcą "będzie zamyślał odmienić czasy i zakon" (Dan,7,25). I faktycznie nie zaniedbał”. Trzeba uświadomić sobie, że jeśli ktoś porusza tak ważne kwestie jak działanie szatana to powinien się zastanowić czy sam tego nie czyni. Zarzucając odstępstwo od wiary w Chrystusa Pana Jezusa Rzymowi i ograniczenie dostępu do Prawdy zapisanej w Pismach natchnionych Duchem Świętym ,należało tego samemu nie czynić! W tej chwili do ręki ludzi wkładane są książki E.G.White i reformatorów a nie Pismo Święte! Dlaczego? Odpowiedział powyżej sam fałszywy prorok: Ponieważ Biblia- jedyne źródło wykrycia błędu była niedostępna, szatan działał według swego upodobania. Jeśli ktoś czyta i pisze takie słowa, proroctwo mówi, że odstępcą będzie zamyślał odmienić czasy i zakon to czemu czyni to samo?*

**Luk.6,46** *Dlaczego mówicie do mnie: Panie, Panie, a nie czynicie tego co mówię? Paweł przed śmiercią tak pisał:*

**Dz.20,24-29** *Lecz o życiu moim mówić nie warto i nie przywiązuję do niego wagi, bylebym tylko dokonał biegu mego i służby, którą przyjąłem od Pana Jezusa, żeby składać świadectwo o ewangelii łaski Bożej. A teraz oto wiem, że już nigdy nie będziecie oglądali oblicza mojego wy wszyscy wśród których bywałem, głosząc Królestwo Boże. Dlatego oświadczam przed wami w dniu dzisiejszym, że nie jestem winien niczyjej krwi; Nie uchylałem się bowiem od zwiastowania wam całej woli Bożej. Mieście pieczę o samych siebie i o całą trzodę, wśród której was Duch Święty ustanowił starszymi, abyście*

paśli zbór Pański nabyty własną Jego krwią. Ja wiem, że po odejściu moim wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając trzody. Paweł zapowiedział odstęstwo od wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Opuszczenie Drogi Prawdy a zwrócenie się ku wymyślonym baśniom, obrzędom i ku bałwochwalstwu. Wilki nie oszczędziły trzody Pana Jezusa. Paweł uwierzył i przyjął wyznaczoną mu służbę przez Ojca Świętego, okazując jako syn Boży bezwzględne posłuszeństwo aż do śmierci. Nie uchylał się od zwiastowania całej woli Bożej. Całej! Nie połowy! Nie tylko wybranych warunków! O tym należy pamiętać! Słowo Boże zostało przywłaszczone przez babilon, prości ludzie nie mieli dostępu do poznania Pana Jezusa i do Jego łaski, przez którą mogliby być zbawieni. Przewidziane było zagrabienie własności Bożej:

**Mat.23,13-14** *Biada wam uczeni w Piśmie i faryzeusze, obludnicy, (którzy szukacie własnej korzyści czy to finansowej czy własnej chwały) że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzić. (Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obludnicy, że pożeracie domy wdów i to pod pokrywką długich modlitw; dlatego otrzymacie surowszy wyrok.)*. A protestanci zaczęli sprzeciwiać się władzy w kościele katolickim znając od środka naukę, obrzędy, ceremonie jakie były rozpowszechniane, a więc protest przeciwko „papieżowi” spowodował rozłam w kościele katolickim. Poznać Słowo Boże mogli tylko ci, którzy związani byli z kościołem, ludzie wykształceni. Porównam protest w kościele do komórki, która zaczyna się dzielić. Najpierw na dwa potem na cztery potem na osiem itd. Pytanie: Co powstało przez podział komórki? Ciało! Chrześcijaństwo to jest wielka wszetecznicą- ciało wszeteczniczy, z którego narodziły się córki: kościoły, religie, wyznania, organizacje itp. czyli całe chrześcijaństwo. A kto się łączy z wszeteczną stanowi z nią jedno ciało, jak już o tym pisałem! Mówię to do wszystkich, którzy nie chcą identyfikować się z kościołem katolickim.

**1Kor.6,16** *Albo czy nie wiecie, że, kto się łączy z wszeteczną, jest z nią jednym ciałem? Albowiem, mówi Pismo, ci dwoje będą jednym ciałem.* To też wszystkie córki babilońskie będziecie miały ten sam dział co wasza matka:

**Obj.17,4-5** *A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat, i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: wielki babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi.* Wszystkie córki wielkiej wszeteczniczy narodziły się z protestu i nauki ludzi protestujących. Od momentu podziału, córki wszeteczniczy (kościół) rozwijały się i dojrzewały, aby przez swoją uwodzicielską piękność mogły uprawiać nierząd z wieloma w najbardziej wymyślne sposoby. W tej chwili wręcz wyprzedzają się kościoły w sztuce uwodzenia aby nierząd uprawili z nimi również zasobni w mądrość żyjący na ziemi, a mówię o nierządzie duchowym. W tych czasach wszelkie wszeteczeństwo dozwolone. Żadnego pohamowania, kompletny brak poczucia winy, brak bojaźni Bożej. A przecież miłujący Pana Jezusa są oblubienicą przygotowującą się do zaślubin! Czy oblubienica Baranka może być nieczysta przez obrzydliwości i nierząd? Czy ty będąc młodzieńcem poślubił byś oblubienicę wiedząc, że uprawia nierząd z każdym kogo napotka? Czy sądzisz, że poganie uprawiając nierząd otrzymają łaskę Pana Jezusa? Skoro Izrael rodowity- 144 tysiące muszą okazać się czyści?

**Obj.14,4-5** *Są to ci, którzy się nie skalali z kobietami; są bowiem czyści. Podążają oni za Barankiem, dokądkolwiek idzie. I w ustach ich nie znaleziono kłamstwa; są bez skazy.* Człowieku Boży wystrzegaj się nie tylko wielkiej wszeteczniczy ale też jej córek! Powyżej napisałem, że rozwijają się kościoły (córki), aby osiągnąć dojrzałość do uprawiania wszeteczeństwa, tak też się stało przez ciągłą reformację! Słowo Boże stało się dzięki reformom ogólnie dostępne dla wszystkich ale i też zostało pogwałcone za sprawą reformatorów i wprowadzeniu ich nauk w życie. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że życie Pana Jezusa na ziemi w ciele jest opisane prosto w ewangeliach tak samo życie apostołów zawarte jest prosto w kilku rozdziałach. A życie reformatorów jest opisywane obszernie w książkach. Także uwięzienie i śmierć Zbawiciela Boga jest pokazana prosto, zaledwie w kilku zdaniach a o śmierci apostołów w ogóle nie ma mowy, żadnego opisu. Jest informacja o męczeństwie i śmierci ludzi, którzy uwierzyli w Pana Jezusa ale to w paru wersach a nie w tomach książek.

**Hebr.11,36-39** *Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia; byli kamienowani, paleni, przerynani pilą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyrzuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani; ci, których świat nie był godny, tulali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo nie otrzymali tego co głosiła obietnica.*

**Obj.12,11** *A oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć.* Tak jak uczynił Szczepan, który został zabity i powierzył ducha swego Panu Jezusowi Panu swojemu.

**Dz.7,59-60** *I kamienowali Szczepana, który się modlił tymi słowy: Panie Jezu przyjmij ducha mego. A padłszy na kolana zawołał donośnym głosem: Panie nie policz im grzechu tego. A gdy to powiedział skonał.* Jeśli komuś jeszcze potrzebne jest potwierdzenie na skromność ofiary żywej to przytoczę jeszcze:

**Iz.57,1** *Sprawiedliwy ginie a nikt tego nie bierze do serca, mężowie pobożni schodzą ze świata a nikt na to nie zważa, gdyż przez zło sprawiedliwy schodzi ze świata.* O męczeństwie protestantów, reformatorów powstało wiele książek i bardzo wielką rolę odgrywa ich śmierć w kościołach; śmiem wręcz twierdzić, że więcej śmierć tych ludzi znaczy od śmierci Samego Pana Boga Zbawiciela! Pytam więc jaki był powód męczeństwa i śmierci tych „sławnych” ludzi? Czy pozbawieni zostali życia dlatego, że wierzyli w Pana Jezusa jako Pana Boga Wszechmogącego? Czy swą nauką przyczynili się choć w małym stopniu do tego żeby imię Pana Jezusa wzywane było z czcią? Czy dzięki protestom i reformom w kościołach na ziemi zapanował pokój i wola Ojca Świętego Pana Jezusa została spełniona?

**Mat.28,19-20** *Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ucząc je przestrzegać wszystkiego co wam przykazałem.* Czy podział ducha w powstałych przez protest i reformacje kościołach, religiach, wyznaniach jest tym czego pragnął Pan Jezus? Paweł nawoływał przecież w imieniu Pana Jezusa do jedności myśli w spójni pokoju!

**Ef.4,3-7** *Starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju; jedno ciało (Chrystusowe) i jeden Duch (Chrystusowy), jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; Jeden Pan (Pan Jezus), jedna wiara (w Pana Jezusa), jeden chrzest (w śmierć Pana Jezusa); Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. A każdemu z nas dana została łaska według miary daru Chrystusowego.* Nie ma na ziemi jednej wiary mimo, że jeden jest Bóg Ojciec Pan, który jest Zbawicielem Królem, który jest Wszechmogący skoro mógł będąc nieśmiertelnym złożyć swe życie jako Baranek i własną krwią, nie krwią zwierząt, \ wykupił Sobie lud na własność. Skoro reformacja w kościołach nie doprowadziła do wykonania woli Bożej aby była na ziemi jedna wiara to znaczy, że droga reform nie jest słuszna i nic człowiekowi nie daje, nie zbliża go do Zbawiciela Boga Pana Jezusa. Przez reformację ludzie oddalili się jeszcze bardziej od Prawdy od Pana Jezusa, idąc za nauką człowieka. A tak być nie powinno! Nauka E.G. White jest dowodem jak wielki wpływ może mieć człowiek na innych ludzi, na ich życie, na sposób myślenia. Dlatego szatan wiedząc o tym posługuje się człowiekiem do zwodzenia. Bardzo wiele czasu zajęło by mi opisanie wszystkich powstałych religii, wyznań, kościołów chrześcijańskich powstałych przez protestantyzm i reformację ale nie chodzi mi o to! One same się reklamują, swoją naukę i działanie i nawzajem się oskarżają, także można w mniejszym czy większym stopniu poznać jaki jest to duch. Jedno łączy całe chrześcijaństwo: wszyscy wierzą w ojca i syna! Dwie osoby! A Bóg jest jeden! Pan Jezus podzielił chrześcijaństwo na cztery części: katolicy, świadkowie jehowy, adwentyści uznający E.G.White za prorokinię a jej naukę za prawdę i tych, którzy uznali naukę po proteście i reformach a nie uznali E.G.White za prorokinię. Mówię do tych pozostałych, którzy nie zapędzają się za daleko a trzymają się tego co uznali za słuszne czyli uznali przykazania. Wszystkie! Przestrzeganie przykazań jest niezbędne ale za samo przestrzeganie nie ma nagrody, gdyż jest to obowiązek każdego człowieka! Zastanówmy się nad odpowiedzią Pana Jezusa gdy Go młodzieniec zapytał czego mu jeszcze brakuje do doskonałości i nieśmiertelności bo przykazań przestrzega.

**Mat.19,20-21** *Mówi mu młodzieniec: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości mojej; czegoż mi jeszcze nie dostaje? Rzekł mu Pan Jezus: Jeśli chcesz być doskonały idź, sprzedaj co posiadasz i rozdaj ubogim a będziesz miał skarb w niebie, potem przyjdź i naśladuj mnie.* Człowiecze Boży przestrzegaj więc przykazań, przyjdź do Pana Jezusa uwierz, że jest jedynym Bogiem Ojcem i nie ma innego a potem idź i naśladuj Go. Bo nic nie może syn uczynić tylko to co widział u Ojca. Nie ma większej miłości nad tę jeśli ktoś życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Czego więc brakuje do doskonałości wszystkim, którzy przestrzegają przykazań? Wiary! Wiary w Pana Jezusa Chrystusa.

**Gal.5,2-8** *Oto ja Paweł powiadam wam: Jeśli się dacie obrzezać, Chrystus wam nic nie pomoże. A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien cały zakon wypełnić. Odlączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski. Albowiem my w duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z*

wiary, bo w Chrystusie Panu Jezusie ani obrzezanie ani nieobrzezanie nic nie znaczy lecz wiara, która jest czynna w miłości. Bieglście dobrze; któż wam przeszkodził być posłusznymi Prawdzie?

Namawianie takie nie pochodzi od Tego, który was powołuje. Namawianie do innej nauki niż głosił Sam Pan Jezus i apostołowie, którzy w Pana Jezusa uwierzyli i umiłowali Go tak, że życie swoje, całe życie oddali dla Niego i poczytali to sobie za największy zaszczyt, że mogli nie tylko w Niego wierzyć ale i dla Niego cierpieć! (Fil.1,29) Reformacja miała miejsce w czasach niewiedzy, z tego właśnie powodu nikt z ludzi żyjących na ziemi nie stracił życia za wiarę w Pana Jezusa. Owszem było prześladowanie, ginęli ludzie ale oni walczyli o wolność słowa i wyznania! Walczyli o rozpowszechnianie Pisma Świętego, o możliwość zachowywania przykazań. Dlatego na podstawie przykazań sądzeni będą. Jeśli przestrzegał przykazań to okazał miłość do Pana Boga, który je dał. **1Jana5,2** Po tym poznajemy iż dzieci Boże miłujemy jeżeli Pana Boga miłujemy i przykazania Jego spełniamy.

**Jan14,14-15** Jeśli o co prosić będziecie w imieniu moim spełnię to. Jeśli mnie miłujecie przykazań moich przestrzegać będziecie. Pamiętajmy:

**Jak.4,12** Jeden jest Zakonodawca i Sędzia, Ten, który może zbawić i zatracić. Ty zaś kim jesteś, że osądzasz bliźniego? Wniosek taki, że tylko Bóg decyduje o życiu i śmierci i osądzi wszystkich ludzi sprawiedliwie, gdyż Jest j h w h Królem Sprawiedliwości. Dla każdego człowieka ważna jest wiara i uczynki, skoro nie było już wiary w Pana Jezusa (bo weszły wilki drapieżne nie oszczędzając trzody) zostały więc uczynki i na tej podstawie sądzeni będą ci, którzy nie mogli poznać Prawdy Pana Jezusa Boga Wszechmogącego Abrahama, Izaaka i Jakuba. Nie mogli poznać bo Królestwo Boże doznało gwałtu i Pismo Święte (czyli klucze do poznania) zostały przywłaszczone. Co Pismo mówi?

**Mat.26,31** Wtedy mówi do nich Pan Jezus: Wy wszyscy zgorszycie się ze mnie tej nocy; napisano bowiem: Uderzę Pasterza i będą rozproszone owce trzody.

**Zach.13,7** Ocknij się mieczu przeciwko mojemu Pasterzowi i przeciwko mężowi- mojemu towarzyszowi!- mówi Pan Zastępów- Uderz Pasterza i będą rozproszone owce, Ja zaś zwrócę swoją rękę przeciwko maluczkiemu.

**Luk.16,16** Do czasów Jana był zakon i prorocy, od tego czasu jest zwiastowane Królestwo Boże i każdy się do niego gwałtem wdziera. Tak, tak gwałtem! Każdy reformator przyłożył rękę do rozpowszechnienia Pisma Świętego ale jednocześnie zabrał się niezwłocznie do spożywania własnego pokarmu! W ten sposób powstało wielu fałszywych proroków. Takich jak „niewiasta Izebel”, która idąc za fałszywym prorocstwem Williama Millera zwodzi, nakłaniając swoją nauką tych, którzy chcą przestrzegać przykazań do uprawiania wszeteczeństwa i do spożywania wraz z nią rzeczy ofiarowanych bałwanom. Łamiąc w ten sposób przykazania, które przyjęli z miłości do Pana Boga. Myślisz sobie: Co mam zrobić żeby znaleźć łaskę u Pana Jezusa? Odpowiedź jest prosta:

**Dz.16,30-34** I wyprowadziwszy ich na zewnątrz rzekł: Panowie co mam czynić abym był zbawiony? A oni rzekli: Uwierz w Pana Jezusa a będziesz zbawiony ty i twój dom. I głosili Słowo Pańskie jemu i wszystkim, którzy byli w jego domu. Też godziny w nocy zabrał ich ze sobą. Obmył ich rany i zaraz został ochrzczony on i wszyscy jego domownicy. I wprowadził ich do swego domu zastawił stół i weselił się wraz z całym swoim domem, że uwierzył w Pana Boga. Teraz mogą ludzie poznać Chrystusa Pana Jezusa jako Ducha Świętego:

**Jan14,17-19** Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może bo Go nie widzi i nie zna; wy Go znacie bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami (mówi Pan Jezus do swych dzieci), przyjdę do was. Jeszcze tylko krótki czas i świat mnie oglądać nie będzie; lecz wy oglądać mnie będziecie bo Ja żyję i wy żyć będziecie. Wam, którzyście przyjęli prawo Boże:

**Jan14,21** Kto ma przykazania moje i przestrzega ich, ten mnie miłuje a kto mnie miłuje (mówił to będąc jeszcze na ziemi), tego też będzie miłował Ojciec i Ja miłować go będę i OBJAWIĘ mu SAMEGO SIEBIE. Wam, którzy szukacie usprawiedliwienia w zakonie, brakuje usprawiedliwienia z wiary! Jak mówi Paweł:

**Gal.2,19-21** Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi, abym żył Bogu. Miłujecie zakon? Żyliście dla zakonu? Teraz więc umiłowcie szczerym sercem Pana Jezusa i żyjcie dla Niego! W ten sposób wypełnicie cały zakon!

**Mar.12,29-30** Pan Jezus odpowiedział: Słuchaj, Izraelu! Pan Bóg nasz, Pan JEDEN jest! Będziesz tedy miłował Pana Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej i z całej myśli swojej i z całej siły swojej. Wierzysz, że Jeden jest Bóg? Dobrze myślisz! Jak Paweł powiedział:

**Rzym.3,21-23** *Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została sprawiedliwość Boża, o której świadczą zakon i prorocy, I to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, gdyż wszyscy zgrzeszyli (przeciwko Duchowi Świętemu Pana Jezusa) i brak im Chwały Bożej. S.T. przedstawia Ducha Świętego niewidzialnego, N. T. przedstawia widzialną Osobę Boga Świętego. A więc Osobowość niewidzialna, nieśmiertelna w Postaci widzialnej. Każda osoba ma imię, także Osoba Pana Boga Wszechmogącego ma imię. Imię, które dane zostało ludziom ze świata, imię przez, które mogą być zbawieni jeśli wzywają z czcią, imię na które ma się zgiąć wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią). Dalej idąc za myślą Pawła rozumiemy słowa Pana Jezusa: *Ja żyję i wy żyć będziecie*. Mówił o życiu wiecznym przez wiarę w Niego.*

**Gal.2,20-21** *Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus (S. T. mówi, że Bóg jest Zbawicielem), a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Pana Jezusa, który mnie umiłował i wydał Samego Siebie za mnie. (nie inną osobę tylko Siebie wydał) Nie odrzucam łaski Bożej; bo jeśli przez zakon (przez przestrzeganie przykazań) jest sprawiedliwość, tedy Chrystus daremnie umarł.*

**Gal.2,16** *Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu, a tylko przez wiarę w Chrystusa Pana Jezusa, i myśmy w Chrystusa Pana Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa Pana Jezusa, a nie z uczynków zakonu, ponieważ z UCZYNKÓW ZAKONU NIE BĘDZIE USPRAWIEDLIWIONY ŻADEN CZŁOWIEK.*

**Ef.2,8-9** *Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę i to nie z was: Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.*

**Gal.6,15-16** *Albowiem ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy lecz nowe stworzenie. A pokój i miłosierdzie nad tymi wszystkimi, którzy tej zasady trzymać się będą i nad Izraelem Bożym (Duchowym). Mając więc już wiarę w Boga Izraela trzymaj to co już masz. Masz uczynki? Więc czynź uczynki sprawiedliwości z wiary w Pana Jezusa.*

**Obj.2,24-25** *Wam zaś, pozostałym, którzyście w Tiatyrze, wszystkim, którzy nie macie tej nauki E.G. White, którzyście nie poznali jak mówią szatańskich głębin (głębokich myśli szatana) powiadam: Nie nakładam na was innego ciężaru; Trzymajcie się tylko mocno tego, co posiadacie, aż przyjdę (mówi Pan Jezus). Wierzyłeś, że jeden jest Bóg? Dobrze czyniłeś! Wierzyłeś w Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba (Izraela)? Dobrze czyniłeś! Nie czyniłeś sobie podobizny Boga i nie kłaniałeś się jej? Przestrzegałeś sabatu? Wzywasz imienia Pana Jezusa z czcią? Dobrze czynisz! Trzymałeś się tego wszystkiego mocno? Dobrze uczyniłeś! Trzymałeś się mocno przykazań aż przyszedł Ten, który miał przyjść: Pan Jezus Chrystus, ale czy ty miłujesz Obecność Jego?*

**Łuk.12,35-44** *Niechaj biodra wasze będą przepasane i świece zapalone (jasny umysł a nie świeca więc nie zapalaj świece tylko zastanów się). Wy zaś bądźcie podobni do ludzi oczekujących Pana swego, aby mu zaraz otworzyć, kiedy powróci z wesela, przyjdzie i zapuka. Przyszedł Pan! Więc otwórz drzwi serca i umysłu swego! Nie czekaj na przyjście Pana Jezusa bo nie przyjdzie! Nie wierz fałszywym prorokom, którzy głoszą powtórne przyjście Pana Jezusa osobiście! Tak zareklamowała Millera i jego fałszywe prorocтво o drugim osobistym przyjściu Chrystusa E.G.White: „Widziałam że Bóg posłał swego anioła by poruszył serce rolnika, niewierzącego w Biblię i poprowadził go aby zaczął badać prorocтва. Aniołowie Boga wielokrotnie odwiedzali tego wybranego i kierowali jego umysł, otwierali jego zrozumieniu prorocтва, które zawsze były ciemne dla ludu Boga. Został mu dany początek łańcucha prawdy i został doprowadzony do badania ogniwa za ogniwem, aż z wielkim podziwem i zachwytem zaczął spoglądać na słowo Boga. Zobaczył w nim doskonały łańcuch prawdy. Słowo to, które uznawał za nienatchnione, ukazało mu się teraz w piękności i chwale. Zauważył, że jedna część pisma wyjaśnia drugą i gdy jakkolwiek fragment był dla niego niezrozumiały, znajdował wyjaśnienie w innym fragmencie Słowa. Z największą radością respektem i bojaźnią przyjął święte słowo Boga. W miarę studiowania proroctw zauważył, że mieszkańcy ziemi żyją obecnie w końcowych scenach historii tego świata i o tym nie wiedzą. Patrzył na zepsucie kościołów i zobaczył, że ich miłość została zabrana od Jezusa, a zwrócona ku światu, że ubiegały się o światowy zaszczyt, zamiast szukać uznania, pochodzącego z góry; chciwe światowych bogactw, zamiast zabiegać o swój skarb w niebie. Wszędzie widział obłudę, ciemnotę i śmierć. Jego duch był poruszony tym. Bóg powołał go, aby opuścił swoją farmę tak, jak powołał Elizeusza, aby opuścił swoje woły i pole pracy by pójść za Eliaszem. Z drżeniem rozpoczął W. Miller odkrywać przed ludźmi tajemnice królestwa Boga. Zdobywał moc z każdym krokiem. Prowadził lud przez prorocтва, do powtórnego przyjścia*

Chrystusa. Jak Jan Zanurzyciel głosił pierwsze przyjście Jezusa i przygotował drogę na jego przyjście, tak W. Miller i ci, którzy do niego się przyłączyli, głosili drugie przyjście Syna Boga” Zwracam uwagę na tę wypowiedź, która ma na celu przekonać czytelnika, że proroctwo Millera pochodzi od Boga, że mówił i działał pod wpływem Ducha Świętego tak jak Piotr czy Paweł czy też Jan.

**Gal.2,8** *Bo Ten, który skutecznie działał przez Piotra w apostołstwie między obrzezanymi, skutecznie działał i przeze mnie między poganami.* Dalej cytat z książki: „Głosiciele i lud patrzyli na księgę Objawienia jako na tajemniczą i mniej ważną od innych części świętych Pism. Lecz widziałam, że księga ta jest naprawdę objawieniem, danym ku szczególnemu pożytkowi tym, którzy będą żyć w dniach ostatecznych, aby prowadzić ich w upewnieniu się, co do swego prawdziwego stanowiska i obowiązków. Bóg skierował umysł Millera na proroctwa i dał mu wielkie światło odnośnie księgi Objawienia. Gdyby rozumiano widzenia Daniela, wtedy lud lepiej zrozumiałby widzenia Jana. Lecz w odpowiednim czasie Bóg natchnął swego wybranego sługę, który zrozumiałe i w mocy Ducha Świętego zaczął wyklądać proroctwa, wskazując na harmonię widzeń Daniela i Jana, jak również innych fragmentów Biblii i wszczepił w serca ludzi święte, straszne ostrzeżenia Słowa, aby przygotowali się na przyjście Syna człowieczego. Głębokie i uroczyste przekonanie spoczęło na umysłach tych, którzy go słuchali, a słudzy i lud, grzesznicy i niewierzący nawracali się do Pana, by dążyć do przygotowania się, by ostać się na sądzie.” Wielkie rozczarowanie! Tak! Tak właśnie było z proroctwem Millera, który był wielkim zwodzicielem skoro nawet po tak bardzo wielkim rozczarowaniu nadal ludzie pozwalali i do dnia dzisiejszego pozwalają zwodzić się jego fałszywą nauką! Zapominając naukę i słowa z Biblii, Słowa ostrzegające przed zwiedzeniem przez kłamstwo fałszywych proroków.

**5Moj.18,20-22** *Wszakże prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, albo który będzie przemawiał w imieniu innych bogów, taki prorok poniesie śmierć. A jeśli powiesz w swoim sercu: Po czym poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział? Jeżeli słowo, które wypowiedział prorok nie w imieniu Pana, nie spełni się i nie nastąpi, jest ono słowem, którego Pan nie wypowiedział, lecz w zuchwalstwie wypowiedział je prorok; więc nie bój się go.*

**Iz.29,9-16** *Zdrętwiejcie i pozostawcie zdrętwiali, zaślepcie się i trwajcie w zaślepieniu! Upijcie się, lecz nie winem, zataczajcie się, lecz nie od mocnego napoju. Gdyż Pan wylał na was ducha twardego snu i zamknął wasze oczy, to jest proroków i zakrył wasze głowy, to jest jasnowidzów. Dlatego z widzeniem tego wszystkiego jest u was tak, jak ze słowami zapieczętowanej księgi; gdy się ją poda temu, który umie czytać, i powie: Przeczytaj to, proszę, wtedy on odpowiada: Nie potrafię, gdyż to jest zapieczętowane; a gdy się poda księgę takiemu, który nie umie czytać, i powie: Przeczytaj to, proszę, wtedy on odpowiada: Nie umiem czytać. I rzekł Pan: Ponieważ ten lud zbliża się do mnie swoimi ustami i czci mnie swoimi wargami, a jego serce jest daleko ode mnie, tak że ich bojaźń przede mną jest wyuczonym przepisem ludzkim, dlatego też Ja będę nadal dziwnie postępował z tym ludem, cudownie i dziwnie, i zginie mądrość jego mędrców, a rozum jego rozumnych będzie się chował w ukryciu. Biada tym, którzy głęboko ukrywają przed Panem swój zamysł, których działanie odbywa się w ciemności i którzy mówią: Kto nas widzi? Kto wie o nas? O, jak przewrotni jesteście! Tak jak gdyby można garncarza stawiać na równi z gliną! Jak gdyby dzieło mogło mówić o swoim twórcy: Nie on mnie stworzył, a garnek mówił o garncarzu: On nic nie umie!*

**Jer.23,30-40** *Dlatego Ja wystąpię przeciwko tym prorokom, którzy sobie nawzajem wykradają moje słowa. Oto Ja wystąpię przeciwko prorokom, którzy używają swojego języka i mówią, że to „wyrocznia”. Oto Ja wystąpię przeciwko prorokom, którzy za proroctwa podają sny kłamliwe a opowiadając je, zwodzą mój lud swoimi kłamstwami i przechwałkami. A przecież Ja ich nie posłałem ani im niczego nie nakazałem, oni zaś temu ludowi zgoła nic nie pomagają- mówi Pan Jezus. A gdy pytać się będzie ciebie ten lud albo prorok, albo kapłan, mówiąc: Jakie brzemień zapowiada Pan? Wtedy im odpowiedz: Wy jesteście moim brzemieniem, lecz Ja was zrzucę a proroka lub kapłana, czy kogokolwiek z ludu, który by rzekł: Brzemień Pana- ukarzę tego męża wraz z jego domem. Ale tak mówcie nawzajem do siebie, każdy do swojego brata: Co odpowiedział Pan? Albo: Co mówił Pan? Lecz „Brzemienia Pana” już nie wspominajcie, gdyż brzemieniem stanie się dla każdego jego słowo; wy bowiem przekręcacie słowa żywego Boga Pana Zastępów. Tak masz mówić do proroka: Co ci odpowiedział Pan? albo: Co mówił Pan? Lecz jeżeli będziecie mówić: „Brzemień Pana”, to tak mówi Pan: Ponieważ wypowiadacie to słowo: „Brzemień Pana”, chociaż wam zabroniłem mówić: „Brzemień Pana”, dlatego dźwignę was jako brzemień i odrzucę precz od mojego oblicza was i to miasto, które dałem wam i waszym ojcom. I wydam was na wieczną hańbę i wieczną, niezapomnianą obelgę .A więc*

czy można lekceważyć sobie takie ostrzeżenia? Czy można zbagatelizować te słowa? Żaden człowiek, któremu zależy na poznaniu Boga nie zlekceważy tych słów pamiętając o tym, że „*Początkiem mądrości jest bojaźń Pana, a poznanie Świętego to rozum*” (**Przyp.Sal.9,10**). W NT także zostaliśmy ostrzeżeni przed kłamstwem fałszywych proroków:

**2Tes.2,1-6** *Co się zaś tyczy przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa i spotkania naszego z Nim, prosimy was bracia, abyście nie tak szybko dali się zbalamucić i nastraszyć, czy to przez jakieś wyrocznie, czy przez mowę, czy przez list, rzekomo przez nas pisany, jakoby już nastął dzień Pański. Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwaj, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci a nawet zasiądzie w świątyni Bożej podając się za Boga. Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was o tym wam mówiłem? A wiecie co go teraz powstrzymuje, tak iż się objawi dopiero we właściwym czasie. Mowa jest „o właściwym czasie”!* Pamiętajmy słowa:

**2Piotr.1,20-21** *Przed wszystkim to wiedzcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej lecz wypowiedali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym.* Wniosek z tego? Należy badać duchy (myśli ludzkie) czy są z Boga (Ducha Świętego)!

**1Jana4,1** *Umiłowani nie każdemu duchowi wierzcie lecz badajcie duchy czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na ten świat.* Wyraźnie widać, że White poszła drogą fałszywego proroctwa, sama błędząc i innych w błąd wprowadzając!

**Jer.8,6-14** *Uważałem na to, co mówią i słyszałem: Mówią nieprawdę. Nikt nie ubolewa nad swoją złością w słowach: Cóż to uczyniłem? Każdy pędzi na oślep w swoim biegu, jak koń cwałujący w bitwie. Nawet bocian w przestworzach zna swój czas, synogarlica, jaskółka i żuraw przestrzegają pory swojego przylotu lecz mój lud nie chce znać prawa Pana Jezusa. Jakże możecie mówić: Jesteśmy mądrzy i znamy zakon Pana? Zaiste: W kłamstwo obrócił go kłamliwy rylec pisarzy. Na wstyd narazili się mędrzy, struchleli i uwikłali się, gdyż pogardzili słowem Pana, jaką więc mają mądrość? Dlatego dam ich żony innym, ich pola zdobywcom, gdyż od najmłodszego do najstarszego wszyscy myślą o wyzysku; zarówno prorok jak kapłan, wszyscy popełniają oszustwo. I leczą ranę córki mojego ludu powierzchownie, mówiąc: Pokój! Pokój! Choć nie ma pokoju. Czy się wstydzą, że popełnili obrzydliwość? Oni nie potrafią się wstydzić, nie umieją także się rumienić. Dlatego padną wśród poległych, runą, gdy ich nawiedzę- mówi Pan Jezus. Choćbym chciał urządzić u nich zbiór- mówi Pan nie ma winogron na krzewie winnym, nie ma fig na drzewie figowym, nawet liść zwiędł; co im dałem, to od nich odeszło. Dlaczego tu siedzimy bezczynnie? Zbierzcie się i wejdźmy do miast obronnych i tam zginemy, gdyż Pan Jezus nasz Bóg, każe nam zginąć, poi nas wodą zatrutą bo przeciwko Panu Jezusowi zgrzeszyliśmy! Ci, którzy uwierzyli w jedynego Pana Boga Izraela, którzy uznali przykazania za prawo Boże weszli do „miast obronnych” (kościółów) sądząc, że w nich znajdą schronienie, ukojenie dla swojego ducha, odpuszczenie grzechów a także życie wieczne. Ale czy można żyć jeśli stopniowo, regularnie zatrzuwa się organizm trucizną? Trucizną czyli myślami fałszywych proroków!*

**1Piotr.2,1-2** *Odrzuciwszy więc wszelką złość i wszelką zradę i obłudę i zazdrość i wszelką obmowę jako nowonarodzone niemowlęta, zapragnijcie nie sfalszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu.* Jak można sądzić, że Pana Boga, który stał się Zbawicielem jak zapowiadali wszyscy prorocy można zrównać z człowiekiem lub aniołem albo z jakimś innym stworzeniem? Tak jak zrobiła to White! ST. mówi wyraźnie kto jest Zbawicielem!

**Iz.63,7-16** *Wspominam dowody laski Pana Jezusa chwalebne czyny Pańskie, zgodnie ze wszystkim, co nam Pan wyświadczył, tę wielką dobroć, jaką okazał domowi izraelskiemu według swojego miłosierdzia i obfitości swoich łask. Rzekł bowiem: Wszak są moim ludem, synami, którzy nie zawiodą; i tak stał się ich Zbawicielem we wszelkiej ich niedoli. Nie posłaniec i nie anioł lecz Jego oblicze wybawiło ich; On Sam ich odkupił w swojej miłości i w swoim miłosierdziu. Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków. Lecz oni byli przekorni i zasmucili Ducha Jego Świętego; wtedy przemienił się w ich nieprzyjaciela, Sam przeciwko nim walczył. I wspominali dawne dni, Mojżesza i jego lud: Gdzież jest Ten, który go wyprowadził z morza, gdzie Pasterz jego trzody? Gdzież jest Ten, który włożył Ducha swego Świętego do ich serc? Który sprawił, że po prawicy Mojżesza szło wspaniałe Jego Ramię, który przed nimi rozdzielił wody, aby sobie zapewnić wieczne imię, który ich przeprowadził przez głębiny jak konia po stepie, a nie potknęli się? Jak bydło, które schodzi w dolinę, tak ich prowadził Duch Pana Jezusa (**1Kor.10,4**) do odpoczynku. Tak wiodłeś swój lud, aby sobie*



zapewnić sławne imię. Spójrz z nieba i popatrz ze swojego świętego wspaniałego przybytku! Gdzież jest twoja żarliwość i twoja moc? Nawal twoich uczuć i twojego miłosierdzia? Nie stój na uboczu! Ty wszak jesteś naszym Ojcem, gdyż Abraham nas nie zna, a Izrael nas nie uznaje! Ty Panie Jezu jesteś naszym Ojcem i naszym Odkupicielem. To jest twoje imię od wieków.

**Iz.12** I powiesz w owym dniu: Dziękuję ci Panie Jezu gdyż gniewałeś się wprawdzie na mnie, lecz twój gniew ustał i pocieszyłeś mnie. Oto Bóg zbawieniem moim! Zaufam i nie będę się lękał: gdyż Pan Jezu jest mocą moją i pieśnią moją i zbawieniem moim. I będziecie czerpać z radością ze źródeł zbawienia. I będziecie mówić w owym dniu: Dziękujcie Panu Jezusowi, wzywajcie Jego imienia, opowiadajcie wśród ludów Jego sprawy, wspominajcie, że Jego imię jest wspaniałe. Grajcie Panu Jezusowi bo wielkich dzieł dokonał, niech to będzie wiadome na całej ziemi. Wykrzykuj i śpiewaj radośnie mieszkanko Syjonu bo wielki jest pośród ciebie Święty Izraela.

**Iz.35,4-10 B.G.** Mówcie do zatrwożonych w sercu: Zmocnijcie się, nie bójcie się; oto Bóg wasz z pomstą przyjdzie; z nagrodą Bóg sam przyjdzie, i zbawi was. Tedy się otworzą oczy ślepych, a uszy głuchych otworzone będą. Tedy podskoczy chromy jako jelen, a niemych język śpiewać będzie; albowiem wody na puszczy wynikną, a potoki na pustyniach. I stanie się miejsce suche jeziorom, a bezwodne źródłami wód; w łożyskach smoków, kędy legali, trawa, trzcina, i sitowie rość będzie. I będzie tam droga i ścieżka, która drogą świętą słynąć będzie; nie pójdzie po niej nieczysty, ale będzie dla onych samych. Którzy tą drogą pójdą, i głupi nawet, nie zblądzą. Nie będzie tam lwa, a okrutny zwierz nie będzie chodził po niej, ani się tam znajdzie; ale wybawieni po niej chodzić będą. Odkupieni, mówię, Pańscy nawrócą się, i przyjdą na Syon z śpiewaniem, a wesele wieczne będzie na głowie ich; radość i wesele otrzymają, a żalność i smutek uciecze.

**Oz.13,4-6 B.G.** Gdyżem Ja jest Pan, Bóg twój, od wyjścia z ziemi Egipskiej; a Boga oprócz mnie nie poznałeś, i nie masz Zbawiciela oprócz mnie. Jam cię poznał na puszczy w ziemi bardzo suchej. Dobremi pastwiskami swemi nasyceni są; ale gdy się nasycili, podniosło się serce ich; przetoż mię zapomnieli. Dlatego będę im jako lew srogi, jako lampart przy drodze będę czyhał. Sam Pan Bóg jest Zbawicielem! I nie ma innego! Święty Izraela stał się Mesjaszem!

**Jan1,11** Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. Kogo żydzi nie przyjęli? Kogo? Zbawiciela! Chrystusa! Mesjasza!

**1Jana4,2-3** Po tym poznawajcie Ducha Bożego: Wszelki duch, który wyznaje, że Pan Jezu Chrystus przyszedł w ciele, z Boga jest. Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że Pan Jezu Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga. Jest to duch antychrysta, o którym słyszeliście, że ma przyjść i teraz już jest na świecie. Oczywiście każdy chrześcijanin w tym momencie powie: Ja wierzę, że Pan Jezu przyszedł w ciele! Ale czy powie, że wierzy iż Sam Pan Bóg, który jest Zbawicielem przyszedł w ciele? Z pewnością nie, bo wtedy nie byłoby dwóch- ojca i syna tylko jeden Bóg Chrystus Pan Jezu, który przyszedł w ciele ludzkim. Do swej własności przyszedł, ale naród wybrany Króla Izraela nie przyjął-ukrzyżował, a wina wypisana była na krzyżu: Król Izraela. Tak samo reszta świata nie poznała Chrystusa Pana bo gdyby poznała to Chwały Pana Boga by nie ukrzyżowali!

**1Kor.2,8** Której żaden z władców tego świata nie poznał, bo gdyby poznali, nie byliby Pana Chwały ukrzyżowali. A jeśli ludzie poznali Chrystusa Pana jako człowieka na ziemi tak teraz już nie znają!

**2Kor.5,16** Dlatego już odtąd nikogo nie znamy według ciała; a jeśli znaliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już nie znamy. Jeśli zapisane jest, że przyjdzie Pan to przyjdzie w swojej Chwale czyli w świętych. Duch Święty Pana Jezusa w świętych przyjdzie, oni będą widzialną Chwałą Boga Ojca niewidzialnego i ujrzy Go wszelkie oko, ujrzy Chwałę Jego a są nią wszyscy święci Jego synowie, którzy umiłowali obecność Jego na ziemi.

**Judy14** O nich też prorokował Henoch, siódmy potomek po Adamie, mówiąc: Oto przyszedł Pan z tysiącami swoich świętych.

**Zach.14,5** Potem przyjdzie Pan mój Bóg, a z Nim wszyscy święci.

**Obj.1,7** Oto przychodzi wśród obłoków i ujrzy Go wszelkie oko a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad Nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen.

**Łuk.21,27** I wówczas ujrzą syna człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. Ujrzą syna człowieczego czyli świętych, którzy wytrwali do końca życia swego w ciele w Panu Jezusie, którzy nie umiłowali bardziej życia swego w ciele lecz obrali bardziej chrzest w śmierć za świątynię żywą ciało Chrystusowe, w którym przebywa Duch Święty Ojciec Chwały Sam Chrystus Pan Jezu.

**Obj.11,12** *I usłyszeli głos donośny z nieba, mówiący do nich: Wstąpcie tutaj! I wstąpili do nieba w obłoku, nieprzyjaciele zaś ich patrzyli na nich.* Przyszedł Pan Jezus w swoich świętych w swojej Chwale na spotkanie tych, którzy Go umiłowali i zostali zabici bo uwierzyli w Niego. Oni to będą mogli oglądać oblicze Jego i będą mogli śmiało stanąć przed Jego tronem aby wziąć władzę i chwałę i Królestwo.

**Dan.7,13-14** *I widziałem w widzeniach nocnych: Oto na obłokach niebieskich przyszedł ktoś podobny do syna człowieczego; doszedł do Sędziwego i stawiono go (czyli świętych) przed Nim. I dano mu władzę i chwałę i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki. I będą święci panować z Panem Jezusem (Duchem Jego Świętym, który będzie w nich) przez tysiąc lat.*

**Obj.20,6** *Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Pana Boga Chrystusa i panować z Nim będą przez tysiąc lat.* Tak więc nie przyjdzie Pan Jezus na ziemię w ciele ludzkim tak jak to było przeszło 2000 tys. lat temu. Zapytasz adwentysto jak przyjdzie? Duch Święty Duch Prawdy Pan Jezus? Pojawi się jak błyskawica od wschodu aż na zachód, więc jeśli ktoś powie: tu jest Zbawiciel albo tam! Nie wiercie!

**Mat.24,24-28** *Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda aby o ile można zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałem wam. Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni- nie wychodźcie; oto jest w kryjówce- nie wiercie. Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie z przyjściem Pana Jezusa.* Zastanów się człowiecze Boży: co może przemieszczać się w mgnieniu oka jak błyskawica? Myśl! W tej chwili myśli przemieszczają się w mgnieniu oka za pomocą satelity. W mgnieniu oka przekazywane są informacje, wiadomości z całego świata przemieszczają się od krańca ziemi aż na kraniec. Jaka to informacja obiegnie całą ziemię od wchodu aż na zachód?

**Obj.14,7** *Bójcie się Boga Pana Jezusa i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu Jego i oddajcie pokłon Panu Jezusowi, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód.* Nie zapominajmy co mówi Pismo Święte, że Bóg jest Duchem a Duch to Myśl. Święte Myśli Pana Jezusa Chrystusa pojawią się jak błyskawica od wchodu aż na zachód. Nikt nie zobaczy okiem, to oczywiste skoro Ducha inaczej Myśli nie można zobaczyć:

**Mat.24,23** *Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest Chrystus albo tam, nie wiercie.* Gdyby wam ktoś powiedział: Zbawiciel Pan Jezus pojawi się na niebie- nie wiercie! Bo Ducha Prawdy inaczej Myśli Świętych Pana Jezusa Chrystusa nie zobaczą i nie przyjmą, ludzie nie wierzący ewangelii o Panu Jezusie Chrystusie jak jest zapisane:**Jan14** *I właśnie ta obietnica Ojca Świętego Pana Jezusa została już spełniona potwierdza nam to tekst:*

**Dz.1,4-8** *A spożywając z nimi posiłek, nakazał im: Nie oddalajcie się z Jerozolimy, lecz oczekujcie obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie; Jan bowiem chrzczył wodą, ale wy po niewiele dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym. Gdy oni tedy się zeszli pytali Go mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? Rzekł do nich: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił, ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei i w Samarii i aż po krańce ziemi.*

**Ef.5,6-21** *Niechaj was nikt nie zwodzi próżnymi słowy, z powodu nich bowiem spada gniew Boży na nieposłusznych synów. Nie bądźcie tedy współnikami ich. Byliście bowiem niegdyś ciemnością, a teraz jesteście światłością w Panu Jezusie (dla tych ,którzy jeszcze nie słyszeli dobrej nowiny o obecności Pana Boga Zbawiciela na ziemi wśród ludzi, swoim Świętym Duchem) Postępujcie jako dzieci Światłości, bo owocem światłości jest wszelka dobroć i sprawiedliwość i prawda. Dochodźcie tego, co jest mile Panu Jezusowi i nie miejcie nic wspólnego z bezowocnymi uczynkami ciemności, ale je raczej karćcie, bo to nawet wstyd mówić, co się potajemnie wśród nich dzieje. Wszystko to zaś dzięki światłu wychodzi na jaw jako potępienia godne; wszystko bowiem, co się ujawnia jest światłem. Dlatego powiedziano: Obudź się, który śpisz, I powstań z martwych, A zajaśnieje ci Chrystus. Baczcie więc pilnie jak macie postępować, nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy, wykorzystując czas, gdyż dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie jaka jest wola Pańska. I nie upijajcie się winem, które powoduje rozwiązłość, ale bądźcie pełni Ducha Chrystusowego. Rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny i pieśni duchowe, śpiewając i grając w sercu swoim Panu Jezusowi pieśń nową Baranka, dziękując zawsze za wszystko Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, ulegając jedni drugim w bojaźni Chrystusowej. Mamy zachować trzeźwość umysłu a nie upijać naukami, myślami pochodzenia ludzkiego, bajeczkami, które powodują rozwiązłość.*

**Iz.34,16** *Badajcie Pismo Pana i czytajcie: Żadnej z tych rzeczy nie brak, żadna z nich nie pozostaje bez drugiej, gdyż usta Pana Jezusa to nakazały i Jego Duch je zgromadził. Wszystko co jest potrzebne człowiekowi do zbawienia zostało zgromadzone w jednej Biblii i ją należy czytać aby zrozumieć Myśli Święte. Powiesz: badam pisma od młodości, czytam biblię nawet ją studiuję, to jeszcze jest mało samo czytanie, należy zrozumieć Myśli Pana Jezusa. Jak napisano:*

**Hebr.2,1-3** *Dlatego musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zbczyli z drogi (którą poznaliśmy). Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą to jakże my ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie? Najpierw było ono zwiastowane przez Pana Jezusa potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli. Teraz my czytamy i będziemy świadczyć. Czy Pan Jezus zejdzie i nam powie? NIE!*

**Hebr.3,5-15** *Wszak i Mojżesz był wierny jako sługa w całym domu Jego, aby świadczyć o tym, co miało być powiedziane, lecz Chrystus jako syn był ponad domem Jego; a domem Jego my jesteśmy, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność i chwalebny nadzieję. Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu w dniu kuszenia na pustyni, gdzie kusili mnie ojcowie wasi i wystawiali na próbę, chociaż oglądali dzieła moje przez 40 lat. Dlatego miałem wstręt do tego pokolenia i powiedziałem: Zawsze ich zwodzi serce; nie poznali też oni dróg moich, tak iż przysiągłem w gniewie moim: Nie wejdą do odpocznienia mego. Baczcie bracia, żeby nie było czasem w kimś z was złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga Żywego Pana Jezusa ale napominajcie jedni drugich każdego dnia, dopóki trwa to, co się nazywa „dzisiaj”, aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu. Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność, jaką mieliśmy na początku. Gdy się powiada: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu. Dlatego należy słuchać głosu sługi Jego jak Sam Pan Jezus powiedział:*

**Jan13,20** *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto przyjmuje tego, kogo poślę, mnie przyjmuje a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, kto mnie posłał.*

**Jer.15,19-20** *Dlatego tak mówi Pan Jezus: Jeżeli zawrócisz i Ja się zwrócę do ciebie i będziesz mógł stać przed moim obliczem; a gdy dasz z siebie to, co cenne bez tego, co pospolite będziesz moimi ustami. Choćby oni zwrócili się do ciebie, ty się do nich nie zwrócisz. Uczyniłem cię bowiem dla tego ludu murem spiżowym, warownym i będą walczyć z tobą, ale cię nie przemogą, bo Ja Pan Jezus jestem z tobą, aby cię wybawiać i ratować. Wiesz już co robić- mów do tego zboru, bądź głosem Pana Jezusa, który wyprowadza z kościołów swoje owce. Mów do swoich przyjaciół, aby też oni zmadrzeli jak jest napisane: daj mądrému a będzie jeszcze mądrzejszy. Dlatego od wschodu aż na zachód pojawi się jak błyskawica i jaśnieć będzie Słowo wypowiedziane przez ludzi służących Panu Jezusowi, głosząc Pana Jezusa Chrystusa jako Pana Boga Wszchemogącego Ojca Świętego. W nich będzie Jego Święty Duch. Kto ma uszy niechaj słucha co duch mówi do zboru czekającego na osobiste przyjscie Zbawiciela Pana Jezusa. Teraz o tym „co pozostało”. Do zboru w Sardes skierowane są te słowa, do tych wszystkich, którzy są również zamknięci w cysternach bez wody przez trwanie w teoriach, stwierdzeniach, naukach, powiązani w różnego rodzaju obrzędach, praktykach czy rytuałach. Bądź czujny i utwierdź „co jeszcze pozostało” a co bliskie jest śmierci. Również z tego zboru mają wyjść wszyscy, którzy przeznaczeni są do życia wiecznego, których imiona wpisane są do księgi żywota Baranka. Zastanawiasz się teraz: Co jeszcze pozostało? Słowa skierowane teraz są do wszystkich, którzy tkwią w religiach, wyznaniach, naukach, myślach, a które pozostały nie opisane w tej książce. Bez względu na pochodzenie, nazwę, przepych, ilość członków (bo istnieją też sposoby myślenia, które wyznaje tylko jeden człowiek, a które również zwodzą).*

**Luk.11,23** *Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto nie gromadzi ze mną, rozprasza. Jest jeden Pan Bóg Ojciec, który jest Królem więc jest tylko jedno Królestwo i jedna wiara! Jedna tylko Droga wiedzie do Królestwa Bożego, które ma być oczywiście w człowieku, ma być częścią jego osobowości inaczej ducha. A wielu się do niego gwałtem wdziera! Człowiek ma posiadać w sobie część Boga Ojca inaczej mówiąc Ducha Świętego Pana Jezusa. Dlatego napisano:*

**1Jana5,19-21** *My wiemy, że z Boga jesteśmy a cały świat tkwi w złem. Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali Tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w tym, który jest prawdziwy, w Synu Jego Panu Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i Życiem wiecznym. Dzieci, wystrzegajcie się fałszywych bogów. Jeśli cały świat tkwi w złem to logiczne, że jest tylko jedna wiara, prawdziwa! Pan Jezus przyszedł i dał nam rozum abyśmy poznali Tego, który jest*

prawdziwy! My jesteśmy w Tym, który jest prawdziwy! Jesteśmy przez wiarę w Pana Jezusa w Duchu Jego Świętym, w Duchu Synostwa i wołamy: Abba Ojczy Świąty Panie Jezu. On jest Tym prawdziwym Bogiem i Życiem wiecznym! Jak napisano: *Kto nie ma Ducha Chrystusowego ten nie jest Jego*. Jak też: *Kto nie ma Syna czyli Ducha Synostwa ten nie ma i Ojca*. Bo Ojcem jest Pan Jezus a synem każdy kto ma Jego Ducha w sobie.

**1Jana2,20-29** *A wy macie namaszczenie od Świętego i wiecie wszystko (bo przyszedł i dal nam rozum). Nie pisałem wam nie dlatego, że nie znacie Prawdy, ale dlatego, że ją znacie i że żadne kłamstwo nie wywodzi się z Prawdy. Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Pan Jezus jest Chrystusem? Ten jest antychrystem, kto podaje w wątpliwość Ojca i syna. Każdy, kto podaje w wątpliwość, że Pan Jezus jest Ojcem nie ma i Ojca. Kto wyznaje Pana Jezusa ma i Ojca. To, co słyszeliście od początku, niech pozostanie w was. Jeżeli pozostanie w was to, co od początku słyszeliście i wy pozostaniecie w Synu i w Ojcu (w Duchu Synostwa Pana Jezusa). A obietnica, którą Sam nam dał, to żywot wieczny. To wam napisałem o tych, którzy was zwodzą. Ale to namaszczenie, które od Niego otrzymaliście, pozostaje w was i nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył; lecz jak namaszczenie Jego (Słowem Chrystusowym) poucza was o wszystkim i jest prawdziwe, a nie jest kłamstwem i jak was nauczyło, tak w Nim trwajcie. A teraz dzieci trwajcie w Nim abyśmy, gdy się objawi, mogli śmiało stanąć przed Nim i nie zostali zawstydzeni przy przyjściu Jego. Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy, wiedzcie też, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, z Niego się narodził.* Pan Jezus zwraca się jak do synów! Wniosek taki, że wszyscy synowie mają wywodzić się z tego samego Ducha! Ducha Synostwa, który był na ziemi w ciele człowieka jest to Ojciec Duch Święty Pana Jezusa Duch Prawdy, którego świat nie może przyjąć bo Go nie widzi i nie zna! My Go znamy jak napisano bo przebywa wśród nas na ziemi i w nas będzie Duch Chrystusowy. Kto nie ma Ducha

Chrystusowego ten nie jest Jego synem. Wniosując dalej: nie mamy przyjmować innej nauki, innych myśli, innych poglądów rzekomo słusznych wywodów od tego co zostało już głoszone- Królestwo Boże i Pan Jezus jako Chrystus Pan jako Ojciec jako Król Izraela. Z tego Ducha wyszli wszyscy, wszystkie religie, wyznania, nauki, poglądy, twierdzenia z Ducha Chrystusowego ale nie wszyscy w tym Duchu Chrystusowym pozostali! Głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi! Dlatego poważnie potraktujmy ostrzeżenie: Dzieci wystrzegajcie się fałszywych bogów inaczej myśli, twierdzeń, nauk rzekomo słusznych wywodów, jak również ludzi uważających się i podających za boga czy chrystusa!

**1Jana2,18-19** *Dzieci, ostatnia to już godzina. A słyszeliście, że ma przyjść antychryst, lecz oto już teraz wielu antychrystów powstało. Stąd poznajemy, że to już ostatnia godzina. Wyszli spośród nas, lecz nie byli z nas. Gdyby bowiem byli z nas, byłiby pozostali z nami. Lecz miało się okazać, że nie wszyscy są z nas (nie wszyscy są z Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa).*

**2Jana1,9-11** *Kto się za daleko zapędza i nie trzyma się nauki Chrystusowej, nie ma Boga. Kto trwa w niej, ten ma i Ojca i Syna. Jeżeli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu i nie pozdrawiajcie. Kto go bowiem pozdrawia uczestniczy w jego złych uczynkach.* Duchowo należy podejść do tej sprawy, nie chodzi o dom jako mieszkanie ani o życzenie dobrego dnia ale o naukę i o błogosławieństwo. Królestwo Boże jest przeciwko wszystkim innym królestwom czyli sposobom myślenia, naukom, religiom, wyznaniom. Nie mamy stawać się uczestnikami wszetecznicy. Mamy łączyć się z Panem Jezusem czyli Myślami Świętymi, tworząc z sobą Jedno Ciało Chrystusowe Dom Duchowy inaczej Świątynię Żywą. I nie miejcie nic wspólnego z bezwocnymi uczynkami ale je raczej karćcie bo to nawet wstyd mówić co się potajemnie wśród nich dzieje. Tak! Dzieje się dzieje! Są religie, wyznania, których uczynki widać gołym okiem, są też i takie, o których teraz wspominam a ich uczynki są w ukryciu- takie pozostać nie mogą. Wszystko dzięki światłu wychodzi na jaw jako potępienia godne. Nieczystego się nie dotykajcie a Ja przyjmę was i będę wam Bogiem a wy będziecie mi synami i córkami mówi Pan Jezus Chrystus do wszystkich tych, którzy jeszcze pozostali w jakiegokolwiek niewoli myślenia czy praktykach religijnych, tradycjach, obrzędach, kultach. Tego się nie dotykajcie! Pan Bóg jest Duchem a ci którzy mu cześć oddają winni mu ją oddawać w duchu i prawdzie. Nie przez cielesne usposobienie bo pokarm nie zbliża do Pana Boga ani żaden rytuał ale sprawiedliwość, miłość i pobożność zbliża do Pana Jezusa. Z jednego Ducha są wszyscy, którzy tak czynią jak On Sam czynił. Nic nie może syn wykonać tylko to co widział u Ojca.

**Rzym.8,1-10** *Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Panu Jezusie. Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Panu Jezusie uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci. Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele, aby*

sluszne ządania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według ducha. Bo ci, którzy żyją według ciała, myślą o tym co cielesne; ci zaś, którzy żyją według ducha o tym co duchowe. Albowiem zamysł ciała to śmierć a zamysł ducha to życie i pokój. Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może. Ci zaś, którzy są w ciele Bogu podobać się nie mogą. Ale wy nie jesteście w ciele lecz w duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest Pana Jezusa. Jeśli jednak Chrystus jest w was to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie.

**Gal.2,16-21** Wiedząc wszakże, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków zakonu a tylko przez wiarę w Chrystusa Pana Jezusa i myśmy w Chrystusa Pana Jezusa uwierzyli, abyśmy zostali usprawiedliwieni z wiary w Chrystusa Boga ukrzyżowanego, a nie z uczynków zakonu ponieważ z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek. A jeśli szukając usprawiedliwienia w Chrystusie i my sami okazaliśmy się grzesznikami, to czy Chrystus Pan jest sługą grzechu? Z pewnością nie. Bo jeśli znowu odbudowuję to co zburzyłem samego siebie czynię przestępcą. Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi, abym żył Bogu. Z Chrystusem Panem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus Pan a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Pana Jezusa, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie. Nie odrzucam łaski Bożej; bo jeśli przez zakon jest sprawiedliwość, tedy Chrystus Pan daremnie umarł. Tak! Wszyscy ludzie żyjący na ziemi muszą mieć w sobie Ducha Chrystusowego żeby osiągnąć nieśmiertelność czyli żyć wiecznie w Królestwie Bożym. Ukrzyżowani jesteśmy z Chrystusem Panem Jezusem. Ci wszyscy którzy w duchu a nie w ciele nadzieję położą a odrzucą wszystko co jest ceremoniałem albo nakazem, wymysłem ludzkiego umysłu. „To co słyszeliście od początku niech pozostanie w was”. Tak! Każdy z nas na początku wiary w Pana Jezusa usłyszał właśnie te słowa: uwierz w Pana Jezusa, że jest Panem Bogiem Wszzechmogącym Zbawicielem a oprócz Niego nie ma Boga! Nowa wiara dla wszystkich, NOWA! Już się rozwija czy tego nie dostrzegacie? Jeśli nowa to trzeba odrzucić to co stare jak wyżej zostało podane: Bo jeśli znowu odbudowuję to, co zburzyłem, samego siebie czynię przestępcą. Albowiem ja przez zakon umarłem zakonowi. Nie wlewa się też młodego wina w stary bukłak. Wszyscy ludzie wywodzą się z jednego Ducha bo jeden Bóg jest ich Stwórcą nie zapominajmy o tym! Skoro wszyscy wiemy że jedynie Bóg jest Stwórcą wszechrzeczy to po co nam szukać dowodów na Jego istnienie albo Jego formy istnienia. Skoro Sam powiedział o Sobie: Jestem! Jestem, który Jestem! Jam Jest! Dając tym dowód swojego istnienia! Stworzył człowieka sobie podobnego czyli osobowość umieścił w postaci, która ma imię- to jest osoba, jedyna indywidualna, niepowtarzalna we wszechświecie. Każdy człowiek jest indywidualistą z powodu niepowtarzalnej osobowości, ale wszyscy ludzie podobni są do siebie tym, że są osobami i mają wolną wolę czyli prawo wyboru w podejmowaniu decyzji. Trzeba wierzyć Prawdomównemu Bogu a nie wymyślać swoje własne teorie oparte na własnych przemyśleniach. Bo któż wie kim jest duch człowieka lepiej niż on sam albo kto zna Myśli Święte bardziej niż Sam Bóg?

**1Kor.2,10-11** Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże. Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży. A wszystko co jest ponad jest od złego!

**Mat.5,37** Niechaj więc mowa wasza będzie: Tak - tak, nie - nie, bo co ponadto jest, to jest od złego. Dlatego napisane jest „a cały świat tkwi w złem” bo nie można mieć trochę Ducha Bożego a trochę ducha diabelskiego. Z jednego źródła nie wytryska jednocześnie woda słona i słodka.

**Dz.17A** gdy przeszli Amfipolis i Apolonię przybyli do Tesaloniki, gdzie była synagoga żydowska. Paweł zaś według zwyczaju swego, poszedł do nich i przez trzy sabaty rozprawiał z nimi na podstawie Pism, wywodząc i wykazując, że Chrystus musiał cierpieć i zmartwychwstać. Tym Chrystusem mówił jest Pan Jezus, którego ja wam głoszę. I dali się niektórzy z nich przekonać i przyłączyli się do Pawła i Sylasa, również wielka liczba spośród pobożnych Greków i niemało znamienitych niewiast. Ale żydzi powodowani zazdrością, dobrawszy sobie z pospólstwa różnych niegodziwych ludzi, wywołali zbiegowisko i wzburzyli miasto, a naszedłszy dom Jazona usiłowali stawić ich przed ludem; gdy zaś ich nie znaleźli, zawlekli Jazona i niektórych braci przed przełożonych miasta krzycząc: Ci, co uczynili zamęt w całym świecie, przybyli i tutaj, a Jazon ich przyjął; wszyscy oni postępują wbrew postanowieniom cesarza, głosząc, że jest inny król, Jezus. A lud i przełożeni miasta, gdy to usłyszeli, zaniepokoiili się, lecz otrzymawszy od Jazona i pozostałych odpowiednie zabezpieczenie zwolnili ich. Bracia zaś wyprawili zaraz w nocy Pawła i Sylasa do Berei; ci, gdy tam przybyli, udali się do synagogi Żydów, którzy byli szlachetniejszego usposobienia niż owi w Tesalonice; przyjęli oni Słowo z

całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają. Wielu też z nich uwierzyło, również немало wybitnych greckich niewiast i mężów. A gdy się dowiedzieli żydzi z Tesaloniki, że i w Berei Paweł głosi Słowo Boże udali się tam, judząc i podburzając pospólstwo. Lecz wtedy bracia wyprawili zaraz Pawła w drogę ku morzu, Sylas i Tymoteusz zaś tam pozostali. Towarzysze zaprowadzili Pawła aż do Aten, a wziąwszy polecenie dla Sylasa i Tymoteusza, aby czym prędzej przyszedli do niego, zawrócili. Czekając na nich w Atenach, obruszał się Paweł w duchu swoim na widok miasta oddanego bałwochwalstwu. Rozprawiał więc w synagodze z żydami i z pobożnymi, a na rynku każdego dnia z tymi, którzy się tam przypadkiem znaleźli. Niektórzy zaś z filozofów epikurejskich i stoickich ścierali się z nim. Jedni mówili: Cóż to chce powiedzieć ten bazarz? Drudzy zaś: Zdaje się, że jest zwiastunem obcych bogów. Zwiastował im bowiem dobrą nowinę o Panu Jezusie i zmartwychwstaniu. Zabrali go i zaprowadzili na Areopag, mówiąc: Czy możemy dowiedzieć się, co to za nowa nauka, którą głosisz? Kładziesz bowiem jakieś niezwykle rzeczy w nasze uszy; chcemy przeto wiedzieć, o co właściwie chodzi. A wszyscy Ateńczycy i zamieszkali tam cudzoziemcy na nic innego nie mieli tyle czasu, co na opowiadanie lub słuchanie ostatnich nowin. A Paweł, stanąwszy pośrodku Areopagu, rzekł: Mężowie ateńscy! Widzę, że pod każdym względem jesteście ludźmi nadzwyczaj pobożnymi. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości znalazłem też ołtarz, na którym napisano: Nieznanemu Bogu. Otóż to, co czcicie, nie znając, ja wam zwiastuję. Bóg, który stworzył świat i wszystko co na nim, Ten będąc Panem nieba i ziemi nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych ani też nie służy mu się rękami ludzkimi, jak gdyby czego potrzebował, gdyż Sam daje wszystkim życie i tchnienie i wszystko. Z jednego pnia wywiódł też wszystkie narody ludzkie, aby mieszkaly na całym obszarze ziemi, ustanowiwszy dla nich wyznaczone okresy czasu i granice ich zamieszkania, żeby szukały Boga, czy go może nie wyczują i nie znajdą, bo przecież nie jest On daleko od każdego z nas. Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się i jesteśmy, jak to i niektórzy z waszych poetów powiedzieli: Z Jego bowiem rodu jesteśmy: Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że bóstwo jest podobne do złota albo srebra albo do kamienia, wytworu sztuki i ludzkiego umysłu. Bóg wprawdzie puszczał płazem czasy niewiedzy teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali, gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił potwierdzając to wszystkim przez wzbudzenie Go z martwych. A gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni naśmiewali się, drudzy zaś mówili: O tym będziemy cię słuchali innym razem. I tak Paweł wyszedł spośród nich. Lecz niektórzy mężowie przyłączyli się do niego i uwierzyli, a wśród nich również Dionizy Areopagita i niewiasta imieniem Damaris oraz inni z nimi. Jeśli wszyscy ludzie wywodzą się z rodu Bożego bo mają zdolność myślenia i podejmowania decyzji to trzeba zastanowić się i uwzględnić wolę Bożą. Sam Pan Jezus ją przedstawił:

**Jan4,23-24** Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali. Bóg jest Duchem, a ci, którzy mu cześć oddają winni mu ją oddawać w duchu i w prawdzie. Uwzględnij to człowieku myślący inaczej mówiąc duchowy, że Sam Pan Jezus swoim życiem na ziemi pokazał drogę nie przywiązując wagi do ciała tylko do ducha bo Duch ożywia ciało nic nie pomaga! Nie może przywieść do doskonałości żaden ceremoniał czy kult, jedynie właściwe podjęcie decyzji i wykonanie przez to woli Bożej jak jest napisane:

**1Jana2,16-17** Bo wszystko co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha życia nie jest z Ojca, ale ze świata. I świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą trwa na wieki. Bo Królestwo Boże to nie pokarm ani napój czyli nie materia ale sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym. Rozumiemy, że to są walory umysłu a nie ciała. Każda osoba- człowiek ma ciało i ono ma być świątynią Ducha Świętego Pana Jezusa czyli wykonujemy w ciele ludzkim wolę Ojca Świętego Pana Jezusa. Bo same myśli bez działania nic nie znaczą jak pisze: wiara bez uczynków martwa jest, a my mamy być ożywieni z martwych wraz z Panem Jezusem Chrystusem. My również przez Tego samego Ducha Świętego mamy składać siebie samych jako ofiarę żywą przyjemną Ojcu Świętemu bo i też Ojciec Święty Pan Jezus takich szuka, którzy będą mu tak cześć oddawać. Powie ktoś: Mnie to nie tyczy bo nie wierzę w Boga! Do takich osób również skierowane są te wszystkie słowa ponieważ czynią religię ze swojej niewiary. Być anty- znaczy przyjmować jakiś sposób myślenia a myślenie daje dowód, że wywodzimy się z Jednego Źródła czy nam się to podoba czy nie. „Co pozostało”- nie jest możliwe przybliżyć wszystkich pozostałych religii, wyznań, nauk, poglądów, przekonań, myśli dotyczących poznania Boga, nie ma też takiej potrzeby ponieważ:

**Mat.10,26** Nie ma nic ukrytego co by nie miało być ujawnione, ani nic tajnego o czym by się

dowiedzieć nie miano. O wszystkim co potrzebne jest człowiekowi myślącemu do zbawienia możemy dowiedzieć się dzięki wylaniu Ducha Świętego Pana Jezusa Chrystusa.

**Joel.3,1** *A potem wyleję mojego Ducha Świętego na wszelkie ciało i wasi synowie i wasze córki prorokować będą.*

**Obj.3,6** *Kto ma uszy niechaj słucha co Duch mówi do zborów. Przytoczę więc kilka sposobów myślenia, które naświetlą czego nie powinien dotyczyć się człowiek Boży inaczej myślący, jeśli chce mieć dział z synami Bożymi w Królestwie Pana Jezusa Chrystusa. Nie wejdzie do niego przez bramę żadnego kościoła, cerkwi, meczetu, świątyni, ręką człowieka zbudowanej jak napisano:*

**Mat.7,13-14** *Wchodźcie przez ciasną bramę, albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.*

**Jan10,1-2** *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto nie wchodzi przez drzwi do owczarni, lecz w inny sposób się tam dostaje, ten jest złodziejem i zbójcą. Kto zaś wchodzi przez drzwi jest pasterzem owiec.*

**Jan10,7-10** *Wtedy Pan Jezus znowu powiedział: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, Ja jestem drzwiami dla owiec. Wszyscy, ilu przede mną przyszło to złodzieje i zbójcy, lecz owce nie słuchały ich. Ja jestem drzwiami; jeśli kto przeze mnie wejdzie zbawiony będzie i wejdzie i wyjdzie i pastwisko znajdzie. Złodziej przychodzi tylko po to by kraść, zarzynać i wytracać. Ja przyszedłem, aby miały życie i obfitowały.*

**Hebr.10,19-20** *Mając więc bracia ufność, iż przez krew Pana Jezusa mamy wstęp do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę to jest przez ciało swoje.*

**Ef.2,14-22** *Albowiem Pan Jezus jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciele swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka i pojednać obydwóch z Bogiem w jednym ciele przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń; i przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko i pokój tym, którzy są blisko. Albowiem przez Pana Jezusa mamy dostęp do Ojca, jedni i drudzy w jednym Duchu. Tak więc już nie jesteście obcymi i przychodniami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Boga, zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest Sam Chrystus Pan Jezus, na którym cała budowa mocno spojona rośnie w przybytek święty w Panu, na którym i wy się wspólnie budujecie na mieszkanie Boże w Duchu. Jeśli Pan Jezus nie mieszka w budowlach zbudowanych przez człowieka to mieszka tam diabeł a Pan Jezus nie chce żebyśmy mieli coś wspólnego z demonami.*

**1Kor.10,18-21** *Patrząc na Izraela według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary nie są uczestnikami ołtarza? Cóż tedy chcą powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom jest czymś więcej niż mięsem? Albo że bożek jest czymś więcej niż bałwanem? Nie, chcą powiedzieć, że to co składają w ofierze, ofiarują demonom a nie Panu Bogu; ja zaś nie chcę, abyście mieli społeczność z demonami. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów.*

**Hebr.13,9-10** *Nie dajcie się zwodzić przeróżnym i obcym naukom; dobrze jest bowiem umacniać serce łaską a nie pokarmami; tym, którzy o nie zabiegali nie przyniosły one pożytku. Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi (ręką ludzką zbudowanemu).*

**2Kor.6,16-18** *Jakiż układ między świątynią Bożą a bałwanami? Myśmy bowiem świątynią Boga Żywego jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, I będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan Jezus, I nieczystego się nie dotykajcie; A ja przyjmę was i będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami. „Co pozostało a co bliskie jest śmierci”, prosto myślący ludzie nieczystego się nie dotykajcie bo to bliskie jest śmierci. Rodzimy Kościół polski to wyznanie do którego może należeć każdy, bez względu w jakiej wierze się teraz znajduje. Panuje tu tolerancja pod tym względem. Osoby będące w tym wyznaniu, wierzą w świętowida, słowiańskie bóstwo, które uważają za stwórcę i dobroczyńcę od samego początku istnienia ziemi. Każdy może nazywać sobie boga jak mu się podoba, jehowa, budda czy allah, to nie jest ważne. W tej wierze wybiera się sobie, że najwyższy bóg ma po prostu imię świętowid, bo tak nazywali go przodkowie. Bogowie, którzy są poniżej niego, oczywiście istnieją i noszą inne imiona. Są oni po prostu częścią świętowida. Każdy nowo wstępujący podpisuje deklaracje, że od teraz jego bóg ma świętowid na imię. Słowa modlitwy wzorują się na tych, które ułożone były w czasach Słowian. Modlą się o powodzenie w życiu, o rozmnożenie dobytku, o bydło i*

trzodę, żeby nikt na przykład nie rzucił na nią uroku, żeby nie chorowało, o ochronę przed wszelkiego rodzaju złem, o zdrowie dla rodziny. Muszą towarzyszyć temu odpowiednie obrzędy, przy pomocy przedmiotów takich jak: świece, chleb, kufel piwa, które są ofiarowane świętowi w czasie modlitwy. Ofiary składane też są siłą zła, aby nie czyniły nic złego. Czyli trochę tu i trochę tu. Wszelkie miejsca dawnego kultu, gdzie jeszcze znajdują się jakiegokolwiek pamiątki po tamtym okresie, należy według nich zachować, opiekować się nimi, konserwować, na co zbierają pieniądze i o to proszą ministra kultury w listach. Zwierzęta, rośliny, nie są, według nich, stworzeniami innymi niż ludzie, to bracia, tak samo czujący, posiadający duszę. Należy więc, żyć z nimi w pełnej harmonii i zgodzie. Wszelkie obrzędy muszą odbywać się zgodnie z tradycją słowiańską, a więc np. przy ognisku, bosy, w dni uznane przez Słowian za święte, np. noc kupały. Wnioski: przede wszystkim Boga się nie wybiera!

**Jan15;16** *Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc wydawali i aby owoc wasz był trwały, by to o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, dał wam.*

**2Tes.2;13** *My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana Jezusa. Jak można modlić się o zdrowie dla bydła, albo uważać krowę czy drzewo za równego człowiekowi a nawet za równego Panu Bogu uważając je za święte?!*

**1Moj.1,28-30** *I błogosławił im Pan Bóg i rzekł do nich: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios i nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi! Potem rzekł Pan Bóg: Oto daję wam wszelką roślinę wydającą nasienie na całej ziemi i wszelkie drzewa, których owoc ma w sobie nasienie niech będzie dla was pokarmem! Wszystkim zaś dzikim zwierzętom i wszelkiemu ptactwu niebios i wszelkim płazom na ziemi, w których jest technienie życia, daję na pokarm wszystkie rośliny. I tak się stało.*

Gdyby człowiek i zwierzę było tak samo ważne, to stworzone by było też na podobieństwo Boże czyli miałoby zdolność myślenia i podejmowania decyzji inaczej wolną wolę. To jednak cechuje tylko człowieka na ziemi wbrew wszelkim wysuwanym teoriom na ten temat.

**2Moj.22,19** *Kto spółkuje ze zwierzęciem poniesie śmierć (to znaczy kto stawia na równi zwierzę z człowiekiem).*

**1Moj.1,27** *I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Teraz sprawa imienia Bożego. Nie można twierdzić, że każdym imieniem można wzywać Pana Boga, skoro człowiek reaguje na jedno imię to tym bardziej Pan Bóg. Gdyby imię Boże, w różnych językach mogło być różne, to jak mamy być zbawieni przez imię Pana Jezusa? Imię „Jezus” jest wypowiedane w różnych językach zgodnie z wymową i pisownią danego języka ale pozostanie tym imieniem a nie innym. Tak samo jak każde inne imię np. Jan po polsku, w angielskim języku John, itd. Jednak różni się imię Jan od imienia Janusz mimo, że zawiera te same litery np. j; a; n, jeśli zawołasz Jan to osoba mająca to imię odpowie jeśli zawołasz Janusz nie odpowie bo uzna, że to nie do niej. To jest takie oczywiste.*

**Dz.4;10-12** *To niech wam wszystkim i całemu ludowi izraelskiemu wiadome będzie, że stało się to w imieniu Pana Jezusa Chrystusa Nazareńskiego. I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni. Te słowa mają ten sam sens wypowiedane lub napisane we wszystkich językach, nie zmieni tego nic ani nikt, że tylko przez imię Pana Jezusa możemy być zbawieni. A gdyby Panu Bogu, podobało by się dostawać takie dary jak piwo nie mówilby np. **Ps.51**, że „Ofiarą miłą Bogu jest duch skruszony”, a nie kawałek chleba i puchar piwa! Wszelkie obrzędy, tańce, modlitwy, poświęcone są tzw. bogom, którzy nigdy nie istnieli a są wymysłem nie zwierząt ale człowieka. Niedaleko od wyżej opisanego wierzenia znajduje się szamanizm. Wywodzi się też z czasów Słowian. Szamanem była osoba, która potrafiła wyleczyć z różnych chorób czy wywołać ducha zmarłej osoby. Obecnie prowadzone są kursy, na których można nauczyć się jak wezwać ducha, wprowadzić się w trans, wyleczyć chorobę, powrócić, zarządzać umysłem, wykorzystywać podświadomość. Nie mamy wprowadzać się w trans.*

**Ef.5,18** *I nie upijajcie się winem, które powoduje rozwiązłość, ale bądźcie pełni Ducha Świętego. Szamanizm rozkwitł na tle wierzeń animistycznych; zakładają one ciągłą obecność świata duchowego we wszystkich przejawach natury. Wiele kultur animistycznych przedstawia sobie świat jako kosmos trypoziomowy: pośrodku znajduje się płaski dysk Ziemi, pod spodem świat duchów złych czy nieżyczliwych, a nad Ziemią świat duchów dobrych, pomocnych. O ile każdy człowiek doświadcza obecności duchów pod postacią sprzyjających zdarzeń, choroby, leczniczej rośliny itp., to szaman jest*



osobą wybraną do bezpośredniej styczności z tymi istotami. Warto podkreślić słowo „wybrany” nie można samemu upoważnić się do kontaktów ze światem duchów: inicjatywa zawsze pochodzi „z góry”. Kontakt z duchami następuje w transie, szaman wprowadza się w trans najczęściej poprzez rytmiczne bębnienie, monotony śpiew oraz spożycie „roślin wizyjnych” (halucynogennych). W czasie rytuału traci częściowo przytomność, podczas gdy jego dusza wędruje swobodnie po świecie duchów, korzystając z pomocy sprzyjającego ducha. Podczas wędrowki szaman może ujrzeć rzeczy niedostępne dla reszty społeczności; stąd przekonanie, że w mocy szamana jest widzieć przyszłość i przeszłość. Jednym z najbardziej znanych rytuałów szamańskich uwzględniających zażywanie środków halucynogennych jest ceremonia picia wywaru zwanego ayahuasca z Ameryki Południowej. W innych kulturach szamańskich zażywane są najrozmaitsze rośliny lub grzyby zawierające związki psychoaktywne; u Indian Warao w Wenezueli funkcję tę pełni zwykły tytoń. Roślina wizyjna jest albo zupełnie zarezerwowana do spożycia dla szamana, albo jest medykamentem stosowanym powszechnie w społeczności. Najpowszechniejszą używką stosowaną przez szamanów syberyjskich był muchomor czerwony, chociaż stosowano także inne środki halucynogenne takie jak wywary z kory cedrowej i jagód. Pito także krew pochodzącą z renifera bądź świni (zależnie od zamieszkania danej grupy etnicznej). Choć najczęstszy w szamanizmie jest motyw duszy opuszczającej ciało w swoich wędrowkach, czasem w transie aktywną rolę odgrywa ciało, oddając się duchom i ulegając czasowemu „opętaniu”. Szaman zdolny do takiej formy kontaktu z duchami mówi ich głosem, wieszczy, wreszcie w formie improwizowanej dramy przedstawia w tańcu i śpiewie to, co każą mu przekazać władające nim moce. Ważnymi punktami styczności z zaświatami są dla każdego człowieka narodziny i śmierć; szaman asystuje więc przy porodzie i odprowadza umierających, pełniąc rolę tzw. psychopompa. Gdy więc dusza wstępuje w nowonarodzone dziecko, zadaniem szamana jest dobrze ją w tym ciele „ulożować” by uniknąć „niedopasowania”, skutkującego w późniejszych zaburzeniach duchowych; również energie opuszczające zmarłego dzięki zręcznej asyście psychopompa „łączą się z zaświatami we właściwej harmonii. Wersety z Biblii, że tego nie powinno się czynić:

**5Moj.18, 9-14** *Gdy tedy wejdiesz do ziemi, którą Pan Bóg twój ci daje nie naucz się czynić obrzydliwości tych ludów; niech nie znajdzie się u ciebie taki, który przeprowadza swego syna czy swoją córkę przez ogień, ani wróżbita ani wieszczbiarz ani guślarz ani czarodziej ani zaklinacz ani wywoływacz duchów ani znachor ani wzywający zmarłych; gdyż obrzydliwością dla Pana Jezusa jest każdy kto to czyni i z powodu tych obrzydliwości Pan Bóg twój wypędza ich przed tobą. Bądź bez skazy przed Panem Bogiem twoim gdyż te narody, które ty wypędzasz, słuchają wieszczbiarzy i wróżbitów a na to Pan Jezus tobie nie pozwolił.*

**3Moj.19,26** *Nie będziecie jedli niczego z krwi; nie będziecie wróżyć ani czarować.*

**3Moj.19,31** *Nie będziecie się zwracać do wywoływaczy duchów ani do wróżbitów. Nie wypytujcie ich bo staniecie się przez nich nieczystymi; Ja Pan Jezus jestem Bogiem waszym.*

**3Moj.20,27** *A jeżeli mężczyzna albo kobieta będą wywoływać duchy lub wróżyć to poniosą śmierć. Ukamienują ich, krew ich spadnie na nich.*

**IKor.6,18-20** *Uciekajcie przed wszeteczeństwem. Wszelki grzech jakiego człowiek się dopuszcza jest poza ciałem; ale kto się wszeteczeństwa dopuszcza ten grzeszy przeciwko własnemu ciału. Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Pana Boga i że nie należycie też do siebie samych? Drogoście bowiem kupieni. Wystawiajcie tedy Boga w ciele waszym. Wszeteczeństwo to jest postępowanie bez pohamowania bez wytyczania granic, bez umiaru, wszystko dozwolone, wszelka nieczystość.*

**ITes.4,3-5** *Taka jest bowiem wola Boża: uświęcenie wasze, żebyście się powstrzymywali od wszeteczeństwa aby każdy z was umiał utrzymać swe ciało w czystości i w poszanowaniu nie z namiętności żądry jak poganie, którzy nie znają Pana Boga.*

**IKor.7,14** *Albowiem mąż poganin uświęcony jest przez żonę i żona poganica uświęcona jest przez wierzącego męża inaczej dzieci wasze byłyby nieczyste a tak są święte. Nie żaden szaman czy inny człowiek decyduje o potomstwie ale Sam Pan Jezus ,dlatego obietnica błogosławieństwa tyczy nas i naszego potomstwa, oczywiście mowa o niepełnoletnim.*

**Ef.4,17-19** *To więc mówię i zaklinam na Pana Jezusa abyście już więcej nie postępowali jak poganie postępują w próżności umysłu swego ,mając przyćmiony umysł i dalecy od życia Bożego przez nieświadomość która jest w nich, przez zatwardziałość serca ich, mając umysł przytępiony oddali się rozpuście dopuszczając się wszelkiej nieczystości z chciwością. A czarownice i czarodzieje na początku uprawiania magii nie potrzebują niczego poza zaklęciami, wystarcza im własne ciało, które*

wykorzystują do gromadzenia energii w celu rzucania zaklęć. W momencie kiedy zaczynają zajmować się magią rytualną potrzebują odpowiednich narzędzi takich jak pentakl czyli pięcioramienna gwiazda wpisana w okrąg w postaci wisiorka, różdżka, kostur, miotła, kocioł, sztylet rytualny, kadzielnica, szata rytualna itp. Wierzą, że wykonanie pewnych narzędzi własnoręcznie po prostu je uświęca i nadaje im szczególną moc. Narzędzia zakupione oczyszczają np. poprzez opłukania w wodzie z dodatkiem soli, zasypanie piaskiem, opalenie nad płomieniem świecy i wiele innych sposobów, ważne aby do tego celu wykorzystała żywioły takie jak woda, ogień czy ziemia. Wszelkie narzędzia według czarownicy, należy napełnić swoją własną energią. Do czarowania poza przedmiotami potrzebny jest też ołtarz, gdzie ważne jest ułożenie poszczególnych przedmiotów. Ważna jest też księga z zaklęciami, która w połączeniu z narzędziami daje możliwość czarowania, rzucania zaklęć i uroków. Każda czarownica lub czarodziej sam tworzy taką księgę poprzez wpisywanie do np. zeszytu, swoich własnych doświadczeń, zaklęć, przemyśleń. Oddzielną sprawą jest zapisywanie snów z których odczytują przeszłość i przyszłość. Wierzą, że wszystko od roślin po kamienie ma magiczną moc zdolną wyleczyć z chorób, pomocną w rzucaniu uroków, zaklęć i czarowaniu. Wyróżniają różne rodzaje magii: magia miłosna, magia ziół i innych roślin, magia zapachu, magia koloru i świateł, magia żywiołów, spirytyzm i demonologia. Spirytyzm to wywoływanie duchów zmarłych poprzez odpowiedni rytuał a demonologia to przywoływanie demonów o różnej sile i w różnych celach. Wszystkie te praktyki są bardzo niebezpieczne o czym czarodziej i czarownice ostrzegają się nawzajem ale nie przeszkadza to im w ich wykonywaniu. Czary i wróżbiarstwo są zakazane przez Pana Boga.

**3Moj.19,26** *Nie będziecie wróżyć ani czarować.*

**2Król.23,24** *Jozjasz usunął też wróżbitów i czarodziejów i bożki domowe i bałwany i wszystkie obrzydliwości jakie pojawiły się w ziemi judzkiej i w Jeruzalemie aby przywrócić ważność słowom zakonu zapisanym w księdze którą znalazł kapłan Chilkiasz w Świątyni Pana*

**2Moj.22,18** *Czarownicy nie zostawisz przy życiu. Co do wiary w magię roślin też jest to obrzydliwością dla Pana Jezusa.*

**5Moj.7,5** *Lecz tak z nimi postąpicie: ołtarze ich zburzycie, pomniki ich potłuczecie, święte ich drzewa wytniecie i ich podobizny rzeźbione w ogniu spalicie.*

**2Król.23,14** *Kazał też potrząsnąć posągami i powycinać święte gaje i zapełnić ich miejsce kośćmi ludzkimi.*

**Gal.5,19-21** *Jawne zaś są uczynki ciała mianowicie: wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, bałwochwalstwo, czary, wrogość, spór, zazdrość, gniew, knowania, waśnie, odszczepieństwo, zabójstwa, pijaństwo, obżarstwo i ty podobne; o tych zapowiadam wam jak już przedtem zapowiedziałem, że ci którzy te rzeczy czynią Królestwa Bożego nie odziedziczą.*

**Mal.3,5** *Wtedy przyjdę do was na sąd i szybko wystąpię jako oskarżyciel czarowników, cudzołożników i krzywoprzysięzców tych, którzy uciskają najemnika, wdowę i sierotę, gnębią obcego przybysza a mnie się nie boją-mówi Pan Zastępów.*

**Obj.22,15** *Na zewnątrz są psy i czarownicy i wszetecznicy i zabójcy i bałwochwalcy i wszyscy, którzy miłują kłamstwo i czynią je.*

**Obj.21,8** *Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących i skalanych i zabójców i wszeteczników i czarowników i bałwochwalców i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga.*

**1Sam.15,23** *Gdyż nieposłuszeństwo jest takim samym grzechem jak czary a krnąbrność jak bałwochwalstwo i oddawanie czci obrazom. Ponieważ wzgardziłeś rozkazem Pana Jezusa więc i On wzgardził tobą i nie będziesz królem.*

**Iz.47,13-15** *Utrudziłaś się mnóstwem swoich zamysłów. Niech wystąpią i niech ci pomogą badacze firmamentu niebieskiego, oglądacze gwiazd, którzy co miesiąc ogłaszają co ma cię spotkać. Patrzcie są oni jak ściernie, które pochłania ogień, nie potrafią uratować swojego życia z płomieni- to nie jest żar węgli do ogrzewania ani ognisko, by dokoła niego siedzieć. Tak będzie u ciebie z twoimi czarownikami, z którymi się zadawałaś od młodości swojej; każdy zatacza się w swoją stronę, tobie zaś nikt nie pomoże.*

**Dz.13,8-10** *Lecz wystąpił przeciwko nim czarnoksiężnik Elymas tak bowiem brzmi w tłumaczeniu jego imię starając się odwrócić prokonsula od wiary. A Saul zwany też Pawłem napełniony Duchem Świętym utkwiał w nim wzrok i rzekł: O pełny wszelkiego oszukaństwa i wszelkiej przewrotności synu*

*diabelski, nieprzyjacielu wszelkiej sprawiedliwości! Nie zaprzestasz ty wykrzywiać prostych dróg Pańskich?*

**Judy8** *Pomimo to ludzie ci, hołdując urojeniom podobnie kalają ciało swoje pogardzają zwierzchnościami i bluźnią istotom niebiańskim. O wywoływania duchów :*

**1Sam.28** *Kiedy Saul chce aby kobieta zajmująca się czarami wywołała mu ducha Samuela choć wcześniej kazał usunąć z kraju ludzi, którzy się tym zajmowali (3)Saul zaś usunął z kraju wywołujących duchy i wróżbitów.*

**Iz.8,19** *A gdy wam będą mówić: radźcie się wywoływaczy duchów i czarowników, którzy szepczą i mruczą to powiedzcie: czy lud nie ma się radzić swojego Boga? Czy ma się radzić umarłych w sprawie żywych?(A to Pan Jezus jest Cudownym Doradcą Iz.9,5)*

**3Moj.21,11** *rzekł Pan do Mojżesza: przemów do kapłanów, synów Aarona i powiedz im: Niechaj się nikt z nich nie zaneczyści z powodu zmarłego z jego ludu.*

**Mat.22,32** *Bóg nie jest Bogiem umarłych lecz żywych. Przywoływanie demonów jak sami czarodzieje siebie ostrzegają może skończyć się opętaniem a opisów opętania jest w Biblii wiele:*

**Mat.8,16** *A gdy nastał wieczór przywieśli do Pana Jezusa wielu opętanych a On wypędzał duchy słowem i uzdrawiał wszystkich, którzy się źle mieli.*

**Mat.8,28** *A gdy przybył Pan Jezus na drugą stronę do krainy Gadareńczyków zabiegli mu drogę dwaj opętani wychodzący z grobów bardzo groźni tak iż nikt nie mógł przechodzić tą drogą .*

**Mat.9,34** *Mocą księcia demonów wypędza demony.*

**Luk.4,33-34** *A w synagodze był człowiek opętany przez ducha nieczystego, który zawołał głośno: ach cóż mamy z tobą Jezusie Nazareński? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kim Ty jesteś Święty Boży.*

**Ef.6,10-12** *W końcu bracia moi, umacniajcie się w Panu Jezusie i w potężnej mocy Jego Ducha Świętego (a nie w mocy diabelskiej). Przywdziejcie całą zbroję Bożą abyście mogli ostać się przed zasadzkami diabelskimi. Gdyż bój toczy my nie z krwią i z ciałem lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich.*

**1Kor.10,20-21** *(biorąc dosłownie) Chcę powiedzieć, że to co ofiarują w ofierze, ofiarują demonom a nie Panu Bogu; ja zaś nie chcę abyście mieli społeczność z demonami. Nie możecie pic kielicha Pańskiego i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów.*

**Rzym.16,19** *Albowiem posłuszeństwo wasze znane jest wszystkim dlatego raduję się z was i chce, abyście byli mądrzy w tym, co dobre a czyści wobec zła. Dla niektórych szokiem stanie się myśl, że w obecnych czasach mowa jest o wampirach. Większość prostych ludzi kojarzy wampiryzm ze średniowieczem. Obecnie żyją wśród innych ludzi. Wampiry są dumne z tego co robią. Najbardziej czczą swoje własne życie i uważają, że mają zupełną słuszość co do sposobu życia i myślenia. Oczekują pokłonu od pozostałych ludzi, uważają się za swego rodzaju bogów. Akceptują wszystkie religie. Dla nich nie ważne w jakiej z nich się znajdują i tak będą najbardziej czcić samych siebie. Dążą do równowagi duchowej w sobie i w świecie, poprzez ciągle rozwijanie się w różnych dziedzinach nauk. Szanują naukę traktując ją jako narzędzie do własnego rozwoju. Odmienność seksualna nie jest dla nich problemem są tolerancyjni. Wampiry żywią się energią emocjonalną lub życiową drugiego człowieka czyli jego krwią, lub obydwoma rzeczami na raz. Tak czy inaczej pozbawiają siły innych i nie jest bez znaczenia z jakiego człowieka czerpią energię. Wybierają odpowiednie osoby, nie zanieczyszczone jeszcze używkami (narkotykami, alkoholem, tytoniem, seksem) i o łagodnym usposobieniu (czyli uległe, spokojne, łagodne, ciche). Z premedytacją uwodzą po to aby boleśnie porzucić, aby czerpać jak najwięcej satysfakcji z bólu porzuconej osoby, doprowadzając nawet do samobójstwa. Wampiry medytują, wprowadzają się w trans, podczas którego wywołują demony, których używają do nękania innych, wywołując emocje takie jak, strach, płacz, stres i karmią się tymi emocjami poprzez tego wysłanego demona i jest to wampiryzm emocjonalny. Do tego celu wykorzystują, tak popularne dziś komunikatory. Uważają że dawno żyjące wampiry to nie umarli bogowie, których wzywają podczas różnych rytuałów, do których podobnie jak czarownice używają różnych przedmiotów, zaklęć, ubiorów. Biblia mówi:*

**1Moj.9,4-5** *Lecz nie będziecie jedli mięsa z duszą jego to jest z krwią jego. Będę też żądał krwi waszej to jest dusz waszych. Będę jej żądał od każdego zwierzęcia. A od człowieka będę żądał duszy człowieka za życie brata jego.*

**3Moj.19,26** *Nie będziecie jedli niczego z krwią; nie będziecie wróżyć ani czarować.*

**3Moj.7,26-27** *Żadnej krwi ani z ptactwa ani z bydła spożywać nie będziecie we wszystkich siedzibach waszych. Każdy kto będzie spożywał jakąkolwiek krew będzie wytracony spośród swego ludu.*

**3Moj.17,10-16** *A ktokolwiek z domu izraelskiego albo z obcych przybyszów, którzy mieszkają pośród nich będzie spożywał jakąkolwiek krew zwróć swoje oblicze przeciwko spożywającemu krew i wytracę go spośród jego ludu, gdyż życie ciała jest we krwi a Ja dałem wam ją do użytku na ołtarzu, abyście dokonywali nią przebłagania za dusze wasze, gdyż to krew dokonuje przebłagania za życie. Dlatego powiedziałem do synów izraelskich: Nikt z was nie będzie spożywał krwi także obcy przybysz, który mieszka pośród was nie będzie spożywał krwi. Każdy kto z synów izraelskich i z obcych przybyszów mieszkających pośród nich upoluje zwierzę albo ptaka, które wolno jeść niech wypuści jego krew i przykryje ją ziemią. Gdyż życie wszelkiego ciała jest w jego krwi w niej ono tkwi; dlatego powiedziałem do synów izraelskich: Nie będziecie spożywać krwi z żadnego ciała, gdyż życie wszelkiego ciała jest w jego krwi więc każdy kto ją spożywa będzie wytracony. I każdy kto by jadł padlinę lub rozszarpane zwierzę czy to tubylec czy obcy przybysz wypierze swoje szaty i obmyje się wodą i będzie nieczysty do wieczora a potem będzie czysty. Jeżeli nie wypierze swoich szat i nie obmyje swojego ciała, ściągnie na siebie winę.*

**2Moj.24,8** *Wziął też Mojżesz krew i pokropił nią lud mówiąc: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów.*

**5Moj.12,16** *Tylko krwi nie będziecie jeść wylejecie ją na ziemię jak wodę.*

**Zach.9,7** *Gdy potem krwawe mięso ich ofiar wyrwę z ich ust. A ohydne ich bałwochwalcze potrawy spomiędzy ich zębów wtedy i on zachowany zostanie dla naszego Boga będzie uchodził za plemię w Judei a Ekron stanie się takim jak niegdyś Jebuzejczycy.*

**Dz.15,20** *Ale polecić im żeby się wstrzymywali od rzeczy splugawionych przez bałwany od nierządu od tego co zadławione i od krwi.*

**Dz.15,29** *Wstrzymywać się od mięsa ofiarowanego bałwanom, od krwi, od tego co zadławione i od nierządu; jeśli się tych rzeczy wystrzeżać będziecie dobrze uczynicie. Bywajcie zdrowi. Podróże astralne czyli wychodzenie z ciała stosowane są przez różne grupy ludzi, od czarowników, szamanów, poprzez wampiry, wróżbiarzy i osoby zajmujące się zjawiskami paranormalnymi. Polega to na doprowadzeniu swojego umysłu do takiego stanu, w którym opuszcza on ciało. Podczas takiego stanu ludzie widzą przeszłość, przyszłość, mogą rozmawiać z osobami dawno zmarłymi a nawet przebywać w dwóch miejscach jednocześnie poprzez uformowanie ciała astralnego w formę rzeczywistą. Wampiry na przykład w czasie seansu starają się wyciągnąć od innych energię. W wychodzeniu z ciała pomocne są zioła halucynogenne, medytacja, wprowadzanie się w trans poprzez różne ćwiczenia umysłu albo przy pomocy otaczających wtajemniczonych osób. Obecnie organizowane są nawet szkolenia, które tego uczą! Kontakty z osobami zmarłymi też są zakazane:*

**3Moj.20,6-7** *Kto zaś zwróci się do wywoływaczy duchów i do wróżbitów by naśladować ich w cudzołóstwie to zwróć swoje oblicze przeciwko takiemu i wytracę go spośród jego ludu. Uświęcajcie się bądźcie świętymi, gdyż Ja Pan Jezus jestem Bogiem waszym. Wnioski: wszelkie tego rodzaju praktyki są zabronione przez Pana Boga, są one bardzo niebezpieczne dla osoby, która je stosuje i nie przynosi to żadnego pożytku. W momencie wprowadzenia się w taki stan traci się kontakt z rzeczywistością przed czym przestrzegali Paweł:*

**1Tes.5,6-8** *Przeto nie śpijmy jak inni lecz czuwajmy i bądźmy trzeźwi. Albowiem ci, którzy śpią w nocy śpią a ci, którzy się upijają w nocy się upijają. My zaś, którzy należymy do dnia bądźmy trzeźwi przywdziawszy pancerz wiary i miłości oraz przyłbicę nadziei zbawienia.*

**Łuk.21,36** *Czuwajcie więc modląc się cały czas abyście mogli ująć przed tym wszystkim co nastanie i stanąć przed Panem Jezusem. Wszystkie te wierzenia i praktyki są reklamowane dlatego bez problemu są ogólnodostępne dla wszystkich. Przez udoskonalanie stają się atrakcyjniejsze dla coraz młodszej grupy ludzi dzięki czemu łatwiej jest trzymać ludzkość w niewoli grzechu. Czyli od momentu odstępstwa od wiary w Pana Jezusa Chrystusa, które zapowiadał Sam Pan Jezus i apostołowie cały czas w ten sam sposób szatan przesiewa ludzkość posługując się jednak coraz bardziej udoskonalonymi sposobami.*

**Łuk.22,31** *Szymonie, Szymonie oto szatan wyprosił sobie żeby was przesiać jak pszenicę. Działa różnymi sposobami jak już wyżej było wspomniane: dla każdego coś miłego. Toteż nie można nie wspomnieć o różnego rodzaju subkulturach, które różnią się od religii jednak są też ich częścią, nie mogą ich nurty myślenia pozostać w ukryciu ponieważ również przez nie szatan zwodzi do odstępstwa i pozbawia ludzi, młodych zwłaszcza szansy na życie wieczne w Panu Jezusie Chrystusie. Subkultura gotycka jest związana z muzyką gotycką, ponadto goci słuchają gothic metalu, doom metalu, metalu progresywnego oraz metalu symfonicznego a także, zwłaszcza ostatnio, muzyki industrialnej oraz*

industrialno-elektronicznej. Często wśród gotów ukazuje się zainteresowanie okultyzmem, literaturą, sztuką, wampiryzmem, mitologią nordycką czy – zwłaszcza w krajach słowiańskich – mitologią słowiańską. Są jednak także goci interesujący się tematami mistyczno-chrześcijańskimi oraz gnostycznymi. Goci interesują się poezją, literaturą, zwykle są to osoby dość inteligentne lub za takowe się uważające. Z drugiej strony nie ma żadnego wyznacznika zainteresowań, które łączą członków tego ruchu. Subkultura gotycka jest postrzegana jako „mroczna” i dla osób z zewnątrz często niezrozumiała. W powszechnej opinii króluje stereotyp wiecznie zasmuconego, samookaleczającego się gota. Ponadto wielu ludzi błędnie utożsamia subkulturę gotycką z satanizmem. W rzeczywistości goci mimo swej fascynacji mrokiem nie mają nic wspólnego z kultem szatana. Członków tej subkultury cechuje pewien dystans do świata, werbalne uwielbienie śmierci, namiętna czasem i romantyczna postawa życiowa. Bardzo długo wyznacznikiem wyglądu osób z nim związanych była wszechobecna czerń w ubiorze i dodatkach, obecnie mieszana z innymi kolorami takimi jak np. czerwień czy fiolet. Za typowe stroje gotów można uznać możliwie szykowne ubrania w stylu retro wzorowane na XIX-wiecznej arystokracji, czarne płaszcze i ciemne okulary jak i niezwykle krzykliwe czarno-kolorowe futurystyczne kreacje graniczące z zagranicznymi stylami techno – oraz wszelkie ich kombinacje. Subkultura ta jest jednak niejednorodna ze względu na wpływy muzyki. Natomiast anarchizm stoi w opozycji do państwa, armii, niewolnictwa, więziennictwa, biurokracji, kapitalizmu, monarchii, oligarchii i każdej innej instytucji wykorzystującej w swym działaniu przemoc i nierówność społeczną. Anarchiści to ruch społeczny. Uczestniczą czynnie w protestach przeciw przemocy, rasizmowi, uprzedzeniom, nietolerancji, wojnom, broni nuklearnej itd. Uważają, że instytucje kościelne ograniczają wolność osobistą na równi z systemem państwowym.

**Rzym.12,21** *Nie daj się zwyciężyć złu ale zło dobrem zwyciężaj.*

**Rzym.12,17-18** *Nikomu złem za zło nie oddawajcie, starajcie się o to co jest dobre w oczach wszystkich ludzi. Jeśli można, o ile to od was zależy ze wszystkimi ludźmi pokój miejcie. Nie mamy sami się mścić ale pozostawić to Panu Bogu, który odda każdemu według uczynków jego.*

**Rzym.12,19** *Najmilsi! Nie mścicie się sami ale pozostawcie to gniewowi Bożemu, albowiem napisano: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę, mówi Pan Jezus. Satanizm jest to ruch kulturowy (subkultura) wyznawająca szatana jako swojego pana. Wypierają się Boga. Według nich każdy jest bogiem wykazując tym samouwielbienie. Każdy satanista musi się doskonalić. Kto nie wypełnia tego obowiązku nie jest godzien być nazwanym bogiem. Nie uznają czegoś takiego jak dobro czy zło. Satanistów można poznać po ich ubiorze i znakach które wyszczególniają ich sposób myślenia. Przykładem jest odwrócony krzyż- w ten sposób szydzą z Pana Jezusa. Trzy szóstki jako znak szatana i pentagram jako głowa kozła itp. Szatan jako ojciec kłamstwa od początku zwodził ludzkość.*

**Jan 8,43-44** *Dlaczego mowy mojej nie pojmujecie? Dlatego, że nie potraficie słuchać słowa mojego. Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według pożądliwości ojca waszego. On był mężobójcą od początku i w prawdzie nie wytrwał, bo w nim nie ma Prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Jest duchem kłamliwym. Oto dowód:*

**IKról.22,20-23** *A Pan Jezus rzekł: Kto zwiedzie Achaba aby wyruszył i poległ w Ramot Gilleadzki? I jeden mówił to a drugi owo. Wtedy wystąpił duch i stanął przed Panem i rzekł: Ja go zwiodę. A Pan rzekł do niego: W jaki sposób? A on odpowiedział: Wyjdę i stanę się duchem kłamliwym w ustach wszystkich jego proroków. Wtedy Pan rzekł: Tak, ty go zwiedzisz, ty to potrafisz. Idź więc i uczyn tak. Duch zły działa w synach opornych:*

**Ef.2,2** *W których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladując władcę (szatana), który rządzi w powietrzu, ducha (złego), który teraz działa w synach opornych.*

**1Jana3,8** *Kto popełnia grzech, z diabła jest, gdyż diabeł od początku grzeszy. A Pan Jezus na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie. Mówią- jestem bogiem.*

**Ez.28,1-2** *I doszło mnie słowo Pana tej treści: Synu człowieczy powiedz księciu Tyru: Tak mówi Wszechmogący Pan Jezus: ponieważ twoje serce było wyniosłe i mówileś: Jestem bogiem, siedzibę bogów zamieszkuje pośród mórz a wszak jesteś tylko człowiekiem a nie bogiem i za zamysły Boże uważałeś swoje zamysły. Taki sposób myślenia jest cechą szatańską.*

**Iz.14,12-14** *O jakże spadłeś z nieba, ty gwiazdo jasna, synu jutrzeńki! Powalony jesteś na ziemię pogromco narodów! A przecież to ty mawiałeś w swoim sercu: wstąpię na niebiosy swój tron wyniosę ponad gwiazdy Boże i zasiądę na górze Narad, na najdalszej północy. Wstąpię na szczyty obłoków zrównam się z Najwyższym. Są tacy co przyznają się i otwarcie mówią, że są sługami szatana jak np. sataniści i też są tacy, którzy przybierają postać synów Światłości i pod pozorem pobożności czynią*

zło. Kto czemu ulega tego niewolnikiem się staje czy to służy sprawiedliwości czy też służy nieprawości. A teraz o reggae: Słowo reggae oznacza po prostu "do króla", ponieważ jest tworzona dla króla królów - pana panów - jah czyli boga. Przez reggae rasta czci jah. Kolejnym motywem pojawiającym się w reggae jest walka dobra ze złem. Nikt wcześniej nie śpiewał o tym co niszczy człowieka o bezsensownej przemocy i rasizmie. Reggae ma na celu przekazanie słuchaczowi pozytywnych wibracji czyli uczucie radości i szczęścia. Poza tym ma uczyć na złe rzeczy jakie dzieją się wokół nas. Stanowi najbardziej charakterystyczny gatunek muzyki jamajskiej. Reggae jest popularne w środowisku ruchu Rastafari czyli ruchu duchowej świadomości (*Przybierając pozór anioła światłości*) Nazwa pochodzi od imienia chrześcijańskiego cesarza Ras Tafari a w języku amharskim znaczy „książę straszliwy”. Bogiem Rastafarian jest jah, duch, który ukazał się cesarzowi Ras Tafari Makkonenowi, który był nazywany Haile Selassie I i który był wybrańcem bożym i królem królów Etiopii. Wielu wierzy, że był on mesjaszem biblijnym rozpoczynającym zaprowadzenie Królestwa Bożego na ziemi (czyli odbiera Chwałę Zbawicielowi Panu Jezusowi, który oddał Samego Siebie jako Ofiarę Żywą). Rastafarianie wierzą, że to właśnie cesarz przyczyni się do pokoju na świecie i że dzięki niemu dojdą do Ziemi Obiecanej, którą jest Etiopia, to ma przynieść wybawienie z niewoli, jaką jest rasizm. Według ich przekonań pokój na ziemi zapanuje wtedy, kiedy o kolorze skóry będzie się mówiło tak jak o kolorze oczu. Ruch Rastafari, podobnie jak muzyka reggae powstał na Jamajce a początek jego kształtowania przypada na lata 30 w grupach walczących o równouprawnienie rasowe. Swoje podłoże ma także w biblijnej interpretacji prorocstwa i słowach kazań Marcusa Garveya. Ruch ten poznawany był w innych krajach wraz z muzyką reggae. Określany jest często „rastafarianizmem”, jednak rastafarianie nie są zwolennikami słów zakończonych na -izm czy schizm, twierdząc, że takie końcówki wprowadzają podział między dziećmi jah. Rastafari to połączenie wielu wierzeń, gdyż z afrykańskich i chrześcijańskich czerpie oparcie się na Biblii i uznaje niektóre zasady, z hinduizmu pochodzą dredy, awatary oraz palenie marihuany, ważne są tu także poglądy cesarza Haile Selassie I, mówiącego o dążeniu do zaprzestania poglądów rasistowskich, gdyż kolor skóry nie powinien być dominujący w kontaktach z innymi, tak jak nie ma znaczenia kolor oczu. Ruch ten rozpowszechnił się między innymi dzięki kazaniom czarnoskórego kaznodziei, Marcusowi Garveyowi, który walczył o równouprawnienia rasowe. Będąc w Etiopii był pod dużym wrażeniem Ras Tafariego, który jeszcze wówczas nie panował. Duże znaczenie dla rozwoju ruchu miały także liczne migracje, głównie do USA i Europy, jednak do największej grupy odbiorców dotarł dzięki muzyce reggae uprawianej przez Boba Marleya a następnie innych wykonawców reprezentujących muzykę reggae, zarówno w Ameryce jak i Europie. Wierzenia religijne: mówią o sobie „bracia Rasta” wierzą, że prawdziwy mesjasz, cesarz Haile Selassie I poprowadzi ludy afrykańskie oraz wszystkich tych, którzy duchowo są z nią związani do Ziemi Obiecanej, czyli tam, gdzie obce są rasizm i niesprawiedliwość. Według swoich przekonań to pozostała część czystej czarnej rasy, potomków króla Dawida. Twierdzą, że cesarstwo utworzone w X w.p.n.e przez syna króla Salonoma, Menelika I i królową Sabę przetrwało do czasów upadku cesarza Haile Selassie I. Mimo, iż niektórzy rastafarianie twierdzą, że ich korzenie sięgają ze strony czarnoskórych wyznawców judaizmu, inni mówią o odłamie wschodnio chrześcijańskich kościołów, zarówno fałszywe (wyznawcy judaizmu), jak i wschodnio chrześcijańskie kościoły, nie uznają ich tożsamości. Rastafanie, głównie z USA, identyfikują się jako kościół protestancki, inni zaś mówią, że są katolikami, jednak nie identyfikują się z Rzymem. Przedstawicielem Ortodoksyjnego Kościoła Etiopskiego był Marcus Garvey, inicjator ruchu Rastafari na Jamajce. Ze względu na głoszone poglądy został on z kościoła wydalony. Ze względu na różne poglądy dotyczące pochodzenia ruchu Rastafari, na co mieli wpływ niewolnicy pracujący na plantacjach, można w nim znaleźć zarówno zbieżność z judaizmem, etiopskim chrześcijaństwem, wierzeniami hinduskimi i afrykańskimi. W wierzeniach ruchu Rastafari duże znaczenie przypisuje się symbolice. Wśród barw mających dla nich znaczenie wyróżnić można kolor zielony, żółty oraz czerwony czyli te, które widoczne są na fladze Etiopii. Kolor zielony symbolizuje Afrykę spokojny kraj, kolejny żółty to symbol złota i bogactwa Afryki jakie zagarnęli koloniści, zaś czerwony to krew jaka została przelana w czasie walk z wrogiem. Kolejny atrybut to dredy czyli splecione w charakterystyczny sposób włosy. Prawdopodobnie zostały one zapożyczone z religii hinduskiej. Mają one znaczenie symboliczne związane z postacią Lwa Judy czyli zwierzęcia symbolizującego nieustraszoną Ras Tafariego, niekiedy i samego jah i są rodzajem protestu przeciwko siłom babilonu, krokiem ku powrotowi do natury. Biorąc pod uwagę wpływy afrykańskie, dredy upodabniały człowieka do lwa, który jak powszechnie wiadomo jest królem zwierząt. Kolejna

symbolika tkwi w marihuanie. Palenie świętego zioła, którym jest marihuana to bardzo ważny element religii rastafariańskiej. Czynność ta jest religijnym aktem, jej zalety to oczyszczanie ciała, zwiększenie świadomości, pokojowego nastawienia do innych, to także rodzaj sakramentu zbliżającego do Jah. Rastafanie uważają marihuane jako klucz do świadomego myślenia, dlatego nie rozumieją dlaczego jest nielegalna. Wiedzą, że w ten sposób wiele ludzi nie myśli racjonalnie co jest przyczyną wielu błędnych decyzji. Liturgia Rastafarian ogranicza się do dwóch ceremonii. Pierwszą z nich jest krąg, dyskusja, drugą binghi (balanga). Krąg to spotkania, podczas których rozmawia się o religii, etyce, społeczeństwie podając sobie z rąk do rąk fajkę z marihuaną, siedzi się naturalnie w kręgu. I choć wszyscy są tu równi, status ma osoba podpalająca i jako pierwsza zaciągająca się fajką. Zgodnie z tradycją podaje się ją odwrotnie z ruchem wskazówek zegara. Binghi trwająca niekiedy kilka dni to wspólne biesiadowanie, taniec, śpiewy i palenie marihuany. Symbolizuje zwycięstwo nad siłami babilonu, pochodzi ze starożytnego tańca wojowników afrykańskich za czasów jedności czarnej rasy. Binghi obchodzona jest: 6 stycznia w dzień ceremonialnych urodzin cesarza Haile Selassie. Kiedy w 1975 r. cesarz Haile Selassie zmarł powstały dwa obozy dotyczące jego osoby. Pierwsi są przekonani, że trafił on do nieba i po końcu świata dokona wyboru sprawiedliwych. Drudzy z kolei uważają, że nie umarł a jego śmierć ogłoszona została przez złe siły babilonu jako propaganda, w rzeczywistości bowiem ukrywa się on gdzieś w Afryce, a kiedy będzie odpowiedni czas poprowadzi lud do Ziemi Obiecanej, którą jest miejsce bez poglądów rasistowskich i gdzie panuje sprawiedliwość. Rastafanie nie identyfikują się z religią lecz z drogą na życie. Próbuje się odznaczyć poprzez swój odmienny ubiór, rodzaj fryzury (dredy), obyczaje, słuchanie muzyki reggae. Niektórzy jednak posuwają się dalej i wchodzą w działalności polityczne. Czy można powiedzieć, że to jest droga do wolności? Marihuana to droga do uzależnienia od różnego rodzaju używek tak łatwo dostępnych w dzisiejszych czasach i chętnie po nie sięgają coraz młodsi ludzie, których mózg nie jest jeszcze w pełni ukształtowany. Co jest przyczyną wielu chorób psychicznych takich jak np. depresje, psychozy czy schizofrenia, która dotyka coraz więcej młodzieży uzależnionej od używek i narkotyków. Żaden nałóg nie daje wolności! A jeśli chodzi o Etiopię to wyraźnie jest napisane, że niczym nie różni się od innych narodów będących w niewoli grzechu i tym samym przeznaczonych na zagładę, również z Etiopii muszą wyjść ci, którzy chcą stać się ludem Bożym inaczej Izraelem Duchowym, którego jedynym Panem i Zbawicielem jest Pan Jezus Chrystus. Biblia mówi o Etiopii:

**Ps.68,31-33** *Zgrom zwierzę w trzcinie, Stado byków wraz z cielcami ludów! Niech płaszcą się ci, którzy lubują się w pieniądzu, Rozprosz narody, które chcą wojny! Niech przyjdą dostojnicy z Egiptu, Niech Etiopia wyciągnie swe ręce do Boga! Królestwa ziemi, śpiewajcie Bogu, Grajcie Panu Jezusowi. Śpiewajcie i grajcie Panu Jezusowi jednak nie chodzi o reggae ani o żaden inny rodzaj muzyki ale o nową pieśń Baranka! Wyciągnięte ręce to nie gesty ale skłonienie się do wiary w Pana Jezusa.*

**Ps.33,1-5** *Radujcie się w Panu Jezusie, sprawiedliwi! Prawym przystoi chwała. Dziękujcie Panu Jezusowi na cytrze! Grajcie mu na dziesięciostrunnej harfie! Śpiewajcie mu pieśń nową, Grajcie pięknie z okrzykiem radosnym! Bo słowo Pana Jezusa jest prawe, A wszystkie dzieła Jego dokonane są w wierności. On miłuje sprawiedliwość i prawo; Pełna jest ziemia łaski Pana Jezusa.*

Dziesięciostrunna harfa to przykazania!

**Obj.5,9** *I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś Panie Jezu wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka i ludu i narodu. Na tym etapie czytania książki pamiętamy, że Bóg inaczej Duch, że jest jedynie Świętym a więc: wykupiłeś dla Ducha Swego Świętego krwią Swoją. Wiemy kto został zabity oczywiście Baranek Pan Jezus Chrystus a nie jakiś tzw. Jah albo syn człowieka.*

**Obj.5,11-14** *A gdy spojrzałem, usłyszałem głos wielu aniołów wokoło tronu i postaci i starszych a liczba ich wynosiła krocie tysięcy i tysiące tysięcy i mówili głosem donośnym: Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo. I słyszałem jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi i pod ziemią i w morzu i wszystko co w nich jest mówiło: Temu który siedzi na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć i chwała i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starsi zaś upadli i oddali pokłon. Siedzącemu na tronie Barankowi śpiewali oddając cześć i chwałę i moc na wieki wieków! Nie ma znaczenia żaden instrument muzyczny na którym można nauczyć się grać ponieważ nowej pieśni nie można się nauczyć samemu. Instrumentem jest Biblia a słowa to melodia, którą wygrać może tylko ten kto uwierzył w Pana Jezusa jako Pana Boga Wszechmogącego Zbawiciela, który jest Królem Izraela,*

którego wykupił Sobie na własność własną krwią. Nie Etiopię, nie inny naród ale Izrael Duchowy Święty.

**Ez.30,4-6** *Miecz spadnie na Egipt; Etiopię ogarnie drzenie, gdy w Egipcie będą padać pobici, gdy zabiorą jego dostatki i będą naruszone jego posady. Etiopia, Putejczycy i Ludycy i Arabowie i Libijczycy i wraz z nimi mieszkańcy ziem sprzymierzonych padną od miecza. Padną podpory Egiptu i runie jego dumna potęga; od Migdolu do Syeny padną w nim od miecza- mówi Wszechmocny Pan.*

**Ez.38,4-6** *Zawrócę cię i włożę haki w twoje szczęki i wyprowadzę cię i całe twoje wojsko, konie i jeźdźców, wszystkich wspaniale odzianych, wielki zastęp, z tarczą i puklerzem- wszystkich uzbrojonych w miecze. Paras, Etiopia i Put jest z nimi, wszyscy z tarczami i w hełmach. Gomer i wszystkie jego hufce. Z tobą są Bet-Togarma z najdalszej północy, wszystkie jego hufce i liczne ludy.*

**Jer.17,5** *Przeklęty mąż, który na człowieku polega i z ciała czyni swoje oparcie a od Pana Jezusa odwraca się jego serce!*

**Mat.24,4-5** *Baczenie, żeby was kto nie zwiódł. Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim mówiąc: Jam jest Chrystus i wielu zwiodą. Dużą rolę jeżeli chodzi o współczesne ruchy subkulturowe– wywarła też muzyka rockowa, prądy filozoficzne, polityka, sztuka itp. Subkultury pełnią rolę kulturotwórczą. Niektóre z nich jak te o charakterze pacyfistycznym– ekologicznym, realizują w zasadzie idee wychowania w duchu non violence, które przygotowuje do życia w warunkach pokoju i bezpieczeństwa. Młodzież poszukująca wartości religijnych wybiera często uczestnictwo w sektach. Subkultury młodzieżowe można podzielić na: Alternatywne: religijno-terapeutyczne stawiające sobie za cel indywidualne doskonalenie osobowości; ekologiczno-pacyfistyczne, które widzą w działalności na rzecz środowiska i pokoju nowe jakości społeczne.; buntu i ucieczki: buntu społeczno-obyczajowego. Zakładają szacunek dla indywidualności i dążenia do realizowania określonego stylu życia (np. hipisi, punki). Występują z pewnym pozytywnym programem przemian w wymiarze kulturowym, społecznym i politycznym, izolacji od społeczeństwa. Odwołują się do kultu siły i podległości (killersi, skinheadzi), a łączą ich doświadczenia resocjalizacyjne (poprawczaki, więzienia), swoisty żargon oraz specyficzne formy komunikacji. Kreacyjne. Młodzież ta wybiera twórczą drogę rozwoju. Dla młodzieży to Biblia powinna być drogowskazem do doskonałości. Dlatego każdy z nas od dzieciństwa powinien być pouczanym i wychowywanym w dobrym Duchu Pana Jezusa. Pamiętajmy jednak, że nie dziedziczy się po rodzicach Ducha Świętego Pana Jezusa. Każdy człowiek zda sam za siebie sprawę a dzieci niepełnoletnie należą do wierzącego rodzica, gdyż obietnica tyczy także i naszego potomstwa. Trzeba wziąć sobie do serca, że tak jak na narodowość, rasę, płeć, status społeczny tak i na wiek nie ma Pan Bóg względu. Jeśli człowiek fizycznie osiągnie dojrzałość i umysłem zdolność odróżnienia dobrego od złego to będzie osądzone jego myślenie i postępowanie. Okaze się w oczach Pana Jezusa rozumnym albo głupim. A głupcy Panu Bogu się nie podobają jak mówi Kaznodzieja.*

**Treny 3,25-30** *Dobry jest Pan Jezus dla tego kto mu ufa, dla duszy która Go szuka. Dobrze jest czekać w milczeniu na zbawienie Pana Jezusa .Dobrze jest gdy mąż nosi jarzmo w młodości. Niech siedzi w samotności i milczy gdy Pan Jezus je nań wkłada. Niech przytyka swoje usta do prochu, może jest jeszcze nadzieja. Niech nadstawia policzek temu, kto go bije, niech nasycy się zniewagą.*

**2Tym.3,1-17** *A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy: Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego co dobre, zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Pana Boga, którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy; również tych się wystrzegaj. Albowiem z nich wywodzą się ci, którzy wdzierają się do domów i usidlają kobiety opanowane przez różne pożądliwości, które zawsze się uczą, a nigdy do poznania Prawdy dojść nie mogą. Podobnie jak Jannes i Jambres przeciwstawili się Mojżeszowi, tak samo ci przeciwstawiają się prawdzie, ludzie spaczonoego umysłu, nie wytrzymujący próby wiary. Ale daleko nie zajdą, albowiem ich głupota uwidoczni się wobec wszystkich, jak to się i z tamtymi stało. Lecz ty poszedłeś za moją nauką, za moim sposobem życia, za moimi dążnościami, za moją wiarą, wyrozumiałością, miłością, cierpliwością, za moimi prześladowaniami, cierpieniami, które mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium, w Listrze. Jakież to prześladowania zniosłem, a z wszystkich wyrwał mnie Pan Jezus! Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Panu Jezusie, prześladowanie znosić będą. Ludzie zaś źli i oszuści coraz bardziej brnąć będą w zło, błędząc sami i drugich w błąd wprowadzając. Ale ty trwaj w tym, czegoś się nauczył i czego pewny jesteś, wiedząc, od kogoś się tego nauczył. I ponieważ od dzieciństwa znasz*



*Pisma święte, które cię mogą obdarzyć mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.* Jasne i wyraźne wskazówki czego należy się trzymać! Nie chodząc za błędnymi twierdzeniami pustych gadułów, którzy się na niczym nie znają, nęcą tylko obietnicami wolności kiedy sami są niewolnikami. To jak już było wspomniane jednoosobowa religia także jest jak cysterna bez wody czyli bez Ducha Świętego Pana Jezusa bo taki człowiek o uznanie dla siebie zabiega i szuka chwały dla siebie a nie szuka chwały Pana Jezusa. Szczególnie młode umysły idą taką drogą ponieważ mówi: wszystko wam wolno! Takim sposobem wytrzebia szatan już od najmłodszego z bojaźni. Przestrzeganie przykazań jest obowiązkiem każdego człowieka nie można o tym nigdy zapominać! OSHO- w tłumaczeniu, min. znaczy egzystencję spływającą ze wszystkich kierunków. Głosił że bogiem jest samo życie a Bóg tak naprawdę nie istnieje, jest wymysłem ludzkim. Zakładał wspólnoty, do których przystawali ludzie młodzi, ale nie tylko, których pociągała wolna miłość, medytacja, joga, bioenergoterapia, taniec, śpiew. Osho nigdy nie głosił że majątek czy pieniądze są złe, wręcz przeciwnie żył w luksusie. Swoich uczni namawiał do odrzucenia wszystkiego, w co dotąd wierzyli i do „duchowego oczyszczenia się”. Głosił że najważniejsze jest to co dzieje się teraz, a nie to co będzie po naszej śmierci, więc używajmy dopóki jest czas. Wiele jego wypowiedzi zaprzeczało sobie nawzajem, nawet podczas jednego wykładu ale dla uczni nie miało to znaczenia gdyż Osho twierdził że sprzeczności są po to, aby się uzupełniać. Żył z tego co podarowali mu uczniowie. Te teorie i wiele innych pociągały ludzi, którzy chcieli uwierzyć, że ich życie teraz na ziemi, ich uczynki, nie mają następstwa później. To bardzo wygodne myślenie, ale i bardzo zwodnicze. Oto dowód:  
**Kaz.11,9** *Raduj się młodzieńcze w swojej młodości i bądź dobrej myśli, póki jesteś młody. Postępuj tak jak każe ci serce i używaj czego pragną twoje oczy. Lecz wiedz, że za to wszystko pozwie cię Pan Bóg na sąd.*

**2Kor.5,10** *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje dokonane w ciele, dobre czy złe. Gdyby majątek, pieniądze i bogactwa, były dobre dla człowieka nie byłoby przed nimi ostrzeżeń w Biblii.*

**1Tym.6,17-19** *Bogaczom tego świata nakazuj ażeby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie lecz w Panu Bogu, który nam ku używaniu wszystkiego obficie udziela, Ażeby dobrze czynili, bogacili się w dobre uczynki byli hojni i chętnie dzielili się z innymi, Gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość aby dostąpić żywota prawdziwego. A więc nie tylko to co jest tu i teraz ma znaczenie jak głosił Osho. Życie nie jest Bogiem, to Bóg jest życiem i daje życie albo je zabiera, obdarowuje także bezcennym życiem wiecznym.*

**Job34,14-15** *Gdyby wziął z powrotem do siebie swojego ducha i ściągnął w siebie swoje tchnienie to by od razu zginęło wszelkie ciało i człowiek wróciłby do prochu.*

**Ps.90,3** *Ty znowu człowieka w proch obracasz i mówisz: wracajcie synowie ludzcy! Wygodne życie nauczyciela na pewno pociąga ale nie jest zgodne z przykazaniami.*

**1Tes.2,9** *Wszak pamiętacie bracia trud nasz i móżół, pracując nocą i dniem aby dla nikogo z was nie być ciężarem, głosiliśmy wam ewangelię Bożą.*

**2Tes.3,7-8** *Sami bowiem wiecie jak nas należy naśladować ponieważ nie żyliśmy między wami nieporządnie ani też u nikogo nie jedliśmy darmo chleba, ale w trudzie i znoju we dnie i w nocy pracowaliśmy żeby dla nikogo z was nie być ciężarem. Wykłady Osho często przeczyły same sobie.*

**Mat.5,37** *Niechaj więc mowa wasza będzie: Tak- tak, nie- nie, bo co ponadto jest to jest od złego. Osho jest przykładem religii jednoosobowej stanowi pierwowzór swoich wymyślonych przemyśleń, wierzeń, teorii.*

**1Jana4,1** *Umilowani nie każdemu duchowi wiercie lecz badajcie duchy (myśli) czy z Boga są, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na ten świat. Szatan zbiera śmietankę świata, ludzi młodych, uzdolnionych, dobrze wykształconych, którym imponuje takie swobodne podejście do życia. Wszystko wolno, nie ma tabu, rodzi się w młodym umyśle poczucie bezkarności. Osho był przeciwnikiem jakiegokolwiek systemu wiary. Cenił natomiast i zalecał osobistą religijność, a nie bycie wyznawcą religii-wyrażnie te rzeczy rozgraniczał. Podkreślał wartość autentycznego, osobistego doświadczenia religijnego. Ku temu doświadczeniu prowadzą: bycie świadomym, miłość, medytacja, świętowanie, twórcze działanie oraz radość i śmiech. Mówił, że oświecenie jest naturalnym stanem człowieka, ale uwaga ludzi jest zbyt rozproszona by to zauważyć- rozproszona zwłaszcza przez nieustanne myślenie i ciągłą aktywność umysłu. Powiedział, że nie ma szczególnej różnicy pomiędzy*

nim, a innymi ludźmi bo podobnie jak ci, którzy nie są teraz oświeceni i on kiedyś nie był oświecony i tak samo jak on jest oświecony dzisiaj, tak inni będą oświeceni kiedyś. Wyrażał się bardzo sprawnie zarówno w hindi jak i w języku angielskim. Mówił o twórcach najróżniejszych tradycji duchowych: buddzie, krysznie, guru nanaku, Panu Jezusie bez okazania należnego szacunku, sokratesie, mistrzach zen, gurdziejewie, jak i o sufizmie, chasydyzmie, tantrze i wielu innych. Głosił, że żaden system myślenia nie jest w stanie go zdefiniować, gdyż uważał, że żadna filozofia nie jest w stanie w pełni wyrazić prawdy. Sam będąc doświadczonym oratorem twierdził, że słowa nie są w stanie przekazać jego przesłania. Z drugiej strony głównym powodem, dla którego jednak mówi jest danie możliwości zakosztowania medytacji słuchaczom. Zaprzeczał sam sobie. Ale sprzeczności dla niego nie istnieją-tylko wzajemnie uzupełniające się punkty widzenia. Zasadniczo był też przeciwny pojęciu „filozofia” i wyrażał nadzieję, że owe sprzeczności znajdujące się w jego wypowiedziach na zawsze uniemożliwią potomnym zmontowanie na bazie jego dzieł jakiegokolwiek filozofii jakiegokolwiek „-izmu”: Po wygłoszeniu paru wykładów na temat seksu i seksualności zyskał przydomek "sex guru". Według niego „Dla tantry wszystko jest święte nie ma niczego co byłoby bezbożne”, a cała tłumiona moralna seksualność jest daremna i jałowa, jeśli człowiekowi nie dana jest możliwość transcendencji seksu poprzez doświadczenie go całkowicie i świadomie. Osho powiedział, że uwielbia burzyć ludziom spokój i tylko tak może kogoś zmusić do samodzielnego myślenia. W związku z tym okraszał swoje wykłady pieprzonymi czy dla niektórych, obraźliwymi dowcipami lub komentarzami. Potrafił drwić sobie z wszystkiego nie uznając żadnych świętości, przy czym walczył przede wszystkim z hipokryzją. Wygłaszał oburzające i szokujące twierdzenia, ośmieszając kluczowe postacie głównych religii. Dla przykładu o narodzinach z dziewicy powiedział, że Jezus był po prostu bękartem, skoro nie był biologicznym synem Józefa. Osho powiedział również, że jedyna rzecz, którą w swoich wykładach traktuje serio to dowcipy, one są najważniejsze a wszystko inne to tylko duchowe pogaduszki. Według Osho medytacja nie jest koncentracją: jest rozluźnieniem, puszczeniem. Jest to stan uważności, w którym nie ma miejsca na realizowanie się ego, coś, co wydarza się, gdy ktoś znajduje się w stanie niedziałania. Nie ma tu „jak”, ponieważ „jak” oznacza działanie – brak działania jest tu najbardziej pomocny. Już samo zrozumienie tego, pozwala, by niedziałanie się wydarzyło. Osho powiedział, że dla współczesnego człowieka bardzo trudno jest po prostu siedzieć i trwać w medytacji, więc wymyślił tak zwane aktywne techniki medytacji, by przygotować grunt. Niektóre elementy takiego przygotowania można również odnaleźć w zachodniej psychologii np. w psychoterapii gestalt, rebirthingu czy oddychaniu holotropowym. Osho lubił budzić kontrowersje. Określił siebie mianem „guru ludzi bogatych” twierdząc, że materialne ubóstwo nie posiada wartości duchowych. Stwierdził, że stanowczo lepiej medytuje się jadąc Rolls-Roycem, niż podróżując na grzbiecie osła. A wy bracia:

**2Kor.8,9** *znacie łaskę Pana Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali.* Osobisty dentysta Osho twierdzi, że w trakcie trwania leczenia stomatologicznego, 3 książki Osho podyktował pod wpływem gazu rozweselającego. Oskarżany był w całym świecie o założenie destrukcyjnej psycho-sekty, w której manipuluje się jej członkami oraz o pranie mózgow swych wyznawców (co akurat uczniowie z radością potwierdzali mówiąc, że Osho pierze ich umysły z wszystkich brudów). Dzisiaj książki Osho są popularne i przełożone na ponad 50 języków. Po okresie pierwotnego odrzucenia, nauki Osho weszły obecnie do głównego nurtu kultury Indii. Takich jednoosobowych instytucji, które służą szatanowi do zwodzenia jest wiele. Jak widać jeden człowiek może pociągnąć za sobą tysiące. Dlatego szeroka jest droga i przestronna w wymyślaniu głupot, która wiedzie prostaczków na zatracenie. Co Biblia mówi i jak ostrzega Pan Jezus przed takimi ludźmi? Oto wersety:

**Judy 4***Wkradli się bowiem pomiędzy was jacyś ludzie, na których od dawna wypisany został ten wyrok potępienia, bezbożni, którzy łaskę Pana Boga naszego obracają w rozpustę i zapierają się naszego jedynego Władcy Pana Jezusa Chrystusa.*

**Judy10-21** *Ci zaś bluźnią przeciwko rzeczom, których nie znają natomiast rzeczy, które w naturalny sposób jak nierozumne zwierzęta poznają gubią ich. Biada im! Bo poszli drogą Kaina i pogrążyli się w błędzie Balaama dla zapłaty i zginęli w buncie Korego. Oni to są zakalą na waszych ucztach miłości, w których bez obawy biorą udział i tuczą siebie samych, chmurami bez wody unoszonymi przez wiatry, drzewami jesiennymi, które nie rodzą owoców, dwakroć obumarłymi, wykorzenionymi, wściekłymi balwanami morskimi, wyrzucającymi hańbę swoją, błąkającymi się gwiazdami, dla których zachowane są na wieki najgęstsze ciemności. O nich też prorokował Henoch, siódmy potomek po*

*Adamie mówiąc: Oto przyszedł Pan Jezus z tysiącami swoich świętych aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie ich bezbożne uczynki, których się dopuścili i za wszystkie bezecne słowa jakie wypowiedzieli przeciwko Panu Jezusowi bezmyślni grzesznicy. Są to ludzie biadający nad losem swoim kierujący się swoimi pożądliwościami; usta ich głoszą słowa wyniosłe a dla korzyści schlebiają ludziom. Lecz wy umiłowani przypomnijcie sobie słowa wypowiedziane przez apostołów Pana naszego Jezusa Chrystusa, gdy mawiali do was: W czasie ostatecznym wystąpią szyderycy postępujący według swoich bezbożnych pożądliwości. To są ci, którzy wywołują rozłamy, zmysłowi, nie mający Ducha Świętego. Ale wy umiłowani budujcie siebie samych w oparciu o najświętszą wiarę waszą, módlcie się w Duchu Świętym, zachowajcie siebie samych w miłości Bożej oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, ku życiu wiecznemu.*

**2Piotr.2,1-3** *Lecz byli też fałszywi prorocy między ludem jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzać będą zgubne nauki i zapierać się Pana Jezusa, który ich odkupił, sprowadzając na się rychłą zgubę. I wielu pójdzie za ich rozwiązłością a Droga Prawdy będzie przez nich pohańbiona. Z chciwości wykorzystywać was będą przez zmyślane opowieści lecz wyrok potępienia na nich od dawna zapadł i zguba ich nie drzemie.*

**2Piotr.2,9-19** *Umie Pan Jezus wyrwać pobożnych z pokuszenia, bezbożnych zaś zachować na dzień sądu celem ukarania szczególnie zaś tych, którzy oddają się niecnym pożądliwościom cielesnym, a zwierzchnością pogardzają. Zuchwali, zarozumiali, nie lękają się nawet bluźnić mocom niebiańskim. Chociaż aniołowie siłą i mocą są więksi od nich, nie wydają na nich przed Panem Jezusem wyroku potępienia. Lecz oni jak nierozumne zwierzęta, które z natury są po to by je łapano i zabijano, bluźnią temu czego nie znają; toteż zginą jak one i poniosą karę za nieprawość. Oddawanie się w dzień rozpuszcienia uważają za rozkosz a gdy współbiesiadują z wami są zakałą i hańbą ponieważ nurzają się w swoich pożądliwościach. Oczy ich wypatrują tylko cudzołożnic i nigdy im nie dość grzechu; nęcą dusze słabe, serce mają wyćwiczone w chciwości, synowie przekleństwa. Opuściwszy drogę prostą, zbłądzili i wstąpili na drogę Balaama, syna Beora, który ukochał zapłatę za czyny nieprawe lecz został zganiony za swoją nieprawość; nieme bydło juczne przemówiwszy głosem ludzkim zapobiegło nierozumnemu postępkowi proroka. Ludzie ci, to źródła bez wody i obłoki pędzone przez wichry; czeka ich przeznaczony najciemniejszy mrok. Przemawiając bowiem słowami nadętymi a pustymi, nęcą przez żądze cielesne i rozwiązłość tych, którzy dopiero co wyzwolili się od wpływu pogrążonych w błędzie obiecując im wolność chociaż sami są niewolnikami zguby; czemu bowiem ktoś ulega tego niewolnikiem się staje.*

**1Kor.7,23** *Drogoście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi.* Wiele też jest sekt, w których człowiek jest guru dlatego nie są i nigdy nie będą wolni ci, którzy ulegają takim ludziom. Destrukcyjna sekta jest w swej istocie totalitarną organizacją typu piramidalnego z osobą lub grupą osób na czele sprawujących w sposób dyktatorski kontrolę nad swymi członkami. W rekrutowaniu nowych członków posługuje się zwodzeniem. Posługuje się również technikami psychomanipulacji, aby ludzi uzależnić i uczynić sobie posłusznymi. Sekty typu destrukcyjnego nie respektują ludzkiej indywidualności, kreatywności i wolnej woli. Próbuje za to ludzi „sklonować” tak, aby stali się małymi wersjami lidera sekty. Zwykła sekta to grupa ludzi, która posiada ekstrawagancki bądź nietypowy zbiór wierzeń i rytuałów, które nie należą do głównego nurtu. Jednak tak długo jak ludzie mogą w wolny sposób wybrać w pełni ujawnioną doktrynę grupy i jej praktyki oraz wybrać, aby w sposób równie wolny odejść bez poczucia strachu lub szykan, wtedy taka grupa nie podpada pod behawioralną/psychologiczną kategorię destrukcyjnej sekty. Oczywiście istnieją również takie grupy, które są antyspołeczne (np. Ku Klux Klan, naziści, grupy głoszące supremację białych) które uczą jawnie nienawiści, mogą również być uznawane za destrukcyjne. Poza sektami typu religijnego istnieją sekty typu terapeutycznego, politycznego czy ekonomicznego. Destrukcyjne więzi lub destrukcyjny wpływ psychologiczny mogą mieć miejsce w małych grupach (np. jedna osoba próbująca kontrolować drugą) lub w grupach, które osiągają duże rozmiary rzędu milionów członków. Wiele destrukcyjnych sekt otaczają inicjatywy religijne, polityczne i biznesowe. Istnieje zdecydowanie wiele różnic pomiędzy poszczególnymi organizacjami. Japońska sekta stosowała fizyczne więzienie, nielegalne środki farmakologiczne oraz formę tortur aby zindoktrynować nowych członków. Ludzie mogą być zmuszani do oddania wszystkich swoich majątków oraz do odcięcia się od swojej rodziny i przyjaciół. Jeśli członkowie próbują opuścić grupę lub przeciwstawić się przywództwu, mogą zostać nawet zabici. Inna wielka grupa prowadzi sesje "treningowe" gdzie zwyczajnie używają technik hipnozy abyś uwierzył że przywódca jest "mesjaszem" i które wpajają

członkom aby rekrutowali wszystkich swoich bliskich i przyjaciół. Dlatego też uczniowie Pana Jezusa zostali w podobny sposób nazwani „sektą” właśnie z powodu uznania Pana Jezusa za Mesjasza Zbawiciela.

**Dz.24,5** *Mąż ten, stwierdziliśmy to bowiem jest rozsadnikiem zarazy i zarzewiem niepokojów wśród wszystkich żydów na całym świecie i przywódcą sekty nazarejczyków.*

**Dz.24,14** *To jednak wyznaję przed tobą, że służę ojczystemu Bogu zgodnie z tą drogą, którą oni nazywają sektą, wierząc we wszystko co jest napisane w zakonie i u proroków. To znaczy, że tak jak Pan Jezus został zaliczony w poczet złoczyńców tak i jego uczniowie. Jak powiedział: nie jest uczeń nad Mistrza ani sługa nad Pana swego. Guru stoi na czele sekty a Pan Jezus Chrystus jest Głową świątyni żywej.*

**Ef.4,14-16** *Abyśmy już nie byli dziećmi miotanymi i unoszonymi lada wiatrem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp prowadzący na bezdroża błędu lecz abyśmy, będąc szczerymi w miłości, wzrastali pod każdym względem w Pana Jezusa, który jest Głową, w Chrystusa, z którego całe ciało spójne i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy według zgodnego z przeznaczeniem działania każdego poszczególnego członka rośnie i buduje siebie samo w miłości. „Kontrola umysłu” czy psychomanipulacja przejawia się technikami kontroli umysłu takimi jak hipnoza, wizualizacja, medytacja, rytuał, techniki oddychania a nawet modlitwa bo są sposobami zniewolenia i sugerowane przez inne osoby. Każdą poddawaną myśl należy rozważyć, przemyśleć i uzasadnić na podstawie dwóch zeznań do tego służy nam Biblia czyli Pismo Święte jak już było wspomniane. Służy do wykrywania błędów do poprawy do wychowywania w sprawiedliwości aby człowiek Boży inaczej mówiąc myślący był doskonały w myśleniu oczywiście aby okazał się rozumny bo głupcy Panu Bogu się nie podobają; a tylko głupiec nie ma wątpliwości, człowiek zaś rozumny przemyśli wszystko. Posiadanie władzy nad swoim umysłem zawiera w sobie: bycie w zgodzie ze swoimi emocjami, posiadanie zdolności do myślenia analitycznego, zadawania pytań, patrzenia na daną sprawę z różnych perspektyw, posiadanie wolności nad swoim zachowaniem. Wydawałoby się, że ktoś kto mówi: jestem człowiekiem niewierzącym, że jest wolny. To tylko pozory czego dowodzi następna grupa ludzi: Agnostycyzm- pogląd, według którego nikomu i nigdy nie uda się dowieść istnienia bądź nie istnienia Boga. Agnostycyzm nie wyklucza się wzajemnie z ateizmem lub teizmem- ludzie nie wierzący. Agnostyk znaczy dokładnie „bez wiedzy”, jest to forma ateizmu. Bardzo trafne określenie takich ludzi: „bez wiedzy” gdyż trzeba najpierw poznać kogoś lub coś żeby ocenić jako dobre lub złe. Bez poznania Boga inaczej Myśli Pana Jezusa Jego Świętej Osobowości nie można stwierdzić czy wiara w Boga jest dobra czy zła i być człowiekiem dojrzałym, dlatego mamy dochodzić tego co dobre, dochodzić do tej męskiej doskonałości.*

**Rzym.1,18-22** *Albowiem gniew Boży z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość tłumią prawdę ponieważ to co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. Bo niewidzialna jego istota to jest wiekuista Jego moc i bóstwo mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem tak iż nic nie mają na swoją obronę. Dlatego, że poznawszy Boga nie uwielbili Go jako Pana Boga i nie złożyli mu dziękczynienia lecz znikczemnieli w myślach swoich a ich nierozumne serce pogrążyło się w ciemności. Mienili się mądrymi a stali się głupi.*

**Ks. Mądr.13,1** *Głupi (już) z natury są wszyscy ludzie, którzy nie poznali Pana Boga.*

**Ks. Mądr.13,8-9** *Ale i oni nie są bez winy jeśli się bowiem zdobyli na tyle wiedzy by móc ogarnąć wszechświat- jakże nie mogli rychlej znaleźć jego Pana? Są też tacy co uważają, że mogą dojść do pełnego zrozumienia bez Ducha Pana Jezusa Chrystusa, że mają pełne poznanie bez Tego, którego powinni poznać. Gnostycy to osoby, które wierzą, że w pełni zrozumiały nauki głoszone przez Pana Jezusa oczywiście nie jako Zbawiciela ale jako posłańca przynoszącego naukę dla ludzi. Dla nich o zbawieniu decyduje poziom wiedzy człowieka o wszystkim co nas otacza oraz o Bogu. Ludzie więc dzielą się na zbawionych czyli tych którzy wiedzę mają, jeszcze nie zbawionych, czyli tych którzy mają zdolności umysłowe do zdobywania wiedzy i takich pospolitych, którzy nigdy tego nie osiągną. Według nich Boga Najwyższego w ogóle nie interesuje los ludzi. Dlatego że stworzył sobie innych mniejszych bogów, którzy stworzyli np. ziemię. Najgorszym, najbardziej złym był ten, którego czcili Izraelici w starym testamencie. Według gnostyków to ten bóg odpowiada za taki wygląd dzisiejszego świata i ludzi. Świat od razu był według nich zły ponieważ stworzył go zły bóg a historia Adama, Ewy i węża była potrzebna bo dzięki temu stali się oni w pełni ludźmi. Od gnostyków wywodzi się uniwersum, w którym wierzą że w kosmosie jest planeta gdzie jest raj opisany w Biblii, w którym*

znajduje się drzewo życia, drzewo poznania dobrego i złego, miecz wirujący. W innym miejscu jest królestwo jednej z ich bogini a w jeszcze innym miejsce przebywania Boga Najwyższego itp. Wnioski są takie: Gdyby zbawienie zależało od poziomu wiedzy i intelektu Pan Bóg byłby niesprawiedliwy i kłamstwem były by słowa:

**Gal.3,27-28** *Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni przyoblekliście się w Chrystusa. Nie masz żyda ani greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Panu Jezusie Chrystusie.*

**Kol.3,11** *W odnowieniu tym nie ma greka ani żyda, obrzezania ani nieobrzezania, cudzoziemca, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz Chrystus jest wszystkim i we wszystkich.*

**2Kron.19,7** *Niechaj więc ogarnia was strach przed Panem Jezusem, pilnujcie się przy tym co czynicie, gdyż u Pana Boga naszego nie ma niesprawiedliwości, stronnictwa ni przekupstwa.* Wszyscy jedno jesteśmy bez względu na poziom intelektualny, a ponad to Pan Bóg obróci w niwecz mądrość świata żeby się nikt nie chełpił.

**1Kor.1,19-24** *Napisano bowiem: Wniwecz obrócę mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. Gdzie jest mądry? Gdzie uczony? Gdzie badacz wieku tego? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie. Podczas gdy żydzi znaków się domagają, a grecy mądrości poszukują, my zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego, dla żydów wprawdzie zgorszenie a dla pogan głupstwo, natomiast dla powołanych i z żydów i z greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą.* W prostych, zrozumiałych dla wszystkich słowach głoszona jest ewangelia, po to by objawiona została sprawiedliwość Króla Sprawiedliwości. Żeby nie tylko wykształceni intelektualiści mogli zrozumieć ale też i ci, którzy nie posiadają wiedzy jednak mają miłość i umieją mądrze żyć. Pan Jezus sam to poświadcza w słowach: **Mat.11,25-26** *W tym czasie odezwał się Pan Jezus i rzekł: Wysławiam Cię Ojczy Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi a objawiłeś je prostym ludziom. Zaprawdę Ojczy bo tak się Tobie upodobało.* Gdyby Pan Bóg stworzył innych bogów obok siebie jaki sens miałoby przykazanie: Nie będziesz miał innych bogów obok mnie. I wiele innych fragmentów mówiących że: Ja jestem Pan Stwórca wszystkiego, Ja Sam rozciągnąłem niebiosy, Sam ugruntowałem ziemię- kto był ze mną? **Iz.44,24.** Więc po co inni bogowie, żeby zabrać chwałę Jedynemu ?

**Iz.48,11** *A przecież mojej chwały nie oddam innemu.* Nie tylko uniwersum dotyka wszechświata również wiele innych nauk i teorii rzekomo słusznych np. scjentologia- wyznanie to założył a właściwie wymyślił pisarz książek science fiction. Ogólnie wierzą, że ludzie znaleźli się na ziemi ponieważ przywieźli nas tu kosmici swoimi statkami dawno temu. Kosmici przywieźli też Boga, szatana i Pana Jezusa, którzy stali się takimi istotami w wyniku wzmówienia im tego przez kosmitów. Główne założenia: każdy człowiek żył już wiele razy i będzie się odradzał jeszcze wiele razy. Analizowane są wspomnienia z poprzednich wcieleń uzyskane podczas wprowadzenia w stan zbliżony do hipnozy. Każda osoba to nieśmiertelna istota duchowa posiadająca ciało i umysł. Człowiek jest z natury dobry a złe chwile w naszym życiu czynią nas złymi obecnie. Dlatego organizowane są seanse, na których wierzący w scjentologię pozbywają się złych wspomnień na tyle, ażeby nie były bolesne a wręcz obojętne. Wszystkie złe wydarzenia teraz powodują nasze niepowodzenia należy więc wymazać je z pamięci. Wszystko w co wierzą wyznawcy jest prawdziwe i nie do podważenia, ponieważ sama wiara powoduje, że coś staje się prawdziwe. Dzięki wszelkim terapiom człowiek w ostateczności będzie mógł zapanować nad czasem, materią, energią, formą życia itp. Wnioski: Cały **1Moj.1** mówi wyraźnie kto stworzył świat i człowieka, Pan Bóg a nie kosmici. Człowiek nie mógłby żyć wiele razy, nieprawdą byłyby słowa zawarte w:

**Job14** *Człowiek urodzony z niewiasty żyje krótko i jest pełen niepokoju. Wyrasta jak kwiat i więdnie; ucieka jak cień i nie ostaje się. Aleć jeszcze nad takim masz otwarte oczy i pozywasz mnie przed siebie na sąd. Jak może czysty pochodzić od nieczystego? Nie ma ani jednego. Gdy jednak jego dni są ustalone a liczba jego miesięcy postanowiona u ciebie, gdy Ty wyznaczyłeś mu kres, którego nie może przekroczyć, odwróć od niego swój wzrok niech odpocznie, niech jak najemnik nacieszy się swoim dniem. Drzewo może mieć nadzieję choć jest ścięte, znowu się odradza a jego pędy rosną dalej, chociaż jego korzeń zestarzeje się w ziemi i jego pień obumiera w prochu to jednak, gdy poczuje wilgoć puszcza pędy i gałęzie jak świeża sadzonka. Lecz gdy człowiek skona, leży bezwładny a gdy człowiek wyzionie ducha, gdzie jest potem? Jak ubywa wód z morza, jak strumień opada i wysycha, tak człowiek, gdy się położy nie wstanie; dopóki niebo nie przeminie nie ocuci się i nie obudzi się ze*

swojego snu. Obyś mnie ukrył w krainie umarłych, schował mnie aż uśmierzy się twój gniew, wyznaczył mi kres a potem wspomniął na mnie! Gdy człowiek umiera czy znowu ożyje? Przez wszystkie dni mojej służby będę oczekiwał aż nadejdzie zmiana. Wtedy będziesz wołał a ja ci odpowiem, będziesz tęsknił za tworem swoich rąk. Lecz teraz liczysz moje kroki, pilnujesz mojego grzechu. Mój występki jest zapieczętowany w woreczku a moja wina powleczone barwą. Zaprawdę, jak obsuwająca się góra pęka a skała przesuwa się ze swego miejsca, jak woda drąży kamienie a ulewa splukuje glebę tak Ty wniwecz obracasz nadzieję człowieka. Bierzesz na zawsze nad nim górę- i odchodzi; zmieniasz jego oblicze- i odprawiasz go. Jego dzieci zdobywają szacunek- lecz on o tym nie wie; gdy żyją w poniżeniu, on na to nie zważa. Dopóki ma ciało odczuwa ból dopóki jest w nim tchnienie smuci się. Jeżeli człowiek nie będzie miał wspomnień o przeżytych chwilach, właśnie tych bolesnych to jak będzie mógł współczuć bliźniemu? Gdyby to było właściwe, Pan Jezus nie doświadczałby cierpienia i nie mógłby pomóc ludziom, którzy przechodzą przez próby i doświadczenia z tym związane.

**Hebr.4,15-16** Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. Przystąpmy tedy z ufnością odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze. Sprawa następna, gdyby człowiek był z natury dobry to dlaczego w dniach ostatecznych ludzie są samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, itd. Jak mówi Paweł w **2Tym.3,1-5**. Scjentolodzy wierzą, że poprzez prace nad sobą w ciągu życia w wielu wcieleniach dojdzie się w końcu do doskonałości duchowej, w celu opanowania czasu, energii, itp. a to nieprawda. Świadczy o tym:

**Hebr.9,27** A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć a potem sąd. Bez możliwości naprawienia czegoś w przyszłym życiu.

**2Kor.5,10** Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje dokonane w ciele, dobre czy złe. Scjentologowie uważają, że ludzki umysł składa się z trzech części: umysłu analitycznego, reaktywnego i somatycznego. Uznali umysł analityczny jako część pozytywną, racjonalną i rozumującą, podczas gdy umysł reaktywny (pozostałość po przodkach zwierzęcych zmuszająca do automatycznych zachowań w sytuacjach zagrożenia) operuje odpowiedziami na ból i nieświadome stymulacje. Umysł somatyczny jest częścią umysłu odpowiedzialną za wykonywanie poleceń umysłu analitycznego. W momentach „restymulacji” to znaczy gdy określone bodźce dochodzące z otoczenia przypominają wcześniej przeżytą dramatyczną sytuację, umysł reaktywny przejmuje kontrolę nad umysłem somatycznym blokując działanie umysłu analitycznego a co za tym idzie działa wbrew woli człowieka powodując zachowania irracjonalne (typowe przykłady to napad wściekłości, blokada umysłu w czasie egzaminu, niechęć do konkretnej osoby bez konkretnego powodu). Umysł analityczny i reaktywny porównywane bywają błędnie do superego i id Freuda oraz do świadomości i podświadomości. Poglądy tam zawarte są mieszaniną myśli zaczerpniętych z religii azjatyckich (np. reinkarnacja), magii, medycyny i psychologii. Założyciel sekty Hubbard stwierdza, że znalazł klucz do osiągnięcia szczęścia. Trzeba tylko pozbyć się „engramów” czyli „aberracji umysłowych”, które z kolei są wynikiem urazów z wczesnego dzieciństwa. W tym celu należy poddać się wymyślonej przez Hubbarda (założyciel sekty i pisarz tandetnych powieści S-FI) uproszczonej technice terapeutycznej (tzw. „przegląd kontrolny”). Doktryna „kościół” mówi że: 75mln lat temu zły galaktyczny władca imieniem Xenu panował nad 76 przeludnionymi planetami. Pojmał 13,5 biliona istot i zesłał je na Ziemię, wrzucił do wulkanów i unicestwił za pomocą bomb. Ich radioaktywne dusze-thetany -się rozproszyły, aż zostały wyłapanne przez elektroniczne pułapki rozmieszczone w atmosferze, po czym wszczepiono im fałszywe idee, w tym pojęcie Boga, Chrystusa i innych religii. Scjentologia głosi, że wiele z tych bytów podłączyło się do istot ludzkich, z którymi pozostają do dziś. Hubbard określił wpiery swą grupę jako stowarzyszenie użyteczności publicznej, później poprzez naciski władz finansowych z powodu fałszerstw podatkowych i innych nadużyć, za które groziły kary i procesy sądowe przyjął formę sekty religijnej. W tej sytuacji Hubbard nazwał stowarzyszenie „kościółem”, miejsca zebrań „kaplicami”, scjentologowie zaczęli nosić koloratki, a kosmologiczne komiksy Hubbarda nazwano „księgami świętymi”. Odtąd ataki na siebie i swą grupę określał jako „wrogość do religii”. Scjentologia proponuje szereg technik psychoterapeutycznych, realizowanych na przeróżnego rodzaju kursach (wysoko płatnych). Dla zwolenników nie jest możliwa jakakolwiek krytyka programu czy metod organizacji. Wobec krytyków z zewnątrz obowiązuje całkowita izolacja. Należący do ruchu są

zobowiązani do bezpłatnego głoszenia doktryny i propagowania organizacji przez określony czas oraz do bezpłatnej pracy w przedsiębiorstwach na rzecz organizacji. Scjentolodzy zabraniają używania leków, nawet aspiryny- ponieważ, według nich- choroby nie istnieją i można je pokonać za pomocą wtajemniczenia. Scjentologia jako organizacja o charakterze totalitarnym, mafijnym, realizuje wyłącznie cele ekonomiczne. Stosuje wszystkie możliwe metody (oszustwa, szantaż, przekupstwa, fizyczną przemoc, walkę z psychiatrią), aby „robić pieniądze”. Hubbard wydał aż dwa opasłe tomy zawierające tajny kod terminologii scjentologicznej. Wymyślił też skomplikowany system kursów, które mają przeprowadzić uczniów „przez most” czyli oczyścić z wpływów engramów. Każdy kurs wprowadza w coraz to nowe tajniki scjentologii np. „Tworzenie Tetana III”. Uczestnicy płacą, wierząc głęboko, że nowe umiejętności pomogą im dorobić się jeszcze większego majątku. Według Hubbarda nie ma ani nieba, ani piekła, a chrześcijaństwo jest dziełem implantów. Wszystkie religie zresztą, podobnie jak kultura, sztuka, nauka i technika to wytwory implantów, które są również przyczyną chorób nękających ludzkość. Jedynym ratunkiem jest auditing, technika łącząca psychoterapię ze spowiedzią. Wielu osobom takie rozliczenie się z przeszłością w stanie podobnym do hipnozy, przynosiło dużą ulgę i pozwalało uwolnić się od problemów psychicznych. Wszystkie zasługi przypisywali scjentologii, więc sekta rozwijała się w szalonym tempie. W sekcie obowiązuje nakaz dochowania tajemnicy- poza organizacją nie wolno rozmawiać o istocie „nauki rozumu”. Jest to świetny chwyt psychologiczny, dzięki któremu wyznawcy dianetyki czują się wyróżnieni.

**Rzym.1,28-32** *A ponieważ nie uważali za wskazane uznać Boga, przeto wydał ich Pan Bóg na pastwę niecznych zmysłów aby czynili to, co nie przystoi; są oni pełni wszelkiej nieprawości, złości, chciwości, nieszczemności, pełni są również zazdrości, morderstwa, zwady, podstępności, podłości; potwarczy, oszczerzy, nienawidzący Pana Boga, zuchwali, pyszni, chępliwi, wynalazcy złego, rodzicom nieposłuszni; nierozumni, niestali, bez serca, bez litości; oni, którzy znają orzeczenie Boże, że ci, którzy to czynią winni są śmierci, nie tylko to czynią, ale jeszcze pochwalają tych, którzy to czynią. Wynalazcy złego- fantazja wykorzystana do złego. Bez litości skoro nie chcą odczuwać bólu to jak pocieszą tych, którzy odczuwają ból fizyczny czy psychiczny. Nie mamy nic wspólnego z bezowocnymi uczynkami ich ale je raczej karćcie bo to nawet wstyd co się potajemnie wśród nich dzieje. W czasach obecnych jest wielu takich zwodzicieli podających się za obecne wcielenie apostołów lub samego Pana Jezusa. Nazywają się imionami proroków, mężów wiary, apostołów, opisanych w Biblii. Uważają, że posiadają Ducha Bożego, nazywają się synami światła, źródłem światła, bogiem, synami Bożymi, wołają Bożą, prawdą, królami, świętym Gralem i mają prawo do napominania ludzi w sprawie wiary, życia, postępowania. Samych ludzi często nazywają „tworami ziemskimi”, „ludźmi ziemskimi”(widocznie znają tych „nie ziemskich”). Głoszą o końcu świata, zbawieniu, które oferują tym, którzy pójdą za nimi, o rozpoczętym 1000 letnim królestwie, o tym że przyjaciel „śmierć” pomoże w oczyszczeniu ziemi. Głoszą, że ludzie którzy uwolnią się od ziemskich trosk, posiadają jaśniejszą aurę co widać tylko specjalnym wzrokiem. Według nich ludzie powinni zacząć używać „mózgu tylnego duchowego” a nie „przedniego rozumowego”. Oferują pełen zakres usług: wypędzanie demonów, egzorcyzmy, uwalnianie od klątw, czarów, duchów, uzdrawianie z wielu chorób, leczenie za pomocą kolorów, jasnowidztwo, numerologię, wyzwolenie z opętania, pomoc w zbudowaniu właściwej aury wokół osób, firm, budynków, zwierząt. Wiele rzeczy robią w imieniu Pana Jezusa lub jako sam Pan Jezus, który przyszedł ponownie na ziemię. To straszne bzdury a ich objawienia i wywody przypominają bełkot chorych psychicznie. Jak mogą podawać się za apostołów? Przecież oni żyli kiedyś i umarli, nie ma reinkarnacji, ponownego przyjścia apostołów i Pana Jezusa w celu mówienia ludziom jak mają postępować, żyć itp.*

**Iz.62,11** *Oto Pan ogłosił aż po krańce ziemi: Powiedźcie córce syjońskiej: Oto nadchodzi twoje zbawienie, oto Jego zapłata idzie z Nim a Jego nagroda jest przed Nim.*

**Obj.22,12** *Oto przyjdę wkrótce a zapłata moja jest ze mną by oddać każdemu według jego uczynku. A więc nie po to aby ponownie uczyć, uzdrawiać.*

**Judy14-15** *Oto przyszedł Pan Jezus z tysiącami swoich świętych. Aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie bezbożne uczynki, których się dopuścili i za wszystkie bezecne słowa jakie wypowiedzieli przeciwko Niemu bezbożni grzesznicy. Robią różne rzeczy w imię Pana Jezusa!*

**Mat.7,22-23** *W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie czyż nie prorokowaliśmy w imieniu Twoim i w imieniu Twoim nie wypędzaliśmy demonów i w imieniu Twoim nie czyniliśmy wielu cudów? A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.*

**2Tes.2,9-10** *A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą wśród znaków i rzekomych cudów. I wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć ponieważ nie przyjęli miłości Pana Jezusa, która mogła ich zbawić. Wypędzają demony i ulecniają z chorób?*

**Mat.24,24-25** *Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda aby o ile można zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałam wam. Oferują jasnowidzenie zakazane przez Pana:*

**2Król.23,24** *Jozjasz usunął też wróżbitów. Na polecenie Pana przecież to uczynił! Dlaczego karzą używać „mózgu duchowego” a nie rozumu? Pomijając pokrętność tych określeń trzeba się zastanowić dlaczego w Biblii jest tyle wskazówek, aby używać rozumu, być roztropnym. Np. cały 9 rozdział Przyp. Sal., 6 rozdział Ks. Mądr. i wiele innych mówią właśnie o rozumie, mądrości, roztropności, a nie o używaniu mózgu duchowego. Następną sprawą: jak może już być 1000 letnie królestwo jeśli nie dokonało się to co ma nastąpić przed nim?*

**Obj.20,4** *I widziałem trony i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też duchy tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Panu Jezusie i głosili Słowo Boże oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem Panem Jezusem przez tysiąc lat. Pamiętajmy o ostrzeżeniu Pana Jezusa:*

**Mat.24,26** *Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni- nie wychodźcie; oto jest w kryjówce- nie wierzcie. Nie będzie już Pan Jezus na ziemi w ciebie; raz tylko był i po to żeby złożyć życie Swoje jako ofiarę na odpuszczenie grzechów. Opiszę teraz manicheizm to wiara w mity. System religijny stworzony w III w. przez babilończyka Maniego- połączenie staroirańskiego zoroastryzmu, buddyzmu, chrześcijaństwa. Głosi, że człowiek ma dwie dusze: jedną związaną z dobrem a drugą związaną ze złem. Zło jest wszędzie i jest wieczne. Mitologia macheizmu czerpie z wielu tradycji różnych kultur. Drogą wyzwolenia ze zła jest poznanie oraz fakt, że zbawienie można osiągnąć dzięki własnemu rozumowi.*

**Przyp. Sal.3,5** *Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie.*

**Przyp. Sal.2,6** *Gdyż Bóg daje mądrość, z Jego ust pochodzi poznanie i rozum.*

**Mat.15,7-9** *Obłudnicy! Dobrze prorokował o was prorok Izajasz w słowach: Lud ten czci mnie wargami ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremni mi jednak cześć oddają głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi. Krzyż według manichejczyków jest symbolem krzywdy, zepsucia jako narzędzie materii. Channeling to łączenie się, kontakt w sposób paranormalny z jakimiś energiami, bytami nie materialnymi drogą pozazmysłową, kanałem mentalnym bez użycia języka werbalnego (pismo automatyczne). Podczas channelingu ciało znajduje się w transie. Władzę nad ciałem przejmuje inna energia. Istoty, które przekazują te informacje podają się za wysłanników światła, duchowych przewodników, obce cywilizacje. Kontakt z wyższą istotą astralną, która ma wyższy poziom duchowy, ma umożliwić człowiekowi osiągnięcie wyższego poziomu duchowego. Doświadczenia poza ciałem OBE- wychodzenie z ciała (ciałem astralnym) polega to na oddzieleniu się skupiska myśli i naszych energii od ciała fizycznego (odmienny stan świadomości) nasza świadomość przeniesiona jest do ciała astralnego. Istnienie poza ciałem fizycznym nie ma ograniczeń, nie musimy się poruszać, wystarczy że pomyślimy i znajdziemy się tam gdzie chcemy. Wszystko odbywa się w płaszczyźnie naszych myśli. Praktyki te są szalenie niebezpieczne dla zdrowia psychicznego i nawet życia. Srodze się zawiodą ludzie pokładający nadzieję w ułudzie bo tylko Pan Jezus daje wszystkim ludziom którzy uwierzą w Niego życie wieczne. Nie dzieli ludzi na lepszych i gorszych. To szatan ma ludzkość, że dzięki pracy nad rozwojem duchowym mogą ten sam cel osiągnąć.*

**Iz.28,15** *Ponieważ mówiliście: Zawarliśmy przymierze ze śmiercią i z krainą umarłych mamy umowę, więc gdy nadejdzie klęska potopu (klęska- zagłada złej ludzkości), nie osiągnie nas, gdyż kłamstwo uczyniliśmy naszym schronieniem i ukryliśmy się pod fałszem. Nikt się nie ukryje ani na ziemi ani w kosmosie przed Panem Jezusem.*

**Jak.1,5-8** *A jeśli komu z was brak mądrości niech prosi Pana Jezusa, który wszystkim obdarza chętnie i bez wypominania a będzie mu dana. Ale niech prosi z wiarą bez powątpiewania; kto bowiem wątpi podobny jest do fali morskiej przez wiatr tu i tam miotanej. Przeto niechaj nie mniema taki człowiek, że coś od Pana Jezusa otrzyma. Człowiek o rozdwojonym duchu chwiejny w całym swoim postępowaniu. Kontakt z wyższą istotą astralną nie umożliwi człowiekowi poznania mądrości Bożej bo nie jest to mądrość, która pochodzi od Pana Boga.*

**Jak.3,15** *Nie jest to mądrość, która z góry zstępuje lecz przyziemna, zmysłowa, demoniczna.*



**Jak.4,7-8** *Przeto poddajcie się Panu Jezusowi, przeciwstawcie się diabłu a ucieknie od was. Zbliżcie się do Pana Jezusa a zbliży się do was. Obmyjcie ręce grzesznicy i oczyśćcie serca ludzkie o rozdwojonej osobowości.* Wymiar astralny, w którym znajdują się wszystkie nasze myśli, marzenia, tam stają się rzeczywistością obrazu. Według ksiązek ezoterycznych Bóg jako istota doskonała nie wnika w nasze życie i po śmierci nie będzie nas sądził.

**Kaz.12,13-14** *Wysłuchaj końcowej nauki całości: bój się Pana Jezusa i przestrzegaj Jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka. Pan Jezus bowiem odbędzie sąd nad każdym czynem, nad każdą rzeczą tajną- czy dobrą czy złą.*

**Rzym.2,16** *Będzie to w dniu, kiedy według ewangelii mojej Bóg sądzić będzie ukryte sprawy ludzkie przez Pana Jezusa Chrystusa.* Bądźcie czujni i trzeźwi w myśleniu! A Channeling Spirits to przekaz informacji od istot niematerialnych takich jak duchy, bóstwa, demony, cudzoziemców, przez wejście w trans lub inny rodzaj zaburzeń świadomości. Między innymi z manicheizmu właśnie, częściowo zaczerpnął kolejny nurt religijny czyli Kabała. Powstała w 3-4 w. naszej ery ale jej początki sięgają czasów przed narodzeniem Chrystusa. Jest to nauka mistyczno-filozoficzna pochodzenia izraelskiego która silnie rozwinęła się po zburzeniu Świątyni w Jerozolimie . Opiera się na widzeniach prorockich, astrologii, magii, wiary w magiczne właściwości liczb, dociekanie jak wyglądał akt stworzenia świata, wróżeniu z kart tarota co jest jedną z form wywoływania duchów. Kabała dowodzi, że świat został stworzony po to, aby sprawić radość stworzonym stworzeniom. Radość ta jednak będzie osiągnięta dopiero za którymś wcieleniem, poprzez które człowiek dowiaduje się kim jest, jakie prawa rządzi światem, w jaki sposób upodobnić się do Stwórcy aby dostąpić z nim połączenia w jedną całość Według kabalistów Stwórca nie uczestniczył w akcie stwarzania, był tylko przyczyną a stwarzały inne istoty. Kabała jest więc nauką praktyczną a nie tylko teoretyczną. Dowodzi że Tora ma ukryte głęboko znaczenie i zawiera wskazówki do tego jak dostąpić pojednania z Bogiem. Do tej pory udało się to tylko człowiekowi o imieniu Awraam dzięki czemu mógł wpływać na swój los na ziemi. Tora zawiera też ponoć imię Boże jest instrukcją na to jak odbudować ten świat i przewidzieć przyszłe czyny Stwórcy. To główne założenia, oczywiście błędne, czego dowodzi Biblia. Reinkarnacja nie istnieje, człowiek nie mógłby żyć wiele razy, nieprawdą byłyby słowa zawarte w 14 rozdziale Joba podawane już w przypadku np. scjentologii. Wersety na poparcie tego że to SAM BÓG stworzył świat a nie jakieś istoty były już podawane odnośnie innych wierzeń, ale podam jeszcze jeden,

**Ps.102,26-27** *Tyś z dawna założył ziemię. A niebiosy są dziełem rąk Twoich. One zginą, Ty zaś zostaniesz, I wszystkie jako szata się zużyją; Jak szata, która się zmienia, one się zmienią.* Wymyślanie bajek o stwarzaniu świata jest niepotrzebne i nie prowadzi do niczego dobrego. I od razu jest tu obalenie teorii o tym, że w Torze są instrukcje do odnowy tego świata, jakim cudem jeśli ma on ulec zniszczeniu? Przecież będzie nowe niebo i nowa ziemia wcale nie stworzona przez człowieka.

**Obj.21,1** *I widziałem nowe niebo i nową ziemię; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma.* A czy człowiek może wpływać na swój los i zmienić swoje przeznaczenie?

**Jer.10,23** *Wiem Panie Jezu, że droga człowieka nie od niego zależy i że nikt gdy idzie sam nie kieruje swoim krokiem.*

**Obj.13,10** *Jeśli kto jest przeznaczony do niewoli, do niewoli pójdzie; jeśli kto zabija mieczem, musi sam zginąć od miecza.* Dlaczego człowiek ma przewidywać czyny Stwórcy jeśli sam Pan mówi o nich:

**Jan15,15** *Już was nie nazywam sługami bo sługa nie wie co czyni pan jego lecz nazwałem was przyjaciółmi bo wszystko co słyszałem od Ojca mojego oznajmiłem wam.* Gdyby Tora zawierała ukryte imię Boże to jak moglibyśmy być zbawieni przez objawione imię Pan Jezus? Nie znalibyśmy tego imienia a na pewno nie prości ludzie, którzy nie mają tyle czasu na studiowanie Tory i jej ukrytych tajemnic. Tora zrozumiała w pełni może być jedynie przez rodowitych żydów a zbawiona ma być cała ludzkość nie tylko Izrael- lud rodowity ale także lud nabyty z pogan. Wiara w magiczne właściwości liczb, magię, spirytyzm, jest grzechem i zostało to opisane przy np. czarownicach czy demonologii. Wiara w astrologię? Ułuda i tyle, oto dowód:

**Iz.47,13-14** *Utrudziłaś się mnóstwem swoich zamysłów. Niech wystąpią i niech ci pomogą badacze firmamentu niebieskiego, oglądacze gwiazd, którzy co miesiąc ogłaszają, co ma cię spotkać. Patrzcie są oni jak ściernie, które pochłania ogień, nie potrafią uratować swojego życia z płomieni- to nie jest żar węgla do ogrzewania ani ognisko by dokoła niego siedzieć.* Podsumowując: manicheizm, z niego po części kabała a z kabaly po części ruch New age. Jest on pomieszaniem wszystkiego co istnieje i co ludzie zdołali wymyśleć. Dosłownie jego nazwa oznacza nową erę i obecnie odnosi się do ery

wodnika, która wypiera erę ryb czyli chrześcijaństwa. New age, zawiera w sobie wiarę w karty tarota, w jedność wszystkich istot jakie istnieją we wszechświecie, numerologię, sennik, hipnozę, jogę, magiczne właściwości kryształów, wróżenie z ręki, szukanie wiedzy o Boskich tajemnicach, wiarę w kontakt z bożkami, duchami czy istotami pozaziemskimi czyli channeling, (wprowadzanie się lub automatycznie znalezienie się w transie, w celu uzyskania wizji dotyczących losów świata i jego końca w 2012 r). New age uczy o boskości każdego osobnika, każdej duszy a więc nie ma Boga jako jedyne, każdy jest bogiem i czci siebie. Na bazie New age powstało wiele sekt, o różnych charakterach, dużo ruchów i nurtów służących np. zdobywaniu władzy przez jedną osobę, pieniędzy, pozycji itp. które zaspokajają ludzkie pożądlności. Wszystkie poglądy w New age to pomieszanie tego co zostało już opisane np.: czarownic- wróżenie, wiara w magiczne właściwości kamieni, kryształów; szamanizm- wprowadzenie się w trans; wiara w wielu bogów jak w rodzimym kościele polskim; z kabały karty tarota.; ze scjentologii kosmici i hipnoza. Wszystko to jest obrzydliwością dla Pana Jezusa i jest zakazane. Podobnie hinduizm zalewa ziemię a jest religią głoszącą, że przeznaczenie człowieka i jego los związane są ze wszechświatem. Każdy człowiek odradza się na ziemi w kolejnych wcieleniach poprzez wędrówkę dusz. Jest to tzw. reinkarnacja. Z tym pojęciem wiąże się charakterystyczny dla hinduizmu system kastowy. Właśnie reinkarnacja jest jedyną formą awansu społecznego, który zależy od wypełnienia zadań w swoim życiu doczesnym. Z tego powodu śmierć w hinduizmie przyjmuje się spokojnie a nawet z radością. Cykl powtórnych narodzin nie jest nieskończony. Jego przerwanie stanowi główny cel wyznawców hinduizmu tzw. moksze. Ten stan osiągnąć mogą jedynie bramini płci męskiej jako najdoskonalsza forma cyklu reinkarnacji. Uczynić to można poprzez trzy sposoby: drogę uczynków (karmę); drogę poznania (dźnianę); drogę oddania (bhaktię). W panteonie hinduistycznym najwyższą pozycję zajmuje wielka trójca bogów: brahma, siwa, wisznu. Główne księgi hinduizmu to: Makabharata, Ramajana, oraz purany (anonimowe opowieści rozbudowujące wątki z eposów). Kierunki w hinduizmie: wisznuizm (znamię: trzy pionowe kreski : zewnętrzne białe , środkowa czarna lub czerwona), siwazn (znamię: trzy poziome białe kreski). Tzw. święte księgi hinduizmu obejmują dwie wielkie kategorie tekstów: słyszane śruti i pamiętne smryti. Pierwsze z nich, według wierzeń hinduistów były usłyszane przez ryszich świętych mędrców a sformułowane przez najwyższe bóstwo. Nazywane też wieczną prawdą, spełniające rolę wiedzy objawionej. Drugie są tekstami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Do śruti należą przede wszystkim wedy, powstałe między 1500 a 800 r. p.n.e. Choć uznane za najświętszą podstawę hinduizmu, praktycznie są mało zrozumiałe dla przeciętnych ludzi i przeznaczone raczej dla erudytyów braminów, którzy je badali i komentowali. Według tradycji, Wedy zawdzięcza się ryszim, którzy przybyli na ziemię w wyjątkowych okolicznościach i po śmierci zmieniali się w gwiazdy . Ryszi teksty wedy mogli usłyszeć od brahmy stwórcy świata i objawić je ludziom bez żadnych zmian. Istnieje wiele odmian hinduizmu, trudno zatem mówić o jednolitej doktrynie. Można natomiast szukać elementów dominujących i wspólnych dla jednej wielkiej religii. Obok uznanego autorytetu Wed należą do nich między innymi: system stanów społecznych, doktryna o czterech stadiach życia, nauka o reinkarnacji i trzech sposobach wyzwolenia, zmienny i niezwykle bogaty panteon bogów oraz kult domowy. Dla hinduistów duże znaczenie ma dharma. Jest to wieczny porządek lub wieczne prawo ogarniające całą sferę moralności oraz obrządków religijnych, których wypełnienie prowadzi do zbawienia. Dharma, będąc cnotą albo też zacnością, wyznacza hinduście drogę życia i myślenia. Łączy się z warnaśrama dharma, czyli dharmą stanów społecznych (warna) oraz stadia życia (aśrama) czyli ze szczegółowymi regułami życia obowiązującymi w danym stanie społecznym i wieku. W ten sposób określenie hinduizmu poprzez termin dharma ukazuje, że jest on religią narodową a więc taką, na którą nie można się nawrócić ponieważ przynależność do niej warunkuje miejsce i czas urodzenia. Hinduizm ma niezwykle bogaty panteon bogów, właściwie można mówić o zmieniających się panteonach w poszczególnych okresach jego historii. Ci liczni bogowie mają dziś większe znaczenie dla wyznawców z prowincji, wykształceni hindusi są w zasadzie monoteistami, wierzą w jednego najwyższego boga, brahmana absolut, który przejawia się za pośrednictwem wielu bogów osobowych stojących niżej w hierarchii. Kult bogów w hinduizmie jest sprawowany zarówno przez braminów, jak i zwykłych wyznawców, z reguły samotnie lub w gronie rodzinnym, wyjątkiem są współcześnie reformowane odłamy. Zarówno w domach, jak i świątyniach, znajdują się kapliczki albo ołtarze z wizerunkami lub symbolami boga, często też znajdują się obrazy z mitologii hinduizmu. Ze względu na to, że hinduizm jest zbiorem różnych religii a ponadto wielu norm zachowania w społeczeństwie, można go nazwać nie tylko religią ile raczej sposobem życia duchowego hindusa.

Kult ma charakter indywidualistyczny. Polega na oddawaniu czci przez składanie ofiar w świątyniach głównie z kwiatów, owoców, orzechów kokosowych, beteli. Wyciągnięcie rąk, śpiewanie hymnów, mycie bóstwa, ubieranie go, malowanie, noszenie w procesjach, palenie przed nim kadzideł i lamp. Ofiary krwawe zdarzają się jedynie w kulcie Kali. Składane są z bawołów, kóz, owiec, kogutów. W domach znajdują się małe kapliczki lub ołtarzyki bóstw, gdzie dokonuje się codziennej ofiary. Ważnym obrzędem kultowym są święte kąpiele (zwłaszcza w Gangesie), przypisuje się im moc usuwania wszelkich skaz oraz przewinień, moc uwalniania od chorób i dolegliwości. Zwłoki powszechnie pali się na stosie, dawniej wraz z ciałem męża palono wdowę, praktyka ta została zakazana. Ascetów grzebie się nadając ciału pozycję kuczną. Adoracja i kult bóstw jest niezgodna z wolą Bożą. A oto dowody:

**Ks. Mądr.14,12-14** *Wymyślenie bożków to źródło wiarołomstwa, wynalezienie ich to ztrata życia. Nie było ich na początku i nie będą istniały na wieki: zjawiły się na świecie przez ludzką głupotę. Jeden Bóg w kilku postaciach, wcieleniach, to dziwadło! Pan Bóg jest jeden, oto dowód:*

**Iz.44,24** *Tak mówi Pan Jezus Twój Odkupiciel i twój Stwórca jeszcze w łonie matki: Ja Jestem Pan, Stwórca wszystkiego, Ja Sam rozciągnąłem niebios, Sam ugruntowałem ziemię- kto był ze mną?*

**2Moj.20,2-5** *Jam jest Pan Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej z domu niewoli, nie będziesz miał innych bogów obok mnie. Nie czyn sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek co jest na niebie w górze i na ziemi w dole i tego, co jest w wodzie pod ziemią. Nie będziesz im się kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja Pan Jezus Bóg twój jestem Bogiem zazdrosnym.*

**Jer.10,11-12** *Tak mówcie o nich: bogowie, którzy nie stworzyli nieba ani ziemi zginą z ziemi i spod tego nieba. Pan Jezus stworzył ziemię swoją mocą, utwierdził okrąg ziemi swoją mądrością a swoim rozumem rozpostarł niebios. Podział na Kasty jest niezgodny z wolą Bożą, gdyż wszyscy ludzie są sobie równi. Oto dowód:*

**Dz.10,34-35** *Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuję naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się Go boi i sprawiedliwie postępuje.*

**Rzym.2,11** *Albowiem u Pana Boga nie ma względu na osobę. Reinkarnacja nie jest możliwa. Oto dowód:*

**Job7,9-10** *Jak obłok się rozchodzi i znika, tak nie wraca ten kto zstąpił do krainy umarłych, nigdy nie wróci do swego domu.*

**Kaz.9,5** *Wiedzą bowiem żywi, że muszą umrzeć lecz umarli nic nie wiedzą i już nie ma dla nich żadnej zapłaty.*

**Ps.146,4** *Gdy opuszcza go duch, wraca do prochu swego; w tymże dniu giną wszystkie zamysły jego.*

**Kaz.3,20** *Wszystko idzie na jedno miejsce; wszystko powstało z prochu i wszystko znowu w proch się obraca. O składaniu ofiar:*

**ISam.15,22** *Czy takie ma Pan Jezus upodobanie w całopaleniach i w rzeźnych ofiarach, co w posłuszeństwie dla głosu Pana? Oto: Posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara a uważne słuchanie lepsze niż tłuszcz barani.*

**IKor.10,19-20** *Cóż tedy chcę powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom jest czymś więcej niż mięsem, albo że bożek jest czymś więcej niż bałwanem? Nie, chcę powiedzieć, że to, co składają w ofierze ofiarują demonom a nie Panu Bogu.*

**3Moj.17,7** *I nie będą już zarzynali swoich zwierząt na rzeźną ofiarę dla demonów.*

**2Kor.6,17-18;7,1** *Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się i nieczystego się nie dotykajcie a Ja was przyjmę. I będę wam Ojcem a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Jezus Bóg Wszchemogący; Mając tedy tę obietnicę umiłowani, oczyścimy się od wszelkiej zmazy ciała i ducha, dopełniając świątobliwości swojej w bojaźni Bożej.*

**2Tym.4,3-4** *Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabitą sobie nauczycieli (przewodników duchowych, guru) żądni tego co ucho łechce i odwróca ucho od Prawdy a zwróca się ku baśniom. Wspomnieć należy o bractwie iluminatów czyli „oświeconych” założył je Adam Weishaupt. Człowiek ten z początku kierował się chęcią zysku, zdobycia bogactwa i władzy. Szybko zyskał poparcie masonerii czyli stowarzyszenia ludzi posiadających rozległą wiedzę z dziedzin np. astronomia, matematyka, inżynieria, sztuka zdobnicza itp. Masoni rozbudowali obrzędowość i tradycje oparte na legendach poszczególnych cechów (np. cech jubilerów, murarzy, budowniczych), nauki zawodów nie były spisywane tylko przekazywane ustnie. Masoni z racji posiadanej wiedzy i stworzeniu rytuałów uważali się za bogów w ludzkim ciele. Uważali, że istnieje Bóg, ale mający moc, która może objawić się w ciele człowieka oświeconego-*

gnostyka. Czyli jedynym Bogiem jest rozum. Wszyscy ludzie będą kiedyś tacy, ale na razie jedni są lepsi od drugich więc trzeba ludzi podzielić na klasy. Uważają np. lucyfera (czyli „niosącego światło”) za swojego boga a dobro i zło, jako dwie boskie zasady, przenikają się, osoba oświecona zaś będzie potrafiła czerpać energię z obydwu. Wszystkie rytuały to tylko przenośnia, więc nie ważne czy ktoś jest buddystą czy satanistą, w sumie wyznaje jednego boga- uniwersalnego- przedstawianego jako oko w trójkącie, na wierzchołku piramidy. Te poglądy pasowały A. Weishaught, który był ateistą i scalił poglądy swoje i masonerii w całość aby zyskać ich poparcie. Założenia organizacji iluminatów szybko ukształtowały się następująco: zniszczenie wszystkich istniejących rządów i monarchii; likwidacja patriotyzmu wśród ludzi czyli przywiązania do swojego kraju, głównie chodzi o armię bez niej nie będzie miał kto bronić danego państwa przed rządem iluminatów; likwidacja własności prywatnej- czyli nastanie komunizmu, własność prywatna postrzegana jako niezgodna z prawem równości; likwidacja prawa dziedziczenia własności przez osoby prywatne, likwidacja rodziny jako podstawowej komórki ludzkiej, zezwolenie na wolną miłość i wychowywanie dzieci przez wspólnotę; zniszczenie wszelkiej religii, poza judaizmem (prawdopodobnie dlatego że judaizm głosi wiarę w jednego Boga i być może dlatego że podobno większość iluminatów to rodowici żydzi); stworzenie, po tych likwidacjach, jednego Wszechwładnego Rządu Światowego, który będzie kontrolował wszystko. Iluminaci chcą ustanowić tzw. Nowy Porządek, polegający na: ograniczeniu liczby ludzi, którzy mieszkać będą w miejscach wyznaczonych; powstanie jednego państwa globalnego, rządzonego przez wszechwładny rząd światowy, który kontrolować będzie wszystko; wszczepieniu każdemu identyfikatora, na którym zapisane będą wszystkie dane osobowe. Pełna kontrola w życiu codziennym ludzkości także kupowania i sprzedawania. Iluminaci mają wpływ na sprawy dotyczące ludzkości ten opis jest tylko zarysem istnienia takiej filozofii i wizji świata. Co do tego że zło i dobro to boskie zasady:

**Mar.10,18** *Pan Jezus odrzekł: Czemu nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry tylko jeden Bóg.*

**Gal.5,22** *Owoce zaś Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność.*

**1Jana3,12** *Nie jak Kain, który wywodzi się do złego i zabił brata swego. Dobro i zło są więc sobie przeciwne. Jeżeli jedynym Bogiem jest rozum, to jak rozum może być jedną z cech Bożych?*

**Iz.11,2** *I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana.* Czyli rozum to cecha umysłu, osobowości, tak jak cechą jest mądrość i poznanie Pana Boga. Jak chcą zniszczyć wszystkie rządy religie i ustanowić swoje skoro jest napisane:

**Dan.7,27** *Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego Królestwo jest królestwem wiecznym a wszystkie moce Jemu będą służyć i Jemu będą poddane.* Rozumiemy już, że mowa jest o Duchowym Królestwie Pana Jezusa Chrystusa czyli o mądrym, rozumnym, roztroprnym, sprawiedliwym postępowaniu ludzi dzięki Myślom Świętym Pana Jezusa jakie przyjęli przez wiarę w Chrystusa Pana. Sam zamysł ograniczenia liczby ludzi jest szalony, tylko Pan Bóg może decydować o życiu i śmierci:

**Łuk.12,7** *Nawet i wszystkie włosy na głowie waszej są policzone.*

**2Król.5,7** *Lecz gdy król izraelski przeczytał ten list, rozdarł szaty i rzekł : Czy ja jestem Bogiem, aby śmierć zadawać i życiem obdarzać.* Likwidacja rodziny i wolna miłość, tolerancja? Porządek jest teraz już ustalony na ziemi :

**1Kor.11,3** *A chcę abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus Pan, a głową żony mąż, a głową Chrystusa Bóg.*

**1Kor.14,33** *Albowiem Pan Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych.* Jeśli chodzi o chęć posiadania kontroli nad ludźmi to jest od szatana bo Pan Jezus chce miłości a nie kontroli.

**Obj.13,16-18** *On też sprawia, że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na swojej prawej ręce albo na swoim czole. I że nikt nie może kupować ani sprzedawać, jeżeli nie ma znamienia, to jest imienia zwierzęcia lub liczby jego imienia. Tu potrzebna jest mądrość. Kto ma rozum, niech obliczy liczbę zwierzęcia; jest to bowiem liczba człowieka. A liczba jego jest 666.*

Masoni, kabała, iluminaci próbują przez liczby dojść do pełnego zrozumienia Myśli Świętych zawartych w Biblii myśląc, że dzięki temu zapanują nad światem i ludzkością a do tego właśnie zmierza szatan uważając się za boga tego świata. Opisanych w skrócie zostało kilka „pozostałych” zwodniczych sposobów życia, myślenia, które tak samo jak inne opisane zbory nie mogą doprowadzić do doskonałości duchowej bo nie są z Boga jak już wcześniej było wyjaśniane, nie są z Ducha Chrystusowego.

**Obj.3,2** *Bądź czujny i utwierdź, co jeszcze pozostało, a co bliskie jest śmierci; nie stwierdziłem bowiem, że uczynki twoje są doskonałe przed moim Bogiem. Jak wynika z opisów wszystko to co „pozostało” trzyma się nieczystości w większym lub mniejszym stopniu a jest napisane:*

**2Kor.6,17-18** *Wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan Jezus. I nieczystego się nie dotykajcie; A Ja przyjmę was. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący. Czystość jest ważna bo nic skalanego nie może odziedziczyć tego co nieskalane święte:*

**1Kor.15,50** *A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone. Dlatego trzeba się oczyścić od wszelkiej zmazy ciała i ducha.*

**1Jana3,2-3** *Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w Nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.*

**Obj.3,3-6** *Pamiętaj więc, czego się nauczyłeś i co usłyszałeś i strzeż tego i upamiętaj się. Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej a nie dowiesz się, o której godzinie cię zaskoczę. Lecz masz w Sardes kilka osób, które nie skalały swoich szat, więc chodźć będą ze mną w szatach białych, dlatego że są godni. Zwycięzca zostanie przyobleczony w szaty białe, i nie wymażę imienia jego z księgi żywota Baranka i wyznam imię jego przed moim Ojcem i przed jego aniołami. Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów.*

**2Piotr.3,14-18** *Przeto umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znaleźni zostali przed Nim bez skazy i bez nagany w pokoju. A cierpliwość Pana Jezusa naszego Pana uważajcie za ratunek jak i umiłowany brat nasz Paweł, w mądrości, która mu jest dana, pisał do was; tak też mówi we wszystkich listach, gdzie o tym się wypowiada; są w nich pewne rzeczy niezrozumiałe, które podobnie jak i inne pisma, ludzie nieukształtowani i niezbyt umocnieni przekręcają ku swej własnej zgubie. Wy tedy, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, zwiedzeni przez błędy ludzi nieprawych, nie dali się wyprzeć z mocnego swego stanowiska. Wzrastajcie raczej w lasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy.*

**Obj.22,10-15** *I rzecze do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi! Albowiem czas bliski jest. Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość, a kto brudny, niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy, niech nadal czyni sprawiedliwość, a kto święty, niech nadal się uświęca. Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku. Ja jestem alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec. Błogosławieni, którzy piorą swoje szaty, aby mieli prawo do drzewa żywota i mogli wejść przez bramy do miasta. Na zewnątrz są psy i czarownicy i wszetecznicy i zabójcy i bałwochwálcy i wszyscy, którzy miłują kłamstwo i czynią je. Umiłowani bracia i siostry w Panu Jezusie, teraz pragnę wam przypomnieć od początku istotne Myśli zawarte w tej książce: Poznaliśmy kim jest Bóg Pan Jezus Chrystus, wiemy już gdzie szukać Jego Królestwa i czego należy się wystrzegać, aby stać się uczestnikiem Chwały wraz ze wszystkimi uświęconymi. Pozostał ostatni temat, którego nie można pominąć, a mianowicie głoszenie ewangelii. Powyżej przeczytaliście, że Duch mówi i co mówi do zboru w Laodycei, w Efezie, w Pergamie, w Tiatyrze, w Sardes. Tak samo przemówił do zboru w Smyrnie i przemówi w czasie głoszenia do zboru w Filadelfii. Umiłowani, ludzie nie otrzymają innego znaku jak tylko znak Jonasza czyli usłyszą głos ostrzegający przed gniewem Pana Jezusa.*

**Nah.1,1-6** *Kto ostoi się przed Jego srogością? Kto wytrwa wobec zapalczywości Jego gniewu? Jego zawziętość roznieca się jak ogień a skały rozpadają się przed Nim.*

**Jon.3** *Słowo Pana tej treści powtórnie doszło Jonasza: Wstań, udaj się do Niniwy, tego wielkiego miasta i zwiastuj mu poselstwo, które ci przekazuję. Wtedy Jonasz wstał i udał się do Niniwy według słowa Pana. A Niniwa była bardzo wielkim miastem, na trzy dni drogi pieszej. A Jonasz rozpoczął wędrówkę do miasta, odbywając drogę jednego dnia i wołał tak: Jeszcze 40 dni pozostaje do zburzenia Niniwy. Wtedy obywatele Niniwy uwierzyli w Pana Boga, ogłosili post i oblekli się we włosiennice, wielcy i mali. A gdy wieść o tym doszła do króla Niniwy wstał ze swojego tronu, zjął swój płaszcz i oblókł się we włosiennicę i usiadł w popiele. Na polecenie króla i jego dostojników ogłoszono taki rozkaz: Ludzie i zwierzęta, bydło i owce niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i niech nie piją wody (rozumiemy już, że chodzi o zastanowienie się nad źródłem, z którego każdy z was pił do tej pory ducha inaczej myśli, bo wszystkie wierzenia ludów to cysterny bez wody)! Niech włożą włosiennice, zarówno ludzie jak i bydło i niech żarliwie wołają do Pana Boga, niech każdy zawróci ze*

swojej złej drogi i od bezprawia własnoręcznie popełnionego. A może Pan Bóg znów się uzali i odstąpi od swojego gniewu i nie zginiemy. A gdy Pan Bóg widział ich postępowanie, że zawrócili ze swojej złej drogi, wtedy uzalił się Pan Bóg nieszczęścia, które postanowił zesłać na nich i nie uczynił tego. Potwierdza nam to też N. Testament:

**Mat.12,38-42** *Wtedy odpowiedzieli mu niektórzy z uczonych w Piśmie faryzeuszów mówiąc:*

*Nauczycielu chcemy widzieć od ciebie znak. A On odpowiadając rzekł im: Pokolenie złe i cudzołonne znaku żąda, ale nie otrzyma innego znaku jak tylko znak Jonasza proroka. Jeśli czytamy że nie będzie dany inny znak jak tylko ostrzeżenie, to w jaki sposób? Tak jak Jonasz wołał głosem, tak i teraz ludzie słyszą głos. Wiele jest dźwięków na świecie a jedynie człowiek wypowiada słowa, więc ostrzeżenie słyszymy z ust człowieka. Jak czytamy:*

**Rzym.10,17** *Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe. Dalej czytamy:*

**Hebr.1,1-2** *Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków. Tak jak np. przez Jeremiasza, który podobnie jak Jonasz bał się i wzbraniał się mówić:*

**Jer.1,5-9** *Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki, zanim się urodziłeś, poświęciłem cię, na proroka narodów przeznaczyłem cię. Wtedy rzekłem: Ach, Wszzechmocny Panie! Oto ja nie umiem mówić, bo jestem jeszcze młody (duchowo, nie mów dopiero narodziłem się, bo otrzymałeś tyle samo Ducha co inni nabywali przez wiele lat). Na to rzekł do mnie Pan: Nie mów: Jestem jeszcze młody! Bo do kogokolwiek cię pošlę, pójdziesz i będziesz mówił wszystko, co ci rozkażę. Nie bój się ich, bo Ja jestem z tobą, aby cię ratować! - mówi Pan. Potem Pan wyciągnął rękę i dotknął moich ust. I rzekł do mnie Pan: Oto wkładam moje słowa w twoje usta. Jeremiasz wykonał wolę Pana Jezusa i poszedł do ludu, tak ich ostrzegając:*

**Jer.42,15-22** *Sluchajcie słowa Pana, resztko Judy! Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Jeżeli rzeczywiście zamierzacie iść do Egiptu i pójdziecie, by tam przebywać jako obcy przybysze, to miecz, którego się boicie, tam was dosięgnie, w ziemi egipskiej, a głód, którego się lękacie, przyłgnie do was w Egipcie i tam pomrzecie. I wszyscy mężowie, którzy zamierzają pójść do Egiptu, aby tam przebywać jako obcy przybysze, wyginą od miecza, głodu i zarazy i nikt z nich nie ocaleje i nie ujdzie nieszczęścia, które Ja na nich sprowadzę. Gdyż tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Jak rozlał się mój gniew i moje oburzenie na mieszkańców Jeruzalemu, tak rozleje się moje oburzenie na was, gdy pójdziecie do Egiptu; i staniecie się przedmiotem zlorzeczenia i grozy, klątwy i urągowiska, i nie zobaczycie już tego miejsca. To Pan rzekł do was, resztko Judy: Nie idźcie do Egiptu! Wiedźcie to dobrze, że Ja was dzisiaj przestrzegałem! Gdyż sami siebie oszukujecie, bo sami wystaliście mnie do Pana, waszego Boga, mówiąc: Módl się za nami do Pana, naszego Boga, i powtórz nam dokładnie, co każe Pan, nasz Bóg, a według tego postąpimy Zwiastowałem wam to dzisiaj, lecz nie usłuchaliście głosu Pana, waszego Boga, w niczym, z czym posłał mnie do was. Otóż teraz wiedźcie o tym dobrze, że poginiecie od miecza, głodu i zarazy w miejscu, dokąd chcecie pójść, aby tam przebywać jako obcy przybysze. Rozumiemy że wyprowadził nas Pan Jezus z tego świata i nie mamy powracać do marnego postępowania abyśmy nie poginęli wraz ze światem, jak napisano :*

**2Kor.6,14-16** *Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi; bo co ma wspólne sprawiedliwość z nieprawością albo jakaż społeczność między światłością a ciemnością? Albo jaka zgoda między Chrystusem Panem a Belialem, albo co za dział ma wierzący w Pana Jezusa z niewierzącym? Jakież układ między świątynią Bożą a bałwanami? Tak jak Jeremiasz ostrzegał aby nie wracali do Egiptu (Egipt oznacza świat), tak i teraz ten sam Duch ostrzega abyśmy wyszli z religii, wyznań, z tego co należy do świata.*

**Obj.18,4** *I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające. Uczestnikami jakich grzechów? Pan Jezus wyraźnie ostrzegł nas:*

**Mat.24,24** *Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby o ile można, zwieść i wybranych. Dlatego bądźmy rozumni inaczej duchowi i nie polegajmy na znakach i cudach, ale połóżmy całkowicie nadzieję naszą w Bogu Pana Jezusa Chrystusa. Bo tylko duch ożywia, ciało nic nie pomaga. Pamiętajmy na słowa które wypowiedział Pan Jezus właśnie do tych wszystkich którzy uparcie żać chcą dla ciała:*

**Mat.7,22-23** *W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie Jezu, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów? A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie. Którzy pokładacie nadzieję w ciele.*

**Gal.6,8** *Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla ducha, z ducha żąć będzie żywot wieczny. Powie ktoś a co z dwoma prorokami którzy wyjdą do głoszenia ewangelii? Napisane jest bowiem że będą mieli moc w czasie swojego prorokowania:*

**Obj.11,6** *Oni mają moc zamknąć niebios, aby nie padał deszcz za dni ich prorokowania; mają też moc nad wodami, by je zamieniać w krew i dotknąć ziemię wszelką plagą, ilekroć zechcą.*

I to jest prawda. Jednak trzeba się zastanowić czy jeśli wszyscy synowie Boży mają właściwe poznanie jakim jest pokładania nadziei w duchu nie w ciele, to czy wykorzystają daną im moc? Trzeba się zastanowić jaki cel miałyby być w tym aby zamknąć niebios, zamienić wody w krew i dotknąć ziemię plagą? Skoro napisane jest że pomsta do mnie należy mówi Pan Jezus Bóg Wszechmogący? Że to Pan Bóg Wszechmogący wyleje srogi gniew na narody, oczywiście w czasie właściwym. Wszyscy synowie Boży rozumieją do czego zostali powołani i wybrani a co zostało wyraźnie przedstawione w tej książce. Mianowicie mają zwiastować ewangelię wieczną o Panu Jezusie i jego Królestwie wiekuistym. Dlatego ziemia i sprawy jej dotyczące nie mają znaczenia dla wybranych, jedynie aby przywieść do posłuszeństwa wiary w Chrystusa Pana jak najwięcej ludzi. Jak czytamy: że upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie (dla świata) zwiastowanie (**1Kor.1,21**). Pamiętajmy że rzekome cuda nie są udziałem uświęconych ale nieczystych i skalanych. Muszę poruszyć jeszcze bardzo ważną kwestię dotyczącą zwiastowania. Jak przeczytaliśmy upodobało się Panu Bogu zbawić wszystkich ludzi, nie tylko mądrych według tego świata ale również ludzi prostych w mowie. Nie chodzi Panu Jezusowi aby ludzkość utrudzić, by musieli prawdy szukać w książkach, encyklopediach, w oryginałach pism prorockich, ale jak jest napisane:

**Rzym.10,8** *Blisko ciebie jest słowo w ustach twoich i w sercu twoim; to znaczy słowo wiary, które głosimy. I jak sam Paweł mówi:*

**1Kor.2,1-5** *Również ja, gdy przyszedłem do was bracia, nie przyszedłem z wyniosłością mowy lub mądrości głosząc wam świadectwo Boże. Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami jak tylko Pana Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego. I przybyłem do was w słabości i w lęku i w wielkiej trwodze, a mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch (czyli słowo Boże) i moc (wykonywanie całym swoim życiem) aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej lecz na mocy Bożej. Nie dajcie sobie wmówić że wołanie Pana Jezusa jest mówienie językami niezrozumiałymi, jak niektórzy zwodziciele twierdzą. Nie można biec na oślep. Nasze tak ma być tak, nasze nie ma być nie. Jak mogę powiedzieć amen, jeśli nie rozumiałem wypowiedzi?*

**1Kor.14,16** *Bo jeżeli wysławiasz Boga w duchu, jakże zwykły wierny, który jest obecny, może rzec na twoje dziękczynienie: Amen, skoro nie rozumie, co mówisz? Mamy być trzeźwi na umyśle i świadomie wypowiadać słowa które budują a nie niszczą, bo każdy zda sprawę przed Panem Bogiem:*

**Mat.12,37** *Albowiem na podstawie słów twoich będziesz usprawiedliwiony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony. Skoro sam Pan Jezus powiedział że swoim sługom nie ufa i swoim aniołom przypisuje braki, to czyż my możemy bezwzględnie zaufać człowiekowi który twierdzi że język którym się posługuje służy mu do błogosławieństwa a nie przekleństwa. A ci którzy wykładają, jaką mam pewność że nie zostaną przez nich oszukani? Mamy być mądrzy a nie naiwni. Dziećmi w złem a nie w myśleniu, aby nas nikt nie oszukał rzekomo słusznymi wywodami, jakby miało znaczenie dla Pana Jezusa niezrozumiałe bełkotanie w nieokreślonym języku, a tak właśnie niektórzy sobie śmiało poczynają. Słowa przez nas wypowiedzane umiłowani, mają być proste, czytelne i zrozumiałe dla wszystkich ludzi.*

**Ps.19,8** *Świadectwo Pana Jezusa jest wierne, Uczy prostego mądrości. Jediną wskazówką jaka dał nam Pan Jezus jest to, abyśmy mówili do swoich rodaków. Bo nie posyła nas Pan Jezus do ludzi niezrozumiałego języka:*

**Ez.3,4-5** *Synu człowieczy! Idź, udaj się do domu izraelskiego i przemów do nich moimi słowami! Gdyż jesteś posłany nie do ludu niezrozumiałej mowy i ciężkiego języka, lecz do domu izraelskiego,*

**Ez.3,10-11** *Nadto rzekł do mnie: Synu człowieczy! Wszystkie moje słowa, które będę mówił do ciebie, przyjmij do serca i słuchaj uszami! Idź więc, udaj się do wygnańców do synów twojego ludu i przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus - czy będą słuchać, czy też nie.*

**Ez.33,2** *Synu człowieczy, przemów do swoich rodaków i powiedz im.*

**Jer.3,14** *Nawróćcie się, odstępnij synowie - mówi Pan - bo Ja jestem waszym Panem, a zabiorę was po jednym z każdego miasta i po dwóch z każdego rodu, i wprowadzę was na Syjon.*

**Jer.23,7-8** *Dlatego oto idą dni - mówi Pan Jezus - że już nie będą mówili: Jako żyje Pan, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej, lecz: Jako żyje Pan Jezus Zbawiciel Bóg Wszechmogący, który wyprowadził i sprowadził potomstwo domu izraelskiego z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, do których ich wygnał i będą mieszkali na swojej ziemi.* Mamy mówić do rodaków aby zrozumiana była nasza mowa. Podobnie jak Pan Jezus gdy mówił do Pawła w języku hebrajskim, to towarzysze Pawła głos wprawdzie słyszeli ale nie rozumieli słów które powiedział, dlatego że słowa te były skierowane tylko i wyłącznie do Pawła, a językiem urzędowym był język grecki.

**Dz.26,14A** *gdy wszyscy upadliśmy na ziemię, usłyszałem głos do mnie mówiący w języku hebrajskim: Saulu, Saulu, czemu mnie prześladujesz? Trudno ci przeciw ościerniowi wierzyć.* Czyli towarzysze Pawła w drodze do Damaszku nie znali języka hebrajskiego i nie mogli zrozumieć tak jak Anglik nie rozumie Polaka, Polak- Włocha, Włoch- Niemca czy Rosjanina. Jednak zwracam uwagę że u Pana Boga nie ma rzeczy niemożliwych, świadczą o tym wydarzenia opisane w dziejach apostołskich podczas wylania Ducha w dzień Zielonych Świąt. Kiedy to wylany Duch był widoczny, podobnie jak zstąpił na Pana Jezusa w postaci gołębicy, to było zamierzenie celowe, tak jak Jan miał zobaczyć Ducha którego zobaczyć nie można (jedyne w postaci), tak i mieli być świadkowie wydarzenia podczas Zielonych Świąt którzy zobaczyli języki ognia, które spoczęły na tych którzy otrzymali Ducha Świętego. Aby świadczyli o tym czego tak naprawdę oczyma ludzkimi zobaczyć nie można. Możliwą rzeczą stało się że ci którzy otrzymali mądrość która zstąpiła z góry, zaczęli mówić językami niezrozumiałymi dla siebie ale zrozumiałymi dla tych którzy byli z danej narodowości. A więc np. Grek usłyszał język grecki i go zrozumiał, jak czytamy:

**Dz.2,9-11** *Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii i Pamfilii, Egiptu i części Libii, położonej obok Cyreny, i przychodnie Rzymacy, zarówno Żydzi jak Prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże.* Tak też i w dzisiejszych czasach nie jest rzeczą niemożliwą mówienie językami. Można wyuczyć się ich stając się poliglotą. Ma to duże znaczenie jeśli chodzi o wylanie Ducha Prawdy w obecnych czasach, dlatego że książka napisana została w języku Polskim i żeby mógł zrozumieć słowa w niej zawarte człowiek innej narodowości, musi być sprawa zbawienia przedstawiona w jego języku albo w innym języku który zna biegle. Chodzi o zrozumiałe przekazanie myśli Świętych Pana Jezusa Chrystusa. Jeśli mowa jest o darze duchowym jakim jest mówienie językami jak czytamy:

**1Kor.12,10-11** *... inny różne rodzaje języków, inny wreszcie dar wykładania języków. Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce.* Warto też wspomnieć że za języki możemy uważać różne dziedziny życia takie jak: filozofia, medycyna, psychologia, sztuka, muzyka, nauka. Nie rozumie terminów medycznych nawet jeśli wypowiedane są w języku polskim, który jest moim językiem ojczystym chyba że wyłoży mi temat lekarz tak abym mógł zrozumieć na co zachorowałem. Dlatego że medycyna jest dla mnie niezrozumiała, tak jak różne głębokie pojęcia dotyczące fizyki, astronomii, chemii. Mogę zrozumieć jedynie te zagadnienia w których zostałem wykształcony tak jak np. w rolnictwie czy fotografii albo w sprawach dotyczących zbawiania przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. Bądźmy rozsądni i rozumiejmy jaka jest wola Ojca Świętego, nie upodabniajmy się do tych którzy uważają że można przemawiać w imieniu Pana Jezusa Boga Wszechmogącego bełkoczącym, niezrozumiałym, nieznanym dla ludzi językiem i że można posiadać dar wykładania takiego języka, to jest totalna bzdura nie mająca sensu. Jest to zupełnie niepotrzebne do zbawiania. My bracia i siostry przyjmijmy dary Ducha Świętego które zstępują z góry od Ojca Światłości Pana Jezusa i wykładajmy słowo które przyjęliśmy przede wszystkim zgodnie z prawdą o Panu Jezusie która ma być w nas w naszych umysłach i to zrozumiana. Wykładajmy rzetelnie, zgodnie z wolą Ojca naszego Pana Jezusa w prostocie mowy i serca tak aby budowały wszystkich tworzących Świątynie Żywą, wszystkich biorących udział w odbudowie miasta świętego Jeruzalem duchowego. I nie upijajmy się winem szaleńczej rozpusty które powoduje rozwiązłość ale napominajmy jedni drugich przez Słowo Chrystusowe dopóki trwa to co się nazywa „dzisiaj jeśli głos Jego usłyszycie”. Pamiętajcie, głosem rozumiałym dla wszystkich słuchających nas! Ważne wskazanie dał Paweł mówiąc:

**Kol.4,6** *Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma, zaprawiona solą, abyście wiedzieli, jak macie odpowiadać każdemu.* I dalej czytamy: głosiłem wam ewangelię nie w przekonywujących słowach, bo mądrego nie trzeba przekonywać. Ci w których ma Pan Jezus upodobanie, którym okazana została łaska, wystarczą proste słowa, jak rzekł Pan Jezus:



**Mat.23,39** *Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim.* Wracając do tekstu z listu do Hebrajczyków czytamy:

**Hebr.1,2** *Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył.* Dowiedzieliśmy się że przez Ducha Synostwa Pana Jezusa, syn człowieczy dostał prawo stać się synem Bożym. A więc mamy słuchać głosu syna Bożego, inaczej można powiedzieć księcia, skoro uznaliśmy Pana Jezusa za Króla. Wyraźnie Pan Jezus wskazał czyjego głosu należy słuchać mówiąc:

**Jan 13,20** *Kto przyjmuje tego kogo pośle Mnie przyjmuje.* Nie możemy inaczej przyjąć Ducha Prawdy jak tylko w człowieku który przychodzi w imieniu Pana Jezusa, podobnie jak przyszedł Jonasz i został przyjęty przez ludzi pokornych, którzy się przez jego słowa upamiętali. Wyraźnie Pan Jezus wskazuje drogę w myśleniu mówiąc:

**Mat.10,41** *Kto przyjmuje proroka jako proroka, otrzyma zapłatę proroka (zapłatą proroka jest duch proroctwa inaczej mówiąc- zrozumienie wszystkiego co tyczy poznania Pana Jezusa i wypełnienia Jego Zamysłów Świętych); a kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego, otrzyma zapłatę sprawiedliwego.* Po tych informacjach możemy odpowiedzieć na pytania- kiedy powstał zbor w Smyrnie i co usłyszeli ci, którzy do niego należą? Odpowiedź znajdujemy w proroctwie Daniela:

**Dan.12,1-4** *W owym czasie powstanie Michał wielki książę, który jest orędownikiem synów twojego ludu.* W tym momencie należy zastanowić się nad słowami: „Duch mówi do zboru.” Czy po tym co już przeczytaliśmy potrafimy zrozumieć w jaki sposób „Duch mówi”? Nie mając ust jest przecież myślami. Tak umiłowani bracia, mając już zaczątek Ducha Świętego zrozumieliśmy że Duch może mówić przez syna Bożego. W tym wypadku rozumiemy że zbor w Smyrnie zrodzony został przez Ducha Pana Jezusa, który mówił do ludzi przez księcia Michała.

**Iz.41,25-27** *Wzbudziłem na północy męża i przybył, na wschodzie słońca kogoś, kto wzywa mojego imienia; zdeptał władców na błoto tak, jak garncarz ugniata glinę. Kto zwiastował to od początku, tak iż wiedzieliśmy i dawno przedtem, tak iż mówiliśmy: Ma słusność? Lecz nie było nikogo, kto by to zwiastował i nikt tego nie zapowiadał, i nikt nie słyszał waszych słów. Ja jestem pierwszy, który to Syjonowi powiedział: Oto oni! I dałem Jeruzalemowi zwiastuna dobrej wieści.* Pan Jezus pierwszy we wszystkim, wskazał drogę wszystkim synom Bożym. Tak również Paweł przyjął służbę pojednania, aby przywieść do posłuszeństwa wiary wielu. Potem Paweł zapowiedział czasy niewiedzy aż do czasu kiedy Słowo Boże dostępne jest dla każdego człowieka na ziemi. Wtedy Pan Bóg wzbudza męża, który wydał głos. Pamiętamy, że wiara jest ze słuchania dlatego najpierw musiał usłyszeć książę Michał głos i powiedzieć o tym co usłyszał drugiemu człowiekowi zgodnie z tym co przeczytaliśmy już powyżej w tej książce i zrozumieliśmy co należy uczynić kiedy się usłyszy głos i zrozumie kto mówi: dziś jeśli głos Jego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych! Właśnie w taki sposób powstał zbor w Smyrnie. Książę Michał usłyszał, że Pan Jezus Chrystus jest Panem Bogiem Wszechmogącym, podzielił się tymi myślami z drugim, trzecim. Tamci przekazali te myśli następnym i tak stali się przez wiarę w Pana Jezusa braćmi i uczestnikami w łamaniu chleba, uczestnikami stołu Pańskiego z którego mają prawo jeść jedynie ci, którzy nie służą przybytkowi ręką ludzką zbudowanemu.

**1Kor.10,17** *Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba.* Wtedy Duch zaczął mówić do zboru.

**Iz.53,1** *Kto uwierzył wieści naszej, a ramię Pana Jezusa komu się objawiło?* Na początku „zbor w Smyrnie” tworzyło więcej zborów, aby bracia nauczyli się mieć o siebie takie samo staranie. Były to początki nauki czyli wszyscy usłyszeli królewskie przykazanie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego (**Jak.2,8**), jak również :

**Jan 13,35** *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.* „Opiekun” uczył dzieci Boże miłości Ojca Pana Jezusa, niczym matka otaczająca opieką dzieci swoje tak i „Michał” dawał przez uczynki wzór do naśladowania. Zabiegał o lud z gorliwością Bożą aby stawić przed Panem Jezusem dziewicę czystą.

**Fil.2,20-21** *Albowiem nie mam drugiego takiego, który by się tak szczerze troszczył o was; bo wszyscy inni szukają swego, a nie tego, co jest Chrystusa Pana Jezusa.* Tyczą te słowa także i ciebie umiłowany synu, ponieważ przez wiarę stajesz się członkiem ciała Chrystusowego, częścią świątyni żywej i wyjdiesz do głoszenia ewangelii o Panu Jezusie właśnie ze zboru w Smyrnie. Zbor ten powstał na wzór zborów opisanych za czasów dziejów apostołskich, w których bracia mieszkali razem pracowali razem i wspólnie się modlili, wzywając imienia Pana Jezusa.

**Dz.2,42** *I trwali w nauce apostołskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.*

**Dz.4,32** *A u tych wszystkich wierzących było jedno serce i jeden duch i nikt z nich nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne.*

**Dz.9,31** *Tymczasem świątynia żywa, budując się i żyjąc w bojaźni Pańskiej, cieszyła się pokojem (wiemy już że chodzi o ludzi) po całej Judei, Galilei i Samarii, i wspomagana przez Ducha Świętego, pomnażała się. Tak samo liczba braci pomnaża się i rośnie dzięki Duchowi Chrystusowemu, który skutecznie działa w tych wszystkich którzy uwierzyli i przyjęli służbę pojednania. Jak napisano:*

**2Kor.5,20** *Dlatego w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg (Duch Święty) upominał; w miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem Panem Jezusem Chrystusem. (bo On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym 1Jana5,20). Kim był książę Michał? Odpowiem słowami z:*

**Iz.50,4-7** *Wszchemogący Pan Jezus dał mi język ludzi uczonych, abym umiał spracowanemu odpowiedzieć miłym słowem, każdego ranka budzi moje ucho, abym słuchał jak ci, którzy się uczą. Wszchemogący Pan Jezus otworzył moje ucho, a ja się nie sprzeciwiłem ani się nie cofnąłem. Mój grzbiet nadstawiałem tym, którzy biją, a moje policzki tym, którzy mi wyrrywają brodę; mojej twarzy nie zasłaniałem przed obelgami i pluciem. Lecz Wszchemogący Pan Jezus pomaga mi, dlatego nie zostałem zhańbiony, dlatego uczyniłem moją twarz twardą jak krzemień; wiedziałem bowiem, że nie będę zawstydzony. Zgodnie ze słowami Pawła, że wszyscy mamy być zbudowani na fundamencie Ducha Pana Jezusa, apostołów i proroków, „Michał” był najmniejszym sługą naszym. Tak jak apostoł Paweł mówił:*

**1Tes.2,1-12** *Albowiem sami wiecie, bracia, jakie było przyście nasze do was, że nie było ono daremne, ale chociaż przedtem, jak wiecie, w Filippi ucierpieliśmy i byliśmy znieważeni, to jednak w Bogu naszym nabraliśmy odwagi, by w ciężkim boju głosić wam ewangelię Bożą. Albowiem kazanie nasze nie wywodzi się z błędu ani z nieczystych pobudek i nie kryje w sobie podstępów, lecz jak zostaliśmy przez Boga uznani za godnych, aby nam została powierzona ewangelia, tak mówimy, nie aby się podobać ludziom, lecz Bogu, który bada nasze serca. Albowiem nigdy nie posługiwaliśmy się pochlebstwami, jak wiecie, ani też nie kierowaliśmy się pod jakimkolwiek pozorem chciwością; Bóg tego świadkiem, nie szukaliśmy też chwały u ludzi ani u was, ani u innych, chociaż jako apostołowie Chrystusa Pana mogliśmy być w wielkim poważaniu; przeciwnie, byliśmy pośród was łagodni jak żywicielka, otaczająca troskliwą opieką swoje dzieci. Żywiliśmy dla was taką życzliwość, iż gotowi byliśmy nie tylko użyć wam ewangelii Bożej, ale i życie swoje oddać, ponieważ was umiłowaliśmy. Wszak pamiętacie, bracia, trud nasz i móżól; pracując nocą i dniem, aby dla nikogo z was nie być ciężarem, głosiliśmy wam ewangelię Bożą. Wy jesteście świadkami i Bóg, jak świątobliwe i sprawiedliwe, i nienaganne było postępowanie nasze między wami, wierzącymi. Wszak wiecie, że każdego z was, niczym ojciec dzieci swoje, napominaliśmy i zachęcali, i zaklinali, abyście prowadzili życie godne Boga Pana Jezusa, który was powołuje do swego Królestwa i Chwały. Tak właśnie wyglądała służba księcia Michała, który był opiekunem ludu Bożego. Można by było wiele zapisać kartek opisując życie tego człowieka, jednak jak powiedział Paweł:*

**Dz.20,24** *Lecz o życiu moim mówić nie warto i nie przywiązuję do niego wagi, bylebym tylko dokonał biegu mego i służby, którą przyjąłem od Pana Jezusa, żeby składać świadectwo o ewangelii łaski Bożej. Wszyscy synowie Boży mają jak w zwierciadle posiadać obraz samego Ojca Pana Jezusa jak pisze:*

**2Kor.3,18** *My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana Jezusa, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem Świętym. Dlatego jesteśmy w stanie wyobrazić sobie życie każdego syna Bożego bo jaki On był tacy i my wszyscy zrodzeni z tego samego Ducha Chrystusowego jesteśmy.*

**Ef.5,1-2** *Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane i chodźcie w miłości,” Michał” nie był aniołem tak jak np. Jan Chrzciciel, który jak czytamy żywił się szarańczą i wiódł życie niepodobne do ludzi w ciele,*

**Mat.3,3-4** *Albowiem ten ci to jest, o którym Izajasz prorok mówił, wypowiadając te słowa: Głos wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Pańską, prostujcie ścieżki jego. A sam Jan miał odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany wokół bioder swoich, a za pokarm miał szarańczą i miód leśny, albo jak synowie diabelscy, którzy żyją aby zaspakajać pożądlivości ciała.*

**Tyt.3,3** *Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, poddani pożądlivości i rozmaitym rozkoszom, żyjący w złości i zazdrości, z nienawidzeni i nienawidzący siebie nawzajem. Przed poznaniem żył tak jak każdy z nas, mówiąc o sobie że był szakalem, którego życie nie podoobało się*

wielu. Pamiętajmy jednak o tym, że Pan Jezus przyszedł do chorych bo przecież zdrowi nie potrzebują lekarza. Wiemy, że większą wdzięczność odczuwa ktoś komu więcej zostaje darowane i przebaczone. Podam przykład z życia codziennego: gdy człowiek otrzymuje szansę od bliźnich, nie ważne czy to jest brat rodzony, kolega, sąsiad czy zupełnie obca mi osoba. Jeśli okaże mu łaskę i zlituje się i pomoże mu w zmianie jego życia (można tu mówić nawet o patologii) to wtedy okazuje się czy dana szansa zostaje wykorzystana czy też wyrzucona w błoto. Każdy człowiek powinien wykorzystać szansę jaką daje Pan Jezus na nowe narodzenie się w nowości ducha, „Michał” skorzystał z danej mu łaski i przyjął w pokorze każde słowo żyjąc w bojaźni przez czas pielgrzymowania swojego na ziemi wiedząc, że to droga dla wszystkich mężów wiary . Potwierdza nam to Hebrajczyków 11.

**Heb.11** *A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, (w ciele) co głosiła obietnica, ponieważ Pan Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie aby oni nie osiągnęli celu bez nas.* Jedno można powiedzieć, że był prostym człowiekiem, żyjącym z pracy własnych rąk, który oddał swe życie dla braci. Nie tylko dla tych, którzy znali go osobiście ale także dla tych, którzy osobiście go nie poznali. Tak jak Duch Chrystusowy działał skutecznie przez Piotra i Pawła tak też skutecznie działał przez księcia Michała. Jak jest napisane :

**Gal.4,1-2** *Dopóki dziedzic jest dziecieniem, niczym się nie różni od niewolnika, chociaż jest panem wszystkiego, ale jest pod nadzorem opiekunów i rządców aż do czasu wyznaczonego przez ojca.* Zadaniem opiekuna jest aby narodzone dziecko było karmione, rosło i dochodziło do dojrzałości i męskiej doskonałości, która pozwoli podejmować właściwe decyzje dotyczące Królestwa Pana Jezusa Chrystusa. Tak właśnie się stało, czego dowodem są min. słowa zapisane na stronach tej książki zgodnie z tym co zostało zapowiedziane przez proroków:

**Iz.30,6-14** *Teraz idź, napisz to wobec nich na tablicy i utrwal to w księdze i niech to będzie na przyszłość świadectwem wiecznym.*

**Jer.30,2** *Tak mówi Pan Jezus Bóg Izraela: Spisz sobie wszystkie słowa, które mówiłem do ciebie w księdze.* Cała nauka została zapisana w książce tak aby wszyscy ludzie mogli szybko przeczytać.

**Hab.2,2-4** *I odpowiedział mi Pan, mówiąc: Zapisz to, co widziałeś, i wryj to na tablicach, aby to można szybko przeczytać. Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się. Oto człowiek niesprawiedliwy nie zazna spokoju ducha, ale sprawiedliwy z wiary w Pana Jezusa Chrystusa żyć będzie ( jeśli wytrwa do końca a jeśli się cofnie Duch mój nie będzie miał w nim upodobania **Heb.10,38**).Podkreślam wszyscy ludzie bo Pan Jezus nie ma względu na osobę. Dlatego zwrócił uwagę „Michałowi” na grupę ludzi, która nie mogła być pominięta w planie zbawienia naszego Pana i Zbawiciela. Jak już wiemy, że zrozumiemy dopiero głodnego jak sami doświadczymy głodu tak też zrozumieć „nie mogących czytać oczyma ciała” mógł tylko ten, który sam nie może czytać. Właśnie dlatego umiłowani książka jest również zapisana pismem brajla, aby wszyscy ludzie mogli ją szybko przeczytać i to jest cudowne w oczach naszych! Ktoś kto czyta uważnie zapewne zwrócił uwagę, że piszę o księciu Michale w czasie przeszłym, że powstał, był, żył. Tak! Prawdą jest, że czas sprawowania opieki nad ludem Pana Jezusa był określony. Teraz pragnę ten temat poruszyć nawiązując do drugiego pytania a mianowicie: co usłyszał zbór od „Michała”*

**Ez.2,8-10;3,1** *Ty zaś, synu człowieczy, słuchaj, co Ja mówię do ciebie! Nie bądź przekorny jak dom przekory! Otwórz swoje usta i zjedz, co ci podaję! A gdy spojrzałem, oto ręka była wyciągnięta do mnie, a w niej zwój księgi. I rozwinął go przede mną. A był zapisany z jednej i z drugiej strony. Były zaś na nim wypisane skargi, jęki i biadania. I rzekł do mnie: Synu człowieczy! Zjedz to, co masz przed sobą; zjedz ten zwój i idź, a mów do domu izraelskiego.(całego Izraela Bożego, z Jakuba i reszty świata). Przypominam że nauka jest żywa, przekazywana z ust do ust, z pokolenia w pokolenie, odtąd aż na wieki.*

**Obj.10,9-11** *Poszedłem tedy do anioła (sługi Bożego) i powiedziałem mu, by mi dał książeczkę. A on rzecze do mnie: Weź i zjedz ją; gorzkością napelni żołądek twój, lecz w ustach twoich będzie słodka jak miód. Wziąłem więc książeczkę z ręki anioła i zjadłem ją, a była w ustach moich jak słodki miód (Słowo) a gdy ją zjadłem, żołądek mój pełen był gorzkości (wykonanie tego Słowa czyli całkowite wypełnienie woli Bożej). I powiedziano mi: Musisz znowu prorokować o wielu ludach i narodach i językach i królach.* Jaka nauka przechodzi z ust do ust, z pokolenia w pokolenie? Dla nas umiłowani jasne jest że jest to nowa nauka, objawiona tajemnica, zakryta od wieków i pokoleń Wielkiego Boga Zbawiciela naszego Pana Jezusa Chrystusa. Właśnie w nowości ducha uczył „Michał” synów Bożych wszystkiego co jest potrzebne do zbawienia, wychowywał lud Pana Jezusa przygotowując do dzieła

głoszenia ewangelii. Tak i wy mogliście poznać tę nową naukę, na nowo czym jest „wiera”, że ma być czynna w miłości, że dzięki niej wypełnicie całkowicie wolę Pana Jezusa Ojca Świętego stając się dziedzicami Królestwa Bożego. Usłyszeliście „dobrą nowinę” inaczej mówiąc „pieśń Baranka” tak jak wszyscy należący do Pana Jezusa Chrystusa we wszystkich zborach „Smyrny”. A ponieważ wszyscy jesteśmy uczestnikami jednego stołu i jednego chleba stanowimy jedno ciało Chrystusowe, wykarmieni na jednym słowie-Chrystusowym, które objawione zostało ludziom żyjącym za czasów dziejów apostołskich, potem tym którzy przyjęli to słowo z ust opiekuna ludu księcia Michała, którego życie znali osobiście i świadczą o tym, że uczynki jego dokonane były w sprawiedliwości Ducha Pana Jezusa. Teraz i wy mogliście poznać to samo słowo przeczytane na kartach zapisanej książki. Jak już pisałem: Biblia była pisana dla dwóch rodzajów ludzkości- dla synów Bożych i synów diabelskich. Zamierzenie w tym Pana Boga znamy, a mianowicie, żeby zaślepić oczy niewierzących i nienadających się ludzi do życia wiecznego.

**2Kor.4,3-4** *A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną, w których bóg świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa Pana Jezusa, który jest obrazem Boga (Ducha Świętego).* Nie zapominajmy, że Pan Jezus zna myśli wszystkich ludzi jak czytamy w ewangelii, gdyż wiara nie jest rzeczą wszystkich.

**2Tes.3,2-3** *Abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych; albowiem wiara nie jest rzeczą wszystkich. A wierny jest Pan Jezus, który was utwierdzi i strzec będzie od złego.* W książce nie trzeba szukać Prawdy o Panu Jezusie i dochodzić co jest Jego wolą bo napisane to jest wszystko wprost, tak aby wszyscy umiłowani i powołani przez Pana Jezusa zrozumieli i tak samo jak „Michał” ogłosili „tę dobrą nowinę” całej ludzkości. Dlatego po przeczytaniu tej książki przekaz ją drugiemu człowiekowi aby tak samo jak ty mógł ją szybko przeczytać i dzięki wylaniu potoku słów inaczej Ducha Świętego uwierzył i stał się uczestnikiem Chwały Pana naszego i Zbawiciela Boga.

**2Tym.3,15-17** *Ponieważ od dzieciństwa (tj. od momentu przeczytania i zrozumienia Biblii) znasz Pisma Święte, które cię mogą obdarzyć mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa. Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki do wykrywania błędów do poprawy do wychowywania w sprawiedliwości aby człowiek Boży był doskonały do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.* Zdaję sobie sprawę, że niektórzy w całym swoim życiu ani razu nie mieli Biblii w ręku, z różnych powodów jak np. ktoś został wychowany na Torze, Koranie lub innych pismach; dla wielu jest niewiarogodna z powodu tych, którzy ją złożyli w jedną księgę. Inni pomimo że mieli dostęp od dziecka nie czytali gdyż jej nie rozumieli. Często czytana jest „od deski do deski” a w taki sposób jest niemożliwe wygranie jakiegokolwiek melodii tym bardziej nowej pieśni Baranka. W książce zapisana jest pieśń Baranka tylko trzeba znać nuty aby móc ją zagrać w sercu i umyśle na właściwą nutę i nikt się tej pieśni nie nauczy jeśli nie będzie miał w sobie Ducha Świętego inaczej zrozumienia i miłości Ojca Pana Jezusa. Rozumiemy już co usłyszał i słyszy nadal od księcia Michała zbór w Smyrnie. Powrócę do rozjaśnienia wam dlaczego piszę o „Michale” w czasie przeszłym. Jego rolę poznaliśmy, przypomnę że był opiekunem ludu Bożego Pana Jezusa Chrystusa. Karmił zbór pokarmem duchowym i nie tylko, bo i całe mienie swoje oddał udzielając braciom wszystkiego czego ich ciało potrzebowało, np. łożył na utrzymanie dzieci siostrom duchowym, których mężowie nie należeli do zboru Chrystusowego ale do świata a byli nieodpowiedzialni w tej kwestii, dbał o wdowy, dbał o własną rodzinę. Wspierany był w każdym dobrym uczynku i działaniu, wyprawiany przez żonę z darami jeździł do zborów, aby karmić ducha braci nauką Pana Jezusa i obdarowywać w szczerości tym co razem wypracowali. Przekazał ten dobry dział synowi, który kontynuował dobre działanie z całym zбором żyjącym w ich domu.

**Mat.24,45-51** *Kto więc jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan postawił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm o właściwej porze? Szczęśliwy ów sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. Zaprawdę powiadam wam, że postawi go nad całym mieniem swoim. Jeśliby zaś ów zły sługa rzekł w sercu swoim: Pan mój zwleka z przyjściem i zacząłby bić wspólslugi swoje, jeść i pić z pijakami, przyjdzie pan sługi owego w dniu, w którym tego nie oczekuje, i o godzinie, której nie zna. I usunie go i wyznaczy mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.* Służba „Michała” trwała do pewnego czasu.

**Dan.12,1...** *a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu.* Jak czytamy „w owym czasie”- był początek służby opiekuna i też musiał być koniec.

**Dan.9,25 B.G.** *Przeto wiedz i zrozum: Odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu aż do pomazańca-księcia jest siedem tego dni.* Dowiadujemy się o czasie kiedy pomazaniec (lud

Boży) staje się dojrzałym i umie samodzielnie już myśleć. Wiemy, że wychowujemy dzieci do pewnego momentu w ich życiu. Potem muszą się usamodzielniać same biorąc odpowiedzialność za własne życie, które każdy otrzymał jedno „jak w dzierżawę” od Stwórcy Pana Jezusa i zda z tego sprawę. Mamy być przygotowani każdego dnia na przyjście Pana, który nas rozliczy. Nie odkładając niczego na później bo nie wiemy, którego dnia i o której godzinie. Dlatego bez względu na to czy jesteśmy w ciele czy też poza ciałem tak mamy żyć abyśmy podobali się Panu Jezusowi. Nikomu nie da Pan Jezus więcej niż może znieść. Jak jest napisane: moje brzemie jest lekkie ale tylko dla tego kto je przyjmuje. Każdy kto nie bierze krzyża swego a chce pójść za Panem Jezusem nie może być uczniem Pańskim. Droga prowadzi przez krzyż czyli przez prześladowania bo wiemy, że nie jest uczeń nad mistrza ani sługa nad swego Pana. Skoro Pana Jezusa belzebubem nazwali to cóż dopiero nas? Jeśli ktoś nie przyjmuje swojego szafarstwa zgodnego z przeznaczeniem, brzemienia lekkiego to otrzymuje brzemie żelazne i jest niemożliwą rzeczą aby je mógł znieść.

**1Kor.4,1-2** *Tak niechaj każdy myśli o nas jako o sługach Chrystusowych i o szafarzach tajemnic Bożych. A od szafarzy tego się właśnie wymaga, żeby każdy okazał się wierny.* Tak więc służba na ziemi w ciele dla świątyni ma swój początek i swój koniec i to Pan Jezus Bóg Wszechmogący o tym decyduje bo to On przemyślał dokładnie całe dzieło zbawienia i zanim się narodziliśmy już uwzględnił nas w dziełach przeznaczonych na obecny czas. Jak jest też napisane, że faraona wzbudziłem aby na nim okazała się moc mojego Ducha Świętego (**Rzym.9,14-18**). Tak jak wzbudził Pan Jezus „męża ze wschodu”, którego zadaniem było opiekowanie się ludem Bożym tak też niespodziewanie po skończeniu swego zadania został zabrany aby pomazaniec (lud Boży) dorósł do męskiej doskonałości przez własne działanie, podejmowanie decyzji, świadome szafowanie własnością Pana Jezusa (**1Kor.6,1-11**) aby okazał się godnym powierzenia mu dziedzictwa Królestwa Niebiańskiego.

**Luk.16,10** *Kto jest wierny w najmniejszej sprawie i w wielkiej jest wierny, a kto w najmniejszej jest niesprawiedliwy i w wielkiej jest niesprawiedliwy.* Nie byłoby to możliwe, gdyby opiekun do końca pozostał z ludem. Cały ciężar domu Izraela Duchowego oparłby się na człowieku i niczym nie różniłaby się nowa wiara od religii, wyznań które do tej pory powstały, a które przeznaczone są na zniszczenie. Dom Boży Izrael Duchowy musi opierać się na swoim Fundamencie Panu Jezusie jak powiedział: w trzy dni zburzę świątynię ręką ludzką zbudowaną i w trzy dni odbuduję, ale już będzie to świątynia żywa i tak też się dzieje.

**Dan.2,34-35.** *Patrzyłeś, a wtem bez udziału rąk oderwał się od góry kamień (nowa wiara) uderzył ten posąg w nogi z żelaza i gliny i skruszył je (królestwa czyli religie, wyznania). Wtedy rozsypało się w kawałki żelazo, glina, miedź, srebro i złoto i było to wszystko jak plewa na klepisku w lecie; i rozniósł to wiatr, tak że nie było po nich śladu. Kamień zaś, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i wypełnił całą ziemię (Królestwo Boże Pana Jezusa Chrystusa).* Dlatego Głową świątyni żywej jest Sam Pan Jezus Chrystus a wszystkie sprawy są w niej rozstrzygane Myślami Świętymi. Dlatego opiekun był do wyznaczonego czasu:

**Treny 4,20** *Pomazaniec Pana, który był naszym tchnieniem życiowym, został schwytyany w ich dołach, ten, o którym myśleliśmy że w jego cieniu będziemy żyć między narodami.*

**1Kor.4,15-16** *Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy nauczycieli w Chrystusie Panu Jezusie, to jednak ojców macie niewielu; wszak ja was zrodziłem przez ewangelię w Chrystusie (Duchu Chrystusowym). Proszę was tedy, bądźcie naśladowcami moimi.* Gdyby ta sprawa była z ludzi rozpadła by się po zabraniu opiekuna a jeśli ta sprawa jest z Boga inaczej z Ducha Świętego Pana Jezusa ostoi się i zostanie doprowadzona do samego końca czyli do odzyskania całej własności Bożej, mam na myśli oczywiście żywych ludzi. Wyjaśnię jeszcze czas powołania księcia Michała, abyście nie dali się zwieść i oszukać przez kogoś kto twierdzi, że to właśnie on jest tym powołanym przez Pana Boga księciem Michałem. Jak ostrzeżeni zostaliśmy: i powiedzą oto tu jest albo oto tam jest, nie chodźcie i nie wierźcie (**Mat.24,23**). Bo chociaż nie obecny ciałem ale duchem jestem z wami abyście wydawali owoc godny Pana Jezusa, aby przez słowo pojednania połączone zostało to co jest w niebie z tym co na ziemi w Nim czyli w Duchu Świętym Synostwa, którego wszyscy otrzymaliśmy od Pana Jezusa Chrystusa, Pana naszego dla którego poselstwo sprawujemy.

**Ef.1,9-14** *Oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, w którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia Tego, który sprawuje*

wszystko według zamysłu woli swojej, abyśmy się przyczyniali do uwielbienia Chwały Jego, my(apostołowie), którzy jako pierwsi nadzieję mieliśmy w Chrystusie. W nim i wy (wszyscy którzy uwierzyli w obecnym czasie), którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w Niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest ręką dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu Chwały Jego. Gdy skończyły się lata nauki nastaje następny czas:

**Dan12,1-4** ..W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy kto jest wpisany do księgi żywota Baranka. A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi obudzą się, jedni do żywota wiecznego a drudzy na hańbę i wieczne potępienie. Lecz roztropni jaśnieć będą jak jasność na sklepieniu niebieskim a ci, którzy wielu wiodą do sprawiedliwości jak gwiazdy na wieki wieczne. Ale ty, Danielu zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego! Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie. Tak, wielu badało i wielu bada to proroctwo Daniela i wszyscy są przekonani, że to właśnie oni doszli do właściwego poznania czasu, o którym prorokuje Daniel. Jak zapowiedział prorok: wzrośnie poznanie, ale tylko umiłowani w Panu Jezusie Chrystusie wszystko zrozumieją do końca jak powiedział Paweł: **1Tes.5,4-10** Wy zaś bracia nie jesteście w ciemności, aby was dzień ten jak złodziej zaskoczył. Wy wszyscy bowiem synami Światłości Pana Jezusa jesteście i synami dnia. Nie należymy do nocy ani do ciemności. Przeto nie śpijmy jak inni lecz czuwajmy i bądźmy trzeźwi. Albowiem ci, którzy śpią w nocy śpią a ci, którzy się upijają w nocy się upijają. My zaś, którzy należymy do dnia bądźmy trzeźwi, przywdziawszy pancerz wiary i miłości oraz przyłbicę nadziei zbawienia. Gdyż Bóg (Duch Święty) nie przeznaczył nas na gniew lecz na osiągnięcie zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który umarł za nas, abyśmy, czy czuwamy czy śpimy razem z Nim żyli. Daniel pieczętuje księgę aż do czasu kiedy czytamy:

**Dan.2,44** Za dni tych królów(G7) Bóg niebios stworzy Królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a Królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki. To jest czas kiedy „powstał Michał wielki książę”, który jest opiekunem ludu Bożego. Wiemy, że Zbawiciel przyszedł w czasach ostatecznych na ten świat i ludzie już otrzymali Królestwo niewzruszone, niewidzialne, Boże inaczej mówiąc Duchowe. Otrzymali słowo Prawdy tak jak teraz otrzymujecie Ducha Prawdy. Różnica polega na tym, że wtedy ludzie widzieli osobiście Zbawiciela Pana a teraz ludzie nie widzą, mogą jedynie oglądać w dziełach i na obliczu brata duchowego.

**Hebr.12,28** Przeto okażmy się wdzięcznymi my, którzy otrzymujemy Królestwo niewzruszone i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią.

**Jan17,4-26** Ja cię uwielbiłem na ziemi; dokonałem dzieła, które mi zleciłeś, abym je wykonał; a teraz Ty mnie uwielbij, Ojczy, u siebie samego tą chwałą, którą miałem u ciebie zanim świat powstał. Objawilem imię twoje ludziom, które mi dałeś ze świata (imię Jezus było już w użytku); twoimi byli i mnie ich dałeś, i strzegli słowa twojego. Teraz poznali, że wszystko, co mi dałeś, od ciebie pochodzi; albowiem dałem im słowa, które mi dałeś i oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od ciebie wyszedłem i uwierzyli, że mnie posłałeś. Ja za nimi proszę, nie za światem proszę (nie za ludźmi należącymi do świata) lecz za tymi, których mi dałeś, ponieważ oni są twoi i wszystko moje jest twoje, a twoje jest moje i uwielbiony jestem w nich. I już nie jestem na świecie, lecz oni są na świecie, a Ja do ciebie idę. Ojczy Święty, zachowaj w imieniu twoim tych, których mi dałeś, aby byli jedno, jak my. Dopóki byłem z nimi na świecie, zachowywałem w imieniu twoim tych, których mi dałeś i strzegłem, i żaden z nich nie zginął, prócz syna zatracenia, by się wypełniło Pismo. Ale teraz do ciebie idę i mówię to na świecie, aby mieli w sobie moją radość w pełni. Ja dałem im słowo twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abys ich wziął ze świata, lecz abys ich zachował od złego. Nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Poświęć ich w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą (Duchem Prawdy bo słowo jest to wypowiedziana czy napisana myśl) Jak mnie posłałeś na świat tak i ja posłałem ich na świat i za nich poświęcam siebie samego, aby i oni byli poświęceni w Prawdzie (wiemy już, że chodzi o Ducha Pana Jezusa) A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie (a jest to słowo, które wam zostało zwiastowane) Aby wszyscy byli jedno, jak Ty Ojczy we mnie a Ja w tobie, aby i oni w nas (pamiętajcie przy czytaniu, że to mówi Pan Jezus będąc w ciele na ziemi) jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. A Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy. Ja w nich, a Ty we mnie, aby byli doskonali w jedności, żeby świat poznał, że Ty mnie posłałeś i że ich umiłowałeś, jak i mnie umiłowałeś. Ojczy! Chcę, aby ci, których mi dałeś byli ze mną, gdzie Ja jestem, aby oglądali Chwałę

moją, którą mi dałeś, gdyż umiłowałeś mnie przed założeniem świata. Ojczy Sprawiedliwy! I świat cię nie poznał, lecz Ja cię poznałem i ci poznali, że Ty mnie posłałeś i objawiłem im imię twoje i objawię, aby miłość, którą mnie umiłowałeś w nich była i Ja w nich. Aby poznali, że prorok od Pana Jezusa Chrystusa był pośród nich.

**Ez.33,33** *A gdy to się spełni- a spełni się niechybnie- wtedy poznają, że prorok był wśród nich.* Przez wiele lat „Michał” jeździł w sabat do zborów w innych miastach, aby wraz z braćmi zgromadzać się w imieniu Pana Jezusa i spożywać pokarm duchowy. Często podróżował pociągami i nikt nie domyślił się że ten człowiek jest posłanym przez Pana Jezusa. Zawiodą się wszyscy ci, którzy spodziewają się, prorokujących w imieniu Pana Jezusa z aureolą nad głową, czy też z kolorową poświatą otaczającą ich postać. Poznać człowieka Bożego mogła kobieta, której dał jałmużnę o nic nie pytając, nie tak jak tzw. „pobożni” z tego świata, którzy zanim dadzą najmniejszy grosz muszą przeprowadzić „wywiad środowiskowy” osądzając czy zasługuje na pomoc prosząca osoba, ale wy nie tak nauczyliście się Pana Jezusa Chrystusa, który nakarmił tłum biorąc pięć chlebów i pięć ryb. Po uczynkach poznają żeście uczniami Pana Jezusa a nie po poświęceniu czy aureoli. Przypomnę: kto przyjął proroka Pana Jezusa jako Pana Jezusa otrzymuje Ducha proroctwa Ducha Prawdy bo przebywa wśród was i w was będzie.

**Dan.10,21** *Doprawdy! Oznajmię ci, co jest napisane w księdze prawdy(w Biblii). I nie ma ani jednego, kto by mężnie stał po mojej stronie przeciwko nim, oprócz Michała, waszego księcia anielskiego.* „Książę anielski grecki” rozumiemy, że to syn Boży przez wiarę jak już wyjaśniałem; anielski, gdyż przyjął służbę pojednania; grecki, gdyż powołany został z pogan podobnie jak Paweł, jednak po czasach niewiedzy.

**Obj.12,10** *I usłyszałem donośny głos w niebie, mówiący: Teraz nastąpi zbawienie i moc i panowanie Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa i władztwo pomazańca jego, gdyż zrzucony został oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem .* Książę Michał jest tylko jeden, tak jak jeden jest apostoł Piotr, jeden Paweł, tak powołany został w czasie ostatnim opiekun ludu Pana Jezusa. Pan Jezus jako pierwszy zwyciężył śmierć, w niebie zwyciężył Michał anioł dowódca zastępów anielskich, walczył i zwyciężył zrzucając szatana z nieba na ziemię. Walczył też książę Michał i jako pierwszy po czasach niewiedzy zwyciężył gdyż nie umiłował bardziej życia swego lecz aż do końca służbę swoją pełnił w miłości i rzetelnie. Jak powiedział Paweł:

**2Tym.4,7-8** *Dobry bój bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu da Pan Jezus Sędzia Sprawiedliwy, a nie tylko mnie lecz i wszystkim, którzy umiłowali obecność Jego.* Książę Michał został poznany po uczynkach sprawiedliwości jakich dokonał w Duchu Świętym Pana Jezusa. Kiedy został powołany? Wielu podszywa się mówiąc od wieków już, że to oni są wybranym księciem Michałem a tak naprawdę są wilkami przychodzącymi w owczej skórze. Zgodnie z proroctwem Daniela wychowywanie synów Bożych inaczej mówiąc pomazańca trwało 7 tego dni inaczej mówiąc „czas i czasy i pół czasu”.

**Dan.9,25** *Odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu (początek nauki) aż do pomazańca-księcia (koniec nauki) jest siedem tego dni.*

**Obj.12,13-17** *A gdy smok ujrzał, iż został zrzucony na ziemię, zaczął prześladować niewiastę, która porodziła chłopczyka (Pomazańca). I dano niewieście (lud Boży) dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię (ludów) na miejsce swoje, gdzie ją żywią przez czas i czasy i pół czasu z dala od węża. 7 lat jest to dokładny czas nauki, żywienia pokarmem duchowym ludu Bożego aż do dojrzałości w podejmowaniu samodzielnych, męskich decyzji. Czytamy w proroctwie o czasie wyznaczonym na odbudowę Jeruzalem, trwa on 70 tego dni. Dzień przyjmujemy za rok.*

**4Moj.14,34** *Według liczby dni, w ciągu których badaliście tę ziemię, a było ich czterdzieści, dzień licząc za rok.*

**Ez.4,6** *Wyznaczam ci po jednym dniu za każdy rok.*

**Dan.9,2** *Ja Daniel zwróciłem uwagę w księgach na liczbę lat, które miały upłynąć według słowa Pana do proroka Jeremiasza nad ruinami Jeruzalemu, to jest 70 lat. Jest to liczba lat człowieka jak Pan Jezus wskazał mówiąc...*

**Łuk.21,32** *Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, a wszystko to się stanie.*

**Ps.90,10** *Życie nasze trwa lat 70, a gdy sił stanie lat 80. A to co się ich chlubą wydaje, to tylko trud i znój, Gdyż chyżo mijają, a my odlatujemy.* Dlatego jest wyraźna wskazówka gdy czytamy proroctwo dotyczące czasu wyznaczonego dla miasta Świętego i ludu Bożego jak czytamy: przeto wiedz i zrozum! Co zrozumieć? Jak należy liczyć ten czas, który wynosi tyle samo co jedno pokolenie.

**Ps90,12** *Naucz nas liczyć dni nasze, Abyśmy posiadli mądre serce!* Czas ten liczy się od momentu rozpoczęcia odbudowy czyli od roku powstania państwa- Izrael tj. dokładnie w 1948 r. Dalej prorok mówi co musi się wydarzyć w ciągu 62 tego dni czyli 62 lat od momentu powstania państwa- Izrael. Właśnie w tych 62 latach powołany został książę Michał, aby mógł opiekować się narodziłym z Ducha Świętego Pana Jezusa ludem Bożym, aby ten lud mógł dorosnąć do męskiej doskonałości w poznaniu i wykonaniu woli Ojca Świętego Pana Jezusa i uczestniczyć w całkowitej odbudowie Jeruzalemu Duchowego (świątyni żywej). Tak też zapowiedział Duch Święty powołanie opiekuna ludu Pana Jezusa księcia Michała w czasie ostatnim czasów ostatecznych. Przypomnę, że Daniel także zapowiada czas powstania Królestwa Bożego „za dni tych królów”(G7), a więc w czasie 62 tego dni (dzień przyjmujemy za rok) nastaje zapowiadane Królestwo Boże. Właśnie w tym czasie rodzi się lud z Ducha Świętego Pana Jezusa, gdyż ludzie zaczynają wierzyć i wzywać imienia Pana Jezusa i wzywać Go jako Ojca Świętego. Tak jak książę Michał tak i każdy kolejny człowiek otrzymuje zaczątek Ducha Synostwa i woła Ojciec Święty Panie Jezu. Przez wiarę bracia stają się rodziną, zborem, ciałem Chrystusowym a z osobna członkami działającymi zgodnie z przeznaczonym dla siebie działaniem według miary daru Chrystusowego. To jest czas rozpoczęcia odbudowy świątyni żywej, miasta Boga Żywego. Jak powiedział Paweł:

**Ef.2,20-22** *zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Pan Jezus, na którym cała budowa mocno spojona rośnie w przybytek święty w Panu, na którym i wy się wspólnie budujecie na mieszkanie Boże w Duchu.*

**1Kor.3,10-15** *Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a inny na nim buduje. Każdy zaś niechaj baczy, jak na nim buduje. Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Pan Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie wznosi budowę ze złota, srebra, drogich kamieni, z drzewa, siana, słomy, to wyjdzie na jaw w jego dziele; dzień sądny bowiem to pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego, wypróbuje ogień. Jeśli czyjeś dzieło, zbudowane na tym fundamencie, się ostoi, ten nagrodę odbierze; jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień.* Określić należy czas abyście mogli dokładnie wszystko zrozumieć. Wiecie już kiedy i w jaki sposób powstał zbór w Smyrnie. Stało się to w czasie 62 tego dni, wprowadzie czas nauki już się skończył ale zbór, jak wynika z powyższego tekstu, nadal rośnie i buduje siebie w miłości Ojca Pana Jezusa wykonując całkowicie Jego wolę. Skoro już wiecie, że czas nauki trwający 7 tego dni już nastał bo nastał już czas „dni tych królów” czyli G7 i powstał Książę Michał to na pewno nasuwa się wam pytanie: kiedy dobiegnie koniec czasu nauki? Odpowiadając na to pytanie na wstępie muszę wam uświadomić bracia, że licząc od roku przypomnę to jest rok rozpoczęcia „odbudowy Jeruzalem” 1948 dodając 62 tego dni to wychodzi, że życie w czasie ostatnim, jest to czas wielkiego ucisku jakiego nigdy nie było odkąd istnieją narody. Skończyły się już lata nauki, gdyż opiekun został zabrany. Pomazaniec dorósł do wymiarów pełni Chrystusowej. W tej chwili odbywa się dzieło posługiwania świętym w Światłości czyli w Duchu Świętym Pana Jezusa aby przygotować do dzieła głoszenia ewangelii. Tak, ciebie także przysposabia przez obfite wylanie Duch Synostwa do wykonania woli Ojca Świętego Pana Jezusa. Aby wyszli dwaj świadkowie i ogłosili ewangelię wieczną o Panu Jezusie Chrystusie i Jego Królestwie wiekuistym, które staje się działem wiecznym wszystkich uświęconych, poślubionych jak oblubienica Barankowi.

**Dan.9,26** *A po sześćdziesięciu dwóch tego dniach pomazaniec będzie zabity i nie będzie go; lud księcia, który wkroczy, zniszczy miasto i świątynię, potem nadejdzie jego koniec w powodzi i aż do końca będzie wojna i postanowione spustoszenie.*

**Dan.12,1** *W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy kto jest wpisany do księgi żywota Baranka. Dowiedzieliśmy się, że:*

**Dan.9,24-25** *Siedemdziesiąt tygodni (tego dni) wyznaczono twojemu ludowi i twojemu miastu świętemu aż dopełni się zbrodnia, przypieczętowany będzie grzech i zmaszana wina i przywrócona będzie wieczna sprawiedliwość i potwierdzi się widzenie i prorok i Najświętsze będzie namaszczone.* To wszystko o czym tu mowa spełni się w czasie 70 tego dni, dzień przyjmujemy za rok. Rozpoczęcie tego czasu wiąże się z powstaniem Izraela jako państwa ponieważ w Izraelu jest miasto święte Jerozolima, nad którą zapłakał Pan Jezus zapowiadając jej zniszczenie. Jak wyżej czytamy dopełnić musi się zbrodnia. Wiemy umiłowani bracia z Jakuba, że będziecie rodzić Prawdę w bólach, nie mogą jednak zwiastować wam, że miecza i ognia nie będzie. Tak jak powiedzieli ojcowie wasi: krew Jego na nas i nasze dzieci. Musi być przypieczętowany ten grzech jakiego dopuścił się Izrael rodowity



przeciwko Królowi Izraela a kiedy porodzą Prawdę zmazana będzie wina. Jest to bardzo pocieszające umiłowani bracia i siostry z Jakuba, jest to właściwa Droga. Kobieta smuci się, gdy nadchodzi czas porodu jednak zapomina o bólach gdy ujrzy owoc swojego łona. Tak i wy radujcie się bo to czas łaski dla całego Izraela. Pan Jezus pociesza swój lud, swojego pomazańca. Wesel się córko Syjońska oto twój Król przychodzi jak błyskawica od wschodu aż na zachód i pełna będzie ziemia poznania Pana Jezusa Króla Sprawiedliwości.

**Dan.9.25-27** *Przeto wiedz i zrozum: Odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu aż do pomazańca-księcia jest siedem tygodni, w ciągu sześćdziesięciu dwu tygodni znowu będzie odbudowane z rynkiem i rowami miejskimi; a będą to ciężkie czasy. A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach pomazaniec będzie zabity i nie będzie go; lud księcia, który wkroczy, zniszczy miasto i świątynię, potem nadejdzie jego koniec w powodzi i aż do końca będzie wojna i postanowione spustoszenie. I zawrze ścisłe przymierze z wieloma na jeden tydzień, w połowie tygodnia zniesie ofiary krwawe i z pokarmów. A w świątyni stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie, dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia.*

**Obj.2,8-12** *A do anioła zboru w Smyrnie (lud wychodzący do głoszenia ewangelii) napisz: To mówi pierwszy i ostatni, który był umarły, a ożył; znam ucisk twój i ubóstwo, lecz tyś bogaty i wiem, że bluźnią tobie ci, którzy podają się za Żydów (znających, chwalaących Boga) a nimi nie są, ale są synagogą szatana. Nie lekaj się cierpień, które mają przyjść na cię. Oto diabeł wtrąci niektórych z was do więzienia, abyście byli poddani próbie i będziecie w udruce przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci a dam ci koronę żywota. Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów. Zwycięzca nie dozna szkody od drugiej śmierci. Dowiedzieliśmy się co Duch mówi do zboru, który ma wyjść do głoszenia ewangelii aby mogli uwierzyć „wieści naszej” i wyjść ze zboru w Filadelfii wszyscy pokorni żyjący na ziemi jak czytamy a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie i ostatni staną się pierwszymi bo będą mieli udział w drugim zmartwychwstaniu. Jeśli zrozumieliście już, że wołają Pana Jezusa jest aby (przez zbor w Smyrnie) przywieść do posłuszeństwa wiary w Pana Jezusa Zbawiciela Boga wszystkie narody to teraz czas na wyjaśnienie kiedy wyjdą dwaj świadkowie do głoszenia.*

**Zach.4,3.11-14** *Dwa drzewa oliwne stoją obok niego, jedno z prawej strony czasy, a drugie z jej lewej strony; Wtedy odezwałem się i zapytałem go: Co oznaczają te dwa drzewa oliwne po prawej i po lewej stronie świecznika? I powtórnie odezwałem się, i zapytałem go: Co oznaczają te dwie gałązki drzew oliwnych, które dwiema złotymi rurkami wypuszczają z siebie oliwę do złotych lamp? Wtedy on odpowiedział mi: Czy nie wiesz, co one oznaczają? I odpowiedziałem: Nie, mój panie! A on odrzekł: To są dwaj pomazańcy, którzy stoją przed Panem całej ziemi. Ci dwaj świadkowie to Izrael rodowity i Izrael nabyty. Izrael rodowity głosić będzie i sądzić będzie dwanaście pokoleń Jakuba a Izrael nabyty wszystkim pozostałym z każdego narodu. Kiedy wyjdą?*

**Dan.9,27** *I zawrze ścisłe przymierze z wieloma na jeden tydzień, w połowie tygodnia zniesie ofiary krwawe i z pokarmów. A w świątyni stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie, dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia. W pierwszej połowie tygodnia skoro w drugiej ginąć będą ci, którzy nie oddadzą pokłonu ohydzie spustoszenia. Nie oddadzą ponieważ dowiedzieli się z głoszonej im ewangelii, że jedynie Panu Jezusowi Bogu Wszechmogącemu należy oddawać pokłon, Jemu służyć i na Jego imię zginać kolana. Jak wiemy tydzień ma 7 dni a połowa tygodnia tj. 3 i pół dnia. Przyjmujemy kochani dzień za rok a więc przez 3 i pół roku głoszona będzie ewangelia o Panu Jezusie Chrystusie i Jego Królestwie co stanie się powodem śmierci głoszących tę ewangelię i przez następne 3 i pół roku zabijani będą wszyscy, którzy uwierzyli tej ewangelii i nie zegnają swych kolan przed postawioną ohydą. Dlaczego ohyda? Ponieważ wyglądać będzie jak człowiek ale zamiast ducha będzie tzw. „sztuczna inteligencja” dzieło ludzkiego umysłu. „Człowiek bez uczuć” tak mogę w prosty sposób określić to co sprawi spustoszenie wśród ludzi. Oczywiście posłuży się tym człowiek należący do szatana i wykonujący jego zamysł- „człowiek niegodziwości” który urodził się w tym samym czasie co książę Michał ale ujawniony będzie dopiero w odpowiednim czasie. (2Tes.2,1-12) Posiada cechy szatana który był mężobójcą od początku bo Prawdy w nim nie ma i nigdy nie będzie bo był tylko służebnym duchem, ani nie będą mieli Ducha Chrystusowego ci, którzy nie przyjęli miłości Prawdy. Jak można coś posiadać jeśli się tym wzgardziło? Jest to rzecz niemożliwa! Wracam myślami do określenia czasu- jak wynika z czasu „tego dni” dobiegają 62 tego dni i pozostał jeden tydzień. Dla niektórych to jest jeden dzień jak napisane:*

**Mat.24,36-39.44** *Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie przyjście Syna Człowieczego. Bo jak w dniach owych przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do tego dnia, gdy Noe wszedł*

do arki, i nie spostrzegli się, że nastął potop i zmiotł wszystkich, tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego; Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie. Jak już wcześniej wspominałem nie jesteście bracia w ciemności aby was ten dzień (jeden tydzień) jak złodziej zaskoczył. Nie znana będzie godzina i dzień ale znamy rok i miesiąc, kiedy to Pan Jezus swoim Duchem Świętym przyjdzie w świętych swoich. Wiemy kiedy nastanie dzień Pański. I tak umiłowani 70 lat jakie są wyznaczone na odbudowę miasta Świętego można liczyć na dwa sposoby. Pierwszy- do roku powstania państwa Izrael dodać 7 tego dni (B.G), dodać 62 tego dni (B.G) i dodać 1 tego dzień (tydzień B.G). Drugi sposób liczenia- do roku powstania państwa Izrael dodajemy 62 lata pamiętając na słowa : przeto wiedz i zrozum synu Pana Jezusa odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie aż do pomazańca jest 7 lat, które trwały w czasie tych 62 lat następnie dodajemy jeden tydzień inaczej mówiąc 7 lat. Wtedy będzie zapowiadane drugie zmartwychwstanie na oczach ludzi:

**Obj.11,11-12** *Po upływie trzech i pół dnia wstąpił w nich duch żywota z Boga i stanęli na nogi swoje, i strach wielki padł na tych, którzy na nich patrzyli. I usłyszeli głos donośny z nieba, mówiący do nich: Wstąpcie tutaj! I wstąpili do nieba w obłoku, nieprzyjaciele zaś ich patrzyli na nich.* -oraz dzień Pański zapowiadany przez proroków Pana Jezusa.

**2Piotr.3,10** *A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebiosa z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną.* Pan Jezus sprawia, że „ci, chcący wdrzeć się gwałtem do Królestwa Bożego” mają mieć oczy a nie widzieć, uszy a nie słyszeć aby nie musiał ich uzdrowić bo to synowie zakłamanii, w których nie ma Pan Jezus upodobania. Zapamiętajcie umiłowani bracia i siostry, że głoszona ewangelia o Panu Jezusie Chrystusie i Jego Królestwie będzie w pierwszej połowie tygodnia i trwać będzie przez trzy i pół roku i zabity zostanie każdy kto tę ewangelię głosił, będąc jednym z dwóch świadków. Nie ma innej drogi umiłowani bo wiemy, że żyć wiecznie można, dostępując całkowitego uświęcenia, dopiero po wyjściu z ciała śmiertelnego. Dlatego czytamy, że w owym to czasie wybawiony będzie lud, każdy kto jest wpisany do księgi żywota Baranka.

**Obj.11,7** *A gdy już złożą swoje świadectwo, zwierzę wychodzące z otchłani stoczy z nimi bój i zwycięży i zabije ich.*

**2Kor.4,7-11** *Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby się okazało, że moc, która wszystko przewyższa, jest z Boga, a nie z nas. Zawsze śmierć Pana Jezusa na ciele swoim noszący, aby i życie(wieczne) Pana Jezusa na ciele naszym się ujawniło. Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, dla Pana Jezusa na śmierć wydawani bywamy, aby i życie Pana Jezusa na śmiertelnym ciele naszym się ujawniło.*

**1Kor.15,50** *A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone.*

**1Piotr.1,24-25** *Gdyż wszelkie ciało jest jak trawa, a wszelka chwala jego jak kwiat trawy. Uschła trawa, i kwiat opadł, ale Słowo Pana Jezusa trwa na wieki. A jest to Słowo, które wam zostało zwiastowane.*

**Iz.40,8** *Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa trwa na wieki.* Słowo jest wypowiedzianą Myślą, przyjmując je jesteśmy wszyscy Myśli Chrystusowej a Chrystus Pan jest Boży. Poruszyć muszę jeszcze bardzo istotną sprawę: dwaj świadkowie muszą wyjść do głoszenia ewangelii w tym samym czasie. Myślący i uważnie czytający książkę z Biblią zorientował się, że w liście do Hebrajczyków wyraźnie Duch Święty wskazuje iż droga do świątyni żywej nie została objawiona Izraelowi rodowitemu. Tak i to jest prawda! W bólach Izrael rodowity porodzi prawdę czyli w zawierusze wojennej bo kiedy krzykną pokój i bezpieczeństwo wtedy spadnie na nich zagłada i zniszczony zostanie fragment ściany ze świątyni o której powiedział Pan Jezus, że nie pozostanie z niej kamień na kamieniu, dlatego że Jeruzalem nie poznało czasu nawiedzenia swego przez Króla Izraela Zbawiciela.

**Łuk.19,27** *Ale tych nieprzyjaciół moich, którzy nie chcieli, bym ja królował nad nimi, przyprowadźcie tutaj i zabijcie ich na moich oczach.*

**Łuk.19,41-44** *A gdy się przybliżył, ujrawszy miasto, zapłakał nad nim, mówiąc: Gdybyś i ty poznało w tym to dniu, co służy ku pokojowi. Lecz teraz zakryte to jest przed oczyma twymi. Gdyż przyjdą na ciebie dni, że twoi nieprzyjaciele usypią wał wokół ciebie i otoczą, i ścisną cię zewsząd. I zrównają cię z ziemią i dzieci twoje w murach twoich wytepią, i nie pozostawią z ciebie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia swego.*

**1Tes.5,3** *Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną.*

**Jer.30,12-15** *Gdyż tak mówi Pan: Twój cios jest dotkliwy, twoja rana jest nieuleczalna. Nie ma na twój wrzód lekarstwa, nic nie może sprawić zablźnienia. Wszyscy twoi kochankowie zapomnieli o tobie, nie troszczą się o ciebie, bo uderzyłem cię, jak uderza wróg, okrutnym smaganiem za wielką twoją winę, za to, że liczne są twoje grzechy. Czemu krzyczysz z powodu swojej rany, że dotkliwy jest twój ból? Za wielką twoją winę ci to uczyniłem, za to, że liczne są twoje grzechy. Zapytasz kiedy to się stanie? Odpowiedź jest prosta- na pewno przed wyjściem do głoszenia ewangelii aby mogli poznać i zrozumieć o czym mają głosić i co opowiadać swoim braciom. Zrozumięją w mgnieniu oka kiedy dostaną do ręki książkę napisaną, tak aby mogli szybko przeczytać. Teraz zależy to od was umiłowani bracia jaka liczba ludzi otrzyma z waszej ręki te słowa. Tak! Słowa! Zapisane na papierze, zapisane na płycie, w komputerze, na stronie internetowej, pismem brajla czy też w formie książki mówionej. Od umiłowanych, powołanych, w których Prawda zamieszkała, teraz zależy czy Izrael rodowity dostanie to słowo do ręki aby mogli porodzić w bólach Prawdę i mogli głosić ją 12 plemionom z Jakuba. Nie patrz na rodowód zapisany jako dokument urzędowy bo jak już wiesz wielu jest oszustów podających się i podszywających za rodowitych żydów a wcale nimi nie są. Pan Jezus zna wszystkich tych, którzy są Jego i nie potrzebuje świadectwa człowieka ani pieczętki z urzędu aby rozpoznać każdego swojego syna z Izraela rodowitego jak też z Izraela nabytego. Tylko nasuwa się pytanie:*

**Łuk.18,8** *Tylko czy Pan Jezus Chrystus znajdzie wiarę na ziemi w ludziach, gdy przyjdzie? Zwracam waszą uwagę na słowa:*

**Dz.1,3-11** *Nie oddalajcie się z Jerozolimy lecz oczekujcie obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie; Jan bowiem chrzczył wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym (mądrzy już zrozumieli, że chrzest wodą nie ma żadnego znaczenia) Gdy oni tedy się zeszli pytali go mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? Rzekł do nich: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił, ale weźmiecie moc Ducha Świętego kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei i w Samarii i aż po krańce ziemi. Obietnica została spełniona w dzień Zielonych Świąt.*

**Dz.2,1-4** *A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru i napelnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich. I napelnieni zostali wszyscy Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami tak jak im Duch poddawał. Przypominam, że Duch Święty jest niewidzialny dlatego naoczni świadkowie musieli to zobaczyć aby mogli świadczyć o wylaniu Ducha Świętego zgodnie z obietnicą i wolą Ojca Pana Jezusa. Ujrzeni języki ognia i usłyszeli jak mówią innymi językami. Nie wszyscy widzieli ogniste języki bo stało się to w domu. A ci którzy usłyszeli jak mówią różnymi językami dziwili się, mniemając że upili się młodym winem.*

**Dz.2,14-21** *Na to powstał Piotr wraz z jedenastoma, podniósł swój głos i przemówił do nich: Mężowie judzcy i wy wszyscy, którzy mieszkacie w Jerozolimie! Niechże wam to będzie wiadome, dajcie też posłuch słowom moim. Albowiem ludzie ci nie są pijani jak mniemacie, gdyż jest dopiero trzecia godzina dnia, ale tutaj jest to, co było zapowiedziane przez proroka Joela: I stanie się w ostateczne dni mówi Pan, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało I prorokować będą synowie wasi i córki wasze i młodzieńcy wasi widzenia mieć będą a starcy wasi śnić będą sny; Nawet i na sługi moje i służebnice moje Wyleję w owych dniach Ducha mego i prorokować będą. I uczynię cuda w górze na niebie i znaki na dole na ziemi, krew i ogień i kłęby dymu. Słońce przemieni się w ciemność a księżyc w krew, zanim przyjdzie dzień Pański wielki i wspaniały. Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego (wiemy już kto jest Panem i znamy Jego imię) zbawiony będzie. Zapowiedziane wylanie Ducha Świętego spełniło się za czasów apostołskich jednak nie wypełniło się zapowiedziane odbudowanie Królestwa Izraelowi jak im Pan Jezus powiedział: nie wasza rzecz znać czasy i chwile, które Duch Święty ustanowił. Nam dane jest poznać te czasy, gdyż znaleźliśmy się u kresu wieków, w czasie ostatnim czasów ostatecznych, które rozpoczęły się, gdy przyszedł zapowiadany Zbawiciel. Mówi: Nawet i na sługi moje i służebnice moje wyleję w owych dniach Ducha mego i prorokować będą. Nastąpiły owe dni kiedy to każdy z was prorokować będzie głosząc ewangelię o Panu Jezusie i o Jego Królestwie. Każdy kto uwierzy wieści naszej otrzyma dar Ducha Świętego, Ducha proroctwa, które przyjmuje przez słowo mu zwiastowane aby świadczył o tym we właściwym czasie. Podsumowując powyższe myśli: 70 lat wyznaczono miastu Świętemu i ludowi Bożemu:*

**Dan.9,24** *Siedemdziesiąt tygodni (tego dni B.G.) wyznaczono twojemu ludowi i twojemu miastu świętemu aż dopelni się zbrodnia, przypieczętowany będzie grzech i zmaszana wina i przywrócona będzie wieczna sprawiedliwość i potwierdzi się widzenie i prorok i Najświętsze będzie namaszczone. Wyznaczono czas nauki, który trwał 7 lat w czasie 62 tego dni:*

**Dan.9,25** *Przeto wiedź i zrozum: Odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu aż do pomazańca-księcia jest 7 tygodni (tego dni), w ciągu sześćdziesięciu dwu tygodni (tego dni 1 dzień przyjmujemy za 1 rok) znowu będzie odbudowane z rynkiem i rowami miejskimi; a będą to ciężkie czasy. W tym czasie też powstaje książę Michał opiekun ludu Bożego jak też zostaje zabrany aby pomazaniec dorósł a zaczyna się czas wielkiego ucisku aż do czasu wybawienia całego ludu ze śmierci do życia wiecznego, wszystkich zapisanych do księgi żywota Baranka:*

**Dan.12,1** *W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest opiekunem (B.G) synów twojego ludu a nastanie czas takiego ucisku jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody aż do owego czasu. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota. Wnioskując możemy stwierdzić, że w obecnym czasie żyjemy w czasie wielkiego ucisku, który będzie trwał aż do momentu wykupienia całej własności Bożej chodzi oczywiście o synów Bożych. Najpierw jak wyżej czytamy wybawiony będzie twój lud, każdy kto jest wpisany do księgi żywota (jedna jest tylko księga żywota tj. księga żywota Baranka i tylko On może tę księgę otworzyć bo tylko Pan Bóg może obdarzać życiem i pozbawiać życia, nie zapominajmy o tym). Idąc dalej za tą myślą czytamy:*

**Dan.12,2** *A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi obudzą się, jedni do żywota wiecznego a drudzy na hańbę i wieczne potępienie. Jak zostało zapowiedziane przez Pana Jezusa odbudowanie Królestwa Izraelowi, Królestwa Duchowego przez wylanie Ducha Świętego zapowiadanego na obecny czas, aby obudzić ze snu wszystkich do myślenia. Obudź się, który śpisz a zajaśnieje ci Chrystus Pan Jezus czyli zrozumiesz kim jest i że tylko On jest Drogą i Prawdą i Życiem Wiecznym.*

**Ef.5,14** *Wszystko bowiem co się ujawnia jest światłem. Dlatego powiedziano: Obudź się, który śpisz i powstań z martwych a zajaśnieje ci Chrystus.*

**Rzym.13,10-14** *Wypełnieniem zakonu jest miłość, a to czynicie wiedząc, że już czas, że już nadeszła pora abyście się snu obudzili albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie niż kiedy uwierzyliśmy. Noc przeminęła a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności a obleczmy się w zbroję światłości. Postępujmy przystojnie jak za dnia, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w rozpustach i rozwiązłości, nie w swarach i zazdrości ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czyńcie starania o ciało by zaspokajać pożądliwości.*

**Rzym.6,3-14** *Czy nie wiecie, że my wszyscy ochrzczeni w Chrystusa Pana Jezusa w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z Nim przez chrzest w śmierć abyśmy jak Chrystus wzbudzony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili. Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania. Wiedząc to, że nasz stary człowiek został wspólnie z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi. Kto bowiem umarł uwolniony jest od grzechu. Jeśli tedy umarliśmy z Chrystusem wierzymy, że też z Nim żyć (wiecznie) będziemy, wiedząc, że zmartwych wzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad Nim już nie panuje. Umarłszy bowiem dla grzechu raz na zawsze umarł a żyjąc, żyje dla Boga (w ten sposób Sam Ojciec wskazał drogę do nieśmiertelności wszystkim swoim dzieciom zrodzonym z Jego Świętego Ducha Chrystusowego).*

*Podobnie i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu a za żyjących dla Boga w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (rozumiemy już, że w Jego Duchu Świętym inaczej w Jego sposobie myślenia i sposobie życia). Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwościom jego i nie oddawajcie członków swoich grzechowi na oręż nieprawości ale oddawajcie siebie Bogu jako ożywionych z martwych a członki swoje Bogu na oręż sprawiedliwości. Albowiem grzech nad wami panować nie będzie bo nie jesteście pod zakonem lecz pod łaską.*

Rozumiemy przez te słowa, że przez wylanie Ducha Chrystusowego rozumieją wszyscy kim jest Pan Jezus Chrystus i co mają robić aby być zbawionymi i przywieść do właściwego poznania wielu, do posłuszeństwa wiary w Pana Jezusa Chrystusa i z rodowitych żydów i z pogan, że mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu.

**Iz.60,1-4** *Powstań zajaśnij, gdyż zjawiała się twoja światłość, a chwała Pańska rozbłysła nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody lecz nad tobą zabłyśnie Pan Jezus Chrystus a Jego chwała ukaze się nad tobą. I pójdą narody do twojej światłości (bądźcie światłością dla świata) a królowie do blasku, który jaśnieje nad tobą. Podnieś oczy i spojrzysz wokół: Wszyscy gromadnie przychodzą do*

*ciebie, (synowie zrodzeni z Ducha Chrystusowego przez opowiadanie, głoszenie, mówienie bo któż uwierzy wieści naszej a komu objawiło się ramię Pana Jezusa? Wy jesteście ramieniem Pana Jezusa synowie, którzy wiernie wykonujecie wolę Jego Ducha Świętego) twoi synowie przychodzą z daleka, a twoje córki niesione są na rękach.*

**Iz.51,4-12** *Zwróć na mnie uwagę mój ludu i słuchaj mnie mój narodzie bo ode mnie wyjdzie nauka (wylany jest Duch Święty) a moje prawo stanie się światłem ludów. Bardzo blisko jest moja sprawiedliwość, moje zbawienie nastaje, moje ramiona (rodowity Izrael 12 plemion a Izrael nabyty reszta narodów) będą sędzić ludy, wyczekują mnie wyspy, tęsknie wyglądają mojego ramienia. Podnieście ku niebu oczy i spojrzycie na ziemię w dole! Gdyż niebiosa rozwiną się jak dym, ziemia rozpadnie się jak szata (ziemia jest prochem, materia) a jej mieszkańcy poginą jak komary (bezbożni inaczej bez rozumu) lecz moje zbawienie będzie trwać wiecznie a moja sprawiedliwość (Królestwo Boże pamiętamy, że to sprawiedliwość również) nie ustanie. Słuchajcie mnie wy, którzy znacie sprawiedliwość, ty ludu, w którego sercu jest zakon (wolności tj. moje prawo wypiszę na ich umysłach i sercach i nie będą już pouczać się nawzajem bo od najmłodszego znać mnie będą mówi Pan Jezus Bóg, który jest miłością)! Nie bójcie się lżenia ludzi i nie lękajcie się ich pośmiewiska bo jak szatę pożre ich mól i jak węglę pogryzie ich robak (bo są ze świata) lecz moja sprawiedliwość trwać będzie wiecznie, a moje zbawienie z pokolenia w pokolenie. Obudź się, obudź się, oblecz się w siłę, tyś ramię Pana Jezusa (synu Boży)! Obudź się jak za dni dawnych, jak w czasach odległych! Czy to nie tyś rozłupało potwora, przeszło smoka morskiego? Czy nie tyś osuszyło morze, wody wielkiej toni, uczyniło drogę poprzez głębiny morskie, aby przeszli odkupieni? I wrócą odkupieni przez Pana Jezusa Chrystusa i przybędą na Syjon z okrzykiem radości a wieczna radość (w Duchu Świętym- to też czynnik Królestwa Bożego) będzie nad ich głowami, dostąpią radości i wesela, zniknie zmartwienie i wzdychanie. Usłyszą tę wieść również i ci, którzy nie uwierzą wieści naszej, obudzą się na hańbę i wieczne potępienie bo nie przyjęli miłości Pana Jezusa, który okazał miłość oddając życie za ludzkość. Usłyszą bezbożni i z rodowitych żydów i cała reszta z ludzkości. Jak prorokowali prorocy: **Iz.26,7-11** *Ścieżka sprawiedliwego jest prosta, równa jest droga sprawiedliwego, Ty ją prostujesz. Na ścieżce twoich sądów oczekujemy Ciebie Panie Jezu, dusza tęskni za twoim imieniem, chce o Tobie pamiętać. Moja dusza tęskni za Tobą w nocy i mój duch poszukuje Ciebie (rozważam Twoje Święte Myśli Panie Jezu Zbawicielu), bo gdy twoje sądy docierają do ziemi mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości (że nie mają patrzeć na to co zewnętrzne tylko na wewnętrznego człowieka) Gdy bezbożny (bezmyślny) doznaje łaski nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi praworządnej postępuje przewrotnie i nie baczny na dostojność Pana Jezusa (bo tylko głupiec spoufala się z Nim i czuje się bezpieczny). Panie Jezu choć podniesiona jest Twoja ręka, oni tego jednak nie widzą: Niech zobaczą Twoją żarliwość o lud (przez twoich wiernych) i zostaną zawstydzeni i niech ogień przeznaczony dla twoich nieprzyjaciół pożre ich!**

**2Kor.2,14-17** *Lecz Bogu niech będą dzięki, który nam zawsze daje zwycięstwo w Chrystusie (w Duchu Chrystusowym, w którym wołamy Abba Ojczye Święty Panie Jezu) i sprawia, że przez nas rozchodzi się wonność poznania Bożego po całej ziemi (tak jak i teraz po całej ziemi rozbrzmiewa ten sam głos). Zaiste, myśmy wonnością Chrystusową dla Boga wśród tych, którzy są zbawieni i tych, którzy są potępieni (gdyż głosimy Pana Jezusa, że jest Panem o sobie zaś żeśmy sługami waszymi dla Pana Jezusa). Dla jednych jest to woń śmierci ku śmierci, dla drugich woń życia ku życiu. A do tego któż jest zdatny? Bo my nie jesteśmy handlarzami Słowa Bożego jak wielu innych (dlatego książkę dostałeś za darmo mimo, że koszt jej wydruku jest poniesiony abyś za darmo przekazał to głoszone słowo innym ludziom by mogli szybko przeczytać jak jest napisane: darmo wzięliście darmo dawajcie oczywiście Ducha Świętego, który zstąpił z nieba od Ojca światłości Pana Jezusa) lecz mówimy w Chrystusie przed obliczem Boga jako ludzie szczerzy, jako ludzie mówiący z Boga. Myślenie ma wyprzedzać działanie- to jest cechą wszystkich pobożnych w Panu Jezusie Chrystusie abyśmy okazali się roztropni w oczach Pana Jezusa i żeby uznał nas za godnych i pozwolił występować w sprawach wiary w Niego chodzi o wyjście do głoszenia ewangelii dzięki, której wielu przywiedzionych zostanie do sprawiedliwości:*

**Dan.12,3** *Roztropni jaśnieć będą jak jasność na sklepieniu niebieskim a ci, którzy wielu wiodą do sprawiedliwości jak gwiazdy na wieki wieczne.*

**Dan.12,9-10** *Wtedy rzekł: Idź Danielu bo słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu ostatecznego. Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i wyplawionych lecz bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie będzie miał poznania. lecz roztropni będą mieli poznanie.*

Dlatego rozumieją wszystko tylko ci, którzy przyjmą każdą Świętą Myśl Pana Jezusa inaczej mówiąc przyjmą Jego Ducha Świętego nic nie dodając ani nic nie ujmując z tego co przeczytają. Właśnie myślący otrzymają właściwe poznanie i będą mogli wziąć udział w głoszeniu ewangelii wiecznej i przywiodą wielu do właściwego poznania tak iż ludzie, którzy uwierzą głoszonej ewangelii nie złożą pokłonu ohydnie wiedząc, że tylko przed Panem Jezusem ma się zginać wszelkie kolano jako przed Królem Sprawiedliwości i cały Izrael Duchowy powie Amen i błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana Jezusa Chrystusa.

**Dan.12,11-12** *Od czasu zniesienia stałej ofiary codziennej i postawienia obrzydliwości spustoszenia upłynie 1290 dni.*

**Dan.12,6-7** *I rzekłem do męża obleczonego w szatę lnianą, który stał nad wodą rzeki: Kiedy przyjdzie koniec tych dziwnych rzeczy? Wtedy usłyszałem jak mąż obleczony w szatę lnianą, który stał nad wodami rzeki podniósł prawicę i lewicę ku niebu i przysięgał na Tego, który żyje wiecznie: Będzie to trwało czas wyznaczony, dwa czasy i pół czasu, a gdy doszczętnie będzie zniszczona, wtedy się to wszystko spełni.* Mowa jest o jednym tygodniu (1 dzień), który pozostał w 70 tego dniach wyznaczonych dla miasta świętego i ludu Bożego Pana Jezusa.

**Dan.9,26-27** *A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach (tego dniach) pomazaniec (lud Boży, który wyszedł do głoszenia ewangelii o Panu Jezusie Chrystusie) będzie zabity i nie będzie go. Lud księcia, który wkroczy, zniszczy miasto i świątynię, potem nadejdzie jego koniec w powodzi i aż do końca (tygodnia) będzie wojna i postanowione spustoszenie. I zawrze ścisłe przymierze z wieloma na jeden tydzień, w połowie tygodnia zniesie ofiary krwawe i z pokarmów. A w świątyni stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia.* Rozumiemy umiłowani bracia, że pierwsza połowa tygodnia tyczy głoszenia ewangelii i tych ze zboru w Smyrnie, którzy będą głosić ewangelię a druga połowa tygodnia tyczy tych, którzy uwierzyli głoszonej ewangelii to zbor w Filadelfii. Ważną informacją dla zboru w Smyrnie jest, że głoszona ewangelia będzie po 62 tego dniach.

**Obj.11,2-3** *Lecz zewnętrzny przedsięwzięcie świątyni (żywej) wyłącz i nie mierz go, gdyż oddany został poganom, którzy tratować będą święte miasto przez czterdzieści dwa miesiące (3,5 roku tj. druga połowa tygodnia). I dam dwom moim świadkom moc i będą odziani w wory, prorokowali przez 1260 dni (3,5 roku tj. pierwsza połowa tygodnia). Wiemy, że zmierzona została już wewnętrzna część świątyni żywej to są rodowici Żydzi: 144 tysiące. Z pogan może być wielka rzesza tych, którzy uwierzą w Pana Jezusa Chrystusa. Zwróćmy uwagę na słowa: „i potwierdzi się widzenie i prorok i Najświętsze będzie namaszczone”. Zgodnie z proroctwem dwaj prorocy zaczną głosić ewangelię po 62 latach od chwili odbudowy miasta świętego, odbudowy świątyni. Jak zapowiedział Sam Pan Jezus: **Mat.24,1-2** *Przystąpili uczniowie Jego aby mu pokazać zabudowania świątyni. A On odpowiadając rzekł do nich: Czy nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony.* Potwierdzenie jest przez Pawła:*

**Hebr.9,8-12** *Duch Święty wskazuje wyraźnie, że droga do świątyni nie została jeszcze objawiona (rodowitemu Izraelowi) dopóki stoi pierwszy przybytek (kamień na kamieniu) ma to znaczenie obrazowe, odnoszące się do teraźniejszego czasu, kiedy to składane bywają dary i ofiary (nie zostało zawarte nowe przymierze więc obowiązuje Izrael rodowity nadal zakon ceremonialny tak też codzienna, stała ofiara), które nie mogą doprowadzić do wewnętrznej doskonałości (w myśleniu) tego, kto pełni służbę Bożą; są to tylko przepisy zewnętrzne, dotyczące pokarmów i napojów i różnych obmywań nałożone do czasu zaprowadzenia nowego porządku. Lecz Chrystus, który się zjawiał jako Arcykapłan dóbr przyszłych, wszedł przez większy i doskonalszy przybytek nie ręką zbudowany, to jest nie z tego stworzonego świata pochodzący. Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia (i z Jakuba i z pogan). Wiemy, że pozostał fragment świątyni, przybytku ręką zbudowanego. Wniosek jest taki, że pierwsi rozumieją poganie a dopiero wtedy rodowici Żydzi porodzą Prawdę i to w bólach. Kto ma uszy niechaj słucha co Duch mówi do zboru w Smyrnie:*

**Łuk.21,6-9** *Przyjdą dni kiedy z tego co widzicie nie pozostanie kamień na kamieniu, którego by nie rozwalono. Zapytali go mówiąc: Nauczycielu! Kiedy więc to będzie i jaki będzie znak gdy to nastąpi? On zaś rzekł: Baczcie by nie dać się zmylić. Wielu bowiem przyjdzie w imieniu moim mówiąc: Ja jestem i: Czas się przybliżył. Nie idźcie za nimi! (bo głoszenie zacznie się dopiero po zburzeniu „ściany płaczu” ostatniego fragmentu świątyni). Gdy zaś usłyszycie o wojnach i rozruchach (w Izraelu) nie lękajcie się; to bowiem musi stać się najpierw, lecz nie zaraz potem będzie koniec.*

Pozostał ostatni tydzień z 70 lat wyznaczonych, czas głoszenia ewangelii i spustoszenia. Zburzenie muru było już zapowiadane przez proroków dawnymi czasy, muru w którym pokładają nadzieję, ci którzy w zakonie szukają usprawiedliwienia. Bardzo będą zawiedzeni kiedy mur zostanie zburzony i odebrana zostanie ich ostatnia nadzieja. Gdzie włożą swoje prośby, gdzie ulokują swoje skargi i żale? Nie słuchali proroków w dawnych czasach i teraz nie posłuchają a resztką rozumnych Bożych Żydów niech słucha co Duch mówi do zboru:

**Łuk.19,41-44** *A gdy się przybliżył, ujrzawszy miasto, zapłakał nad nim mówiąc: Gdybyś i ty poznało w tym to dniu, co służy ku pokojowi. Lecz teraz zakryte to jest przed oczyma twymi. Gdyż przyjdą na ciebie dni, że twoi nieprzyjaciele usypią wał wokół ciebie i otoczą, i ścisną cię zewsząd. I zrównają cię z ziemią i dzieci twoje w murach twoich wytepią, i nie pozostawią z ciebie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia swego.*

**Ez.24,25-27** *A ty, synu człowieczy w dniu, w którym Ja im zabiorę ich gród warowny, ich radość i chlubę, rozkosz ich oczu i ukochanie ich duszy, ich synów i ich córki. W tym dniu przyjdzie do ciebie uchodźca aby przynieść ci wieść. W tym dniu otworzą się twoje usta przed uchodźcą i przemówisz i już nie będziesz niemy. Będziesz dla nich znakiem i poznają, że Ja Jestem Królem Izraela Panem i Zbawicielem.*

**Ez.33,21-33** *W dwunastym roku naszego wygnania, piątego dnia dziesiątego miesiąca przybył do mnie uchodźca z Jeruzalemu z wieścią, że miasto zostało zdobyte. A wieczorem w przededniu przybycia uchodźcy była nade mną ręka Pana Jezusa i (Pan) otworzył moje usta, zanim ów przybył do mnie następnego dnia rano; tak więc otworzył moje usta i już nie byłem niemy. I doszło mnie słowo Pana Jezusa tej treści: Synu człowieczy, mieszkańcy tych ruin w ziemi izraelskiej mówią tak: Abraham był jeden a jednak wziął w posiadanie tę ziemię, nas zaś jest wielu, nam więc dana jest ta ziemia w posiadanie. Dlatego mów do nich: Tak mówi Wszechmocny Król Izraela: Jadacie z krwią, podnosicie swoje oczy na swoje bałwany i rozlewacie krew - i wy mielibyście posiadać tę ziemię? Polegacie mocno na swoim mieczu, popełniacie obrzydliwości, każdy hańbi żonę swojego bliźniego - i wy mielibyście posiadać tę ziemię? Tak mów do nich: Tak mówi Wszechmocny Król Izraela: Jakom żyw, że ci, którzy mieszkają w ruinach padną od miecza a tego, który jest na otwartym polu wydam zwierzętom polnym na pożarcie, ci zaś, którzy są w warowniach i jaskiniach zginą od zarazy. I obróć kraj w pustynię i pustkowie tak że skończy się dumna jego potęga i opustoszeją góry izraelskie, tak że nikt nie będzie tamtędy przechodził. I poznają, że Ja Jestem Królem Izraela, gdy obróć kraj w pustynię i pustkowie za wszystkie ich obrzydliwości, których się dopuścili. A o tobie, synu człowieczy twoi rodacy rozprawiają pod ścianami i w drzwiach domów mówiąc jeden do drugiego, brat do brata: Nuże, chodźcie i słuchajcie co za słowo wychodzi od Pana Boga Izraela. I przychodzą do ciebie gromadnie jak lud na zgromadzenie, siadają przed tobą, słuchają twoich słów lecz według nich nie postępują, bo kłamstwa są w ich ustach, przytakują im lecz ich serce lgnie do nieuczciwych zysków. I oto ty jesteś dla nich jak piewca miłości z pięknym głosem i pełną wdzięku grą na strunach lutni: oni wprawdzie słuchają twoich słów lecz według nich nie postępują (a wy umiłowani bądźcie wykonawcami słowa a nie słuchaczami oszukującymi samych siebie) A gdy to się spełni - a spełni się niechybnie - wtedy poznają, że prorok Pana Jezusa Chrystusa był wśród nich.*

**Łuk.21,12-19** *Lecz zanim się to wszystko stanie, podniosą na was swe ręce i prześladować was będą i wydawać do synagog i więzień, i wodzić przed królów i namiestników dla imienia mego. To da wam sposobność do złożenia świadectwa. Weźcie więc to sobie do serca, by nie przygotowywać sobie naprzód obrony. Ja bowiem dam wam usta i mądrość, której nie będą mogli się oprzeć, ani jej odeprzeć wszyscy wasi przeciwnicy. A będą was wydawać i rodzice i bracia i krewni i przyjaciele i zabijać niektórych z was i będziecie znienawidzeni przez wszystkich dla imienia mego mówi Pan Jezus Chrystus, lecz i włos z głowy waszej nie zginie. Przez wytrwałość swoją zyskacie dusze wasze (życie aby oddać je we właściwym czasie za wiarę a nie przypadkiem albo przez czynione zło). Dlatego wiedząc o tym wszystkim, znając czas postępujcie roztropnie synowie Jakuba. Życie jest najcenniejsze, nie kamień, złoto czy srebro. Nie ma większej miłości jak kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich a przyjacielem jest każdy kto wypełnia wolę Ojca Świętego Pana Jezusa, który dokonuje odkupienia Izraela.*

**Łuk.21,21-36** *Wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry a ci, którzy są w obrębie miasta, niech wyjdą z niego, a mieszkańcy wsi niech nie wchodzi do niego. Gdyż dni te to dni odpłaty aby się wypełniło wszystko co jest napisane (wypełni się widzenie i prorok i Najświętsze będzie namaszczone)*

**Dan.9** *Biada brzemennym i karmiącym w owe dni; będzie bowiem wielka niedola (wielki ucisk) na*

ziemi i gniew nad tym ludem (przypieczętowany grzech i zmaszana wina **Dan.9**) i padną od ostrza miecza i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan aż się dopełnią czasy pogan (aż do końca tygodnia). I będą znaki na słońcu, księżycu i na gwiazdach a na ziemi lęk bezradnych narodów, gdy zahuczy morze i fale. Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat bo moce niebios poruszą się. I wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą ( ujrzą świętych, w których będzie Duch Chrystusowy). A gdy się to zacznie dziać wyprostujcie się i podnieście głowy swoje gdyż zbliża się odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: Spójrzcie na drzewo figowe i na wszystkie drzewa; gdy widzicie, że już puszczają pąki sami poznajecie iż lato już blisko. Tak i wy gdy ujrzycie, że to się dzieje wiedźcie iż blisko jest Królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie (70 wyznaczonych lat) a wszystko to się stanie (**Dan.9,24**) Niebo i ziemia przeminą ale słowa moje nie przeminą. Baczcie na siebie, aby serca wasze nie były ociążone wskutek obżarstwa i opilstwa oraz troski o byt i aby ów dzień was nie zaskoczył niby sidło; przyjdzie bowiem zniecka na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli ująć przed tym wszystkim, co nastanie i stanąć przed Panem Jezusem Chrystusem. Tak drogi bracie z Jakuba kiedy ujrzysz, że drzewa wypuszczają pąki i że lato już blisko zważ iż nadchodzi pora kiedy to zniesiona zostanie codzienna ofiara po to by rodowity Izrael mógł stać się współdziedzicem Królestwa Bożego inaczej Duchowego nie z tego świata ale z nieba, aby przez bramy wszedł do miasta Pana Boga Żywego do Jeruzalem Duchowego. Pamiętaj, że nie byłoby to możliwe gdyby stał jeszcze stary przybytek i składane byłyby ofiary, które nie mogą przywieść do doskonałości w myśleniu i miłości. Świątynia zostaje odbudowywana ale jest to świątynia żywa są to ci, w których jest Duch Chrystusowy. Dlatego prorocत्व nie lekceważcie:

**Dan.8,13-14** *I usłyszałem jednego świętego mówiącego, a inny święty rzekł do tego właśnie świętego, który mówił: Jak długo zachowuje ważność widzenie dotyczące stałej codziennej ofiary, przestępstwa pustoszenia i bezczeszczenia świątyni i deptania prześlicznej ziemi? A ten odpowiedział mu: Aż do 2300 wieczorów i poranków, potem świątynia znowu wróci do swojego prawa. Zważmy na słowa:*

**Dan.9,27** *I zawarzę ściśle przymierze z wieloma na jeden tydzień, w połowie tygodnia zniesie ofiary krwawe i z pokarmów. A w świątyni stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie, dopóki nie nadejdzie wyznaczony kres spustoszenia.*

**Obj.11,1-4** *I dano mi trzcinę podobną do laski mierniczej i powiedziano: Wstań i zmierz świątynię Bożą i ołtarz i tych, którzy się w niej modlą. Lecz zewnętrzny przedsionek świątyni wyłącz i nie mierz go, gdyż oddany został poganom, którzy tratować będą święte miasto przez czterdzieści dwa miesiące. I dam dwóm moim świadkom moc, i będą, odziani w wory, prorokowali przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. Oni to są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami, które stoją przed Panem ziemi. To jest ten jeden tydzień podzielony na pół. Odpowiedź na pytanie: „Jak długo zachowuje ważność widzenie dotyczące stałej codziennej ofiary, przestępstwa pustoszenia i bezczeszczenia świątyni i deptania prześlicznej ziemi? A ten odpowiedział mu: Aż do 2300 wieczorów i poranków, potem świątynia znowu wróci do swojego prawa”. Trzeba wziąć pod uwagę prośbę z **Ps.90,12** *Naucz nas liczyć dni nasze, Abyśmy posiadli mądre serce!* 70 lat zostało wyznaczonych miastu świętemu od rozpoczęcia jego odbudowy czyli od powstania państwa Izrael. To co widział Daniel tyczy czasu ostatecznego:*

**Dan.8** *Zważ, synu człowieczy, że widzenie dotyczy czasu ostatecznego.*

**Dan.8** *A widzenie o wieczorach i porankach, jak powiedziano, jest prawdą; ale ty zapieczętuj to widzenie, bo spełni się po wielu dniach. Do roku 1948 dodajemy 62 tego dni czyli 62 lata pamiętając, że w nich zawarty jest czas nauki inaczej żywienia niewiasty na pustyni przez 7 tego dni.*

**Obj.12,14** *I dano niewieście dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię na miejsce swoje, gdzie ją żywią przez czas i czasy i pół czasu z dala od węża. Czyli wnioskując: 2300 wieczorów i poranków liczymy: od końca wyznaczonego czasu 70 lat (jedno pokolenie) odliczamy 2300 dni i w ten sposób poznajemy czas tyczący zniesienia stałej codziennej ofiary, która tyczy przybytku ręką ludzką zbudowanego.*

**Hebr.10,1-24** *Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą. Bo czyż nie zaprzestano by ich składać, gdyby ci, co je składają nie mieli już żadnej świadomości grzechów gdy raz zostali oczyszczeni? Przeciwnie, one właśnie przywodzą na pamięć grzechy co roku. Jest bowiem rzeczą niemożliwą aby krew wołów i*



kozłów mogła gładzić grzechy. Toteż przychodząc na świat mówi: *Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, aleś ciało dla mnie przysposobił; nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy. Tedy rzekłem: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi. Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów i całopaleń i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu; potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie; mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Pana Jezusa Chrystusa raz na zawsze (do swej własności przyszedł ale swoi Go nie przyjęli, tym zaś którzy Go przyjęli dał prawo stać się dziećmi Bożymi). A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić grzechów; lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł w prawości Ducha Swego Świętego oczekując teraz aż nieprzyjaciele Jego położeni będą jako podnózek stóp Jego. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. Poświadcza nam to również Duch Święty; powiedziałszy bowiem: Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi po upływie owych dni mówi Król Izraela: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je, dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech (ofiary z pokarmów i płynów). Mając więc bracia ufność iż przez krew Zbawiciela Pana Jezusa mamy wstęp do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje, oraz Arcykapłana wielkiego nad domem Bożym, wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą (zachowujmy również ciało w czystości nie zażywając różnych używek itp. Pamiętajmy, że ciało nasze ma być świątynią dla Ducha Świętego Pana Jezusa, pamiętajmy, że woda obmywa tylko z wierzchu a kąpiel wodna przez słowo myśli, które zachowują nie tylko nasze rozumienie w czystości ale i panować będą nad rządzą cielesną bo ciało zawsze pożąda przeciwko duchowi ale my mamy nad tym panować rozumem oczywiście) *trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę i baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków.* Musimy pamiętać, że do głoszenia ewangelii mają wyjść w jednym czasie dwaj świadkowie. Jednak najpierw poganie otrzymują poznanie przez wylanie Ducha Świętego Pana Jezusa jak jest napisane:*

**Iz.44,1-6** *Lecz teraz słuchaj Jakubie mój sługo i ty Izraelu (nabyty z pogan), którego wybrałem. Tak mówi Pan Jezus Chrystus, który cię uczynił i ukształtował w łonie matki, który cię wspomaga: Nie bój się mój sługo Jakubie i Jeszurunie, którego wybrałem! Gdyż wyleję wody na spieczoną ziemię i strumienie na suchy ląd; wyleję mojego Ducha na twoje potomstwo i moje błogosławieństwo na twoje latorośle aby się rozkrzewiły jak trawa między wodami, jak topole nad ruczajami. Jeden powie wówczas: Ja należę do Pana Jezusa! Drugi nazwie się imieniem Jakuba a inny wypisze na swojej ręce: "Własność Pana Jezusa" - i otrzyma zaszczytne imię "Izrael". Tak mówi Pan Jezus Król Izraela i jego (całego Izraela) Odkupiciel Pan Zastępów: Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga. Jeszcze jest jedna bardzo ważna informacja dotycząca Izraela rodowitego zwracając uwagę na fakt, że czas 70 tego wyznaczonego czasu tyczy bezpośrednio miasta świętego. Dlatego czytaj wiersz:*

**Dan.12,11** *Od czasu zniesienia stałej ofiary codziennej i postawienia obrzydliwości spustoszenia upłynie 1290 dni. Pamiętajmy, że widzenie dotyczące 2300 wieczorów i poranków liczyliśmy od końca wyznaczonego „tego” czasu dla miasta świętego. Początek 2300 dni to moment zburzenia ostatniego fragmentu ze ściany przybytku dotyczącego stałej codziennej ofiary. Zwracam waszą uwagę na fakt, że wskazane zostało aby 70 tego dnia liczyć latami bo jest to wyznaczony czas jednego pokolenia człowieka czyli 70 lat. Natomiast widzenie dotyczące miasta świętego zostało przedstawione w wieczorach i porankach czyli w dniach (2300). Poznamy początek 2300 wieczorów i poranków jeśli policzymy od końca 70 lat wyznaczonego czasu dla miasta świętego. Przy czym należy obserwować wydarzenia tego co dzieje się w świętym mieście jak jest napisane: „gdy mówić będą pokój i bezpieczeństwo wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada jak bóle na kobietę brzemienną i nie umkną. Wiemy już, że stanie się to po 62 tego latach a przed wyjściem dwóch świadków do głoszenia ewangelii bo jak już pisałem muszą wyjść w jednym czasie dwaj świadkowie czyli Izrael rodowity i Izrael nabyty z pogan inaczej mówiąc cały zbór w Smyrnie. Wiemy też żeby mógł wyjść Izrael rodowity musi być zawarte nowe z nim przymierze, nie krwią zwierząt ale krwią Chrystusową. Droga do świątyni niebiańskiej żywej zostanie im dopiero objawiona kiedy nie pozostanie kamień na kamieniu z przybytku ręką ludzką zbudowanego, aby stali się jej częścią. Dlatego 2300 dni odliczyć*

należy od końca 70 lat pamiętając na słowa, że: „umiecie zauważyć czas kiedy zaczynają kwitnąć drzewa figowe i inne, wiedząc iż lato blisko”. Kiedy więc ujrzycie, że nie ma już nawet kamienia na kamieniu ze starego przybytku dodajcie 1290 dni. A wtedy:

**Luk.21, 20** *Gdy zaś ujrzycie Jeruzolimę otoczoną przez wojska, wówczas wieście, że przybliżyło się jej zburzenie. To już będzie druga połowa tygodnia.*

**Mat.24,15-16** *Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa- wtedy ci, co są w Judei niech uciekają w góry. Mowa jest o zarodzi, która ma pozostać do tysiąclecia.*

**Dan.12,12** *Błogosławiony ten, kto wytrwa i dożyje do 1335 dni. Licząc dni od momentu pojawienia się na miejscu świętym ohydy, która sprawi spustoszenie w drugiej połowie tygodnia. To jest czas wyznaczony dla zarodzi, która pozostanie przy życiu do tysiąclecia. Tysiącletniego panowania świętych na ziemi, wtedy to szatan będzie uwięziony i dopiero wypuszczony gdy dopełni się owe 1000 lat. Dopiero wtedy będzie koniec świata i będzie nowe niebo i nowa ziemia. Dzień Pański jest to zagłada złej części ludzkości, który nadejdzie jak złodziej w nocy na bezbożnych ludzi inaczej bez Ducha Świętego Pana Jezusa po 70 tego wszystkiego latach opisanych wydarzeniach. Pozostaną tylko ci, przeznaczeni do życia na ziemi mający znak na swych czołach jak czytamy:*

**Ez.9,2-11** *A oto sześciu mężów przyszło od górnej bramy zwróconej ku północy a każdy miał w swoim ręku narzędzie zniszczenia. A był wśród nich jeden mąż odziany w lnianą szatę z przyborami do pisania u swojego boku; ci przysli i stanęli koło miedzianego ołtarza. A chwała Boga Izraela podniosła się z cheruba, na którym spoczywała w stronę progu przybytku. Potem zawołał na męża odzianego w lnianą szatę, który miał przybory do pisania u swojego boku, i rzekł Pan do niego: Przejdź przez środek miasta (każdego miasta, na całej ziemi), przez środek Jeruzalemu i uczyni znak na czole mężów (taki sam znak jakim Izrael znaczył drzwi, kiedy miał przejść przez Egipt Niszczyciel), którzy wdychają i jęczą nad wszystkimi obrzydliwościami popełnionymi w nim! A do innych rzekł tak, że to na własne uszy słyszałem: Przejdźcie za nim przez miasto i zabijajcie bez zmużenia oka, i nie litujcie się! Wybijcie do nogi starców, młodzieńców i panny, dzieci i kobiety, lecz tych wszystkich, którzy mają na sobie znak nie dotykajcie! A rozpocznijcie od mojej świątyni! I rozpoczęli od starszych mężów, którzy byli przed przybytkiem. Potem rzekł do nich: Zanieczysćcie przybytek i napełnijcie dziedzińce zabitymi, potem wyjdźcie i zabijajcie w mieście! A gdy tak zabijali i pozostałem ja sam, padłem na twarz i z krzykiem mówiłem: Ach! Wszemchny Panie! Czy chcesz wyniszczyć resztkę Izraela, wylewając swój gniew na Jeruzalem? A On rzekł do mnie: Wina domu izraelskiego i judzkiego jest wielka ponad wszelką miarę, kraj jest pełen krwi, a miasto pełne bezprawia, gdyż myślą, że Król Izraela opuścił ziemię, że Pan Jezus Król Sprawiedliwości tego nie widzi. Dlatego również i moje oko nawet nie mrugnie i nie zlituje się; postępkę ich włożę na ich głowę. A oto mąż odziany w lnianą szatę, który miał przybory pisarskie u swojego boku, zdał sprawę mówiąc: Uczyniłem jak mi kazałeś.*

**Iz.27,2-13** *W owym dniu będą mówić: Rozkoszna winnica, śpiewajcie o niej! Ja, Pan Jezus Chrystus jestem jej Stróżem, nieustannie ją nawadniam, pilnuję jej dniem i nocą, aby nikt na nią się nie targnął. Nie ma we mnie gniewu, lecz gdyby pojawił się cień i oset, wystąpiłbym do walki z nimi, spaliłbym je razem, chyba że cię poddadzą pod moją ochronę, zawrą ze mną pokój; niech zawrą ze mną pokój. W dniach, które idą, Jakub wypuści korzenie, Izrael zakwitnie, puści pędy i napełni cały świat płodami (z zarodzi). Czy uderzył go (Izrael rodowity) tak, jak uderzył tego, który jego uderzył? Czy był tak mordowany, jak byli mordowani jego mordercy? Płosząc i wypędzając ich rozprawili się z nimi; swoim gwałtownym podmuchem wygnałeś ich w dniu wiatru wschodniego. Dlatego też tylko tak będzie zmazana wina Jakuba i wtedy będzie pełny skutek jego rozgrzeszenia, gdy doprowadzi do rozbicia wszystkich kamieni ołtarza, jak się rozbija kamienie wapienne; gdy nie podniosą się już pomniki Astarty ani ołtarze kadzidlane. Gdyż miasto warowne opustoszało, jest mieszkaniem bezludnym, opuszczonym jak pustynia; tam będzie się paść cielę i tam będzie leżeć i ogryzać jego gałązki. Gdy jego gałązki uschną, będą się łamać; przyjdą kobiety i spalą je. Gdyż to jest lud nierozumny (bezbożny); dlatego jego Stwórca nie zlituje się nad nim, a Ten, który go stworzył, nie okaże mu łaski. I stanie się w owym dniu, że Pan będzie młócił kłosa od Eufratu aż do Rzeki Egipskiej; a wy, synowie izraelscy, będziecie zbierani jeden za drugim. I stanie się w owym dniu, że zatrąbi wielka trąba i przyjdą zaginięci w ziemi asyryjskiej i rozproszeni w ziemi egipskiej i będą oddawali pokłon Panu Jezusowi na świętej górze w Jeruzalemie. Mający pieczęć Ducha Świętego Pana Jezusa i znak na czole będą błogosławieni jeśli dożyją do 1335 dni, oni przeznaczeni są do życia, mowa jest o zarodzi. A ci ludzie, którzy nie będą mieli znaku złożą pokłon ohydzie i przyjmą znamię zwierzęcia, ci zginą.*

**Jer.15,1-2** *I rzekł Pan do mnie: Choćby stanęli przede mną Mojżesz i Samuel, nie miałbym serca dla tego ludu. Wypędź ich sprzed mojego oblicza, niech idą precz! A gdyby rzekli do ciebie: Dokąd mamy pójść? to odpowiedz im: Tak mówi Pan: Kto przeznaczony na śmierć- na śmierć! Kto na miecz- na miecz! Kto na głód- na głód! Kto na niewolę- do niewoli! Skąd masz wiedzieć: czy jesteś przeznaczony na śmierć przez głoszenie ewangelii czy do życia jako jeden z zarodzi? Czytaj uważnie: **Mat.24,14-26** *I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom i wtedy nadejdzie koniec. Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa- wtedy ci, co są w Judei niech uciekają w góry, kto jest na dachu niech nie schodzi, aby co wziąć z domu swego a kto jest na roli niech nie wraca, by zabrać swój płaszcz. Jest to wyraźna wskazówka dla zarodzi. Jeśli zobaczysz, że twoi duchowi bracia zostają zabierani a ty nie byłeś z nimi z różnych powodów to wiedz, że taka była wola Pana Jezusa. Będziesz musiał uciekać z miasta i ukryć się! Dlaczego? Aby dożyć do 1335 dni i przez ten czas nie oddać pokłonu ohydzie ani nie przyjąć na rękę czy czoło znamienia zwierzęcia ani jego liczby! (19) *Biada też kobietom brzemiennym i karmiącym w owych dniach. Dlatego nie planuj poczęcia czy narodzin swojego dziecka w owe dni. (20) *Módlcie się tylko, aby ucieczka wasza nie wypadła zimą albo w sabat. Tu przestroga dla rodowitego Izraela, który ma pamiętać, że sabat jest dla człowieka a nie człowiek dla sabatu. (21) *Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nie będzie. Pamiętajmy, że wielki ucisk zaczyna się po odejściu opiekuna księcia Michała „a nastanie czas takiego ucisku jakiego nie było odkąd istnieją narody”. Jest to czas kiedy Pan Jezus zszedł z pola działania i zaczyna być widoczne działanie mocy nieprawości, która była tajemna bo działała pod przykrywką „dobrych zamysłów”:*****

**2Tes.2,1-13** *Co się zaś tyczy przyjścia Pana naszego Pana Jezusa Chrystusa i spotkania naszego z Nim, prosimy was bracia abyście nie tak szybko dali się zbalamucić i nastraszyć, czy to przez jakieś wyrocznie czy przez mowę, czy przez list rzekomo przez nas pisany, jakoby już nastął dzień Pański. Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwiej, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci a nawet zasiądzie w świątyni Bożej podając się za Boga. Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was o tym wam mówiłem? A wiecie co go teraz powstrzymuje tak iż się objawi dopiero we właściwym czasie. Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty, dopóki Ten, który teraz powstrzymuje nie zejdzie z pola. A wtedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem obecności swojej (mowa jest o przyjściu w świętych). A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów i wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, ponieważ nie przyjęli miłości Prawdy Pana Jezusa, która mogła ich zbawić. I dlatego zsyła Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli Prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości. Jak czytamy, że bezbożni nie mają pokoju mimo, że wszyscy o pokoju mówią głośno. Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i wypławionych lecz bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie będzie miał poznania lecz roztropni będą mieli poznanie (**Dan.12,7**). Dlatego dla tych, którzy wyszli ze zboru w Smyrnie a pamiętamy, że powstał on właśnie w czasie 62 lat. Właśnie dla tych, którzy wyjdą w pierwszej połowie tygodnia do głoszenia ewangelii o Panu Jezusie Zbawicielu i Jego Królestwie będą skrócone do 10-ciu owe dni próby. (22) *A gdyby nie były skrócone owe dni nie ocalałaby żadna istota lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni. Dlatego wiemy, że każdy kto przeznaczony będzie na śmierć głosząc ewangelię nie przeżyje więcej niż 10 dni, gdy wtrącony będzie do więzienia z powodu wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Jeśli przeżyje i zwolniony zostanie z więzienia to znaczy, że zdradził. (23) *Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest Chrystus albo tam, nie wiercie. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda aby o ile można zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałem wam. Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni- nie wychodźcie; oto jest w kryjówce- nie wiercie! Dla wszystkich braci z zarodzi ważne jest 1335 dni, które upłyną od momentu postawienia ohydzy w miejscu świętym. Wtedy po upływie tych dni Pan Jezus da tym wszystkim swoje ożywcze tchnienie aby nie umarli ale żyli i rozmnażali się na ziemi przez kolejne 1000 lat. O tym będę jeszcze pisał. Powrócę do tematu zboru w Smyrnie i głoszenia ewangelii. Jak już wspominałem zbor w Smyrnie powstał podczas 62 lat licząc od powstania państwa Izrael. Czas nauki trwał 7 lat i opiekun został zabrany aby pomazaniec czyli lud Boży mógł samodzielnie podejmować decyzje, nasuwa się pytanie: Czy książę Michał oddał życie za wiarę w***

Pana Jezusa Chrystusa? A co z tymi, którzy uwierzyli będąc już w podeszłym wieku? Wszyscy, którzy służbę pełnili dla żywej świątyni czyli również i dla was i dla tych ze zboru w Filadelfii. Wszyscy, począwszy od dziejów apostoelskich aż do końca głoszenia ewangelii tj. do połowy wyznaczonego tygodnia. Wszyscy ci zyskają wysokie stanowisko i prawo występowania w sprawach wiary w Pana Jezusa Chrystusa. Pisałem już na temat braci, którzy są członkami zboru, członkami świątyni żywej w Duchu Świętym Pana Jezusa, którzy służbę swoją pełnili rzetelnie poświęcając swoje życie braciom duchowym, ci również są błogosławieni przez Pana Jezusa gdy na łożach umierają. Sprawiedliwe ich uczynki bowiem idą za nimi:

**Obj.14,12-13** *Tu się okaże wytrwanie świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Pana Jezusa. I usłyszałem głos z nieba mówiący: Napisz: Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu Jezusie umierają. Zaprawdę mówi Duch odpocznę po pracach swoich; uczynki ich bowiem idą za nimi.*

**1Tym.3,13** *Bo ci, którzy dobrze służbę pełnili zyskują sobie wysokie stanowisko i prawo występowania w sprawie wiary, która jest w Chrystusie Panu Jezusie. Podobnie jak bracia w zborach Chrystusowych opisanych w dziejach apostoelskich:*

**Rzym.16** *A polecam wam Febe siostrę naszą, która jest diakonisą zboru w Kenchreach abyście ją przyjęli w Panu jak przystoi świętym i wspierali ją w każdej sprawie jeśli od was tego potrzebowała, bo i ona była wielu pomocna również mnie samemu. Pozdrówcie Pryske i Akwilę współpracowników moich w Chrystusie Panu Jezusie, którzy za moje życie szyi swej nadstawili, którym nie tylko ja sam dziękuję ale i wszystkie zbory pogańskie, także zbor, który jest w ich domu. Pozdrówcie Epeneta umiłowanego mojego, który jest pierwszym wierzącym w Chrystusa w Azji. Pozdrówcie Marię, która wiele dla was się natrudziła. Pozdrówcie Andronika i Junię rodaków moich i współwięźniów moich, którzy są zaszczytnie znani między apostołami, a którzy już przede mną byli sługami Bożymi.*

*Pozdrówcie Ampliata umiłowanego mojego w Panu. Pozdrówcie Urbana współpracownika naszego w Chrystusie i Stachysa umiłowanego mego. Pozdrówcie Apellesa, wypróbowanego w Chrystusie.*

*Pozdrówcie tych, którzy są z domu Arystobula. Pozdrówcie Herodiona rodaka mego. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Narcyza a należą do Pana Jezusa. Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które pracują w Panu. Pozdrówcie Persydę umiłowaną, która wiele pracowała w Panu. Pozdrówcie Rufa wybranego w Panu i matkę jego i moją. Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermesa, Patrobę, Hermasa i braci,*

*którzy są z nimi. Pozdrówcie Filologa i Julię, Nereusza i siostrę jego i Olimpasa i wszystkich świętych, którzy są z nimi. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym. Pozdrawiają was wszystkie zbory Chrystusowe. A proszę was bracia, abyście się strzegli tych, którzy wzniesają spory i zgorszenia*

*wbrew nauce, którą przyjęliście; unikajcie ich. Tacy bowiem nie służą Panu naszemu Chrystusowi ale własnemu brzuchowi i przez piękne a pochlebne słowa zwodzą serca prostaczków. Albowiem*

*posłuszeństwo wasze znane jest wszystkim dlatego raduję się z was i chcę, abyście byli mądrzy w tym, co dobre a czyści wobec zła. A Bóg pokoju rychło zetrze szatana pod stopami waszymi. Łaska Pana naszego Jezusa niechaj będzie z wami. Pozdrawia was Tymoteusz współpracownik mój i Lucjusz i Jazon i Sozypater rodacy moi. Pozdrawiam was w Panu ja Tercjusz, który ten list pisałem. Pozdrawia was Gajus gospodarz mój i całego zboru. Pozdrawia was Erast skarbnik miejski i brat Kwartus. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie z wami wszystkimi. Amen. A Duchowi Świętemu, który*

*ma moc utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Panu Jezusie Chrystusie, według objawienia tajemnicy przez długie wieki milczeniem pokrytej ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga (który jest Duchem Świętym) obwieszczonej*

*wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary - Bogu, który jedynie jest mądry, niech będzie chwala na wieki wieków przez imię Pana Jezusa Chrystusa. Amen. Wiemy, że w każdym królestwie tak i w Królestwie Niebiańskim jest jeden Król zasiadający na tronie. Wiemy także, że*

*zasiadają również mężowie wiary i apostołowie na 12 tronach, ani jeden więcej ani mniej. Znamy imiona 12 apostołów i wiemy również, że apostoł Paweł był 13 apostołem posłanym do pogan. On jednak nie zasiada na tronie. Poznaliśmy także księcia Michała, którego powołał Pan Jezus w czasach obecnych aby opiekował się narodzonym ludem po czasach niewiedzy. Skoro ani Paweł ani Michał ani nikt z przedstawionych braci w 16 rozdz. listu do Rzymian nie zasiadł na tronie to co za to, że służbę pełnili rzetelnie, mieć będą?*

**Mat.19,27-30** *Wtedy odpowiadając Piotr rzekł mu: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą cóż za to mieć będziemy? A Pan Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, że wy, którzy poszliście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie Chwały swojej zasiądziecie i wy na*

*dwunastu tronach i będziecie sędzić 12 pokoleń izraelskich.* Wiemy, że Judasz zdradził a jego dział przypadł Maciejowi (**Dz. 1**). *I każdy kto by opuścił domy albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo dzieci, albo rolę dla imienia mego stokroć tyle otrzyma i odziedziczy żywot wieczny. A wielu pierwszych będzie ostatnimi a ostatnich pierwszymi.* I tak też się stało: apostołowie mają prawo zasiadać na tronach a tym wszystkim, którzy poszli za Panem Jezusem za życiem, tych którzy służbę dla świątyni żywej pełnili z miłości do Pana Jezusa i braci ,otrzymali wszystko co obiecał. Otrzymali rodzinę duchową jeśli nawet cielesna rodzina przez to, że uwierzyli w Pana Jezusa odwróciła się od nich, zyskali domy, bo w zborach wszystko jest wspólne i nikt nie nazywa swoim tego co posiada. Zyskali harmonię nie tylko w tym czego ciało potrzebuje ale dobra duchowe, przez miłość Ojca Świętego Pana Jezusa, która ma być w nas zyskujemy życie wieczne inaczej Ducha nieśmiertelnego Pana Jezusa dziedzictwo wieczne, prawo występowania w sprawach wiary w Pana Jezusa Chrystusa czyli prawo do głoszenia ewangelii jako dwaj świadkowie przypominę z rodowitego i nabytego Izraela Duchowego. Jest to zbór w Smyrnie. Wszyscy, którzy ponieśli trud aby przygotować świętych do dzieła posługiwania w Światłości do głoszenia ewangelii czy to przez wieloletnią pracę czy przez rozpowszechnienie tej książki aby każdy mógł ją szybko przeczytać i wyjść do głoszenia aby świadczyć o tym we właściwym czasie. Pamiętamy przypowieść jaką Pan Jezus powiedział, że ten który najął się do pracy rano jak też ten, który najął się wieczorem jedną zapłatę otrzymają według łaski Pana Jezusa Chrystusa. Poprzez wylanie Ducha Świętego otrzymujecie umiłowani przez Pana Jezusa bracia taką samą miarę Ducha Chrystusowego jaką otrzymali ci wszyscy, którzy czerpali go w każdy sabbat przez wiele lat zgromadzając się i żyjąc w społeczności. Wszyscy pełniący służbę zyskują sobie stanowisko i staną się po wyjściu z ciała jednym z tych, którzy tworzą postacie wokół tronu Bożego. Cztery postacie cechują: władza, sprawiedliwość, siła i wzrok. Cechy lwa, człowieka, byka i orła w locie. Podejmując mądre decyzje, okazując uczucia, silni i mężni w działaniu, bystrzy w dostrzeganiu wszystkiego tacy okazują się pełniący służbę dla świątyni żywej. W której postaci jest Paweł? W której jest Michał? W której znajdziemy się my jeśli służbę swoją wypełnimy rzetelnie aż do końca? Tego nikt nie wie na ziemi, to wiedzą tylko ci, którzy wytrwali i wiarę zachowali.

**Obj.4** *Potem widziałem a oto drzwi były otwarte w niebie i głos poprzedni, który słyszałem, jakby głos trąby rozmawiającej ze mną rzekł: Wstąp tutaj a pokażę ci co się ma stać potem. I zaraz popadłem w zachwycenie. A oto tron stał w niebie, na tronie zaś siedział ktoś (wiemy, że Król) a Ten, który na nim siedział podobny był z wyglądu do kamienia jaspisowego i karneolowego, a wokół tronu tęcza podobna z wyglądu do szmaragdu. A wokół tronu dwadzieścia cztery trony a na tych tronach siedzących dwudziestu czterech starszych odzianych w białe szaty a na głowach ich złote korony. A z tronu wychodziły błyskawice i głosy i grzmoty; przed tronem zaś płonęło siedem ognistych pochodni; jest to siedem duchów Bożych. Przed tronem także jakby morze szkliste podobne do kryształu a w pośrodku wokół tronu cztery postacie pełne oczu z przodu i z tyłu. Postać pierwsza podobna była do lwa, postać druga podobna była do cielca, postać trzecia miała twarz jakby człowieczą, a postać czwarta podobna była do orła w locie. A każda z tych czterech postaci miała po sześć skrzydeł, a wokół i wewnątrz były pełne oczu i nie odpoczywając ani w dzień ani w nocy śpiewały: Święty, Święty, Święty jest Pan Jezus Bóg Wszechmogący, który był i który jest, i który ma przyjść. A gdy postacie oddadzą chwałę i cześć i złożą dziękczynienie Temu, który siedzi na tronie, który żyje na wieki wieków, upada dwudziestu czterech starszych przed Tym, który siedzi na tronie i oddaje pokłon Temu, który żyje na wieki wieków i składa korony swoje przed tronem, mówiąc: Godzien jesteś Panie i Boże nasz Panie Jezu Zbawicielu przyjąć chwałę i cześć i moc ponieważ Ty stworzyłeś wszystko i z woli Twojej zostało stworzone i zaistniało.*

**Ez.10,9-15** *I spojrzałem a oto obok cherubów były cztery koła po jednym kole obok każdego cheruba; a koła wyglądały jak blask chryzolitów. A z wyglądu wszystkie cztery miały jednakowy kształt tak jak gdyby jedno koło było wewnątrz drugiego. Gdy się posuwały to posuwały się na wszystkie cztery strony nie obracając się: W tym kierunku, w którym zwrócone były przednie posuwały się za nim, nie obracając się, gdy się posuwały. A całe ich ciało, więc ich grzbiety ich ręce i ich skrzydła oraz koła były u wszystkich czterech zewsząd pełne oczu. Co się tyczy kół nazwane były jak słyszałem - kręgiem kół. A każdy cherub miał cztery oblicza: pierwsze to było oblicze byka, drugie to oblicze człowieka, trzecie to oblicze lwa, a czwarte to oblicze orła. Cheruby podniosły się - a były to te same żywe istoty, które widziałem nad rzeką Kebar.*

**Kol.3,1-4** *Jeśliście wzburzeni z Chrystusem tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus w sprawiedliwości swego Ducha Świętego, o tym co w górze myślcie nie o tym co na ziemi. Umarliście*

bowiem a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Duchu. Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym okaże, wtedy się i wy okażecie razem z Nim w Chwale. Najpierw jednak musi być głoszona ta ewangelia wszystkim narodom.

**Iz.49,1-9** *Sluchajcie mnie wyspy, i uważajcie wy, dalekie narody! Pan powołał mnie od poczęcia, od łona matki nazwał mnie po imieniu. I uczynił moje usta ostrym mieczem, w cieniu swojej ręki mnie ukrył, uczynił mnie strzałą gładką w swoim kolczanie mnie schował i rzekł do mnie: Jesteś moim sługą Izraelu, przez ciebie się wstawię. Lecz ja pomyślałem: Na darmo się trudziłem, na próżno i daremnie zużyłem swoją siłę. A jednak moje prawo jest u Pana Jezusa a moja nagroda u mojego Boga. Teraz zaś mówi Pan Jezus, który mnie stworzył swoim sługą od poczęcia, aby nawrócić do Niego Jakuba i zebrać dla Niego Izraela (z pogan) gdyż jestem uczczony w oczach Pana Jezusa a mój Bóg stał się moją mocą. Mówi: To za mało, że jesteś mi sługą, aby podźwignąć plemiona Jakuba i przywrócić oszczędzonych synów Izraela (z pogan) więc ustanowiłem cię światłością pogan, aby moje zbawienie sięgało aż do krańców ziemi. Tak mówi Król Sprawiedliwości Odkupiciel Izraela, jego Święty do tego, który jest wzgardzony przez ludzi, którym brzydzi się każdy naród, do sługi władców: Gdy królowie to zobaczą powstaną, książęta oddadzą pokłon przez wzgląd na Pana Jezusa, który jest wierny, Świętego Izraela, który cię wybrał. Tak mówi Pan: W czasie łaski wysłuchałem cię i w dniu zbawienia pomogłem ci; stworzyłem cię i ustanowiłem cię pośrednikiem przymierza z ludem, abys podźwignął kraj, porozdzielał spustoszoną własność dziedziczną (przez wylanego Ducha Świętego Pana Jezusa, który jest dziedzictwem synów Bożych Królestwa Bożego, które ma być w nich) abys rzekł do więźniów: Wyjdźcie! A do tych, którzy siedzą w ciemności: Pokażcie się! Każdy kto zrozumie przyłoży rękę do pługa i nie będzie oglądał się za siebie, gdyż wszystko czynić będzie dobrowolnie z miłości do Pana Jezusa Chrystusa czując wielką wdzięczność za okazaną łaskę i z miłości do ludzi, którzy mają usłyszeć ewangelię wieczną o dziele zbawienia i Królestwie Bożym.*

**Jan 15,1-27** *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec (Duch Święty) mój jest winogrodnikiem. Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu odcina, a każdą, która wydaje owoc oczyszcza aby wydawała obfitszy owoc. Wy jesteście już czyści dla słowa, które wam głosiłem; trwajcie we mnie a Ja w was. Jak latorośl sama z siebie nie może wydawać owocu jeśli nie trwa w krzewie winnym, tak i wy jeśli we mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu bo beze mnie nic uczynić nie możecie. Kto nie trwa we mnie ten zostaje wyrzucony precz jak zeschnięta latorośl; takie zbierają i wrzucają w ogień gdzie spłoną. Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą proście o cokolwiek byście chcieli stanie się wam. Przez to uwielbiony będzie Ojciec (Duch) mój, jeśli obfity owoc wydacie i staniecie się moimi uczniami. Jak mnie umiłował Ojciec tak i Ja was umiłowalem; trwajcie w miłości mojej. Jeśli przykazań moich przestrzegać będziecie trwać będziecie w miłości mojej jak i Ja przestrzegałem przykazań Ojca (Ducha) mego i trwam w miłości jego. To wam powiedziałem aby radość moja była w was i aby radość wasza była zupełna. Takie jest przykazanie moje abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem. Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich. Jesteście przyjaciółmi moimi jeśli czynić będziecie co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami bo sługa nie wie co czyni pan jego; lecz nazwałem was przyjaciółmi bo wszystko co słyszałem od Ojca mego oznajmiłem wam. Nie wy mnie wybraliście ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was abyście szli i owoc wydawali i aby owoc wasz był trwały, by to o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim dał wam. To przykazuję wam abyście się wzajemnie miłowali. Jeśli świat was nienawidzi wiedzcie, że mnie wpierv niż was znienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat miłowałby to co jest jego; że jednak ze świata nie jesteście, ale Ja was wybrałem ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Wspomnijcie na słowo, które do was powiedziałem. Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeśli mnie prześladowali i was prześladować będą; jeśli słowo moje zachowali i wasze zachowywać będą. A to wszystko uczynią wam dla imienia mego bo nie znają tego, który mnie posłał.*

**Jan16,1-4** *To wam powiedziałem abyście się nie zgorszyli. Wylaczać was będą z synagog więcej, nadchodzi godzina gdy każdy, kto was zabije będzie mniemał, że spełnia służbę Bożą. A to będą czynić dlatego, że nie poznali Ojca ani mnie. Lecz to wam powiedziałem abyście, gdy przyjdzie ich godzina, wspomnieli na to, że Ja wam powiedziałem, a tego wam na początku nie mówiłem bo byłem z wami.*

**1Jana3** *Patrzcie jaką miłość okazał nam Ojciec Pan Jezus Chrystus, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że Jego nie poznał. Umiłowani teraz dziećmi Bożymi jesteśmy ale jeszcze się nie objawiło czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi będziemy*

do Niego podobni, gdyż ujrzymy Go takim jakim jest. I każdy kto tę nadzieję w Nim pokłada oczyszcza się tak jak On jest czysty. Każdy kto popełnia grzech i zakon przestępuje a grzech jest przestępstwem zakonu. A wiecie, że On się objawił aby zglądzić grzechy, a grzechu w Nim nie ma. Każdy kto w Nim mieszka nie grzeszy. Każdy kto grzeszy nie widział Go ani Go nie poznał. Dzieci niech was nikt nie zwodzi kto postępuje sprawiedliwie, sprawiedliwy jest, jak On jest sprawiedliwy. Kto popełnia grzech z diabła jest gdyż diabeł od początku grzeszy. A Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie. Kto z Boga się narodził grzechu nie popełnia, gdyż posiew Boży jest w nim i nie może grzeszyć, gdyż z Boga się narodził. Po tym poznaje się dzieci Boże i dzieci diabelskie. Kto nie postępuje sprawiedliwie nie jest z Boga, jak też ten kto nie miłuje brata swego. Albowiem to jest zwiastowanie, które słyszeliście od początku, że mamy się nawzajem miłować. Nie jak Kain, który wywodził się od złego i zabił brata swego. A dlaczego go zabił? Ponieważ uczynki jego były złe a uczynki brata jego sprawiedliwe. Nie dziwcie się bracia jeżeli was świat nienawidzi. My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do żywota bo miłujemy braci; kto nie miłuje pozostaje w śmierci. Każdy kto nienawidzi brata swego jest zabójcą a wiecie, że żaden zabójca nie ma w sobie żywota wiecznego. Po tym poznaliśmy miłość, że On za nas oddał życie swoje i my winniśmy życie oddawać za braci. Jeśli zaś ktoś posiada dobra tego świata a widzi brata w potrzebie i zamyka przed nim serce swoje, jakże w nim może mieszkać miłość Boża? Dzieci miłujmy nie słowem ani językiem lecz czynem i prawdą. Po tym poznamy żeśmy z Prawdy i uspokoimy przed Nim swoje serca, że jeśliby oskarżało nas serce nasze Bóg jest większy niż serce nasze i wie wszystko. Umiłowani jeżeli nas serce nie oskarża możemy śmiało stanąć przed Bogiem i otrzymamy od Niego o cokolwiek prosić będziemy, gdyż przykazań Jego przestrzegamy i czynimy to co miłe jest przed obliczem Jego. A to jest przykazanie Jego, abyśmy wierzyli w imię Syna Jego Pana Jezusa Chrystusa i miłowali się wzajemnie, jak nam przykazał. A kto przestrzega przykazań Jego mieszka w Bogu a Bóg w nim i po tym Duchu, którego nam dał poznajemy, że w nas mieszka. Zwracam uwagę, że Królestwa Bożego nie można odziedziczyć w ciele ziemskim. Dlatego oddanie życia będzie wyzwoleniem. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud każdy, kto jest wpisany do księgi żywota Baranka (**Dan.12,1**). A po 62 tego dniach pomazaniec będzie zabity i nie będzie go (**Dan.9,26**). Ogłaszaj te wszystkie słowa w miastach na całej ziemi i na ulicach Jeruzalemu mówiąc: Słuchajcie słów tego przymierza i wypełniajcie je, gdyż wyraźnie przestrzegałem waszych ojców w dniu, gdy ich wyprowadzałem z ziemi egipskiej (i był pośród swej własności w ciele ludzkim) aż po dzień dzisiejszy. Nieustannie przestrzegałem mówiąc: Słuchajcie mojego głosu (**Jer.11,6-8**)!

**Obj.11,3-10** I dam dwom moim świadkom moc i będą odziani w wory, prorokowali przez 1260 dni Oni to są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami, które stoją przed Panem ziemi. A jeżeli ktoś chce im wyrządzić szkodę ogień bucha z ich ust (Słowa głoszonej ewangelii) i pożera ich wrogów (**2Tes.2,8**) tak musi zginąć każdy kto by chciał im wyrządzić szkodę. Oni mają moc zamknąć niebiosa, aby nie padał deszcz za dni ich prorokowania; mają też moc nad wodami by je zamieniać w krew i dotknąć ziemię wszelką plagą ilekroć zechcą (nie wykorzystają tej mocy). A gdy już złożą swoje świadectwo zwierzę wychodzące z otchłani stoczy z nimi bój i zwycięży i zabije ich. A ich trupy leżeć będą na ulicy wielkiego miasta, które w przenośni nazywa się Sodomą i Egiptem, gdzie też Pan Jezus ich został ukrzyżowany (na ulicach wielkich miast i na ulicach Jerozolimy) I patrząc będą ludzie ze wszystkich ludów i plemion i języków i narodów na ich trupy przez trzy i pół dnia (bo przez 3i pół roku głoszona będzie ewangelia) i nie pozwolą złożyć ich trupów w grobie. A mieszkańcy ziemi radować się będą nimi i weselić się, i podarunki sobie nawzajem posyłać dlatego że ci dwaj prorocy udręczyli mieszkańców ziemi. Każdy człowiek powinien rozważyć słowa Pana Jezusa, który powiedział:

**Mat.16,24-26** Jeśli kto chce pójść za mną niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i niech idzie za mną. Bo kto by chciał życie swoje zachować utraci je (jak wszyscy bezbożni gdy nastanie dzień Pański po upływie 70 tego dni) a kto by utracił życie swoje dla mnie (przez to, że wierzy w Pana Jezusa i głosi o Jego Królestwie Bożym) odnajdzie je. Albowiem cóż pomoże człowiekowi choćby cały świat pozyskał a na duchu szkodę poniósł? (bo tylko duch może żyć wiecznie) Albo co da człowiek w zamian za życie wieczne swoje?

**1Piotr4,7-19** Lecz przybliżył się koniec wszystkiego. Bądźcie więc roztropni (przed działaniem pomyślcie) i trzeźwi (na umyśle) abyście mogli się modlić. Nade wszystko miejcie gorliwą miłość jedni ku drugim, gdyż miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Okazujcie gościnność jedni drugim bez szemrania. Usługujcie drugim tym darem łaski jaki każdy otrzymał jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. Jeśli kto mówi niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy niech czyni to z mocą, której

udziela Bóg aby we wszystkim był uwielbiony Duch Święty przez imię Pana Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków Amen. Najmilsi! Nie dziwcie się jakby was coś niezwykłego spotkało gdy was pali ogień (złoto w ogniu jest wypróbowane), który służy doświadczeniu waszemu, ale w tej mierze jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych radujcie się abyście i podczas objawienia Chwały Jego (są nią święci) radowali się i weselili. Błogosławieni jesteście, jeśli was znieważają dla imienia Chrystusowego, gdyż Duch chwały, Duch Święty Pana Jezusa spoczywa na was. A niech nikt z was nie cierpi jako zabójca albo złodziej, albo zło czyniący, albo jako człowiek, który się wtrąca do cudzych spraw(np. do polityki). Wszakże jeśli cierpi jako sługa Pana Jezusa Chrystusa niech tego nie uważa za hańbę, niech raczej tym imieniem wielbi Boga. Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego (świętyni żywej bo święci świat sędzić będą) a jeśli zaczyna się od nas, to jakż koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej? A jeśli sprawiedliwi z trudnością dostąpi zbawienia to bezbożny i grzesznik gdzie się znajdują? Przeto i ci, którzy cierpią według woli Bożej niech dobrze czyniąc powierzą wiernemu Stwórcy życie swoje.

**Mat.10,16-42** Oto Ja posyłam was jak owce między wilki, bądźcie tedy roztropni jak węże i niewinni jak gołębice. I strzeżcie się ludzi, albowiem będą was wydawać sądom i biczować w swoich synagogach. I z mego powodu zawiodą was przed namiestników i królów abyście złożyli świadectwo przed nimi i poganami. A gdy was wydadzą nie troszczcie się jak i co macie mówić albowiem będzie wam dane w tej godzinie co macie mówić. Bo nie wy jesteście tymi, którzy mówią, lecz Duch Ojca waszego Pana Jezusa, który mówi w was. A wyda na śmierć brat brata i ojciec syna i powstaną dzieci przeciwko rodzicom i przyprawią ich o śmierć. I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego ale kto wytrwa do końca ten będzie zbawiony. A gdy was prześladować będą w jednym mieście uciekajcie do drugiego; zaprawdę powiadam wam: Zanim zdążycie obejść miasta Izraela, Pan Jezus przyjdzie w Chwale (w świętych). Nie jest uczeń nad mistrza ani sługa nad swego pana; wystarczy uczniowi, aby był jak jego mistrz a sługa jak jego pan. Jeśli gospodarza Belzebubem nazwali tym bardziej Jego domowników (wiary)! Przeto nie bójcie się ich albowiem nie ma nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione ani nic tajnego o czym by się dowiedzieć nie miano. Co mówię wam w ciemności opowiadajcie w świetle dnia; a co słyszycie na ucho głoście na dachach. I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało ale ducha zabić nie mogą; bójcie się raczej Tego, który może i ducha i ciało zniszczyć w piekle. Czyż nie sprzedają za grosz dwu wróbli? A jednak ani jeden z nich nie spadnie na ziemię bez woli Ojca waszego. Nawet wasze włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się jesteście więcej warci niż wiele wróbli. Każdego więc, który mię wyzna przed ludźmi i Ja wyznam przed Duchem moim, który jest w niebie ale tego, kto by się mnie zaparł przed ludźmi i Ja się zaprę przed Ojcem moim, który jest w niebie. Nie mniemajcie, że przyszedłem, przynieść pokój na ziemię; nie przyszedłem przynieść pokój ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić człowieka (Bożego) z jego ojcem i córkę z jej matką i synową z jej teściową. Tak to staną się wrogami człowieka domownicy jego. Kto miłuje ojca albo matkę bardziej niż mnie (w świątyni żywej w braciach duchowych mamy widzieć Pana Jezusa) nie jest mnie godzien i kto miłuje syna albo córkę bardziej niż mnie nie jest mnie godzien. I kto nie bierze krzyża swego, a idzie za mną nie jest mnie godzien. Kto stara się zachować życie swoje straci je, a kto straci życie swoje dla mnie znajdzie je. Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, przyjmuje Tego Ducha Świętego, który mnie posłał. Kto przyjmuje proroka jako proroka otrzyma zapłatę proroka; a kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego otrzyma zapłatę sprawiedliwego. A ktokolwiek by napoił jednego z tych maluczkich tylko kubkiem zimnej wody jako ucznia zaprawdę powiadam wam nie straci zapłaty swojej. Przypomnę jeszcze raz umiłowani bracia ze zboru w Smyrnie, że został wylany Duch Święty aby mogli wszyscy ludzie zrozumieć kim jest Pan Jezus Chrystus i kto ma prawo stać się Jego synem i dziedzicem Królestwa wiekuistego. I głoszona będzie ta ewangelia na świadectwo wszystkim narodom przez dwóch świadków: rodowitych i nabytych Żydów, gdy już nie będzie nawet kamienia na kamieniu ze starego przybytku.

**Obj.14,6-7** I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom i plemionom i językom i ludom, który mówił donośnym głosem: Bójcie się Boga Pana Jezusa Chrystusa i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu Jego i oddajcie pokłon Temu, który stworzył niebo i ziemię i morze i źródła wód. Tylko przed Panem Jezusem Chrystusem ma się zginać wszelkie kolano na ziemi, pod ziemią i w niebie. Tylko Panu Jezusowi Chrystusowi należy oddawać wszelką cześć i chwałę. Wszyscy wierni śpiewać będą nową pieśń Baranka.



**Obj.5,9-14** *I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś Panie Jezu wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga (Ducha swego Świętego) krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka i ludu i narodu i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów i będą królować na ziemi. A gdy spojrzałem, usłyszałem głos wielu aniołów wokół tronu i postaci i starszych a liczba ich wynosiła krocie tysięcy i tysiące tysięcy; i mówili głosem donośnym: Godzien jest ten Baranek zabity Pan Jezus Chrystus wziąć moc i bogactwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo. I słyszałem jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi i pod ziemią i w morzu i wszystko, co w nich jest mówiło: Temu (Królowi), który siedzi na tronie i Barankowi (bo Pan Jezus jest Królem siedzącym na tronie i Barankiem) błogosławieństwo i cześć i chwala i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starsi zaś upadli i oddali pokłon. Pamiętamy, że cztery postacie to święci, którzy pełnili służbę dla świątyni żywej to również ci, którzy wyjdą do głoszenia ewangelii w pierwszej połowie tygodnia.*

**Obj.14,1-5** *I widziałem a oto Baranek stał na górze Syjon a z Nim 144 tysiące tych z 12 plemion Izraela, którzy mieli wypisane Jego imię na czole i imię Jego Ducha Świętego (wypisane). I usłyszałem głos z nieba jakby szum wielu wód i jakby łoskot potężnego grmotu; a głos, który usłyszałem brzmiał jak dźwięki harfiarzy grających na swoich harfach. I śpiewali nową pieśń przed tronem i przed czterema postaciami i przed starszymi; i nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć, jak tylko owe 144 tysiące tych, którzy zostali wykupieni z ziemi. Są to ci, którzy się nie skalali z kobietami (religiami); są bowiem czysti. Podążają oni za Barankiem dokądkolwiek idzie. Zostali oni wykupieni spośród ludzi jako pierwociny dla Boga i Baranka Pana Jezusa Chrystusa własną Jego krwią. I w ustach ich nie znaleziono kłamstwa są bez skazy.*

**Obj.7** *Potem widziałem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi, powstrzymujących cztery wiatry ziemi aby nie wiał wiatr na ziemię ani na morze ani na żadne drzewo. Widziałem też innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga żywego i który zawołał głosem donośnym na czterech aniołów, którym zezwolono wyrządzić szkodę ziemi i morzu, mówiąc: Nie wyrządzicie szkody ani ziemi ani morzu ani drzewom dopóki nie opatrzymy pieczęcią sług Boga naszego Pana Jezusa na czołach ich (dopóki nie zostanie odzyskana cała własność Boża, wszyscy zapisani do księgi żywota Baranka) I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią: 144 tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich: z plemienia Judy 12 tysięcy opieczętowanych, z plemienia Rubena 12 tysięcy, z plemienia Gada 12 tysięcy, z plemienia Asera 12 tysięcy, z plemienia Naftalego 12 tysięcy, z plemienia Manassesza 12 tysięcy, z plemienia Symeona 12 tysięcy, z plemienia Lewiego 12 tysięcy, z plemienia Issachara 12 tysięcy, z plemienia Zebulona 12 tysięcy, z plemienia Józefa 12 tysięcy, z plemienia Beniamina 12 tysięcy opieczętowanych. Potem widziałem a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion i ludów i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem odzianych w szaty białe z palmami w swych rękach. I wołali głosem donośnym mówiąc: Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie i u Baranka Pana Jezusa Chrystusa. A wszyscy aniołowie stali wokół tronu i starszych i czterech postaci i upadli przed tronem na twarze swoje i oddali pokłon Bogu mówiąc: Amen! Błogosławieństwo i chwala i mądrość i dziękczynienie i cześć i moc i siła Bogu naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi na wieki wieków. Amen. I odezwał się jeden ze starszych i rzekł do mnie: Któż to są ci przyodziani w szaty białe i skąd przyszli? I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje i wybielili je we krwi Baranka. Dlatego są przed tronem Bożym i służą mu we dnie i w nocy w świątyni Jego, a Ten, który siedzi na tronie osłoni ich obecnością swoją. Nie będą już łaknąć ani pragnąć i nie padnie na nich słońce ani żaden upał ponieważ Baranek, który jest pośród tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł żywych wód; i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu. Jeszcze jedno potwierdzenie, że należy jedynie składać pokłon przed Panem Jezusem Bogiem Wszechmogącym:*

**Obj.22,1-6** *I pokazał mi rzekę wody żywota czystą jak kryształ wypływającą z tronu Boga i Baranka Pana Jezusa. Na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo żywota, rodzące dwanaście razy, wydające co miesiąc swój owoc a liście drzewa służą do uzdrawiania narodów. I nie będzie już nic przekłętogo. Będzie w nim tron Boga i Baranka Pana Jezusa a służy Jego służyć mu będą i oglądać będą Jego oblicze a imię Jego będzie na ich czołach (wypisane, nikomu nie znane) I nocy już nie będzie i nie będą już potrzebowali światła lampy ani światła słonecznego gdyż Pan Bóg będzie im świecił i panować będą na wieki wieków. I rzekł do mnie: Te słowa są pewne i prawdziwe a Pan Jezus Bóg duchów proroków posłał anioła swego, aby ukazać sługom swoim co musi się wkrótce stać.*

Dlatego kto ma uszy niechaj słucha co Duch mówi do zboru! Tylko Panu Jezusowi należy oddać pokłon! To głos i tego nauczaj! Zwracam waszą uwagę umiłowani bracia, że tak jak synowie diabelscy przyjmują znamiona w zależności od tego w czym są uwięzieni, jak już pisałem, że wojsko ma swoje oznaczenia, religie, subkultury, itd. Pan Jezus również zna tych wszystkich, którzy są Jego i pieczętuje swój lud, który wykupił sobie na własność własną krwią Chrystusową. Tej pieczęci nie można zobaczyć bo jest to pieczęć Ducha Świętego, nie można też nabyć tego daru za pieniądze.

**Dz.8,9-25** *A był w mieście od jakiegoś czasu pewien mąż imieniem Szymon, który zajmował się czarnoksięstwem i wprowadzał lud Samarii w zachwyt podając się za kogoś wielkiego. A wszyscy mali i wielcy liczyli się z nim mówiąc: Ten człowiek to moc boża, która się nazywa wielka. Liczyli się zaś z nim dlatego, że od dłuższego czasu wprowadzał ich w zachwyt magicznymi sztukami. Kiedy jednak uwierzyli Filipowi, który zwiastował dobrą nowinę o Królestwie Bożym i o imieniu Pana Jezusa Chrystusa dawali się ochrzcić zarówno mężczyźni jak i niewiasty. Nawet i sam Szymon uwierzył, gdy zaś został ochrzczony trzymał się Filipa (wielu przyłączy się do was obłudnie chcąc wyszpiegować waszą wolność, wielu pójdzie za wami dla chleba **Dan.11,34**) a widząc znaki i cuda wielkie jakie się działy był pełen zachwytu. A gdy apostołowie w Jerozolimie usłyszeli, że Samaria przyjęła Słowo Boże wysłali do nich Piotra i Jana, którzy przybywszy tam modlili się za nimi, aby otrzymali Ducha Świętego. Na nikogo bowiem z nich nie był jeszcze zstąpił bo byli tylko ochrzczeni w imię Pana Jezusa. (wodą a wiemy, że lud Boży ma być ochrzczony Duchem Świętym bo woda służąca do picia nie obmywa z grzechu) Wtedy wkładali na nich ręce a oni otrzymywali Ducha Świętego. A gdy Szymon spostrzegł, że Duch bywa udzielany przez wkładanie rąk apostołów przyniósł im pieniądze i powiedział: Dajcie i mnie tę moc, aby ten na kogo ręce włożę otrzymał Ducha Świętego. A Piotr rzekł do niego: Niech zginą wraz z tobą pieniądze twoje żeś mniemał, iż za pieniądze można nabyć dar Boży. Co się tyczy tej sprawy to nie masz w niej części ani udziału, gdyż serce twoje nie jest szczere wobec Boga Pana Jezusa. Przeto odwróć się od tej nieprawości swojej i proś Pana, czy nie mógłby ci być odpuszczony zamysł serca twego widzę bowiem żeś pogrążony w gorzkiej żółci i w więzach nieprawości. Szymon zaś odpowiedział i rzekł: Módlcie się wy za mną do Pana Jezusa aby nic z tego na mnie nie przyszło co powiedzieliście. A oni, gdy złożyli świadectwo i opowiedzieli Słowo Pańskie, udali się w powrotną drogę do Jerozolimy, zwiastując dobrą nowinę po wielu wioskach samarytańskich. Pamiętajcie o tym we wszystkich zborach Chrystusowych, że cała własność Pana Jezusa ma tę pieczęć na sobie. Nie zobaczymy jej na czołach synów ludzkich ale na czołach świętych w niebie, bo jak z powyższych fragmentów wynika święci będą mieli wypisane na czołach imię Pana Boga Wszechmogącego, które to imię będzie zapisane ale nie będzie znane nigdy żadnemu stworzeniu bo nikt nie będzie umiał go przeczytać. Chcę podkreślić, że wszyscy wierni Pana Jezusa muszą mieć pieczęć czyli Ducha Świętego, dlatego i mowa jest o zarodzi, która pozostanie przy życiu do 1000-letnia i tylko oni na ziemi otrzymają znak na swych czołach. Jest to wiadomość dla aniołów, którzy przejdą przez środek miast i środek Jerozolimy i będą wybijać złą część ludzkości zgodnie z wolą Bożą. Jak już powyżej pisałem i wynika to z podanych wersetów, że w czasie głoszenia ewangelii będzie prześladowanie tych, którzy tę ewangelię będą głosić a nawet będą zamykani do więzień i zabijani, dlatego próbą ma być 10 dni aby wybrani mogli wytrwać tę próbę i nie zaprzecić się swojego Pana i Boga Zbawiciela. Kto dopuści się zbrodni na synach Pana Jezusa? Przypomnijmy sobie czasy apostołskie, jak byli więzieni dlatego, że składali świadectwo o Panu Jezusie.*

**Hebr.12,1-6** *Przeto i my mając około siebie tak wielki obłok świadków złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami. Patrząc na Pana Jezusa sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości wycierpiał krzyż nie bacząc na jego hańbę. I usiadł na prawości tronu Bożego. Przeto pomyślcie o tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie, abyście nie upadli na duchu utrudzeni. Wy nie opieraliście się jeszcze aż do krwi w walce przeciw grzechowi i zapomnieliście o napomnieniu, które się zwraca do was jak do synów: Synu mój nie lekceważ karanie Pańskiego ani nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza.*

**Hebr.11,36-40** *Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania a nadto więzów i więzienia; byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyczuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani. Ci, których świat nie był godny tułali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego co głosiła obietnica ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie aby oni nie osiągnęli celu bez nas. Dlatego czekają święci, którzy biegu już*

dokonali, wiare zachowali na tych, którzy złożą swoje świadectwo o Panu Jezusie i wtedy wyjdą na spotkanie tym, którzy będą mieli dział w drugim zmartwychwstaniu na oczach narodów.

**Obj.6,9-11** *A gdy zdjął piątą pieczęć widziałem poniżej ołtarza dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli. I wołały donośnym głosem: Kiedyż, Panie Jezu Święty i Prawdziwy rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi? I dano każdemu z nich szatę białą i powiedziano im aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas aż się dopełni liczba współsług i braci ich, którzy mieli podobnie jak oni ponieść śmierć. Pamiętajmy, że tysiąc lat na ziemi to tak jak jeden dzień w niebie.*

**Obj.13,1-10** *I widziałem wychodzące z morza zwierzę, które miało 10 rogów i 7 głów a na rogach jego 10 diademów a na głowach jego bluźniercze imiona. A zwierzę, które widziałem było podobne do pantery a nogi jego jak u niedźwiedzia a paszcza jego jak paszcza lwa. I przekazał mu smok siłę swoją i tron swój i wielką moc. A jedna z głów jego była śmiertelnie raniona lecz śmiertelna rana jego była wygojona. I cała ziemia szła w podziwie za tym zwierzęciem. I oddali pokłon smokowi za to, że dał zwierzęciu moc a także zwierzęciu oddali pokłon mówiąc: Któż jest podobny do zwierzęcia i któż może z nim walczyć? I dano mu paszczę mówiącą rzeczy wyniosłe i bluźniercze, dano mu też moc działania przez 42 miesiące. I otworzyło paszczę swoją by bluźnić przeciwko Bogu, bluźnić przeciwko imieniu Jego i przybytkowi Jego, przeciwko tym, którzy mieszkają w niebie. I dozwolono mu wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężać ich; dano mu też władzę nad wszystkimi plemionami i ludami i językami i narodami. I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity. Jeśli kto ma uszy niechaj słucha. Jeśli kto jest przeznaczony do niewoli do niewoli pójdzie; jeśli kto zabija mieczem, musi sam zginąć od miecza. Tu się okaże wytrwanie i wiara świętych. Mowa jest o wychodzącym z morza zwierzęciu, które miało 10 rogów i 7 głów a na rogach jego 10 diademów a na głowach jego bluźniercze imiona. I dano mu paszczę mówiącą rzeczy wyniosłe i bluźniercze, dano mu też moc działania przez 42 miesiące. I dozwolono mu wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężać ich; dano mu też władzę nad wszystkimi plemionami i ludami i językami i narodami. O tym zwierzęciu miał też sen Daniel:*

**Dan.7** *W pierwszym roku Belsazara, króla babilońskiego, miał Daniel sen, a to co widział leżąc na swoim łóżku zaniepokoiło go. Potem spisał sen a oto jego treść: Ja Daniel miałem w nocy widzenie: Oto cztery wiatry niebieskie wzburzyły Wielkie Morze i cztery wielkie zwierzęta wychodziły z morza, każde inne. Pierwsze było podobne do lwa i miało orle skrzydła. Gdy potem spojrzałem wyrwano jego skrzydła; wtedy podniosło się z ziemi i stanęło na dwóch nogach jak człowiek i dano mu ludzkie serce. Potem pojawiło się inne drugie zwierzę podobne do niedźwiedzia; było ono podniesione tylko jedną stroną a miało w paszczy między zębami trzy żebra i powiedziano mu: Wstań jedz dużo mięsa! Potem spojrzałem a oto pojawiło się inne podobne do pantery; miało ono na grzbiecie cztery ptasie skrzydła, i cztery głowy miało to zwierzę i dano mu władzę. Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się czwarte zwierzę straszne i groźne i nadzwyczaj silne; miało ono potężne żelazne zęby: pożerało i miażdżyło a co pozostało deptało swoimi nogami, było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta a miało 10 rogów. Gdy uważnie przypatrywałem się rogom zaczął wyrastać między nimi inny, mały róg i trzy spośród poprzednich rogów zostały wyrwane. Na tym rogu były oczy jakby oczy ludzkie i usta, które mówiły zuchwałe słowa. A gdy patrzałem postawiono trony i usiadł Odwieczny. Jego szata była biała jak śnieg a włosy na głowie czyste jak wełna. Jego tron jak płomień ognisty a Jego koła jak ogień płonący. Ognista rzeka wypływała i wychodziła sprzed Niego. Tysiąc tysięcy służyło mu a dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy stało przed Nim. Zasiadł sąd i otworzono księgi. Potem na dźwięk zuchwałych słów, które wypowiadał róg spojrzałem i widziałem, jak zwierzę zostało zabite, jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na spalenie. Również pozostałym zwierzętom odebrano ich władzę a długość ich życia była ograniczona do pewnego okresu i czasu. I widziałem w widzeniach nocnych: Oto na obłokach niebieskich przyszedł ktoś podobny do Syna Człowieczego (święci) doszedł do Odwiecznego i stawiono go przed Nim. I dano mu władzę i chwałę i królestwo aby mu służyły wszystkie ludy narody i języki, Jego władza- władzą wieczną, niezmienną, jego królestwo niezniszczalne. Ja Daniel byłem zaniepokojony w duchu z tego powodu a to co widziałem przestraszyło mnie. Przystąpiłem do jednego z tych, którzy tam stali i prosiłem go o wiarygodne wyjaśnienie tego wszystkiego. I odpowiedział i dał mi wykład wydarzeń. Owe wielkie cztery zwierzęta, to czterej królowie, którzy powstaną na ziemi (i powstali). Lecz potem święci Najwyższego otrzymają Królestwo i posiadą królestwo na wieki, na wieki wieczne (tak też się stało, od chwili przyjścia Zbawiciela na świat Duch Święty jest pośród ludzi i w synach Bożych- wiara w Pana Jezusa*

Chrystusa, bezwzględne posłuszeństwo w wykonywaniu zamysłów Ojca Pana Jezusa dotyczące zbawienia ludzi, miłość do wszystkich ludzi, sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym to jest Królestwo Duchowe Pana Jezusa Chrystusa walory Osobowości Świętej, które mają być w człowieku Bożym tj. dziedzictwo wszystkich synów Bożych). *Wtedy zapragnąłem dowiedzieć się prawdy o czwartym zwierzęciu, które było inne niż wszystkie inne, straszne nad miarę z żelaznymi zębami i miedzianymi pazurami, pożerało i miażdżyło a to co pozostało deptało nogami i o dziesięciu rogach na jego głowie i o innym rogu, który wyszedł i przed którym trzy z nich wypadły. O rogu, który miał oczy i usta, które mówiły zuchwale i który wyglądał na większy niż inne. A gdy patrzyłem wtedy ów róg prowadził wojnę ze Świętymi i przemógł ich, aż przyszedł Odwieczny i odbył się sąd i prawo zostało przyznane Świętym Najwyższego i nadszedł czas, że Święci otrzymali królestwo (na 1000 lat panowania na ziemi). I tak rzekł: Czwarte zwierzę oznacza czwarte królestwo na ziemi, które jest inne niż wszystkie królestwa ono pochłonie całą ziemię podepcze i zmiażdży ją. A dziesięć rogów znaczy, że z tego królestwa powstanie dziesięciu królów a po nich powstanie inny; ten będzie inny niż poprzedni i obali trzech królów. I będzie mówił zuchwale słowa przeciwko Najwyższemu będzie męczył świętych Najwyższego, będzie zamyślał odmienić czasy i zakon i będą wydani w jego moc aż do czasu i dwóch czasów i pół czasu. Potem odbędzie się sąd i pozbawią go władzy, aby ją ostatecznie zniszczyć i obalić. Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi świętych Najwyższego. Jego Królestwo jest Królestwem wiecznym a wszystkie moce Jemu będą służyć i Jemu będą poddane. Tu kończy się opowiadanie. A mnie Daniela bardzo zaniepokoiły moje myśli, barwa mojej twarzy zmieniła się i zachowałem to słowo w mojej pamięci. Zwierzęta jak czytamy oznaczają władzę na ziemi. Trzy były, czwarte zwierzę już powstało. Wyszło z morza jak czytamy bo posiada również cechy poprzednich trzech zwierząt. Właśnie na tym czwartym zwierzęciu, które powstało siedzi matka wszetecznic:*

**Obj.17** *I przyszedł jeden z siedmiu aniołów mających siedem czasz, i tak się do mnie odezwał: Chodź pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą, która rozsiadła się nad wielu wodami, z którą nierząd uprawiali królowie ziemi a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi. I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów. A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat i przyozdobiona złotem drogimi kamieniami i perłami a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: wielki babilon matka wszetecznic (kościółów, religii, wyznań, fałszywych nauk) i obrzydliwości ziemi. I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników należących do Pana Jezusa, którzy cierpieli dla imienia Jego. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo. I rzekł do mnie anioł: Dlaczego zdumiałeś się? Wyjaśnię ci tajemnicę kobiety i zwierzęcia, które ją nosi i ma 7 głów i 10 rogów. Zwierzę, które widziałeś było i już go nie ma, i znowu wyjdzie z otchłani i pójdzie na zatracenie. I zdumieją się mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze żywota od założenia świata, gdy ujrzą, że zwierzę to było i że go nie ma i że znowu będzie (mowa o dominującym systemie władzy panującym na ziemi wśród narodów). Tu trzeba umysłu obdarzonego mądrością. 7 głów to siedem pagórków, na których rozsiadła się kobieta, i 7 jest królów; pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł a gdy przyjdzie będzie mógł krótko tylko pozostać. A zwierzę, które było a już go nie ma jest ósmym i jest z owych siedmiu, idzie na zatracenie. A 10 rogów, które widziałeś to 10 królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa lecz obejmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz ze zwierzęciem. Ci są jednej myśli i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu. Będą oni walczyć z Barankiem lecz Baranek zwycięży ich bo jest Panem panów i Królem królów a z Nim ci, którzy są powołani i wybrani oraz wierni (okaże zwycięstwo w świętych podczas drugiego zmartwychwstania na oczach narodów po skończeniu ostatniego tygodnia 70 tego dni czyli lat wyznaczonych miastu świętemu i świątyni żywej). I mówi do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi rozsiadła się wszetecznic to ludy i tłumy i narody i języki. A 10 rogów, które widziałeś i zwierzę, ci zniechęcą wszetecznicę i spustoszą ją i ogołocą i ciało jej jeść będą i spalą ją w ogniu. Bóg bowiem natchnął serca ich by wykonali Jego postanowienie i by działali jednomyślnie i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu aż wypełnią się wyroki Boże. A kobieta, którą widziałeś to wielkie miasto (nazywane stolicą), które panuje nad królami ziemi. Dowiedzieliśmy się, że wszetecznic wykorzystywała władzę zwierzęcia, na którym siedzi aby doprowadzić do pozbycia się świadków głoszących ewangelię i Królestwo Duchowe Pana Jezusa. Z wiary czerpała zyski a głoszone słowo, żeby ludzie nie pokładali nadziei w marnym bogactwie pozbawiało źródła materialnego posiadania „ofiarnych darów”, które składali w kościołach wierni.*

Dowiedzieliśmy się, że moc przekazana została przez smoka inaczej przez szatana, który był mężobójcą od początku i dąży do uśmiercenia a mówię o drugiej śmierci każdego człowieka. Zwodzi mieszkańców ziemi a my wiemy umiłowani na tym etapie czytania, że zwieść może tylko prostaczków bezmyślnych bezbożnych ludzi. Wyprosił sobie aby przesiać ludzkość jak pszenicę. Dlatego oszukuje też tych, którzy wierzą kłamstwu wmawiając im, że spełnią wolę Bożą zabijając tych, którzy głosić będą ewangelię o Królestwie Duchowym Pana Jezusa Chrystusa.

**Jan16,1-4** *To wam powiedziałem abyście się nie zgorszyli. Wylaczać was będą z synagog więcej, nadchodzi godzina gdy każdy, kto was zabije będzie mniemał, że spełnia służbę Bożą. A to będą czynić dlatego, że nie poznali Ojca ani mnie. Lecz to wam powiedziałem abyście, gdy przyjdzie ich godzina, wspomnieli na to, że Ja wam powiedziałem, a tego wam na początku nie mówiłem bo byłem z wami. Kiedy Duch mówi do zboru w Efezie wyraźnie daje wskazówki wszystkim tym, którzy wyjdą z tego zboru, z tej religii, że pozostali, którzy nie wyjdą z babilonu dadzą się oszukać i uznają nową wiarę głoszoną przez dwóch świadków za naukę nikolaitów tak jak to było za czasów dziejów apostoelskich kiedy to zabijano wierzących w Pana Jezusa Chrystusa przez odstępców, którzy doprowadzili do powstania na ziemi tysiąca religii, wyznań, nauk zwodniczych. Właśnie wielki babilon wmówi ludziom, że taka jest wola Boża, unicestwienie głoszenia ewangelii. Do tego stopnia, że ludzie podarunki będą sobie składać z tej okazji gdyż uznają, że ci dwaj prorocy udręczyli ziemię nową nauką.*

**Obj.2,4-7** *Lecz mam ci za złe, że porzuciłeś pierwszą twoją miłość (wiarę w Pana Jezusa Chrystusa) Wspomnij więc z jakiej wyżyny spadłeś i upamiętaj się i spełniaj uczynki takie jak pierwiej; a jeżeli nie, to przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca, jeśli się nie upamiętasz. Na swoją obronę masz to, że nienawidzisz uczynków nikolaitów, których i ja nienawidzę.(uczynki ludu Bożego uznają za uczynki nikolaitów i z tego powodu zabijają świętych Jego). Kto ma uszy niechaj słucha co Duch mówi do zborów. A wiemy, że kto mieczem wojuje od miecza zginie. Nikt kto ma Ducha Chrystusowego nie targnie się na czyjeś życie bo w nim jest miłość Pana Jezusa, który też wskazał drogę. Gdy Piotr obciął ucho strażnikowi Pan Jezus wyraźnie powiedział, że nie tak ale mieczem ust szatan będzie zabity a wraz z nim zwierzę i fałszywy prorok. Zwracam waszą uwagę co stanie się po 3,5 latach głoszenia ewangelii, kiedy zabici zostaną wszyscy głoszący. Jak wyżej czytaliśmy wszetecznicą siedzi na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu i że to zwierzę znienawidzi wszetecznicę.*

**Obj.14,8** *A drugi anioł szedł za nim i mówił: Upadł, upadł wielki babilon, który napoił wszystkie narody winem szaleńczej rozpusty. Na jaki czas zapowiadany jest upadek wielkiego babilonu? Należy uważnie czytać- skoro najpierw kobieta (wielka religia)wszetecznicą siedzi na zwierzęciu, który włada narodami na ziemi i jest pijana krwią świętych tzn., że ma ogromny wpływ na zwierzę. Powoduje, że królowie ziemi uprawiają z nią nierząd (duchowy), podarunki jej składają. Jak jest zapisane:*

**Obj.18** *Upadł, upadł wielki babilon i stał się siedliskiem demonów i schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego ptactwa nieczystego i wstrętnego. Gdyż wszystkie narody piły wino szaleńczej rozpusty jego i królowie ziemi uprawiali z nim wszeteczeństwo a kupcy ziemi wzbogacili się na wielkim jego przepychu. I usłyszałem inny głos z nieba mówiący (słyszano też te słowa podczas głoszenia ewangelii): Wyjdźcie z niego ludu mój abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające gdyż aż do nieba dosięgły grzechy jego i wspomniał Bóg na jego nieprawości. Odpląćcie mu jak i on odplącił i w dwójnasób oddajcie według uczynków jego; do kielicha, w którym napój mieszał nalejcie mu podwójną miarę. Ile sam siebie uwielbiał i rozkoszy zażywał tyle udręki i boleści mu zadajcie; gdyż mówi w sercu swoim: Siedzę jak królowa, wdową nie jestem a żaloby nie zaznam. Dlatego w jednym dniu (w ostatnim tygodniu) przyjdą jego plagi, śmierć i boleść i głód i spłonie w ogniu bo mocny jest Pan Bóg, który go osądził. I zapłaczą nad nim i smucić się będą królowie ziemi, którzy z nim wszeteczeństwo uprawiali i rozkoszy zażywali, gdy ujrzą dym jego pożaru. Z dala stać będą ze strachu przed jego męką mówiąc: Biada, biada tobie miasto wielkie babilonie miasto potężne, gdyż w jednej godzinie nastal twój sąd. I kupcy ziemi płakać będą i smucić się nad nim bo już nikt nie kupuje od nich towaru, towaru ze złota i srebra i drogich kamieni i perł i bisioru i purpury i jedwabiu i szkarlatu i żadnego drzewa tujowego i żadnego przedmiotu z kości słoniowej i żadnego sprzętu z najkosztowniejszego drzewa i z miedzi i z żelaza i marmuru i cynamonu i korzeni i wonności i mirry i kadzidla i wina i oliwy i najprzedniejszej mąki i pszenicy i bydła i owiec i koni i wozów i niewolników i życia ludzkiego. I owoce, których pożądała dusza twoja przepadły dla ciebie i wszystko co się łśni i błyszczy zginęło dla ciebie i nigdy już ich nie będzie (wszystkiego co służy do bałwochwalstwa). Kupcy handlujący nimi wzbogaciwszy*

się na nim z dala stać będą ze strachu przed jego męką, płacząc i narzekając tymi słowami: Biada, biada miasto wielkie przyodziane w bisior i w purpurę i w szkarłat przyozdobione w złoto i drogie kamienie i perły; w jednej godzinie zniweczone zostało tak wielkie bogactwo! I wszyscy sternicy i wszyscy przewoźnicy i żeglarze i wszyscy, którzy prowadzą handel morski przystanęli z dala i widząc dym pożaru jego krzykliwie mówili: Któreż miasto podobne jest do tego miasta wielkiego? I sypali proch na głowy swoje a płacząc i narzekając krzykliwie: Biada, biada miasto wielkie, na którego skarbach wzbogacili się wszyscy właściciele okrętów morskich! W jednej godzinie spustoszone zostało! Rozraduj się nad nim niebo i święci i apostołowie i prorocy gdyż Bóg dokonał dla was sądu nad nim. I podniósł jeden potężny anioł kamień duży jak kamień młyński i wrzucił go do morza mówiąc: Tak jednym rzutem zostanie strącone wielkie miasto babilon i już go nie będzie. I już nie rozbrzmi w tobie gra harfistów ani muzyków ani fletistów ani trębaczy, już też nie będzie u ciebie mistrza jakiegokolwiek rzemiosła ani już nie usłyszysz się u ciebie huk młyna i nie zabłyśnie już w tobie blask świecy i nie usłyszysz się w tobie głos obłubienca ani obłubienicy; gdyż kupcy twoi byli wielmożami ziemi, gdyż czarami twymi dały się zwiędzić wszystkie narody. W nim też znaleziono krew proroków i świętych i wszystkich, którzy zostali pomordowani na ziemi. Tak! W jednym dniu upadnie wielki babilon, król zawrze przymierze z wieloma na jeden tydzień. W połowie tego jednego dnia spowoduje spustoszenie, tyczy to także kobiety czyli wielkiego miasta, które panuje nad królami ziemi. Jak czytamy: „10 rogów, które widziałeś i zwierzę, ci zniemawidzą wszetecznicy i spustoszą ją i ogołocą i ciało jej jeść będą i spalą ją w ogniu. Bóg bowiem natchnął serca ich by wykonali Jego postanowienie i by działali jednomyślnie i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu aż wypełnią się wyroki Boże”. Zwierzę otrzyma władzę królewską. Zwierzę wychodzące z ziemi!

**Obj.13,11-18** *I widziałem inne zwierzę wychodzące z ziemi, które miało dwa rogi podobne do baranich i mówiło jak smok. A wykonuje ono wszelką władzę pierwszego zwierzęcia (które wyszło z morza) na jego oczach. Ono to sprawia, że ziemia i jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszemu zwierzęciu, którego śmiertelna rana była wygojona. I czyni wielkie cuda tak że i ogień z nieba spuszcza na ziemię na oczach ludzi. I zwodzi mieszkańców ziemi przez cuda, jakie dano mu czynić na oczach zwierzęcia, namawiając mieszkańców ziemi by postawili posąg zwierzęciu, które ma ranę od miecza a jednak zostało przy życiu. I dano mu tchnąć ducha w posąg zwierzęcia aby posąg zwierzęcia przemówił i sprawił, że wszyscy, którzy nie oddali pokłonu posągowi zwierzęcia zostaną zabici (są to bracia ze zboru w Filadelfii). On też sprawia, że wszyscy mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na swojej prawej ręce albo na swoim czole i że nikt nie może kupować ani sprzedawać jeżeli nie ma znamienia to jest imienia zwierzęcia lub liczby jego imienia (to może być nazwa posągu, który wygląda jak człowiek ale bez uczuć, które cechują tylko ludzi, może być to np. numer ostatniego egzemplarza wyprodukowanych sztucznych inteligencji mówiąc prostym językiem). Tu potrzebna jest mądrość. Kto ma rozum niech obliczy liczbę zwierzęcia; jest to bowiem liczba człowieka. A liczba jego jest 666. Jak już czytaliśmy pobudzi Pan Jezus do odpłaty na wszetecznicy za przelaną krew świętych od połowy tygodnia. Przez „człowieka niegodziwości” dojdzie do znienawidzenia wszetecznicy, on to wyniesie się ponad wszystko co się (samo) zwie bogiem. Nie będzie dbał o żadnych bogów ludów tylko czcić będzie boga warowni. W miejscu świętym postawi posąg zwierzęciu (wychodzącemu z morza) i sprawi, że zabijając będą tych, którzy nie oddadzą pokłonu posągowi zwierzęcia wiedząc, że tylko Panu Jezusowi Bogu Wszechmogącemu należy oddać pokłon. Zabijając też będą możnych a wiemy, że członkowie ciała wszetecznicy wzbogacili się i byli wielmożami ziemi. Dlatego czytamy: „znieawidzą wszetecznicy i spustoszą ją i ogołocą i ciało jej jeść będą i spalą ją w ogniu”. Pamiętajmy w tym miejscu, że wielki babilon matka wszetecznicy siedzi na zwierzęciu, które ma władzę nad narodami ziemi. Zwierzę, które potem wyjdzie z ziemi będzie wykonywać władzę pierwszego zwierzęcia na jego oczach bo róg, który był między oczyma kozła został złamany (system władzy), ale na jego miejscu wyrosły cztery inne. A z jednego z nich wyrośnie jeden mały róg i powstanie król zuchwały i podstępny „człowiek niegodziwości” syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko co się (jak już pisałem samo)zwie bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci a nawet zasiądzie w świątyni Bożej podając się za Pana Boga. Przyjdzie za sprawą szatana (smoka) z wszelką mocą wśród znaków i rzekomych cudów i wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć ponieważ nie przyjęli miłości Pana Jezusa (głoszonej przez 3 i pół roku), która mogła ich zbawić. Dlatego zsyła Pan Bóg na nich ostry obłąd tak iż wierzą kłamstwu **1Tes.2,3-11**.*

**Dan.8** *A gdy nad tym się zastanawiałem oto nadszedł kozioł z zachodu po powierzchni całej ziemi nie dotykając ziemi, a ten kozioł miał między oczami jeden róg. A gdy przyszedł do barana mającego dwa rogi, którego widziałem na brzegu rzeki uderzył na niego z całej siły. I widziałem jak natarł na barana a rozjuszywszy się nań uderzył na barana złamał oba jego rogi; a baran nie miał siły by mu sprostać i rzuciwszy go o ziemię zdeptał go a nie było nikogo kto by wyrwał barana z mocy kozła. A kozioł wyrósł bardzo a gdy najbardziej spotęźniał złamał się wielki róg i na jego miejscu wyrosły cztery inne rogi na cztery strony nieba. A z jednego z nich wyrósł inny mały róg, który bardzo wyrósł ku południowi i ku wschodowi i ku prześlicznej ziemi. Wielkością swoją sięgał aż do wojska niebieskiego i strącił na ziemię niektórych z wojska i z gwiazd i podeptał ich. Wmówił w siebie potęgę jaką ma książę wojsk, tak że odjęta mu została stała codzienna ofiara i zostało zbezczeszczone miejsce jego świątyni. Na codziennej ofierze dopuszczono się przestępstwa; prawda została powalona na ziemię a cokolwiek czynił, to mu się udawało. I usłyszałem jednego świętego mówiącego, a inny święty rzekł do tego właśnie świętego, który mówił: Jak długo zachowuje ważność widzenie dotyczące stałej codziennej ofiary, przestępstwa pustoszenia i bezczeszczenia świątyni i deptania prześlicznej ziemi? A ten odpowiedział mu: Aż do 2300 wieczorów i poranków potem świątynia znowu wróci do swojego prawa. A gdy ja, Daniel miałem to widzenie i starałem się je zrozumieć wtedy stanął przede mną ktoś kto wyglądał jak mężczyzna. I słyszałem głos ludzki nad rzeką Ulaj, który tak wołał: Gabrielu, wyjaśnij mi to widzenie. I przyszedł na miejsce, gdzie stałem a gdy przyszedł zląkłem się i padłem na twarz. Wtedy rzekł do mnie: Zważ synu człowieczy, że widzenie dotyczy czasu ostatecznego. A gdy on mówił ze mną padłem nieprzytomny twarzą na ziemię; lecz on dotknął się mnie i postawił mnie na nogi i rzekł: Oto ja objawię ci, co się będzie dziać pod koniec czasu gniewu bo widzenie dotyczy końca czasu. Baran z dwoma rogami, którego widziałeś oznacza królów Medii i Persji. A kozioł to król grecki a wielki róg, który jest między jego oczami to król pierwszy. A to, że został złamany a cztery inne wyrosły zamiast niego, znaczy: Z jego narodu powstaną cztery królestwa, ale nie z taką mocą, jaką on miał. Lecz pod koniec ich królowania, gdy zbrodniarze dopełnią swej miary powstanie król zuchwały i podstępny. Siła jego będzie potężna i spowoduje okropne nieszczęścia i szczęśliwie mu się powiedzie w działaniu i zniszczy możnych i lud świętych. Działając podstępnie dzięki mądrości będzie miał powodzenie; będzie pyszny w sercu i wielu zniszczy niespodzianie. Lecz gdy powstanie przeciwko księżciu książąt zostanie zmiądzony bez udziału ludzkiej ręki. Dla przypomnienia piszę: Wielką władzę nad narodami ziemi ma zwierzę wychodzące z morza o 10 rogach i 7 głowach. Na nim siedzi matka wszetecznic dlatego zwierzę mówi rzeczy wyniosłe i bluźniercze przeciwko Panu Jezusowi (Bogu) przeciwko imieniu Jego i przybytkowi Jego i przeciwko tym, którzy mieszkają w niebie. Dlatego dopuszczają się przestępstwa na codziennej stałej ofierze. Potem będzie miało moc działania przez 42 miesiące ponieważ dozwolono mu wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich. Drugie zwierzę wychodzące z ziemi, które wykonywać będzie władzę pierwszego zwierzęcia na jego oczach sprawi, że 10 rogów znienawidzi wszetecznicę. Ono to sprawi, że ziemia i jej mieszkańcy oddadzą pokłon zwierzęciu z morza, którego śmiertelna rana była wygojona. Z niego powstanie król zuchwały i podstępny. Nie powierzą mu godności królewskiej więc podstępnie zdobędzie władzę. Będzie się wynosił i wywyższał ponad wszelkie bóstwo ani o Króla Izraela Boga swoich ojców nie będzie się troszczył ani o ulubienca kobiet (wielki babilon) dlatego znienawidzona jest wszetecznicą przez 10 rogów i zwierzę ani o żadnego boga ludów (allacha, budde, sziwe itp.) bo wyniesie się ponad wszystkich. Zamiast tego będzie czcił boga warowni (doktryna nacjonalistyczna) złotem, srebrem, drogimi kamieniami i kosztownościami będzie czcił boga, którego nie znali jego ojcowie. Wprowadzi lud obcego boga do grodów warownych. Lud wielki i potężny, któremu równego nie było od wieków i po nim już nie będzie aż do lat (hordy Goga) najdalszych pokoleń. Przed nim ogień płonący a po nim płomień gorejący. Przed nim kraj jest jak ogród Eden a po nim jak step pusty. Nikt też przed nim nie ujdzie. Wyglądają jak konie a biegną jak rumaki. Podskakują po wierzchołkach gór z turkotem wozów wojennych z trzaskiem płomienia ognia, który pożera ściernisko. Podobnie jak potężny lud gotowy do bitwy. Przed nim ze strachu drżą ludy wszystkie twarze bledną. Biegną na przód jak bohaterowie, wdzierają się na mury jak wojownicy każdy idzie prosto swoją drogą i nie zbacza ze swojej ścieżki. Nie wypiera jeden drugiego każdy idzie swoim torem prą na przód wśród pocisków w ich szeregach nie ma przerw. Uderzają na miasto, szturmem zdobywają mur, wpadają do domów i wdzierają się oknami jak złodzieje. Drży przed nimi ziemia trzęsie się niebo słońce i księżyc są zaćmione a gwiazdy tracą swój blask. Jak już pisałem, że to Pan Jezus pobudzi serca gdyż Sam Pan Jezus wyda swój*

doñośny głos przed swoim wojskiem, gdyż bardzo liczne są jego zastępy i potężny jest (ten lud) wykonawca Jego rozkazu **Joel 2,1-11**.

**Obj. 9,1-4** *I zatrąbił piąty anioł; i widziałem gwiazdę, która spadła z nieba na ziemię i dano jej klucz od studni otchłani. I otworzyła studnię otchłani. I wzbil się ze studni dym jakby dym z wielkiego pieca a słońce i powietrze zaćmiły się od dymu ze studni. A z tego dymu wyszły na ziemię szarańcze (liczny lud), którym dana została moc jaką jest moc skorpionów na ziemi. I powiedziano im, aby nie wyrządzały szkody trawie, ziemi ani żadnym ziołom ani żadnemu drzewu a tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Bożej na czołach. W drugiej połowie tygodnia postawią ohydę spustoszenia i tchną w posąg jakby „ducha” bo zdolność myślenia będzie zaprogramowana. Tylko człowiek ma wolną wolę i może podejmować samodzielnie decyzje i nikt oprócz mnie samego nie wie jaką ja zdecyduję się podjąć w danej chwili decyzję tylko ja sam to wiem. Taka właśnie będzie różnica między człowiekiem stworzonym przez Pana Jezusa Boga Wszechmogącego, który stworzył go na swój obraz dając mu umysł zdolny do samodzielnego myślenia a „sztucznym człowiekiem” stworzonym przez umysł ludzki, który nie może odczuwać np. litości ponieważ nie ma zdolności aby kochać a pamiętajmy, że Bóg jest miłością. Dlatego też spowoduje ta ohydna „postać” takie spustoszenie za sprawą szatana w drugiej połowie tygodnia. Teraz słuchajcie wy ze zboru w Filadelfii. Kto ma uszy niechaj słucha co Duch mówi do zboru:*

**Obj.14,9-11** *A trzeci anioł szedł za nimi mówiąc donośnym głosem: Jeżeli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posągowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę to i on pić będzie samo czyste wino gniewu Bożego z kielicha Jego gniewu i będzie męczony w ogniu i w siarce wobec świętych aniołów i wobec Baranka. A dym ich męki unosi się w górę na wieki wieków i nie mają wytchnienia we dnie i w nocy ci, którzy oddają pokłon zwierzęciu i jego posągowi ani nikt kto przyjmuje znamię jego imienia. Gdy sprawią, że posąg przemówi wtedy każdy kto nie odda pokłonu posągowi zwierzęcia zostanie zabity. Wszyscy ludzie mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy otrzymają znamię na swojej ręce lub na swoim czole. Dlatego pamiętajcie, że każdy kto pozostanie w mieście będzie zmuszony nawet przyjąć znamię i oddać pokłon posągowi a mówię do tych z zarodzi, którzy mają dożyć do końca 1335 dni aby ukryli się widząc, że postawiona zostaje ohyda spustoszenia, niech uciekają w góry. Po ogłoszeniu ewangelii o Panu Jezusie Chrystusie ludzkość już będzie świadoma komu jedynie należy oddawać cześć i chwałę i komu oddawać pokłon. Dlatego nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek mówiący, że tego nie wiedział i o tym nie słyszał. Ze zboru w Filadelfii może wyjść wielka rzesza świętych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu i jego posągowi ani nie przyjęli jego znamienia na prawą rękę lub czoło.*

**Obj.3,7-13** *A do anioła zboru w Filadelfii napisz: To mówi Święty Prawdziwy Ten, który ma klucz Dawida. Ten, który otwiera a nikt nie zamknie i Ten, który zamyka a nikt nie otworzy. Znam uczynki twoje; oto sprawiłem, że przed tobą otwarte drzwi (poznania Prawdy), których nikt nie może zamknąć bo choć niewielką masz moc jednak zachowałeś moje Słowo i nie zaparłeś się mojego imienia. Oto sprawię, że ci z synagogi szatana, którzy podają się za Żydów (za chwalców Boga), a nimi nie są lecz kłamią, oto sprawię, że będą musieli przyjść i pokłonić się tobie do nóg i poznają, że Ja ciebie umiłowałem (będzie to podczas zmartwychwstania na oczach ludów bo ostatni staną się pierwszymi) Ponieważ zachowałeś nakaz mój by przy mnie wytrwać przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby jaka przyjdzie na cały świat by doświadczyć mieszkańców ziemi ( próbą będzie właśnie złożenie pokłonu i przyjęcie znamienia). Przyjdę rychło; trzymaj co masz aby nikt nie wziął korony twojej. Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga (Ducha)mojego i już z niej nie wyjdzie i wypiszę na nim imię Boga (Ducha) mojego (wiemy już, że to pieczęć własności Pana Jezusa) i nazwę miasta Boga mojego nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od Boga mojego i moje nowe imię. Kto ma uszy niechaj słucha, co Duch mówi do zborów.*

**Ps.91** *Kto mieszka pod osłoną Najwyższego, Kto przebywa w cieniu Wszechmocnego Ten mówi do Pana Jezusa: Ucieczko moja i twierdzo moja Boże mój, któremu ufam. Bo Pan Jezus wybawi cię z sidła ptasznika i od zgubnej zarazy. Piórami swymi okryje cię. I pod skrzydłami Jego znajdziesz schronienie. Wierność Jego jest tarczą i puklerzem. Nie ulęknieś się strachu nocnego ani strzały lecącej za dnia ani zarazy, która grasuje w ciemności, Ani moru, który poraża w południe. Chociaż padnie u boku twego tysiąc a dziesięć tysięcy po prawicy twojej ciebie to jednak nie dotknie. Owszem na własne oczy ujrzysz I będziesz oglądał odpłatę na bezbożnych. Dlatego, że Pan Jezus jest ucieczką twoją Najwyższego zaś uczyniłeś ostoją swoją. Nie osiągnie cię nic złego i plaga nie zbliży się do namiotu twego. Albowiem aniołom (usługujcie jedni drugim tym darem jaki każdy otrzymał według*



łaski Pana Jezusa bądźcie dla siebie aniołami na ziemi) *swoim polecił aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na rękach nosić cię będą byś nie uraził o kamień nogi swojej* (uważajmy jedni drugich za wyższych od siebie, zabiegajmy z gorliwością Bożą o całą świątynię żywą aby nikt nie pozostał w tyle). *Będiesz stąpał po lwie i po źmii, Lwiątko i potwora rozdepcesz* (nieprzyjaźnie nastawieni ludzie, pamiętajcie zło dobrem zwyciężać należy jak to uczynił Szczepan) *Ponieważ mnie umiłował wyratuję go, wywyższę go bo zna imię moje. Wzywać mnie będzie a Ja go wysłucham. Będę z nim w niedoli, wyrwę go i czcią obdarzę. Długim życiem nasycę go i ukazę mu zbawienie moje.* Tych, którzy wyjdą ze zboru w Filadelfii bo uwierzyli głoszonej przez pierwsze 3i pół roku ewangelii może być wielka rzesza ale czy Pan Jezus znajdzie wiarę w ludziach gdy przyjdzie? Taką wiarę z miłości, że będą w stanie życie swoje oddać i nie złożą pokłonu nikomu innemu jak tylko Panu Jezusowi i nie przyjmą żadnego znamienia jak tylko pieczęć Ducha Świętego?

**Mat. 19,30** *A wielu pierwszych będzie ostatnimi a ostatnich pierwszymi.* Kiedy? Po upływie 3 i pół roku tj. drugiej połowy tygodnia. Ostatni, których zabiją bo nie złożą pokłonu posągowi i nie przyjmą znamienia zwierzęcia, ci zostaną z martwych wzbudzeni na oczach ludzi. Martwe ich ciała zostaną w mgnieniu oka przemienione w postać podobną do uwielbionego ciała Pana Jezusa, w którym ukazał się po swoim zmartwychwstaniu i przebywał jeszcze na ziemi przez 40 dni potem na oczach ludzi wstąpił do nieba na obłoku. Tak jak zostaną na obłoku więzi wszyscy, którzy będą mieli udział w drugim zmartwychwstaniu na świadectwo wszystkim narodom. Na ich spotkanie przyjdą święci, których można było spotkać głoszących ewangelię, usługujących na ziemi ludziom aniołów, w których przyjdzie Pan Jezus Chrystus swoim Duchem Świętym. Na spotkanie tym, którzy nie zaparli się Jego imienia i nie zgięli swych kolan przed ohydą.

**Obj.11,8-13** *A ich trupy leżeć będą na ulicy wielkiego miasta, które w przenośni nazywa się Sodomą i Egiptem, gdzie też Pan ich został ukrzyżowany. I patrzeć będą ludzie ze wszystkich ludów i plemion i języków i narodów na ich trupy przez trzy i pół dnia (dzień przyjmujemy za rok) i nie pozwolą złożyć ich trupów w grobie. A mieszkańcy ziemi radować się będą nimi i weselić się i podarunki sobie nawzajem posyłać dlatego że ci dwaj prorocy udręczyli mieszkańców ziemi. Lecz po upływie trzech i pół dnia (po upływie drugiej połowy tygodnia 3,5 roku) wstąpił w nich duch żywota z Boga i stanęli na nogi swoje i strach wielki padł na tych, którzy na nich patrzyli (jak już wyjaśniłem wstaną ostatni zabici). I usłyszeli głos donośny z nieba mówiący do nich: Wstąpcie tutaj! I wstąpili do nieba w obłoku nieprzyjaciele zaś ich patrzyli na nich. I w tejże godzinie powstało wielkie trzęsienie ziemi, i dziesiąta część miasta zawałiła się, i zginęło w tym trzęsieniu ziemi siedem tysięcy ludzi, pozostali zaś przerazili się i oddali cześć Bogu niebiańskiemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Pan Jezus przyjdzie w świętych na spotkanie tym, którzy jako ostatni wyjdą z wielkiego ucisku wyjdą do życia wiecznego. To jest czas kiedy to świątynia Boża żywa wróci do swojego prawa. Pozostaną tylko ci z ludu Bożego mający znak na swoich czołach, przeznaczeni do zarodzi. Do nich to skierowane są słowa, że kiedy zobaczą postawioną ohydę spustoszenia niech uciekają w góry, niech będąc na polu nie wracają do domu aby cokolwiek zabrać. Gdy zabierać będą ich braci duchowych, którzy nie zgodzili się przyjąć znamienia zwierzęcia albo oddać pokłonu posągowi niech będąc na dachu nie schodzą. Oni to będą musieli cierpliwie czekać do końca 1335 dni w ukryciu, czas ten nazwany jest czasem doliny wyschłych kości:*

**Ez.37** *Spoczęła na mnie ręka Pana i wyprowadził mnie w swoim duchu i postawił mnie w środku doliny, która była pełna kości. I kazał mi przejść dokoła nich a oto było ich bardzo dużo w tej dolinie i były zupełnie wyschłe (widział ludzi tak wychudzonych, że wyglądali jak same kości bez ciała, takie widoki można oglądać jedynie podczas wojny, głodu, zarazy). I rzekł do mnie: Synu człowieczy czy ożyją te kości? I odpowiedziałem: Wszehmocny Panie Ty wiesz. I rzekł do mnie: Prorokuj nad tymi kośćmi i powiedz do nich (pamiętajcie przy czytaniu, że Pan Jezus jest Bogiem żywych a nie umarłych): Kości wyschłe! Słuchajcie słowa Pana Jezusa! Tak mówi Wszehmocny Pan Jezus do tych kości: Oto Ja wprowadzę do was ożywcze tchnienie i ożywienie. I dam wam ścięgna i sprawię, że obrośniecie ciałem i powlokę was skórą i dam wam moje ożywcze tchnienie i ożywienie i poznacie, że Ja jestem Pan. Prorokowałem więc jak mi nakazano. A gdy prorokowałem rozległ się głos a oto powstał szum i zbliżyły się kości jedna kość do drugiej. I spojrzałem: a oto pojawiły się na nich ścięgna i porosło ciało i skóra powlokła je po wierzchu ale ożywczego tchnienia w nich nie było. I rzekł do mnie: Prorokuj do ożywczego tchnienia synu człowieczy i powiedz ożywcemu tchnieniu: Tak mówi Wszehmocny Pan: Przyjdź ożywcze tchnienie z czterech stron i tchnij na tych zabitych (napromieniowany człowiek żyjąc już jest umarły) a ożyją. I prorokowałem jak mi nakazano. Wtem*

wstąpiło w nich ożywcze tchnienie i ożyli i stanęli na nogach - rzesza bardzo wielka (z każdego narodu, plemienia i języka przynajmniej po dwóch). I rzekł do mnie: Synu człowieczy te kości- to cały dom izraelski. Oto mówią oni: Uschły nasze kości, rozwiała się nasza nadzieja, zginęliśmy (dlatego cierpliwie muszą oczekiwać nie upadając na duchu). Prorokuj więc i powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus: Oto Ja otworzę wasze groby (wyjdą ze szczelin skalnych, z ukrycia) i wyprowadzę was z waszych grobów ludu mój i wprowadzę was do ziemi izraelskiej. I poznacie, że Ja jestem Pan, gdy otworzę wasze groby i wyprowadzę was z waszych grobów ludu mój. I tchnę w was moje ożywcze tchnienie i ożyjecie i osadzę was w waszej ziemi i poznacie, że Ja Pan Jezus Król Izraela to powiedziałem i wykonam. I doszło mnie słowo Pana tej treści: A ty synu człowieczy weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Judy i synów izraelskich, jego bratnich plemion. Weź także drugi kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Józefa, drewno Efraima i całego domu izraelskiego, jego bratnich plemion. Potem złóż razem obydwie drewna w jeden kawałek, aby stanowiły jedno w twoim ręku. A gdy potem twoi rodacy odezwą się do ciebie tymi słowami: Czy nie wyjaśnisz nam, co przez to rozumiesz? Wtedy powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus: Oto Ja biorę drewno Józefa, które jest w ręku Efraima i jego bratnich plemion izraelskich i przykładam je do drewna Judy i uczynię z nich jeden kawałek, tak że w moim ręku będą stanowić jedno. Obydwie kawałki drewna, na których umieścisz napis, będą na ich oczach w twoim ręku. Potem powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus: Oto Ja zbiorę synów izraelskich spośród narodów, do których przybyli i zgromadzę ich zewsząd i przyprowadzę ich do ich ziemi. I uczynię z nich jeden naród w tej ziemi na górach izraelskich i jeden Król będzie panował nad nimi wszystkimi i już nie będą dwoma narodami (Izraelem rodowitym i nabytym) i już się nie rozdzieli na dwa królestwa. I już się nie skalają swoimi bałwanami i swoimi obrzydliwościami i żadnymi swoimi występkami. Wybawię ich z wszystkich ich odstępstw, przez które zgrzeszyli i oczyszczę ich; i będą moim ludem a Ja będę ich Bogiem. A sługa mój Dawid będzie ich królem; wszyscy oni będą mieć jednego Pasterza; będą postępować według moich praw, będą przestrzegać moich przykazań i wykonywać je. I będą mieszkać w ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali ich ojcowie; będą w niej mieszkać zarówno oni, jak i ich synowie i wnuki po wszystkie czasy, a sługa mój, Dawid, będzie ich księciem na wieki. I zawrę z nimi przymierze pokoju, będzie to przymierze wieczne z nimi. Okażę im łaskę, rozmnożę ich i postawię swoją świątynię wśród nich na wieki. I będę wśród nich mieszkał; będę ich Bogiem a oni będą moim ludem. I poznają narody, że Ja jestem Pan Jezus Chrystus, który uświęcam Izraela, gdy moja świątynia będzie wśród nich na wieki. W dzisiejszych czasach każdy człowiek jest w stanie wyobrazić sobie ludzi po wybuchu bomby atomowej. Każdy zdaje sobie sprawę, że istnieje zagrożenie użycia takiej broni przez człowieka przeciwko człowiekowi. Gdy nastanie kres spustoszenia wtedy król północy zetrze się z królem południa. A wtedy nastanie dzień Pański jest to dzień sądu i pomsty, dzień ciemności i mroku, dzień huku i hałasu aby zniszczona została zła część ludzkości.

**Sof.1,2- 18** Na pewno zmiotę wszystko z powierzchni ziemi- mówi Pan - zmiotę ludzi i bydło, zmiotę ptactwo niebieskie i ryby morskie. I sprawię, że bezbożni upadną i wytepię ludzi z powierzchni ziemi- mówi Pan. Wyciągnę rękę przeciwko Judzie i przeciwko wszystkim obywatelom Jeruzalemu i wytepię z tego miejsca resztki Baala i imiona wróżbitów wraz z kapłanami i tych, którzy kłaniają się na dachach wojsku niebieskiemu i tych, którzy kłaniając się, przysięgają na Pana i tych, którzy przysięgają na Milkoma, którzy odstępują od Pana i którzy nie szukają Pana ani się o niego nie pytają. Milczcie przed obliczem Wszechmogącego Pana Jezusa gdyż bliski jest dzień Pana! Bo Pan przygotował ofiarę, poświęcił swoich gości. A w dzień ofiary Pana tak się stanie: Ukarzę księżęta i synów królewskich i wszystkich, którzy ubierają się w strój cudzoziemski, ukarzę wszystkich, którzy pewnie przekraczają próg pałacu, którzy napełniają dom swojego Pana przemocą i oszustwem. W owym dniu- mówi Pan- słyhać będzie od Bramy Rybnej krzyk, od nowego miasta narzekanie, z pagórków wielki trzask. Narzekajcie, mieszkańcy Dzielnicy Dolnej bo zniszczony będzie cały lud kramarzy, wytepieni wszyscy, którzy odważają srebro! W owym czasie będę przeszukiwał Jeruzalem w świetle pochodni i będę karał mężów, którzy siedzą zdrętwieli nad mętnymi resztkami wina i mówią w swoim sercu: Nie uczyni Pan Jezus nic dobrego ani też nic złego. Ich mienie będzie rozgrabione a ich domy będą spustoszone; gdy odbudują domy nie będą w nich mieszkać, a gdy nasadzą winnice nie będą z nich pić wina. Bliski jest wielki dzień Pana Jezusa, bliski i bardzo szybko nadchodzi. Słuchaj! Dzień Pana jest gorzki! Wtedy nawet i bohater będzie krzyczał. Dzień ów jest dniem gniewu, dniem ucisku i utrapienia, dniem huku i hałasu, dniem ciemności i mroku, dniem obłoków i gęstych chmur, dniem trąby i okrzyku wojennego

*przeciwko miastom obronnym i przeciwko basztom wysokim. Wtedy ześlę strach na ludzi tak iż chodzić będą jak ślepi, gdyż zgrzeszyli przeciwko Panu Jezusowi Bogu Wszechmogącemu. Ich krew będzie rozbryzgana niby proch a ich wnętrzności rozrzucone niby błoto. Ani ich srebro ani ich złoto nie będzie mogło ich wyratować w dniu gniewu Pana Jezusa, bo ogień gniewu Pana pochłonie całą ziemię. Doprawdy, koniec straszną zagładę zgotuje wszystkim mieszkańcom ziemi. To jest koniec złej części ludzkości a nie koniec świata.*

**2Piotr.3,10-15** *A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebios a z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną. Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, jakimż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności, jeżeli oczekujecie i pragniecie gorąco nastania dnia Bożego, z powodu którego niebios a w ogniu stopnieją i rozpalone żywioły rozplyną się? (po 1000 lat panowania świętych dopiero będzie nowe niebo i nowa ziemia). Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość. Przeto umiłowani, oczekując tego starajcie się abyście znaleźni zostali przed Nim bez skazy i bez nagany w pokoju. A cierpliwość Pana naszego Pana Jezusa uważajcie za ratunek jak i umiłowany brat nasz Paweł w mądrości, która mu jest dana, pisał do was. Dlatego cierpliwie zaróżdź musi czekać aż minie ów wielki i straszny dzień Pana Jezusa. Wtedy Powie Pan Jezus do ożywcze tchnienia: Oto Ja Pan Jezus Chrystus Bóg Wszechmogący wprowadzę do was ożywcze tchnienie i ożyjecie! I dam wam ścięgna i sprawię, że obrośnięcie ciałem i powlokę was skórą i dam wam moje ożywcze tchnienie i ożyjecie i poznacie, że Ja Jestem Pan Bóg Wszechmogący. Przyjdź ożywcze tchnienie z czterech stron i tchnij na tych zabitych a ożyją. Dosłownie trzeba to zrozumieć ponieważ nikt nie mógłby żyć po napromieniowaniu przez wybuch bomby atomowej. Dlatego potrzebne będzie wszystkim żyjącym na ziemi tchnienie ożywiające ciało bo jak już zrozumieliśmy posiadać oni będą w sobie Ducha Chrystusowego i znak na czołach. Będą wszyscy zdrowi po tym wydarzeniu aby mogli żyć normalnie i rozmnażać się w ciągu 1000 lat panowania świętych na ziemi. Świętych, którzy będą zstępować z nieba na ziemię w postaci podobnej do uwielbionego ciała Pana Jezusa po zmartwychwstaniu, będą mogli materializować i dematerializować się podobnie jak to robili aniołowie przed potopem. Będą oni rozstrzygać sprawy ludu Bożego.*

**Obj.11,14-18** *Drugie "biada" minęło; oto nadchodzi szybko trzecie "biada". I zatrąbił siódmy anioł i odezwały się w niebie potężne głosy mówiące: Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi i pomazańcowi Jego (święci) i królować będzie na wieki wieków. A dwudziestu czterech starszych, którzy siedzą na tronach swoich przed Bogiem upadło na oblicza swoje i oddało pokłon Bogu mówiąc: Dziękujemy Ci Panie Jezu Boże Wszechmogący, który jesteś i byłeś, że przejąłeś potężną władzę swoją i zacząłeś panować i popadły w gniew narody lecz i twój gniew rozgorzał i nastął czas sądu nad umarłymi i oddawanie nagrody sługom twoim prorokom i świętym i tym, którzy się boją imienia Twego, małym i wielkim oraz wytracenia tych, którzy niszczą ziemię.*

**Ez.30** *I doszło mnie słowo Pana tej treści: Synu człowieczy prorokuj i mów: Tak mówi Wszechmocny Pan Jezus: Biadajcie! Ach! Jakież to dzień! Gdyż bliski jest dzień, bliski jest dzień Pana Jezusa, będzie to dzień ponury dla narodów. Miecz spadnie na Egipt (świat); Etiopię ogarnie drzenie, gdy w Egipcie będą padać pobici, gdy zabiorą jego dostatki i będą naruszone jego posady. Etiopia, Putejczycy i Ludycy i Arabowie i Libijczycy i wraz z nimi mieszkańcy ziem sprzymierzonych padną od miecza. Tak mówi Pan: Padną podpory Egiptu i runie jego dumna potęga (zwierzę wychodzące z morza); od Migdolu do Syeny padną w nim od miecza- mówi Wszechmocny Pan. Będzie spustoszony wśród ziem spustoszonych a jego miasta znajdą się wśród miast zburzonych. I poznają, że Ja jestem Pan, gdy podłożę ogień pod Egipt i będą zdruzgotani wszyscy jego pomocnicy. W owym dniu wyjdą sprzed mojego oblicza posłańcy, aby przerazić beztroskich Etiopów ogarnie ich drzenie jak w dniu klęski Egiptu- bo oto nadchodzi. Tak mówi Wszechmocny Pan: Położę kres okazałości Egiptu przez Nebukadnesara króla babilońskiego. Zostaną sprowadzeni: On, a wraz z nim jego lud, najsroższy spośród narodów aby zniszczyć kraj; wydobędą swoje miecze przeciwko Egipcjom i pokryją kraj pobitymi. Osuszę odnogi Nilu i sprzedam kraj w ręce złych ludzi; ręką cudzoziemców spustoszę kraj i wszystko co go wypełnia- Ja Pan Jezus to powiedziałem. Tak mówi Wszechmocny Pan: Zniszczę bałwany i położę kres bożkom Nof i książąt z ziemi egipskiej już nie będzie i ześlę lęk na ziemię egipską. Spustoszę Patros, podłożę ogień pod Soan i dokonam sądów nad No. Wyleję moją zapalczliwość na Sin, twierdzę Egiptu i wytepię pospólstwo Nof. Podłożę ogień pod Egipt, Syene bardzo drzeć będzie; w No uczynię wylom jak rozdział wód. Młodzi wojownicy On i Pi-Beset padną od*

miecza a ich kobiety pójdą do niewoli. W Tachpanches dzień stanie się ciemnością, gdy złamię tam berło Egiptu i skończy się jego dumna potęga. Okryje go obłok a jego córki pójdą do niewoli. I dokonam sądów nad Egiptem i poznają, że Ja jestem Pan. W jedenastym roku, w pierwszym miesiącu, siódmego dnia miesiąca doszło mnie słowo Pana tej treści: Synu człowieczy ramię faraona króla egipskiego złamałem i oto nie zostało obwiązane; nie zastosowano żadnego leczenia, nie założono opatrunku aby je wzmocnić by mogło chwycić za miecz. Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wystąpię przeciwko faraonowi królowi egipskiemu złamię jego silne ramię i wytrącę miecz z jego ręki. I rozprószę Egipcjan wśród narodów i rozsieję ich po różnych krajach. Wzmocnię natomiast ramiona króla babilońskiego i włożę mój miecz do jego ręki ale ramiona faraona złamię tak iż będzie przed nim jęczał jak jęczą pobici. Wzmocnię ramiona króla babilońskiego lecz ramiona faraona opadną. I poznają, że Ja jestem Pan gdy mój miecz włożę do ręki króla babilońskiego i on wyciągnie go przeciwko ziemi egipskiej. Rozprószę Egipcjan wśród narodów i rozsieję ich po różnych krajach. I poznają, że Ja jestem Pan.

**Zach.2** Potem podniosłem oczy i spojrzałem a oto były cztery rogi. I rzekłem do anioła, który rozmawiał ze mną: Co one oznaczają? I odpowiedział mi: To są rogi, które rozproszyły Judę, Izrael i Jeruzalem. Potem ukazał mi Pan czterech kowali. I zapytałem: Jaką pracę mają wykonać? Odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły Judę tak, że nikt nie mógł podnieść głowy; ci zaś przyszli aby je przestraszyć, postrzącać rogi narodów, które podniosły róg przeciwko ziemi judzkiej aby ją rozproszyc. Potem podniosłem oczy i spojrzałem a oto był mąż ze sznurem mierniczym w ręku. I zapytałem go: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: Chcę przemierzyć Jeruzalem aby zobaczyć, jaka jest jego szerokość i jaka jego długość. Wtem anioł, który rozmawiał ze mną wystąpił a inny anioł wyszedł naprzeciw niego. I rzekł do niego: Pobiegnij i powiedz owemu młodzieńcowi tak: Miastem otwartym będzie Jeruzalem bo mnóstwo w nim ludzi i bydła! I Ja- mówi Pan - będę jego murem ognistym wokół i będę Chwałą pośród niego! Biada, biada! Uciekajcie z Kraju Północy- mówi Pan, gdyż rozproszyłem was na cztery strony świata. Biada! Chroncie się na Syjonie, którzy jeszcze mieszkacie u córki babilońskiej, gdyż tak mówi Pan Zastępów, którego Chwała mnie posłała o narodach, które was złupiły, że kto was dotyka, dotyka źrenicy mojego oka. Oto ja podniosę rękę przeciwko nim i staną się łupem własnych niewolników i poznacie, że posłał mnie Pan Zastępów. Wykrzykuj z radości i wesel się córko syjońska bo oto Ja przyjdę i zamieszkać pośród ciebie- mówi Pan Jezus (i będę z wami aż do skończenia świata). W owym dniu przyłączy się do Pana wiele narodów i będą moim ludem i zamieszkają wśród ciebie i poznasz, że Pan Zastępów posłał mnie do ciebie. I weźmie Pan Judę w posiadłość dziedziczną jako swój dział w ziemi świętej i znowu obierze Jeruzalem. Niech umilknie przed Panem Jezusem Chrystusem wszelkie ciało, gdyż Pan już rusza ze swojego miejsca świętego.

**Iz.19** Oto Pan jedzie na szybkim obłoku i przychodzi do Egiptu (ludzkość należąca do świata). Drżą przed Nim bałwany egipskie a serce egipcjan truchleje w ich piersi. I podjudzę Egipt przeciw Egipcjom (naród przeciwko narodowi należącym do świata) tak że walczyć będzie brat z bratem i bliźni z bliźnim, miasto z miastem, królestwo z królestwem. I upadnie egipcjanom duch w ich piersi i ich zamysł unicestwie. Wtedy radzić się będą bałwanów i zaklinaczy, duchów zmarłych i wróżbiarzy. I wydam Egipt w moc srogięgo pana i król potężny będzie nad nimi panował mówi Wszechmocny Pan Zastępów. I wyciekną wody Nilu a rzeka do cna wyschnie. I będą cuchnąc kanały, spłycieją i wyschną rzeki Egiptu, trzcina i sitowie zwiędną. Zniknie wszystko sitowie na brzegach Nilu i wszystkie zasiewy nad Nilem uschną, zostaną rozwiane nie będzie ich. I będą narzekać rybacy i skarżyć się wszyscy, którzy zarzucają w Nilu wędkę a ci, którzy rozciągają sieć w wodzie omdleją z wycieńczenia. Roszarnicy będą rozpaczać, zbledną międlarki i tkacze. Włókniarze będą przygnębieni, zasmuceni wszyscy najemnicy. Ach, jak głupi jesteście książęta Soanu. Mądrzy doradcy faraona to radcy głupi! Jak możecie mówić do faraona: Jestem synem mędrców potomkiem prastarego rodu królewskiego? Gdzie są twoi mędrzy? Niech ci powiedzą i objawią co Pan Zastępów postanowił o Egipcjach. Zgłupieli książęta Soanu, obalamuceni są książęta Memfis, na manowce sprowadzili Egipt naczelnicy jego okręgów. Pan wylał wśród nich ducha obłędu i oni na manowce sprowadzili Egipt we wszelkim jego działaniu, że jak pijany tarza się w swoich wymiocinach. I Egipt nie dokona żadnego dzieła z tych, których dokonuje razem głowa i ogon, palma i sitowie. W owym dniu (Pańskim) będzie Egipt podobny do kobiet, będzie drżał i bał się gdy Pan Zastępów podniesie swoją rękę i potrząśnie nią nad nim. A ziemia judzka stanie się dla Egiptu postrachem: ilekroć kto wspomni mu o niej będzie drżał z powodu planu Pana Zastępów, który On o nim obmyślił (plan, który objawił swoim sługom prorokom, których nie pozostawia w ciemności umysłu). W owym dniu będzie w ziemi egipskiej pięć miast, które będą

mówić językiem kananejskim i przysięgać na Pana Zastępów; jedno z nich zwą Ir-Heres. W owym dniu stanie w ziemi egipskiej ołtarz Pana i słup pamiątkowy Pana na jego granicach. I będzie znakiem i świadkiem Pana Zastępów w ziemi egipskiej, gdy będą wołać do Pana z powodu gnębieli, wtedy pośle im wybawiciela; on ujmie się za nimi i wyratuje ich. Wtedy objawi się Pan Egipcjowi i egipcjanie poznają w owym dniu Pana Jezusa i będą przynosić ofiary krwawe i ofiary z pokarmów i będą składać Panu śluby i spełniać je. A gdy Pan będzie smagał Egipt, smagał i leczył wtedy nawrócą się do Pana Jezusa a On da im się ubłagać i uleczy ich. W owym dniu prowadzić będzie droga z Egiptu do Asyrii: Asyryjczyk uda się do Egiptu, a Egipcjanin do Asyrii i Egipcjanie wraz z Asyryjczykami będą służyć Panu Jezusowi. W owym dniu będzie Izrael jako trzeci razem z Egiptem i Asyrią błogosławieństwem na ziemi, którą pobłogosławi Pan Zastępów mówiąc: Niech będzie błogosławiony mój lud Egipt i dzieło moich rąk Asyria i moje dziedzictwo Izrael! Jest to dzień końca czasów pogan inaczej bezbożności na ziemi. Jest to koniec czasu wyznaczonego dla miasta świętego i świątyni jest to koniec ostatniego dnia (dzień przyjmując za rok). Ostatni dzień przed tysiącletnim panowaniem świętych na ziemi. Po dniu Pańskim szatan zostanie uwięziony.

**Obj.20** I widziałem anioła zstępującego z nieba, który miał klucz od otchłani i wielki łańcuch w swojej ręce. I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani i zamknął ją i położył nad nim pieczęć aby już nie zwodził narodów aż się dopełni owych tysiąc lat. Potem musi być wypuszczony na krótki czas. Po upływie 1000 lat Sam Bóg Wszechmogący stoczy bój z szatanem aby poznał, że moc Świętego Pana Jezusa Boga Wszechmogącego jest w Jego Świętej Osobowości jedynie dobrej, mądrej, nieśmiertelnej.

**Ez.38** I doszło mnie słowo Pana tej treści: Synu człowieczy zwróć swoje oblicze ku Gogowi w kraju Magog, głównemu księciu w Mesech i Tubal, prorokuj przeciwko niemu i mów: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wystąpię przeciwko tobie główny księżę w Mesech i Tubal, zawrócę cię i włożę haki w twoje szczęki i wyprowadzę ciebie i całe twoje wojsko, konie i jeźdźców, wszystkich wspaniale odzianych, wielki zastęp z tarczą i puklerzem- wszystkich uzbrojonych w miecze. Paras, Etiopia i Put jest z nimi, wszyscy z tarczami i w hełmach (bo już innej broni nie będzie po 1000 leciu). Gomer i wszystkie jego hufce. Z tobą są Bet-Togarma z najdalszej północy, wszystkie jego hufce i liczne ludy. Przygotuj się i uzbrój z całym swoim zastępem, który zebrał się wokół ciebie i bądź ty ich wodzem! Po wielu dniach otrzymasz rozkaz w latach ostatecznych przyjdiesz do kraju uwolnionego od miecza i do ludu (Bożego) zebranego z wielu ludów na górach izraelskich, które długo były spustoszone; wszyscy oni wyprowadzeni spośród narodów, mieszkają bezpiecznie. (Celowo Duch Święty Pana Jezusa zgromadzi Lud Boży w świętym mieście aby stał się tak jakby „przynętą” dla szatana.) Wyruszysz jak burza nadciągniesz jak obłok aby okryć ziemię, ty i wszystkie twoje hufce oraz liczne ludy z tobą. Tak mówi Wszechmocny Pan: W owym dniu (o którym nikt nie wie ani aniołowie ani syn tylko Sam Ojciec) przyjdą ci do serca myśli i powążysz złowrogi zamysł i powiesz: Wyruszę przeciwko ziemi otwartej, napadnę ludzi spokojnych, którzy mieszkają bezpiecznie; mieszkają w miejscowościach, które nie mają ani murów ani zawór ani bram, aby brać łupy i grabić, aby zwrócić swoją rękę przeciwko ruinom, które znowu są zamieszkałe i przeciw ludowi (Bożemu) zebranemu spośród narodów, który zdobywa bydło i mienie a mieszka w środku świata. Seba i Dedan i ich kupcy, Tarsyz i wszyscy jego handlarze powiedzą do ciebie: Czy przybyłeś aby brać łupy i grabić? Czy zebrałeś swoje zastępy aby unosić srebro i złoto, zabierać bydło i mienie, zdobyć wielki łup? Dlatego prorokuj synu człowieczy i mów do Goga: Tak mówi Wszechmocny Pan: Zaiste w owym dniu gdy mój lud izraelski będzie bezpiecznie mieszkał, wyruszysz i przyjdiesz ze swojego miejsca pobytu, z najdalszej północy a wraz z tobą liczne ludy; wszyscy na koniach, wielkie zastępy, liczne wojsko. Wyruszysz przeciwko mojemu ludowi izraelskiemu jak obłok aby okryć ziemię; a w dniach ostatecznych stanie się, że poprowadzę cię przeciwko mojej ziemi, aby poznały mnie narody (moc Ducha Świętego Pana Jezusa) gdy na ich oczach okażę się Świętym na tobie, Gogu. Tak mówi Wszechmocny Pan: Ty jesteś tym, o którym mówiłem za dawnych dni przez swoje sługi proroków (obecne dni będą dla nich dawnymi bo w tych dniach objawia Pan Jezus swoje zamysły i plany) izraelskich, którzy prorokowali w owych dniach, że Ja sprowadzę cię na nich. Lecz w owym dniu, gdy Gog najedzie ziemię izraelską- mówi Wszechmocny Pan- wzbierze we mnie zapalczywy gniew a mówię to w mojej gorliwości- w żarze mojej popędliwości: Zaiste, w owym dniu (to dzień końca świata) będzie wielkie trzęsienie ziemi w ziemi izraelskiej. I zadrzą przede mną ryby morskie, ptaki niebieskie i zwierzęta polne i wszelkie płazy pełzające po ziemi ponadto wszyscy ludzie, którzy żyją na powierzchni ziemi. Rozpadną się góry, padną piętujące się skały i wszystkie mury runą na ziemię. Przywołam

przeciwko niemu wszelkiego rodzaju strachy - mówi Wszechmocny Pan- tak że miecz jednego skieruje się przeciwko drugiemu. Potem osądzę go przez zarazę i przelew krwi; spuszczę na niego i jego hufce oraz liczne ludy, które są z nim, ulewny deszcz i grad, ogień i siarkę. I tak okażę moją wielkość i moją świętość i objawię się na oczach wielu narodów. I poznają, że Ja Jestem Pan.

**Obj.20,7-15** *A gdy się dopełni tysiąc lat wypuszczony zostanie szatan z więzienia swego i wyjdzie by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi Goga i Magoga i zgromadzić je do boju a liczba ich jak piasek morski. I ruszyli na ziemię jak długa i szeroka i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień i pochłonął ich. A diabeł, który ich zwodził został wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok (wrzuceni zostali w dniu Pańskim) i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków. I widziałem wielki, biały tron i Tego, który na nim siedzi, przed którego obliczem pierzchła ziemia i niebo i miejsca dla nich nie było. I widziałem umarłych wielkich i małych stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte również inna księga, księga żywota została otwarta i osądzeni zostali umarli na podstawie tego co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach. I wydało morze umarłych, którzy w nim się znajdowali również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich się znajdowali i byli osądzeni, każdy według uczynków swoich. I śmierć i piekło zostały wrzucone do jeziora ognistego; owo jezioro ogniste to druga śmierć. I jeżeli ktoś nie był zapisany w księdze żywota został wrzucony do jeziora ognistego. Ludzkość jeszcze będzie przesiana i dopiero po 1000 latach odbędzie się sąd nad umarłymi ponieważ wszyscy ożywieni z martwych, którzy przez wiarę w Pana Jezusa, przez Ducha Jego Świętego, który jest w nich przeszli ze śmierci do życia wiecznego. Oni zostali osądzeni pierwsi w ciele ziemskim i usprawiedliwieni w duchu przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa.*

**Ez.39** *A ty synu człowieczy prorokuj przeciwko Gogowi i mów: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wystąpię przeciwko tobie Gogu główny książe w Mesech i Tubal. I zawrócę cię i wezmę cię na smycz; sprowadzę cię z najdalszej północy i przyprowadzę cię na góry izraelskie. I wytrącę miecz z twojej lewej ręki i sprawię, że twoje strzały wypadną z twojej prawej ręki. Na górach izraelskich padniesz ze wszystkimi twoimi hufcami i ludami, które są z tobą; wydam cię na żer drapieżnym ptakom, wszystkim uskrzydłonym istotom i zwierzętom polnym. Na otwartym polu padniesz gdyż Ja tak powiedziałem- mówi Wszechmocny Pan. Spuszczę ogień na Magog i na mieszkańców wysp żyjących bezpiecznie i poznają, że Ja jestem Pan. I ujawnię moje święte imię wśród mojego ludu izraelskiego i już nie dopuszczę aby moje święte imię było beczeszczone aby poznały ludy, że Ja jestem Pan Jezus Chrystus Święty w Izraelu. Oto nadchodzi to i spełnia się- mówi Wszechmocny Pan; jest to ten dzień, o którym mówiłem. Potem wyjdą mieszkańcy miast izraelskich wznieć ogień i spalą broje, tarcze i puklerze, łuki i strzały, maczugi i włócznie; przez 7 lat będą tym palić. A nie będą znosić drwa z pola ani nie będą ich ścinać w lasach gdyż ze zbroi wzniecać będą ogień, będą łupić tych, którzy ich łupili i będą plądrować tych, którzy ich plądrowali- mówi Wszechmocny Pan. W owym dniu wyznaczę dla Goga znane miejsce na grób w Izraelu, dolinę Abarim na wschód od morza; zamknie ona drogę dla przechodniów, tam pogrzebią Goga wraz z całą jego hordą. Nazwą ją Doliną Hordy Goga. I grzebać ich będzie dom izraelski przez 7 miesięcy aby oczyścić kraj. Pogrzebie ich całe pospólstwo a będzie to ich chlubą w dniu, gdy będę uwielbiony- mówi Wszechmocny Pan. I wyznaczą mężów, którzy będą stale chodzić po kraju aby grzebać pozostałych na obszarze kraju aby go oczyścić. Po upływie 7 miesięcy zaczną go przeszukiwać. A gdy przechodnie będą przechodzić przez kraj a ktoś z nich zobaczy kość ludzką, wtedy postawi obok niej znak aż grabarze pogrzebią ją w Dolinie Hordy Goga. Będzie też tam miasto o nazwie Horda- i tak oczyszczą kraj. A ty synu człowieczy- tak mówi Wszechmocny Pan- mów do wszelkiego rodzaju ptactwa i do wszystkich zwierząt polnych: Zbierzcie się i przyjdźcie, zgromadźcie się zewsząd na moją ucztę ofiarną, którą dla was przygotowuję jako wielką ucztę ofiarną na górach izraelskich! Jedzcie mięso i pijcie krew! Jedzcie mięso bohaterów i pijcie krew książąt ziemi, barany, owce, kozy, cielce, wszystko tuczne bydło Baszanu! Najecie się tłuszczu do syta i napijecie się krwi aż do upicia się z mojej uczy ofiarnej, którą dla was przygotowałem. I nasycicie się przy moim stole końmi i jeźdźcami, bohaterami i wszelkimi wojownikami- mówi Wszechmocny Pan. I tak objawię moją chwałę wśród narodów; wszystkie narody będą oglądać mój sąd, którego dokonam i moją rękę, którą położę na nich. I pozna dom izraelski, że Ja Pan Jezus Chrystus jestem ich Bogiem od owego dnia i nadal. I poznają narody, że dom izraelski z powodu winy swojej poszedł do niewoli za to, że stali mi się niewierni i zakryłem moje oblicze przed nimi i wydałem ich w ręce ich wrogów i wszyscy padli od miecza. Według ich nieczystości i ich występków postąpiłem z nimi i zakryłem moje oblicze przed nimi. Dlatego tak mówi Wszechmocny*

*Pan: Teraz odmienię los Jakuba, zmiłuję się nad całym domem izraelskim i zadbam gorliwie o święte moje imię. I zapomną o swojej hańbie i wszelkim swoim odstępstwie, którego się dopuścili wobec mnie gdy bezpiecznie mieszkać będą na swojej ziemi i nikt ich nie będzie straszył. Gdy sprowadzę ich spośród narodów i zgromadzę ich z ziem ich wrogów wtedy okażą się na nich Świętym na oczach wielu narodów. I poznają, że Ja Pan Jezus jestem ich Bogiem! Gdyż kazałem im iść do niewoli wśród narodów ale teraz zgromadzę ich na ich ziemi i nie pozostawię tam nikogo z nich. Nie zakryję przed nimi mojego oblicza ponieważ wylałem mojego Ducha na dom izraelski- mówi Wszechmocny Pan. Dla świętych w niebie przygotowana będzie weselna uczta Baranka:*

**Iz.25** *Panie Jezu! Tyś moim Bogiem! Będę Cię wystawiał i wielbił Twoje imię, gdyż dokonałeś cudów; Twoje odwieczne plany są niezłomną Prawdą. Bo miasto obróciłeś w gruzy, warownię w rumowisko, twierdza zuchwalców nie jest już miastem, nigdy już nie będzie odbudowana. Dlatego czcić Cię będzie lud potężny, miasto okrutnych narodów bać się Ciebie będzie. Gdyż byłeś schronieniem słabemu, schronieniem ubogiemu w jego niedoli, ucieczką przed powodzią, cieniem przed upałem. A wszak poryw gniewu tyranów jest jak ulewa w zimie. Jak upał na zeschłej ziemi. Wrzawę zuchwalców stłumiłeś jak upał cieniem obłoku, przerwałeś pieśń zwycięstwa tyranów. Pan Zastępów wyprawi wszystkim ludom na tej górze ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystawnych win, z tłustych potraw ze szpikiem, ze starych dobrze wystawnych win. I zniszczy na tej górze zasłonę rozpostartą nad wszystkimi ludami i przykrycie rozciągnięte nad wszystkimi narodami. Wszechmocny Pan Jezus zniszczy śmierć na wieki i zetrze łzę z każdego oblicza i usunie hańbę swojego ludu na całej ziemi gdyż Pan powiedział. I będą mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan Jezus Chrystus, któremu zaufaliśmy. Weselmy i radujmy się z Jego zbawienia! Gdyż ręka Pana Jezusa spocznie na tej górze lecz Moab będzie zdeptany na swoim miejscu jak depta się słomę na gnojowisku. A gdy rozciągnie w nim ręce jak je rozciąga pływak aby pływać upokorzy jego pychę mimo ruchów jego rąk. I zerwie twoje wysokie mury obronne, zburzy, zwali na ziemię, w proch.*

**Obj.19,6-9** *I usłyszałem jakby głos licznej tłumu i jakby szum wielu wód, i jakby huk potężnych grzmotów, które mówiły: Alleluja! Oto Pan Jezus Chrystus Bóg nasz Wszechmogący objął panowanie. Weselmy się i radujmy się i oddajmy mu chwałę gdyż nastąpi wesele Baranka i oblubienica Jego przygotowała się i dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych. I rzecze do mnie: Napisz: Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże. Przypomnę jeszcze słowa z:*

**Mat.24,3** *A gdy siedział na górze Oliwnej przystąpili do Niego uczniowie na osobności mówiąc: Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak Twego przyjścia i końca świata? Jak wynika z tekstu pytają uczniowie o dwa wydarzenia: dzień Pański bo wtedy przyjdzie w ogniu aby oddać każdemu według uczynków chodzi o bezbożną ludzkość i drugie wydarzenie tyczy końca obecnego porządku ziemi jako planety. Wiemy, że została ona zniszczona przez ludzkość i żeby mogli ludzie jeszcze na niej mieszkać potrzebuje odnowy i „regeneracji” bo ziemia jako planeta może istnieć jeszcze przez tysiące lat a na niej będą żyć ludzie. Oczywiście ludzie sprawiedliwi, którzy nażyją się na ziemi a po śmierci ciała bo jak pamiętamy żadna materia nie istnieje wiecznie będą żyć wiecznie w niebie. O tym marzymy i za takim życiem na ziemi tęsknimy bo to jest naturalne pragnienie skoro ziemia stworzona została ze względu na człowieka, którego Pan Jezus Bóg Wszechmogący tworzył na obraz i podobieństwo swoje dając ludziom i ciało i ducha.*

**Obj.21** *I widziałem nowe niebo i nową ziemię albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie ma. I widziałem miasto święte nowe Jeruzalem zstępujące z nieba od Boga przygotowane jak przyozdobiona oblubienica dla męża swego. I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi a oni będą ludem Jego a Sam Bóg będzie z nimi. I otrze wszelką łzę z oczu ich i śmierci już nie będzie ani smutku ani krzyku ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły. I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię. I mówi: Napisz to gdyż słowa te są pewne i prawdziwe. I rzekł do mnie: Stało się. Jam Jest Alfa i Omega, początek i koniec. Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywota. Zwycięzca odziedziczy to wszystko i będę mu Bogiem a on będzie mi synem. Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących i skalanych i zabójców i wszeteczników i czarowników i bałwochwalców i wszystkich kłamców będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga. I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czas, napelnionych siedmiu ostatecznymi plagami i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci oblubienicę małżonkę Baranka. I zaniósł mnie w duchu na wielką i wysoką górę i pokazał mi miasto święte Jeruzalem (święci w niebie) zstępujące z nieba od Boga mające*

chwałę Bożą; blask jego podobny do blasku drogiego kamienia jakby jaspisu lśniącego jak kryształ. Miało ono potężny i wysoki mur, miało 12 bram a na bramach 12 aniołów i wypisane imiona 12 plemion synów izraelskich. Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy i od zachodu trzy bramy i od południa trzy bramy. A mur miasta miał 12 kamieni węgielnych, na nich 12 imion 12 apostołów Baranka. A ten, który rozmawiał ze mną miał złoty kij mierniczy aby zmierzyć miasto i jego bramy i jego mur. A miasto jest czworokątne i długość jego taka sama co szerokość. I zmierzył miasto kijem mierniczym na 12 tysięcy stadiów; długość jego i szerokość i wysokość są równe. Zmierzył też mur jego, który wynosił 144 łokcie według miary ludzkiej, którą się posłużył anioł. A mur jego zbudowany był z jaspisu, samo miasto zaś ze szczerego złota podobnego do czystego szkła. Kamienie węgielne muru miasta były ozdobione wszelakimi drogimi kamieniami: kamień pierwszy to jaspis, drugi szafir, trzeci chalcedon, czwarty szmaragd, piąty sardoniks, szósty karneol, siódmy chryzolit, ósmy beryl, dziewiąty topaz, dziesiąty chryzopras, jedenasty hiacynt, dwunasty ametyst. A 12 bram to 12 pereł a każda brama była z jednej pereł. Ulica zaś miasta, to szczerze złoto jak przezroczyste szkło (to jest lud Boży w niebie). Lecz świątyni w nim nie widziałem albowiem Pan Bóg Wszchemogący jest jego świątynią, oraz Baranek. A miasto nie potrzebuje ani słońca ani księżycy aby mu świeciły oświetla je bowiem Chwała Boża a lampą jego jest Baranek. I chodzić będą narody w Światłości Jego Ducha Świętego a królowie ziemi wnosić będą do niego chwałę swoją. A bramy jego nie będą zamknięte w dzień bo nocy tam nie będzie i wniosą do niego sławę i dostojeństwo narodów. I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani nikt kto czyni obrzydliwość i kłamie tylko ci, którzy są zapisani w księdze żywota Baranka.

**Obj.22** I pokazał mi rzekę wody żywota czystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka Pana Jezusa. Na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo żywota rodzące 12 razy wydające co miesiąc swój owoc a liście drzewa służą do uzdrawiania narodów. I nie będzie już nic przekłętogo. Będzie w nim tron Boga i Baranka a służy Jego służyć mu będą i oglądać będą Jego oblicze a imię Jego będzie na ich czołach. I nocy już nie będzie i nie będą już potrzebowali światła lampy ani światła słonecznego, gdyż Pan Bóg będzie im świecił i panować będą na wieki wieków. I rzekł do mnie: Te słowa są pewne i prawdziwe a Pan Bóg duchów proroków posłał anioła swego aby ukazać sługom swoim co musi się wkrótce stać. I oto przyjdę wkrótce. A tak będą żyć ludzie na ziemi:

**Iz.65,17-25** Oto Ja stworzę nowe niebo i nową ziemię i nie będzie się wspominało rzeczy dawnych i nie przyjdą one na myśl nikomu. A raczej będą się radować i weselić po wszystkie czasy z tego co ja stworzę bo oto Ja stworzę z Jeruzalemu wesele a z jego ludu radość! I będę się radował z Jeruzalemu i weselił z mojego ludu i już nigdy nie usłyszysz się w nim głosu płaczu i głosu skargi. Nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni ani starca, który by nie dożył swojego wieku gdyż za młodzieńca będzie uchodził kto umrze jako stuletni a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty klątwą. Gdy pobudują domy zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice będą spożywać ich plony. Nie będą budować tak aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadzić tak aby ktoś inny korzystał z plonów lecz jaki jest wiek drzewa taki będzie wiek mojego ludu i co zapracowały ich ręce to będą spożywać moi wybrani. Nie będą się na próżno trudzić i nie będą rodzić dzieci przeznaczonych na wczesną śmierć gdyż są pokoleniem błogosławionych przez Pana Jezusa a ich latorośle pozostaną z nimi. I zanim zawołają odpowiem im i podczas gdy jeszcze będą mówić Ja już ich wysłucham. Wilk z jagnięciem będą się paść razem a lew jak bydlę będzie jadł siewkę, wąż zaś będzie się żywił prochem. Nie będą źle postępować ani zgubnie działać na całej świętej górze- mówi Pan.

**Iz.66,22-24** Bo jak nowe niebo i nowa ziemia, które Ja stworzę ostaną się przede mną- mówi Pan- tak ostoi się wasze potomstwo i wasze imię. I będzie tak, że w każdy now i w każdy sabat przychodzić będzie każdy człowiek aby mi oddać pokłon- mówi Pan Jezus Chrystus. Gdy wyjdą będą oglądać trupy ludzi, którzy odstąpili ode mnie bo robak ich nie zginie a ogień ich nie zgaśnie i będą obrzydliwością dla wszelkiego ciała. Każdy syn Boży będzie podobny do Ojca Świętego Pana Jezusa bo jaki On był tacy i my- z Chwały w Chwałę jak to sprawia Pan, który jest Duchem.

**Iz.11** I wyrosnie różdżka z pnia Isajego a pęd z jego korzeni wyda owoc. I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana. I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika. I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder a prawda rzemieniem jego lędźwi. I będzie wilk gościem jagnięcia a lampart będzie leżał obok koźlęcia, cielę i lwiatko i tuczne bydlę



będą razem a mały chłopiec je poprowadzi. Krowa będzie się pasła z niedźwiedzicą ich młode będą leżeć razem a lew będzie karmił się słomą jak wół. Niemowlę bawić się będzie nad jamą żmii a do nory węża wyciągnie dziecię swoją rączkę. Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze bo ziemia będzie pełna poznania Pana Jezusa Chrystusa jakby wód, które wypełniają morze. I stanie się w owym dniu, że narody będą szukać korzenia Isajego, który załopocze jako sztandar ludów a miejsce Jego pobytu będzie sławne. Tak, Pan Jezus jest Królem, Jego Królestwo jest wieczne.

**Iz.32,1-8** Oto król będzie rządził w sprawiedliwości a książęta według prawa będą panować. I będzie każdy jak kryjówka przed wiatrem i jak schronienie przed ulewą jak strumienie wód na suchym stepie, jak cień potężnej skały w ziemi spragnionej. I oczy tych, którzy widzą nie będą oślepione i uszy tych, którzy słyszą będą uważnie słuchać. Umysł skwapliwych zyska właściwe poznanie a język jakałów będzie mówił szybko i wyraźnie. I głupiego już nie będą nazywali szlachetnym a o lotrze nie będą mówić, że zacny. Bo głupi mówi głupie rzeczy a jego serce knuje złość popełnia niegodziwość i mówi przewrotnie o Panu Jezusie, dopuszcza, że głodny cierpi niedostatek a pragnącemu odmawia napoju. Oręż lotra jest zgubny ma on zdradzieckie zamysły, chcąc nędzarzy zrujnować słowami kłamliwymi, chociaż sprawa ubogiego jest słuszna. Lecz szlachetny ma myśli szlachetne i on obstaje przy tym co szlachetne. Pan Jezus swoim Duchem będzie wśród ludzi na ziemi mieszkał bo stanie świątynią. Dlatego ważne jest co napisał Ezechiel aby zostało to wzięte pod uwagę aby opis świątyni został zachowany dla budujących Amen.

**Ez.40** W dwudziestym piątym roku naszego wygnania w pierwszym miesiącu dziesiątego dnia tego miesiąca, w czternastym roku po zdobyciu miasta, w tym właśnie dniu spoczęła na mnie ręka Pana i przeniósł mnie tam w widzeniach Bożych przeniósł mnie do ziemi izraelskiej i postawił mnie na bardzo wysokiej górze a na niej naprzeciwko mnie było coś jakby zbudowane miasto (na ziemi). Przeniósł mnie tam a oto był tam mąż, który wyglądał tak jakby był ze spiżu; miał on w rękę lniany sznur i pręt mierniczy a stał w bramie. Mąż ten przemówił do mnie: Synu człowieczy patrz twoimi oczami i słuchaj twoimi uszami! Zwróć uwagę na wszystko co ci pokażę gdyż sprowadzono cię tutaj aby ci to pokazać. Zwiastuj domowi izraelskiemu wszystko co widzisz! I oto mur otaczał od zewnątrz świątynię dookoła. A mąż ten miał w rękę pręt mierniczy na sześć łokci liczonych po łokciu i dłoni; mierzył on nim szerokość ściany budynku, która wynosiła jeden pręt a wysokość także jeden pręt. Potem wszedł do bramy, która była zwrócona ku wschodowi i wyszedłszy po jej siedmiu stopniach zmierzył próg bramy: jeden pręt wszerz; potem wnękę, jeden pręt wzdłuż i jeden pręt wszerz a filar między wnękami miał pięć łokci a próg bramy do wewnętrznego przysionka bramy miał jeden pręt. Potem zmierzył przysionek bramy od wewnątrz: jeden pręt. Zmierzył przysionek bramy osiem łokci a jego filary: dwa łokcie a przysionek bramy był od strony wewnętrznej. A były trzy wnęki bramy wschodniej z jednej i trzy z drugiej strony, wszystkie trzy miały jednakowe wymiary i jednakowe wymiary miały filary tu i tam. Zmierzył także szerokość otworu bramy: miała ona dziesięć łokci a długość bramy trzynaście łokci. Przed wnękami było ogrodzenie szerokości jednego łokcia z każdej strony a wnęka miała sześć łokci z każdej strony. Potem zmierzył bramę od tylnej ściany jednej wnęki do tylnej ściany drugiej wnęki, szerokość jej była dwadzieścia pięć łokci od jednego otworu do drugiego. Zmierzył też przysionek bramy: miał on dwadzieścia łokci a dokoła przysionka bramy był dziedziniec z obu stron. A od przodu bramy u wejścia aż do końca wewnętrznego przysionka bramy było pięćdziesiąt łokci. A w bramie były okna w ramach kamiennych dokoła, osadzone ukośnie ku dołowi we wnękach i ich filarach a tak samo przysionek miał okna dokoła od wewnątrz a na filarach były palmy. Potem zaprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny a oto były tam komory i posadzka kamienna ułożona wokół na dziedzińcu a komory były zwrócone w stronę kamiennej posadzki. A posadzka była ułożona wzdłuż bocznych ścian bram, odpowiednio do długości bram; to jest dolna posadzka. Potem zmierzył odległość od wewnętrznej strony bramy dolnej do zewnętrznej strony bramy wewnętrznej: wynosiła ona sto łokci. Potem zaprowadził mnie na północ. A oto była tam brama zwrócona ku północy, ku dziedzińcowi zewnętrznemu i zmierzył jej długość i szerokość. Jej wnęki, trzy z jednej i trzy z drugiej strony, jej filary i jej przysionek miały takie same wymiary, jak pierwsza brama; jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci a szerokość dwadzieścia pięć łokci. Jej okna, jej przysionek i jej palmy miały takie same wymiary, jak brama zwrócona ku wschodowi. Wstępowało się do niej po siedmiu stopniach a jej przysionek był od strony wewnętrznej. Naprzeciwko bramy północnej, jak od wchodu, była brama do dziedzińca wewnętrznego i zmierzył odległość bramy od bramy: wynosiła ona sto łokci. Potem zaprowadził mnie na południe a oto była tam brama południowa i zmierzył jej wnęki, jej filary i jej przysionek: miały takie same wymiary. Miała ona, podobnie jak jej przysionek, dokoła okna o

wymiarach jak tamte okna; pięćdziesiąt łokci wynosiła jej długość i dwadzieścia pięć łokci jej szerokość; wstępowało się do niej po siedmiu stopniach a jej przysionek był od strony wewnętrznej i miała palmy na swych filarach, po jednej z każdej strony. A była też tam brama do dziedzińca wewnętrznego w kierunku południa i zmierzył od bramy do bramy w kierunku południa sto łokci. Potem zaprowadził mnie do dziedzińca wewnętrznego przez bramę południową i zmierzył bramę południową, miała ona takie same wymiary. Jej wnęki, jej filary i jej przysionek miały takie same wymiary. Miała także, podobnie jak przysionek, okna dokoła a jej wymiary wynosiły: pięćdziesiąt łokci długość i dwadzieścia pięć łokci szerokość. Dokoła były przysionki, dwadzieścia pięć łokci długie i pięć łokci szerokie. Jej przysionki prowadziły w kierunku dziedzińca zewnętrznego a na jego filarach były palmy a szło się do niego po ośmiu stopniach. Potem zaprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny w kierunku wschodnim i zmierzył bramę; miała ona takie same wymiary jak inne. Jej wnęki, jej filary i jej przysionek miały takie same wymiary. Miała także podobnie jak jej przysionki okna dokoła a jej wymiary wynosiły: długość pięćdziesiąt łokci a szerokość dwadzieścia pięć łokci. Jej przysionki prowadziły w kierunku dziedzińca zewnętrznego. Na jej filarach były palmy po jednej z każdej strony a szło się do niej po ośmiu stopniach. Potem zaprowadził mnie do bramy północnej i zmierzył ją; miała ona takie same wymiary jak inne. Miała ona wnęki, filary i przysionki a także okna dokoła. Jej długość wynosiła pięćdziesiąt łokci a jej szerokość dwadzieścia pięć łokci. Jej przysionek prowadził w kierunku dziedzińca zewnętrznego, na jej filarach były palmy, po jednej z każdej strony a szło się do niej po ośmiu stopniach. Była tam także komora z wejściem między filarami bram; tam oplukiwano ofiary całopalne. A w przysionku bramy były dwa stoły z jednej i dwa stoły z drugiej strony, na których zarzynano zwierzęta na ofiary całopalne, zagrzeszne i ofiary za przewinienia. Także z zewnątrz pod boczną ścianą przysionka u wejścia do bramy północnej były dwa stoły i pod drugą boczną ścianą bramy były dwa stoły. Cztery stoły z jednej strony i cztery stoły z drugiej strony bramy, ogółem osiem stołów, na których zarzynano zwierzęta ofiarne. Cztery stoły z kamienia ciosanego dla ofiary całopalnej były półtora łokcia długie, półtora łokcia szerokie i łokieć wysokie a na nich kładziono przybory do zarzynania zwierząt na całopalenia i ofiary krwawe. Do brzegu stołów wokół były przymocowane nieruchomo listwy szerokości jednej dłoni. Na stołach składano mięso ofiarne. Potem zaprowadził mnie z zewnątrz na dziedziniec wewnętrzny a oto tam były dwie komory, jedna przy bocznej ścianie bramy północnej, zwrócona przednią stroną ku południowi a druga przy bocznej ścianie bramy południowej zwrócona przednią stroną ku północy. I rzekł do mnie: Komora, której przednia strona zwrócona jest ku południowi, przeznaczona jest dla kapłanów, którzy pełnią służbę w świątyni. A komora, której przednia strona zwrócona jest ku północy, przeznaczona jest dla kapłanów, którzy pełnią służbę przy ołtarzu. To są potomkowie Sadoka- ci spośród potomków Lewiego, którzy mogą zbliżyć się do Pana, aby mu służyć. I zmierzył dziedziniec: był to czworokąt sto łokci długi i sto łokci szeroki a ołtarz stał przed świątynią. Potem zaprowadził mnie do przedsionka świątyni i zmierzył filary przedsionka, pięć łokci z jednej i pięć łokci z drugiej strony a szerokość bramy wynosiła czternaście łokci a boczne ściany bramy trzy łokcie z jednej i z drugiej strony. Przedstonek był dwadzieścia łokci długi i dwanaście łokci szeroki; wstępowało się weń po dziesięciu stopniach a z obu stron obok filarów były kolumny.

**Ez.41** Potem zaprowadził mnie do świątyni i zmierzył filary; grubość filaru wynosiła sześć łokci z jednej i drugiej strony. Szerokość wejścia wynosiła dziesięć łokci, a boczne ściany wejścia po pięć łokci z obu stron i zmierzył jego długość: dwadzieścia łokci oraz jego szerokość: dwadzieścia łokci. Potem wszedł do wnętrza i zmierzył filar u wejścia: dwa łokcie, i szerokość wejścia sześć łokci- i boczne ściany wejścia: siedem łokci z jednej i siedem łokci z drugiej strony. I zmierzył jego długość: dwadzieścia łokci i szerokość dwadzieścia łokci, odpowiednio do szerokości przybytku. I rzekł do mnie: To jest Najświętsze. Potem zmierzył ścianę świątyni; miała ona sześć łokci grubości a szerokość przybudówki dokoła świątyni miała cztery łokcie. Bocznych komór, jedna obok drugiej, na trzech piętrach było po trzydzieści. Dokoła ściany świątyni były dobudówki; miały one służyć jako podpory do belek dla bocznych komór, tak że nie było belek wpuszczonych w ścianę świątyni. I tak boczne komory były ku górze coraz szersze, odpowiednio do wzrastającej szerokości dobudówek w ścianie ku górze dokoła świątyni; schody od strony świątyni prowadziły w górę i tak z dolnego piętra poprzez środkowe piętro wychodziło się do górnego piętra. Widziałem także, że dokoła świątyni był grunt podwyższony- podbudowa bocznych komór miała cały pręt czyli sześć łokci wysokości. A grubość zewnętrznej ściany bocznych komór wynosiła pięć łokci; co zaś pozostało wolne między przybudówkami przybytku a komorami świątyni miało dwadzieścia łokci szerokości. Drzwi

przybudówki wychodziły na tę wolną przestrzeń, jedne drzwi na północ, a drugie drzwi na południe. Szerokość tej wolnej przestrzeni wynosiła dokoła pięć łokci. A budowla, która stała przed ogrodzoną przestrzenią po stronie zachodniej miała siedemdziesiąt łokci szerokości. Mur budowli miał pięć łokci grubości i dziewięćdziesiąt łokci długości. Potem zmierzył świątynię: Miała sto łokci długości. A odgrodzona przestrzeń, budowla i jej mury miały sto łokci długości. Szerokość frontu wraz z odgrodzoną przestrzenią wynosiła w kierunku wschodnim sto łokci. Potem zmierzył długość budowli przed odgrodzoną przestrzenią, która była z tyłu i jej mury z jednej i drugiej strony; miały one sto łokci. A przybytek, nawa wewnętrzna i przedsionek zewnętrzny były wykładane płytami. A wszystkie trzy części świątyni miały dokoła okna w kamiennych ramach. Drewniane płyty pokrywały dokoła ściany wewnętrzne od podłogi aż do okien, okna zaś były zakratowane. Nad wejściem aż do nawy wewnętrznej i na zewnątrz, na wszystkich ścianach dokoła, wewnątrz i zewnątrz, były wyrzeźbione cheruby i palmy, po jednej palmie między dwoma cherubami. Każdy cherub miał dwie twarze: twarz ludzką w stronę palmy z jednej strony a oblicze młodego lwa w stronę palmy z drugiej strony. Takie rzeźby były wykonane dokoła w całej świątyni. Od podłogi aż ponad wejście były wyrzeźbione na ścianie przybytku cheruby i palmy. Odrzwia przybytku były czworokątne a przed Najświętszym było coś co wyglądało jak ołtarz z drzewa: trzy łokcie wysoki, dwa łokcie długi i dwa łokcie szeroki; jego narożniki, jego podstawa i jego ściany były z drzewa. I rzekł do mnie: To jest stół, który jest przed Panem. Przybytek i Najświętsze miały dwuskrzydłowe drzwi. Każde skrzydło miało dwie obrotowe płyty; dwie obrotowe płyty miało jedno skrzydło drzwi a dwie obrotowe płyty miało drugie skrzydło. Na drzwiach przybytku były wyrzeźbione cheruby i palmy takie, jakie były wyrzeźbione na ścianach; z zewnątrz nad przedsionkiem był drewniany daszek. Okna były w kamiennych ramach a palmy z jednej i z drugiej strony na bocznych ścianach przedsionka, na bocznych komorach świątyni i na daszkach.

**Ez.42** Potem wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny w kierunku północnym i zaprowadził mnie do budynków z halami naprzeciw odgrodzonej przestrzeni świątyni a jednocześnie naprzeciw budowli północnej; jedno było z jednej a drugie z drugiej strony. Długość budynku z halami od północy wynosiła sto łokci a szerokość pięćdziesiąt łokci. Naprzeciw dwudziestu łokci należących do dziedzińca wewnętrznego i naprzeciw kamiennej posadzki na dziedzińcu zewnętrznym była galeria obok galerii w trzech poziomach. A przed halami był ganek wewnętrzny, dziesięć łokci szeroki i sto łokci długi a ich drzwi były od północy. Lecz górne hale budynku były wyższe niż dolne i środkowe, ponieważ galerie zabierały im nieco miejsca. Były bowiem na trzech piętrach i nie miały takich podpór, jakie były na dziedzińcu zewnętrznym; dlatego to górne hale były bardziej zwężone, począwszy od ziemi niż dolne i środkowe. A od zewnątrz równoległe do hal był mur wzdłuż dziedzińca zewnętrznego, który po przedniej stronie hal miał pięćdziesiąt łokci długości, gdyż długość hal w stronę dziedzińca zewnętrznego wynosiła pięćdziesiąt łokci, podczas gdy naprzeciw przybytku wynosiła sto łokci. Poniżej tych hal było wejście od wschodu, gdy się wchodziło do nich z dziedzińca zewnętrznego, tam, gdzie zaczynał się mur dziedzińca. A gdy potem zaprowadził mnie na południe, widziałem, że tam, naprzeciw odgrodzonej przestrzeni i naprzeciw budynku, były także hale, przed którymi był ganek; były one takie same jak hale po stronie północnej, tak samo długie i tak samo szerokie jak tamte, z takimi samymi wyjściami, urządzeniami jak ich drzwi były też drzwi hal położonych w stronę południa; drzwi na początku muru dziedzińca przed odgrodzoną przestrzenią i budynkiem dla tych, którzy przychodzili od wschodu. I rzekł do mnie: Hale północne i hale południowe, które są przed odgrodzoną przestrzenią, to hale święte, gdzie kapłani, którzy przystępują do Pana, mogą spożywać najświętsze dary. Tam mają składać najświętsze dary, mianowicie ofiary z pokarmów, ofiary zagrzezalne i ofiary za przewinienia, gdyż jest to miejsce święte. Gdy kapłani tam wejdą nie wolno im z miejsca świętego wychodzić na dziedziniec zewnętrzny; tam winni złożyć szaty, w których sprawowali służbę, gdyż są święte. Winni najpierw włożyć inne szaty a potem udać się na miejsce przeznaczone dla ludu. A gdy dokończył pomiarów wewnętrznej części świątyni, wyprowadził mnie do bramy leżącej w kierunku wschodnim i zrobił pomiary dokoła. Prętem mierniczym zmierzył stronę wschodnią: pięćset łokci prętem mierniczym. Potem zwrócił się i mierzył stronę północną: pięćset łokci prętem mierniczym. Potem zwrócił się ku stronie południowej i mierzył: pięćset łokci prętem mierniczym. Potem zwrócił się ku stronie zachodniej i mierzył: pięćset łokci prętem mierniczym. Robił pomiary z czterech stron. Dokoła był mur pięćset łokci długi i pięćset łokci szeroki; miał on oddzielać świątynię od tego co pospolite.

**Ez.43** Potem zaprowadził mnie do bramy, która jest zwrócona ku wschodowi. A oto Chwała Boga Izraela zjawiała się od wschodu. Szum Jego przyjscia był podobny do szumu wielu wód a ziemia

jaśniała od Jego Chwały. A widzenie, które miałem było podobne do owego widzenia, które miałem wówczas, gdy przybył, aby zniszczyć miasto i podobne do owego widzenia, które miałem nad rzeką Kebar. I upadłem na twarz. Gdy Chwała Pana Jezusa weszła do świątyni bramą, która jest zwrócona ku wschodowi, wtedy duch uniósł mnie i wprowadził na dziedziniec wewnętrzny a oto świątynia była pełna Chwały Pana. I słyszałem kogoś mówiącego do mnie ze świątyni, podczas gdy mąż stał obok mnie i rzekł do mnie: Synu człowieczy oto miejsce mojego tronu i miejsce podnóżka moich stóp, gdzie na zawsze zamieszkać wśród synów izraelskich. Już nigdy dom izraelski- ani oni, ani ich królowie nie będą bezczęścili świętego mojego imienia przez swoje wszeteczeństwo i zwłoki swych królów, gdy umrą, gdyż kładli swoje progi obok moich progów i stawiali swoje odrzwia obok moich odrzwi, zostawiając tylko mur między mną a sobą. I bezczęścili święte imię moje przez ohydne swoje czyny, których się dopuszczali, tak że zniszczyłem ich w moim gniewie. Gdy więc teraz oddalą ode mnie swoje bałwochwalstwo i zwłoki swoich królów, zamieszkać wśród nich na wieki. A ty synu człowieczy opisz domowi izraelskiemu świątynię, jej wygląd i jej plan aby się wstydzili swoich przewinień. A gdy będą się wstydzili wszystkiego, co uczynili, narysuj świątynię, jej urządzenie, jej wyjścia i wejścia, cały jej plan; obwieść im wszystkie przepisy o niej i wszystkie jej ustawy i wypisz to przed ich oczami, aby przestrzegali wszystkich jej ustaw i wszystkich o niej przepisów. Takie jest prawo o świątyni: Cały jej obszar na szczycie góry wokół ma być świętością nad świętościami- oto takie jest prawo o świątyni. A takie są wymiary ołtarza w łokciach- jako łokiec liczy się łokiec i dłoń: jego dolna podstawa ma łokiec wysokości i łokiec szerokości. A taka jej wysokość ołtarza: Od dolnej podstawy na ziemi aż do dolnego wysoku dwa łokcie wysokości i łokiec szerokości, od mniejszego wysoku do większego wysoku cztery łokcie wysokości i jeden łokiec szerokości. Palenisko dla ofiar ma cztery łokcie wysokości; z paleniska dla ofiar wystają cztery narożniki. Palenisko dla ofiar ma dwanaście łokci długości i dwanaście łokci szerokości i jest czworograniaste dzięki czterem swoim bokom. Górny wysok ma czternaście łokci długości na czternaście łokci szerokości z czterech stron. Dokola jest listwa pół łokcia wysokości a jej podstawa ma łokiec szerokości. Stopnie ołtarza są od wschodu. I rzekł do mnie: Synu człowieczy tak mówi Wszchemocny Pan: To są przepisy o ołtarzu: W dniu, gdy będzie wzniesiony, aby składać na nim ofiary całopalne i skrapiać go krwią, dasz kapłanom lewickim, pochodzącym z rodu Sadoka, którzy mogą przystępować do mnie, mówi Wszchemocny Pan, aby mi służyć, cielca na ofiarę zagrzeszną. I weźmiesz nieco z jego krwi, aby nią pomazać cztery narożniki, cztery węzły wysoku i listwę wokół; tak masz go oczyścić z grzechów i zmasać jego winę. Potem weźmiesz cielca ofiary zagrzesznej i spalisz go na wyznaczonym miejscu świątyni poza świętym obrębem. Drugiego dnia złożysz kozła bez skazy na ofiarę zagrzeszną, aby oczyścić ołtarz z grzechów, jak go oczyścili ofiarą cielca. A gdy dokonasz oczyszczenia, złożysz cielca bez skazy i barana z trzody bez skazy. Te zwierzęta złożycie przed Panem; kapłani posypią je solą i złożą je Panu jako ofiarę całopalną. Przez siedem dni codziennie masz przygotowywać kozła na ofiarę zagrzeszną; tak samo masz przygotowywać młodego cielca i barana z trzody, obydwa bez skazy. Przez siedem dni winni dokonywać obrzędu przebłagania za grzechy, oczyścić ołtarz i poświęcić go. A gdy skończą się te dni, wtedy ósmego dnia i w następane złożą kapłani na ołtarzu wasze ofiary całopalne i ofiary pojednania i będą dla was łaskawy mówi Wszchemocny Pan.

**Ez.44** Potem poprowadził mnie z powrotem w kierunku bramy zewnętrznej świątyni, zwróconej ku wschodowi lecz była zamknięta. I rzekł do mnie: Ta brama będzie zamknięta, nie będzie się jej otwierać i nikt nie będzie przez nią wchodził, gdyż Pan Jezus Bóg Izraela wszedł przez nią, dlatego będzie zamknięta. Tylko książę może w niej zasiadać, aby przed Panem brać udział w uczcie ofiarnej; wejdzie on przez przysionek bramy i wróci tą samą drogą. Potem poprowadził mnie w kierunku bramy północnej przed front świątyni i spojrzałem a oto Chwała Pana wypełniała świątynię Pana. I padłem na twarz a Pan rzekł do mnie: Synu człowieczy, zwróć uwagę, patrz i słuchaj dobrze wszystkiego co ci powiem o wszystkich przepisach dotyczących świątyni Pana i o wszystkich jej ustawach! Zwróć uwagę na wszystkie wejścia i wyjścia świątyni, jak należy postępować! Mów do domu przekory, do domu izraelskiego: Tak mówi Wszchemocny Pan: Dostycie wszystkich waszych obrzydliwości domu izraelski! Wprowadzaliście cudzoziemców nieobrzezanych na sercu i nieobrzezanych na ciele, aby byli w mojej świątyni, aby bezczęścili mój przybytek, gdy ofiarowaliście mój chleb, tłuszcz i krew i łamaliście moje przymierze wszystkimi swoimi obrzydliwościami. Nie pilnowaliście sami służby w mojej świątyni, lecz ich ustanowiliście, aby pełnili służbę w mojej świątyni. Dlatego tak mówi Wszchemocny Pan: Żaden cudzoziemiec nieobrzezany na sercu i nieobrzezany na ciele, żaden spośród cudzoziemców, którzy żyją wśród synów izraelskich nie wejdzie do mojej świątyni, lecz Lewici, którzy oddalili się ode mnie,

blądząc za swoimi bałwanami z dala ode mnie, gdy Izrael odstąpił ode mnie, poniosą karę za swoje winy. Będą pełnili służbę w mojej świątyni jako odźwierni i służby przybytku. Będą oni dla ludu zarzynali zwierzęta na ofiarę całopalną i rzeźną i będą na usługi ludu. Ponieważ służyli mu przed ich bałwanami i stali się dla domu izraelskiego powodem potknięcia się, dlatego podniosłem moją rękę przeciwko nim, mówi Wszechmocny Pan. Poniosą karę za swoją winę. Nie będą się zbliżać do mnie, aby mi służyć jako kapłani ani dotykać się żadnych moich rzeczy świętych i najświętszych, poniosą swoją hańbę za swoje obrzydliwości, których się dopuścili. Powierzam im pełnienie wszelkiej służby w przybytku, aby sprawowali służbę i wszystko co w nim trzeba wykonywać. Lecz kapłani lewiccy, synowie Sadoka, którzy pełnili służbę w mojej świątyni, gdy synowie izraelscy odstąpili ode mnie, mogą zbliżać się do mnie, aby mi służyć. Będą stać przede mną, aby mi ofiarować tłuszcz i krew- mówi Wszechmocny Pan. Oni będą wchodzić do mojej świątyni i zbliżać się do mojego stołu, aby mi służyć; i będą pilnować służby dla mnie. A gdy będą wchodzić do bram dziedzińca wewnętrznego, będą ubierać się w szaty lniane. Nie będzie na nich nic wełnianego, gdy będą pełnić służbę w bramach dziedzińca wewnętrznego i w przybytku. Będą nosić na głowie zawoje lniane i na biodrach spodnie lniane; nie będą opasywać się w materiał wywołujący poty. A gdy będą wychodzić na dziedziniec zewnętrzny do ludu, zdejmą szaty, w których pełnili służbę, zostawią je w halach świątyni i włożą na siebie inne ubranie, aby przez swoje ubranie nie przenosić świętości na lud. Głównych nie będą golić do goła i włosów nie będą zapuszczać, lecz równo strzyć je na głowach. Żaden kapłan nie będzie pił wina, gdy będzie miał wchodzić na dziedziniec wewnętrzny. Nie będą brać za żonę wdowy ani rozwódki, lecz tylko pannę spośród potomstwa domu izraelskiego; mogą jednak pojąć za żonę wdowę po kapłanie. Będą pouczać lud o różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, oraz między tym, co nieczyste, a tym, co czyste. W sprawach spornych będą występować jako sędziowie; będą sędzić według moich praw. We wszystkie moje święta będą przestrzegać moich wskazań i moich przepisów i będą święcić moje sabaty. Nie będą się zbliżać do człowieka zmarłego, aby się nie zanieczyścić; lecz wolno im zanieczyścić się przy zwłokach ojca i matki, synów i córek, brata i niezamężnej siostry. Po jego oczyszczeniu dolicza się jeszcze siedem dni. I wtedy będzie czysty. A w dniu, gdy będzie wchodził do świątyni na dziedziniec wewnętrzny, aby pełnić służbę w świątyni, złoży swoją ofiarę zagrzeszną, mówi Wszechmocny Pan. Nie będą posiadać dziedzicznej własności - Ja jestem ich dziedziczną własnością. Nie będziecie im dawali własności w Izraelu, Ja bowiem jestem ich własnością. Będą korzystać z ofiary z pokarmów, zagrzesznej i ofiary za przewinienia; do nich należy wszystko, co jest obłożone klątwą w Izraelu. Do kapłanów będzie należeć to, co najlepsze ze wszystkich pierwocin wszelkiego rodzaju i wszystkie wasze ofiary podniesienia wszelkiego rodzaju ze wszystkich waszych danin. To co najlepsze z waszego ciasta, dacie kapłanowi, aby spoczęło błogosławieństwo na waszych domach. Kapłani nie będą spożywać ani tego, co padło, ani co zostało rozszarpane z ptaków lub bydła.

**Ez.45** A gdy losem podzielicie ziemię na własność dziedziczną, wydzielicie z ziemi jako dział dla Pana, dział święty, dwadzieścia pięć tysięcy łokci wzdłuż i dwadzieścia tysięcy łokci wszerz; ten dział w całej swojej rozciągłości będzie święty. Z niego będzie przeznaczony na miejsce święte pięćset łokci wzdłuż i pięćset łokci wszerz, w czworoboku, z pięćdziesięcioma łokciami wolnej przestrzeni wokoło. Z tego działu odmierzysz dwadzieścia pięć tysięcy łokci wzdłuż i dziesięć tysięcy łokci wszerz; na tym stanie świątynia, miejsce najświętsze. Jest to święty dział ziemi, będzie on należał do kapłanów, którzy pełnią służbę w świątyni, przystępują do Pana, aby mu służyć; jest to miejsce na ich domy stosownie do ich świętości. Dla Lewitów zaś, którzy pełnią służbę przy świątyni, będzie przeznaczony dział dwadzieścia pięć tysięcy długi i dziesięć tysięcy szeroki, będzie ich własnością na miasta do zamieszkania. Wzdłuż części, wyznaczonej na dział święty, przeznaczycie jako własność miasta obszar pięć tysięcy łokci szeroki i dwadzieścia pięć tysięcy łokci długi; będzie on należał do całego domu izraelskiego. Lecz dla księcia wyznaczycie obszar z obu stron działu świętego i własności miasta, wzdłuż działu świętego i własności miasta, po stronie zachodniej ku zachodowi, po stronie wschodniej ku wschodowi, a co do długości- odpowiednio do długości jednego z działów plemion od granicy zachodniej do granicy wschodniej kraju. Będzie to jego własność w Izraelu, aby moi książęta już nie uciskali mojego ludu, lecz pozostawili domowi izraelskiemu pozostałą ziemię według jego plemion. Tak mówi Wszechmocny Pan: Dość tego, książęta Izraela! Zaniechajcie gwałtu i ucisku, a wykonujcie prawo i sprawiedliwość! Zaprzeście wywłaszczać mój lud, mówi Wszechmocny Pan. Używajcie rzetelnych odważników, rzetelnej efy i rzetelnej bat! Efa i bat niech mają jednakową miarę, tak że bat ma zawierać dziesiątą część chomera, a efa także dziesiątą część chomera; chomer niech będzie miernikiem wagi. Syk ma

mieć dwadzieścia gera; pięć sykli niech znaczy pięć sykli, a dziesięć sykli, niech znaczy dziesięć sykli, a wasza mina ma wynosić pięćdziesiąt sykli. A taka niech będzie danina, którą będziecie pobierać: szóstą część efy z chomera pszenicy i szóstą część efy z chomera jęczmienia. A stawką daniny z oliwy niech będzie dziesiąta część bat z każdego koru- kor podobnie jak homer zawiera dziesięć bat. Należy się także owca z trzody, jedna z dwustu, jako danina od plemion izraelskich na ofiary z pokarmów, na całopalenia i na ofiary pojednania, aby was oczyścić z grzechów, mówi Wszechmocny Pan. Cały lud pospolity jest obowiązany składać tę daninę księciu Izraela. Na księciu spoczywa troska o składanie całopaleń, ofiary z pokarmów, ofiary z płynów w dni świąteczne, w nowie, w sabaty i we wszystkie dni uroczyste domu izraelskiego: On ma się troszczyć o ofiary zagrzeszne i z pokarmów, o całopalenia i ofiarę pojednania, aby dokonać przebłagania za dom izraelski. Tak mówi Wszechmocny Pan: W pierwszym dniu pierwszego miesiąca weźmiesz młodego cielca bez skazy i oczyścisz od grzechu świątynię. Kapłan weźmie trochę krwi ofiary zagrzesznej i pokropi nią podwoje świątyni i cztery narożniki obramowania ołtarza i podwoje bramy dziedzińca wewnętrznego. I tak samo uczynisz w siódmym miesiącu, pierwszego dnia, za każdego, który zgrzeszył przez pomyłkę albo z nieświadomości; tak oczyścicie przybytek. W pierwszym miesiącu, czternastego dnia miesiąca obchodzić będziecie Święto Paschy, przez siedem dni będziecie jedli chleby praśne. W tym dniu książę przygotuje cielca za siebie i za cały lud pospolity na ofiarę zagrzeszną. Przez siedem dni tego święta przygotowywać będzie jako ofiarę całopalną dla Pana codziennie przez siedem dni siedem cielców i siedem baranów bez skazy, a kozła codziennie jako ofiarę zagrzeszną. Jako ofiarę z pokarmów po jednej efi na każdego cielca i na każdego barana, nadto hin oliwy na efe. W siódmym miesiącu, piętnastego dnia tego miesiąca, przez siedem dni tego święta tak samo przygotowuje ofiary zagrzeszne, całopalne i z pokarmów wraz z oliwą.

**Ez.46** Tak mówi Wszechmocny Pan: Brama dziedzińca wewnętrznego zwrócona ku wschodowi będzie zamknięta przez sześć dni roboczych. Ale w dniu sabatu będzie otwarta, tak samo będzie otwarta w dniu nowiu. Książę będzie wchodził od zewnątrz przez przysionek bramy i będzie stał przy drzwiach bramy, podczas gdy kapłani będą składać jego ofiarę całopalną i przebłagalną. Potem on odda pokłon na progu bramy i wyjdzie, lecz brama pozostanie nie zamknięta aż do wieczora. I lud pospolity będzie oddawał Panu w sabaty i nowie pokłon u wejścia do tej bramy. Ofiarą całopalną, którą książę będzie składał Panu w dniu sabatu, będzie sześć jagniąt i jeden baran bez skazy. Ofiarą z pokarmów będzie efa na każdego barana, a ofiarą z pokarmów do jagniąt tyle, ile może; do tego oliwy jeden hin na efe. W dniu nowiu złoży cielca bez skazy i sześć jagniąt oraz barana bez skazy. Na ofiarę z pokarmów złoży efe do cielca i efe do barana, a do jagniąt tyle, ile może; do tego hin oliwy na efe. Książę wchodzi przez przysionek bramy wewnętrznej i wychodzi tą samą drogą. Lud pospolity przychodzi w dni uroczyste przed oblicze Pana, tak że ten, kto wszedł przez bramę północną, aby oddać pokłon Panu, wychodzi przez bramę południową, a kto wszedł przez bramę południową, wychodzi przez bramę północną. Nikt nie będzie wracał bramą, którą wszedł, lecz wyjdzie bramą przeciwną. Książę będzie wśród nich; z wchodzącymi wejdzie, z wychodzącymi wyjdzie. W święta i dni uroczyste ofiara z pokarmów wynosi efe na cielca i efe na barana, lecz na jagnięta tyle, ile może, do tego zaś hin oliwy na efe. Gdy książę urządza ofiarę dobrowolną: ofiarę całopalną lub pojednania, ofiarę dobrowolną Panu, otworzy mu się bramę skierowaną ku wschodowi. Ofiarę całopalną i ofiary pojednania przygotowuje tak, jak to czyni w dzień sabatu. Gdy wyjdzie, bramę po jego wyjściu zamyka się. Przygotuje baranka jednorocznego bez skazy jako codzienną ofiarę całopalną dla Pana; przygotowuje go w każdy poranek. A jako ofiarę z pokarmów przygotowuje wraz z nią w każdy poranek jedną szóstą efy i jedną trzecią hinu oliwy, aby pokropić mąkę, jako ofiarę z pokarmów dla Pana; taki jest przepis o stałej ofierze całopalnej. W ten sposób będą składać w każdy poranek baranka, ofiarę z pokarmów i oliwę jako stałą ofiarę całopalną. Tak mówi Wszechmocny Pan: Jeżeli książę chce coś ze swojej własności dziedzicznej dać jako dar jednemu ze swoich synów, będzie to własnością jego synów; jest to ich własność dziedziczna. A jeżeli chce on coś ze swojej własności dziedzicznej dać jako dar jednemu ze swoich sług, będzie to jego własnością aż do roku wyzwolenia; potem wraca to do księcia; tylko dziedziczna własność jego synów pozostaje ich własnością. Książę nie ujmie niczego z dziedzicznej własności ludu, by go pozbawiać jego własności; ze swojej własności może dać coś synom na własność dziedziczną, aby nikt z mojego ludu nie był wyzuty ze swojej własności. Potem wprowadził mnie wejściem, które było z boku bramy, do hal świątyni, zwróconych ku północy, przeznaczonych dla kapłanów; a tam było miejsce całkiem w tyle w kierunku zachodnim. I rzekł do mnie: Oto miejsce, gdzie kapłani gotują ofiarę za przewinienie i ofiarę zagrzeszną i gdzie pieką ofiarę

z pokarmów, aby jej nie wynosić na dziedziniec zewnętrzny i nie przenosić świętości na lud. Potem wyprowadził mnie na dziedziniec zewnętrzny i kazał mi przejść do czterech kątów dziedzińca; a oto w każdym kącie dziedzińca był jeszcze dziedziniec. W czterech kątach dziedzińca były małe dziedzińczyki, czterdzieści łokci długości i trzydzieści łokci szerokości; wszystkie cztery miały takie same wymiary a dokoła nich był mur, dokoła czterech dziedzińców; pod murem zaś wokoło były urządzone paleniska. Wtedy rzekł do mnie: To są paleniska, na których słudzy świątyni będą gotować ofiary ludu.

**Ez.47** Potem zaprowadził mnie z powrotem do bramy przybytku; a oto spod progu przybytku wypływała woda w kierunku wschodnim, gdyż przybytek był zwrócony ku wschodowi, a woda spływała ku dołowi spod bocznej prawej ściany świątyni, na południe od ołtarza. Potem wyprowadził mnie przez bramę północną i oprowadził mnie wokoło drogą zewnętrzną do bramy zewnętrznej, zwróconej ku wschodowi a oto woda wytryskała z południowej strony. A gdy ten mąż ze sznurem mierniczym w rękę wyszedł w kierunku wschodnim, wymierzył tysiąc łokci i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do kostek. I znowu odmierzył tysiąc łokci i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do kolan. I znowu odmierzył tysiąc łokci i kazał mi przejść przez wodę, która sięgała mi do pasa. A gdy znowu odmierzył tysiąc łokci był to już potok, którego nie mogłem przejść, gdyż wody wezbrały a były tak głębokie, że trzeba by było w nich pływać, potok, którego nie można było przejść. Wtedy rzekł do mnie: Czy widziałeś to synu człowieczy? Potem kazał mi iść z powrotem brzegiem potoku. A gdy wracałem, widziałem na brzegu potoku bardzo dużo drzew, z jednej i drugiej strony. I rzekł do mnie: Te wody płyną w kierunku okręgu wschodniego i spływają w dół na step i wpadają do Morza, do wody zgnilej, która wtedy staje się zdrowa. I gdzie tylko potok popłynie, każda istota żywa i wszystko od czego się tam roi, będzie żyło i będzie tam dużo ryb bo gdy ta woda tam dotrze, wtedy będzie zdrowa a wszystko będzie żyć tam, dokąd tylko dotrze potok. Rybacy będą stać nad nim od Engedi aż do En-Eglaim, tam będzie suszarnia sieci; jego ryby będą tego samego gatunku, co ryby Morza Wielkiego i bardzo liczne. Lecz jego bagna i bajora nie będą zdrowe, będą przeznaczone do zdobywania soli. Na obu brzegach potoku będą rosły różne drzewa owocowe; liść ich nie więdnie i owoc się nie wyczerpie; co miesiąc będą rodzić świeże owoce, gdyż woda dla nich płynie ze świątyni. Owoce ich jest na pokarm, a liście ich na lekarstwo. Tak mówi Wszechmocny Pan: W tych granicach podzielicie ziemię na własność dziedziczną między dwanaście plemion izraelskich. Józef będzie miał dwa działy. I każdy otrzyma z niej taki sam dział dziedziczny, gdyż przysiągłem, że dam ją waszym ojcom; dlatego ta ziemia przypadnie wam na własność. Granica ziemi od północy jest taka: Od Morza Wielkiego w kierunku na Chetlon, tam gdzie się idzie do Chamat, Zedad, Berota, Sybraim, które jest między Damaszkiem a Chamat, do Chazar-Enon, które jest na granicy Hauranu. Tak więc granica biegnie od Morza do Chazar-Enon, tak że okręg Damaszku jest na północy, tak samo okręg Chamat; to jest granica północna. A granica wschodnia biegnie między Hauranem a Damaszkiem i między Gileadem a ziemią izraelską; jest ona granicą aż do Morza Wschodniego, do Tamar. To jest granica wschodnia. A granica południowa, od strony Negebu, biegnie od Tamar aż do wód Meribat-Kadesz, stamtąd wzdłuż potoku egipskiego do Morza Wielkiego. To jest granica południowa, od strony Negebu. Granicę zachodnią stanowi Morze Wielkie aż do miejsca, skąd się idzie do Chamat. To jest granica zachodnia. Podzielicie tę ziemię między siebie według plemion izraelskich. Podzielicie ją losem jako własność dziedziczną między siebie i obcych przybyszów, którzy mieszkają wśród was i zrodzili dzieci wśród was. Będą oni u was jako tubylcy wśród synów izraelskich. Wraz z wami otrzymają losem na własność dziedziczną wśród plemion izraelskich. Wśród tego plemienia, gdzie obcy przybysz przebywa, dacie mu jego własność dziedziczną, mówi Wszechmocny Pan.

**Ez.48** A oto imiona plemion: na najdalszej północy w kierunku na Chetlon, tam gdzie się idzie do Chamat i aż do Chazar-Enon, tak że okręg Damaszku pozostaje na północ, w bok od Chamat, od strony wschodniej do strony zachodniej, Dan otrzymuje jeden dział. Wzdłuż działu Dana od strony wschodniej do strony zachodniej Asser jeden dział. Wzdłuż działu Assera od strony wschodniej do strony zachodniej: Naftali jeden dział. Wzdłuż działu Naftalego od strony wschodniej do strony zachodniej: Manasses jeden dział. Wzdłuż działu Manassesa od strony wschodniej do strony zachodniej: Efraim jeden dział. Wzdłuż działu Efraima od strony wschodniej do strony zachodniej: Ruben jeden dział. Wzdłuż działu Rubena od strony wschodniej do strony zachodniej: Juda jeden dział. Wzdłuż działu Judy od strony wschodniej do strony zachodniej będzie danina, którą złożycie: dwadzieścia pięć tysięcy łokci szerokości, a długości takiej samej, co każdy z działów od strony wschodniej do strony zachodniej; w jej środku będzie świątynia. Danina, którą złożycie Panu, ma dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości i dwadzieścia tysięcy łokci szerokości. Z tej świętej daniny

będą wydzielone działki; do kapłanów będzie należeć działka dwadzieścia pięć tysięcy łokci od strony północnej, dziesięć tysięcy łokci szerokości od strony zachodniej, dziesięć tysięcy łokci szerokości od strony wschodniej i dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości od południa; a świątynia Pana będzie w jej środku. Ona będzie przeznaczona dla kapłanów wyświęconych, spośród synów Sadoka, którzy pełnili służbę dla mnie, którzy nie odstąpili ode mnie wówczas, gdy synowie izraelscy odstąpili tak, jak odstąpili Lewici. Będzie to należało do nich jako danina z daniny kraju, jako najświętszy dział obok działu Lewitów. Obok działu kapłanów będą mieli Lewici dział dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości i dziesięć tysięcy łokci szerokości. Cała długość wynosić będzie dwadzieścia pięć tysięcy łokci, a szerokość dwadzieścia tysięcy łokci. Nie będą z tej pierwociny ziemi nic sprzedawać ani zamieniać, ani też odstępować innym jej własności, gdyż ona jest poświęcona Panu. Pięć tysięcy łokci, które pozostały z szerokości wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy łokci, są dla pospolitego użytku; mają one służyć miastu jako dzielnica mieszkaniowa i pastwiska. A miasto ma być w samym środku. Wymiary jego są takie: północna strona cztery tysiące pięćset łokci, strona południowa cztery tysiące pięćset łokci, strona wschodnia cztery tysiące pięćset łokci, a strona zachodnia cztery tysiące pięćset łokci. Pastwisko miejskie ma mieć od północy dwieście pięćdziesiąt, od południa dwieście pięćdziesiąt, od wschodu dwieście pięćdziesiąt, od zachodu dwieście pięćdziesiąt łokci. To, co pozostaje z długości wzdłuż świętej daniny, będzie miało dziesięć tysięcy łokci na wschód, dziesięć tysięcy na zachód i będzie to wzdłuż świętej daniny; plon z tego będzie przeznaczony na wyżywienie dla pracowników miasta. A uprawiać to mają pracownicy miasta ze wszystkich plemion izraelskich. Cała danina, jaką wyznaczycie, mieć będzie dwadzieścia pięć tysięcy łokci na dwadzieścia pięć tysięcy w czworoboku: złożycie to jako świętą daninę wraz z własnością miasta. To, co pozostanie z obu stron świętej daniny i własności miasta, należeć będzie do księcia, a wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy łokci do granicy zachodniej, wzdłuż działów plemion: to należeć będzie do księcia. W środku będzie święta danina wraz ze świątynią. A własność Lewitów i własność miasta będzie w środku działu, należącego do księcia. Dział księcia będzie leżał między działem Judy i działem Beniamina. A dla reszty plemion: od strony wschodniej do strony zachodniej, Beniamin: jeden dział. A wzdłuż działu Beniamina od strony wschodniej do strony zachodniej, Symeon: jeden dział. A wzdłuż działu Symeona od strony wschodniej do strony zachodniej, Issachar: jeden dział. A wzdłuż działu Issachara od strony wschodniej do strony zachodniej, Zebulon: jeden dział. A wzdłuż działu Zebulona od strony wschodniej do strony zachodniej, Gad: jeden dział. A wzdłuż działu Gada od południa ku Negebowi ma być granica od Tamar do Meribat-Kadesz aż do potoku wpadającego do Morza Wielkiego. To jest ziemia, którą losem przydzielicie na dziedziczną własność plemionom izraelskim; i to są ich działki, mówi Wszzechmocny Pan. A oto są wyjścia z miasta, od strony północnej cztery tysiące pięćset łokci rozciągłości. Bramy miasta są nazwane według plemion izraelskich: trzy bramy w kierunku północy, jedna brama Rubena, jedna brama Judy, jedna brama Lewiego. Od strony wschodniej cztery tysiące pięćset łokci rozciągłości, trzy bramy: jedna brama Józefa, jedna brama Beniamina i jedna brama Dana. Od strony południowej: cztery tysiące pięćset łokci rozciągłości, trzy bramy: jedna brama Symeona, jedna brama Issachara i jedna brama Zebulona. Od strony zachodniej cztery tysiące pięćset łokci rozciągłości, trzy bramy: jedna brama Gada, jedna brama Assera i jedna brama Naftalego. Obwód miasta wynosi osiemnaście tysięcy łokci. A nazwa miasta będzie od dziś brzmieć: Pan tam mieszka. Radujcie się niebiosia i wesel się ziemio, śpiewajcie pieśń pochwalną nową pieśń Baranka na chwałę Panu Jezusowi Bogu Wszzechmogącemu bo wielkich dzieł dokonuje.

**Iz.60** Powstań, zajaśnij gdyż zjawiała się twoja światłość a chwała Pańska rozbłysła nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok narody lecz nad tobą zabłyśnie Pan a Jego Chwała ukaze się nad tobą. I pójda narody do twojej światłości a królowie do blasku, który jaśnieje nad tobą. Podnieś oczy i spojrzysz wokoło: Wszyscy gromadnie przychodzą do ciebie, twoi synowie przychodzą z daleka a twoje córki niesione są na rękach. Wtedy widząc to rozpromienisz się radością i twoje serce bić będzie z radości gdyż bogactwo morza przypłynie ku tobie, mienie narodów tobie przypadnie. Gromady wielbłądów zaroją się, młode wielbłądy Midianitów i Efy, wszyscy przyjdą z Saby; przywiozą złoto i kadzidło, śpiewając pieśni pochwalne na cześć Pana Jezusa. Wszystkie owce Kedareńczyków zbiorą się u ciebie, barany Nebatejczyków będą na twoje usługi, pójda jako miła ofiara na mój ołtarz a tak uświetnią wspaniały mój przybytek. Kim są ci, którzy się zlatują jak obłoki i jak gołębie do swoich gołębników? Dla mnie gromadzą się statki, okręty tarteczyjskie płyną na przedzie aby przywieść twoich synów z daleka; wiozą z sobą swoje srebro i złoto dla imienia Pana Jezusa Chrystusa twojego Boga i dla Świętego Izraela bo chce cię uświetnić. Cudzoziemcy odbudują twoje mury a ich królowie będą ci



służyć, gdyż w moim gniewie cię uderzyłem lecz w mojej łaskawości nad tobą się zlituję. I twoje bramy będą stale otwarte, ni w dzień ni w nocy nie będą zamykane aby można było sprowadzić do ciebie skarby narodów pod wodzą ich królów. Bo naród i królestwo, które tobie nie będą służyć, zginą i takie narody będą doszczętnie wytępione. Okazałość Libanu przyjdzie do ciebie, jałowiec, jesion i cyprys społem, aby przyozdobić moje święte miejsce, gdyż chcę uczcić miejsce, gdzie stoją moje nogi. Przyjdą także do ciebie schyleni nisko synowie twoich gnębicieli i wszyscy, którzy tobą pogardzali, padną ci do nóg i będą cię nazywać grodem Pana Jezusa Syjonem Świętego Izraela. Za to, że byłaś opuszczona i zniechęcona i nikt cię nie odwiedzał, uczynię cię wieczną chlubą, rozkoszą po wszystkie pokolenia i będziesz ssać mleko narodów i karmić się przy piersi królów i poznasz, że Ja Pan Jezus jestem twoim Zbawcą a twoim Odkupicielem jest Mocarz Jakubowy. Zamiast miedzi przyniosę ci złoto, zamiast żelaza srebro, zamiast drewna miedź a zamiast kamieni żelazo i ustanowię pokój twoją zwierzchnością a sprawiedliwość twoją władzą. I już nie będzie się słyszeć o gwałcie w twojej ziemi ani o spustoszeniu i zniszczeniu w obrębie twoich granic lecz nazwiesz swoje mury zbawieniem a swoje bramy chwałą. Światłością w dzień nie będzie ci już słońce a blask księżycy nie będzie ci już świecił lecz Pan Jezus będzie twoją wieczną światłością a twój Bóg twoją chlubą. Twoje słońce już nie będzie zachodziło a twój księżyc zniknął, gdyż Pan Jezus będzie twoją wieczną światłością i skończą się dni twojej żałoby. A twój lud będą stanowić tylko sprawiedliwi, na wieki posiadą ziemię jako latorośl zasadzona przeze mnie, dzieło moich rąk aby się wslawić. Najmniejszy rozmnoży się w tysiąc a najmłodszy stanie się potężnym narodem: Ja Pan Jezus w stosownym czasie rychło tego dokonam.

**Ps.96** Śpiewajcie Panu Jezusowi Chrystusowi pieśń nową. Śpiewaj Panu Jezusowi Chrystusowi cała ziemio! Śpiewajcie Panu Jezusowi Chrystusowi błogosławcie imię Jego. Zwiastujcie co dzień zbawienie Jego! Głoście wśród narodów chwałę Jego. Wśród wszystkich ludów cuda Jego! Gdyż wielki jest Pan Jezus Chrystus i godzien najwyższej chwały. Godniejszy trwożnej czci niż wszyscy tzw. bogowie. Nicością są bowiem wszyscy bogowie ludów. Pan Jezus Chrystus zaś uczynił niebiosy. Majestat i blask przed obliczem Jego. Moc i wspaniałość w świątyni Jego. Oddajcie Panu Jezusowi Chrystusowi plemiona narodów. Oddajcie Panu Jezusowi Chrystusowi chwałę i moc! Oddajcie Panu Jezusowi Chrystusowi chwałę należną imieniu Jego. Przynieście dary i wejdźcie do przedsionków Jego! Oddajcie Panu Jezusowi Chrystusowi pokłon w świętej szacie! Drżij przed Nim cała ziemio! Głoście wśród narodów: Pan Jezus Chrystus jest Królem! On utwierdził świat tak, że się nie chwieje. Sprawiedliwie sądzić będzie ludy! Niech radują się niebiosy i weseli się ziemia! Niech zaszumi morze i to, co je wypełnia! Niech radują się pola i wszystko co jest na nich. Niech szumią radośnie wszystkie drzewa leśne przed obliczem Pana Jezusa Chrystusa bo idzie! Zaiste idzie, by sądzić ziemię. Będzie sądził świat sprawiedliwie a ludy według swej wierności.

**Obj.22,10-21** I rzecze do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi! Albowiem czas bliski jest. Kto czyni nieprawość niech nadal czyni nieprawość a kto brudny niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy niech nadal czyni sprawiedliwość a kto święty niech nadal się uświęca. Oto przyjdę wkrótce a zapłata moja jest ze mną by oddać każdemu według jego uczynku. Ja jestem alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec. Błogosławieni, którzy piorą swoje szaty aby mieli prawo do drzewa żywota i mogli wejść przez bramy do miasta. Na zewnątrz są psy i czarownicy i wszetecznicy i zabójcy i bałwochwalcy i wszyscy, którzy miłują kłamstwo i czynią je. Ja Jezus wysłałem anioła mego by poświadczył wam to w zborach. Jam jest korzeń i ród Dawidowy, gwiazda jasna poranna. A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten kto słyszy niech powie: Przyjdź! A ten kto pragnie niech przychodzi a kto chce niech darmo weźmie wodę żywota. Co do mnie to świadczę każdemu, który słucha słów proroctwa tej księgi: Jeżeli ktoś doloży coś do nich, doloży mu Bóg plag opisanych w tej księdze a jeżeli ktoś ujmie coś ze słów tej księgi proroctwa ujmie Bóg z działu jego z drzewa żywota i ze świętego miasta opisanych w tej księdze. Mówi Ten, który świadczy o tym: Tak przyjdę wkrótce. Amen, przyjdź Panie Jezu! Łaska Pana Jezusa niech będzie z wszystkimi. Amen. Błogosławiony człowiek, który tego słucha i syn człowieczy, który się tego trzyma. Pozdrawiam wszystkich umiłowanych braci w Panu Jezusie Chrystusie, pozdróćcie się wszyscy nawzajem pocałunkiem świętym. Duch Pana Jezusa niech będzie z duchem waszym. Amen.



